SŁAWOMIR PELCZAR

WŁADYSŁAW ODONIC

KSIĄŻĘ WIELKOPOLSKI WYGNANIEC I PROTEKTOR KOŚCIOŁA

(ok. 1193–1239)

AVALON

Sławomir Pelczar – ukończył historię na Wydziale socjologicznohistorycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie (2000) oraz prawo na Uniwersytecie Rzeszowskim w Rzeszowie (2004). W 2010 roku obronił pracę doktorską. Zajmuje się dziejami politycznymi polskiego średniowiecza, głównie okresem rozbicia dzielnicowego. Interesuje się również przeszłością swej małej ojczyzny, a wyniki prowadzonych na tym polu badań publikuje na łamach prasy lokalnej (czasopismo „Prządki"). Obecnie mieszka w Korczynie k. Krosna i pracuje jako nauczyciel historii w Gimnazjum w Haczowie.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

WŁADYSŁAW ODONIC
KSIĄŻĘ WIELKOPOLSKI WYGNANIEC I PROTEKTOR KOŚCIOŁA

(ok. 1193–1239)

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

SŁAWOMIR PELCZAR

WŁADYSŁAW ODONIC
KSIĄŻĘ WIELKOPOLSKI WYGNANIEC I PROTEKTOR KOŚCIOŁA
(ok. 1193–1239)

AVALON
Kraków 2013

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Redakcja i korekty
Teresa Kuleszir

Opracowanie typograficzne
Sławomir Onyszko

Projekt okładki i stron tytułowych
Sławomir Onyszko

Na okładce
Pieczęć konna Władysława Odonica 1223–1227

© Copyright by Sławomir Pelczar, Kraków 2013; wyd. I

ISBN 978-83-7730-953-7

Zamówienia przyjmuje

Wydawnictwo AVALON T. Janowski Sp. j.
ul. Fiołkowa 4/13 • 31-457 Kraków
tel. +48 606 750 749
zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl

www.wydawnictwoAVALON.pl

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

SPIS TREŚCI

WSTĘP 7

ROZDZIAŁ I

Droga do samodzielnych rządów (1190–1208) 23
1.1 Pod opieką rodziców i najbliższych krewnych 23
1.2 Problem patrimonium Władysława Odonica 44
1.3 Pierwszy spór kościelno-polityczny 78
A. W obozie arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza 78
B. Władysław Odonic księciem kaliskim 98

ROZDZIAŁ II

Zmienne losy księcia (1208–1223) 109
2.1. Rządy Władysława Odonica w dzielnicy kalisko-przemęckiej 1208–1217 .. 109
A. Urzędnicy i stronnicy polityczni Władysława Odonica 109
B. Fundacje i nadania na rzecz Kościoła 115
2.2. O utrzymanie ojcowskiego dziedzictwa 1208–1217 141
2.3. Na wygnaniu 1217–1223 173

ROZDZIAŁ III

O panowanie nad całą Wielkopolską (1223–1231) 193
3.1. Zdobycie Ujścia i dalsze wojny ze stryjem 1223–1227 193
3.2. Władysław Odonic a Gąsawa 204
3.3. Ostatnie walki z Laskonogim 1228–1231 231

ROZDZIAŁ IV

Nowy rywal – wojny z Henrykiem Brodatym o Wielkopolskę 261
4.1. Stosunki wielkopolsko-śląskie w latach 1231–1238 261
4.2. Zasięg terytorialny dzielnicy Władysława Odonica w 1239 roku 305

ROZDZIAŁ V

Wielkopolska pod rządami Władysława Odonica (1223–1239) 319
5.1. Urzędnicy i otoczenie księcia 319
A. Zaplecze polityczne Władysława Odonica do 1231 roku 319
B. Zmiany na urzędach i w otoczeniu księcia po śmierci Laskonogiego ... 332
5.2. Miejsce Kościoła w polityce Władysława Odonica po 1223 roku 362
A. Arcybiskupstwo gnieźnieńskie i biskupstwo poznańskie 362

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

B. Duchowieństwo zakonne 379
C. Zakony rycerskie 400
5.3. Działalność gospodarcza 414

ROZDZIAŁ VI

Władysław Odonic w opinii historiografii 419

ZAKOŃCZENIE 429

BIBLIOGRAFIA 437
1. Źródła 437
A. Źródła rękopiśmienne 437
B. Źródła drukowane 437
2. Opracowania 441

WYKAZ SKRÓTÓW 479

INDEKS OSOBOWO-GEOGRAFICZNY 483

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wstęp

Bohaterem tej pracy jest Władysław Odonic, żyjący na przełomie XII i XIII wieku Piast wielkopolski. Podstawowym jej celem jest zrekonstruowanie toczonych – niemal przez całe życie – zmagań tego księcia o swoją dzielnicę najpierw ze stryjem Władysławem Laskonogim, a następnie z władcą Śląska Henrykiem Brodatym. Walki te to skutek upadku pryncypatu i dążeń zwaśnionych potomków Bolesława Krzywoustego do umacniania własnej pozycji politycznej poprzez powiększanie swego stanu posiadania kosztem najbliższych krewnych, często wbrew obowiązującym zasadom rodowego dziedziczenia. Ofiarą takiej polityki padł Władysław Odonic, którego praw do Wielkopolski nie respektował ani Laskonogi, ani powołujący się na zapis tego ostatniego, Brodaty.

W niniejszej pracy istnieje również konieczność odtworzenia relacji księcia wielkopolskiego z Kościołem za pontyfikatu współczesnych mu arcybiskupów gnieźnieńskich: Henryka Kietlicza (1199–1219), Wincentego z Niałka (1220–1232) i Pełki (1232–1258). Warto wspomnieć, że działalność pierwszego z nich zapoczątkowała proces emancypacji polskiego Kościoła spod władzy książęcej. W sposób znaczący wpłynęło to na zmianę jego stosunków z panująca dynastią.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W pracy tej nie można było także pominąć różnych aspektów sprawowanych przez tego Piasta rządów w posiadanym przez niego księstwie. Należy zauważyć, że to właśnie za jego życia do Wielkopolski zaczęły docierać z zachodu Europy nowoczesne sposoby gospodarowania. Książę, poprzez udzielanie zwolnień immunitetowych oraz zgody na lokację wsi i miast na prawie niemieckim miał realną możliwość wpływania na intensywność i szybkość zachodzących procesów kolonizacyjnych w swej dzielnicy. Niezwykle ważny był również wybór podmiotu zdolnego do sprowadzenia osadników, tak aby nadanie nie pozostało tylko „na pergaminie". Aby w pełni odtworzyć działalność Władysława Odonica, przeprowadzono badania mające na celu ustalenie grona jego najbliższych współpracowników i zwolenników politycznych.

Okres rozbicia dzielnicowego, pierwsza połowa XIII wieku, a przede wszystkim wydarzenie takie jak zbrodnia pod Gąsawą przyciągały uwagę wielu historyków już w XIX wieku. Jednakże sama postać Władysława Odonica i jego działalność polityczna nie doczekała się nowoczesnej monografii. Być może od podjęcia się takiego zadania odstraszały historyków niezbyt przychylne opinie funkcjonujące na temat tego władcy i przekonanie o niewielkiej i negatywnej roli, jaką odegrał na polskiej scenie politycznej w pierwszej połowie XIII wieku. Walcząc bowiem stale o swoją ojcowiznę, nie był w stanie sięgnąć po władzę nad Krakowem. Przez większość badaczy uznany został także jako główny przeciwnik prowadzonej przez Władysława Laskonogiego, Leszka Białego i Henryka Brodatego polityki, którą interpretowano jako próbę przezwyciężenia niekorzystnego dla Polski rozbicia dzielnicowego.

W polskiej mediewistyce opracowano dotąd sześć biogramów Władysława Odonica. Pierwszy z nich stanowi znajdujący się w „*Wielkopolskim słowniku biograficznym*" zwięzły życiorys tego Piasta[1]. Po-

[1] A. Wędzki, *Władysław Odonic,* [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny,* Warszawa-Poznań 1981, s. 830–831.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dobny charakter mają artykuły Michała Pietrowskiego, Jacka Jaskulskiego i Marcina Spórny[2]. W 1993 roku Zygmunt Boras napisał szkic biograficzny na temat Władysława Odonica[3], a niedawno opublikowany został nieco obszerniejszy biogram tej postaci autorstwa Krzysztofa Ożoga, zamieszczony w popularnonaukowej pracy zbiorowej, zatytułowanej „*Piastowie. Leksykon biograficzny*"[4]. Ta istniejąca w dorobku polskiej historiografii średniowiecza luka skłoniła mnie do wnikliwszego przyjrzenia się działalności tego Piasta.

Warto jednak wspomnieć, że w 1971 roku wybitny przedstawiciel francuskiej szkoły „Annales" Jacques Le Goff zdystansował się od tradycyjnej historii politycznej. Powstająca na jej gruzach „*nowa historia polityczna*" powinna poświęcić się „*badaniu struktur, analizie społecznej, semiologii, badaniom nad władzą*"[5]. Wspomniany badacz nie widział zatem miejsca w niej na polityczne biografie władców w ujęciu chronologicznym[6]. Kilkanaście lat później ów francuski mediewista rozpoczął jednak pracę nad „całościową" monografią poświęconą życiu i działalności Ludwika IX Świętego. Docenił wtedy wartość biografii historycznej, uznając ją za jeden z trudniejszych sposobów uprawiania historii[7]. Według niego opisywana postać powinna stanowić „*centralny punkt całego pola badawczego*" globalizującego wo-

[2] M. Pietrowski, *Władysław Odonic*, „Szkice Koźmińskie", nr 16, 1995, s. 49–54; J. Jaskulski, *Władysław Odonic,* [w:] *Słownik władców polskich,* pod red. J. Dobosza, Poznań 1997, s. 421–423; M. Spórna, *Władysław Odonic (ok. 1190–1239),* [w:] *Słownik władców Polski i pretendentów do tronu polskiego,* pod red. E. Wygonik, Kraków 2003, s. 493–494.

[3] Z. Boras, *Piastowie wielkopolscy*, Międzychód 1993, s. 65–78.

[4] K. Ożóg, *Władysław Odonic Plwacz*, [w:] *Piastowie. Leksykon biograficzny,* pod red. S. Szczura, K. Ożoga, Kraków 1999 (dalej PLB), s. 131–136.

[5] J. Le Goff, *Czy historia polityczna nadal jest kośćcem historii?,* „Kwartalnik Historyczny", R. 81, 1974, s. 300. W wersji angielskojęzycznej artykuł ten ukazał się w czasopiśmie „Daedalus", 100, 1971, nr 1.

[6] Zob. K. Ożóg, *Polityka i kultura odnowionego Królestwa Polskiego (koniec XIII–XV w.) w badaniach historycznych,* [w:] *Pytania o średniowiecze. Potrzeby i perspektywy badawcze polskiej mediewistyki*, pod red. W. Fałkowskiego, Warszawa 2001, s. 19.

[7] J. Le Goff, *Święty Ludwik,* Warszawa 2001, s. 12, 20.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

kół siebie zespół zjawisk o różnym charakterze. Ponieważ działa ona we wszystkich dziedzinach życia, takich jak na przykład: sfera ekonomiczna, społeczna, polityczna, religijna i kulturowa, historyk powinien umieć przeanalizować i objaśnić wszelkie przejawy tej aktywności dążąc – dzięki znajomości źródeł i epoki w której żyła postać – do osiągnięcia *„wrażenia realności"*[8].

Z podobnymi postulatami spotykamy się również w mediewistyce polskiej już u schyłku XIX wieku, z chwilą ukazania się pracy Stanisława Smolki poświęconej działalności Mieszka Starego. Wtedy to urzeczywistniony został model biografii, której zadaniem jest przedstawienie losów danego władcy na tle swej epoki[9]. Koncepcja ta znalazła najpełniejsze zastosowanie w monografiach napisanych przez Benedykta Zientarę, Tomasza Jurka i ostatnio Pawła Żmudzkiego[10]. Do jej założeń odwołali się również biografowie kilku innych książąt polskich doby rozbicia dzielnicowego: Bolesława IV Kędzierzawego, Henryka Sandomierskiego, Kazimierza Sprawiedliwego, Mieszka Plątonogiego, Konrada Mazowieckiego, Bolesława Pobożnego, Przemysła II[11].

Wspomniany wyżej model stawia przed mediewistą wymóg naukowego zbadania różnych procesów zachodzących w czasie życia bohatera biografii, gruntownego ukazania wszelkich aspektów jego działalności politycznej, gospodarczej czy administracyjnej oraz zre-

[8] Tamże, s. 13–14.

[9] Zob. S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek,* Warszawa 1881, s. XI–XXXI.

[10] B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy,* Warszawa 1997; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274–1309),* Kraków 2006 (wyd. 2); P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny,* Warszawa 2000.

[11] M. Biniaś-Szkopek, *Bolesław IV Kędzierzawy – książę Mazowsza i princeps,* Poznań 2009; A. Teterycz-Puzio, *Henryk Sandomierski,* Kraków 2009; J. Dobosz, *Kazimierz II Sprawiedliwy*, Poznań 2011; N. Mika, *Mieszko syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski,* Racibórz 2006, H. Samsonowicz, *Konrad Mazowiecki (1187/88–31 VIII 1247),* Kraków 2008; M. Hlebionek, *Bolesław Pobożny i Wielkopolska jego czasów,* Kraków 2010; A. Świeżawski, *Przemysł król Polski,* Warszawa 2006.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

konstruowania otoczenia i grona najbliższych współpracowników danego księcia[12]. Sprostanie tym założeniom legło także u podstaw niniejszej rozprawy.

Przystępując do omówienia dorobku polskiej historiografii odnoszącego się do czasów w których żył Odonic należy przede wszystkim stwierdzić, że od dawna dużym zainteresowaniem mediewistów cieszyła się działalność jego antagonisty, stryja Władysława Laskonogiego. Przebieg walk obu tych wielkopolskich Piastów toczonych w latach 1206–1231, zrekonstruował w wydanej w 1900 roku rozprawie Adam Kłodziński[13]. Wiele z wyrażonych przez tego historyka sądów wymaga jednak sprostowania w oparciu o rezultaty nowszych badań. Również praca Kazimierza Krotoskiego poświęcona stosunkom politycznym w Polsce w latach 1228–1229 straciła na swej aktualności[14]. Warto sięgnąć do pracy Stanisława Zachorowskiego, „*Studia do dziejów XIII wieku w pierwszej jego połowie*", której druga część poświęcona została sytuacji politycznej w dzielnicy wielkopolskiej[15]. Wreszcie w 1998 roku ukazała się biografia rywala Odonica, Władysława Laskonogiego autorstwa Macieja Przybyła. Przyniosła ona garść nowych ustaleń i hipotez dotyczących zmagań obu tych Piastów[16]. Konflikt Odonica z Brodatym został dość dobrze naświetlony przez Mariana Łodyńskiego, Romana Grodeckiego, a przede wszystkim przez Benedykta Zientarę[17].

[12] Zob. T. Jurek, Rec.: B. Nowacki, *Przemysł II 1257–1296. Odnowiciel korony polskiej,* „Roczniki Historyczne", R. 63, 1997, s. 191–193; K. Ożóg, *Polityka…,* s. 23–24.

[13] A. Kłodziński, *Stosunki Laskonogiego z Odonicem MCCII–MCCXXXI,* [w:] *Księga pamiątkowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego,* Kraków 1900, s. 97–165.

[14] K. Krotoski, *Stosunki polskie po śmierci Leszka Białego,* „Rocznik Filarecki", R. 1, 1886, s. 139–231.

[15] S. Zachorowski, *Studia do dziejów wieku XIII-go w pierwszej jego połowie,* [w:] Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego (dalej RAU WHF), T. 62, Kraków 1921, s. 72–201.

[16] M. Przybył, *Władysław Laskonogi książę wielkopolski 1202–1231,* Poznań 1998.

[17] M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego i jego syna w latach 1232–1241,* „Przegląd Historyczny", T. 14, 1912, s. 1–25, 141–163, 273–294; R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląs-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Osobną grupę stanowią opracowania poświęcone pierwszemu sporowi kościelno-politycznemu w Polsce oraz postaci Henryka Kietlicza. Zasługują one na uwagę, ponieważ w latach 1206–1217 Odonic znalazł się w skupionym wokół metropolity obozie tzw. „młodszych Piastów". Jako pierwszy na ten temat szerzej pisał Władysław Abraham[18]. Jego ustalenia utorowały drogę dalszym badaniom nad działalnością arcybiskupa gnieźnieńskiego i zaowocowały biografią Henryka Kietlicza napisaną przez księdza Józefa Umińskiego[19]. Monografii tej od samego początku zarzucono jednak brak obiektywizmu[20]. Aktywności kościelnej i politycznej tego metropolity wnikliwie przyjrzał się ostatnio Wojciech Baran-Kozłowski prostując błędne ustalenia swych poprzedników[21]. Nowoczesnych biografii nie doczekało się jak dotychczas wielu innych, współczesnych Odonicowi hierarchów Kościoła polskiego, w tym arcybiskup gnieźnieński Pełka oraz biskup poznański Paweł. Jedynie Roman Grodecki i Kazimierz Tymieniecki szerzej omówili przywilej immunitetowy, który od syna Odona w 1232 roku otrzymało biskupstwo poznańskie[22].

Warto jeszcze wspomnieć o kilku artykułach o charakterze problemowym. Stanisław Szczur, a potem polemizujący z nim Wojciech Feliks poświęcili nieco uwagi kształtowi terytorialnemu dzielnicy

ska do roku 1290, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400,* T. 1, pod red. S. Kutrzeby, Kraków 1933, s. 155–326; B. Zientara, *Henryk*, s. 308–334.

[18] W. Abraham, *Pierwszy spór kościelno–polityczny w Polsce,* [w:] RAU WHF, T. 32, Kraków 1895, s. 280–329.

[19] J. Umiński, *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199–1219,* Lublin 1926.

[20] R. Grodecki, *O charakterystykę Kietlicza. Z powodu pracy ks. dr Józefa Umińskiego, Henryk, arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199–1219, Lublin 1926,* „Kwartalnik Historyczny", R. 44, 1930, t. 2, dod. „Wiadomości Historyczne", s. 21–43.

[21] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199–1219). Działalność kościelna i polityczna,* Poznań 2005.

[22] R. Grodecki, *Przywilej menniczy biskupstwa poznańskiego z r. 1232,* Poznań 1921; K. Tymieniecki, *Przywilej biskupstwa poznańskiego z roku 1232 na tle rozwoju immunitetu w XIII wieku,* Poznań 1934.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dziedzicznej Władysława Odonica[23]. Bogatą literaturę posiada również sprawa tzw. zbrodni gąsawskiej[24]. Wiele dyskusji wśród historyków wywołuje udział księcia wielkopolskiego w piątej wyprawie krzyżowej, oraz pochodzenie jego żony Jadwigi[25].

W identyfikacji osób występujących w otoczeniu Władysława Odonica pomocne okazały się „*Spisy urzędników wielkopolskich*"[26] oraz prace poświęcone poszczególnym rodom możnowładczym. Na pierwszym miejscu wymienić należy te autorstwa Władysława Semkowicza i Stanisława Kozierowskiego[27]. Rezultaty ich badań uzupełnili i zweryfikowali: Jan Pakulski, Janusz Bieniak, Krzysztof Benyskiewicz, Adam Szweda[28]. Ostatnio otoczenie syna Odona zrekonstru-

[23] S. Szczur, *Udział Odona w buncie przeciwko Mieszkowi Staremu w 1177,* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", nr 663, Prace historyczne, z. 74, 1985, s. 47–55; tenże, *Zmiany polityczne w Wielkopolsce w latach 1181–1195,* „Roczniki Historyczne", R. 46, 1980 (druk) 1981, s. 1–15; W. Feliks, *Dziedzictwo Władysława Odonica,* „Studia Historyczne", R. 32, 1989 z. 2, s. 195–200.

[24] Szersze omówienie zob. niżej R. 3. 2.

[25] Zob. niżej R. 2. 3.

[26] *Urzędnicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy,* oprac. M. Bielińska, pod red. A. Gąsiorowskiego (dalej UrzWp), Wrocław 1985.

[27] W. Semkowicz, *Ród Awdańców w wiekach średnich,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", R. 44, 1917, s. 153–293; R. 45, 1918, s. 161–314, R. 46, 1919, s. 11–239; tenże, *Ród Pałuków,* [w:] RAU WHF, T. 49, Kraków 1907, s. 151–268; S. Kozierowski, *Ród Doliwów,* Poznań 1923; tenże, *Ród Wczeliczów,* Lwów 1915.

[28] J. Pakulski, *Nałęcze wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII–XIV w.,* Warszawa – Poznań – Toruń 1982; tenże, *Ród Zarembów w Wielkopolsce w XIII i początku XIV wieku,* „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego", ser. C, nr 16, „Prace Komisji Historii", nr 11, 1975, s. 103–137; J. Bieniak, *Doliwowie w XIII wieku (Przesłanki późniejszej świetności rodu w Królestwie Polskim ostatnich Piastów),* [w:] *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej,* Kraków 1995, s. 229–244; K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków z Kębłowa i jego rola w procesie jednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku,* Poznań-Wrocław 2002; A. Szweda, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce,* Toruń 2001.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ował Karol Tanaś[29]. Zaznaczyć należy jednak, że próba ta nie jest zbyt udana[30].

Omawiając literaturę poświęconą działalności Władysława Odonica nie sposób również pominąć prac historyków, którzy zajmowali się dziejami zakonu cystersów. Przyczyn zakończonej niepowodzeniem próby osadzenia przez księcia wielkopolskiego mnichów w kasztelanii przemęckiej dochodzili Józef Frieske i Krzysztof Kaczmarek[31]. Na temat powstania klasztoru cysterek w Ołoboku pisali: Henryk Likowski, Gerard Kucharski oraz Wojciech Baran-Kozłowski[32]. Fundację i uposażenie klasztorów cysterskich w Wielkopolsce z linii altenberskiej z uwzględnieniem nadań Odonica omówił Andrzej Marek Wyrwa[33]. O polityce donacyjnej księcia wielkopolskiego względem opactw w Sulejowie i Lubiążu możemy dowiedzieć się z monografii tych klasztorów napisanych przez Józefa Mitkowskiego, Konstantego Klemensa Jażdżewskiego i Waldemara Könighausa[34].

[29] K. Tanaś, *Społeczeństwo wielkopolskie w procesie kształtowania tożsamości regionalnej (1202–1314),* Poznań 2006, s. 67–79.

[30] Zob. T. Jurek, Rec. K. Tanaś, *Społeczeństwo,* „Kwartalnik Historyczny", R. 115, 2008, z. 1, s. 82.

[31] J. Frieske, *Pierwsza fundacja klasztoru w Przemęcie w 1210 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 14, 1938, s. 28–47; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja cysterska księcia Władysława Odonica z 1210 roku,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 273–289.

[32] H. Likowski, *Klasztor cysterek w Ołoboku (1211–1292),* Poznań 1928 [maszynopis w Archiwum UAM w Poznaniu, wydział humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego, prace doktorskie, sygn. nr 250]; G. Kucharski, *Początki klasztoru cysterek w Ołoboku,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie,* s. 314–340; W. Baran-Kozłowski, *Wokół początków fundacji klasztoru cysterek w Ołoboku,* „Nasza Przeszłość", T. 102, 2004, s. 449–460.

[33] A. M. Wyrwa, *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów cysterskich linii altenberskiej. Łekno. Obra. Ląd,* Poznań 1995.

[34] J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku,* Poznań 1949; K. K. Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642),* Wrocław 1993; W. P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts,* Wiesbaden 2004.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jak dotychczas, żaden z historyków nie przedstawił w sposób kompletny działalności syna Odona na polu kolonizacji Wielkopolski. Problematyce tej nieco uwagi poświęcili jedynie: Henryk Likowski, Teodor Tyc, Oskar Lange, Zbyszko Górczak, Zbigniew Wielgosz[35]. Na uwagę zasługują prace na temat roli zakonów rycerskich w życiu polityczno-gospodarczym trzynastowiecznej Wielkopolski napisane przez Stanisława Karwowskiego, Helmuta Lüpke, Edwarda Rymara, Józefa Sporsa, Mateusza Golińskiego, Piotra Hope, Marię Starnawską i Marka Smolińskiego[36]. Jak się zatem okazuje bardzo rozproszona li-

[35] H. Likowski, *Miasto książęce Śródka. Kartka z dziejów Poznania w latach 1231–1253,* Poznań 1922; T. Tyc, *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200–1333),* Poznań 1924; O. Lange, *Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich,* Lwów 1929; Z. Górczak, *Najstarsze lokacje miejskie w Wielkopolsce (do 1314 r.),* Poznań 2002; Z. Wielgosz, *Wielka własność cysterska w osadnictwie pogranicza Śląska i Wielkopolski,* Poznań 1964; tenże, *Pogranicze wielkopolsko-zachodniopomorskie we wczesnym średniowieczu. Krajobraz naturalny i struktury osadnicze,* Poznań 2006.

[36] S. Karwowski, *Komandoria i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", T. 36, 1911, s. 1–104; H. Lüpke, *Beiträge zur Geschichte des Templerordens in der Neumark,* „Das Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark", 1934, z. 9, s. 39–94; E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśliborzu w XIII wieku. (W związku z rozprawą Bogusława Korbana, Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich,* „Przegląd Zachodniopomorski" 1986, nr 1), „Przegląd Zachodniopomorski", T. 2, 1987, s. 192–204; tenże, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232–1540),* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", nr 9, 2002, s. 11–36; J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232–1261,* „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 32, 1987, z. 2, s. 111–128; M. Goliński, *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 roku,* „Kwartalnik Historyczny", T. 98, 1991, s. 3–20; P. Hope, *Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski. Rozwój uposażenia zakonu w Wielkopolsce,* „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny", R. 1, 1993, s. 15–40; M. Starnawska, *Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim,* „Kwartalnik Historyczny", T. 99, 1992, nr 1, s. 3–31; tejże, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu,* Warszawa 1999; M. Smoliński, *Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich od połowy XII do pierwszego ćwierćwiecza XIV wieku,* Gdańsk 2008.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

teratura poświęcona działalności gospodarczej księcia wielkopolskiego i jego relacjom z Kościołem dodatkowo uzasadnia konieczność całościowego opracowania tych zagadnień.

Chcąc omówić aktywność polityczną Władysława Odonica i dokonać jej obiektywnej oceny napotkałem na znaczne trudności wynikające z ubóstwa informacji źródłowych. Zdaję sobie też sprawę z tego, że, w związku z dużymi lukami w zachowanym materiale źródłowym na wiele postawionych w tej pracy pytań nie uda się uzyskać jednoznacznych odpowiedzi. Stąd sporo w niej sformułowań, zapewne", „najprawdopodobniej", „jak się wydaje". Bez wątpienia zachodzi jednak konieczność bliższego przyjrzenia się działalności Władysława Odonica. Pozwoli to zweryfikować część niezbyt pochlebnych opinii o nim, prostując nieprzychylne mu i nieuzasadnione źródłowo sądy historyków.

Podstawowym wykorzystanym przeze mnie źródłem narracyjnym jest *Kronika wielkopolska*, której tekst łaciński wydany został przez Brygidę Kürbis w tomie VIII nowej serii *Monumenta Poloniae Historica*[37]. Najnowsze jej polskie tłumaczenie jest dziełem Kazimierza Abgarowicza[38]. Wiele cennych informacji dla lat 1227–1239 zawiera pochodząca z drugiej połowy XIII wieku *Kronika polsko-śląska*[39]. Warto również sięgnąć do XV-wiecznych *Roczników* Jana Długosza, które, chociaż w dużym stopniu oparte są na wymienionych wyżej kronikach, podają wiele wiadomości nie znanych nam z innych źródeł[40].

[37] *Kronika wielkopolska,* wyd. B. Kürbis, (dalej KW) *Monumenta Poloniae Historica, series nova* (dalej MPH, sn), T. VIII, Warszawa 1970.

[38] *Kronika wielkopolska*, tłum. K. Abgarowicz, Warszawa 1965.

[39] *Kronika polsko-śląska,* wyd. L. Ćwikliński (dalej Kpś), [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 578–656.

[40] J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae,* Liber V-VI, Varsaviae 1973; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór dziejów polskich Jana Długosza (do roku 1384),* Kraków 1887; G. Labuda, *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza,* Poznań 1983.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Mniejszą wartość posiadają natomiast dwie XIV-wieczne kroniki: *Dzierzwy* i *Kronika książąt polskich*[41].

W pracy wykorzystane zostały również, odnoszące się do osoby Władysława Odonica i jego antagonistów, informacje annalistyczne. Pochodzą one głównie z roczników wielkopolskich, w obrębie których można wyróżnić dwa nurty, mianowicie: *Rocznik kapituły poznańskiej* i *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*. W tym ostatnim źródle zapisek odnośnie zmagań Władysława Odonica o Wielkopolskę jest najwięcej. Zbliżone treścią do *Kroniki wielkopolskiej* są jednak mniej szczegółowe[42]. Kilka wartościowych not znajduje się również w *Roczniku kapituły krakowskiej*[43]. Pozostałe annały jak np.: *Rocznik śląski kompilowany*, *Rocznik górnośląski*, *Traski*, *świętokrzyski*, *małopolski* informują tylko o wydarzeniach gąsawskich[44]. Wiadomości genealogicznych odnośnie osoby Władysława Odonica dostarczają przede wszystkim *Księga bracka i Nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu*[45].

Kolejną grupę źródeł stanowią dokumenty i bulle papieskie. Karol Maleczyński wyróżnił 57 dyplomów wystawionych przez Władysława Odonica, z których 4 mają podwójną redakcję. Wśród nich mamy 28 oryginałów, 3 transumpty, 20 kopii sporządzonych przez odbiorców, jeden dokument zachowany w postaci regestu papieskiego

[41] *Kronika Dzierzwy (tzw. Rocznik franciszkański krakowski),* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, s. 46–52; *Kronika książąt polskich,* wyd. Z. Węclewski (dalej Kkp), [w:] tamże, s. 423–578.

[42] *Roczniki wielkopolskie,* wyd. B. Kürbis, MPH, sn, T. VI, Warszawa 1962.

[43] *Rocznik kapituły krakowskiej,* wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, (dalej Rkk), [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978, s. 21–105.

[44] *Rocznik śląski kompilowany,* wyd. M. Błażowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 657–679; *Rocznik górnośląski,* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, s. 714–716; *Rocznik Traski,* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. II, Lwów 1872, s. 826–861; *Rocznik świętokrzyski,* wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, MPH, sn, T. XII, Kraków 1996; *Rocznik małopolski,* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, s. 135–202.

[45] *Księga bracka* (dalej KboPML) *i Nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu* (dalej NoPML), opr. Z. Perzanowski, [w:] MPH, sn, T. IX, Warszawa 1976.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

i jeden w postaci streszczenia kronikarskiego[46]. Za podrobione badacz ten uznał trzy akty: dwa dla klasztoru w Lądzie i jeden dla klasztoru w Lubiążu[47]. Wszystkie te dokumenty opublikowane zostały w „Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski"[48]. K. Maleczyński zestawił je w porządku chronologicznym sporządzając ich regesty. Zebrał też wzmianki źródłowe o zaginionych nadaniach Odonica[49]. Późniejsi historycy częściowo zweryfikowali rezultaty jego badań. Już Zofia Kozłowska-Budkowa recenzując pracę K. Maleczyńskiego za falsyfikat uznała dokument Odonica z 27 lutego 1213 roku dla klasztoru w Łeknie, słusznie sprzeciwiając się również poglądowi tego autora kwestionującemu autentyczność dyplomu lubiąskiego[50]. Wątpliwości budzi też przypisanie przez niego jednego z trzech tzw. dokumentów oberskich z 1231 roku nie Laskonogiemu, lecz Odonicowi[51]. Należy zaznaczyć, że K. Maleczyńskiemu nie były znane: dwa dyplomy odnalezione dopiero przez Zbigniewa Perzanowskiego oraz regesty dwóch dokumentów dla templariuszy[52]. W efekcie – wraz z regestami – daje to 56 wykorzystanych w tej pracy dyplomów Odonica.

[46] K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego 1202–1239,* Lwów 1928, s. 5–13.

[47] Tamże, s. 62.

[48] *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski,* wyd. I. Zakrzewski, F. Piekosiński, (dalej KDW), T. 1, [987–1287], 3, 4, Poznań 1877, 1879, 1881; T. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa – Poznań 1982. Część z nich opublikowana została na nowo w następujących wydawnictwach źródłowych: KDW, sn, z. 1, *Dokumenty opactwa benedyktynów w Lubiniu z XIII–XV wieku,* wyd. i opr. Z. Perzanowski, Warszawa-Poznań 1975; *Schlesisches Urkundenbuch* (dalej SUB), T. 1–2, wyd. H. Appelt, W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1963–1978; *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen,* wyd. W. Irgang (dalej UuR), Köln-Wien 1987.

[49] K. Maleczyński, *Studia,* s. 225–239, 242–245.

[50] Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 46–61; K. Maleczyński, *Odpowiedź na recenzję p. Kozłowskiej-Budkowej,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 142–144; Z. Kozłowska-Budkowa, *Replika p. K. Maleczyńskiemu,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 276–277.

[51] KDW, T. 1, nr 133; K. Maleczyński, *Studia,* s. 73, 228.

[52] KDW, sn, z. 1, nr 5 (niezachowany w oryginale), 8 (falsyfikat); UuR, nr 1, 17.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Większość z nich informuje o sprawowanych w posiadanej przez tego Piasta dzielnicy rządach i dokonanych na jej obszarze nadaniach. Na ich podstawie można określić często miejsce pobytu księcia, używaną przez niego tytulaturę. Pozwalają również wskazać jego najbliższych współpracowników i stronników politycznych. Z kolei samo nadanie świadczy o sprawowaniu władzy na określonym terytorium. Brak dokładnych dat i niejednokrotnie miejsca wystawienia dokumentu powoduje, że nie można jednak na ich podstawie skonstruować w pełni wartościowego itinerarium Odonica.

Cenne informacje zawierają także dokumenty wystawione przez współczesnych księciu wielkopolskiemu Piastów: Władysława Laskonogiego, Henryka Brodatego, Leszka Białego i Konrada Mazowieckiego[53]. Znaczną wartość mają również bulle papieskie Innocentego III, Honoriusza III i Grzegorza IX, dotyczące zmagań Władysława Odonica ze stryjem i księciem śląskim o Wielkopolskę, sporu kościelno-politycznego Laskonogiego z Henrykiem Kietliczem. Znamy także dwie bulle protekcyjne przeznaczone dla księcia wielkopolskiego[54].

Ostatnią grupę wykorzystanych w tej pracy źródeł drukowanych stanowią przekazy obce. Jest to przede wszystkim *Latopis halicko-wołyński, Kronika cysterska Alberyka z Trois Fontaines* i *Kronika Piotra z Dusburga*[55].

[53] Zamieszczone one są w: KDW, T. 1; *Kodeks dyplomatyczny Małopolski,* wyd. F. Piekosiński (dalej KDM), T. 1, 2, Kraków 1876, 1886; *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae generalis,* wyd. J. K. Kochanowski (dalej CDMaz), T. 1, Warszawa 1919; SUB, T. 1–2.

[54] KDW, T. 1; KDM, T. 1, 2; *Monumenta Poloniae Vaticana,* wyd. J. Ptaśnik (dalej MPV), T. III, Cracoviae 1914; *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia,* wyd. A. Theiner (dalej VMPL), T. 1, Romae 1860; SUB, T. 1–3; *Bullarium Poloniae,* wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś (dalej BP), T. I, Romae 1982.

[55] *Ипатевская летопис,* wyd. А. Шахматов, [w:] *Полное собрание русскихъ летописей,* T. II, St. Petersburg 1908, szp. 754–758; *Chronica Albricii Trium Fontium,* wyd. P. Scheffer-Boichorst, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores* (dalej MGH SS), T. XXIII, Hannoverae 1874, s. 921; Petrus de Dusburgk, *Chronica terrae Prusiae,* wyd. J. Wenta, S. Wyszomirski, MPH, sn, T. XIII, Kraków 2007, s. 57.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Źródła rękopiśmienne nie są liczne. Stanowią je przede wszystkim nowożytne katalogi cysterskie przechowywane w Miejskiej Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu[56] i Archiwum Państwowym w Poznaniu[57].

Mała ilość zachowanych źródeł odnośnie osoby Władysława Odonica sprzyja ich gruntownej analizie i szczegółowej interpretacji dokonywanej przy uwzględnieniu osiągnięć nauk pomocniczych historii, w tym przede wszystkim dyplomatyki, sfragistyki i źródłoznawstwa. Rekonstruując losy i działalność syna Odona niejednokrotnie musiałem odnieść się do dorobku polskiej mediewistyki, często korygując i uzupełniając wyniki badań historyków, którzy zajmowali się przede mną poruszoną w pracy tematyką. W niektórych przypadkach koniecznym stało się odrzucenie przestarzałych już poglądów, które nie wytrzymują konfrontacji z pozostającym obecnie do dyspozycji historyka materiałem źródłowym.

Książka ta stanowi przeredagowaną wersję dysertacji doktorskiej obronionej w lipcu 2010 roku w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Promotorowi rozprawy prof. dr hab. Krzysztofowi Ożogowi szczerze dziękuję za wszelkie wskazówki i rady udzielone mi przez cały okres jej przygotowywania, zaś recenzentom prof. dr hab. Tomaszowi Jurkowi i dr hab. Stanisławowi Andrzejowi Sroce za wnikliwą lekturę i cenne uwagi pozwalające niejedną sporną kwestię dotyczącą losów Władysława Odonica lepiej wyjaśnić. Na koniec pragnę

[56] *Annalium Coenobii Byssociensis, seu Coronoviensis, sacri ordinis Cisterciensis dioecesis Wladislaviensis in terra Cujaviae in confinio dominatus Bydgostiensis et Majoris Poloniae situati,* T. 1 ab anno Christi 1200 usque ad 1400, conquisitore et collectore P. F. Adam a Szadek ejusdem monasterii professo, anno 1600 et sequentibus. Coronoviae, Miejska Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp. nr 134; *Miscellanea do historyi Cystersów w ogólności, w szczególności zaś do historyi klasztoru wągrowieckiego tegoż zakonu,* Miejska Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp. nr 151=mf 31.

[57] *Cathalogus fratrum parentum ac familiarum defunctorum, series abbatum, numerus professorum, conscriptio confratrum et consororum Paradisiensium,* Archiwum Państwowe w Poznaniu, Cystersi-Paradyż, sygn. 15.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wyrazić także swą wdzięczność wszystkim tym, bez których różnorodnego wsparcia praca ta nigdy by nie powstała.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ROZDZIAŁ I

Droga do samodzielnych rządów (1190–1208)

1.1 Pod opieką rodziców i najbliższych krewnych

W znanych nam średniowiecznych źródłach historycznych nigdzie nie znajdziemy informacji gdzie i kiedy urodził się Władysław Odonic – syn Odona i Wyszesławy. Na pytania te możemy odpowiedzieć tylko pośrednio, w oparciu o nieliczne dostępne nam wiadomości. W literaturze przyjmuje się powszechnie w oparciu o ostrożne ustalenia Oswalda Balzera, iż książę Władysław Odonic przyszedł na świat około 1190 r.[1] Podstawowym źródłem, na którym oparł swój wywód

[1] Warto naznaczyć, że jest to tylko uproszczenie przeprowadzonego przez tego badacza wnioskowania, w którym można dostrzec pewne wewnętrzne sprzeczności. Pisze on bowiem tak: "*Z istoty rzeczy i znanego z późniejszych dziejów niespokojnego i rzutkiego usposobienia Odonica, wynika z prawdopodobieństwem, że niedługo po dojściu do wieku dojrzałego wytrwał w przymusowej opiece Laskonogiego; dlatego twierdzenie Perlbacha, że nie urodził się przed r. 1190 uważam za uzasadnione. Bez najmniejszego wątpienia mylne jest przypuszczenie, jakby Odonic żył już około r. 1170, w takim bowiem razie w chwili śmierci ojca miałby co najmniej dwadzieścia i cztery lata życia, za czym żadnej nie potrzebowałby opieki; wyraźny przekaz Kron. Wielk. o opiece Laskonogiego dowodzi, że w r. 1194 nie miał jeszcze dwunastu lat życia, urodził się zatem w każdym razie dopiero po roku 1183.* Zob. O. Balzer, *Genealogia Piastów,* Kraków 2005, wyd. II, s. 384. Urodziny Władysława Odonica na około 1190 r. historyk ten datuje natomiast w dwóch innych miejscach swego dzieła, w nocie poświęconej żonie Odona, tamże, s. 341, 342. Data ta uznana za słuszną przez K. Jasińskiego, zob. tegoż, *Uzupeł-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

autor „*Genealogii Piastów*" jest przekaz *Kroniki wielkopolskiej* o opiece stryja Władysława Laskonogiego nad małoletnim bratankiem: *Wladislaus igitur filius Odonis sub cura Wladislai Magni dicti Laskonogi ducis Gneznensis patrui sui existens.* Stąd wyprowadził on wniosek, iż Odonic po śmierci ojca w 1194 r. nie miał jeszcze 12 lat, uprawniających do sprawowania samodzielnych rządów i dlatego mógł urodzić się dopiero po 1183 r.[2] Cytowana powyżej informacja wielkopolskiego dziejopisa[3] nie jest znana z innych źródeł, a jej wiarygodność trudno zweryfikować[4]. Już samo jej umieszczenie przez kronikarza

nienia do genealogii Piastów. Dokończenie, „Studia Źródłoznawcze", T. 5, 1960, s. 97; tenże, *Genealogia Piastów wielkopolskich. Potomstwo Władysława Odonica,* „Kronika Miasta Poznania", R. 63, 1995, s. 37. Tak też za nimi np.: A. Wędzki, *Władysław,* s. 830; M. Przybył, *Władysław,* s. 80; K. Ożóg, *Władysław,* s. 131. Natomiast zdaniem A. Kłodzińskiego Władysław Odonic urodził się w 1188 r. Historyk ten przyjął bowiem, bez dostatecznej podstawy źródłowej, iż w drugiej połowie 1206 r., w chwili wystąpienia przeciwko stryjowi, książę ten liczył 18 lat. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 114.

[2] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80; O. Balzer, *Genealogia,* s. 384. Zob. wyżej przypis 1.

[3] W sprawie czasu powstania *Kroniki wielkopolskiej* trwa w historiografii spór. Za XIII-wiecznym jej powstaniem opowiedzieli się: B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku,* Warszawa 1959, s. 105–121, 127–132; tejże, *Studia nad Kroniką wielkopolską,* Poznań 1952, s. 85 i n.; oraz E. Skibiński, *Dzierzwa i kronikarz wielkopolski. Powrót problemu,* [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, pod red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 225–232; tenże, *Problem pochodzenia Kroniki wielkopolskiej,* [w:] *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu,* pod red. Z. Górczaka, J. Jaskulskiego, Poznań 2009, s. 189–198; A. Krawiec, *Kilka uwag na temat genezy Kroniki wielkopolskiej,* [w:] *Czechy,* s. 199–215. O tym, że *Kronika wielkopolska* powstała w XIV w. są przekonani: J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480),* Wrocław 1964, s. 133–139; J. Banaszkiewicz, *Kronika Dzierzwy, XIV-wieczne kompendium historii ojczystej,* Wrocław 1979, s. 78–118; J. Bieniak, *Fragment 1333–1341 w twórczości dziejopisarskiej Janka z Czarnkowa,* „Zapiski Historyczne", R. 43, 1983, z. 4, s. 5–29; R. 44, 1984, z. 1, s. 5–28; tenże, *Jan (Janek) z Czarnkowa. Niedokończona kronika polska z XIV wieku,* „Studia Źródłoznawcze", T. 47, 2009, s. 135–142; M. Derwich, *Janko z Czarnkowa a Kronika wielkopolska,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Historia 50, 1985, s. 127–162; W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska XIII–XIV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych,* Kraków 2003, s. 211–262, 333–373, 450–454, 464.

[4] Jan Długosz nie wnosi tu nic nowego, gdyż korzystał on z relacji *Kroniki wielkopolskiej*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dopiero w kontekście wydarzeń z 1217 r. może budzić uzasadnione podejrzenia co do jej prawdziwości. Nie wykluczone jednak, iż opiera się ona na jakiejś tradycji ustnej lub niezachowanej do naszych czasów niedatowanej i fragmentarycznej nocie rocznikarskiej, którą autor kroniki, nie dysponując innymi informacjami źródłowymi o wydarzeniach z lat 1206–1208[5], błędnie odniósł do znanej mu zapiski *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* z 1217 r., ściągając w ten sposób w jedno dwa osobne konflikty Odonica i jego stryja[6].

Objęcie przez Władysława Laskonogiego opieki nad Odonicem nastąpiło jednak dopiero po śmierci Mieszka Starego, czyli od 13 marca 1202 r.[7] Nie może ulegać bowiem żadnej wątpliwości, iż do tego czasu prowadzący aktywną działalność polityczną, najstarszy z żyjących wówczas wielkopolskich Piastów, osobiście sprawował pieczę nad swoim jedynym wnukiem[8]. W 1202 r. Władysław Odonic nie był więc jeszcze zdolny do objęcia samodzielnych rządów. Na podstawie tej informacji jednak nie da się określić dokładnej daty jego przyjścia na świat, gdyż, jak to ustalił Władysław Sobociński, samo przekazanie władzy następowało zwykle stopniowo i zależało od uzyskania przez młodego księcia należytego przygotowania oraz dojrzałości psychicznej do wykonywania obowiązków związanych z rządzeniem. Wiek 12 lat należy traktować jako kryterium orientacyjne, a nie sztywną granicę, po osiągnięciu której automatycznie nastę-

uzupełniając ją własnymi amplifikacjami, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 220–221; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 211–212.

5 B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 64–66; *Kronika wielkopolska,* s. 203 przypis 268.

6 O. Balzer, *Genealogia,* s. 383.

7 *Martius, III idus Messico dux magnus,* NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 42; *Illustrissimus dux Miesco Poloniae cum consorte sua Eudoxia, Liber mortuorum monasterii Strzelnensis,* wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. V, Lwów 1888, s. 730. Data została ustalona przez O. Balzera, *Genealogia,* s. 287–289; a za nim tak samo K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów,* Poznań 2004, s. 234–235.

8 A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 106.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

powało zakończenie opieki i objęcie samodzielnych rządów w księstwie[9].

Ustalenie dokładnej daty urodzin Władysława Odonica nie jest możliwe również w oparciu o nieznaną O. Balzerowi zapiskę *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu* gdzie odnotowano, iż *Domina Wisseslaua suscepit fraternitatem cum filio Wlodizlauo dedit villam beate Marie in ipsa civitate Premut cum octo bubus et duobus erpriccariis*[10]. Na młody wiek Władysława w chwili dokonywania tej czynności prawnej naszym zdaniem wskazuje wymienienie go tutaj wraz z matką, rzeczywistą inicjatorką całego przedsięwzięcia. Ona to bowiem postanowiła przekazać klasztorowi w Lubinie, położony w granicach grodu przemęckiego, źreb z inwentarzem i przystąpić w ten sposób wraz z synem do konfraterii benedyktynów lubińskich. Pomimo, że jest to pierwsze znane nam publiczne wystąpienie Władysława Odonica, można mieć wątpliwości co do tego, czy było ono w pełni samodzielne. W powyższym zapisie źródłowym należałoby więc widzieć raczej potwierdzenie przyjętej przez O. Balzera datacji urodzin tego Piasta. Wnioski te wzmacniają przeprowadzone przez Z. Perzanowskiego badania, który ustalił, iż cytowana nota sporządzona została na początku XIII w.[11] Biorąc pod uwagę datę śmierci ojca Władysława, Odona, nie wymienionego w zapisce, musiała ona powstać po 20 kwietnia 1194 r.[12] Dokonanie darowizny miałoby więc

[9] Zob. W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 2, 1949, s. 251–255.

[10] KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 11. Zapis ten powtórzony został ze zniekształceniami w XV-wiecznym nekrologu tego benedyktyńskiego klasztoru, jednak już w jego późnej, bo XVII-wiecznej części pod datą 3 grudnia: *Wlodislauoi, qui dedit villam beate Mariae ad ipsam civitatem Premut cum octo bubus et duobus erpriccariis,* zob. NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 109. Zob. Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Studia nad fundacją i rozwojem uposażenia w średniowieczu,* Wrocław 1978, s. 75. Cytowany w tej pracy zapis nekrologu lubińskiego z 3 grudnia zawiera słowo *camerariis* zamiast *erpriccariis.*

[11] Zob. Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktynów,* s. 75 przypis 127.

[12] Zob. niżej w tym podrozdziale. Gdyby podaną w *Nekrologu opactwa Panny Marii*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

miejsce zapewne w końcu XII lub na początku XIII w. i przypadłoby jeszcze na czas małoletności Władysława Odonica.

Ostatnim zapisem źródłowym do którego należy w tym miejscu sięgnąć jest inna, podkreślona czerwonym atramentem, nota *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu* o takiej oto treści: *Dux Boleslaus. Dux Mesico. Dux Odo cum uxore et filiis. Semianus Diuisovic cum uxore et filiis. Barbara*[13]. W literaturze spotykamy się z dwoma przeciwstawnymi koncepcjami jej datowania w związku z odmienną identyfikacją występujących w tej zapisce książąt. Fryderyk Papée stanął na stanowisku, iż chodzi tutaj o Bolesława Kędzierzawego, Mieszka Starego i Odona. Tym samym powyższa nota musiałaby powstać za życia wszystkich wymienionych tutaj Piastów tj. pomiędzy 1161 a 1173 r.[14]. Dokonaną przez F. Papée identyfikację książąt zaakceptował później O. Balzer, kwestionując jednak datowanie zapiski, gdyż stała ona w sprzeczności z ustaloną przez niego datą małżeństwa Odona i urodzin jego dzieci. Historyk ten uznał, iż na podstawie cytowanej wyżej noty nie można wyciągać w tej kwestii żadnych konkretnych wniosków[15]. Niedawno do wyników badań F. Papée nawiązał J. Bieniak przedstawiając dodatkowe argumenty uzasadniające słuszność tego poglądu[16]. Twórcą innej koncepcji był natomiast znawca dziejów opactwa lubińskiego Z. Perzanowski, który stwierdził, iż w zapisce tej wymienieni zostali synowie Mieszka Starego: Bolesław, Mieszko Młodszy i Odon, a ich wspólne wpisanie do bractwa należy zamknąć w granicach od roku 1191/1192, a przed 2 sierpnia 1193 r., czyli

w Lubiniu datę 3 grudnia (NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 109) uznać za wiarygodną, to pierwszym możliwym terminem dokonania darowizny byłby dzień 3 grudnia 1194 r.

13 KboPML, [w:] MPH, sn., T. IX, cz. 2, s. 9.

14 F. Papée, [w:] MPH, T. V, s. 567–568.

15 O. Balzer, *Genealogia,* s. 342.

16 J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku (Część III C. Arbitrzy książąt – pełnia władzy),* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów* (dalej SPś), T. 8, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1999, s. 38–39, 54–56.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

po urodzeniu się synów Odona, a przed śmiercią Mieszka Młodszego[17]. Dokonaną przez tego badacza identyfikację odnotowanych w omawianym fragmencie *Księgi brackiej* książąt należy uznać za prawidłową[18]. Pewne zastrzeżenia można mieć jednak do jego ustaleń dotyczących terminu początkowego powstania zapiski. Bowiem w świetle przeprowadzonych już powyżej rozważań, poświęconych dacie urodzin Władysława Odonica, przyjęte przez Z. Perzanowskiego założenie, iż synowie Odona (!) urodzili się najwcześniej w 1191/1192 r. nie wydaje się słuszne. Takich wątpliwości nie budzi natomiast *terminus ante quem* – 2 sierpnia 1193 r., kiedy to zmarł Mieszko Młodszy. Zapiska ta zatem z całą pewnością powstała przed tą datą.

[17] Zob. Z. Perzanowski, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. IX–X; tenże, *Opactwo benedyktynów,* s. 22. Do rezultatów jego badań odwołuje się obecnie większość historyków. Zob. np.: M. Przybył, *Uwagi w sprawie domniemanego pochówku księcia wielkopolskiego Władysława Laskonogiego,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 130; M. Żurek, *Patronat rodziny Mieszka III Starego nad klasztorem benedyktyńskim w Lubiniu,* [w:] *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym,* pod red. M. Derwicha i A. Pobóg-Lenartowicz, Opole-Wrocław 1996, s. 349.

[18] Zdaniem J. Bieniaka przeczą jej następujące względy: 1) zasada hierarchicznej kolejności osób przy wpisach równoczesnych, 2) wpisanie Wyszesławy z synem Władysławem znacznie później, po zapisaniu prawie dwóch kart, 3) oraz porównanie tej zapiski z miejscem wciągnięcia innych postaci. Zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 39. Ustosunkowując się do tych argumentów, należy stwierdzić, iż, co do pierwszego zarzutu, to trudno znaleźć w treści *Księgi brackiej* inny zapis, który miałby potwierdzać zastosowanie wskazanej przez J. Bieniaka zasady hierarchiczności. Naszym zdaniem zapiska ta wymienia synów Mieszka Starego w kolejności odzwierciedlającej ich znaczenie polityczne w latach 80-tych XII w. Nic również nie stoi na przeszkodzie, aby żona Odona została wpisana do *Księgi brackiej* dwukrotnie, czego dowodzą ostatnie badania J. Wenty nad genezą tego źródła, będącego zbiorem list przesłanych do Lubinia przez inne instytucje kościelne, klasztory i kościoły katedralne, gdyż zdarzały się przypadki odnotowania tych samych osób na różnych listach, zob. J. Wenta, *Gnieźnieński dyptych żywych i umarłych z XII w.? Próba interpretacji lubińskiej księgi zmarłych,* [w:] *1000 lat archidiecezji gnieźnieńskiej,* pod red. J. Strzelczyka i J. Górnego, Gniezno 2000, s. 234–243. Ostatni zarzut J. Bieniaka traci swe znaczenie w związku z przyjęciem przez nas innego czasu powstania zapiski.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W tym miejscu spróbujmy ustalić, kiedy dokonano wpisu znanych nam już Piastów wielkopolskich do *lubińskiej Księgi brackiej*, opierając się na innych przesłankach niż to uczynił Z. Perzanowski. Naszym zdaniem najwcześniejszą datą powstania zapiski byłby rok 1182, gdy w Wielkopolsce panował już pokój, po tym jak Odon, z woli ojca, objął rządy w ziemi przemęckiej, a jego przyrodni bracia powrócili z wygnania[19]. Wspólne wystąpienie synów Mieszka Starego miałoby więc miejsce między 1182 a 2 sierpnia 1193 r. Należy zauważyć jednak, że tego typu zapiski zwykle uwzględniały całą najbliższą rodzinę. Ponieważ nie wspomina ona nic o żonie Bolesława Mieszkowica, na tej podstawie można by więc przesunąć *terminus ante quem* jej powstania na lata 1187–1189, gdyż tak E. Rymar proponuje datować zawarcie małżeństwa Bolesława z Dobrosławą[20]. Zgodnie z brzmieniem omawianej zapiski, Odon miałby już przed 1187–1189 r. przynajmniej dwoje dzieci. Nie da się jednak stwierdzić, czy informacja ta odnosi się bezpośrednio do Władysława Odonica, czy też innego potomstwa tego wielkopolskiego Piasta, które zmarło w dzieciństwie i nie znalazło dalszego potwierdzenia w źródłach. Wszystkie te wątpliwości powodują, że nie wydaje się zasadnym przesuwanie daty urodzin Władysława Odonica na okres przed 1185 r. Stoi to też w sprzecz-

[19] Zob. niżej R. 1. 2.

[20] E. Rymar, *Dobrosława, księżniczka zachodniopomorska, pani na Sławnie, potem Chockowie oraz Audacja (Eudoksja) Piastówna, hrabina zwierzyńska,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 14, 1981, z. 2, s. 24–25; tenże, *Rodowód książąt pomorskich,* T. 1, Szczecin 1995, s. 143. Zdaniem Z. Kozłowskiej-Budkowej doszło ono do skutku w czasie pobytu Mieszka na wygnaniu w latach 1177–1181, zob. tejże, *Bolesław (1159–1195),* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), T. II, Kraków 1936, s. 262. Pogląd ten nie wydaje się nam słuszny w związku z przyjętą przez nas datą początkową powstania zapiski *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu.* Z. Perzanowski opowiedział się za 1193 lub 1194 rokiem, w związku z datowaniem przez siebie tej noty na czas między 1191/92 a 2 sierpnia 1193 r., zob. tegoż, *Opactwo benedyktynów,* s. 22 przypis 74. O. Balzer, K. Jasiński i G. Labuda stwierdzili, iż brak jest podstaw do dokładnego ustalenia daty tego małżeństwa. Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 353; K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 96; G. Labuda, *Fragmenty dziejów słowiańszczyzny zachodniej,* T. 3, Poznań 1975, s. 292.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ności z przekazem *Kroniki wielkopolskiej* o sprawowaniu nad nim opieki przez Laskonogiego. Mając natomiast do dyspozycji jej relację i datowaną przez nas na lata 1182 do 1187–1189 treść noty *Księgi brackiej* datę przyjścia na świat Władysława Odonica można by datować na okres po 1185, a przed 1187–1189 r. Propozycja ta ma jednak charakter czysto hipotetyczny i oparta jest na zbyt słabych przesłankach, aby ustalenia te uznać za w pełni wiarygodne. Osobiście skłaniałbym się do tego, iż Piast ten urodził się raczej nieznacznie przed 1190 r. niż po tym roku[21]. Co do miejsca tego wydarzenia wolno nam przypuszczać, iż przyszedł on na świat w jednym z grodów Wielkopolski, położonym najprawdopodobniej w niewielkim księstwie wydzielonym jego ojcu przez Mieszka Starego.

O wiele więcej wiemy na temat rodziców Władysława Odonica. Żadnych wątpliwości nie budzi fakt, iż książę ten był synem Odona Mieszkowica i Wyszesławy księżniczki halickiej[22]. O. Balzer nie ustalił jak brzmiało imię matki Władysława, twierdząc iż nie podaje tego żadne źródło[23]. Jednak dwa lata po ukazaniu się *Genealogii Piastów,*

[21] Najpóźniejsza możliwa data jego urodzin (która wydaje się być najmniej prawdopodobna) przy założeniu, iż był on pogrobowcem i najmłodszym dzieckiem Odona, to styczeń 1195 r.

[22] Było to pierwsze i jedyne małżeństwo Odona. Odmiennego zdania jest tylko J. Bieniak, który uznał, iż anonimowa żona tego Piasta odnotowana w zapisce *Księgi brackiej opactwa lubińskiego* (*Odo cum uxore et filiis,* NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 9), to nie Wyszesława, lecz siostra (lub córka z ewentualnego małżeństwa) Krystyny, drugiej żony Bolesława Wysokiego. Zob. tegoż, *Mistrz Wincenty o współczesnych mu Piastach,* [w:] *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów,* pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 43 przypis 45; tenże, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 38–39. Pogląd ten należy uznać jednak za nieuzasadniony. Wydaje się, że Wincenty Kadłubek świetnie orientujący się w koneksjach rodzinnych Mieszka Starego poinformowałby o tym fakcie w swej kronice. W przekonaniu takim utwierdza nas przypadek Elżbiety, której obydwa małżeństwa, najpierw z księciem czeskim Sobiesławem, a następnie z margrabią łużyckim Konradem zostały przez niego uwzględnione, zob. *Magistri Wincenti dicti Kadłubek, Chronica Polonorum,* wyd. M. Plezia (dalej ChP), MPH, sn, T. XI, Kraków 1994, s. 130–131.

[23] O. Balzer, *Genealogia,* s. 341.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dokonał tego Stosław Łaguna na podstawie zapiski znajdującej się w *Księdze brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu,* dotyczącej hojnej darowizny na rzecz tego benedyktyńskiego klasztoru[24]. Informację o jej pochodzeniu zawiera natomiast kronika Wincentego Kadłubka. Obszerny fragment swojego dzieła poświęcił on bowiem opisowi koneksji rodzinnych Mieszka Starego, odnotowując nie tylko mężów jego córek, ale również teściów synów, wśród których na pierwszym miejscu wymienił księcia halickiego[25]. Ponieważ Odon był najstarszym męskim potomkiem Mieszka, wiadomość tę należy odnieść właśnie do niego[26]. Współcześnie żyjącego kronikarza interesował jednak tylko aspekt polityczny tego związku, stąd nie podał on imienia władcy Halicza, chociaż zapewne było mu ono dobrze znane[27]. O tym, że był nim Jarosław Ośmiomysł, a nie syn jego Włodzimierz, rozstrzyga przypuszczalna data zawarcia małżeństwa rodziców Władysława Odonica przypadająca na lata 1177–1179[28]. Wówczas zaistnia-

[24] *Domina Wisseslaua suscepit fraternitatem cum filio Wlodizlauo dedit villam beate Marie in ipsa civitate Premut cum octo bubus et duobus erpriccariis,* KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, s. 11; S. Łaguna, *Rodowód Piastów,* „Kwartalnik Historyczny" T. 11, 1897, s. 763–764. Pogląd ten uznany za słuszny przez K. Jasińskiego, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 92.

[25] *Dux Bohemorum Sobeslaus gener eius. Dux Saxonie Bernhardus gener eius. Dux Fredericus Lothoringie, imperatoris nepos, gener eius. Dux Boguslaus Maritime gener eius. Ducis eiusdem filius gener eius. Marchio Dedonides gener eius. Dux Galicie socer filii. Dux Pomoranie socer alterius. Dux Rugiane socer tertii,* ChP, MPH, sn, T. XI, s. 130–131.

[26] O. Balzer, *Genealogia,* s. 341.

[27] K. Jasiński, *Głos w dyskusji na sympozjum: Mistrz Wincenty Kadłubek pierwszy uczony polski – w 750-lecie śmierci,* „Studia Źródłoznawcze", T. 20, 1976, s. 87.

[28] Zob. K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 92. Za Jarosławem Ośmiomysłem jako ojcem Wyszesławy opowiedział się także O. Balzer, ostrożnie datując zawarcie małżeństwa na lata 1165–1170, zob. tegoż, *Genealogia,* s. 341. Natomiast inaczej S. Łaguna, który stwierdził, iż był nim Włodzimierz Ośmiomysł. Przesunął on też datę zawarcia małżeństwa na nie wcześniej niż 1185 r., zob. tegoż, *Rodowód,* s. 762–763. Według W. Dworzaczka, Wyszesława była córką Włodzimierza i jego drugiej żony o nieznanym pochodzeniu. Poślubiła ona Odona po 1184 r., zob. tegoż, *Genealogia,* Warszawa 1959, tabl. 2, 31. Za całkowicie niesłuszne należy uznać datowanie tego związku na lata 1153–

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ły okoliczności polityczne, najbardziej sprzyjające takiemu mariażowi. Jest możliwe zatem, iż jego inspiratorem był Kazimierz Sprawiedliwy, w tym czasie sojusznik Odona. Dla małopolskiego księcia związek ten miał o wiele większe znaczenie polityczne niż dla znacznie oddalonego od Halicza Poznania[29]. Dzięki temu małżeństwu doszło również do zacieśnienia przyjaznych więzi łączących Kazimierza Sprawiedliwego z Odonem. Ten ostatni natomiast w ten właśnie sposób zamanifestował swą niezależność polityczną i opozycyjną postawę wobec ojca[30].

W zachowanych źródłach historiograficznych i dyplomatycznych w odniesieniu do Władysława Odonica bardzo często pojawia się sformułowanie *filius Odonis*[31]. Do jego powstania mogły przyczynić się ruskie zwyczaje Wyszesławy[32]. Stosowane było ono zapewne dla odróżnienia go od innego Piasta wielkopolskiego noszącego to samo

1157 przez S. M. Kuczyńskiego, który w dodatku błędnie powołał się na O. Balzera (*Genealogia,* s. 341) i ustaloną przez niego datę urodzin Wyszesławy (po 1150) potraktował, jako czas zawarcia małżeństwa Odona z tą księżniczką halicką, zob. tegoż, *Stosunki polsko-ruskie do schyłku wieku XII,* [w:] tegoż, *Studia z dziejów Europy Wschodniej X–XII w.,* Warszawa 1965, s. 26 przypis 127.

[29] K. Ożóg, *Odon,* [w:] PLB, s. 116. Całkiem inaczej J. Tęgowski, który za promotora tego małżeństwa uznał Bolesława Wysokiego, a to ze względu na pokrewieństwo, jakie jego zdaniem zachodziło pomiędzy Wyszesławą i żoną Bolesława, Krystyną. W rozważaniach swych bierze on pod uwagę nawet możliwość, iż obie księżne były siostrami, zob. tegoż, *Kontakty rodzinne dynastów polskich i ruskich w średniowieczu,* [w:] *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie,* pod red. T. Chynczewskiej-Hennel i N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 22.

[30] Małżeństwo to wyraźnie odbiega od założeń prowadzonej przez Mieszka Starego polityki dynastycznej, nastawionej na umacnianie wpływów na terytorium pomorsko-połabskim. Odon występując przeciwko ojcu nie wziął udziału w realizacji tych zamierzeń. Zob. też T. Ginter, *Działalność fundacyjna księcia Mieszka III Starego,* Kraków 2008, s. 37–39.

[31] Zob. np.: KW, MPH, sn., T. VIII, s. 80; Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 75; *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej,* wyd. B. Kürbis (dalej Rkg), [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3–4; oraz dokumenty zob. np. KDW, T. 1, nr 64, 65, 73, 79, 81 i inne.

[32] Tak J. Hertel, *Przezwiska Piastów w średniowieczu*, [w:] *Acta Universitatis Nicolai Copernici,* Historia XVI, 1980, s. 168.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

imię, czyli Władysława Laskonogiego. Dowodem na to jest brak tego określenia na wielu dyplomach wystawionych przez Odonica po 1231 r., gdyż w związku ze śmiercią jego stryja, ich pochodzenie nie budziło już żadnych wątpliwości[33]. Z czasem jednak, patronimik Odonic tzn. syn Odona nabiera znaczenia przydomka i występuje samodzielnie bez podania imienia. Tego typu zapiski odnajdujemy na przykład w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* (1217, 1223, 1227, 1231), pod 1233 i 1239 w *Roczniku kapituły krakowskiej* oraz pod 1239 w *Roczniku kołbackim*[34]. Również Piotr z Duisburga w swej kronice na oznaczenie tego księcia używa jedynie patronimika *Odowis*[35]. O tym, iż stał się on przydomkiem Władysława, świadczyć może także wzmianka *Rocznika kapituły poznańskiej* z 1247 r., zgodnie z którą Bolesław Pobożny był synem *Wladislai qui nominatur Odouicz*[36]. Do tych samych wniosków prowadzi również odnotowana w *Nekrologu czesko-śląskim* wiadomość o śmierci siostry Odonica zredagowana w następujący sposób: *Obiit Richza, soror filii Odonis*[37]. Mimo, iż forma ta jest ogólnie przyjęta w literaturze, jest niepoprawna pod względem językowym i powinna brzmieć Odowic[38]. W źródłach w takiej postaci występuje tylko w *Roczniku kapituły krakowskiej* w zapiskach pod rokiem 1233

[33] Zob. np.: KDW, T. 1, nr 139, 145, 146, 154, 159, 168, 180, 183, 184, 194, 195, 199, 200, 203, 207; KDW, T. 4, nr 2054; UuR, nr 6, 7.

[34] Zob. Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3; Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 77, 78; *Obiit filius Oddonis, Annales et notae Colbazienses,* wyd. W. Arndt, [w:] MGH SS, T. XIX, Hannoverae 1866, s. 716; O. Balzer, *Genealogia,* s. 382; oraz także K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 97; J. Hertel, *Przezwiska,* s. 168–169. Zdaniem S. Łaguny patronimik Odonic był używany bez dodania imienia jedynie na znak uszanowania osoby i nie jest równoznaczny z przydomkiem, zob. tegoż, *Rodowód,* s. 764.

[35] Petrus de Dusburgk, *Chronica terrae Prusiae,* s. 57.

[36] *Rocznik kapituły poznańskiej,* wyd. B. Kürbis (dalej Rkp), [w:] MPH, sn, T. VI, s. 24.

[37] *Böhmisch-Schlesisches Necrologium,* wyd. W. Wattenbach (dalej BSN), „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthums Schlesiens", 5, 1863, s. 115 (pod 18 listopada).

[38] Zob. S. Łaguna, *Rodowód,* s. 764; B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 61–62; K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 97; J. Hertel, *Przezwiska,* s. 196; Formę Odowic konsekwentnie zastosowali w swch pracach ostatnio D. Karczewski, J. Bieniak i M. Cetwiński. Zob. D. Karczewski, *W sprawie pochodzenia Jadwigi pierwszej żony księcia kujaw-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

i 1239[39]. Zdaniem Z. Kozłowskiej-Budkowej do zniekształcenia doszło na skutek błędnego odczytu i zamiany litery u na n, a także pod wpływem latynizacji (Odo w genetywie: *filius Odonis)*[40]. Co ciekawe, w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* i *Roczniku kapituły poznańskiej* występuje na oznaczenie innych Piastów wielkopolskich, synów Mieszka III Starego: Odona, Mieszka i Władysława Laskonogiego forma *filius Mesconis* zamiast poprawnego *Mescouic*[41]. Przydomek Odonic był znany również Janowi Długoszowi, który w ten sposób określił tego Piasta kilkanaście razy na kartach swego dzieła[42]. Andrzej Jureczko, ze względu na kryterium genezy, zaliczył go do tzw. przydomków odimiennych – utworzonych głównie od imienia ojca. Stwierdził jednocześnie, iż XV-wieczny kronikarz tę kategorię stosował niezbyt często, wyjątek czyniąc jedynie dla syna Odona[43]. Było to uwarunkowane dążeniem Długosza do uzyskania pełnej jasności w swym dziele, o którego z książąt wielkopolskich chodzi.

Ponadto Władysław Odonic posiadał drugi przydomek: Plwacz. Określenie to pochodzi z XIII w. Po raz pierwszy pojawiło się w *Kronice wielkopolskiej*: *Wladislaus Plwacz filius Odonis*[44]. Zanotowane

skiego Kazimierza Konradowica, [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów,* pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 235–240; J. Bieniak, *Polityczne okoliczności śmierci Leszka Białego,* [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620 rocznicą lokacji miasta,* pod red. D. Karczewskiego, Inowrocław 2009, s. 35–60; M. Cetwiński, *Śląskie echa zjazdu gąsawskiego: teraźniejszość a przeszłość – fikcja wyjaśniająca w twórczości kronikarzy,* [w:] *Gąsawa,* s. 61–79.

[39] *1233 Henricus dux Zlesie intrat terram Odouiz et castrum Kalis* […] *1239… Odouiz obiit.*, Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 77, 78.

[40] Tak B. Kürbis z powołaniem się na Z. Kozłowską-Budkową. Zob. B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 61–62 przypis 45.

[41] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3; Rkp, [w:] tamże, s. 24.

[42] *Wladislaus Ottonis,* zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 218, 220, 238, 243–245 i inne (wg indeksu).

[43] A. Jureczko, *Przydomki królów i książąt polskich w Rocznikach Jana Długosza,* [w:] *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24–25 maja 1980),* pod red. F. Kiryka, Olsztyn 1980, s. 128.

[44] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zostało po polsku, co może świadczyć o jego występowaniu już w otoczeniu księcia[45], a następnie przechowaniu w ustnej wielkopolskiej tradycji historycznej, aż do czasu, gdy kronikarz, któremu nie udało się ustalić łacińskiego odpowiednika na oddanie jego znaczenia, zapisał je w rodzimym brzmieniu. Co do przyczyny powstania przydomka, późniejszy Jan Długosz pod rokiem 1214 stwierdził: *Wladislaus dux, qui expost, cum esset in sputo nimius, Plwacz cognomen sortitus erat, filius Otthonis filii Mye<cz>sz<laui> Senis ducis Maioris Polonie*[46]. Na tej podstawie A. Jureczko zaliczył go do kategorii tzw. przydomków sytuacyjnych[47]. Zdaniem genealoga Kazimierza Jasińskiego *trudno dociec, czy ten przydomek zawdzięcza swe powstanie jakiejś chorobie (suchoty, choroba gardła), czy nagannym manierom jego nosiciela*[48]. W tym miejscu warto zauważyć, iż określenie to swoim ostrym brzmieniem może jednak nasuwać negatywne skojarzenia co do postaci Władysława Odonica i, mimowolnie, przyczyniać się do nieobiektywnej oceny jego działalności. Zresztą historycy bardzo rzadko używają tego przydomka w swoich pracach.

Księciu temu nadano imię Władysław. Przed Odonicem nosiło je tylko trzech Piastów. Pierwszym z nich był Władysław Herman, a następnie kolejno zgodnie ze starszeństwem, książę śląski nazwany później Wygnańcem oraz stryj Odonica Władysław Laskonogi. Trudno więc z całkowitą pewnością ustalić, do którego z wcześniejszych Władysławów nawiązuje imię syna Odona. Śląska geneza tego imie-

[45] J. Hertel, *Przezwiska,* s. 168.

[46] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 220. Z tym przydomkiem Władysław Odonic wymieniony został jeszcze pod 1202 *(qui Plwacz vocatus est)* i 1232 r. (*Wladislaus Ottonis, qui et Plwacz cognomen a nimio sputamine sortitus est)*, zob. tamże, s. 184 i 262.

[47] A. Jureczko, *Przydomki,* s. 136.

[48] K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 37. W języku rosyjskim obecnie słowo *плеваться* oznacza w przenośni: wściekać się, oburzać, zob. *Wielki słownik rosyjsko-polski,* Warszawa 1991, s. 71. W języku czeskim zaś czasownik *plivat* odpowiada zwrotom: plugawić sobie imię, szargać opinię, zob. J. Siatkowski, M. Basaj, *Słownik czesko-polski,* Warszawa 1991, s. 508. Wnioskowanie jednakże na tej podstawie o cechach charakteru, czy zachowaniu się Władysława Odonica nie wydaje się być właściwe.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nia wydaje się jednak mało prawdopodobna[49]. Władysław Wygnaniec po przegranej walce o władzę z przyrodnimi braćmi w 1146 r. znalazł się na wygnaniu w Niemczech i tam zmarł na długo przed narodzinami Odonica[50]. Najprawdopodobniej imię syna Odona nawiązuje do pierwszego księcia tego miana w dynastii piastowskiej. Nie można oczywiście wykluczyć, iż Odonic otrzymał je ze względu na swego stryja Władysława Laskonogiego mimo ich późniejszej rywalizacji. Jest to możliwe dlatego, iż po 1181 r. nastąpił okres względnie poprawnych stosunków Odona z jego ojcem Mieszkiem Starym[51], o czym będzie jeszcze mowa później.

We współczesnej literaturze historycznej powszechnie przyjęło się używać imienia Władysław. Jednak już O. Balzer w swej „*Genealogii Piastów*" zwrócił uwagę, iż właściwa forma powinna brzmieć Włodzisław[52]. W źródłach historycznych obok właśnie typowo polskiej odmiany tego imienia Włodzisław *(Wlodislaus)* występują jednak także inne jak: południowosłowiańskie Władysław *(Wladislaus)* i ruskie Wołodzisław *(Wolotslaus)*[53]. Jacek Hertel dowiódł jednak, iż

[49] K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 37.

[50] Dnia 30 maja 1159 r.; O. Balzer, *Genealogia,* s. 229–231; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, *Piastowie wrocławscy i legnicko-brzescy,* Wrocław 1973, s. 39–40. Inaczej N. Mika, który opowiedział się za 30 maja 1163 r. Zob. tegoż, *Mieszko,* s. 21–24.

[51] K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 37.

[52] O. Balzer, *Genealogia,* s. 181. Co do tego spostrzeżenia O. Balzera, zob. też uwagi A. Lewickiego, *Piastowie,* „Przegląd Polski", 121, 1896, s. 246–247. Do tych samych wniosków doszedł też językoznawca W. Taszycki, zob. tegoż, *Najdawniejsze polskie imiona osobowe,* Kraków 1925, s. 130.

[53] J. Powierski, *O pochodzeniu imienia Władysław w dynastii piastowskiej. Przyczynek do stosunków polsko-ruskich w X–XII w.,* „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego", Nr 14, 1984, s. 38. W dokumentach Władysława Odonica możemy spotkać także wszystkie trzy formy tego imienia np.: *Wlodizlaus,* KDW, T. 1, nr 66, 77, 79, 116, 138, 145, 147, 148, 149, 152, 153, 155, 157, 168, 184, 192, 194, 218, 219, 220, 592, 595; KDW, T. 4, nr 2054; KDW, sn, z. 1, nr 5, 7; K. Maleczyński, *Studia,* s. 253–255, nr 3, 256–258, nr 5; UuR, nr 6, 7, 17; *Wladislaus,* KDW, T. 1, nr 64, 65, 73, 81, 136, 139, 159, 174, 176, 179, 180, 195, 199, 200, 203, 207, 213, KDW, T. 6, nr 3, K. Maleczyński, *Studia,* s. 255–256, nr 4; KDW, sn, z. 1, nr 8; *Wolodezlaus,* KDW, T. 1, nr 154, *Wolodizlaus*, tamże, nr 183,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

począwszy od XII w. coraz popularniejsza była rodzima polska forma Włodzisław, a w XIII w. już dominowała nad pozostałymi[54]. Nie jesteśmy w stanie z całkowitą pewnością określić, w jaki sposób imię to znalazło się w dynastii piastowskiej. Rozstrzygnięcie tego nie jest celem tej pracy. J. Hertel utrzymuje, iż dotarło ono z Bałkan, a konkretnie z Bułgarii, za pośrednictwem węgierskich Arpadów[55], podczas gdy Jan Powierski zwrócił słusznie uwagę, iż matkami wszystkich wyżej wspomnianych Władysławów były księżniczki ruskie. Imię to uznaje *za swego rodzaju ideologiczny symbol powiązań polsko-ruskich*[56]. Etymologicznie dwuczłonowe imię Władysław-Włodzisław-Wołodzisław oznacza tego, który włada sławą[57].

Władysław Odonic był najprawdopodobniej jedynym synem Odona. Przedstawiony przez O. Balzera pogląd zgodnie z którym jego bratem miał być Otton, proboszcz magdeburski[58], przekonująco odrzucił Stanisław Zakrzewski, udowadniając, iż pochodził on z młodszej linii czeskich Przemyślidów i był synem Dypolda i Adelajdy śląskiej[59]. Filiację tę potwierdził następnie K. Jasiński[60]. Ten sam

Wolotslaus, KDW, T. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1879, nr 2025; *Volotzlaus,* UuR, nr 1=KDW, T. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999, nr 1700; *Wlodeslaus,* KDW, T. 1, nr 194; *Ludeslaus,* UuR, nr 10.

54 J. Hertel, *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wcześniejszym średniowieczu,* Warszawa–Poznań–Toruń 1980, s. 125–126; Zob. też S. Suchodolski, *W sprawie imienia Władysław-Włodzisław,* „Wiadomości Numizmatyczne", R. 3, 1959, z. 3/4, s. 210.

55 J. Hertel, *Imiennictwo,* s. 127. Tak samo wcześniej S. Kętrzyński, *O imionach piastowskich do końca XI w.,* „Życie i Myśl", R. 2, 1951, nr 5–6, s. 700.

56 J. Powierski, *O pochodzeniu,* s. 48.

57 Zob. J. Hertel, *Imiennictwo,* s. 128; S. Rospond, *Genealogia Piastów w świetle imiennictwa,* „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego", T. 13, 1982, s. 212.

58 O. Balzer, *Genealogia,* s. 389–393.

59 S. Zakrzewski, *Piast czy Przemyślida,* „Kwartalnik Historyczny", T. 20, 1906, s. 451–482.

60 K. Jasiński, *Uzupełnienia do genealogii Piastów,* „Studia Źródłoznawcze", T. 3, 1958, s. 210; tenże, *Działalność czeskich Dypoldowiców na Śląsku w pierwszej połowie XIII w.,* [w:] SPś, T. 4, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1990, s. 198; tenże, *Studia nad genealogią czeskich Dypoldowiców,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", T. 36, 1981,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

historyk wykluczył również możliwość istnienia innego syna Odona, słusznie odnosząc zawartą w *Nekrologu lubińskim* pod dniem 7 stycznia notę: *Mesconis ducis pie memoriae* do Mieszka, syna Bolesława Szczodrego[61]. Powyższym ustaleniom tylko pozornie przeczy znana nam już zapiska z *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu*: *Dux Odo cum uxore et filiis*[62]. Słowo *filii* niekoniecznie oznacza bowiem dwóch lub więcej synów. Wystarczy, aby jedno z dzieci było płci męskiej[63]. Choć do końca nie możemy być pewni, czy nota ta dotyczy Władysława Odonica i jego siostry Ryksy, czy też innego potomstwa Odona i Wyszesławy, wśród którego mógł być również nieznany nam z imienia syn[64], i tak z całą pewnością musiał on umrzeć w bardzo młodym wieku, skoro późniejsze źródła historyczne go nie odnotowały.

Władysław Odonic miał jedną siostrę, wspomnianą już wyżej, Ryksę[65]. Odrzucić należy pogląd Gerarda Labudy, jakoby drugą córką Odona była Eufrozyna, żona Świętopełka II gdańskiego. Istnienie podwójnych więzów dynastycznych między obu książętami w związ-

s. 65–66; Niedawno też A. Szczawiński, *Genealogia Dypoldowiców. Ze studiów nad rodowodem Przemyślidów w XII–XIII wieku,* „Genealogia", 7, 1996, s. 45.

61 NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 19; K. Jasiński, *Uzupełnienia,* s. 211; O. Balzer uznał, iż był on synem Władysława Odonica, zob. tegoż, *Genealogia,* s. 949.

62 KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 9.

63 O. Balzer, *Genealogia,* s. 390–391.

64 Inaczej J. Bieniak, którego zdaniem chodzi tutaj o wcześnie zmarłych synów Odona z jego pierwszego małżeństwa, a więc przyrodnie rodzeństwo Władysława Odonica. Jednym z nich – jak twierdzi ten badacz – mógł być właśnie wciągnięty do *Nekrologu lubińskiego* pod 7 stycznia Mieszko (NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 19); Zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 39.

65 O jej życiu niewiele wiadomo. Zmarła z pewnością jako niezamężna 18 listopada po 1238 r. *Obiit Richza, soror filli Odonis,* zob. BSN, s. 115. Szerzej na jej temat zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 393–394; K. Jasiński, *Ryksa,* [w:] PSB, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991–1992, T. XXXIII, s. 479; K. Ożóg, *Ryksa,* [w:] PLB, s. 136. W jej istnienie – naszym zdaniem niesłusznie – wątpi B. Nowacki, zob. tegoż, *Przemysł I,* Poznań 2003, s. 40.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ku z poślubieniem przez Odonica siostry Świętopełka, Jadwigi nie wydaje się być prawdopodobne[66].

Odnośnie dzieciństwa Władysława Odonica, jak w przypadku wielu książąt piastowskich tego czasu, nie jesteśmy w stanie nic konkretnego powiedzieć. Najprawdopodobniej od chwili swych urodzin pozostawał pod troskliwą opieką rodziców. Będąc zapewne najstarszym, a, jak się potem okazało, również jedynym synem, skupiał na sobie ich szczególną uwagę. Odebrał więc, typowe dla Piastów XII i XIII w., wychowanie w obrębie ojcowskiego władztwa, ziemi przemęckiej i kaliskiej[67]. Rozbicie dzielnicowe niewątpliwie umniejszyło rangę i możliwości kształcenia dzieci książęcych wobec skromniejszych możliwości finansowych poszczególnych dworów piastowskich[68].

Istotny wpływ na dalsze losy Władysława Odonica wywarło wczesne osierocenie go przez ojca. Informację o śmierci Odona zawiera *Rocznik kapituły poznańskiej,* gdzie zapisano: *Item Millesimo CLXXXIIII Kazimirus magnus dux Cracouie obiit et Odo filius Mesconis eodem anno obiit*[69]. Ponieważ Kazimierz Sprawiedliwy zmarł w 1194 r., a nie w 1184 jak błędnie podaje rocznik, datę śmierci Odona, zgodnie z brzmieniem powyższej noty, należy umieścić również

[66] G. Labuda, *Fragmenty,* T. 3, s. 314–316. Pogląd G. Labudy funkcjonuje jednak również w literaturze. Zob. np. E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich. Suplement,* Gdańsk 2003, s. 58; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 40. Szerzej na ten temat zob. niżej w związku z rozważaniami poświęconymi pochodzeniu żony Władysława Odonica, Jadwigi (R. 2.3.). Na temat różnych koncepcji tłumaczących filiację Eufrozyny zob. ostatnio D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów, książąt halicko-wołyńskich,* Poznań-Wrocław 2002, s. 265–270 (tam dalsza literatura).

[67] J. Wesiołowski, *Kultura literacka, szkolna i dworska trzynastowiecznego Poznania,* [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* pod red. Z. Kurnatowskiej, T. Jurka, Poznań 2005, s. 193–194.

[68] J. Dowiat, *Kształcenie umysłów synów książęcych i możnowładczych w Polsce i niektórych krajach sąsiednich w X–XII w.,* [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej,* pod red. tegoż, Warszawa 1972, s. 89.

[69] Rkp, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 24.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w 1194 r.[70]. W powiązaniu z zapiską *Nekrologu opactwa Panny Marii w Lubiniu* daje nam to dzień 20 kwietnia 1194 r.[71]. Pochowany został w katedrze poznańskiej[72].

Po śmierci ojca Odonic pozostawał najpierw pod opieką Wyszesławy i dziada Mieszka Starego. Jak ustalił bowiem W. Sobociński sprawowanie pieczy przez matkę nad małoletnim, nie wykluczało równoczesnej opieki innych osób[73]. O ile Wyszesława troszczyła się zapewne o zaspokojenie życiowych potrzeb Władysława, o jego wychowanie i wykształcenie, to do zadań Mieszka Starego należało wykonywanie władzy w zastępstwie wnuka[74]. Na podstawie zapiski *Księ-*

[70] O. Balzer, *Genealogia,* s. 340.

[71] *Aprilis, XII kalendas [20 IV (1194)] Comemoracio Odonis ducis pie memorie,* NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 57. O. Balzer początkowo przyjął, iż zdarzenie to miało miejsce 15 maja 1194 r. (*Genealogia,* s. 340), później jednak sprostował swój wywód i opowiedział się za dniem 20 kwietnia (*Genealogia,* 945–946, 958). Umknęło to uwadze wydawcy *Roczników* Jana Długosza, gdzie w komentarzu utrzymana została błędna data śmierci Odona: 15 maj 1194 r.. Zob. J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego.* Księga V/VI, oprac. tekstu łac. D. Turkowska, M. Kowalczyk, przekł. J. Mrukówna, Warszawa 1973, s. 71 przypis 1. Odnotowaną w *Kalendarzu katedry krakowskiej* właśnie pod 15 maja zapiskę: *Odo filius ducis obiit* (*Kalendarz katedry krakowskiej,* wyd. Z. Kozłowska-Budkowa (dalej Kkk), [w:] MPH, sn, T. V, s. 146), odnieść bowiem należy do zmarłego, zapewne dość młodo, syna Kazimierza Sprawiedliwego. Zob. niżej przypis 158.

[72] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84. Do tej informacji źródłowej nie ustosunkował się J. Dobosz, który opowiedział się natomiast za pochowaniem Odona w kościele klasztoru benedyktynów w Lubiniu. Jego zdaniem z osobą tego księcia wiązać należy odkryty w tej świątyni jeden z pochówków datowany przez M. Żurek na 4 ćwierć XII w. (Zob. M. Żurek, *Próba identyfikacji grobu w zachodniej części kościoła p. w. Narodzenia NMP w Lubiniu,* [w:] *Śmierć w dawnej Europie. Zbiór studiów,* pod red. M. Derwicha, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1863, Historia 129, 1997, s. 123). Na podstawie układu nadań dla lubińskich benedyktynów i pochowania tam również Władysława Odonica (sic!) w drugim późniejszym grobie J. Dobosz stwierdził, iż z Lubinia planowano uczynić nekropolię dla Odona i jego potomków, a nie całej rodziny Mieszka Starego. Zob. tegoż, *Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku,* Poznań 2002, s. 346 przypis 292.

[73] W. Sobociński, *Historia,* s. 276–277.

[74] Tamże, s. 299–300.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

gi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu, zgodnie z którą Wyszesława wraz ze swym synem Władysławem przekazała na rzecz lubińskiego klasztoru benedyktynów posiadłość położoną w granicach grodu przemęckiego[75], można wnioskować, iż ziemia przemęcka stanowiła jej oprawę wdowią[76], a tym samym również główne miejsce jej pobytu wraz dziećmi. Daty śmierci matki Władysława nie da się dokładnie ustalić. Wspomniana wyżej zapiska, dokonana już na pewno po tym jak zmarł Odon, jest ostatnią informacją źródłową o niej. Stąd wiemy tylko, że przeżyła swego męża. Naszym zdaniem bardzo prawdopodobne jest, iż zmarła w końcu XII lub na początku XIII w.[77].

Gdy zabrakło Wyszesławy, a później również Mieszka Starego (13 marzec 1202), Władysław Odonic wraz ze swą siostrą Ryksą znalazł się zapewne na gnieźnieńskim dworze stryja Władysława Laskonogiego. Według Jana Długosza taki przydomek Piast ten otrzymał z powodu swych długich nóg[78]. To on przejął wtedy opiekę nad dorastają-

[75] KboPML, [w:] MPH, sn. T. IX, cz. 2, s. 11.

[76] Zob. S. Łaguna, *Rodowód,* s. 764.

[77] Tamże, s. 764. Za początkiem XIII w. opowiedział się W. Dworzaczek, *Genealogia,* tabl. 2, 31.

[78] *formam et fortitudinem nactus a natura egregiam; forme tamen ipsi crurum obstabat alta tenuitas, ob quam et ipse Lyaszkonogy appellacionem fuerat sortitus,* J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 189; *Wladislaus Maioris Polonie ducem ab aliquibus ob proceritatem stature Magnum, ab aliquibus vero propter tibiarum excellenciam Lyaszkonogy vocitatum,* tamże, s. 220–221; A. Jureczko, *Przydomki,* s. 130–131; J. Hertel, *Przezwiska,* s. 168. R. Kabaciński powstanie tego przydomku tłumaczy również koniecznością posługiwania się przez Laskonogiego laską, ponieważ bez niej nie mógłby on samodzielnie poruszać się. Do wniosków takich historyk ten doszedł w oparciu o badania szkieletu z pochówku nr 186 w kaplicy grobowej opactwa lubińskiego identyfikowanego przez niego z osobą Laskonogiego, zob. tegoż, *Lubiński grobowiec Władysława Laskonogiego,* [w:] *Opactwo benedyktynów,* s. 113–114. Zdaniem N. Miki przydomek ten (nosił go również Mieszko, syn Władysława II Wygnańca) zawdzięcza swe powstanie cienkim i nieproporcjonalnym w stosunku do reszty ciała dolnym kończynom. Ułomność ta nie prowadziła jednak do ograniczenia działalności politycznej, ani tym bardziej nie pociągała za sobą upośledzenia umysłowego, czego dowodzi aktywne i bardzo długie, jak na średniowieczne warunki, życie Mieszka, księcia opolsko-raciborskiego. Zob. tegoż, *Mieszko,* s. 40–41. To samo da się powiedzieć również o Władysławie, synu Mieszk-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cym bratankiem. Informuje nas o tym *Kronika wielkopolska*: *Wladislaus igitur filius Odonis sub cura Wladislai Magni dicti Laskonogi ducis Gneznensis patrui sui existens*[79]. Jak długo Laskonogi sprawował pieczę nad bratankiem dokładnie nie wiadomo. Niedawno K. Kaczmarek wykazał, iż jeszcze przed 1206 r. wyraził on zgodę na objęcie przez Odonica samodzielnych rządów w ziemi przemęckiej[80]. Decyzja ta nie zadowoliła jednak młodego Piasta, który domagał się wydzielenia mu osobnego księstwa obejmującego całość należnego mu po ojcu dziedzictwa.

Zachowane źródła historyczne tylko dwukrotnie informują o działalności publicznej Władysława Odonica przed 1206 r. Po raz pierwszy odnotowany został w przywoływanej już w tej pracy zapisce *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu,* gdy wraz z matką dokonał darowizny na rzecz benedyktynów lubińskich. Szczegółowo omówiona ona została wyżej[81]. Pozostaje nam jeszcze ustosunkować się do podanej przez Jana Długosza w *Katalogu arcybiskupów gnieźnieńskich* takiej oto wiadomości: *Quamvis morte Sdzislawi Gnesnensis Archiepiscopi sequuta, Praelati et Canonici Gnesnenses ad electionem procedendo, Archidiaconum Gnesnensem Thomam in Archiepiscopum Gnesnensem elegissent: instante tamen Myeczslao Sene et Wladislao Otthonis Maioris Poloniae Ducibus, Henricus Ordinis Minorum per Summum Pontificem Innocentium Papam tertium de ecclesia Gnesnensi Anno Domini Millesimo ducentesimo provisus est*[82]. W. Baran-Kozłowski wybór Henryka Kietlicza na arcybiskupa gnieźnieńskiego wiąże z rodzinnym zjazdem książąt wielkopolskich z margrabią Łużyc Konradem (mężem Elżbiety, córki Mieszka Starego) lub nawet

ka Starego, który pomimo swego sędziwego wieku nieprzerwanie uczestniczył w życiu politycznym kraju, aż do swej gwałtownej śmierci w 1231 r.

79 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

80 K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 284.

81 Zob. wyżej w tym podrozdziale.

82 J. Długosz, *Catalogus archiepiscoporum Gneznensium,* wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, [w:] *Opera omnia,* T. 1, Cracoviae 1887, s. 350.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ogólnopolskim wiecem Piastów, który, według relacji *Chronicon Montis Sereni,* odbył się w 1199 r.[83]. Trudno przypuszczać, aby małoletni Władysław Odonic miał jakikolwiek wpływ na decyzje podejmowane w tej sprawie. Wspomniany wyżej badacz sądzi, iż wymienienie go przez Jana Długosza obok dziada jest wynikiem znanych kronikarzowi późniejszych bliskich powiązań politycznych Henryka Kietlicza z tym Piastem[84].

Naszym zdaniem może to być jednak również skutek typowej pomyłki XV-wiecznego dziejopisa. Mógł on bowiem, wiedząc o przyjaznych relacjach pomiędzy arcybiskupem i Odonicem, sam „poprawić" źródło z którego korzystał pisząc swój katalog i zastąpić odnotowanego w nim Władysława Laskonogiego jego bratankiem. Mógł też, co mniej prawdopodobne, amplifikować pierwotny tekst o postać drugiego z wielkopolskich Piastów. Pierwszą ewentualność dodatkowo uzasadniać może przypuszczalny brak ścisłego określenia w znanym Długoszowi przekazie, o którego z Władysławów chodzi (zawierał tylko imię księcia), co sprzyjało jego dowolnej interpretacji w tym zakresie przez kronikarza. Tak skorygowany zapis *Katalogu arcybiskupów gnieźnieńskich* pozwala nam stwierdzić, iż w odbytym w 1199 r. rodzinnym spotkaniu wielkopolskich książąt udział na pewno wzięli Mieszko Stary i jego syn Władysław Laskonogi. To właśnie na ich wyraźną prośbę Innocenty III mianował Henryka Kietlicza arcybiskupem, choć – jak się wydaje – decydujący głos w tej sprawie mimo wszystko należał do najstarszego z rodu Piastów. Niewykluczone, że Władysław Odonic był również obecny na zjeździe, trudno jednak sądzić, aby, będąc około 10-letnim chłopcem odegrał jakąkolwiek rolę polityczną w jego obradach.

[83] *Chronicon Montis Sereni,* wyd. E. Ehrenfeuchter, [w:] MGH SS, wyd. G. H. Pertz, T. XXIII, Hannoverae 1874, s. 167; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 60.

[84] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 60.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

1.2. Problem patrimonium Władysława Odonica

W historiografii istnienie ojcowizny Władysława Odonica zakwestionował tylko J. Bieniak, który uznał, iż do powstania pierwszych dzielnicowych księstw dziedziczonych na zasadzie zwykłego prawa bliższości doszło dopiero w 1202 r.[85] Dlatego też – jego zdaniem – po osiągnięciu pełnoletności temu Piastowi wielkopolskiemu należało się wyznaczenie jakiegokolwiek działu w obrębie całego władztwa Mieszkowego (oprócz Krakowa) będącego jeszcze wówczas wspólnym patrimonium jego linii, bez względu na to w jakiej dzielnicy władzę sprawował wcześniej Odon (poznańskie)[86]. Zapoczątkowana przez J. Bieniaka dyskusja nad, przez długi czas utrzymującym się w literaturze, stanowiskiem Tadeusza Wojciechowskiego o obowiązywaniu zasady dziedziczności księstw w ramach poszczególnych gałęzi rodu Piastów, począwszy już od 1138 r.[87], podważa sprawowanie dziedzicznej władzy nad tym samym terytorium przez Odona, a następnie jego syna Władysława Odonica. Należy jednak zauważyć, że poszukiwanie w oparciu o założenia poglądu J. Bieniaka, odpowiedzi na pytanie jakimi ziemiami władał Odon, mogłoby wydawać się bez znaczenia dla odtwo-

[85] J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku (część I. Tło działalności),* [w:] SPś, T. 2, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1982, s. 60; tenże, *Powstanie księstwa opolsko-raciborskiego jako wyraz przekształcania się Polski w dzielnicową poliarchię,* [w:] *Sacra Silentii provincia. 800 lat powstania dzielnicowego księstwa opolskiego (1202–2002),* pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2003, s. 75–79, 81. Zdaniem N. Miki proces ten rozpoczął się znacznie wcześniej, a o dziedziczności dzielnicy decydował fakt, czy dany książę miał męskie potomstwo. Dlatego utworzone w 1172 r. księstwo raciborskie Mieszka Plątonogiego stało się dziedziczne. Zob. tegoż, *Mieszko,* s. 142.

[86] J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 2, s. 45, 59.

[87] Tamże, s. 34–40, 46, 54; J. Bieniak, *Mistrz Wincenty w życiu politycznym Polski przełomu XII i XIII wieku,* [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej – Kraków 10 marca 2000,* pod red. K. R. Prokopa, Kraków 2001, s. 22–26. Pogląd J. Bieniaka ostrożnie poparł M. Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec,* Wrocław 1998, s. 40–42, a za niesłuszny uznała go natomiast M. Biniaś-Szkopek, *Bolesław,* s. 48–49; T. Wojciechowski, *Dalsze losy zatraconej korony. Następcy Stanisława,* [w:] tegoż, *Szkice historyczne XI wieku,* Warszawa 1970, s. 302, 312.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rzenia późniejszych losów jego syna. Wynika to z faktu, iż domagający się od stryja dopiero w początkach XIII w. własnej dzielnicy Odonic na pewno powoływał się, chociażby tylko ze względów emocjonalnych, na stan posiadania ojca. Nieprzypadkowo też zapewne w dwóch swoich dokumentach z 1210 i 1213 r. użył odpowiednio na oznaczenie ziemi przemęckiej i kaliskiej sformułowania: *patrimonium nostrum quod ad nos hereditario iure devenit*[88]. Powyższy zwrot można interpretować jako uzasadnienie sprawowania przez niego w obu tych ziemiach władzy według zasady dziedziczności księstw, czemu z kolei najprawdopodobniej sprzeciwiał się tradycjonalistycznie nastawiony stryj, uznający jedynie prawo juniorów do jakiegokolwiek zaopatrzenia wyznaczanego dowolnie przez seniora. Mielibyśmy więc w tym przypadku do czynienia z wyraźnym przekształceniem się władztwa Odona, począwszy od objęcia w nim rządów przez jego syna, w dzielnicę dziedziczną.

Ustalenie jakie ziemie stanowiły patrimonium Władysława Odonica jest o tyle ważne, iż pozwala nam wyjaśnić niektóre kwestie związane z przebiegiem długotrwałych zmagań tego księcia o Wielkopolskę, a także zapoznać się z działalnością polityczną jego ojca Odona. Problematyka ta budziła żywe zainteresowanie już XIX-wiecznych badaczy. I tak W. Abraham uznał, iż dziedzictwo Władysława Odonica stanowił pas ziemi pomiędzy rzekami Wełną i Notecią wraz z kasztelanią żnińską, które to terytorium Piast ten być może otrzymał jeszcze od swego dziada Mieszka Starego[89]. Koronnym argumentem uzasadniającym tę hipotezę była tytulatura Odonica – książę Ujścia – znajdująca się na wystawionym przez niego w 1224 r. dokumencie oraz w rozdziale 58 *Kroniki wielkopolskiej*[90]. Za włączeniem zaś położonej w pobliżu Ujścia kasztelanii żnińskiej w skład ojcowizny syna Odona, przemawiać miała treść wydanego przez niego dokumentu

[88] KDW, T. 1, nr 66, 81.

[89] W. Abraham, *Pierwszy,* s. 319.

[90] KDW, T. 3, nr 2023; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80; W. Abraham, *Pierwszy,* s. 319 przypis 2.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

na rzecz arcybiskupa gnieźnieńskiego w 1234 r.[91], gdzie zamieszczono także postanowienia przywileju, który otrzymał Henryk Kietlicz w 1217 r. Zdaniem W. Abrahama obowiązywał on na terytorium kasztelanii żnińskiej, której Odonic, wówczas książę kaliski, nie posiadał[92]. W świetle najnowszych badań pogląd ten należy uznać za całkowicie nieuzasadniony, a jego przywołanie tutaj nosi jedynie walor informacyjny.

Kilka lat później A. Kłodziński, opierając się na przekazie *Kroniki wielkopolskiej,* stwierdził, iż ojcowizną Władysława Odonica była dzielnica poznańsko-kaliska. W księstwie poznańskim Odon miał rządzić nieprzerwanie od 1177 r., aż do swej śmierci. Ziemię kaliską natomiast zdaniem tego historyka otrzymał od ojca w 1193 r. po śmierci brata Mieszka Młodszego[93]. Stanowisko to zostało później zaakceptowane przez większość badaczy[94]. Tylko G. Labuda zaprezentował odmienną hipotezę uznając, iż obejmowała ona ziemię gnieźnieńską, którą Odonic określał jako swoje „dziedzictwo". Historyk ten nie podał jednak żadnej podstawy źródłowej dla uzasadnienia swego poglądu[95].

W kwestii ojcowizny syna Odona nieco później wypowiedzieli się również: S. Szczur, W. Feliks i ostatnio W. Baran-Kozłowski. Pierwszy z nich stwierdził, iż była nią ziemia kaliska i kasztelania przemęcka[96]. Drugi z badaczy opowiedział się za księstwem poznańskim, w składzie którego mieściła się także południowo-zachodnia część

[91] KDW, T. 1, nr 174.

[92] W. Abraham, *Pierwszy,* s. 319 przypis 2.

[93] A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 97–103, 107.

[94] S. Zachorowski, *Studia,* s. 107; J. Umiński, *Henryk,* s. 25 przypis 1; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 192; Ostatnio też B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 44.

[95] G. Labuda, *Dwaj rywale Władysław Laskonogi (1202–1231) i Władysław Odonic (1206–1231),* [w:] *Dzieje Wielkopolski,* T. 1, pod red. J. Topolskiego, Poznań 1969 (dalej DW), s. 288; Tak samo A. Wędzki, *Władysław,* s. 830.

[96] S. Szczur, *Zmiany,* s. 1–15; Tak za nim np.: M. Przybył, *Władysław,* s. 80; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 131.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wielkopolski, czyli okolice Przemętu[97]. Do podobnych wniosków doszedł W. Baran-Kozłowski, uznając, iż Odonicowi przysługiwało dziedziczne prawo do kasztelanii przemęckiej i ziemi poznańskiej[98]. Szczegóły dotyczące argumentacji tych historyków przedstawione zostaną przy okazji rozważań nad tym zagadnienieniem.

Wraz ze śmiercią Bolesława Krzywoustego w 1138 r., weszły w życie postanowienia jego statutu ogłoszonego na ogólnopaństwowym wiecu i zaprzysiężonego przez zgromadzonych na nim biskupów i dostojników świeckich[99]. Spisane one były na niezachowanym do naszych czasów dokumencie, przesłanym do Stolicy Apostolskiej i zatwierdzonym przez papieża[100]. Brak tekstu samego statutu, oraz la-

[97] W. Feliks, *Dziedzictwo,* s. 195–199. Za dzielnicą poznańską opowiedział się też wcześniej K. Jasiński, bliżej jednak nie uzasadniając swego stanowiska, zob. tegoż, *Odon,* [w:] PSB, T. XXII, Wrocław 1978, s. 538.

[98] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 81–82. W przypadku takiego określenia ojcowizny Władysława Odonica niesłuszne jest natomiast twierdzenie tego badacza, iż w 1205 r. Laskonogi wymienił z Henrykiem Brodatym ziemie prawnie należne jego bratankowi, czyli dzielnicę kaliską na Lubusz z przyległościami, co było bezpośrednią przyczyną wystąpienia Odonica przeciwko stryjowi (tamże, s. 86). W innym miejscu W. Baran-Kozłowski pisze z kolei, iż syn Odona dysponował swoim patrimonium niewątpliwie już po 1208 r. (s. 234). Należała do niego jednak wówczas tylko ziemia przemęcka wraz otrzymaną od Brodatego ziemią kaliską. Historyk ten nigdzie nie wspomina o tym, aby Odonicowi udało się do 1217 r. odzyskać drugą część swojej ojcowizny, czyli ziemię poznańską. Stąd też trudno zaakceptować, w świetle układu zawartego pomiędzy Brodatym a Odonicem w 1207 r. (KDW, T. 1, nr 93 oraz 94, 99, zob. niżej R. 1.3. A), słuszność jego rozważań uzasadniających zwłokę księcia śląskiego z rozpoczęciem starań o zwrot Kalisza (s. 234–235), chyba, że przyjmiemy, iż uzyskanie przez Odonica samej ziemi przemęckiej wystarczyło do tego, aby Henryk Brodaty mógł rozpocząć dochodzenie swych roszczeń. Powyższe uwagi dobrze ilustrują, jak ważna dla zrekonstruowania późniejszych wydarzeń jest odpowiedź na pytanie, jakie ziemie stanowiły patrimonium Władysława Odonica.

[99] *Eodem anno* [1138] *obiit Bolizlaus dux Polanorum, relinquens quinque filios superstites, quibus et divisit hereditatem suam coram episcopis et principibus illius terrae, Annales Magdeburgenses,* wyd. G. H. Pertz, MGH, SS, T. XVI, Hannoverae 1859, s. 186.

[100] *hoc autem perpetuis temporibus observari precipiens, per sedem apostolicam obtinuit approbari omnes illos faciens excommunicatione percelli, qui statutum huiusmodi auc-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

konieczność innych współczesnych 1138 rokowi źródeł powoduje, że przystępując do odtworzenia jego postanowień, historycy sięgają także do stosunkowo późnych zapisów: *Kroniki* mistrza Wincentego i bulli Innocentego III z 9 czerwca 1210 r.[101]. Sprzyja to tworzeniu wielu, niekiedy całkowicie sprzecznych ze sobą hipotez i prowadzi często do niewłaściwej interpretacji stosunków wewnętrznych w Polsce z drugiej połowy XII w. pod kątem ewentualnych postanowień ustawy sukcesyjnej[102]. W efekcie tego, w historiografii trwają spory nie tylko na temat zasięgu terytorialnego poszczególnych dzielnic, ale nawet podstawowych zasad na jakich oparte było funkcjonowanie statutu Bolesława Krzywoustego. Na przykład za niesłuszną należy uznać podjętą przez E. Rymara próbę zakwestionowania instytucji seniorat u (dobrze ugruntowanej w literaturze przez O. Balzera) na rzecz primogenitury, czyli zasady dziedziczenia tronu w Polsce tylko w najstarszej linii Piastów, wywodzącej się od Władysława II Wygnańca[103]. W świetle zachowanych źródeł wątpliwości nie może bowiem budzić fakt, że według statutu naczelna władza w państwie należała zawsze do najstarszego wiekiem w całym rodzie Piastów – tzw. seniora. W ten sposób każdy z potomków Bolesława Krzywoustego – przynajmniej teoretycznie – mógł zasiąść na tronie wielkoksiążęcym, co gwaran-

toritate apostolica roboratum presumerent violare, SUB, T. 1, nr 118=KDM, T. 1, nr 6; *testamentales mandat conscribi codicillos,* ChP, MPH, sn, T. XI, s. 118. Inaczej G. Labuda, który wątpi w sporządzenie testamentu w formie pisanej, zob. tegoż, *Testament Bolesława Krzywoustego,* [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenerio dedicata,* Poznań 1959, s. 177–178, 193.

101 ChP, MPH, sn, T. XI, s. 118–119, 150, 177; SUB, T. 1, nr 118=KDM, T. 1, nr 6. Zestawienie tekstów źródłowych zob. M. Derwich, *Testament Bolesława Krzywoustego w polskiej historiografii średniowiecznej,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 499, Historia 33, 1980, s. 112–153.

102 Zob. M. Dworsatschek, *Władysław,* s. 37.

103 O. Balzer, *O następstwie tronu w Polsce,* [w:] RAU WHF, T. 36, Kraków 1897, s. 290–306; E. Rymar, *Primogenitura zasadą regulującą następstwo w pryncypat w ustawie sukcesyjnej Bolesława Krzywoustego,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 48, 1993, nr 1, s. 1–16; R. 49, 1994, nr 1, s. 1–19; Tak za nim W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 139–140. Pogląd ten podważył J. Bieniak. Zob. tegoż, *Powstanie księstwa,* s. 40–52.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

towało utrzymanie trwałego pokoju wewnątrz państwa. Senior miał sprawować osobiste rządy w dzielnicy centralnej ze stolicą w Krakowie oraz zwierzchnictwo nad dzielnicami przydzielonymi innym Piastom, jak również nad Pomorzem, pozostającym we władaniu miejscowych dynastii[104]. Aby nie dopuścić do rozpadu terytorium państwa na szereg samodzielnych politycznie księstw dzielnicowych, statut nie wprowadzał dziedziczności dzielnic w ramach poszczególnych linii. Książęta piastowscy mieli być tylko ich zarządcami z ramienia seniora. Według J. Bieniaka dowodzą tego dostrzegalne również w Polsce cechy, charakterystyczne dla stosunków ruskich. Ze względu więc na niewielką liczbę żyjących Piastów częste były wypadki zastępowania książąt danej ziemi namiestnikami spośród możnowładztwa, a zakres ich władzy nie różnił się od uprawnień przedstawicieli dynastii. Dochodziło także do wydzielania dzielnic jeszcze za życia ojca sprawnym do rządów synom. Natomiast małoletni książęta (prawie do końca XII) byli pomijani przy następstwie po zmarłym ojcu[105].

Z zachowanych źródeł historycznych dowiadujemy się, że po śmierci Bolesława Krzywoustego tylko trzech jego synów otrzymało

[104] Zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 2, s. 50, 53; tenże, *Statut Krzywoustego,* [w:] *Polska dzieje cywilizacji i narodu,* T. II, *Monarchia Piastów 1038–1399,* pod red. M. Derwicha, A. Żurka, Wrocław 2003, s. 55. W historiografii funkcjonuje także odmienny pogląd o urzędniczym, namiestniczym charakterze władców Pomorza Gdańskiego, który wprowadził do literatury O. Balzer (*Genealogia,* s. 369–374). Ostatnio został zakwestionowany przez G. Labudę. Zob. tegoż, *Stanowisko prawno-polityczne książąt Pomorza nadwiślańskiego na przełomie XII i XIII wieku,* „Zapiski Historyczne", T. 66, 2001, z. 2–3, s. 7–37; tenże, *Czy książęta gdańscy dynastii Subisławiców byli w XII i w początkach XIII wieku namiestnikami krakowskich książąt-pryncepsów?* „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis" Folia 21, Studia Historica, III, 2004, s. 17–32.

[105] J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 2, s. 35–48. Badacz odwołując się do analogii z organizacji księstw ruskich rozwinął propozycje zgłoszone wcześniej przez J. Dowiata, zob. tegoż, *Polska – państwem średniowiecznej Europy,* Warszawa 1968, s. 223–229. Do poglądu tego krytycznie ustosunkował się J. Wenta, zob. tegoż, *O stróżach „testamentu" Bolesława Krzywoustego,* [w:] SPś, T. 8, s. 87–89. Za dziedzicznością dzielnic w ramach poszczególnych linii już od 1138 r. opowiedział się wcześniej T. Wojciechowski, zob. tegoż, *Dalsze losy,* s. 302, 312, a ostatnio M. Biniaś-Szkopek, *Bolesław,* s. 48–49.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w zarząd osobne dzielnice. Byli to wedle starszeństwa: Władysław, Bolesław oraz Mieszko. Dwaj najmłodsi: Henryk i Kazimierz nie osiągnęli jeszcze wówczas lat sprawnych[106]. Takie wnioski należy wyciągnąć z zapisanej pod 1146 r. w *Annales Palidenses* noty: *Dux Poloniensis Bolizlaus, tribus filiis suis divisa hereditate, maiori ducatum moriens commendavit*[107] oraz z pochodzącej z 1139 r. tzw. *zapiski wrocławskiej*: *Boleslao tercio Polonie principe defuncto, regnantibus pro eo filiis eius Wladislao in Cracouia, Boleslao in Masouia, Misicone in Poznania*[108].

Nie wgłębiając się bliżej w skomplikowane rozważania poświęcone kształtowi terytorialnemu poszczególnych dzielnic, dla potrzeb niniejszej pracy wystarczające będzie ustalenie, jakie ziemie znalazły się pod zarządem dziada Władysława Odonica – Mieszka. Książę ten, ze względu na to, iż osiągnął rzadki w tym czasie wiek około 80 lat życia, otrzymał od współczesnych przydomek Starego (*Senex)*[109]. Od niego też swój początek wzięła wielkopolska linia Piastów.

Cytowana powyżej *zapiska wrocławska* wskazuje na Poznań jako jego siedzibę. Ze źródłem tym koresponduje epitafium nagrobne Władysława II Wygnańca z Lubiąża: *Anno Domini millesimo 4 Nonas Junii obiit dux Wladizlaus Cracovie, Gniezdne, Syrazye, Kalisie et Slezie dominus et pater fundatoris Bolizlai supradicti*[110]. Wymienione w tym przekazie cztery ważne ośrodki państwa piastowskiego, a wśród nich także dwa wielkopolskie grody: Gniezno i Kalisz, wyraźnie wyznaczają obszar dzielnicy senioralnej. Na tej podstawie zmusze-

[106] G. Labuda, *Testament,* s. 179–181 i 193. M. Smoliński twierdzi, że Kazimierz Sprawiedliwy urodził się po śmierci ojca. Zob. *Kazimierz Sprawiedliwy w wincentyńskiej tradycji o testamencie Bolesława Krzywoustego. Głos w dyskusji*, [w:] *Pielgrzymi, pogrobowcy prebendarze*, red. B. Śliwiński, Malbork 2009, s. 203–219.

[107] *Annales Palidenses auctore Theodoro monacho,* wyd. G. H. Pertz, MGH, SS, T. XVI, s. 82.

[108] *Kodeks dyplomatyczny Śląska,* wyd. K. Maleczyński (dalej KDŚ), T. I, Wrocław 1956, nr 16.

[109] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 176, 181,182, 187, 190. Na temat jego genezy zob. szerzej: K. Jasiński, *Rodowód pierwszych,* s. 234; J. Hertel, *Przezwiska,* s. 165–166.

[110] *Nagrobki książąt śląskich,* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, s. 711.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ni jesteśmy więc ograniczyć terytorium otrzymane przez Mieszka jedynie do zachodniej Wielkopolski z Poznaniem[111].

Wkrótce po 1138 r. pierwszy senior, najstarszy z synów Bolesława, książę śląski Władysław rozpoczął wojnę przeciwko przyrodnim braciom, ale poniósłszy klęskę musiał opuścić kraj[112]. W 1146 r. doszło więc do złamania testamentu Bolesława Krzywoustego, a nowym seniorem został wedle starszeństwa książę Mazowsza Bolesław Kędzierzawy, zaś po jego śmierci w 1173 r. Mieszko III Stary. Rozpoczął się krótki, czteroletni okres zwierzchnich rządów księcia wielkopolskiego zakończony zamachem z 1177 r. Jego przebieg jest ważny i wymagający uwzględnienia, gdyż ściśle wiąże się z uzyskaniem przez Odona, ojca Władysława własnej dzielnicy[113].

[111] T. Wojciechowski, *Dalsze losy,* s. 302–303, 312–317. Taki sam kształt terytorialny dzielnicy Mieszka przyjmują np.: S. Zajączkowski, *Dawne ziemie łęczycka i sieradzka w połowie XII wieku,* „Roczniki Historyczne", R. 29, 1963, s. 203; K. Buczek, *Jeszcze o testamencie Bolesława Krzywoustego,* „Przegląd Historyczny", T. 60, 1969, s. 632–633 (z wątpliwościami co do Kalisza, który równie dobrze mógł wchodzić w skład dzielnicy Mieszka Starego, jak i senioralnej); J. Spors, *Podział dzielnicowy Polski według statutu Bolesława Krzywoustego ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy seniorackiej,* Słupsk 1978, s. 10–44, 120–122; W. Łowmiański, *Początki Polski,* T. VI, cz. 1, Warszawa 1985, s. 140–141; E. Rymar, *Primogenitura,* R. 48, 1993, nr 1, s. 6–7; M. Dworsatschek, *Władysław,* s. 46–49; T. Ginter, *Działalność,* s. 20. Za sprawowaniem przez Mieszka Starego władzy w całej Wielkopolsce, to jest również w Gnieźnie i Kaliszu opowiedzieli się natomiast np.: G. Labuda, *Testament,* s. 171–194; T. Grudziński, *O akcie sukcesyjnym z czasów Bolesława Krzywoustego,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 24, 1972, z. 1, s. 41; M. Derwich, *Testament,* s. 152; M. Weber, *Statut Bolesława Krzywoustego w świetle źródeł,* „Nasze Historie", 6, 2001, s. 91.

[112] Zob. szerzej np. M. Dworsatschek, *Władysław,* s. 69–113; E. Burzyński, *Wokół zabiegów o władzę zwierzchnią w Polsce w latach 1138–1146,* „Słupskie Studia Historyczne", nr 11, 2004, s. 25–40; M. Biniaś-Szkopek, *Bolesław,* s. 107–138.

[113] Zdaniem J. Bieniaka Odon rządził w księstwie poznańskim już od około 1170 r., a otrzymał je za zgodą Bolesława Kędzierzawego i Mieszka Starego. Do zawarcia takiego układu doszło podczas spotkania wymienionych Piastów, co ma potwierdzać nota *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu*: *Dux Boleslaus. Dux Mesico. Dux Odo cum uxore et filiis. Semianus Diuisovic cum uxore et filiis. Barbara* (KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 9). Zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 53–57. Zapiska ta została jednak przez nas datowana na lata 1182–1189, zaś podani w niej książęta ziden-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Rządy Mieszka Starego jako seniora w Małopolsce nie mogły trwać długo. Był on zwolennikiem silnej władzy książęcej, a surowe rządy, deprecjacja pieniądza, nadużycia urzędników, w dużej części przybyszów z Wielkopolski, nie przysparzały mu sojuszników i wręcz przeciwnie, przyczyniły się do powstania opozycji, na czele której stanął biskup krakowski Gedko[114]. *Nec enim negligere aut silentio sepelire pius pastor quiuit tam erumpnosam sue cladem gregis absque sue salutis dispendio*[115]. Głównym celem wrogiego stronnictwa, złożonego z miejscowego możnowładztwa, chcącego rozszerzenia swych praw, było usunięcie z Krakowa niewygodnego im władcy.

Jak natomiast przedstawiała się sytuacja księcia w Wielkopolsce? Co prawda tutaj jego długoletnie rządy stworzyły podstawy silnej wła-

tyfikowani jako synowie Mieszka Starego: Bolesław, Mieszko Młodszy i Odon (zob. wyżej R. 1.1). Do poglądu J. Bieniaka nawiązał natomiast ostatnio T. Ginter. Badacz ten stwierdził, że otrzymana wtedy przez Odona dzielnica obejmowała jedynie kasztelanię przemęcką, co lepiej tłumaczy sens wystąpienia tego Piasta przeciwko ojcu w 1177 r. Zob. tegoż, *Działalność,* s. 25–27, 32.

114 W oparciu o opisane przez Wincentego Kadłubka nadużycia urzędników księcia (ChP, MPH, sn, T. XI, s. 132–136), S. Gawlas doszedł do wniosku, iż Mieszko Stary w swej polityce wewnętrznej zarówno w Małopolsce jak i w Wielkopolsce zmierzał do wzmocnienia gospodarczych podstaw swojej władzy wykorzystując wypracowany w trakcie rozkładu Rzeszy model władzy terytorialnej i wprowadzając nie znane dotąd regalia, zob. tegoż, *O kształt zjednoczonego Królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski,* Warszawa 2000, s. 79–82. M. Przybył uznał, że choć jest prawdopodobne zapożyczenie nieznanych w Polsce regaliów z Niemiec, to i tak podstawowym źródłem silnej władzy Mieszka Starego były uprawnienia wynikające z dawnego prawa książęcego. Zob. *„Stare" i „nowe" w systemie władzy książęcej Mieszka III*, [w:] *Stare i nowe w średniowieczu. Pomiędzy innowacją a tradycją. Spotkania bytomskie VI*, red. S. Moździoch, Wrocław 2009, s. 58–69. Zdaniem J. Bieniaka główną przyczyną powstania opozycji nie były nadużycia urzędników, lecz rywalizacja pomiędzy Krakowem a Gnieznem, zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 2, s. 26–29. Na temat polityki menniczej Mieszka Starego zob. ostatnio S. Suchodolski, *Polityka mennicza a wydarzenia polityczne w Polsce we wczesnym średniowieczu,* [w:] SPś, T. 6, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1994, s. 47–52. O przyczynach buntu w Małopolsce przeciwko władzy Mieszka Starego zob. też T. Ginter, *Działalność,* s. 29–31.

115 ChP, MPH, sn, T. XI, s. 134.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dzy książęcej, a miejscowe możnowładztwo nie pełniło tak dużej roli jak w stołecznym Krakowie, to jednak władzy Mieszka zagrażało inne niebezpieczeństwo[116].

Pierwszą żoną tego księcia była królewna węgierska Elżbieta[117]. Miał z nią, nie licząc córek, synów: Odona i zmarłego między 2 lutego 1168, a 1177 r. Stefana[118]. Niedługo po śmierci Elżbiety poślubił księżniczkę ruską Eudoksję. Miało to miejsce około 1151–1154 r.[119]. Wkrótce przyszli na świat synowie: Bolesław, Mieszko i najmłodszy, urodzony około 1161–1167 r., Władysław[120]. Ten ostatni, znany jako

[116] S. Szczur, *Udział Odona,* s. 50.

[117] Nie da się z całą pewnością stwierdzić, który z Arpadów był ojcem Elżbiety. Współczesny Mieszkowi III Staremu Wincenty Kadłubek nie podał imienia jej ojca określając ją jako *filia regis Vngarorum* (ChP, MPH, sn, T. XI, s. 131). Jan Długosz dodał, iż była ona córką Beli II (*Annales,* Liber V, s. 51), ale informacja ta może być amplifikacją XV-wiecznego kronikarza. Odrzucił ją O. Balzer, opowiadając się za ojcostwem Almosa, brata Beli II, zob. tegoż, *Genealogia,* s. 290–291. Problematyce tej sporo uwagi poświęcił również K. Jasiński. Pomimo to, historykowi temu nie udało się ustalić imienia jej ojca, choć za najbardziej prawdopodobne uznał ojcostwo króla węgierskiego Stefana II. Zob. tegoż, *Rodowód pierwszych,* s. 235–238 (tam też cała dotychczasowa literatura poświęcona temu zagadnieniu).

[118] K. Jasiński opierając się na ustaleniach W. Semkowicza dotyczących datacji zjazdu jędrzejowskiego przyjął jako *terminus post quem* śmierci Stefana 18 października 1166 r., zob. tegoż, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 93; W. Semkowicz, *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII w.,* „Kwartalnik Historyczny", R. 24, 1910, z. 1, s. 78. J. Bieniak słusznie przesunął datę tego wiecu na dzień 2 lutego 1168 r., zob. tegoż, *Obóz obrońców statutu Bolesława Krzywoustego,* [w:] *Genealogia. Polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym,* pod red. J. Wroniszewskiego, Toruń 1993, s. 30; tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 45. Ponieważ Stefan po raz ostatni w źródłach występuje jako świadek właśnie na dokumentach jędrzejowskich (W. Semkowicz, *Nieznane,* s. 69–70), stąd nowy termin początkowy jego śmierci – 2 luty 1168 r. Zob. K. Ożóg, *Odon* [w:] PLB, s. 118. Córki z pierwszego małżeństwa to: Wierzchosława Ludmiła, Judyta i Elżbieta. Zob. np. O. Balzer, *Genealogia,* s. 343–350; K. Ożóg, *Wierzchosława Ludmiła, Judyta, Elżbieta,* [w:] PLB, s. 118–120.

[119] Była to córka wielkiego księcia kijowskiego Izasława, zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 293–295; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych,* s. 240–241.

[120] Ustaloną przez K. Jasińskiego datę końcową urodzin Władysława Laskonogiego na 1166 r. (*Uzupełnienia,* s. 202), w związku ze zmianą datacji wiecu jędrzejowskiego (jest

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Laskonogi, w przyszłości miał się stać groźnym rywalem Władysława Odonica w zmaganiach o Wielkopolskę.

Warto w tym miejscu przyjrzeć się bliżej najstarszemu z synów Mieszka III Starego[121]. O. Balzer zakładając, że do ślubu Mieszka z Elżbietą doszło w 1140 r., jako *terminus post quem* urodzin Odona wskazał rok 1141. Data ta nie budzi obecnie w historiografii zastrzeżeń[122]. Zdaniem autora „*Genealogii Piastów*" mógł on natomiast przyjść na świat najpóźniej w 1149 r. Podstawę dla tych obliczeń stanowi dokument Henryka Sandomierskiego i Bolesława Kędzierzawego z 21 maja 1161 r., gdzie Odon wymieniony został w gronie świadków[123]. Zgodnie z założeniami o tak zwanym wieku sprawnym, musiał mieć wówczas przynajmniej 12 lat[124]. Ustalenia te słusznie zakwestionował K. Jasiński, który doszedł do wniosku, że pobyt Odona w Łęczycy miał charakter samodzielny, a tego typu uczestnictwo w akcji prawnej dokumentu nie było uwarunkowane ściśle określoną granicą wiekową i wynikało raczej z oznak dojrzałości fizycznej i umysłowej danej osoby. Pozwoliło mu to określić wiek ojca Władysława Odonica w 1161 r. na nawet 16 lat i w związku z tym skorygować końcową datę jego urodzin z 1149 r. na 1145 r.[125].

to pierwsza informacja źródłowa o Władysławie), zob. wyżej przypis 118, należy przesunąć na 1167 r. Zob. M. Przybył, *Władysław,* s. 14. Bez zmian za K. Jasińskim np. K. Ożóg, *Władysław Laskonogi,* [w:] PLB, s. 122. Córki z drugiego małżeństwa Mieszka to: Salomea, Anastazja. Zob. np.: O. Balzer, *Genealogia,* s. 361–367, 961; K. Ożóg, *Salomea, Anastazja,* [w:] PLB, s. 128–130.

121 Był on *primogenitus*, jak pisze W. Kadłubek, zob. ChP, MPH, sn, T. XI, s. 145.

122 O. Balzer, *Genealogia,* s. 339; K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 91. Podany przez Jana Długosza w *Rocznikach* 1156 r. jest niewątpliwą amplifikacją kronikarza (zob. *Annales,* Liber V, s. 57), co wykazał już O. Balzer, *Genealogia,* s. 338.

123 *filio ducis Mesconis Odone,* KDM, T. 2, nr 373=*Liber formularum ad ius canonicum spectantium, ex actis Jacobi de Kurdwanów episcopi Plocensis maxima parte dempromptarum,* wyd. B. Ulanowski, [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej,* T. 1, Kraków 1895, nr 29; O. Balzer, *Genealogia,* s. 339.

124 O. Balzer, *Genealogia,* s. 339.

125 K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 91–92. Ostatnio J. Wenta w oparciu o zapiski *Księgi Brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu (Helisabeth cum filiis […] Boleslau-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Rzadko spotykane w dynastii piastowskiej imię, najstarszy syn Mieszka otrzymał zapewne na skutek nie dających się bliżej ustalić wpływów burgundzkich. Imię Odon jest bowiem francuską odmianą imienia Otto. Może być ono wyrazem kultu świętego Odona, opata kluniackiego, reformatora zakonu benedyktyńskiego, z którego opactwem w Lubiniu Piastów wielkopolskich łączyły dość bliskie stosunki[126]. Pewną rolę mogło odegrać tutaj również węgierskie otoczenie Elżbiety, gdyż to właśnie na jej ojczystym dworze bardzo silne były wpływy kultury francuskiej[127].

Pierwsze znane nam polityczne wystąpienie Odona miało miejsce, jak to już było wspomniane wyżej, w 1161 r., gdy jako jedyny spośród książąt wielkopolskich wziął udział w zwołanym do Łęczycy wiecu. Oprócz niego i stryjów, a więc: ówczesnego seniora – Bolesława Kędzierzawego, Henryka Sandomierskiego i Kazimierza Sprawiedliwego, przybyli tam również przedstawiciele episkopatu i liczne gro-

us filius Wladizlay, KBoPML, [w] MPH, sn, T. IX, s. 6), narodziny Odona i Stefana kładzie na lata 1137–1142, zob. tegoż, *Gnieźnieński dyptych,* s. 242–243.

126 K. Jasiński, *Uzupełnienia (Dokończenie),* s. 90–91; J. Hertel, *Imiennictwo,* s. 109–112. J. Długosz domyślał się, iż Mieszko nadał swemu synowi imię Otto (w takiej formie występuje ono na kartach jego *Roczników*), *ne cezarum Otthonum, ex quibus ipse materno sanguine natus erat, nomen obliterari posset,* zob. *Annales,* Liber V, s. 57. Na temat związków Piastów wielkopolskich z opactwem w Lubiniu zob. np.: M. Derwich, *Fundacja lubińska na tle rozwoju monastycyzmu benedyktyńskiego w Polsce (XI–XII) wieku,* [w:] *Opactwo benedyktynów,* s. 17; M. Żurek, *Próba identyfikacji,* s. 126–129; tejże, *Patronat rodziny,* s. 349. Zdaniem J. Wenty jest bardzo prawdopodobne, iż to matka Odona, Elżbieta była inicjatorką sporządzenia po 1138 r. i przesłania do Lubinia listy z kościoła gnieźnieńskiego, która weszła następnie w skład księgi brackiej tego opactwa, zob. tegoż, *Gnieźnieński dyptych,* s. 243. Jej sporządzenie byłoby skorelowane w czasie z pierwszą fazą budowy kościoła Panny Marii w Lubiniu, przypadającej na lata 1137/1138–1145, zob. M. Żurek, *Kościół konwentualny Panny Marii w Lubiniu. Rekonstrukcja kolejnych faz budowy i rozbudowy w XI–XIII wieku,* [w:] *Opactwo benedyktynów,* s. 40–42. W świetle powyższego związki rodziny Mieszka Starego z Lubiniem wydają się więc jeszcze ściślejsze.

127 T. Wasilewski, *Helena księżniczka znojemska, żona Kazimierza II Sprawiedliwego. Przyczynek do dziejów stosunków polsko-czeskich w XII–XIII w.,* „Przegląd Historyczny", T. 69, 1978, z. 1, s. 120.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

no możnych[128]. Dokonano wówczas konsekracji kolegiaty NMP w Tumie pod Łęczycą, a uroczystości tej towarzyszyły zapewne rozmowy polityczne o nieznanej nam bliżej treści[129]. Nie wiadomo również jaką rolę w spotkaniu odegrał Odon. Wydaje się jednak, iż reprezentował on swego ojca Mieszka Starego, który z ważnych powodów nie mógł uczestniczyć w zjeździe.

Wincenty Kadłubek podał, iż Mieszko III Stary faworyzował synów z drugiego małżeństwa, *quibus pater post se successionem sponderat, a regno arceret*[130]. Było to zapewne główne podłoże konfliktu Odona z ojcem. W 1177 r. miał on już bowiem ponad 30 lat, a mimo to, nadal nie posiadał własnego księstwa i najprawdopodobniej przez cały czas pozostawał na dworze Mieszka. Z obawy przed wydziedziczeniem, i za sprawą własnych ambicji politycznych oczekiwał więc tylko na sprzyjającą okoliczność, aby wystąpić przeciwko niemu[131]. Powodem, dla którego także Mieszko III Stary zwlekał

[128] Zob. testacja dokumentu wystawionego 21 maja 1161 r. przez Bolesława Kędzierzawego i Henryka Sandomierskiego przeznaczonego dla klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku, KDM, T. 2, nr 373=*Liber formularum,* nr 29. Na temat świeckich dostojników uczestniczących w zjeździe, zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 10–31; T. Giergiel, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku,* Warszawa 2004, s. 64–70.

[129] P. Sczaniecki, *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturowej na podstawie źródeł polskich z XII wieku,* „Studia Kościelnohistoryczne", T. 3, Lublin 1976, s. 106–107.

[130] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 145–146.

[131] S. Szczur, *Udział,* s. 54. Inaczej J. Bieniak, który wątpi w prawdziwość informacji Wincentego Kadłubka mówiącej o odsunięciu Odona od dziedziczenia przez ojca, zob. tegoż, *Polska elita polityczna XII wieku (Część III D. Arbitrzy książąt – zmierzch),* [w:] SPś, T. 9, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 22. Zob. też uwagi wyżej w przypisie 113. Ostatnio M. Smoliński, poddając ocenie wartość sojuszy Mieszka Starego w chwili zamachu uznał, że Odon mógł wykorzystać osamotnienie polityczne ojca, który w tym czasie znalazł się w obozie czesko-węgierskim zdekomponowanym jednak przez Fryderyka Barbarossę. Zob. M. Smoliński, *Dyplomacja księcia Mieszka III Starego w dobie zamachu stanu z lat 1177–1180/81,* [w:] tegoż, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII wieku (1146–1191),* Gdańsk 2006, s. 102–146.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z wydzieleniem synom Odonowi i Stefanowi osobnych dzielnic było dążenie do utrzymania całości Wielkopolski, jako podstawy swych wpływów i znaczenia politycznego w Polsce.

Mimo, iż senior zdawał sobie sprawę z istnienia opozycji[132], postanowił zwołać do Gniezna wiec książąt i dostojników polskich. Zjazd ten odbył się na Wielkanoc 1177 r., przypadającej wtedy 24 kwietnia. W wystawionym 26 tego miesiąca dokumencie *in metropoli Knizen,* Mieszko jako *dux tocius Poloniae*, zatwierdził zamianę dwóch wsi między dwoma rycerzami, a klasztorem lubiąskim. W testacji wymieniono uczestników wiecu. Byli to: *Bolezlaus dux, Kazemirus dux, Misico iunior dux, Lizstek dux hii duces Polonorum, Bogezlaus dux Pomeranie, Zisdek archiepiscopus Knizenensis, Lupus Mazowensis episcopus, Cirolaus episcopus Wrelawensis*[133]. Identyfikacja tych osób nie nastręcza zbytnich trudności. Oprócz Piastów: Bolesława Wysokiego, Kazimierza Sprawiedliwego, Mieszka raciborskiego[134] i Leszka syna Bolesława Kędzierzawego, w zjeździe uczestniczyli także: książę zachodnio–pomorski Bogusław I, Zdzisław arcybiskup gnieźnieński, Żyrosław biskup wrocławski i Lupus biskup płocki[135]. Znając książąt i biskupów obecnych na wiecu warto postawić sobie pytanie: Kto nie przybył, a powinien być obecnym 26 kwietnia 1177 r. w Gnieźnie? Odpowiedź jest prosta. Szczególnie rzuca się w oczy nieobecność przywódcy opozycji małopolskiej, biskupa krakowskiego Gedki. Ma ona niewątpliwie związek z przygotowywanym od dłuższego czasu w Krakowie zamachem. Pośród książąt brak jest też Odona. Niemożliwe jest bowiem, iż jako najstarszy syn seniora, będąc obec-

[132] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 134.

[133] KDW, T. 1, nr 22=KDŚ, T. 1, nr 59=SUB, T. 1, nr 49.

[134] Zob. taka identyfikacja: M. Łodyński, *Udział książąt śląskich w zamachu z r. 1177,* „Kwartalnik Historyczny", T. 22, 1908, s. 23–26; B. Zientara, *Henryk,* s. 107; J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPŚ, T. 9, s. 25; N. Mika, *Mieszko,* s. 30–31, 96. Inaczej jako Mieszko Młodszy: S. Smolka, *Mieszko,* s. 305; K. Ożóg, *Mieszko Stary,* [w:] PLB, s. 112.

[135] Szczegółowo na temat świadków wymienionych w testacji tego dokumentu zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPŚ, T. 9, s. 25–46; T. Giergiel, *Rycerstwo,* s. 83, 86–88.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nym na zjeździe został pominięty przy sporządzaniu owej listy świadków[136].

Wystąpienie Odona przeciwko ojcu w Wielkopolsce ściśle wiąże się z utratą przez Mieszka Starego władzy nad Krakowem. O tym, że zamach w Małopolsce miał miejsce w 1177 r. informuje nas zapiska *Rocznika kapituły krakowskiej,* dokonana pod tym właśnie rokiem: *Kazimirus Cracouiam optinendam intrat*[137]. Próby bliższego sprecyzowania daty tego wydarzenia podjął się J. Bieniak, który stwierdził, iż miało ono miejsce pomiędzy majem a listopadem 1177 r. Do takiego wniosku prowadzi potwierdzona źródłowo obecność Kazimierza Sprawiedliwego 26 kwietnia 1177 r. w Gnieźnie oraz odnotowana w *Roczniku kapituły krakowskiej,* zaraz po wiadomości o zajęciu przez Kazimierza Krakowa informacja o śmierci kanonika krakowskiego Walentego, którą z kolei *Kalendarz katedry krakowskiej* datuje na 21 listopad[138]. Wkroczenie najmłodszego z synów Bolesława Krzywoustego na Wawel, jak wynika z relacji Wincentego Kadłubka, odbyło się bez walki, a pozostawiona przez Mieszka Starego załoga uznała nowego władcę[139].

O wiele mniej informacji źródłowych mamy odnośnie buntu Odona w Wielkopolsce. Z *Kroniki* mistrza Wincentego dowiadujemy się tylko tyle, iż Mieszka Starego opuścili wtedy nawet jego ulubieńcy, niepomni wielkich dobrodziejstw jakie od niego otrzymali. Wśród nich znalazł się także *dux Odo eius primogenitus, hostis atrocissimus, proprii radicem stipitis eradicare contendit, in proprium uerticem flam-*

[136] S. Szczur, *Udział,* s. 53. Zdaniem J. Bieniaka, nieobecność Odona mogła wiązać się z jakimś nieznanym wydarzeniem dotyczącym granicy zachodniej, zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 25.

[137] Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 64; Podobnie *Rocznik krótki*: *MCLXXVII Kazimirus Cracouiam obtinend [am] intravit,* zob. *Rocznik krótki*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, (dalej Rk), [w:] tamże, s. 238.

[138] *Magister Amileus et Valentinus can [onici] o [bierunt],* Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 64; Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 186. Data dzienna śmierci kanonika Amileusa nie jest znana. Zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 19.

[139] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 145.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

mas congerit, in patris excidium pertinacissimus. Non ut quendam Bactrianensem, quod absit, imitetur parricidam, set ut nouerce filios, quibus pater post se successionem spoponderat, a regno arceret[140]. W *Roczniku kapituły poznańskiej* znajduje się zaś zapis: *Item M centesimo LXXIX Mesco antiquus fugatur*[141]. Zdaniem S. Szczura nota ta jest błędnie przeredagowana i przepisana z *Rocznika kapitulnego krakowskiego.* Dlatego – według tego badacza – do buntu Odona oraz wygnania Mieszka Starego z Wielkopolski doszło w 1177 r., tym samym, w którym Kazimierz Sprawiedliwy zajął Kraków[142]. Do odmiennego wniosku doszedł natomiast G. Labuda. Uznał on, iż obydwie zapiski mówią o zupełnie innych wydarzeniach. Zamieszczona więc w *Roczniku kapituły poznańskiej* nota powstała samodzielnie zarówno co do treści, jak i daty i nie może być odnoszona do tego samego faktu, co dokonany pod 1177 r. zapis w *Roczniku kapituły krakowskiej*[143]. Trudno też przyjąć – jak stwierdził J. Bieniak – aby nota wielkopolska mogła pochodzić od krakowskiej (i to z pomyłką o dwa lata) skoro obie zapiski nie mają ani jednego wspólnego słowa. Ponadto znajdujące się w *Roczniku kapituły poznańskiej* wiadomości dotyczą książąt wielkopolskich i jako takie nie posiadają swych odpowiedników w annalistyce małopolskiej[144]. Przyznając słuszność spo-

[140] Tamże, s. 145–146. Tak za nim również *Kronika wielkopolska,* zob. KW, MPH, sn, T. VIII, s. 57. Na temat przypomnianego przy tej okazji przez Wincentego exemplum króla Eukratydesa (ChP, MPH, sn, T. XI, s. 146), zob. K. Pawłowski, *Retoryka starożytna w kronice Wincentego Kadłubka. Sztuka narracji,* Kraków 2003, s. 68–69.

[141] Rkp, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 24. Tą samą datę podaje również *Kronika wielkopolska,* zob. KW, MPH, sn, T. VIII, s. 57; *Excerpta Joannis Dlugossi,* wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. IV, Lwów 1884, s. 12 (*Myesko dux pellitur de ducatibus suis).*

[142] S. Szczur, *Udział,* s. 48–50. Za 1177 r. opowiedział się także wcześniej: S. Smolka, *Mieszko,* s. 306–307, oraz A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 100.

[143] G. Labuda, *Dwa zamachy stanu w Polsce (1177–1179, 1202–1206),* „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", Nr 82, 1969, s. 102–103; Zob. także tegoż, *Zmagania Mieszka o utrzymanie władzy monarszej w Polsce w latach 1173–1202,* [w] DW, s. 286.

[144] J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 18 przypis 40.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

strzeżeniom poczynionym przez G. Labudę i J. Bieniaka należy jednakże stwierdzić, iż interesująca nas nota *Rocznika kapituły poznańskiej* informuje jedynie o dacie wypędzenia Mieszka Starego z Wielkopolski. Błędne jest natomiast na tej postawie wskazywanie na rok 1179 jako początek buntu Odona. Równie dobrze mógł on bowiem wybuchnąć wcześniej, i dopiero po jakimś czasie, właśnie w 1179 r., zakończyć się pełnym sukcesem tego Piasta.

Do tej pory większość historyków uważała, iż Kazimierz Sprawiedliwy był od samego początku jedynym kandydatem do tronu krakowskiego dla skupionej wokół biskupa Gedki opozycji[145]. Dopiero niedawno J. Bieniak wysunął interesującą koncepcję, zgodnie z którą, około połowy 1177 r. spiskowcy wypowiedzieli posłuszeństwo Mieszkowi Staremu, a władzę w Małopolsce wraz ze zwierzchnictwem nad państwem postanowili przekazać Bolesławowi Wysokiemu. Planom tym przeszkodziła jednak postawa Mieszka Plątonogiego. Pokonał on bowiem swego starszego brata i pozbawił go księstwa, uniemożliwiając mu zajęcie Krakowa. W dodatku w Małopolsce nie mógł również interweniować dotychczasowy senior Mieszko Stary, przeciwko któremu wystąpił w Wielkopolsce sprzymierzony z Wysokim, Odon. W tej sytuacji opozycjoniści krakowscy postanowili zaprosić na tron Kazimierza sandomierskiego. Skorzystał on z nadarzającej się okazji i zajął Kraków, po czym zbudowawszy własne stronnictwo, poparł Odona w Wielkopolsce oraz dopomógł Bolesławowi Wysokiemu w odzyskaniu jego księstwa, jednocześnie wymuszając na nim rezygnację z roszczeń do sprawowania zwierzchnich rządów w Polsce[146].

W świetle tego – naszym zdaniem – słusznego poglądu, poszukujący sojuszników przeciwko Mieszkowi Staremu Odon od samego po-

[145] Zob. np. S. Smolka, *Mieszko,* s. 305–306; S. Szczur, *Udział,* s. 53; N. Mika, *Mieszko,* s. 96.

[146] J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 19–20. Pogląd ten spotkał się ostatnio z krytyką B. Śliwińskiego. Zob. tegoż, *Henryk Kietlicz i krakowski zamach stanu w 1177 roku,* [w:] *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75 rocznicę urodzin,* pod red. Z. Piecha, Kraków 2008, s. 209–211.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

czątku działał w porozumieniu z Bolesławem Wysokim oraz opozycją małopolską z Gedką na czele[147]. Być może dlatego jeszcze w 1177 r., z inspiracji księcia śląskiego, wywołał bunt w Wielkopolsce[148]. Pozycja jego ojca w Gnieźnie, była jednak na tyle silna, że zamach zakończył się sukcesem dopiero wówczas, gdy poparcia Odonowi udzielił nowy (od 1177) władca Krakowa – Kazimierz Sprawiedliwy. W 1179 r. Mieszko Stary wraz z żoną i dziećmi z drugiego małżeństwa *ab omnibus desertus patrie simul excedit et regno*[149] i, jak dodaje kronikarz wielkopolski udał się do Raciborza[150], znajdując schronienie u swojego sojusznika Mieszka Plątonogiego[151].

147 S. Szczur, *Biskupi krakowscy między tronem a ołtarzem,* [w:] *Katedra krakowska w średniowieczu. Materiały z sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków kwiecień 1994,* Kraków 1996, s. 15; K. Ożóg, *Odon,* [w:] PLB, s. 116; Za sojusznika Odona S. Szczur uważa biskupa poznańskiego Cherubina. Odon mógł wykorzystać tylko zaistniałą sytuację, zob. tegoż, *Udział,* s. 53.

148 Za wystąpieniem Odona w 1177 r., już po obaleniu rządów Mieszka w Krakowie opowiedział się S. Szczur, zob. tegoż, *Udział,* s. 54–55. S. Smolka nie rozstrzygnął czy wystąpienie Odona było nieco późniejsze czy równoczesne z buntem krakowskim, przyjmując obie możliwości za tak samo prawdopodobne, zob. tegoż, *Mieszko,* s. 306. A. Kłodziński opowiedział się za równoczesnym buntem, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 98. Zdaniem M. Przybyła nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć w którym roku miał miejsce bunt Odona. Doszło do niego jednakże najprawdopodobniej dopiero jakiś czas po utracie przez Mieszka tronu krakowskiego, zob. tegoż, *Mieszko III Stary,* Poznań 2002, s. 94.

149 ChP, MPH, sn, T. XI, s. 147.

150 *Rathiboriensi contentus oppidulo,* KW, MPH, sn, T. VIII, s. 58. Naszym zdaniem tych słów kronikarza nie można interpretować dosłownie, lecz traktować jedynie jako podanie miejsca schronienia się wygnanego z Wielkopolski Mieszka z rodziną. Rządy w Raciborzu sprawował bowiem wówczas Mieszko Plątonogi i nie wydaje się to możliwe, aby przekazał on władzę nad swoim księstwem, czy nawet tylko samym Raciborzem pozbawionemu dzielnicy stryjowi. O interpretacji tego zapisu *Kroniki wielkopolskiej* zob. M. Łodyński, *Udział książąt,* s. 38; N. Mika, *Mieszko,* s. 97; Mistrz Wincenty pisze tylko o pogranicznym grodzie *finitimo oppidulo,* zob. ChP, MPH, sn, T. IX, s. 147, stąd G. Labuda twierdzi, iż zatrzymał Mieszko jeden gród na pograniczu (Santok?), zob. tegoż, *Zmagania,* s. 287.

151 ChP, MPH, sn, T. XI, s. 147. O przebiegu zamachu 1177 r. na Śląsku: M. Łodyński, *Udział książąt,* s. 16–45; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 177–179; B. Zientara, *Bolesław Wy-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W wyniku zwycięskiego buntu i wypędzenia Mieszka Starego z kraju princepsem został Kazimierz Sprawiedliwy. W porozumieniu z Odonem przeprowadził podział Wielkopolski uznając prawa bratanka do ziemi poznańskiej[152]. W ten sposób najstarszy syn Mieszka uzyskał w 1179 r. własną dzielnicę. Natomiast ziemię gnieźnieńską[153] oraz kaliską nowy władca Krakowa włączył do swojego księstwa[154].

Działalność polityczna Odona, w krótkim, bo zaledwie 2-letnim, okresie jego rządów w ziemi poznańskiej nie jest nam bliżej znana. Niewątpliwie zdawał on sobie sprawę z konieczności utrzymywania przyjaznych stosunków z Kazimierzem Sprawiedliwym. Tylko w ten sposób mógł skutecznie przeciwstawić się ewentualnej interwencji, grożącej mu ze strony przebywającego na wygnaniu ojca. Zacieśnieniu związków łączących obu tych Piastów służyło małżeństwo zawarte, zapewne w latach 1177–1179, przez Odona z księżniczką halicką Wyszesławą[155].

Zastanawiające jest to, iż jeden z potomków Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny znojemskiej otrzymał imię Odon[156]. Wydaje się bowiem, iż dość zagadkową, zapisaną w *Kalendarzu katedry krakowskiej* pod dniem 15 maja notę: *Odo filius ducis obiit*[157], należy odnieść

soki – tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski XII wieku, „Przegląd Historyczny", T. 62, 1972, s. 385–387; N. Mika, *Mieszko,* s. 98–99.

152 *Odonem uero principatu insignit,* ChP, MPH, sn, T. XI, s. 147. Zdaniem J. Bieniaka było to tylko zatwierdzenie istniejącego od około 1170 r. stanu rzeczy, zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 8, s. 56.

153 *Nam Gnezdnensem munitionem, que est omnium apud Lechitas metropolis, cum suffraganeis undique municipiis proprii principatus corpori connectit,* ChP, MPH, sn, T. XI, s. 147–148. Na temat znaczenia Gniezna jako jednego z głównych ośrodków władzy senioralnej, zob. Z. Dalewski, *Władza, przestrzeń, ceremoniał. Miejsce i uroczystość inauguracji władzy w Polsce średniowiecznej do końca XIV w.,* Warszawa 1996, s. 77–85.

154 S. Smolka, *Mieszko,* s. 309; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 100.

155 Zob. wyżej w poprzednim podrozdziale.

156 Zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich,* Poznań-Wrocław 2001, s. 17, 256. Praca ta nie zawiera jednak jego biogramu.

157 Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 146.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

do zmarłego, zapewne młodo, syna tego władcy Krakowa[158]. Przepisana ona została ręką B z dawnego kalendarza-nekrologu[159]. Być może w trakcie tej czynności opuszczone zostało przypadkowo słowo *Kazimiri,* występujące w zapiskach nekrologicznych dwóch innych synów Kazimierza Sprawiedliwego: Kazimierza i Bolesława[160].

Czy jest możliwe, aby imię Odona Kazimierzowica nawiązywało do jego wielkopolskiego kuzyna? Aby odpowiedzieć na tak postawione pytanie konieczne jest ustalenie daty urodzin pierwszego z nich. Ze względu na brak informacji źródłowych odnoszących się do tego wydarzenia, należy oprzeć się na rezultatach prowadzonych przez K. Jasińskiego badań nad genealogią Piastów małopolskich. Nie ulega wątpliwości, iż Odon Kazimierzowic był młodszy od Bolesława, a starszy od Leszka, stąd jego przypuszczalna data przyjścia na świat mieści się pomiędzy latami, w których urodzili się ci dwaj jego bracia. Były to odpowiednio: 1168–1171 i 1184–1185[161]. Po odrzuceniu granicznego 1168 i 1185 r., data urodzin Odona i jego siostry Adelajdy, co do której trudno rozstrzygnąć czy była starsza, czy młodsza od niego[162], zamknęłaby się więc pomiędzy 1169 a 1184 r.

[158] Zdaniem O. Balzera ze względu na to, iż *Kalendarz katedry krakowskiej* zajmuje się tylko książętami krakowskimi, Odo mógł być synem któregoś z władców Krakowa sprzed panowania Kazimierza Sprawiedliwego, zob. tegoż, *Genealogia,* s. 946. K. Jasiński natomiast uzupełniając jego przypuszczenia uznał, iż nie można wykluczyć ojcostwa Kazimierza Sprawiedliwego, jak i utożsamienia go z Ottonem synem Kazimierza Odnowiciela, zob. tegoż, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 88 przypis 3. Badacz ten w późniejszej swej pracy stwierdził, iż podana w *Kalendarzu katedry krakowskiej* wersja imienia Odo może być indywidualną manierą danego pisarza i dlatego właśnie jego identyfikacja z Ottonem synem Kazimierza Odnowiciela nie jest wykluczona, zob. tegoż, *Rodowód pierwszych,* s. 180.

[159] Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp,* [w:] MPH, sn, T. V, s. XXVII.

[160] Pod 1 marca *Kazimirus filius Kazimiri ducis obiit,* Kkk, [w:] tamże, s. 128; Pod 16 kwietnia *Bolezlaus filius Kazimiri ducis obiit,* tamże, s. 140. Na ich temat, zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 13–16.

[161] K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 16, 24, 256–257.

[162] Tamże, s. 21. K. Jasiński przypuszcza jednak, iż urodziła się ona pod koniec lat siedemdziesiątych lub na początku osiemdziesiątych.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Powyższe ustalenia nie są wystarczające do tego, aby z całą pewnością stwierdzić, iż Odon Kazimierzowic otrzymał swe imię na cześć rządzącego w Poznaniu w latach 1179–1181 najstarszego syna Mieszka III Starego. Mógł bowiem urodzić się przed 1177 r., a więc zanim Odona i Kazimierza Sprawiedliwego połączył sojusz polityczny. W dodatku, nie jest wykluczone nawiązanie w ten sposób przez książęcą parę do szerzącego się kultu świętego Odona, opata kluniackiego, tym bardziej, iż na skutek czeskiego małżeństwa Kazimierza, wpływy kultury romańskiej na jego dworze były bardzo silne[163]. Nie wydaje się natomiast możliwe, aby imię Odon odwoływało się do jakiejś tradycji rodzinnej Heleny znojemskiej. Wprawdzie jej brat, Konrad III, przybrał nowe imię Otto, ale dopiero w 1189 r., po tym jak objął tron w Pradze[164]. Zaś jej pokrewieństwo z Ottonem III (Detlebem) ks. na Ołomuńcu było dość dalekie. Po za tym zmarł on już 12 maja 1160 r.[165], a więc co najmniej dziewięć lat przed narodzinami Odona Kazimierzowica.

Naszym zdaniem więc, za najbardziej prawdopodobną wypada uznać pierwszą ewentualność, tj. nadanie przez Kazimierza Sprawiedliwego swemu trzeciemu wedle starszeństwa synowi, imienia Odon, ze względu na osobę Odona Mieszkowica, w czym widzielibyśmy dodatkowy dowód na ożywione kontakty obu tych Piastów w końcu siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych XII w.[166].

Pomimo ścisłej współpracy władcy Poznania z nowym seniorem wykluczyć należy natomiast możliwość udziału Odona w zjeździe łęczyckim w 1180 r. Spośród bowiem trzech znanych nam tekstów źró-

[163] Zob. T. Wasilewski, *Helena,* s. 120.

[164] Tamże, s. 117; J. Hertel, *Imiennictwo,* s. 172; A. Paner, *Przemyślidzi. Od Borzywoja I do Przemysła II Otokara. Ludzie i wydarzenia w latach 872–1278,* Gdańsk 2008, s. 199 przypis 448.

[165] W. Dworzaczek, *Genealogia,* tabl. 81; J. Žemlička, *Čechy v dobe knížeci (1034–1198),* Praha 1995, s. 260.

[166] Odon Kazimierzowic urodziłby się zatem właśnie w tym przedziale czasu. Pośrednio o tym zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 15.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dłowych informujących o tym wydarzeniu, tylko najpóźniejsze z nich *Roczniki* Jana Długosza podają, iż poza Kazimierzem Sprawiedliwym przybyło do Łęczycy jeszcze *tres principes: Ottho Poznaniensis, Boleslaus Wratislauiensis, Lestko Maszowiensis*[167]. Wedle tego przekazu wystawcami przywileju łęczyckiego byli Piastowie związani od 1177 r. sojuszem politycznym, skierowanym przeciwko Mieszkowi Staremu i Mieszkowi Plątonogiemu. Nie wiemy jednakże, skąd Jan Długosz zaczerpnął powyższą informację i czy może ona zasługiwać na wiarygodność. Ostatnio W. Baran-Kozłowski przekonująco wykazał, iż jest ona ampifikacją XV-wiecznego kronikarza, wysnutą na podstawie wzmianki z bulli papieża Aleksandra III z 28 marca 1181 r., gdzie znajduje się zapis informujący, iż Kazimierz Sprawiedliwy działał: *de consilio et assensu archiepiscopi et episcoporum Polonie et principum terre*. Zwrot ten bowiem, wbrew temu jak rozumiał go Jan Długosz, rozszerzając listę uczestników zjazdu o trzech pozostających w przyjaznych stosunkach z Kazimierzem Sprawiedliwym książąt, oznacza dostojników świeckich i możnych seniora[168]. Nieadekwatna do realiów II połowy XII w. jest również zastosowana przez dziejopisa tytulatura, gdyż w tym czasie wszyscy książęta dzielnicowi używali jesz-

[167] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 121; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 190; W. Baran-Kozłowski, *Kto wydał statut łęczycki 1180 roku?,* „Roczniki Historyczne", R. 68, 2002, s. 78–79.

[168] A. Gieysztor, *Nad statutem łęczyckim 1180 roku: odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 roku,* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych,* Warszawa 1958, s. 206 (aneks); Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, Z. 1 (do końca wieku XIII),* Kraków 1937, nr 97; W. Baran-Kozłowski, *Kto wydał,* s. 77–83 (gdzie też dalsza literatura przedmiotu). Warto tu wspomnieć, iż Wincenty Kadłubek w swej kronice niekiedy używa zwrotu *primi principum* nie na określenie piastowskich książąt, lecz w stosunku do najwyższych dostojników Bolesława Kędzierzawego: Jaksy i Świętosława Piotrowica (*primi principum Jaxa videlicet et famosus ille Swantoslaus),* ChP, MPH, sn, T. XI, s. 144; A. Bogucki, *Terminologia polityczna w Kronice mistrza Wincentego,* „Studia Źródłoznawcze", T. 20, 1976, s. 59; tenże, *Termin „princeps" w źródłach polskich,* [w:] *Odkrywcy, princepsi, rozbójnicy,* pod red. B. Śliwińskiego, Malbork 2007, s. 60–61.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cze wspólnego tytułu *duces Polonie* lub *Polonorum,* nie wskazując na terytorialny zasięg swej władzy[169].

Nieobecność Odona w Łęczycy pośrednio mogła osłabić jego pozycję na polskiej scenie politycznej, rozluźniając więzi łączące go z Kazimierzem Sprawiedliwym, który w końcu postanowił poświęcić interesy swego dotychczasowego sojusznika na rzecz budowy przyjaznych stosunków z o wiele bardziej znaczącym księciem – powracającym z wygnania Mieszkiem III Starym.

Tymczasem bowiem wypędzony w 1179 r. z Wielkopolski, najstarszy z wówczas żyjących Piastów nie pogodził się z porażką. Pozyskawszy pomoc Pomorzan[170] zdołał, jak to poświadcza *Rocznik kapituły poznańskiej*, już w 1181 r. zająć Gniezno[171].

Akcja ta nie spotkała się ze sprzeciwem dotychczasowego sojusznika Odona, Kazimierza Sprawiedliwego. Obok wspomnianej wyżej przyczyny, mogło to wynikać również z faktu jego umocnienia się na tronie krakowskim, jak również coraz większego zainteresowania sprawami ruskimi, co odwracało jego uwagę od wydarzeń wielkopol-

[169] Klasycznym przykładem może być tutaj testacja dokumentu Mieszka III Starego z 26 kwietnia 1177 r.: *Bolezlaus dux, Kazemirus dux, Misico iunior dux, Lizstek dux hii duces Polonorum.* Zob. KDW, T. 1, nr 22; J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 2, s. 48–50, 60–61; A. Sosnowska, *Tytulatura pierwszej generacji książąt dzielnicowych z dynastii Piastów (1138–1202),* „Historia", 5, 1997, nr 1, s. 7–28.

[170] *Cuidam enim suorum, quondam questori per Maritimam uectigalium, filiam matrimonio copulat, cuius ope non obsequelam quidem set amicitiam ac fauorem Maritimorum assequitur,* ChP, MPH, sn, T. XI, s. 152. Wokół identyfikacji tego zięcia Mieszka Starego toczy się dyskusja w literaturze: zob. B. Zientara, *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 61, 1970, z. 4, s. 564–565; G. Labuda, *Fragmenty,* T. 3, s. 295, 304–310; E. Rymar, *Rodowód,* T. 1, s. 209–211; J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 13–14 przypis 26.

[171] *Item M centesimo LXXXI (Mesco) rehabet Gneznam,* Rkp, [w:] MPH, sn, T. VIII, s. 24. Tak samo *Kronika wielkopolska* za tym rocznikiem, zob. KW, MPH, sn, T. VIII, s. 61; S. Smolka opowiada się za rokiem 1182, zob. tegoż, *Mieszko,* s. 349. Kadłubek w swej kronice zapisał natomiast, iż Mieszko *cum aliquantulis armatorum noctu subrepit metropolim, diluculo circumsilit, expugnat, uictor ingreditur,* zob. ChP, MPH, sn, T. XI, s. 152.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skich[172]. Pisze też Wincenty Kadłubek w swej kronice, że *ut aiunt* miał on potajemnie wspierać swego starszego brata[173].

Dla nas jest ważne, w jaki sposób powrót Mieszka zmienił sytuację Odona, będącego od niedawna księciem poznańskim. O tym, że jego ojciec nie zadowolił się tylko Gnieznem poświadcza mistrz Wincenty. Pisze on, iż po osadzeniu tam swojej załogi, w bardzo krótkim czasie, Mieszko odzyskał również wszystkie pozostałe grody, z tą samą niemal łatwością, z którą je utracił[174]. Wskazuje to jednoznacznie, iż zajęcie Gniezna było tylko początkiem dalszej akcji rewindykacyjnej. Wobec braku poparcia seniora, osamotniony Odon, bez własnych stronników, musiał zdać się na łaskę zwycięskiego ojca, który pozbawił go uzyskanej w 1179 r. dzielnicy. W interesie Mieszka nie leżało bowiem uznanie władzy syna w księstwie poznańskim. Chciał w pełni wykorzystać odniesione zwycięstwo i trudną sytuację Odona, nie będąc pewnym jego późniejszej lojalności, dla umocnienia własnej pozycji politycznej[175].

O obecności Mieszka Starego w Poznaniu po 1181 r. można wnioskować z zachowanego dokumentu wystawionego w latach 1187–1192 przez biskupa poznańskiego Benedykta[176]. Zatwierdził on nadanie

[172] S. Szczur, *Zmiany,* s. 6. Na temat stosunków Kazimierza Sprawiedliwego z Rusią zob. np.: A. Wilkiewicz-Wawrzyńczykowa, *Ze studiów nad polityką polską na Rusi na przełomie XII i XIII w,* „Ateneum Wileńskie", R. 12, 1937, s. 1–17; B. Włodarski, *Sąsiedztwo polsko-ruskie w czasach Kazimierza Sprawiedliwego,* „Kwartalnik Historyczny", R. 76, 1969, z. 1, s. 5–19.

[173] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 152.

[174] *Qua presidiata, omnes patrimoniales quam breuiuscule munitiones eadem pene facultate qua perdiderat recuperat,* tamże, s. 152. Podobnie *Kronika wielkopolska* dodając określenie *repente,* zob. KW, MPH, sn, T. VIII, s. 61

[175] S. Szczur, *Zmiany,* s. 7.

[176] KDW, T. 1, nr 29 (wg wydawcy s. a. d. et l. 1191?). Na lata 1187-początek r. 1193 natomiast datuje go Z. Kozłowska-Budkowa, która za *terminus a quo* uznała rok wymieniony w dokumencie (1187), a jako *terminus ad quem* – potwierdzenie nadania przez papieża Celestyna III 9 kwietnia 1193 (KDW, T. 1, nr 30 – data roczna wydawcy 1192 skorygowana została przez Z. Kozłowską-Budkową). Zob. tejże, *Repertorium,* nr 126, 132. Stanowisko to podtrzymał A. Gąsiorowski. Zob. tegoż, *Najstarsze dokumenty poznań-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szpitala Św. Michała w Poznaniu joannitom, którego dokonał *illustrissimus dux Polonie Mescho anno Incarnationis domince M.C.LXXXVII*[177]. Dokument ten jest więc kolejnym argumentem (po wspomnianej wyżej relacji mistrza Wincentego i wymienionymi motywami politycznymi, którymi mógł kierować się Mieszko Stary), wskazującym na pozbawienie Odona władzy w dzielnicy poznańskiej już w 1181 r. Po tym bowiem roku nie było już żadnych walk w Wielkopolsce[178]. Sprowadzenie joannitów nad Wartę przez Mieszka Starego wynikało z chęci zamanifestowania praw do świeżo odzyskanego Poznania[179]. Fundacja poprzedzona została pobytem w 1186 r. jego syna Władysława Laskonogiego na dworze Bogusława I księcia zachodniopomorskiego, z którym Mieszka łączyły zarówno więzi rodzinne, jak i ścisły sojusz polityczny[180]. Jej następstwem było przybycie do Poznania

skiego domu joannitów, „Studia Źródłoznawcze", T. 8, 1963, s. 83 przypis 2. Ostatnio T. Jurek słusznie podniósł, iż dokument ten nie mógł powstać później niż w końcu 1192 r. Należy odliczyć bowiem czas potrzebny na podróż do Rzymu i załatwienie sprawy w Kurii, tak, aby zdążyć przedłożyć go papieżowi Celestynowi III przy okazji zatwierdzenia przez niego nadań dla joannitów 9 kwietnia 1193 r., zob. tegoż, *Dokumenty fundacyjne opactwa w Lądzie,* „Roczniki Historyczne", R. 66, 2000, s. 24 przypis 81.

177 KDW, T. 1, nr 29. Szpital ten założony został przez Mieszka III Starego w 1170 r. przy współudziale biskupa poznańskiego Radwana (1164–1172). Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber V, s. 94. Prawidłowy przebieg procesu fundacyjnego wraz z krytyką źródeł zrekonstruowali: Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium,* nr 115; A. Gąsiorowski, *Najstarsze dokumenty,* s. 94–95; I ostatnio J. Dobosz, *Monarcha i możni,* s. 349–351; M. Smoliński, *Joannici,* s. 98–104; T. Ginter, *Działalność,* s. 75–78, 89–94.

178 S. Szczur, *Zmiany,* s. 7.

179 Tamże, s. 7. W. Feliks kwestionuje natomiast zasadność tej argumentacji twierdząc, iż nic nie stało na przeszkodzie, aby Mieszko III po 1187 r. sprowadził joannitów do Poznania rządzonego przez Odona, skoro osadził ich w fundowanym i uposażonym wcześniej przez siebie szpitalu (w 1170 r.), zob. tegoż, *Dziedzictwo,* s. 197–198. M. Starnawska zwraca uwagę na jeszcze jeden motyw fundacji – wynik rosnącego zainteresowania ruchem krucjatowym. Zob. tejże, *Między Jerozolimą,* s. 36; tejże, *Zarys dziejów joannitów na ziemiach polskich w średniowieczu,* [w:] *Zakon maltański w Polsce,* pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2000, s. 21–22; Zob. też M. Przybył, *Mieszko,* s. 144–145; T. Ginter, *Działalność,* s. 96, 98–99.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z położonego na Pomorzu, Stargardu nad Iną pierwszych joannitów[181].

Przeprowadzona więc w ciągu 1181 r. rewindykacja Wielkopolski przez Mieszka Starego zakończyła się pełnym sukcesem. Pozostaje nam odpowiedzieć na pytanie, jak postąpił ze swym synem Odonem po tym, kiedy zajął jego miejsce w Poznaniu. Zapewne wydzielił jakieś niewielkie księstwo dla najstarszego syna, aby zyskać jego poparcie i uniknąć ewentualnych kłopotów na przyszłość.

Nie zachował się żaden dokument Odona, a w otoku jedynej znanej nam pieczęci tego księcia, przywieszonej do dwóch dyplomów Władysława Odonica z 1208 i 1212 r., widnieje tylko napis ODO DUX[182]. Z tego powodu dla odtworzenia zasięgu terytorialnego dzielnicy wyznaczonej Odonowi, stanowiącej równocześnie pierwszą część dziedzictwa jego syna, należy sięgnąć do późniejszych wysta-

[180] Dowodzi tego dokument Bogusława I przekazujący cystersom w Kołbaczu wieś Brody, gdzie wymieniony został jako świadek: *Wladislaus filius Mesiconis, Pommersches Urkundenbuch* (dalej PomUB), T. 1, wyd. R. Klempin, Stettin 1868, nr 104.

[181] E. Rymar, *„Wartizlaus Zlauinie" przyczynek do rodowodu książąt zachodniopomorskich w XII w.,* „Zapiski Historyczne", T. 41, 1976, z. 4, s. 24–25 przypis 54; S. Szczur, *Zmiany,* s. 7; T. Ginter, *Działalność,* s. 98. Zdaniem M. Przybyła głównym celem wizyty Władysława Laskonogiego u Bogusława I było doprowadzenie do rozluźnienia związków Pomorza Zachodniego z Danią, zob. tegoż, *Sprawy pomorskie w polityce Władysława Laskonogiego,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 38, 1994, z. 2, s. 45–52 (tam też przegląd innych stanowisk w tej sprawie). Na temat domu stargardzkiego joannitów, zob. M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 35–36; tejże, *Mnisi*, s. 4; B. Kozłowska, *Posiadłości joannitów na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej (XII–XV w.),* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego", nr 140, 1994, „Szczecińskie Studia Historyczne", nr 8, s. 8–9.

[182] Tytulatura ta jest typowa dla wszystkich Piastów z II połowy XII w. Zob. wyżej w tym podrozdziale; KDW, T. 1, nr 65, 77; Z. Piech, *Ikonografia pieczęci Piastów,* Kraków 1993, s. 206. Z monet Odona znany jest tylko brakteat z imieniem ODO (obecnie zaginiony). B. Paszkiewicz przypuszcza, iż pochodzi on z okresu sprawowania przez Odona władzy w dzielnicy poznańskiej, czyli jego zdaniem z lat 1179–1181. Zob. tegoż, *Początki polskiej monety dzielnicowej: Kilka spostrzeżeń,* „Wiadomości Numizmatyczne", R. 48, 2004, z. 1 (177), s. 11–12; tenże, *Średniowieczne mennictwo poznańskie,* [w:] *Civitas Posnaniensis,* s. 297.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wionych przez Władysława Odonica, dokumentów. Wiele przydatnych informacji wnosi dyplom fundacyjny dla klasztoru cystersów w Wierzchujach. Ważne jest zawarte w nim sformułowanie: *in provintia Premontensi de patrimonio nostro quod ad nos hereditario iure devenit*[183].

Oznacza ono jednoznacznie, iż książę Władysław Odonic uważał ziemię przemęcką za swoje patrimonium, czyli ojcowiznę odziedziczoną zgodnie z prawem. Nadanie na rzecz nowo fundowanego klasztoru cystersów stanowiło 14 wsi skupionych wokół grodu przemęckiego oraz o wiele większy zwarty pas ziemi ciągnący się *locum qui Polonica lingua Virchuie dicitur cum circumiacentibus lacubus et nemoribus usque ad confinia et metas Glogowie terminis contiguas.* Cystersi otrzymali także Księgniki w kasztelanii śremskiej oraz Dzietrzniki znajdujące się blisko Rudy[184].

Znamy jeszcze dwa dokumenty Władysława Odonica zawierające nadania dokonane w tej części Wielkopolski. W 1208 r., z okazji zjazdu głogowskiego, w wystawionym wtedy dokumencie, książę nadał cystersom z Lubiąża wieś Lubogoszcz, jezioro Tuczna i część Radziechowskiego[185]. W trzy lata zaś później, w 1211 r., przekazał Kościołowi Panny Marii we Wrocławiu wieś Mechlin z jeziorem położoną w okolicach Śremu[186].

Na podstawie tych dokumentów jesteśmy w stanie wyznaczyć przypuszczalne terytorium, które otrzymał Odon od swojego ojca

[183] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters Pforte,* T. 1, wyd. O. Hendel, Halle 1893, nr 69.

[184] Tamże. Zob. niżej R. 2. 1. B.

[185] *Ecclesie beate Marie in Lubens et eius ministrorum usibus villam Lubogosch et eius heredem Wrocis [- -] et lacu nomine Tuchno, et laci alterius medietate eidem ville pertinente cuius laci vocabulum est Radechovo,* KDW, T. 1, nr 65.

[186] *Villam cum lacu iuxta Szrem nomine Muclino,* KDW, T. 1, nr 73. S. Szczur uważa, że była to wieś Mechlin pod Dolskiem, która zaginęła, zob. tegoż, *Zmiany,* s. 9. Pewne wątpliwości też S. Zachorowski, *Studia,* s. 139, przypis 2. Zdaniem K. Górskiej-Gołaskiej jest to niezidentyfikowana wieś położona w pobliżu Śremu, zob. tejże, *Muclino,* [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu,* pod red. A. Gąsiorowskiego (dalej SHGWP), T. 8, cz. III, z. 1, s. 219.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

około 1182 r. Stanowi ono pierwszą część dziedzictwa Władysława Odonica. W tym miejscu należy powołać się na badania S. Szczura, który uważa, iż granica północno-zachodnia dzielnicy Odona biegła wzdłuż Obry na północ przez bagna obersko-mosińskie aż do Mosiny i dalej Wartą do Śremu. Gród ten leżał jeszcze na lewym brzegu Warty, a więc w księstwie Mieszkowego syna. Granicę południową zaś stanowiła granica Wielkopolski ze Śląskiem. Wschodniej ze względu na brak źródeł nie można wyznaczyć[187]. Rzut oka na mapę pozwala nam stwierdzić, iż pierwszą część ojcowizny Władysława Odonica stanowił południowo-zachodni skrawek Wielkopolski, leżący przy granicy ze śląską dzielnicą Bolesława Wysokiego. Ustalenia te dodatkowo potwierdza zapiska znajdująca się w *Księdze brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu*: *Domina Wisseslaua suscepit fraternitatem cum filio Wlodizlauo dedit villam beate Marie in ipsa civitate Premut cum octo bubus et duobus erpriccariis*[188]. W oparciu o nią Andrzej Wędzki doszedł do wniosku, iż pretensje syna Odona do zwierzchnictwa nad tymi terenami były znane już dużo wcześniej zapewne jeszcze w końcu XII w.[189] Jeśli przyjąć za prawdziwe świadectwo mistrza Wincentego, iż za radą nowo pozyskanego sojusznika,

[187] S. Szczur, *Zmiany,* s. 9, 11. Tak za nim również W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 81. W literaturze brak jest zgodności co do pierwszej części ojcowizny Władysława Odonica. Przez długi czas w historiografii utrzymywał się pogląd A. Kłodzińskiego, który twierdzi, iż „*Mieszko Stary […] zostawił Odona w spokoju widocznie rozbrojony słusznością jego sprawy przy kasztelanii poznańskiej*", zob. tegoż, *Stosunki,* s. 102. Nieco ostrożniej pisze G. Labuda: „*Z kolei Mieszko zająwszy Gniezno musiał pogodzić się z rządami Odona w dzielnicy (w Poznaniu?, Ujściu n. Notecią?)*", zob. tegoż, *Zmagania,* s. 287. Z poglądami S. Szczura polemizuje natomiast W. Feliks, który twierdzi, iż: „*Mieszko Stary wracając z wygnania zdobył także Poznań. Ale gdy w niedługim czasie pojednał się z Odonem, oddał mu na powrót księstwo poznańskie, była to decyzja konieczna, likwidująca możliwość dywersji na tyłach*". Zob. tegoż, *Dziedzictwo,* s. 197.

[188] KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 11.

[189] Por. A. Wędzki, *Od starożytności do drugiego rozbioru Polski,* [w:] *Przemęt. Zarys dziejów,* pod red. K. Zimniewicza, Warszawa-Poznań 1991, s. 74; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 282; Tak za nimi W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 81.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

księcia śląskiego, Mieszko Stary przywrócił do łaski syna[190], to właśnie wtedy, około 1182 r., ojciec wydzielił Odonowi wspomnianą wyżej dzielnicę. Być może, na decyzję Mieszka jakie to będzie terytorium, wpływ wywarł sam Bolesław Wysoki[191].

Uzyskana przez Odona dzielnica, wciśnięta pomiędzy posiadłości sojuszników, jego ojca Mieszka i kuzyna Bolesława oraz brak stronników, wykluczały jakąkolwiek opozycyjną działalność Odona. Musiał on pogodzić się ze swoim losem i podporządkować woli ojca. Przyszłość pokazała, że polityka ta okazała się dla niego bardzo korzystna. Nadeszły dla Odona lata stabilizacji, pewności utrzymania swej dzielnicy, a może nawet jej powiększenia pod warunkiem współpracy politycznej z ojcem. Po 1181 r. nie mamy już żadnych informacji o ewentualnych konfliktach między obu książętami.

Gdy nadszedł rok 1193 Odon, za zgodą Mieszka Starego, za wierne trwanie przy jego boku znacznie powiększył swą dzielnicę. Nowym nabytkiem ojca Władysława była ziemia kaliska. Obejmowała ona południowo-wschodnią część Wielkopolski i od zachodu graniczyła z posiadaną przez niego dotychczas dzielnicą. Początkowo, po nieudanej próbie Mieszka Starego osadzenia syna Mieszka na księstwie kujawskim (które opanował Kazimierz Sprawiedliwy), to jemu w 1186 r. wydzielił tę część Wielkopolski[192]. Jednakże Mieszko Młod-

[190] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 153.

[191] S. Szczur, *Zmiany,* s. 11. Odnośnie sojuszu Mieszka Starego z Bolesławem Wysokim zob. też M. Smoliński, *Dyplomacja.,* s. 144–145; tenże, *Czy istniał związek pomiędzy planowaną niemiecką wyprawą na Polskę w 1183 r. a wojną domową w Czechach (1182–1185),* [w:] tegoż, *Caesar,* s. 147–168.

[192] S. Szczur, *Zmiany…*, s. 12. Tak samo K. Ożóg, zob. tegoż, *Mieszko Młodszy,* [w:] PLB, s. 122. Inaczej G. Labuda i K. Jasiński, którzy twierdzą, iż Mieszko Młodszy otrzymał ziemię kaliską około 1190 r., zob. G. Labuda, *Zmagania,* s. 287; K. Jasiński, *Mieszko,* [w:] PSB, Wrocław 1976, T. XXI, s. 38. Według H. Rutkowskiego Mieszko Stary zajął w 1186 r. Kujawy, ale władzę w tej dzielnicy powierzył swemu synowi Bolesławowi, zaś skompromitowanemu na tym terenie Mieszkowi Młodszemu przekazał ziemię kaliską, zob. tegoż, *Zajęcie Kujaw przez Mieszka Starego,* [w:] SPś, T. 5, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1992, s. 114.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szy zmarł 2 sierpnia 1193 r.[193], a że był *inconiugatus*[194] można wnioskować, że nie pozostawił po sobie dziedzica. To właśnie po jego śmierci Mieszko Stary przekazał ziemię kaliską swemu najstarszemu synowi Odonowi[195].

Potwierdzenia tego, iż wspomniana wyżej dzielnica stanowiła drugą część dziedzictwa Władysława Odonica będziemy szukać w wystawionych przez niego dokumentach. Dnia 20 października 1213 r. dokonał on nadania na rzecz klasztoru w Ołoboku[196]. Co prawda autentyczność tego dokumentu przez długi czas budziła wątpliwości, ale ostatecznie obronił ją K. Maleczyński[197]. W nim to książę Władysław Odonic, podobnie jak trzy lata wcześniej ziemię przemęcką, nazywa również dzielnicę kaliską swoim patrimonium: *in provincia Kalisiensi de patrimonio nostro ad nos iure hereditario devenit*[198].

[193] Datę 2 sierpnia zawiera *Nekrolog czesko-śląski (Meseca iuuenis)*, zob. BSN, s. 113 oraz *Nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu (Augustus IIII nonas [2 VIII] Comemoracio Mesconis ducis)*, zob. NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 87. Datę roczną zaś *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej (Item anno Domini Millesimo CXCIII Mesco dux de Calis obiit),* Rkg, [w:] MPH, sn. T. VI, s. 3; O. Balzer, *Genealogia,* s. 355. Pochowany został w kolegiacie św. Pawła w Kaliszu, jak informuje *Kronika wielkopolska,* zob. KW, MPH, sn, T. VIII, s. 76. O tym też J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 184. O odkryciu jego domniemanego grobu, zob. T. Baranowski, L. Gajewski, *Kaliskie grobowce książąt,* „Roczniki Historyczne", R. 58, 1992, s. 75–78. Przeciwko temu: E. Dąbrowska, *Groby członków dynastii piastowskiej we wczesnym średniowieczu. Stan badań,* „Roczniki Historyczne", R. 70, 2004, s. 177.

[194] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 56.

[195] S. Szczur, *Zmiany,* s. 12; A Kłodziński, *Stosunki,* s. 102. W. Feliks jest zdania, że w 1193 r. księciem Kalisza został Bolesław, a po przeniesieniu go na Kujawy Mieszko Stary pozostawił Kalisz pod swą władzą, zob. tegoż, *Dziedzictwo,* s. 138. Tak samo G. Labuda, zob. tegoż, *Zmagania,* s. 287.

[196] KDW, T. 1, nr 81.

[197] K. Maleczyński, *Studia,* s. 24–31. W autentyczność dokumentu wątpi np.: S. Zachorowski, zob. tegoż, *Studia,* s. 138; Zob. niżej R. 2.1. B.

[198] KDW, T. 1, nr 81. W. Feliks odrzuca ten dokument jako dowód na to, iż Kalisz był drugą częścią dziedzictwa Władysława Odonica i, powołując się na K. Maleczyńskiego (zob. tegoż, *Studia,* s. 107–109), uważa, iż zapis ten został mechanicznie przejęty z wcześniejszego dyplomu (KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69). Przemęt za-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Klasztor cysterek otrzymał z jego nadania wsie położone głównie w okolicach Kalisza i nad Prosną. Rok wcześniej zaś, Władysław darował przyszłemu biskupowi pruskiemu Chrystianowi leżącą, również pod Kaliszem, wieś Ceków[199].

Możemy zatem stwierdzić, iż ojcowiznę Władysława Odonica stanowiły ziemie: przemęcka i kaliska, które to przysługiwały mu prawem dziedzicznym po ojcu. Takiemu określeniu patrimonium tego Piasta sprzeciwia się, aż w trzech miejscach *Kronika wielkopolska*. Pierwszy z interesujących nas tutaj fragmentów tego źródła podaje, iż *Wladislaus igitur filius Odonis [—] ducatum suum Posnaniensem et Kalisiensem habere voluisset*[200]. Zdaniem S. Szczura, Władysław Odonic mógł otrzymać Poznań po śmierci swego ojca od dziada Mieszka Starego. To tłumaczyłoby jego późniejsze pretensje do tego grodu[201]. Bardziej prawdopodobna możliwość jest taka, iż autor *Kroniki wielkopolskiej* piszący już z odległej perspektywy czasu, nie orientował się w prawach Odonica opisując tylko stan faktyczny jego posiadłości[202]. W tym wypadku, relacja ta nie może służyć jako podstawa do określenia ojcowizny Władysława Odonica.

Z kolei rozdział 57 *Kroniki wielkopolskiej* informuje, iż *Wladislaus Plwacz filius Odonis filii Meszkonis Senis in Poznania principatur et regnat*[203]. Nie można dokładnie ustalić, do jakiego momentu panowania Odonica w Poznaniu powyższy cytat się odnosi, i na jakiej podstawie prawnej sprawował on tam rządy[204]. Możliwe, iż zapis ten to je-

stąpiono tylko Kaliszem, zob. tegoż, *Dziedzictwo,* s. 198–199. Tak samo W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 81.

199 KDW, T. 1, nr 77.

200 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

201 S. Szczur, *Zmiany,* s. 9–10.

202 W. Feliks, *Dziedzictwo,* s. 199. Badacz ten używa tego argumentu aby uzasadnić rządy Odona tylko w Poznaniu. Zob. też. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 81.

203 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80. Cały ten rozdział wykazuje samodzielną redakcję wielkopolską. Zob. B. Kürbis, *Wstęp,* [w:] tamże, s. XVI.

204 W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 82.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dynie efekt błędnego rozumowania przeprowadzonego przez kronikarza wielkopolskiego w sytuacji, gdy nie dysponował on żadnymi źródłami pisanymi dla przedziału lat 1206–1217[205] i próbował samodzielnie wypełnić tę lukę, nie zawsze prawidłowymi, wnioskami. Wiedząc o tym, że Władysław Laskonogi panował w Gnieźnie, niejako automatycznie, „powierzył" rządy w Poznaniu jego bratankowi.

Wreszcie należy przytoczyć ostatni już interesujący nas tutaj fragment *Kroniki wielkopolskiej* o następującej treści: *Wladislaus Odonis [—] tactus devocione quam ad ecclesiam Poznaniensem pietatis motu gerebat, in qua pater suus Odo et magnus Boleslaus et alii sui progenitores tumulati requiescunt*[206]. Trudno przekaz ten traktować jako dowód na rządy Odona aż do jego śmierci w Poznaniu, a i z samego faktu pochowania go w tamtejszej katedrze nie można wnioskować też o tym, iż ziemia poznańska stanowiła patrimonium Władysława Odonica[207]. Jak bowiem pamiętamy, Odon utracił Poznań w 1181 r., po czym władał tylko ziemią przemęcką, a później również kaliską. Na jego pochowanie w katedrze poznańskiej być może zgodził się wcześniej Mieszko Stary, ze względu na tradycje Poznania jako nekropolii piastowskiej, co zostało także wyraźnie wyeksponowane w cytowanym wyżej przekazie źródłowym.

Pozostaje jeszcze do rozpatrzenia, znana nam z bull Honoriusza III z 1217 r. treść umowy, jaką zawarli między sobą Władysław Odonic i Henryk Brodaty. Pierwszy z wymienionych Piastów zobowiązał się bowiem zwrócić księciu śląskiemu gród Kalisz *post recuperationem terre sue*[208]. Zarówno W. Feliks jak i W. Baran-Kozłowski doszli do wniosku, iż pod pojęciem *terra sua* kryje się księstwo poznańskie. Jednocześnie badacze ci, na tej samej podstawie, odrzucili możliwość, aby drugą częścią patrimonium Władysława Odonica by-

[205] B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 64.
[206] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84.
[207] Inaczej W. Feliks, *Dziedzictwo,* s. 199; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 82.
[208] KDW, T. 1, nr 93, 94, 99. Na ten temat zob. niżej R. 1.3. A i R. 2.2.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ła ziemia kaliska[209]. Naszym zdaniem umowa ta nie sprzeciwia się uznaniu za ojcowiznę syna Odona ziemi kaliskiej i przemęckiej. Z tą ostatnią też należałoby wiązać użyte w bullach określenie *terra sua* o czym szczegółowo niżej[210]. W świetle omówionych źródeł historycznych, nie ma żadnych podstaw do tego, aby ziemię poznańską uważać za patrimonium Władysława Odonica. Jego ewentualne pretensje do niej mogłyby się opierać jedynie na dość słabych przesłankach – sprawowaniu tam przez Odona krótkotrwałych rządów i względów rodzinnych – charakteru Poznania jako nekropolii piastowskiej. Ponadto, dzielnicę poznańską otrzymał Odon z woli nowego seniora, Kazimierza Sprawiedliwego, a nie swego ojca Mieszka Starego, co zdaje się stanowić istotną różnicę. Stało się to w 1179 r., przy okazji porządkowania sytuacji w Polsce przez nowego władcę Krakowa i było tylko rozwiązaniem tymczasowym.

Osierocony przez rodziców Władysław, ze względu na swą małoletniość, nie mógł objąć samodzielnych rządów w ziemi przemęckiej i kaliskiej. Znacznie skomplikowało to uzyskanie przez niego własnej dzielnicy później. Możliwość sprawowania opieki nad małoletnim wnukiem oddawała pod zarząd Mieszka Starego prawnie należące się Władysławowi Odonicowi księstwo. Podkreślało to jego autorytet, umacniało politycznie, rozszerzając obszar jego wpływów. Po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego, stale podejmował on próby opanowania tronu krakowskiego. Najpierw, podczas zbrojnego starcia nad Mozgawą w 1195 r., gdy przegrał bitwę i stracił przeszytego włócznią syna Bolesława[211]. Później, już na drodze dyplomatycznej, gdy na

[209] W. Feliks, *Dziedzictwo,* s. 197; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 82.

[210] Zob. niżej R. 1. 3. i R. 2. 3.

[211] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 180. System sojuszy politycznych Mieszka Starego przed tym starciem zbrojnym zrekonstruował M. Smoliński, *Sojusze Mieszka III Starego przed bitwą mozgawską,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 21, 2006, z. 4, s. 83–105. Na temat bitwy mozgawskiej zob. też J. Banaszkiewicz, *Narrator w przebraniu, czyli Mistrz Wincenty o bitwie mozgawskiej,* [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego,* pod red. A. Dąbrówki i W. Wojtowicza, Warszawa 2009, s. 423–434.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

krótko w 1198/99, i następnie w 1201, objął rządy senioralne[212]. Od 1201 r., gdy po raz czwarty zajął Kraków, przebywał głównie w Kaliszu. Tu też zmarł 13 marca 1202 r. i został pochowany[213].

Z wielkopolskiej linii Piastów pozostało wówczas przy życiu tylko dwóch książąt: Władysław Odonic oraz noszący to samo imię jego stryj, najmłodszy z synów Mieszka Starego, Władysław Laskonogi. Jednym z istotnych posunięć politycznych tego drugiego, bezpośrednio dotyczącym bratanka, był układ jaki zawarł najprawdopodobniej w latach 1203–1205 z Henrykiem Brodatym[214]. W zamian za odstąpioną na rzecz księcia śląskiego ziemię kaliską, Władysław Laskonogi otrzymał, równorzędną pod względem zajmowanej powierzchni, ziemię lubuską. Wzmacniało to pozycję tego ostatniego w rokowaniach z Waldemarem, królem duńskim o podział wpływów na Pomorzu, a także władzę książąt wielkopolskich i biskupów poznańskich na północ od dolnej Warty i Noteci w rejonie grodu santockiego[215]. Jednocześnie pozbywając się ziemi kaliskiej zmniejszał

[212] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 187–190; M. Przybył, *Mieszko,* s. 117–120.

[213] *Obiit autem in Kalis anno domini MCC secundo et sepultus in ecclesia Sancti Pauli per ipsum fundata in sepulcro filii sui Meszkonis*, KW, MPH, sn, T. VIII, s. 76. O tym również J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 184; T. Ginter, *Działalność,* s. 70–73. O jego domniemanym grobie zob. np. T. Baranowski, L. Gajewski, *Kaliskie grobowce,* s. 75–78. T. Janiak, *Grobowiec Mieszka III Starego w kolegiacie pw. św. Pawła w Kaliszu – próba rozwiązania problemu*, „Slavia Antiqua", T. 49, s. 121–147. Na temat daty śmierci zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 287–289; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych,* s. 234–235. Zob. wyżej przypis 7.

[214] G. Labuda, *Przynależność terytorialna Ziemi Lubuskiej,* „Roczniki Historyczne", R. 35, 1969, s. 29. Wcześniej na możliwość zawarcia takiego traktatu zwrócił uwagę W. Abraham datując go na lata 1202–1207, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 307 przypis 1. Do wyników jego badań nawiązał ostatnio M. Przybył ustalając (naszym zdaniem niesłusznie), iż wydarzenie to miało miejsce w 1207 r., zob. tegoż, *Władysław,* s. 83–84. Zdaniem R. Grodeckiego nastąpiło to między 1201, a 1206 r., zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 192 i 194–196. Natomiast B. Zientara uznał, iż traktat ten został zawarty przed 1205 r. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 174.

[215] G. Labuda, *Przynależność,* s. 27, 29. M. Przybył jest zdania, iż przedmiotem dokonanej wymiany były grody w Kaliszu i Lubuszu wraz z przyległościami, a nie całe ziemie, zob.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

on swój wpływ na bieg wydarzeń w Krakowie. O znaczeniu Kalisza dla kontroli tego, co działo się w Małopolsce, dobrze wiedział już Mieszko Stary, który pod koniec życia często rezydował w tym grodzie. Trudno stwierdzić, czy decyzja Laskonogiego o przeprowadzeniu tej transakcji z Henrykiem Brodatym była podyktowana jego świadomą rezygnacją ze starań o utrzymanie tronu senioralnego wobec rosnącego w siłę stronnictwa Leszka Białego. Równie dobrze mogła wynikać z chęci umocnienia swej pozycji na Pomorzu, czy też próbą desperackiego poszukiwania przez wielkopolskiego Piasta nowych sojuszników, którzy mogliby go wspomóc w zbliżającym się nieuchronnie starciu o Kraków, gdzie nadal jeszcze sprawował władzę[216].

Wszystko to wskazuje, iż inicjatywa zawarcia umowy wyszła od Władysława Laskonogiego. Łatwo pozbywał się on ziemi kaliskiej. Stanowiła ona bowiem część dziedzictwa bratanka, którą to niewątpliwie musiałby mu zwrócić. Układ ten skomplikował więc sytuację Odonica. Narastające zaś antagonizmy pomiędzy wielkopolskimi Piastami, łącznie z trudną sytuacją stryja w kraju, musiały doprowadzić do wybuchu.

1.3. Pierwszy spór kościelno-polityczny

A. W obozie arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza

Przystępując do próby rekonstrukcji wydarzeń politycznych z lat 1206–1208, należy zwrócić uwagę na bardzo małą liczbę zachowanych źródeł, pozostających do dyspozycji historyka dla tego przedziału czasu. Milczą na ten temat bowiem znane nam roczniki i *Kronika wielkopolska,* której autor zapisał, jak się okazuje, niezgodnie z prawdą: *Siluit aliquot annis regnum Polonie utens tranquillitate pacis preopta-*

tegoż, *Władysław,* s. 84. S. Zachorowski uznał, iż Henryk Brodaty zajął Kalisz w wyniku stoczonej przez niego z Laskonogim w 1206 r. wojny, zob. tegoż, *Studia,* s. 113.

[216] Na temat datacji rządów Laskonogiego w Krakowie, zob. niżej R. 1. 3. A.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

te[217]. Słuszne jednak wydaje się przypuszczenie B. Kürbis, iż sformułowanie to jest wynikiem okrojenia tzw. rocznika Władysława Odonica i dawniejszego rocznika wielkopolskiego Mieszka Starego[218], lub też zaginięcia zapisek annalistycznych o tych wydarzeniach w czasie wojny domowej, co spowodowało, iż nie mógł z nich później skorzystać przy pisaniu swej *Kroniki* dziejopis wielkopolski[219]. Z konieczności więc należy oprzeć się tylko na informacjach pochodzących z dokumentów papieskich i dyplomów książęcych.

Z początkiem XIII w. Polska podzielona była na kilka dzielnic. Dawne władztwo Kazimierza Sprawiedliwego rozpadło się na dwa księstwa jego synów: Leszka Białego, rządzącego najpierw w ziemi sandomierskiej, a potem i Krakowem, oraz młodszego Konrada panującego na Mazowszu i Kujawach. We Wrocławiu od końca 1201 r. rządził Henryk Brodaty, a w dzielnicy opolsko-raciborskiej jego stryj Mieszko Plątonogi, najstarszy wiekiem wśród żyjących wówczas Piastów. Ukształtowały się wówczas dwa bloki polityczne książąt. Synowie Kazimierza Sprawiedliwego gotowi byli do rezygnacji z wielu przysługujących im prerogatyw monarszych na rzecz popierającego ich możnowładztwa. Stąd wynikało wsparcie udzielane im przez Kościół. Zwolennikami silnej władzy książęcej byli natomiast Laskonogi i Mieszko opolsko-raciborski. Henryk Brodaty starał się utrzymywać przyjazne kontakty z jednym i drugim obozem[220], dążąc jednakże do stałego wzmacniania swojej władzy w księstwie śląskim[221].

W takiej sytuacji politycznej w szranki o władzę w dzielnicy wielkopolskiej przystępowali dwaj Władysławowie: Laskonogi i jego bra-

[217] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

[218] B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 65–66.

[219] *Kronika wielkopolska,* s. 203 przypis 268.

[220] B. Zientara, *Henryk,* s. 174.

[221] Niedawno S. Gawlas doszedł do wniosku, iż począwszy od rządów Mieszka Starego mamy w Polsce do czynienia z próbą adaptacji modelu władzy terytorialnej z sąsiedniej Rzeszy. Prowadziło to do ponownego wzmacniania władzy książęcej za pomocą przysługujących jej nowych uprawnień monarszych, zob. tegoż, *O kształt,* s. 80–83.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tanek Odonic. Ten pierwszy, nieustępliwy, gotowy bronić swej władzy, *dostosowujący się ostrożnie i umiejętnie i dopiero po walce w ostatecznej już konieczności do zmieniających się warunków rządzenia, czyniąc jednak ustępstwa, których zatrzymać już było niepodobna*[222]. Ten drugi zaś dobijający się tronu, a w związku z tym gotowy hojnie nagradzać swych stronników. Skłonny do ustępstw, szczególnie wobec hierarchii duchownej[223], co mogło w przyszłości oznaczać szukanie porozumienia z obozem książąt Leszka Białego i Konrada Mazowieckiego.

Opis mistrza Wincentego dotyczy okoliczności objęcia przez Władysława Laskonogiego tronu krakowskiego w 1202 r., wskazuje, że gwarantem jego senioralnej władzy był wojewoda Mikołaj[224], którego pozyskał zapewne jeszcze w końcu XII w. Mieszko Stary[225]. *Kronika wielkopolska* ze śmiercią tego dostojnika wiąże również upadek rządów Laskonogiego w Krakowie[226]. Obecnie większość historyków przyjmuje za G. Labudą, że wydarzenie to miało miejsce w 1206 r. Słuszność takiej datacji dodatkowo uzasadnił W. Baran-Kozłowski[227].

[222] R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.,* [w:] tegoż, *Polska piastowska,* Warszawa 1969, s. 144.

[223] Tamże, s. 144.

[224] ChP, MPH, sn., T. XI, s. 190–194. Na temat Mikołaja zob. np.: *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy,* pod red. A. Gąsiorowskiego T. 4, z. 1, *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy,* oprac. J. Kurtyka, pod. red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990 (dalej UrzMp), nr 432, s. 346; J. Wyrozumski, *Mikołaj (zm. 1202), wojewoda (palatyn) krakowski,* PSB, T. XXI, Wrocław 1976, s. 80–81; B. Śliwiński, *Ród Lisów. Problem pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pełki,* [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniaczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym,* pod red. J. Hertla, J. Wroniszewskiego, Toruń 1987, s. 33–46; tenże, *Ród Lisów w Rocznikach Jana Długosza – przyczynek do zagadnienia zaginionej kroniki dominikańskiej z pierwsze połowy XIII wieku,* „Studia Źródłoznawcze", T. 34, 1993, s. 41–49.

[225] M. Przybył, *Władysław,* s. 50–52; Tak za nim również W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 77.

[226] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 78.

[227] W ten sposób G. Labuda odrzucił utrzymujący się przez bardzo długi czas w historiografii pogląd O. Balzera zgodnie z którym Laskonogi utracił tron krakowski już po

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Laskonogi przez cały okres sprawowania władzy w Krakowie (1202–1206), zdawał sobie sprawę z siły opozycji skupionej wokół księcia sandomierskiego Leszka Białego[228]. Aby przeciwstawić się jej rosnącym wpływom, rozpoczął poszukiwanie nowych sojuszników na Pomorzu[229]. Jak donosi również *Latopis halicko-wołyński,* Władysław był zapewne inspiratorem najazdu Romana halickiego na ziemię sandomierską w 1205 r., którego celem było osłabienie Leszka[230].

Nie bez znaczenia dla ogólnopolskiej pozycji Laskonogiego było zagrożenie, jakie dla jego rządów w całej Wielkopolsce, stanowił domagający się własnego księstwa dorastający bratanek – Władysław Odonic. W dotychczasowej literaturze historycznej zgodnie twierdzono, iż w 1206 r. nie posiadał on jeszcze dzielnicy, zaś główną przyczyną jego konfliktu ze stryjem było zwlekanie przez Laskonogiego

kilku miesiącach swych rządów w 1202 r. Zob. O. Balzer, *Walka o tron krakowski w latach 1202 i 1210/1211,* [w:] RAU WHF, T. 30, Kraków 1894, s. 293–320; G. Labuda, *Dwa zamachy,* s. 103–104; tenże, *Zaginiona kronika,* s. 37–41; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 78–80.

228 ChP, MPH, sn, T. XI, s. 194; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 78.

229 Dowodem na to ma być nota z *Annales Waldemariani* z 1205 r.: *Expedicio facta est in Slaviam, ubi dux Lodizlaus occurit domino regi,* zob. *Ex annalibus Waldemarianis et Vitescolensibus,* wyd. G. Waitz, [w:] MGH SS, T. XXIX, Hannoverae 1892, s. 179; J. Osięgłowski, *Polityka zewnętrzna Księstwa Rugii (1168–1328),* Warszawa-Poznań 1973, s. 50–53; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 79. Na temat polityki pomorskiej Władysława Laskonogiego zob. np.: M. Przybył, *Sprawy pomorskie,* s. 45–52; M. Smoliński, *Przyczyny wojny piastowsko-wettyńskiej w 1209 roku. Fragment polityki zagranicznej Władysława Laskonogiego w latach 1202/5–1209,* [w:] *Odkrywcy,* s. 242–250 (dalsza literatura tamże).

230 *Ипатевская летопис,* szp. 719. Tłumaczenie polskie zob. *Kroniki staroruskie,* wybrał, wstępem i przypisami opatrzył F. Sielicki, Warszawa 1987, s. 235; B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194–1340,* Warszawa 1966, s. 27–28; M. Przybył, *Władysław,* s. 63–65; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 80; M. Smoliński, *Przyczyny wojny,* s. 250–253. Zdaniem Z. Szambelana mógł być to również Władysław Kormiliczyc, bojar halicki, zob. tegoż, *Najazdy ruskie na ziemię sandomierską w XIII wieku,* „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Historica, T. 36, 1989, s. 9–10.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z oddaniem mu należnej ojcowizny[231]. Niedawno jednak K. Kaczmarek przekonująco wykazał, iż w chwili wystąpienia przeciwko stryjowi, Odonic władał pierwszą częścią swojego patrimonium, czyli ziemią przemęcką. Dowodzi tego przebieg procesu fundacyjnego klasztoru cystersów w Wierzchujach zapoczątkowany już w 1206 r.[232] Chociaż dokument donacyjny wystawiony został dopiero 29 lipca 1210 r.[233], to jak ustaliła Józefa Zawadzka, założenie nowego klasztoru wymagało wcześniejszego spełnienia szeregu warunków, postawionych przez kapitułę generalną[234]. Zachowała się treść ustawy kapituły z września 1207 r. o następującym brzmieniu: *De loco quem petit abbas de Porta commutari, committitur abbatibus Lubensi, de Silio qui accedentes ad locum, considerent si locus ille idoneus est ad abbatiam construendam, et quid de eo visum fuerit, ad sequens generale Capitulum referatur*[235]. Wątpliwości Józefa Nowackiego czy dotyczy ona przemęckiej fundacji Władysława Odonica rozwiał K. Kaczmarek. Za identyfikacją nie wymienionego w tym źródle klasztoru z mającym powstać w Wierzchujach cenobium, przemawia macierz w Pforcie oraz wyznaczenie na wizytatora opata lubiąskiego, z racji bliskiego położenia tego opactwa względem projektowanej placówki[236]. Na tej podstawie, bardzo prawdopodobne wydaje się, że Laskonogi jeszcze przed 1206 r. zgodził się na sprawowanie przez Władysława Odonica samodzielnych rządów w ziemi przemęckiej, potwierdzając być mo-

[231] Zob. np. W. Abraham, *Pierwszy,* s. 296; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 114; S. Zachorowski, *Studia*, s. 110, 112; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 193; M. Przybył, *Władysław,* s. 81–82.

[232] K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 285. Na temat siedziby planowanego klasztoru zob. niżej R. 2. 1. B.

[233] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

[234] J. Zawadzka, *Proces fundowania opactw cysterskich w XII i XIII wieku,* „Roczniki Humanistyczne", T. 7, 1958, z. 2, s. 121–150; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 283.

[235] *Statuta capitulorum generalium ordinis cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786,* wyd. J. M. Canivez, T. I, (dokument elektroniczny), Łódź 2008, s. 343.

[236] J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej,* T. II, Poznań 1964, s. 759; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 283.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

że istniejący już jakiś czas stan faktyczny. O pewnej odrębności tego obszaru od reszty Wielkopolski, świadczy bowiem znana nam zapiska *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu*, datowana przez Z. Perzanowskiego na początek XIII w.[237] Informuje ona o darowiźnie jaką od Wyszesławy i jej syna Władysława otrzymali benedyktyni lubińscy właśnie na terytorium przemęckim. Być może oficjalne przekazanie Odonicowi Przemętu nastąpiło wkrótce po, zawartym w latach 1203–1205 układzie, Laskonogiego i Brodatego dotyczącym ziemi kaliskiej. Na skutek protestów bratanka, syn Mieszka Starego czuł się zmuszony przynajmniej częściowo zaspokoić ambicje polityczne młodego Piasta. W ten sposób starał się załagodzić narastający między nimi konflikt, groźny wobec zbliżającej się perspektywy walki o władzę nad Krakowem.

Próbując na nowo ustalić przyczyny sporu obu wielkopolskich Władysławów, należy stwierdzić, iż w 1206 r. Odonic domagał się od swego stryja oddania reszty patrimonium, czyli ziemi kaliskiej, a tym samym anulowania krzywdzącej go umowy zawartej przez Laskonogiego z Henrykiem Brodatym. Naturalnym i wpływowym sojusznikiem tego Piasta stał się niebawem arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz. Do ich pierwszego współdziałania doszło zapewne w początkach 1206 r., w związku z podjętymi przez Odonica staraniami o fundację klasztoru cystersów w Wierzchujach. Pomyślne przeprowadzenie całego przedsięwzięcia wymagało bowiem uzyskania na nie zgody ze strony lokalnego środowiska kościelnego, w tym i arcybiskupa[238]. Było ono jednocześnie manifestacją praw Odonica do świeżo otrzymanej od stryja ziemi przemęckiej oraz przykładem tzw. fundacji inauguracyjnej. Jak wykazały bowiem badania prowadzone przez Tomasza Gintera, zdarzało się, że książęta piastowscy osadzali cystersów w swym władztwie w ciągu pierwszych kilku lat od objęcia

[237] KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 11; Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktynów,* s. 75 przypis 127.

[238] J. Zawadzka, *Proces,* s. 133–136.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tronu. Uświetnienie początków panowania pobożną fundacją miało zapewnić przychylność niebios na dalsze lata sprawowania rządów[239].

W tym miejscu warto przyjrzeć się bliżej postaci Henryka Kietlicza. Wywodził się on z pochodzącej z Górnych Łużyc niemieckiej rodziny, której jedna z gałęzi osiedliła się w Polsce[240]. Wyniesiony został na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego w 1199 r., po śmierci Piotra[241], zapewne dzięki poparciu Mieszka Starego[242]. W Krakowie bowiem w latach 1173–1177, rządy sprawował w imieniu tego Piasta inny z Kietliczów, także Henryk. On to wówczas, jako *preses prouincie*, dopuścił się licznych nadużyć, których długa lista przedstawiona została przez Wincentego Kadłubka[243]. Mimo to, po zajęciu Krakowa

239 T. Ginter, *Działalność,* s. 150–154.

240 W. Abraham, *Pierwszy,* s. 290; T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku,* Poznań 1996, s. 241; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 51–52.

241 Zob. S. Trawkowski, *Piotr,* [w:] PSB, T. XXVI, Wrocław 1981, s. 362; R. Grzesik, *Piotr (II),* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich,* T. 8, pod red. A. Gąsiorowskiego, G. Labudy, A. Wędzkiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 512–513; J. Dobosz, *Arcybiskup Janik i jego następcy. Przygotowanie do reformy Henryka Kietlicza,* [w:] *1000 lat Archidiecezji,* s. 92–94; J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320,* Bydgoszcz 2003, s. 224.

242 J. Długosz, *Catalogus archiepiscoporum Gneznensium,* 350; tenże, *Annales,* Liber VI, s. 174–175; J. Umiński, *Henryk,* s. 4; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 59–60.

243 ChP, MPH, sn, T. XI, s. 132–136. Wincenty Kadłubek nie podał jego imienia. Tożsamość tej postaci ustalił jednakże J. Bieniak, zob. tegoż, *Głos w dyskusji na sympozjum: Mistrz Wincenty Kadłubek pierwszy uczony polski – w 750-lecie śmierci,* „Studia Źródłoznawcze", T. 20, 1976, s. 125; tenże, *Mistrz Wincenty o współczesnych,* s. 35–37. E. Skibiński uznał, iż był to celowy zabieg Kadłubka poprzez który kronikarz chciał *rzucić cień podejrzenia na Mieszka i w ten sposób uzasadnić przejęcie władzy przez Kazimierza,* zob. tegoż, *Mieszko czy Kazimierz? W sprawie sporu o inspiratora mistrza Wincentego,* [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 173–174. Do powyższego poglądu krytycznie odniósł się W. Baran-Kozłowski. Jego zdaniem Wincenty Kadłubek ze względu na to że, był jednym z przedstawicieli, skupionego wokół arcybiskupa Henryka Kietlicza obozu reform, postanowił przemilczeć fakt zaangażowania krewnego metropolity po stronie Mieszka Starego, zob. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 58. Ostatnio B. Śliwiński uznał, że owym urzędnikiem Mieszka Starego był nie Henryk Kietlicz, ale Stefan z rodu Lisów. Zob. tegoż, *Henryk Kietlicz,* s. 185–193 i 198–204.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w 1177 r. przez Kazimierza Sprawiedliwego, otrzymał urząd kasztelana krakowskiego[244]. W 1191 r. jednakże stanął na czele spisku i przekazał władzę w grodzie Mieszkowi Staremu. Zamach nie powiódł się, a jego przywódca został pochwycony i zesłany na Ruś, a następnie Węgry[245]. Jak ustalił Petr Kubin, właściwym miejscem schronienia kasztelana Henryka Kietlicza były jednakże Czechy, bo stąd pochodziła jego żona Wojsława, siostra Hroznaty Tepelskiego. Do Małopolski powrócił po 1198 r.[246] Zapewne to jego synem był nowy arcybiskup[247].

[244] Po 1177 r. Wincenty Kadłubek używa w stosunku do tego dostojnika już tylko określeń: *preses Cracouiensis* i *urbis prefectus,* zob. ChP, MPH, sn, T. XI, s. 160–162; J. Spors, *Uwagi nad genezą urzędu wojewody dzielnicowego w Polsce XII – początku XIII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 82, 1991, z. 2, s. 194–195. Inaczej B. Śliwiński, który doszedł do wniosku, że Henryk Kietlicz przybył do Małopolski w 1177 r. wraz z posiłkami przysłanymi Kazimierzowi Sprawiedliwemu przez Konrada II znojemskiego i tu postanowił pozostać, gdyż jako *rycerz-wędrowiec, nie był przecież aż tak silnie związany z Czechami, by nie mógł wybrać sobie jeszcze raz nowej ojczyzny.* Zob. tegoż, *Henryk Kietlicz,* s. 207–209.

[245] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 160–162; J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 2, s. 26–29; UrzMp, nr 109. Niektórzy historycy identyfikują go z Henrykiem, wojewodą kujawskim Bolesława Mieszkowica, zob. *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku,* wyd. B. Ulanowski, Kraków 1887, s. 118–119, nr 4=CDMaz, T. 1, Warszawa 1919, nr 189; K. Mosingiewicz, B. Śliwiński, *Rycerstwo polskie z końca XII w. w falsyfikacie Kazimierza Sprawiedliwego,* „Kwartalnik Historyczny", R. 88, 1981, z. 3, s. 714–715; J. Spors, *Uwagi nad genezą,* s. 198; B. Śliwiński, *Początki rządów Konrada I Kazimierzowica na Kujawach,* „Ziemia Kujawska", T. 7, 1985, s. 19; tenże, *Henryk Kietlicz,* s. 194; J. Bieniak, *Elita kujawska w średniowieczu,* [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym,* pod red R. Michałowskiego i innych, Warszawa 1997, s. 300. Na temat takiej identyfikacji nic nie pisze W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 54–56. Odnośnie zamachu z 1191 r. zob. szerzej ostatnio M. Smoliński, *Międzynarodowe aspekty buntu krakowskiego z 1191 roku,* [w:] tegoż, *Caesar,* s. 169–200.

[246] P. Kubin, *Rodina blahoslaveného Hroznaty (Přispěvek k česko-polským vztahům ve 12 století),* [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne,* T. 1, pod red. I. Panica, Katowice 1999, s. 96–102; tenże, *Blahoslavený Hroznata. Kritický životopis,* Praha 2000, s. 89–98; Tak za nim W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 54–56. Na temat związków Henryka Kietlicza z Czechami zob. też ostatnio B. Śliwiński, *Henryk Kietlicz,* s. 194–198.

[247] W. Abraham, *Pierwszy,* s. 290; T. Jurek, *Obce rycerstwo,* s. 241; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 57–58.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Henryk Kietlicz zmierzał nie tylko do reformy życia i obyczajów duchowieństwa, ale i także do emancypacji Kościoła spod panowania władzy świeckiej, aby w ten sposób wzmocnić jego organizację i pozycję w kraju. W swej działalności cieszył się również poparciem papiestwa, z którym utrzymywał częste kontakty. Próbę realizacji swego programu podjął po śmierci Mieszka Starego. Na przeszkodzie tym zamierzeniom stanął jednakże, kontynuujący politykę swego ojca, Władysław Laskonogi. Chcąc zneutralizować jego wpływy, Henryk Kietlicz umiejętnie wykorzystywał antagonizmy istniejące pomiędzy poszczególnymi Piastami i budował własne stronnictwo, aby tą drogą uzyskiwać kolejne nowe ustępstwa na rzecz Kościoła[248]. W tak zarysowanej przez nas sytuacji politycznej w Polsce u progu 1206 r. cennymi sojusznikami arcybiskupa stali się dwaj przeciwnicy Laskonogiego: w Małopolsce – Leszek Biały, zaś w Wielkopolsce – Władysław Odonic. Skupieni w tej koalicji Piastowie oraz episkopat polski na czele z Henrykiem Kietliczem, wyczekiwali na sprzyjający moment, aby przystąpić do urzeczywistnienia swych planów politycznych.

Sygnałem do wystąpienia przeciwko Laskonogiemu była śmierć wojewody krakowskiego Mikołaja, która miała miejsce najpóźniej wczesną wiosną 1206 r. W oparciu o przekaz *Kroniki wielkopolskiej* W. Baran-Kozłowski ustalił, iż inicjatorem planu obalenia rządów najmłodszego syna Mieszka Starego w Małopolsce był, działający w po-

[248] Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 12–15, 19–23; W. Abraham, *Pierwszy,* s. 291; B. Zientara, *Henryk,* s. 173–175; J. Wyrozumski przypuszcza, że program reform do których dążył Henryk Kietlicz, był próbą wcielenia w życie idei czy wręcz doktryny głoszonej przez papieża Innocentego III, opartej na haśle,, wolności kościelnych" (*libertas Ecclesiae*) do których należą: kanoniczny wybór biskupów, immunitet, zniesienie *ius spolii*, niedysponowanie przez władców beneficjami kościelnymi i *privilegium fori* – prawo do własnego, stanowego, niezależnego od czynników świeckich sądownictwa. Zob. tegoż, *Kościół i społeczeństwo polskie w świetle bulli papieża Innocentego III,* [w:] *Człowiek w społeczeństwie,* s. 110–111, 114 i tegoż: *Pontyfikat arcybiskupi i reformy Henryka Kietlicza,* [w:] *1000 lat archidiecezji,* s. 97–105. Zdaniem W. Barana-Kozłowskiego immunitet do programu reform Kietlicza włączony został dopiero w 1210 r., zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 117–118.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rozumieniu z Henrykiem Kietliczem, biskup krakowski Pełka. W 1206 r. zatem, po krótkich walkach Władysław Laskonogi wycofał się z Krakowa, a władzę w nim objął, skłonny do ustępstw wobec Kościoła, Leszek Biały[249].

Nas, z oczywistych względów, o wiele bardziej interesuje to, co działo się w 1206 r. w Wielkopolsce. W tym czasie narastał bowiem konflikt pomiędzy Władysławem Laskonogim, a arcybiskupem. Książę wielkopolski zerwał ze swoim *łaskawym i nadzwyczaj ludzkim*[250] postępowaniem i przed 1206 r., po śmierci jednego z biskupów zagarnął wszystkie jego dobra[251]. Czyn ten był nadużyciem *ius spolii,* zakazanym wprawdzie pod groźbą klątwy w 1180 r. na zjeździe łęczyckim, ale tylko w dzielnicy Kazimierza Sprawiedliwego[252]. Dostarczył on

[249] *Mortuo itaque Nicolao castellano comite Cracouiensium, qui iuxta votum duces ammovebat et alios subrogabat, pociores terre Cracouiensis cum Fulcone episcopo ipsorum, duci Wladislao fidelitatis obsequia denegant et expresse ipsum pro duce habere recusant. Et mox pro Lestkone versus Sandomiriam transmittunt, ipsum deprecantes, ut principatum Cracouiensem suscipere non recuset. Qui veniens Cracouiam per universitatem nobilium in Cracouie principem fuit honorifice susceptus, Wladislao de terra Cracouieni reiecto et penitus profugato,* KW, MPH, sn, T. VIII, s. 78; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 84–87, 89 przypis 100.

[250] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 194.

[251] *facultates universas cuiusdam episcopi decedentis a te invasas restituere denegasti,* KDW, T. 1, nr 42. Szerzej na ten temat zob. ostatnio: W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 87–88 oraz polemiczne uwagi M. Szymaniaka. Zob. tegoż, *Biskup płocki Gedko (1206–1223). Działalność kościelno-polityczna na tle procesu emancypacji Kościoła polskiego spod władzy książęcej,* Toruń 2007, s. 276 przypis 456.

[252] Z przekazu Wincentego Kadłubka można wnioskować, iż zakaz zaboru dóbr po zmarłych biskupach dotyczył całego kraju (ChP, MPH, sn, T. XI, s. 149–150). Przestrzegał go jednak tylko Kazimierz Sprawiedliwy, co dowodziłoby jego obowiązywania tylko na terytorium jego księstwa (W. Abraham, *Pierwszy,* s. 289; J. Umiński, *Henryk,* s. 11). Zdaniem A. Vetulaniego, nie zniesiono na zjeździe łęczyckim właściwego *ius spolii,* lecz jedynie ograniczone zostały nadużycia związane z jego wykonywaniem tj. przejmowaniem dóbr nieruchomych. Zrzekli się go dopiero w 1210 r. w Borzykowej: Leszek Biały, Konrad Mazowiecki i Władysław Odonic, zob. tegoż, *Studia nad tekstami i znaczeniem statutu łęczyckiego z r. 1180,* „Studia nad historią prawa polskiego", T. XIII, z. 3, Lwów 1932, s. 22–45. Tak zanim też R. Grodecki, zob. tegoż, *Zjazd łęczycki 1180 r.,* [w:]

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

jednakże Henrykowi Kietliczowi pretekstu do wystąpienia przeciwko Laskonogiemu. Równocześnie na wieść o krakowskim buncie możnych, popierany przez arcybiskupa Władysław Odonic, najechał zbrojnie posiadłości stryja[253]. Doszło do tego zapewne w drugiej połowie 1206 r., gdyż opat Pforty Winemar lub jego wysłannik, jeszcze przed wybuchem walk w Wielkopolsce zdążył przybyć na miejsce planowanej fundacji klasztoru cystersów w Wierzchujach, i przekonany o panowaniu Władysława Odonica nad tymi terenami, zwrócił się do kapituły generalnej o przeprowadzenie lustracji dóbr przyszłego opactwa[254].

Wobec braku wystarczającej liczby źródeł pisanych, nie jesteśmy w stanie dokładnie ustalić, jak liczne było grono zwolenników Odonica w Wielkopolsce. J. Umiński, powołując się na badania W. Semkowicza, domyślał się, iż poparcia udzielił mu wtedy możny ród Pałuków[255]. Pogląd ten nie wydaje się nam słuszny, w związku z położeniem głównych siedzib tego rodu na północy Wielkopolski, między rzeką Wełną a Notecią[256]. O roli, jaką rycerstwo odegrało w prze-

tegoż, *Polska piastowska,* s. 104–106. W 1180 r. dzielnica Kazimierza Sprawiedliwego obejmowała ziemię krakowską, sandomierską, łęczycką, sieradzką i wschodnią Wielkopolskę z Gnieznem. Książę Krakowa sprawował także opiekę nad synem Bolesława Kędzierzawego, Leszkiem. Wynikający z postanowień zjazdu łęczyckiego zakaz *ius spolii* obowiązywałby więc również w księstwie jego bratanka – na Mazowszu i Kujawach. Osobną kwestią, trudną obecnie do jednoznacznego rozstrzygnięcia jest ustalenie na ile silna była pozycja ówczesnego princepsa, aby narzucić swą wolę pozostałym Piastom. Zob. W. Baran-Kozłowski, *Kto wydał,* s. 83.

253 Tak W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 86–87. Zdaniem S. Zachorowskiego, trudno rozstrzygnąć czy była to samodzielna inicjatywa Władysława, czy też zainspirował go do tego arcybiskup Kietlicz, co mogą sugerować późniejsze przyjazne stosunki tego Piasta z Kościołem, zob. tegoż, *Dzieje,* s. 112–113. A. Kłodziński nieznacznie tylko podkreśla związek buntu Odonica ze sporem kościelnym, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 114–115. W. Abraham z kolei unika rozstrzygnięcia tego problemu, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 296. Zdaniem J. Umińskiego Władysław Odonic od początku działał w sojuszu z Kościołem, zob. tegoż, *Henryk,* s. 32–33.

254 Tak W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 87.

255 J. Umiński, *Henryk,* s. 33; W. Semkowicz, *Ród Pałuków*, s. 190.

256 Wg ustaleń W. Semkowicza, *Ród Pałuków,* s. 182–187, tab. I.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

biegu sporu kościelno-politycznego świadczy tekst bulli papieża Innocentego III z 4 stycznia 1207 r. *Predia quoque vel alia, sive sint ecclesiastica sive patrimonialia beneficia, quibus dictum archiepiscopum, vel eos qui sibi ad defensionem ecclesie astiterunt proponeris spoliasse, cum fructibus inde perceptis eisdem restituere non postponas, et tuos nichilominus subditos, ad plenariam restitutionem eorum que illis sunt ablata per ipsos, tradita tibi potestate compellas*[257]. Jedynym sposobem, mogącym doprowadzić do odtworzenia zaplecza politycznego obu wielkopolskich Władysławów z lat 1206–1208, jest bliższe przyjrzenie się testacjom dokumentów wystawionych przez tych Piastów w tym czasie. Do tego typu ustaleń trzeba podchodzić jednak z dużą dozą ostrożności. Nie wiemy bowiem, na ile zachowany materiał dyplomatyczny odzwierciedla rzeczywisty skład stronnictwa danego księcia. Mimo stale dokonującego się postępu w badaniach genealogicznych, przynależność rodowa wielu osób nadal nie została przekonująco wyjaśniona. W dodatku, ustalenia mediewistów oparte są na dość kruchych przesłankach. Dysponują oni jedynie charakterystycznym „rodowym" imieniem danej osoby. Warto też wspomnieć, że funkcjonujące w literaturze historycznej nazwy rodów są znacznie późniejszego pochodzenia. Wreszcie, nie możemy do końca być pewni tego, czy pojawienie się w gronie świadków jest zawsze równoznaczne z aktywnym poparciem udzielonym któremuś z obozów politycznych.

Dokumenty wystawione przez Władysława Odonica na zjeździe w Głogowie w 1208 r.[258] pozwalają nam zidentyfikować w jego otoczeniu przedstawicieli czterech rodów: Porajów (Piotr Czesławowic), Zarembów (Jan Jankowic)[259], Odrowążów (Iwon Sieciesławic, Bogusław Iwonowic)[260] i Nałęczy (Dzierżykraj)[261]. Większość z wymienionych

[257] KDW, T. 1, nr 42.
[258] Tamże, nr 64, 65, SUB, T. 1, nr 117, 116.
[259] J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 107.
[260] K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich,* Kraków 1927, s. 14, 55–56.
[261] J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 22–23, 108.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pełniło później urzędy w dzielnicy tego księcia. Swe godności zawdzięczali zapewne udzielonemu mu poparciu, co dowodzić by mogło ich opowiedzenia się po stronie Odonica już w 1206 r. W tym miejscu należy jednak zauważyć, iż częste były również przypadki, gdy we wrogich sobie obozach znajdowali się przedstawiciele tego samego rodu. Do podziału takiego doszło – jak wykazały badania J. Pakulskiego – wśród wielkopolskich Nałęczy[262]. Po stronie Laskonogiego stanął bowiem, świadkujący na dokumencie tego Piasta przeznaczonym dla klasztoru w Łeknie z dnia 16 kwietnia 1208 r., wojewoda Dobrogost[263]. W otoczeniu Mieszkowego syna ród Wieniawów reprezentował być może kasztelan gnieźnieński Bronisz[264]. W gronie jego zwolenników znalazł się także Wincenty z Niałka z bratem Sędziwojem[265].

W 1206 r. Władysław Odonic przeliczył się jednak z własnymi siłami. Nie udało mu się bowiem pokonać swego wielkopolskiego imiennika i jeszcze w tym samym roku zmuszony został do opuszczenia Wielkopolski[266]. Ziemia przemęcka znalazła się pod panowaniem La-

[262] Tamże, s. 107–109.

[263] KDW, T. 1, nr 63; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 7; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 107–108.

[264] KDW, T. 1, nr 63; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 127.

[265] KDW, T. 1, nr 64, 65; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 6. Za pochodzeniem Wincentego z rodu Niałków zob. J. Umiński, *Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka zwanego Kietliczem,* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama,* T. II, Lwów 1931, s. 137–166; T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima. Jeleńczycy – ród biskupa wrocławskiego Tomasza I,* „Roczniki Historyczne", R. 58, 1992, s. 35. Przeciwko temu zaś K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 35. Zdaniem J. Bieniaka pochodził on z rodu Łodziów, zob. tegoż, *Rozmaitość kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej,* [w] *Genealogia-problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym,* pod red. J. Hertla, Toruń 1982, s. 145–146.

[266] Próbę ustalenia daty tego wydarzenia podjął się A. Kłodziński, który opowiedział się za samym początkiem 1207 r. jako datą pierwszego wygnania Władysława Odonica. Konflikt zaś Odonica ze stryjem datuje na koniec 1206 r. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 147. Zdaniem R. Grodeckiego miało to miejsce jeszcze w 1206 r. Zob. tegoż, *Historia polityczna Polski,* cz. I, *Wieki średnie,* „Kwartalnik Historyczny", R. 35, 1921, s. 16. Niemożliwe jest sprawowanie przez Władysława Odonica rządów w ziemi przemęckiej jeszcze w połowie 1207 r., jak chce tego K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 284.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skonogiego. Pierwsze znane polityczne wystąpienie Władysława Odonica zakończyło się klęską, a on sam, pozbawiony księstwa, poszukał dla siebie schronienia na dworze Henryka Brodatego[267].

Osamotniony arcybiskup nie był w stanie skutecznie przeciwstawić się poczynaniom Władysława Laskonogiego, który wkroczył do Gniezna i zajął skarbiec katedralny, pozbawiając Kietlicza środków do prowadzenia dalszej wojny[268]. Zwycięski książę naruszył także immunitet kościelny, nakazując kanonikom gnieźnieńskim strzec i żywić pewnego jeńca. Szczegółową listę przewin, których dopuścił się Laskonogi, możemy odnaleźć w bulli Innocentego III, skierowanej do niego[269]. Poczynania władcy Wielkopolski godziły w głoszony przez Kietlicza program reform Kościoła polskiego[270]. Gdy zatem upomnienia ze strony arcybiskupa nie przyniosły żadnego skutku, jeszcze w tym samym roku wyklął on publicznie Władysława Laskonogiego[271]. Ten ostatni odpowiedział zagarnięciem wszystkich posiadłości metropolity, który jeszcze w tym samym 1206 r., zmuszony został do opuszczenia Wielkopolski, znajdując schronienie na dworze księcia śląskiego Henryka Brodatego[272]. Podjęta zaś przez La-

[267] Informacje o wojnie i schronieniu się Władysława Odonica na Śląsku pochodzą z bulli Honoriusza III z dnia 22 lutego 1217 r.: *Exposita nobis dilecti filii nobilis viri H. Ducis Zlesie conquestio patefecit, quod cum dudum te ab hereditate tua iniuste depulsum ac bellorum clade quassatum in terram suam tum pietatis tum consanguinitatis intuitu recepisset,* KDW, T. 1, nr 93.

[268] Tamże, nr 42.

[269] Tamże, nr 42; J. Wyrozumski, *Kościół i społeczeństwo,* s. 113. Bulla ta stanowi szczególny przykład odwoływania się do motywów biblijnych przez Innocentego III. Na ten temat zob. P. Plisiecki, *Napomnienia papieża Innocentego III skierowane do Władysława Laskonogiego z 1207 r.,* „Roczniki Humanistyczne", T. 48, 2000, z. 2, s. 431–445; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 96–99.

[270] Zob. wyżej przypis 248.

[271] Informacja ta na podstawie dokumentu Henryka Brodatego z 1206, dotyczącym zamiany Oławy z klasztorem olbińskim, w końcu którego znajduje się zapis: *Facta est autem hec commutacio anno illo, in quo dominus Henricus archiepiscopus, excommunicato ab ibso duce Wlodizlao mansit in Wratizlavia,* KDW, T. 1, nr 40=SUB, T. 1, nr 101.

[272] KDW. T. 1, nr 40=SUB, T. 1, nr 101.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skonogiego próba odwołania się do papieża nie przyniosła rezultatu[273].

W ten sposób zarówno Henryk Kietlicz jak i Władysław Odonic znaleźli się na Śląsku, starając się pozyskać pomoc goszczącego ich księcia wrocławskiego przeciwko Władysławowi Laskonogiemu. Arcybiskup mógł domagać się wsparcia Henryka Brodatego dla odzyskania własnego autorytetu i poprzedniej pozycji, zaś wygnany książę nie mógł prosić o nic innego jak o pomoc w odzyskaniu własnej dzielnicy.

Pojawienie się Władysława Odonica u Henryka Brodatego było temu ostatniemu na rękę, umożliwiając ingerencję w wewnętrzne sprawy Wielkopolski. Niewątpliwie, rządy Laskonogiego w całej dzielnicy, były niekorzystne dla księcia śląskiego. O wiele lepsze perspektywy dla niego stworzyłoby rozbicie jej na dwa rywalizujące ze sobą księstwa. Wówczas, utrzymując przyjazne stosunki zarówno z Laskonogim jak i Odonicem, miałby możliwość odgrywania roli wpływowego arbitra w konfliktach między nimi[274]. Stąd też przychylnie odniósł się do próśb wygnanego księcia, i być może za wstawiennictwem samego Henryka Kietlicza[275], *castrumque suum de Calis tibi* [tzn. Władysławowi Odonicowi] *pro vite tue subsidio assignasset prestito a te primitus iuramento, quod post recuperationem terre tue, fortuna tibi prospere arridente, castrum illud sibi restitueres sine mora*[276]. Przytoczony powyżej tekst układu, znajdujący się w przeznaczonej dla Odonica bulli Honoriusza III z dnia 22 lutego 1217 r., wymaga komentarza. Zawarte w tym fragmencie słowo *castrum,* interpretowano w dawniejszej literaturze jednoznacznie jako gród, zamek. Wyciągano stąd wniosek, iż Władysław Odonic otrzymał od Henryka Broda-

[273] KDW, T. 1, nr 74. Bardziej szczegółowo omawiają powyższe wydarzenia: W. Abraham, *Pierwszy,* s. 293–295, J. Umiński, *Henryk,* s. 25–27 oraz W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 89–92.

[274] S. Zachorowski, *Studia,* s. 113; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 193.

[275] Sugeruje to B. Zientara, zob. tegoż, *Henryk,* s. 176.

[276] KDW, T. 1, nr 93, zob. także nr 94, 99.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tego jedynie sam Kalisz[277]. Wydaje się jednak, iż określenie to należy rozszerzyć na całość dzielnicy kaliskiej[278]. W takim też znaczeniu występuje ono zapewne w bulli papieskiej. Przekazanie przez Henryka Brodatego Odonicowi samego tylko grodu kaliskiego jest mało prawdopodobne. Taką decyzją bowiem, książę śląski bardzo znacznie skomplikowałby sobie zarządzanie pozostałą częścią ziemi kaliskiej. Kalisz to nie tylko siedziba książęca, ale także główny ośrodek administracyjny, nierozłącznie związany z całością tej dzielnicy. Również w świetle wyżej wspomnianych motywów politycznych, którymi kierował się Henryk Brodaty, zależeć mu musiało na wzmocnieniu pozycji Odonica wobec jego stryja, a przekazanie mu samego grodu kaliskiego mogło okazać się niewystarczające. W kwestii chronologii tego układu, wystawiony przez Odonica 20 października 1213 r. dokument zawiera wzmiankę, iż książę ten od sześciu lat rządzi już w tej dzielnicy[279]. A więc był w jej posiadaniu – jak łatwo policzyć – od co najmniej 19 października 1207 r. Wbrew dotychczasowym badaczom sądzimy natomiast, iż użyty w bulli Honoriusza III zwrot *terra tua* nie odnosi się do należnego Władysławowi Odonicowi patrimonium, lecz odzwierciedla jedynie stan posiadania tego Piasta sprzed wypędzenia go z Wielkopolski w 1206 r. Jak pamiętamy – władał on wówczas ziemią przemęcką i to ona kryć się będzie pod tym pojęciem. Podsumowując więc nasze rozważania należy stwierdzić, że książę śląski przekazał wielkopolskiemu wygnańcowi ziemię kaliską najpóźniej wczesną jesienią 1207 r., pod warunkiem jej bezzwłocznego zwrotu w chwili odzyskania przez tego ostatniego utraconej na rzecz Laskonogiego w 1206 r. ziemi przemęckiej. Władysław Odonic uzyskał więc poparcie śląskiego krewniaka za cenę późniejszego odstąpienia mu części swojego dziedzictwa.

[277] Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 116, 154; S. Zachorowski, *Studia,* s. 113; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 113.

[278] B. Zientara, *Henryk,* s. 176; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 289.

[279] *ducatus nostri post Kalissiensis castri acquisitionem anno sexto currente,* KDW, T. 1, nr 81.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tymczasem Henryk Kietlicz, po krótkim pobycie na dworze księcia śląskiego, jeszcze w 1206 r., przybył do Leszka Białego i na terytorium jego władztwa zwołał synod[280]. Tam zapewne rozważano istniejącą sytuację polityczną w kraju, podejmując także decyzję, aby arcybiskup udał się jak najszybciej do Rzymu, osobiście zapoznał Innocentego III z przebiegiem sporu z Laskonogim i uzyskał jego poparcie przeciwko owemu księciu oraz pełnomocnictwa do przeprowadzenie reformy kościelnej[281].

Henryk Kietlicz wyruszył więc na południe Europy być może wraz z wysłannikami pokrzywdzonych przez Laskonogiego, benedyktynów z Mogilna, aby w końcu roku 1206 przybyć do stolicy papieskiej[282]. Jego pobyt był niezwykle energiczny skoro, tylko w dniach 4–13 stycznia 1207 r., skierowano do Polski 27 bull papieskich[283]. Dla nas ważne jest szczególnie stanowisko, jakie zajął Innocenty III w sporze Henryka z Laskonogim. Papież więc, we wspomnianej już wcześniej bulli z 4 stycznia 1207 r. skierowanej do tego księcia zatwierdził

[280] *Monumenta Poloniae Paleographica,* wyd. S. Krzyżanowski (dalej MPP), T. 1, Kraków 1907, tabl. 38. W. Baran-Kozłowski przypuszcza, iż odbył się on w Opatowie, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 92–94.

[281] M. Fąka, *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicza,* „Prawo Kanoniczne", R. 1969, nr 3–4, s. 100. Ostatnio M. Szymaniak wysunął przypuszczenie, że w czasie zjazdu doszło do konfliktu Kietlicza z Pełką biskupem krakowskim, Ojerzem biskupem wrocławskim i Gedką biskupem płockim, co skłoniło arcybiskupa do szukania wsparcia w Rzymie. Zob. M. Szymaniak, *Biskup,* s. 163, 274.

[282] Zob. fragment bulli Innocentego III do Laskonogiego z 4 stycznia 1207 r.: *venerabili fratre nostro Gneznensi archiepiscopo ad sedem apostolicam accedente,* KDW, T. 1, nr 42. Zob. też W. Abraham, *Pierwszy,* s. 297. Za nim tak: J. Umiński, *Henryk,* s. 36 i M. Fąka, *Synody,* s. 100. Na temat składu delegacji zob. ostatnio W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 94.

[283] KDW, T. 1, nr 41–62; MPV, T. I, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, nr 1; MPV, T. III, nr 2; SUB, T. 1, nr 110; *Patrologiae cursus completus, series Latina,* wyd. J. P. Migne, T. CCXV, Parisiis, nr 224; KDM, T. 1, nr 5; BP, T. 1, nr 59–83; (nr 58 jest tożsamy ze wzmianką o dokumencie z 10 stycznia 1207 r. zamieszczoną po raz drugi pod nr 75, co wykazał W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 95–96). Szeroko omawia je J. Wyrozumski, *Kościół i społeczeństwo,* s. 111–118; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 95–119.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rzuconą na niego klątwę arcybiskupa, polecając jej powszechne ogłoszenie w razie gdyby przypadkiem odbiorca bulli szkód wyrządzonych nie zadośćuczynił Kościołowi[284].

Henryk Kietlicz uzyskał także prawo ekskomunikowania księcia i jego sojuszników, bez koniecznego zwracania się do Stolicy Apostolskiej. Wszelkie niekanoniczne nadania urzędów kościelnych, obsadzonych nie tylko przez Laskonogiego, ale także jego ojca, zezwolono mu skasować[285]. Jedna z bull dawała szansę poprawy Władysławowi, wobec której Kietlicz miał prawo zdjąć nałożone na niego kary kościelne[286]. Sytuacja wielkopolskiego rywala Odonica była nie do pozazdroszczenia tym bardziej, iż popierający go do tej pory biskup poznański Arnold, wskutek gróźb papieża i zatwierdzonych przez niego kar arcybiskupich, przeszedł na stronę Henryka Kietlicza[287]. Na skutek podjętych przez arcybiskupa starań, papież wziął też pod opiekę jego stronnika – Leszka Białego z księstwem krakowskim i wszystkimi dobrami, które posiada prawnie i w pokoju[288]. Kietliczowi chodziło głównie o usankcjonowanie legalności sprawowanej od 1206 r. przez tego Piasta władzy nad Krakowem[289]. Wiele bull papieskich do-

[284] KDW, T. 1, nr 42.

[285] Tamże, nr 58; J. Wyrozumski, *Kościół i społeczeństwo,* s. 112–113.

[286] KDW, T. 1, nr 61.

[287] Tamże, nr 59. Identyfikacja biskupa (choć z wątpliwościami), zob. W. Abraham, *Pierwszy,* s. 293–294 przypis 1. Jednoznacznie za Arnoldem opowiada się J. Umiński polemizując z Abrahamem, zob. tegoż, *Henryk,* s. 28 przypis 2.

[288] *sub beati Petri et nostra protectione personam tuam cum ducatu Cracouiensi et omnibus bonis tuis, que iuste possides et quiete,* KDM, T. 1, nr 5.

[289] Zob. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 111–112. Zdaniem J. Umińskiego bulla ta miała posłużyć konsolidacji stronnictwa Kietlicza oraz zabezpieczyć Leszka przed pozbawionym w 1202 r. władzy w Krakowie Laskonogim, zob. tegoż, J. Umiński, *Henryk,* s. 51–52. Inaczej R. Grodecki, który twierdzi, iż przeznaczona dla Leszka Białego bulla protekcyjna wystawiona została w zamian za wyrażoną przez tego Piasta zgodę na przeprowadzenie pierwszego w Polsce kapitulnego wyboru biskupa. Decyzję taką władca Krakowa podjął na skutek starań Iwona Odrowąża, zob. tegoż, *Iwo (Iwan lub Jan) Odrowąż,* [w:] PSB, T. X, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 188. Natomiast J. Tazbirowa nie pisze nic na temat takich zasług późniejszego kanclerza Lesz-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tyczyło bezpośrednio reformy polskiego Kościoła. Z ich treści między innymi wynika, iż wyboru biskupa miała dokonywać kapituła, bez udziału władzy świeckiej[290]. Potwierdzono również zniesienie *ius spolii*[291] oraz wkroczono w nowy etap walki o wprowadzenie celibatu polskich duchownych[292]. Sprawie podniesienia dyscypliny wewnętrznej w Kościele służyła natomiast groźba klątwy, ciążąca na tych kanonikach i prałatach, którzy dopuściliby się ujawnienia sekretów swojej kapituły[293].

Najpóźniej latem 1207 r.[294], wzmocniwszy swój autorytet i uzyskawszy poparcie papieża Henryk Kietlicz powrócił do kraju kierując się do dzielnicy Leszka Białego. Tam, jak sądzi za przekazem Jana Długosza Marian Fąka, zwołał w Krakowie synod. Arcybiskup przedstawił na nim rezultaty swego wyjazdu do Rzymu. Przypuszczalnie głównym tematem rozmów był toczący się spór z Władysławem Laskonogim, któremu postanowiono przesłać upominające go pismo papieskie, a biskupa poznańskiego Arnolda poinformowano o potwierdzeniu rzuconej na niego imiennej ekskomunice oraz obłożeniu jego diecezji interdyktem[295]. Tego samego roku wczesną jesienią

ka Białego, zob. tejże, *Rola polityczna Iwona Odrowąża,* „Przegląd Historyczny", T. 57, 1966, s. 201. Sprawę tę podjęła A. Paner, *Studia czy dyplomacja? Włoska podróż Iwona Odrowąża,* [w:] *Władcy, mnisi, rycerze,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 1996, s. 113–123.

290 KDW, T. 1, nr 41; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 109.

291 KDW, T. 1, nr 60.

292 Tamże, nr 55; J. Wyrozumski, *Kościół i społeczeństwo,* s. 111–112; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 109–111.

293 Dowodzi tego, wystawiony w 1212 r. w Mstowie przez Henryka Kietlicza dokument. Zob. KDW, T. 1, nr 588; Por. J. Wyrozumski, *Kościół i społeczeństwo,* s. 113.

294 Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 58. Z wydarzeniem tym autor wiąże wznowienie wojny Odonica z Laskonogim jesienią 1207. W. Baran-Kozłowski opowiedział się za wiosną 1207 r., zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 120.

295 KDW, T. 1, nr 59; M. Fąka, *Synody,* s. 101–102. Na temat synodu zob. jeszcze: J. Umiński, *Henryk,* s. 59–60; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 120–121. Inaczej P. Krafl, który opowiedział się za zwołaniem przez Henryka Kietlicza zamiast dwóch synodów w 1206 i 1207 r., tylko jednego około 1206 r. Zob. tegoż, *Přehled provinciálních synod Hnězdna z let 1206–1503,* „Slovanské Historické Studie", T. 25, 1999, s. 12–13.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

(11 wrzesień) zmarł, wspomagający arcybiskupa w dziele reformy biskup krakowski Pełka[296]. Dawało to Henrykowi Kietliczowi możliwość skorzystania z pełnomocnictw papieskich i, po uzyskaniu zgody Leszka Białego, przeprowadzenia obioru biskupa przez kapitułę. Wśród wybierających zabrakło jednak zgodności. Znaczne poparcie uzyskał ówczesny proboszcz kapituły sandomierskiej mistrz Wincenty Kadłubek. Część głosów padła natomiast na biskupa płockiego Gedkę, uznawanego za przeciwnika reform. Spór rozstrzygnął papież Innocenty III zatwierdzając na tym stanowisku mistrza Wincentego[297].

Wszystko to świadczyło jednoznacznie o umacnianiu się pozycji arcybiskupa i jego obozu politycznego w kraju. Niepokoiło to na pewno Laskonogiego, który już wówczas zdawał sobie sprawę z konieczności porozumienia tym bardziej, iż należało liczyć się z obecnością bratanka w dzielnicy kaliskiej. Jednak o działalności politycznej tego ostatniego w drugiej połowie 1207 i do końca 1208, nic konkretnego nie wiadomo.

Zdaniem A. Kłodzińskiego, jesienią 1207 r. Odonic, z pomocą Henryka Brodatego, podjął wyprawę do ziemi kaliskiej zakończoną

[296] Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 169; Rkk, [w:] tamże, s. 70; J. Dobosz, *Monarcha i możni,* s. 314 przypis 111; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 231–232.

[297] *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej Św. Wacława,* wyd. F. Piekosiński (dalej KDKK), T. 1, Kraków 1874, nr 7; KDW, T. 1, nr 102; Zob. S. Łaguna, *Dwie elekcje,* „Ateneum", T. II, 1878, s. 1–30 i T. III, 1879, s. 322–347; W. Abraham, *Pierwszy,* s. 304–306; J. Umiński, *Henryk,* s. 63–66; R. Grodecki, *Mistrz Wincenty, biskup krakowski,* „Rocznik Krakowski", R. XIX, 1923, s. 21–22; tenże, *Dzieje wewnętrzne,* s. 375 i n; J. Tazbirowa, *Pierwsze elekcje kanoniczne biskupów w Polsce,* [w:] *Wieki Średnie-Medium Aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin,* pod red. A. Gieysztora, Warszawa 1962, s. 119–121; B. Kürbis, *Wstęp,* [w:] *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika polska*, tłum. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. XXXVII–XXXVIII; Zob. też J. Szymański, *Czy kanoniczna elekcja biskupa w pierwszej połowie XIII w. była wolna?,* [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska ofiarowana A. Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej,* Warszawa 1991, s. 615–623; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 48–49; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 122–127; M. Szymaniak, *Biskup,* s. 265–272.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

opanowaniem Kalisza i jego najbliższego otoczenia[298]. Dowodem na to ma być przekaz *Kroniki wielkopolskiej*: *Wladislaus igitur filius Odonis castrum Kalisz ignorante patruo subinstraset*[299]. Powyższy cytat należy jednak zakwestionować. W kontekście tego, co powiedziano wcześniej, wyprawa taka nie mogła mieć miejsca. Jak bowiem wiadomo dzielnica kaliska znajdowała się co najmniej od dwóch lat w posiadaniu Henryka Brodatego i Odonic uzyskał ją w sposób pokojowy. Ponadto, jakakolwiek interwencja zbrojna księcia śląskiego po stronie wielkopolskiego Piasta, nie mogła odpowiadać założeniom prowadzonej przez władcę Wrocławia polityki. Niewykluczone są jednak lokalne starcia pomiędzy obu wielkopolskimi rywalami i to już od 1206 r. Do ich nasilenia mogło dojść, po tym jak Władysław Odonic otrzymał od Henryka Brodatego dzielnicę kaliską. Dysponując własnym terytorium podjął on zapewne bardziej zdecydowane kroki mające na celu odzyskanie pozostałej części ojcowizny[300].

B. Władysław Odonic księciem kaliskim

Tymczasem jesienią 1208 r. przyszedł na świat najmłodszy, nieznany nam z imienia, syn śląskiej pary książęcej: Henryka Brodatego i Jadwigi merańskiej[301]. Uroczystość jego chrzcin, która odbyła się na Boże Narodzenie w Głogowie, zgromadziła kilku książąt piastowskich oraz liczne grono dostojników świeckich i duchownych. Uczestnikami zjazdu – jak dowiadujemy się z wystawionych tego dnia dokumen-

[298] A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 117; Podobnie S. Zachorowski, *Studia,* s. 113 oraz J. Umiński, *Henryk,* s. 62.

[299] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

[300] M. Przybył, *Władysław,* s. 90. Ostatnio W. Baran-Kozłowski wysunął przypuszczenie, iż Henryk Kietlicz część pożyczonych sum pieniężnych (MPV, T. III, nr 2) mógł przeznaczyć na pomoc dla Władysława Odonica, aby ten był w stanie kontynuować walkę ze stryjem, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 102–103.

[301] Zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, s. 104–105. Zdaniem tego historyka jest bardzo prawdopodobne, iż otrzymał on imię: Bolesław lub Władysław.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tów Władysława Odonica[302] – obok tego Piasta byli: jego stryj Władysław Laskonogi, proszony jako ojciec chrzestny wraz ze swą żoną Łucją[303], książę śląski – gospodarz zjazdu – wraz z rodziną, przedstawiciele duchowieństwa, a więc arcybiskup Henryk Kietlicz, biskup poznański Arnold, biskup wrocławski Wawrzyniec i biskup lubuski, również Wawrzyniec[304] oraz opat lubiąski Gunter. Ponadto osoby związane z otoczeniem trzech książąt. Wśród nich między innymi: kanclerz Laskonogiego Wincenty z Niałka z bratem Sędziwojem oraz towarzyszący Odonicowi: Dzierżykraj wojski kaliski[305], Piotr syn Czesława późniejszy kasztelan śremski[306], Jan syn Jana (Janka) przedstawiciel popierającego Odonica rodu Zarembów[307], oraz dwaj Odrowąże: Iwon Sieciesławic (który objął później urząd kasztelana kaliskiego)[308] i zapewne jego syn Bogusław Iwonowic.

Wobec zgromadzenia w Głogowie tak znakomitych gości, pierwszoplanowych postaci ówczesnej sceny politycznej, powstaje pytanie o cel i charakter tego spotkania oraz treść zapadłych tam decyzji po-

[302] *Actum est hoc in Glagou in natali domini, tempore quo baptizavit dux Wladizlaus filium Henrici ducis,* KDW, T. 1, nr 64, 65=SUB, T. 1, nr 117, 116. Autentyczności tych dokumentów dowodzi K. Maleczyński, *Studia,* s. 14–16.

[303] Była to córka księcia rugijskiego Jaromira I. Zob. J. Osięgłowski, *Polityka,* s. 52; G. Labuda, *Fragmenty,* T. 3, s. 292.

[304] Podstawowe informacje dotyczące Arnolda i Wawrzyńca wrocławskiego wraz z dalszą literaturą zob. J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 254–255, 267–268. W historiografii brak jest zgodności co do tego, czy diecezja lubuska w latach 1201–1233 miała jednego, czy też kolejno po sobie następujących dwóch biskupów o tym samym imieniu – Wawrzyniec. Zwolennikiem pierwszego poglądu jest A. Wałkówski, zob. tegoż, *Czy w latach 1201–123 diecezją lubuską rządziło dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec?,* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", nr 2, 1995, s. 31–40. Przeciwko temu opowiedział się natomiast J. Maciejewski rozróżniając Wawrzyńca I (ok. 1202–1207/08) i Wawrzyńca II (1208–1233), zob. tegoż, *Episkopat,* s. 238–239.

[305] UrzWp, T. 1, z. 1, nr 237, s. 76; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 23–24, 108.

[306] KDW, T. 1, nr 77; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 391, s. 83.

[307] UrzWp, T. 1, z. 1, nr 10, 19, s. 78; J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 107.

[308] KDW, T. 1, nr 77; KDW, sn, z. 1, nr 5; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 173, s. 78; K. Górski, *Ród Odrowążów,* s. 14, 55–56.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

litycznych i rolę jaką odegrały one w zażegnaniu, powstałych wcześniej pomiędzy uczestnikami zjazdu, konfliktów.

Poszukując odpowiedzi na wyżej postawione pytania istnieje potrzeba zwrócenia uwagi na rezultaty prowadzonych do tej pory badań. Problematyka zjazdu głogowskiego nie posiada jednak bogatej literatury, zaś wśród historyków, którzy podjęli się jej naświetlenia, nie ma zgody co do politycznej rangi spotkania i powziętych przez jego uczestników postanowień.

Jako pierwszy w tej kwestii wypowiedział się W. Abraham uznając, że doszło wtedy do pewnej ugody pomiędzy stronami toczonego od 1206 r. sporu kościelno-politycznego. Henryk Kietlicz mógł za zgodą swego przeciwnika, Władysława Laskonogiego powrócić do archidiecezji gnieźnieńskiej. Domagający się zaś od swego stryja własnej dzielnicy Odonic otrzymał od Henryka Brodatego *jako księstwo osobne ziemię kaliską, którą temu odstąpił był Laskonogi prawdopodobnie w zamian za ziemię lubuską*[309].

O politycznej randze zjazdu głogowskiego przekonany był O. Balzer, który stwierdził, iż doszło na nim, za pośrednictwem Henryka Brodatego, do rozmów pomiędzy Laskonogim i Odonicem. Ich skutkiem było pokojowe uregulowanie sporu obu tych Piastów o Kalisz[310].

Nieco później A. Kłodziński, patrząc na to wydarzenie jedynie przez pryzmat konfliktu Odonica z Laskonogim, doszedł do wniosku, że celem zjazdu było przede wszystkim uregulowanie sporu obu tych wielkopolskich książąt, a stroną pośredniczącą był Henryk Brodaty i obecne w Głogowie duchowieństwo z Kietliczem na czele. Następstwem rozmów było objęcie przez Władysława Odonica rządów w posiadanej do tej pory przez jego stryja ziemi kaliskiej. Autor ten milczeniem pominął natomiast sprawę konfliktu Laskonogiego z arcybiskupem Henrykiem Kietliczem[311].

[309] W. Abraham, *Pierwszy,* s. 306–308.
[310] O. Balzer, *Genealogia,* s. 383 przypis 353.
[311] A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 118.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tymczasem Stanisław Zachorowski stwierdził, nawiązując częściowo do przedstawionych wcześniej rezultatów badań W. Abrahama, że „*zjazd, który zjednoczył w jednem gronie wszystkich tak niedawnych jeszcze przeciwników, musiał wyjaśnić sporne sprawy i doprowadzić do pokojowego zakończenia toczonych dotychczas rozmów*". Odonic, za zgodą Laskonogiego, objął rządy w zdobytej przez siebie ziemi przemęckiej a także w Kaliszu, którego zwrotu nie domagał się jak na razie Henryk Brodaty. Arcybiskup zaś mógł powrócić do opuszczonej przez siebie diecezji. Wówczas też doszło do nawiązania przyjaznych stosunków pomiędzy Laskonogim a Brodatym[312]. Pogląd ten bez większych zmian przyjął później także R. Grodecki[313].

Niewiele miejsca rozważaniom na temat postanowień zjazdu głogowskiego poświęcił w swej biografii Henryka Brodatego B. Zientara, pisząc: „*Nie znamy kompromisowej zapewne formuły porozumienia: najistotniejsze było odnowienie sojuszu Brodatego z Laskonogim w momencie groźnych wydarzeń na zachodniej granicy Polski*"[314].

Ostatnio rekonstrukcji postanowień zjazdu głogowskiego podjął się także W. Baran-Kozłowski. Badacz ten uznał, iż Władysław Odonic otrzymał posiadaną przed 1206 r. ziemię przemęcką oraz gród Kalisz. Ten ostatni przekazał mu Henryk Brodaty, zastrzegając sobie jednak jego zwrot w przypadku odzyskania przez Odonica reszty ojcowizny (ziemia poznańska). Postawienie takiego warunku przez księcia śląskiego było jednakże możliwe tylko w porozumieniu z Laskonogim, który – jak przypuszcza W. Baran-Kozłowski – musiał zadeklarować gotowość powierzenia bratankowi w przyszłości samodzielnych rządów, w należnej mu, pozostałej części Wielkopolski. Zdaniem tego badacza, na zjeździe doszło również do odnowienia sojuszu Brodatego z Laskonogim oraz zażegnany został na jakiś czas konflikt metropolity i księcia wielkopolskiego. Kietlicz zdjął bowiem

[312] S. Zachorowski, *Studia,* s. 115.
[313] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 194.
[314] B. Zientara, *Henryk,* s. 178.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z Laskonogiego i jego stronników ekskomunikę, w zamian za co otrzymał od niego zgodę na powrót do Gniezna[315]. Na koniec warto zwrócić uwagę na odosobniony pogląd J. Umińskiego, którego zdaniem, zjazd *choć z motywów wybitnie politycznych urządzony, na zewnątrz nosił charakter czysto rodzinny, towarzyski* i tylko ubocznie mógł mieć na celu utrwalenie wcześniej zawartych porozumień[316].

Naszym zdaniem nie ulega żadnej wątpliwości, że uroczystość chrzcin najmłodszego syna Henryka Brodatego stanowiła doskonałą sposobność do przeprowadzenia pewnej regulacji stosunków wewnętrznych w Polsce. W spotkaniu tym uczestniczyli wszyscy, bez których nie mogłoby dojść do porozumienia i ewentualnego zakończenia trwającego konfliktu. Wydaje się, że to Henryk Brodaty podjął próbę pośrednictwa w zawarciu ugody pomiędzy obydwoma stronami sporu kościelno-politycznego. Misję tę książę śląski powierzył kanonikowi wrocławskiemu Pawłowi, późniejszemu biskupowi poznańskiemu[317]. O bliskich relacjach pomiędzy nimi świadczy przekaz *Księgi Henrykowskiej*, który informuje, że: *Hic idem dominus Paulus episcopus baptizaverat dominum Heinricum, iuniorem ducem, levans eum de sacro fonte, unde domino Heinrico, duci antiquo Barbato quadam familiaritate speciali erat coniunctus*[318]. Według K. Jasińskiego, Henryk Pobożny urodził się zapewne w latach 1196–1202/1204[319], co pozwala nam widzieć w Pawle jednego z najbliższych współpracowników Brodatego także w 1208 r. Kontaktów kanonika wrocławskiego z ekskomunikowanym Władysławem Laskonogim dowodzi nato-

[315] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 132–133.

[316] J. Umiński, *Henryk,* s. 69 i przypis 4.

[317] Do takich wniosków doszedł W. Baran-Kozłowski, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 150, 159. Na temat Pawła i jego pochodzenia zob. np.: G. Labuda, *Paweł (zm. 1242), biskup poznański,* PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 363–364; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 158–159; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 255–256.

[318] *Liber fundationis claustri Sancte Marie Virginis in Heinrichow, czyli Księga Henrykowska,* wyd. R. Grodecki, Wrocław 1991, s. 116.

[319] K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, s. 94.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

miast fragment późniejszej bulli Innocentego III z 17 lipca 1211 r. Był to jeden z zarzutów, jaki podnieśli przeciwnicy jego wyboru na urząd biskupa poznańskiego. Brzmi on tak: *In personam quoque predicti magistri obiectum extitit, quod excommunicatus erat pariter et per iurus, quia prefato duci non solum in verbo sed et in crimine communicaverat contra ecclesiasticam libertatem, et quia, cum excommunicatis se non communicaturum iuraverit, contra proprium veniens iuramentum eidem duci excommunicato communicare presumpsit*[320]. Na tej podstawie J. Umiński uznał, iż w 1210 r. doszło do wybuchu nowego sporu kościelno-politycznego, a Władysław Laskonogi został znów wyklęty przez arcybiskupa[321]. O tym jednak, iż historyk ten nie miał racji przekonują najnowsze badania W. Barana-Kozłowskiego. Wykluczył on możliwość zaistnienia takiego wydarzenia i cytowany wyżej tekst źródłowy odniósł do przebiegu konfliktu z 1206 r.[322].

Rezultaty prowadzonych z Laskonogim rozmów wraz z własną propozycją rozwiązania sporu kościelno-politycznego Henryk Brodaty, mógł przedstawić arcybiskupowi jeszcze przed zjazdem podczas pobytu Kietlicza na Śląsku, być może jesienią 1208 r. Przy tej okazji doszło zapewne również do ujawnienia kontaktów Pawła z ekskomunikowanym księciem. Zachował się bowiem dokument, wystawiony przez władcę Wrocławia w 1208 r. (bez daty dziennej)[323]. Henryk Brodaty uposażył wtedy klasztor cysterek w Trzebnicy wyznaczając granice ich posiadłości, co zatwierdzili, pod groźbą klątwy kościelnej, Kietlicz i biskup wrocławski Wawrzyniec. W oparciu o datację: *archiepiscopatus domini Henrici anno nono* K. Maleczyński datuje go na okres przed 21 sierpnia 1208 r.[324]. Pogląd ten za niesłuszny uznał W. Baran-Kozłowski, który przy ustaleniu daty nadania posłużył się inną zamieszczoną w nim datacją: *episcopatus vero domini Laurenti*

[320] KDW, T. 1, nr 74.
[321] J. Umiński, *Henryk,* s. 76–77.
[322] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 150.
[323] SUB, T. 1, nr 115.
[324] KDŚ, T. II, nr 130, s. 55 przypis 168.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

anno primi. Chodzi tutaj o biskupa wrocławskiego Wawrzyńca. Ponieważ jego konsekracja miała miejsce między 1 a 28 listopada 1207 r., badacz ten przesunął *terminus ante quem* wystawienia dokumentu na okres między 1 a 28 listopada 1208 r.[325]. Wniosek ten wymaga jednak drobnej korekty. W związku z tym, iż dzień 28 listopad 1208 r. przypadał już na pewno na drugi rok pontyfikatu Wawrzyńca[326]. Stąd interesujący nas tutaj termin końcowy zamykałby się pomiędzy 1 a 27 listopada 1208 r. Jest zatem bardzo prawdopodobne, iż Henryk Kietlicz przybył na Śląsk jesienią 1208 r. (najpóźniej tuż przed 27 listopada) i pozostał w dzielnicy Henryka Brodatego aż do świąt Bożego Narodzenia. Dzięki temu, mógł obserwować wydarzenia rozgrywające się w Wielkopolsce oraz podejmować nowe przedsięwzięcia dyplomatyczne dotyczące sytuacji w tej dzielnicy[327].

Żadne źródło nie informuje dokładnie o postanowieniach, jakie zapadły na zjeździe głogowskim. Zachowały się tylko dwa wspomniane wyżej dokumenty, wystawione przez Władysława Odonica z dokonanymi przez niego darowiznami na rzecz Kościoła.

Władysławowi Laskonogiemu prawdopodobnie najbardziej zależało na uregulowaniu swych stosunków z arcybiskupem. Dalsze przeciąganie sporu groziło bowiem osłabieniem pozycji tego Piasta na polskiej scenie politycznej. Jako osoba wyklęta przez Kościół, mógł mieć również trudności w sprawowaniu władzy w posiadanej przez siebie dzielnicy i utrzymania lojalności swych poddanych. Dlatego też stryj Odonica uzyskując zdjęcie przez Kietlicza ekskomuniki, zgodził się na powrót arcybiskupa do Gniezna[328]. Pojednania Laskonogiego z Kościołem dowodzi wybranie go przez Henryka Brodatego na ojca chrzestnego swego najmłodszego syna.

[325] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 129–130.

[326] W dokumencie Wawrzyńca z 28 listopada 1221 r. znajduje się datacja: *pontificatus nostri anno quintodecimo,* SUB, T. 1, nr 209.

[327] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 131.

[328] Zob. np.: M. Przybył, *Władysław,* s. 91; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 131; Za powrotem Kietlicza do Gniezna, nie pisząc nic o zdjęciu ekskomuniki z Laskonogiego opo-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

O wiele trudniej jest odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób został rozwiązany spór obu Władysławów. Treść zawartego między nimi porozumienia można jedynie zrekonstruować na podstawie darowizn dokonanych na zjeździe przez Odonica. Pierwszym dokumentem przekazał, niedawno fundowanemu przez księcia śląskiego, klasztorowi cysterek w Trzebnicy wsie Pyszyno i Bratostowo wraz z mieszkańcami[329], a drugim wieś Lubogoszcz, jezioro Tuczna i część Radziechowskiego cystersom z Lubiąża[330]. Wsie Pyszyno i Bratostowo położone były pod Śremem, w pobliżu źrebia o nazwie Łęg[331]. Da-

wiada się W. Abraham, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 308; oraz S. Zachorowski, *Studia,* s. 115. Zdaniem J. Umińskiego do ugody Laskonogiego z Kietliczem doszło jeszcze przed zjazdem głogowskim, który miał charakter tylko towarzyskiego spotkania, zob. tegoż, *Henryk,* s. 69 przypis 4.

329 *Ecclesie beati Bartolomei in Trebnich attribui villas Pyschino et Bratostouo cum suis heredibus hereditario iure in posterum possidendas duobus filiis Pische Sestremil, Quatek, et duobus filiis Lutuyonis Nicolao et Pantyno et eorum vitrico Iacobo.* Zob. SUB, T. 1, nr 117. O fundacji klasztoru cysterek w Trzebnicy zob. np.: M. Siuchniński, *Pochodzenie i pierwotna przynależność zakonna konwentu klasztoru cysterek w Trzebnicy,* „Roczniki Historyczne", R. 12, 1936, s. 187–197; B. Zientara, *Henryk,* s. 139; A. Kiełbasa, *Święta Jadwiga śląska,* Warszawa 1990, s. 49–53; tenże, *Związki św. Jadwigi z cystersami – starania o fundację trzebnicką,* [w:] *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczpospolitej i Europy środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, A. Kiełbasy, J. Swastka, Poznań 2004, s. 275–286; K. Bobowski, *Fundacja i początki klasztoru cysterek w Trzebnicy,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1471, Historia 106, 1993, s. 31–39.

330 *Ecclesie beate Marie in Lubens et eius ministrorum usibus villam Lubogosch et eius heredem Wrocis [--] et lacu nomine Tuchno et laci alterius medietate eidem ville pertinente, cuius laci vocabulum est Radechouo,* SUB, T 1, nr 116; K. K. Jażdżewski, *Lubiąż,* s. 36.

331 I. Skierska Pyszyno identyfikuje z wsią Pysząca po raz pierwszy wzmiankowaną w 1253 r. (KDW, T. 1, nr 322); Zob. tejże, *Pyszyno,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 4, s. 927–928; S. Chmielewski, *Bratostowo,* [w:] tamże, cz. I, z. 1, s. 102–103. Posiadanie przez klasztor cysterek w Trzebnicy Pyszyna i Bratostowa wraz z innymi dobrami zatwierdził papież Klemens IV w 1267 r., zob. SUB, T. IV, wyd. W. Irgang, Köln-Wien 1988, nr 14. W dawniejszej literaturze wsie te niesłusznie identyfikowane były ze źrebiem Łęg. (K. Maleczyński, *Studia..,* s. 14, 63). Stanowił on również własność klasztoru trzebnickiego z nadania Władysława Odonica, a zarządzał nim później konwers Bartosz. Zob. KDW, T. 1, nr 308; T. Wąsowicz, *W sprawie roli konwersów w polskich klasztorach cysterskich (XII–XIII w.),* [w:] *Wieki średnie,* s. 126–127.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rowiznę dla klasztoru lubiąskiego stanowiły również posiadłości leżące na obszarze ziemi przemęckiej.

Czy Władysław Laskonogi zgodziłby się (a występuje jako pierwszy świadek na tych dokumentach), na dokonanie takich nadań przez Odonica będąc w posiadaniu ziemi przemęckiej? Wydaje się to mało prawdopodobne. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż dyktat tych dokumentów mógł być dziełem Wincentego z Niałka, kanclerza Laskonogiego[332]. Czy sporządzałby on te dokumenty, gdyby Laskonogi nie zaaprobował rządów Odonica w ziemi przemęckiej?

Obydwa dokonane tego samego dnia nadania były przeznaczone dla Kościoła. Być może stanowiły one specyficzną formę odwdzięczenia się za wsparcie Henryka Kietlicza, a z drugiej strony próbę umocnienia swych wpływów politycznych w ziemi przemęckiej. Dokumenty te zawierają ponadto sankcje grożące ze strony Kościoła, będące być może echem sporu Kietlicza z Laskonogim: *Quisquis igitur hoc infringere temptaverit, auctoritate domini Henrici Polonie archiepiscopi et omnium episcoporum excomunicationis sentencia merebitur innodari*[333]. Podkreśla to jednoznacznie, jak silna była wówczas pozycja arcybiskupa w kraju, co mogło mieć pozytywny wpływ na sytuację związanego z jego obozem, Władysława Odonica. Wypada stwierdzić, że już w 1208 r. księciu zwrócono, opanowaną w 1206 r. przez stryja, ziemię przemęcką. Późniejszym dowodem na to jest, dokonana przez tego Piasta dnia 29 lipca 1210 r., fundacja klasztoru cystersów w Wierzchujach[334]. Jest mało prawdopodobne, aby Władysław Odo-

[332] K. Maleczyński, *Studia,* s. 65–66, 114.

[333] SUB, T. 1, nr 117. Sankcję o podobnej treści zawiera także drugi z dyplomów Odonica: *Quisquis igitur huius patrimonii irritator existere presumpserit auctoritate domini Henrici Polonie archiepiscopi et omnium episcoporum anathematis vinculo merebitur vinculari,* tamże, nr 116.

[334] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; Zob. R. Hołownia, K. Kaczmarek, *Wieleń-Przemęt,* [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Strzelczyka, K. Kaczmarka (dalej MCP), T. 2, *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczpospolitej,* Poznań 1999, s. 343; Zob. niżej R. 2. 1. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nic podejmował się takiego przedsięwzięcia na terenach należących do jego stryja. Naszym zdaniem nie jest zaś możliwe, aby wszedł w posiadanie tej ziemi już po zjeździe głogowskim, a przed 29 lipca 1210 r., dla którego to okresu źródła nie informują o żadnym konflikcie pomiędzy obu Władysławami.

Na taki właśnie rezultat rozmów, obok prowadzącego między książętami wielkopolskimi mediacje Brodatego, wpływ wywarł również Henryk Kietlicz, wymuszając na Laskonogim ustępstwa na rzecz bratanka. Z tego powodu, książę gnieźnieński postanowił zaakceptować wówczas posiadanie przez Odonica, być może odzyskanej przez niego wcześniej w wyniku prowadzonych działań wojennych, ziemi przemęckiej. Był to jednak wymóg chwili, z czego zapewne dobrze zdawali sobie sprawę obecni na zjeździe antagoniści, a szczególnie sam Laskonogi. Nie stanowił też ostatecznego rozwiązania powstałego konfliktu.

Drugą część dzielnicy Władysława Odonica stanowiła ziemia kaliska. Henryk Brodaty mimo, iż ów wielkopolski książę wszedł również w posiadanie Przemętu, postanowił na razie nie dochodzić swych praw w stosunku do Kalisza i pozwolił mu na jego zatrzymanie. Taką decyzję władca Śląska podjął w pełni zdając sobie sprawę z tego, iż sprawowanie przez Odonica rządów tylko w ziemi przemęckiej, nie będzie stanowić wystarczającego zabezpieczenia przed skierowanymi przeciwko temu księciu zakusami stryja. Taka sytuacja nie mogła bowiem gwarantować trwałości zawartych porozumień, a to nie leżało w interesie Henryka Brodatego. W ten sposób utrzymywano równowagę polityczną, potwierdzając jednocześnie posiadanie przez Laskonogiego ziemi lubuskiej.

Podsumowując należy stwierdzić, iż zjazd głogowski doprowadził do ustabilizowania się sytuacji politycznej w Wielkopolsce. Doszło do kompromisowego uregulowania sporu arcybiskupa Henryka Kietlicza z Laskonogim. Równocześnie, Władysław Odonic objął rządy w należnej mu po ojcu dzielnicy przemęcko-kali-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skiej[335], przyjmując w trakcie trwania zjazdu, w wystawionych wtedy pierwszych znanych nam swoich dokumentach, tytuł *dux de Kalis*[336]. W ten oto sposób uregulowany został również pierwszy etap toczonego w latach 1206–1208 sporu kościelno-politycznego.

[335] Za uzyskaniem na zjeździe głogowskim ziemi przemęckiej i kaliskiej opowiedzieli się: S. Zachorowski, *Studia,* s. 115, 139; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 194; Inaczej A. Kłodziński, który stwierdził, iż była to tylko ziemia kaliska, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 118; Zdaniem W. Abrahama dopiero na tym zjeździe Odonic otrzymał od Brodatego ziemię kaliską, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 307. G. Labuda uznał, iż odbyło się to dodatkowo za zgodą Laskonogiego, zob. tegoż, *Dwaj rywale,* s. 289.

[336] SUB, T. 1, nr 116, 117.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ROZDZIAŁ II

Zmienne losy księcia 1208–1223

2.1. Rządy Władysława Odonica w dzielnicy kalisko-przemęckiej 1208–1217

A. Urzędnicy i stronnicy polityczni Władysława Odonica

Ze względu na ograniczoną ilość źródeł, trudno wskazać najbliższych współpracowników i stronników politycznych Odonica w latach jego rządów jako księcia kaliskiego. Można przypuszczać, że już wówczas poparcia udzielał mu ród Zarembów. Jego przedstawiciela, wspomnianego już Jana syna Janka widzimy wraz z Odonicem w Głogowie[1], ale jego losy nie są później znane. Być może jest on tożsamy z cześnikiem Janem, świadkującym przy nadaniu Władysława Odonica na rzecz przyszłego biskupa Prus Chrystiana w 1212 r.[2]. Zmarł on najprawdopodobniej przed 1225 r.[3]. O poparciu, jakie Odonicowi udzielali Zarembowie, zadecydowało zapewne położenie ich dóbr rodowych. W przeważającej bowiem części znajdowały się one na terenie ziemi kaliskiej między Kaliszem, Koninem, Pyzdrami i Książem[4].

[1] KDW, T. 1, nr 64, 65=SUB, T. 1, nr 117, 116.
[2] KDW, T. 1, nr 77; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 10, s. 78.
[3] J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 107.
[4] Tamże, s. 132.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Na zjeździe głogowskim, w otoczeniu Władysława Odonica, pojawili się Iwon Sieciesławic i zapewne jego syn Bogusław Iwonowic, przedstawiciele rodu Odrowążów[5]. Pierwszy z nich, za poparcie udzielone temu Piastowi w trakcie trwania sporu kościelno-politycznego, nagrodzony został po 25 grudnia 1208 r., a przed 1 stycznia 1213 r. urzędem kasztelana kaliskiego[6]. Przebieg jego dalszej kariery nie jest jednak znany[7]. Z nielicznych dokumentów Władysława Odonica z lat 1208–1217 nie wynika natomiast, aby Bogusław Iwonowic pełnił wówczas jakikolwiek urząd. Prawdopodobnie przebywał on dość często u boku tego Piasta, jak zapewne w Kaliszu, wtedy gdy Odonic zamienił z opatem lubińskim wieś Dobrzec za wieś synów Trzeszczyoki[8].

Między 20 października 1207 r., a 25 grudnia 1208 r. wojskim kaliskim został przedstawiciel rodu Nałęczów, Dzierżykraj[9]. W ten sposób utrwalił się podział w tym rodzie na zwolenników Odonica i La-

[5] KDW, T. 1, nr 64, 65=SUB, T. 1, nr 117, 116; K. Górski, *Ród Odrowążów,* s. 14, 55–56.

[6] KDW, T. 1, nr 77 (z 1212); KDW, sn, z. 1, nr 5. Drugi z tych dokumentów nie zawiera ani daty dziennej ani nawet rocznej wystawienia. Z. Perzanowski niesłusznie datuje go na lata 1210–1218 (tamże, s. 72–73), nie biorąc pod uwagę faktu, iż dyplomy głogowskie Odonica (KDW, T. 1, nr 64, 65) – gdzie Iwon wystąpił jeszcze bez tytułu kasztelana – są datowane *a nativitate* i stąd konieczność redukcji ich daty rocznej z 1209 na 1208 r. (zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 223–224). Dlatego *terminus a quo* wystawienia tego dokumentu to 1209 r. Datę końcową – naszym zdaniem – stanowi natomiast 1217 r., a nie 1218 r., jak uznał Z. Perzanowski, zakładając, iż do wygnania Odonica z Wielkopolski doszło właśnie w tym roku. Na podstawie listy świadków bardzo prawdopodobne wydaje się jednakże wystawienie tego dyplomu w latach 1209–1212.

[7] K. Górski utożsamił go z Iwonem synem Sieciesława z Dłubnej. Zob. KDKK, T. 1, nr 21; *Monografia opactwa cystersów w Mogile,* cz. 2: *Zbiór dyplomów klasztoru mogilskiego,* wyd. E. Janota, Kraków 1867 (dalej ZDKM), nr 12; K. Górski, *Ród Odrowążów,* s. 55–56.

[8] KDW, sn, z. 1, nr 5. Uwagi na temat datacji tego dokumentu zob. wyżej przypis 6. Trzeszczyoko odnotowany został w *Księdze brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu* w jednej z zapisek pochodzących z końca XII w., zob. KboPML, [w:] MPH, sn, T. X, cz. 2, s. 10.

[9] KDW, T. 1, nr 64, 65=SUB, T. 1, nr 117, 116; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 237; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 22–23, 108.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skonogiego. W obozie syna Mieszka Starego znalazł się bowiem bliski krewny Dzierżykraja, wojewoda Dobrogost[10].

Urzędnikiem terytorialnym księcia kaliskiego był *Ymmizlaus* odnotowany w 1212 r. jako *castellanus de Ruda*[11], tożsamy zapewne z *Hymizlavem* z dokumentu wystawionego przez Odonica dnia 26 czerwca 1211 r.[12] Nominację na stanowisko kasztelana otrzymał więc po tej ostatniej dacie. Siedzibą jego kasztelanii była położona w ziemi wieluńskiej Ruda[13]. Przynależności rodowej Imisława nie sposób ustalić.

Po zjeździe głogowskim kasztelanem Śremu został inny współpracownik księcia kaliskiego, Poraj – Piotr Czesławowic[14]. W literaturze historycznej za przedstawiciela tego samego rodu uważany jest również Stefan z Wrześni (?), którego bliskim krewnym, może nawet ojcem, był Bożęta, uczestnik zjazdu gnieźnieńskiego z 1177 r.[15] W otoczeniu Władysława Odonica po raz pierwszy pojawił się, jeszcze bez urzędu, 26 czerwca 1211 r.[16] W następnym roku, jak dowodzi tego dyplom księcia kaliskiego dla przyszłego biskupa Prus Chrystiana, wymieniony został wśród świadków już z tytułem wojewody[17]. Nie można jednak zgodzić się z J. Pakulskim, iż jego poprzednikiem na tym urzędzie był Albert odnotowany na dokumencie borzykowskim Odo-

[10] KDW, T. 1, nr 63, 87 (fals.), KDW, sn, z. 1, nr 1 (fals.); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 7; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 107–108.

[11] KDW, T. 1, nr 77.

[12] Tamże, nr 73 (wydawca datuje go błędnie na 28 czerwca 1211)= SUB, T. 1, nr 124.

[13] R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII–XVI wieku. Studia z dziejów osadnictwa,* Łódź 1961, s. 108; tenże, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu,* Warszawa 1963, s. 146; *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy,* opr. J. Bieniak i A. Szymczakowa, pod red A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985 (dalej UrzŁęcz), nr C 12.

[14] KDW, T. 1, nr 64, 65=SUB, T. 1, nr 117, 116; KDW, T. 1, nr 77; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 391.

[15] KDW, T. 1, nr 22; S. Kozierowski, *Ród Porajów-Różyców,* s. 101, 103, 118; J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 40–41; J. Pakulski, *Stefan (Szczepan) z Wrześni? XIII w.,* [w:] PSB, T. XLIII/2, Warszawa-Kraków 2005, s. 182.

[16] KDW, T. 1, nr 73= SUB, T. 1, nr 124.

[17] *Stephanus palatinus* KDW, T. 1, nr 77; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 29.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nica z 29 lipca 1210 r.[18] Chodzi tutaj bowiem o palatyna krakowskiego Wojciecha (od 1206), który przybył na zjazd wraz z Leszkiem Białym[19]. Stefan byłby zatem pierwszym znanym nam wojewodą księcia kaliskiego. Funkcję tę pełnił zapewne do 1217 r., gdy Władysław Odonic pozbawiony został przez stryja dzielnicy. Nie wiemy czy udał się on wraz z tym Piastem na wygnanie. Jego dalsze losy nie są znane[20].

Spośród osób duchownych stronnikiem Władysława Odonica mógł być archidiakon poznański Gerard. Dnia 29 lipca 1210 r. wziął on udział w zjeździe w Borzykowej[21]. Po tej dacie został prepozytem poznańskim[22]. Głośno było o nim szczególnie w związku z wyborami przez kapitułę nowego biskupa poznańskiego, w połowie 1211 r. Wówczas to, uchylił się od udziału w obiorze i, tłumacząc się czekającymi go obowiązkami w Kaliszu (gdzie mógł piastować urząd przy kolegiacie św. Pawła), oddał prawo swego głosu dziekanowi[23]. Wybrano wtedy na stanowisko biskupa, blisko związanego z Henrykiem Brodatym, magistra Pawła. Przeciwnicy zarzucali mu kontakty z Laskonogim[24]. W maju 1212 r. Gerard pojawił się na zjeździe w Mąkolnie,

[18] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; J. Pakulski, *Stefan,* s. 182.

[19] KDM, T. 1, nr 4; UrzMp, nr 433, s. 372; J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 36.

[20] Na temat daty wygnania Odonica zob. R. 2.3. Autor biogramu Stefana, J. Pakulski uważa, że nastąpiło to w drugiej połowie 1218 r., zob. tegoż, *Stefan,* s. 182.

[21] *Gerhardus archidiaconus,* KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69. Jako archidiakon jest także świadkiem na dwóch dokumentach biskupa poznańskiego Arnolda, zob. KDW, sn, z. 1, nr 3, 4.

[22] Zob. J. Nowacki, *Dzieje,* T. II, s. 53, 286 przypis 3, 293; M. Starnawska, *O składzie społecznym kapituły poznańskiej w okresie rozbicia dzielnicowego,* „Kwartalnik Historyczny", T. 96, 1989, z. 3–4, s. 47–48 przypis 157; G. Kucharski, *Początki,* s. 324.

[23] *Geras eorum concanonicus per tres dies ante electionem extitit ad vocandum prepositum destinatus, qui rediens in Capitulo constanter asseruit, quod prepositus venire nolebat, eo quod ibat in Calis ubi cappellam et fratrum regimen obtinet; sed consensum et verba sua in ore decani ponebat, et loco prepositi postmodum decanus elegit.* KDW, T. 1, nr 74; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 159–160. Na temat kolegiaty św. Pawła w Kaliszu zob. M. Bilska-Ciećwierz, *Powstanie i organizacja kapituł kolegiackich metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu,* Kraków 2007, s. 45–48.

[24] KDW, T. 1, nr 74. Zob. wyżej R. 1. 3. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

gdzie przybyli między innymi: Henryk Kietlicz oraz Leszek Biały z bratem Konradem i Mściwój I, książę pomorski. Głównym tematem obrad była sprawa misji pruskiej i obsada biskupstwa poznańskiego[25]. Gerard był obecny również 20 października 1213 r. w Ołoboku, na uroczystym poświęceniu świątyni klasztornej ufundowanej przez księcia kaliskiego[26].

Na podstawie testacji dokumentów Władysława Odonica znamy również imiona kilku prawdopodobnych przedstawicieli rycerstwa dzielnicy kalisko-przemęckiej z lat 1208–1217. Należy jednak naznaczyć, że tego typu ustalenia wymagają dużej dozy ostrożności. Czasami listy świadków zawierają osoby związane z odbiorcą, a nie wystawcą dokumentu, lub nawet przypadkowo przebywające w danym momencie na dworze księcia. Wątpliwości nie powinniśmy mieć jedynie w odniesieniu do Mirosława, Dzierżka, Wojciecha, Racibora, Idzisława, których Władysław Odonic wyraźnie określił jako *nobiles mei*[27]. Ponadto w otoczeniu tego Piasta odnotowano jeszcze: Dzierżykraja, Gościsława, Tomasza, Domarata, Niebora, Piotra, Szczedrzyka, Sobiesława, Mikołaja, Bogumiła, Boguchwała, Podwałę, Witgę[28], Pie-

[25] KDM, T. 1, nr 8=CDMas, T. 1, nr 176; KDM, T. 1, nr 9; CDMas, T. 1, nr 181; Zob. M. Fąka, *Synody,* s. 107–108; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 171–175.

[26] KDW, T. 1, nr 81. Na dokumentach odnotowany jeszcze w 1218 i 1224 r. Zob. tamże, nr 104; KDKK, T. 1, nr 13.

[27] KDW, T. 1, nr 77. Dzierżek, Racibor, Wojciech zob. też KDW, sn, z. 1, nr 5, zaś Mirosław i Idzisław zob. KDW, T. 1. nr 73. Ich identyczność nie jest jednak pewna. W otoczeniu Odonica mogło bowiem występować w tym samym czasie więcej osób noszących to samo imię. Na temat terminu *nobiles*, zob. A. Bogucki, *Polskie nazwy rycerstwa w średniowieczu. Przyczynki do historii ustroju społecznego,* Włocławek 2001, s. 123.

[28] KDW, T. 1, nr 73. Dzierżykraj i Domarat też pod KDW, sn, z. 1, nr 5. Biorąc pod uwagę kryterium imionowe, Dzierżykraj mógł być przedstawicielem rodu Nałęczów, a Domarat Grzymałów. Być może pierwszy z nich to wyżej wspomniany Dzierżykraj, wojski kaliski odnotowany na dyplomach Odonica z 25 grudnia 1208 r. (KDW, T. 1, nr 64, 65). Takiej identyfikacji brak jednak u J. Pakulskiego, zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 23. Domarata za przedstawiciela rodu Grzymałów uznał A. Szweda i utożsamił go z urzędnikiem Władysława Odonica świadkującym na dyplomach tego Piasta w latach 30-tych XIII w. Zob. A. Szweda, *Ród,* s. 14. Identyfikacja ta wydaje się nam bardzo prawdopo-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

trzyka, Wojciecha, Prandotę[29], oraz synów Wawrzyńca ze Stawu: Dobrogosta i Cieszętę[30]. Za wyjątkiem dwóch ostatnich, przedstawicieli rodu Ołoboków, których posiadłości znajdowały się w ziemi kaliskiej[31], pozostałych nie da się jednoznacznie zidentyfikować. Natomiast w stosunku do niektórych spośród wymienionych wyżej osób, ze względu na identyczność imion, można tylko domniemywać ich tożsamości z późniejszymi urzędnikami Władysława Odonica lub Wioli, księżny kaliskiej. Oprócz Domarata[32], w otoczeniu syna Odona w latach 30-tych XIII w. spotykamy wojskiego Godzisława[33] oraz kasztelanów: wieleńskiego Tomasza[34], bnińskiego Bogumiła Bezdrwowica[35], obrzyckiego Nieborę[36] i santockiego Piotra[37]. Należy jednak zauważyć, że wobec dużej popularności w tym czasie na terenie

dobna. Zob. niżej R. 5. 1. A i B. Zdaniem W. Semkowicza Awdańcem był Szczedrzyk, zob. tegoż, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 156–157. Zastosowanie samego kryterium imionowego w badaniach genealogicznych prowadzić może jednak czasami do zbyt daleko idących wniosków. Zob. K. Jasiński, *Dokumentacyjne funkcje imion w średniowieczu (na przykładzie dynastii piastowskiej),* [w:] tegoż, *Prace wybrane,* s. 143–148; K. Mosingiewicz, *Imię jako źródło w badaniach genealogicznych,* [w:] *Genealogia – problemy metodyczne*, s. 72–97; M. Cetwiński, *„Przewodnik wyborny". Początki kryterium imionowego w badaniach nad społeczeństwem Polski piastowskiej,* „Genealogia", T. 5, 1995, s. 87–106.

29 KDW, sn, z. 1, nr 5. W testacji tego dokumentu wymieniony został drugi Wojciech. O nim wyżej w tym podrozdziale przypis 27.

30 KDW, T. 1, nr 81. W 1224 r. Cieszęta pełnił zapewne funkcję podłowczego krakowskiego u boku Leszka Białego. Zob. KDKK, nr 13, 14; UrzMp, nr 298; A. Sochacka, *Problemy genealogii Półkozów Czyżowskich,* [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce,* pod red. P. Dymmela, Lublin 1995, s. 12–14.

31 Zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 42–43.

32 SUB, T. 2, nr 36, 37=KDW, T. 1, nr 151, 152. Zob wyżej przypis 28. Zob. niżej R. 5. 1. A.

33 KDW, T. 1, nr 151; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 32.

34 KDW, T. 1, nr 79 (fals.), 148 (fals.); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 406; Zob. niżej R. 5. 1. B. przypis 72 i 92.

35 UuR, 6, 7=KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 101.

36 KDW, T. 1, nr 207; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 288; G. Rutkowska, *Obrzycko-kasztelania,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 2, Poznań 1995, s. 410.

37 KDW, T. 1, nr 136, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 372.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wielkopolski ostatniego z imion, identyfikacja ta jest znacznie mniej prawdopodobna, niż w pozostałych wskazanych tutaj przypadkach[38]. Z kolei, obecny wśród świadków na dyplomie Odonica z 1212 r., Mirosław to być może późniejszy (z 1238) cześnik kaliski księżny Wioli[39]. Fakt pełnienia przez niego tego urzędu daje dodatkowy asumpt do zaliczenia go w poczet miejscowego, związanego pochodzeniem z ziemią kaliską rodu rycerskiego.

B. Fundacje i nadania na rzecz Kościoła

Władysław Odonic, w przeciwieństwie do Laskonogiego, prowadził politykę polegającą na ścisłym wiązaniu się z Kościołem, w którym zresztą upatrywał główną podporę swojej władzy w księstwie. Stąd, chcąc uzyskać jego względy, dokonywał licznych fundacji i nadań na rzecz różnych instytucji kościelnych.

Szczególną przychylnością księcia kaliskiego cieszyli się cystersi[40]. Jednym z pierwszych przedsięwzięć tego Piasta była próba osa-

[38] Tylko na wystawionych przez Odonica po 1223 r. dokumentach Piotr jako świadek pojawia się jeszcze w: KDW, T. 3, nr 2025; KDW, T. 1, nr 139, 146, 174, 199. Brak jest wyraźnych przesłanek pozwalających wykluczyć utożsamienie któregoś z nich z Piotrem z dyplomu księcia kaliskiego z 26 czerwca 1211 r. (SUB, T. 1, nr 124=KDW, T. 1, nr 73). Znamy też urzędnika Laskonogiego, Piotra, wojskiego gnieźnieńskiego, o którego istnieniu dowiadujemy się z treści dyplomu Leszka Białego wystawionego na wiecu w Korytnicy (pominięty w UrzWp, T. 1, z. 1, s. 41). Zob. KDM, T. 1, nr 10; P. K. Wojciechowski, *Kiedy odbył się wiec w Korytnicy?,* „Kwartalnik Historyczny", R. 92, 1985, z. 3, s. 641–644; T. Giergiel, *Rycerstwo,* s. 160; W. Zawitkowska, *O wiecu w Korytnicy raz jeszcze,* „Limes. Studia i materiały z dziejów Europy środkowo-wschodniej", nr 1, 2008, s. 9–18.

[39] KDW, T. 1, nr 77; SUB, T. 2, nr 156=KDW, T. 1, nr 214; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 167.

[40] W naszych rozważaniach pomijamy dokument Władysława Odonica z 27 lutego 1213 r. dla klasztoru w Łeknie (KDW, T. 1, nr 79), jako ewidentny falsyfikat. Tak już F. Piekosiński, *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (recenzja),* „Przegląd Krytyczny", nr 12, 1877, s. 455–456; Z. Kozłowska-Budkowa, rec.: K. Maleczyński, *Studia,* Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 49–50; tejże, *Replika,* tamże, s. 276. Za autentyk uznał go natomiast K. Maleczyński, zob. tegoż, *Studia,* s. 17–20, 116 przypis 4. Badacz ten, pod ciężarem krytyki (głównie Z. Kozłowskiej-Budkowej), stopniowo jednak zaczął odstę-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dzenia ich w ziemi przemęckiej[41]. Ponieważ dokument fundacyjny nie podaje nazwy miejscowości, gdzie miała znajdować się siedziba planowanego klasztoru, w literaturze historycznej spotykamy się z odmiennymi poglądami odnośnie jej lokalizacji. Sądzimy, że racja jest po stronie tych badaczy, którzy opowiedzieli się za położonymi na południe od Przemętu, Wierzchujami. Wskazuje na to wymienienie ich na pierwszym miejscu wśród nadanych cystersom dóbr (analogicznie jak w przypadku klasztoru w Ołoboku)[42]. Dodatkowych argumentów na poparcie tego stanowiska dostarczają statuty kapituły generalnej cystersów. Zakazywały one bowiem budowania klasztorów w miastach, kasztelaniach i wsiach. Miano je natomiast wznosić w miejscach oddalonych od terenów zamieszkałych przez ludzi[43]. Ponadto *monachis (- -) debet provenire victus de labore manuum, de cultu terrarum, de nutrimento pecorum, unde et licet nobis possidere ad proprios usus aquas, silvas, vineas, prata, terras a saecularium hominum habitatione semotas*[44]. Wymogi te uzupełniał jeszcze niepisany, ale obowiązujący w praktyce nakaz osiedlania cystersów na terenach nizinnych i obfitujących w wodę[45]. Zgodnie z ustaleniami Stanisława

pować od tego poglądu. W 1935 r. stwierdził, iż dokument ten to *ewentualny falsyfikat powstały przed r. 1243.* Zob. tegoż, *Stanowisko dokumentu w polskim prawie prywatnym i przewodzie sądowym do połowy XIII wieku,* „Studia nad Historią Prawa Polskiego im. Oswalda Balzera", T. 14, z. 4, Lwów 1935, s. 36.

41 KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

42 Tak K. Maleczyński, *Studia,* s. 26; T. Jurek, *Przemęt,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 4, s. 841–842. Za Przemętem natomiast np.: S. Karwowski, *Klasztor PP cysterek w Ołoboku,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", T. 26, 1900, s. 5; S. Zachorowski, *Studia,* s. 67; J. Frieske, *Pierwsza,* s. 28–47; A. Wędzki, *Władysław,* s. 831. Szerszy przegląd stanowisk w tej sprawie dał K. Kaczmarek. Zob. tegoż, *Nieudana fundacja,* s. 276.

43 *In civitatibus, castellis, villis, nulla nostra construenda sunt coenobia, sed in locis a conversatione hominum semotis,* zob. *Statuta capitulorum,* T. I, s. 13. Należy naznaczyć jednak, iż punkt ten nie zawsze był przestrzegany, zob. K. Białoskórska, *Czy o wyborze miejsca na założenie opactwa cysterskiego decydowały zawsze wskazania reguły? Między teorią a rzeczywistością,* [w:] *Cystersi w kulturze,* s. 149–177.

44 *Statuta capitulorum,* T. I, s. 14.

45 Zob. K. Białoskórska, *Czy o wyborze,* s. 149.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Malepszaka, wieś Wierzchuje położona była w okolicy przesmyku między jeziorem Zapowiednik i Brzeźce, na południe od Dominic[46]. Tę osadę, dziś już nie istniejącą, otaczały wówczas obszary mocno zalesione i słabo zaludnione[47]. Z tego też powodu bardziej nadawała się ona na siedzibę szarych mnichów, niż Przemęt – ważny ośrodek władzy książęcej[48].

Zewnętrzne okoliczności tej fundacji są już dobrze znane i zostały nakreślone przy okazji rozważań poświęconych sytuacji politycznej w Wielkopolsce na przełomie XII i XIII w.[49]. Odtworzenie procesu fundacyjnego jest dziś możliwe jedynie w oparciu o dokument donacyjny Władysława Odonica z 29 lipca 1210 r. oraz ustawę kapituły generalnej zakonu cystersów z września 1207 r.[50]. Ta ostatnia, dostrzeżona przez J. Nowackiego, stała się przedmiotem gruntownej analizy dopiero w pracy K. Kaczmarka[51]. Zdołał on prawidłowo zre-

[46] S. Malepszak, *Gdzie szukać zaginionej osady,* „Przyjaciel Ludu", 1986, z. 5, s. 7–10. Tak za nim A. Wędzki, *Od Starożytności,* s. 69 i 78–79.

[47] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wcześniejszym średniowieczu. Źreb, wieś, opole,* Wrocław 1971, s. 331–332; A. Wędzki, *Od starożytności,* s. 69.

[48] W pochodzącej z przełomu XII i XIII w. zapisce *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu,* Przemęt określony został jako *civitas Premut*, zob. KboMPL, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 11. W wystawionym zaś ok. 10 lat później dokumencie Władysława Odonica, klasztor cysterski miał powstać *in provintia Premontensi*, podczas gdy Wierzchuje to tylko *locus*. Zob. KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69. Zdaniem A. Wędzkiego, pod pojęciem *locus* może kryć się także osada targowa lub miejska (zob. tegoż, *Od starożytności,* s. 79). Nawet gdyby tak było, to w świetle powyższych zapisów źródłowych, trudno sądzić, aby Wierzchuje swym znaczeniem dorównywały Przemętowi. K. Guzikowski analizując wzmianki w dokumentach cystersów kołbackich zawierających słowo *locus* doszedl do wniosku, że notariusze używali go do określania słabo zagospodarowanych okolic. Zob. tegoż, *Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów z Kotbacza w XII–XIV wieku. Przestrzeń i ludzie*, Szczecin 2011, s. 75–78.

[49] Zob. wyżej R. 1.3 A.

[50] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; *Statuta capitulorum,* T. I, s. 343. Ogólnie na temat fundacji opactw cysterskich w XII i XIII w. pisała J. Zawadzka, zob. tejże, *Proces,* s. 121–147.

[51] J. Nowacki, *Dzieje,* T. II, s. 759; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 283–285.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

konstruować kolejne etapy tej fundacji, obalając tym samym, nie mające oparcia w źródłach wcześniejsze domysły historyków[52].

Z inicjatywą założenia klasztoru cystersów w ziemi przemęckiej Władysław Odonic wystąpił zapewne już w 1206 r. Projektowana fundacja zyskała akceptację lokalnego środowiska kościelnego, w tym i Henryka Kietlicza. Na klasztor macierzysty zgromadzenia wybrane zostało – być może za sprawą Henryka Brodatego – opactwo w Pforcie. W prowadzonych z opatem Winemarem rozmowach pośredniczyli: arcybiskup gnieźnieński, z racji sprawowanego zwierzchnictwa nad Kościołem polskim oraz książę śląski, utrzymujący ożywione kontakty z Pfortą[53]. Zakończyły się one pomyślnie, czego dowodzi treść ustawy kapituły generalnej zakonu cystersów z września 1207 r.: *De loco quem petit abbas de Porta commutari, committitur abbatibus Lubensi, de Silio qui accedentes ad locum, considerent si locus ille idoneus est ad abbatiam construendam, et quid de eo visum fuerit, ad sequens generale Capitulum referatur*[54]. Władysław Odonic wybrał więc miejsce pod nowy klasztor, które miało być zwizytowane przez opatów z Lubiąża i Sulejowa. Z czynności tej mieli oni złożyć sprawozdanie kapitule generalnej. Wznoszenia zabudowań klasztornych jednakże jeszcze nie rozpoczęto.

[52] Zdaniem K. Maleczyńskiego, rokowania Odonica z opatem Winemarem rozpoczęły się zapewne na długi czas przed 29 lipca 1210 r. Brał w nich udział także arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz oraz biskup poznański Arnold. Dokument przygotowany został w Pforcie. Pozostawione na nim wolne miejsce na listę świadków i datę uzupełnione zostało na synodzie w Borzykowej, na który przybyli również mnisi z Pforty, aby uzyskać ostateczne zatwierdzenie darowizny. Zob. tegoż, *Studia,* s. 211–212. J. Frieske uznał natomiast, że proces fundacyjny poprzedziły rokowania Odonica z Winemarem. Następnie delegacja cystersów z opatem na czele przybyła na synod w Borzykowej, gdzie spisano dokument darowizny. Zob. J. Frieske, *Pierwsza,* s. 35–36.

[53] K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 283–285.

[54] *Statuta capitulorum,* T. I, s. 343. Kapituła generalna zbierała się każdego roku zawsze w dzień Podwyższenia Krzyża św. (14 września), zob. A. M. Wyrwa, *Rozprzestrzenianie się cystersów w Europie zachodniej i na ziemiach polskich,* [w:] *Cystersi w kulturze,* s. 31.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tymczasem proces fundacyjny został przerwany na skutek utraty przez fundatora kontroli nad terytorium ziemi przemęckiej. Wznowiono go najwcześniej wiosną 1209 r., po tym jak na zjeździe w Głogowie, pod koniec grudnia 1208 r., doszło do zawarcia układu pomiędzy Odonicem i Laskonogim, normującego sytuację polityczną w Wielkopolsce[55]. Źródła nie informują, czy zarządzona przez kapitułę wizytacja doszła do skutku. Z brzmienia fragmentu dyplomu fundacyjnego Władysława Odonica wynika natomiast, iż Piast ten zaczął jeszcze przed 29 lipca 1210 r., wznosić na terytorium przeznaczonym pod fundację budynki klasztorne[56]. Dowodem na to, że proces fundacyjny zmierzał ku końcowi jest wystawiony przez księcia kaliskiego na zjeździe w Borzykowej 29 lipca 1210 r. akt donacyjny. Autentyczność tego dokumentu nie budzi wątpliwości[57]. Warto w tym miejscu przyjrzeć się bliżej zawartym w nim postanowieniom. Władysław Odonic przekazał więc Winemarowi, opatowi cystersów z Pforty *locum qui Polonica lingua Virchuie dicitur cum circumiacentibus lacubus et nemoribus usque ad confinia et metas Glogowie terminis contiguas*[58]. Obszar ten, z ośrodkiem w Wierzchujach, obejmował znaczne tereny leśne z licznymi jeziorami i ciągnął się w kierunku południowo-zachodnim, dochodząc w pobliże Radziechowa i Lubogoszczy, stanowiących własność opactwa cystersów w Lubiążu[59]. Na uposażenie klasztoru składało się także kilkanaście wsi, głównie położonych na terytorium ziemi przemęckiej. Były to Dominice (*Dominiz*)

[55] Zob. wyżej R. 1. 3 B; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 285.

[56] *Manifestum proinde universis Christi fidelibus tam presentibus quam futuris esse volumus, quod nos ad edificationem cenobii Ordinis Cisterciensis, quod in provintia Premontensi de patrimonio nostro quod ad nos hereditario iure devenit a fundamentis exstruere Deo annuente iam cepimus,* KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 285.

[57] O dokumencie tym zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 107–109, 144, 211–212; J. Frieske, *Pierwsza,* s. 31–37.

[58] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

[59] Tamże, nr 65; Zob. Z. Wielgosz, *Wielka własność,* s. 145–46; Z. Podwińska, *Zmiany,* s. 331–332.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z osadą Koło (*Colov*), Bukowiec i inny Bukowiec (*Bucoviz et aliud Bucoviz*) z zaginionym obecnie Rozwarowem (*Rozwarowo*), Mochy z Ptowem (*Mochi cum Ptowo*), Radomierz (*Radomir*), Górsko (*Gorzko*), Osłonin (*Ozlonino*), Siekowo z Kluczewem (*Zecowo cum Clewo*), Przyczyna Górna (*Pretsino)*[60]. Ponadto Księgniki pod Śremem[61] oraz Dzietrzniki pod Rudą[62]. W dokumencie wymienieni zostali również mieszkańcy trzech wsi: Dzietrznik, Dominic i Dłużyna (*Dyznik*), których Odonic ofiarował klasztorowi[63]. Nadane ziemie zwolnione zostały od ciężarów prawa książęcego[64]. Władca Kalisza zezwolił również cystersom na założenie jednego lub dwóch ośrodków targowych oraz dowolnej liczby wsi lokowanych na prawie niemieckim na terenach porośniętych lasem[65]. Być może Odonic wzorował się tutaj na

[60] Zob. KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; K. Maleczyński, *Studia,* s. 109 przypis 1; J. Frieske, *Pierwsza,* s. 37; Z. Wielgosz, *Wielka własność,* s. 153–154 i mapa nr 5; tenże, *W służbie księcia i Kościoła. Cystersi w Wielkopolsce południowo-zachodniej,* [w:] *Benedyktyńska praca. Studia historyczne ofiarowane O. Pawłowi Szczanieckiemu OSB,* pod red. O. J. A. Spieża, Z. Wielgosza, Kraków 1997, s. 165; tenże, *Cystersi w dziejach Wielkopolski południowo-zachodniej. Obra-Wieleń-Przemęt,* [w:] *Nie tylko Beatrycze. Niebieska i ziemska misja cystersów na kresach zachodnich,* pod red. S. Sterny-Wachowiaka, Poznań 1999, s. 130–131; Z. Podwińska, *Zmiany,* s. 268–269; 331–332; A. Wędzki, *Od starożytności,* s. 68–71; T. Jurek, *Przemęt,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 4, s. 841.

[61] *Kneginiz in provintia Zremensi,* KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

[62] *Zirsnici iuxta Rudam*, tamże; Zob. R. Rosin, *Ziemia wieluńska,* s. 116; tenże, *Słownik,* s. 182–183.

[63] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69. Byli to głównie rybacy i bartnicy, zob. J. Frieske, *Pierwsza,* s. 37, 38–39.

[64] *loca omnia et rusticos tam Teutonicos quam Polonos, ab omni iudicio et potestate tam nostra quam nostrorum, et omni iure et ministerio Polonico plenarie absolventes.* KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69. Na temat przywileju immunitetowego otrzymanego przez cystersów od Odonica, skromne uwagi wyszły spod pióra R. Grodeckiego i J. Matuszewskiego. Zob. R. Grodecki, *Początki immunitetu w Polsce,* Lwów 1930, s. 68; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381,* Poznań 1936, s. 406.

[65] *Licentiam dedimus novi loci fratribus unam vel duas villas forenses et alias quotquot voluerint seu potuerint villas Tetonicorum in nemore et in possessione sua Teutonicali iure et libertate ponendi,* KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

osadnictwie prowadzonym na Śląsku. Tamtejsze sukcesy musiały być mu znane[66], biorąc pod uwagę jego niedawny pobyt na dworze Henryka Brodatego i sąsiedztwo dzielnic obu Piastów. Pozwala nam to stwierdzić, iż książę ten dbał także o rozwój gospodarczy swej dzielnicy.

Fundacja przemęcka to pierwszy znany nam przypadek nadania przywileju na prawie niemieckim w Wielkopolsce. Nie została ona jednak zrealizowana[67]. Co stanęło na jej przeszkodzie? Opinie historyków w tym względzie są podzielone. H. Likowski uznał, iż nie doszła ona do skutku ze względu na sprzeciw Henryka Brodatego, który chciał zawładnąć całą południową częścią Wielkopolski[68]. Pogląd ten przyjęli później J. Umiński i częściowo J. Nowacki[69]. Z krytyką spotkał się on natomiast ze strony J. Frieske. Jego zdaniem, książę śląski od samego początku popierał fundację i nie podejmował żadnych działań, które mogłyby zaszkodzić jej realizacji. Dowodem na to ma być umieszczenie go wśród świadków na dokumencie donacyjnym Odonica[70]. Kolejnych argumentów na poparcie tego stanowiska dostarcza analiza działalności politycznej władcy Wrocławia z początku XIII w. Jak dobrze pamiętamy, był on nie tylko pośrednikiem w rozmowach z opatem Winemarem w sprawie samej fundacji, ale również jednym z autorów porozumień głogowskich z 1208 r. Chcąc utrzymać ich trwałość nie mógł wysuwać roszczeń do świeżo odzyskanej przez Odonica ziemi przemęckiej. W jego interesie leżało też

[66] B. Zientara, *Henryk,* s. 151.

[67] Tylko S. Zachorowski uważał, iż zakończyła się ona powodzeniem. Zob. tegoż, *Studia,* s. 118.

[68] H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru cysterek w Ołoboku (1211–1292),* „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności", T. 26, 1921, z. 7, s. 6; tenże, *Klasztor,* s. 44.

[69] J. Umiński, *Henryk,* s. 100; J. Nowacki, *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem zakonu cysterskiego (ok. 1228–1285–1358). Przyczynek do misji pruskiej biskupa Chrystiana,* Gniezno 1934, s. 155 przypis 1.

[70] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; J. Frieske, *Pierwsza,* s. 42–43.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wówczas zachowanie równowagi pomiędzy obydwoma Władysławami. Do opanowania południowo-zachodniej Wielkopolski zaczął dążyć on dopiero o wiele lat później, po 1231 r. i to w całkiem zmienionej sytuacji politycznej.

J. Frieske zakwestionował również pogląd T. Tyca, jakoby mnisi mieli zrezygnować z darowizny nie dysponując wystarczającą liczbą osadników. Powstanie nowego klasztoru nie mogło przecież zależeć od skorzystania przez nich z przyznanego im przywileju zakładania wsi na prawie niemieckim[71].

Po odrzuceniu obu omówionych wyżej koncepcji, J. Frieske przedstawił własny pogląd na temat przyczyn niepowodzenia fundacji Władysława Odonica z 1210 r. Doprowadzić do tego miały co najmniej dwa występujące jednocześnie czynniki. Pierwszy z nich to niska realna wartość uposażenia przekazanego cystersom, na skutek czego Winemar zrezygnował z jego przyjęcia. Opat nie chciał narażać na straty klasztoru macierzystego w Pforcie, który z kolei, w tym samym czasie był zaangażowany w inne bardziej atrakcyjne przedsięwzięcia. Drugi to niestabilna sytuacja polityczna w Wielkopolsce. Władysław Odonic mógł nadać cystersom ziemie, które w rzeczywistości należały do jego stryja, a ten nie dopuścił do osiedlenia się tam mnichów[72]. Poglądy te podważył K. Kaczmarek. Wydaje się mało prawdopodobne, aby opat Winemar, który musiał wiedzieć co będzie przedmiotem nadania jeszcze przed 1210 r., nagle zmienił zdanie, nie przyjmując oferty Odonica, tylko ze względu na niską wartość darowizny. W dodatku, Z. Wielgosz przekonująco wykazał, iż była ona o wiele wyższa od szacunku zaproponowanego przez J. Frieske[73]. W świetle najnowszych badań upadku fundacji nie można tłumaczyć również niestabilną sytuacją polityczną w Wielkopolsce. W 1210 r.

[71] T. Tyc, *Początki,* s. 30, 115; J. Frieske, *Pierwsza,* s. 41–42, 43.

[72] J. Frieske, *Pierwsza*, s. 38–40.

[73] K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 286; Z. Wielgosz, *W służbie,* s. 167; J. Frieske, *Pierwsza,* s. 38–40.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic cieszył się poparciem Henryka Kietlicza, a ziemia przemęcka dowodnie znajdowała się pod jego władzą[74].

Zgodzić się należy natomiast z K. Kaczmarkiem, iż w tej sytuacji tylko kapituła generalna władna była wstrzymać budowę klasztoru i organizację nowego konwentu. Podstawę prawną takiej decyzji mogło stanowić naruszenie jakiegoś przepisu statutu kapituły generalnej dotyczącego fundacji, budowy i powiązań poszczególnych klasztorów. Wspomniany wyżej badacz, w związku z innymi dokonanymi w ziemi przemęckiej nadaniami Odonica dla cystersów, zwrócił uwagę na zakaz posiadania przez różne opactwa dóbr położonych od siebie w odległości mniejszej niż 2 mile galicyjskie (tj. 10, 25 km)[75]. Książę kaliski bowiem w trakcie zjazdu głogowskiego 25 grudnia 1208 r. przekazał klasztorowi w Lubiążu *villam Lubogosch et eius heredem Wrocis cum duobus eius filiis, ut sint mellifices (- -) et lacu nomine Tuchno et laci alterius medietate eidem ville pertinente, cuius laci vocabulum est Radechouo, et cum universis memorate hereditatis appendiciis, et venari non contradico*[76]. Jak wykazał Z. Wielgosz, wieś Lubogoszcz, jezioro Tuczno i część Jeziora Radziechowskiego położone były w ziemi przemęckiej w okolicach Sławy Śląskiej[77].

Ponieważ uposażenie projektowanego klasztoru cystersów, określone w dokumencie fundacyjnym Odonica z 1210 r., miało rozciągać się *usque ad confinia et metas Glogowie*[78]. To spowodowało, że znalazło się ono w zbyt bliskiej odległości od dóbr otrzymanych niecałe dwa lata wcześniej przez mnichów lubiąskich. Opat Winemar nie mógł więc postąpić inaczej, jak tylko dostosować się do polecenia kapituły generalnej, która dowiedziawszy się od wizytatorów o naruszе-

[74] K. Kaczmarek *Nieudana fundacja,* s. 286; Zob. niżej R. 2. 2.

[75] *Grangiae autem diversarum abbatiarum distent inter se ad minus duabus leugis, Statuta capitulorum,* T. I, s. 20; K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 287–288; A. M. Wyrwa, *Rozprzestrzenianie się,* s. 27.

[76] KDW, T. 1, nr 65=SUB, T. 1, nr 116.

[77] Z. Wielgosz, *Wielka własność,* s. 137–139; 155–160; K. K. Jażdżewski, *Lubiąż,* s. 36.

[78] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

niu przepisu o sąsiedztwie dóbr ziemskich, zabroniła mu przyjęcia darowizny Władysława Odonica[79].

Z tego wynika wniosek, iż to sam książę kaliski, dokonując na zjeździe głogowskim nadania na rzecz cystersów z Lubiąża, nieświadomie zniweczył prowadzone od 1206 r. swoje starania o założenie nowego klasztoru w ziemi przemęckiej. O ile nie można od niego wymagać znajomości odnośnego przepisu statutu kapituły generalnej, to mocno zastanawia postawa opata lubiąskiego Guntera[80]. W 1207 r. wyznaczony został bowiem wizytatorem projektowanej placówki. Znał zapewne dobrze zasięg terytorialny jej uposażenia i na pewno mógł przewidzieć negatywne skutki przyjęcia przez siebie darowizny Odonica z 25 grudnia 1208 r. dla dalszego losu fundacji. A może nie chciał dopuścić, aby na pograniczu wielkopolsko-śląskim powstał nowy, konkurencyjny wobec Lubiąża klasztor cysterski?[81].

Książę kaliski był również fundatorem oraz donatorem żeńskich domów zakonnych opartych na regule św. Benedykta. Już na zjeździe głogowskim 25 grudnia 1208 r. postanowił przekazać klasztorowi cysterek w Trzebnicy położone pod Śremem dwie wsie Pyszyno i Bratostowo wraz z mieszkańcami[82], a ponadto także *aquam cum castoribus ab ipso castro superius aquam usque ad Syrcham fluvium, ubi magnam intrat aquam*[83]. Chodzi tutaj zapewne o rzekę Wartę na od-

[79] K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 287–288.

[80] Według K. K. Jażdżewskiego opatem był on w latach 1206–1239?. Zob. tegoż, *Lubiąż,* s. 34. Inaczej – na lata 1208–1236 – pełnienie przez niego tej funkcji datuje W. P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei*, s. 33–34.

[81] Na taką przyczynę upadku fundacji Odonica uwagę zwrócili: K. K. Jażdżewski, *Lubiąż*, s. 32; R. Hołownia, K. Kaczmarek, *Wieleń-Przemęt,* s. 343.

[82] *villas Pyschino et Bratostovo cum suis heredibus hereditario iure in posterum possidendas duobus filiis Pische Sestremil, Quatek, et duobus filiis Lutuyonis Nicolao et Pantyno et eorum vitrico Iacobo, ut memorate sint piscatores ecclesie,* SUB, T. 1, nr 117; I. Skierska, *Pyszyno,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 4, s. 927–928; S. Chmielewski, *Bratostowo,* [w:] tamże, cz. I, z. 1, s. 102–103. W dawniejszej literaturze wsie te niesłusznie identyfikowane były ze źrebiem Łęg. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 14, 63.

[83] SUB, T. 1, nr 117=KDW, T. 1, nr 64.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cinku od grodu w Śremie, aż po jeden z jej lewobrzeżnych dopływów w okolicy Łęgu[84].

O innym nadaniu Odonica dla tego konwentu informuje dyplom, wystawiony przez Przemysła I i Bolesława Pobożnego w 1252 r.[85]. Dowiadujemy się z niego, że ich ojciec *felicis recordacionis inclitus dux Vlodizlaus olim habuit iuxta Srem quandam sortem, que vocatur Lang, que est sita super Vartam fluvium, in qua ex antico erant duo kmetones… venatores castorum, quorum unus vocabatur Pista et alter Lutuin. Quibus una cum suis heredibus mortuis pater noster* [tzn. Władysław Odonic] *contulit ad honorem dei et beati Bartholomei prefatam villam domui Trebnicensi et famulabus Christi in ea degentibus cum omni utilitate sua, videlicet castoribus, lacubus, piscibus, a domo prefata et virginibus sacris ibidem deo servientibus integraliter perpetuo possidendam*[86]. Wiele wskazuje na to, że owa czynność prawna miała miejsce w latach 1209–1217. Stanowiący przedmiot darowizny źreb Łęg położony był na południe od Śremu, a więc po lewej stronie Warty[87]. Po 1217 r. ten obszar Wielkopolski ponownie znalazł się pod władzą Odonica jeszcze na krótko między 1229 a 1234 r. Trudno jednak przypuszczać, aby książę ten nadal wspierał trzebnicką fundację Hen-

[84] Tak I. Skierska, *Pyszyno,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 4, s. 927–928; tejże, *Syrcha,* [w:] SHGWP, cz. IV, z. 4, Poznań 2008, s. 760.

[85] SUB, T. 3, nr 47=KDW, T. 1, nr 308. Jego autentyczność przekonująco obronił F. Sikora, zob. tegoż, *Uwagi o dokumentach klasztoru cysterek w Owińskach,* „Studia Źródłoznawcze", T. 9, 1964, s. 61–65; Zob. też T. Jurek, *Owieńska,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 3, s. 547. Wszystkie przywileje nadane przez Odonica cysterkom trzebnickim zatwierdził w 1248 r. Przemysł I: *privilegia, iura, possessiones eidem domui per bone memorie Wladizlauum condam ducem Polonie patrem nostrum concessa confirmamus dantes eis liberam potestatem locandi villas suas circa Holobohc sitas et utilitates percipiendi de ipsis, secundum quod in privilegiis per prefatum patrem nostrum concessis super hoc plenius continetur,* SUB, T. 2, nr 269=KDW, T. 1, nr 269. O tym dokumencie zob. F. Sikora, *Krytyka autentyczności dokumentów Przemysła I,* „Studia Historyczne", T. 11, 1968, z. 2, s. 173. Wcześniej M. Bielińska uznała go za falsyfikat. Zob. tejże, *Kancelarie,* s. 67 przypis 37.

[86] SUB, T. 3, nr 47=KDW, T. 1, nr 308.

[87] Zob. I. Skierska, *Pyszyno,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 4, s. 928.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ryka Brodatego, w czasie, gdy ten ostatni zaczął wysuwać coraz to dalej idące roszczenia terytorialne w stosunku do jego dzielnicy.

Staraniem Władysława Odonica doszło do założenia klasztoru cysterek w Ołoboku. Był on filią opactwa z Trzebnicy[88], a równocześnie pierwszą żeńską placówką tego zakonu w Wielkopolsce. Jest bardzo prawdopodobne, iż pomysł fundacji zrodził się jeszcze w końcu 1208 r.[89], a sprzyjać temu mogła atmosfera zjazdu głogowskiego. Ponieważ podjęta została wkrótce po uzyskaniu przez syna Odona ziemi kaliskiej, uznać ją należy – podobnie jak przemęcką – za przykład tzw. fundacji inauguracyjnej. Wybrana na siedzibę mniszek wieś Ołobok, położona na południe od Kalisza, w pobliżu ujścia Ołoboku do Prosny[90], spełniała wszystkie znane nam już wymogi ustawy kapituły generalnej cystersów odnośnie miejsca, gdzie wznosić można było zabudowania klasztorne[91]. O ile ustalenie osoby fundatora i siedziby konwentu nie sprawiło historykom większych trudności, to podejmowane przez nich od końca XIX w. badania nad początkami opactwa cysterek ołobockich, nie dały jednoznacznej odpowiedzi na pytanie kiedy doszło do ufundowania klasztoru. W kwestii tej, w literaturze przedmiotu spotykamy więc dwa odmienne stanowiska. I tak zdaniem Franza Wintera nastąpiło to 20 października 1213 r.[92]. Do takich samych wniosków doszedł 29 lat później Stanisław Karwowski[93].

[88] O licznych nadaniach Władysława Odonica dla mniszek trzebnickich była już mowa. Tylko S. Karwowski brał pod uwagę i inną możliwość: przybycie cysterek do Ołoboku wprost z Bambergu, zob. tegoż, *Klasztor,* s. 6.

[89] K. Kaczmarek, *Nieudana fundacja,* s. 287. Niesłuszne jest twierdzenie H. Likowskiego, jakoby miała ona stanowić rekompensatę za nieudaną fundację klasztoru cystersów w ziemi przemęckiej, zob. tegoż, *Najdawniejsze dzieje,* s. 6; tenże, *Klasztor,* s. 30, 44–45. Tak za nim: J. Umiński, *Henryk,* s. 100; J. Frieske, *Pierwsza*, s. 42, 43.

[90] *Ołobok,* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,* pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, (dalej SGKP), T. VII, Warszawa 1886, s. 522.

[91] *Statuta capitulorum,* T. I, s. 13, 14. Zob. wyżej w tym podrozdziale. G. Kucharski, *Początki,* s. 315.

[92] F. Winter, *Die Cistercienser des nordöstlichen Deutschlands,* T. II, Gotha 1871, s. 30.

[93] S. Karwowski, *Klasztor,* s. 6.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Pogląd ten uznało następnie za słuszny, bez podejmowania dalszych badań w tym zakresie, wielu innych historyków. Tytułem przykładu wystarczy wymienić tylko: Jerzego Kłoczowskiego[94], G. Labudę[95], S. Szczura[96], A. Wędzkiego[97], Małgorzatę Borkowską[98], K. Ożoga[99]. Za 1213 r., po wnikliwej analizie dostępnych przekazów źródłowych opowiedział się niedawno W. Baran-Kozłowski[100].

Zwolennicy drugiej koncepcji przesuwają natomiast powstanie klasztoru na 1211 r. Jako pierwszy postąpił tak w 1886 r. Teodor Warmiński[101], po nim H. Likowski[102], a później inni badacze: J. Umiński[103], Zdzisław Kaczmarczyk[104], Józef Matuszewski[105], Ryszard Rosin[106], Henryk Łowmiański[107], oraz G. Kucharski[108]. Odosobnione stanowisko zajął tylko A. M. Wyrwa, który próbował pogodzić oba poglądy datując założenie konwentu na lata 1211–1213[109].

Dokument fundacyjny Władysława Odonica dla cysterek ołobockich nie zachował się w oryginale. Jego treść znana nam jest jedynie z kopii transumptu Przemysła II z 28 grudnia 1292 r.[110], zatwier-

[94] J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich,* [w:] *Kościół w Polsce,* T. I, *Średniowiecze,* pod red. tegoż, Kraków 1966, s. 419.

[95] G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 290.

[96] S. Szczur, *Zmiany,* s. 9.

[97] A. Wędzki, *Władysław Odonic,* s. 831.

[98] M. Borkowska, *Słownik mniszek benedyktyńskich w Polsce,* Tyniec 1989, s. 82.

[99] K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 132.

[100] W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 449–459; tenże, *Arcybiskup,* s. 165–171.

[101] T. Warmiński, *Urkundliche Geschichte des ehemaligen Cistercienser Kloster-Paradies,* Meseritz 1886, s. 18, 38.

[102] H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje,* s. 6; tenże, *Klasztor,* s. 24–30, 47.

[103] J. Umiński, *Henryk,* s. 100, 102.

[104] Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 253, 254.

[105] J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 392.

[106] R. Rosin, *Ziemia wieluńska,* s. 14–17, 97.

[107] H. Łowmiański, *Początki,* T. VI, cz. I, s. 446 przypis 1040.

[108] G. Kucharski, *Początki,* s. 324–337.

[109] A. M. Wyrwa, B. Kucharski, *Szlak cysterski w Wielkopolsce,* Poznań 1996, s. 17, 106.

[110] KDW, T. 2, nr 711 (wydawca podał błędną datę roczną – 1293); Zob. S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaryja Przemysława II. Studyjum z dyplomatyki polskiej XIII w.,* „Pa-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dzonego wraz z obszernym przywilejem immunitetowym Przemysła I i Bolesława Pobożnego[111] przez króla Władysława Łokietka dnia 1 stycznia 1329 r.[112] Ponadto streszczenie dokumentu Władysława Odonica odnajdujemy w bulli papieża Mikołaja IV z 22 września 1291 r.[113] Za pośrednictwem transumptu Przemysła II treść przywileju księcia kaliskiego trafiła do *Roczników* Jana Długosza[114], a stamtąd do *Kroniki* Macieja z Miechowa[115].

Autentyczność dokumentu fundacyjnego Władysława Odonica dla cysterek ołobockich z 20 października 1213 r. obronił K. Maleczyński[116], odpierając wszystkie zarzuty, zgłoszone wcześniej wobec tego

miętnik Akademii Umiejętności Wydziału Filologicznego i Filozoficzno-Historycznego", T. 8, Kraków 1890, s. 180, nr 140; Sam dokument Odonica z 20 października 1213, zob. KDW, T. 1, nr 81.

111 KDW, T. 1, nr 311. Dokument ten (z 11 maja 1253), w którego treści znajduje się także streszczenie przywileju fundacyjnego Odonica, uważany jest za falsyfikat. Zob. M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 255–256, P 56; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria Przemysła I oraz Bolesława Pobożnego 1239–1279 na tle współczesnej dyplomatyki wielkopolskiej,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 40–41, 59.

112 KDW, T. 2, nr 1095. Być może, już tylko tym dokumentem dysponowała Jadwiga Turska, opatka klasztoru w Ołoboku, zabiegając o zatwierdzenie przywilejów u Zygmunta Starego dnia 13 kwietnia 1509 r. Zob. *Matricularum Regni Poloniae Summaria,* T. 1, cz. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910, s. 36, nr 569.

113 KDW, T. 2, nr 675.

114 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 218–219. Zdaniem A. Semkowicza, XV-wieczny kronikarz korzystał z dokumentu fundacyjnego z 20 października 1213 r. (KDW, T. 1, nr 81), zob. tegoż, *Krytyczny rozbiór,* s. 39, 211. Tak samo A. Nalewajek, *Dokument w Rocznikach Jana Długosza,* Lublin 2006, s. 113–114.

115 Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum,* Cracoviae 1521 [reprint Kraków 1986], s. CXXI; A. Borzemski, *Kronika Miechowity (Rozbiór krytyczny),* RAU WHF, T. 26, Kraków 1891, s. 6–18; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa,* Wrocław 1960.

116 KDW, T. 1, nr 81; Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 24–31. W recenzji tej pracy Z. Kozłowska-Budkowa stwierdziła, iż *dość przekonywującą jest obrona dokumentu fundacyjnego klasztoru w Ołoboku nr 81, ale trzeba przyznać, że dyktat tego dokumentu nie przynosi zaszczytu autorom (kancelarji książęcej?) i że nie wszystko w nim jest zrozumiałe,* zob. tejże, rec.: K. Maleczyński, *Studia,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 48.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dyplomu przez H. Likowskiego[117]. Wywód pierwszego z nich nie przekonał jednak R. Rosina[118] i G. Kucharskiego[119], którzy odrzucili jego argumentację i opowiedzieli się za wnioskami sformułowanymi przez H. Likowskiego, wzmacniając je własnymi spostrzeżeniami. W końcowej konkluzji G. Kucharski stwierdził, iż dokument fundacyjny z 1213 r. jest falsyfikatem zredagowanym na podstawie dyplomu Władysława Odonica z 1 listopada 1211 r. i aktu konsekracyjno-nadawczego Henryka Kietlicza z 20 października 1213 r. W miejsce pierwotnej daty (1 listopad 1211) wpisano czas wystawienia dokumentu Henryka Kietlicza. Do fałszerstwa doszło między końcem 1291 r., a grudniem 1292 r.. Jego główną przyczyną była chęć zalegalizowania fikcyjnego nadania Wierzbięty Klemensica. Wcześniej autentyk Odonica z 1 listopada 1211 r. został zatwierdzony przez papieża Mikołaja IV[120]. Z poglądem tym nie zgodził się W. Baran-Kozłowski. Doszedł on do wniosku, iż właściwy dokument fundacyjny księcia kaliskiego powstał dopiero w październiku 1213 r. Prace nad nim trwały kilka dni i zakończyły się 22 października 1213 r. wpisaniem w wolnym miejscu nadania arcybiskupa Henryka Kietlicza. Ta właśnie data trafiła też do cysterskich katalogów, gdzie z czasem uległa zniekształceniu dając dzień 1 listopada 1211 r. Natomiast na oryginale dokumentu Władysława Odonica znajdowała się tylko data konsekracji kościoła w Ołoboku – 20 październik 1213 r. W oparciu o ten dyplom, sporządzony został falsyfikat zawierający całość uposażenia z 1213 r., rozszerzony o fikcyjne nadanie Wierzbięty Klemensica i przedłożony w 1292 r. do zatwierdzenia Przemysłowi II. W skierowanej zaś do Mikołaja IV suplice cy-

[117] H. Likowski uznał go za falsyfikat sporządzony na podstawie zaginionego oryginału i dokumentu Henryka Kietlicza, Zob. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje,* s. 6; tenże, *Klasztor,* s. 5–40. W tym samym czasie dokument Odonica zakwestionował także S. Zachorowski. Stanowiska swego jednak bliżej nie uzasadnił, zob. tegoż, *Studia,* s. 138 przypis 1.

[118] R. Rosin, *Ziemia wieluńska,* s. 14–17.

[119] G. Kucharski, *Początki,* s. 317–328.

[120] Tamże, s. 327–328, 337.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sterki, zamieściły jedynie – i to w streszczeniu – nadanie Władysława Odonica, pomijając anulowaną przez Wincentego z Niałka darowiznę Henryka Kietlicza[121].

Podsumowując dotychczasowy stan badań, należy stwierdzić, iż żaden z historyków nie zgłosił zastrzeżeń co do samej treści przywileju fundacyjnego księcia kaliskiego dla klasztoru cysterek ołobockich, zawartego w transumpcie Przemysła II z 1292 r.[122]. Spory budzi za to data wystawienia niezachowanego oryginału Władysława Odonica. Dzień 20 października 1213 r. zakwestionowali wszyscy badacze, którzy opowiedzieli się za fundacją ołobockiego konwentu w 1211 r. Taką datę tego wydarzenia przekazały pochodzące z XVII w. źródła cysterskie. Są to: paradyskie *Liber mortuorum*[123], zapiska z *Kroniki klasztoru byszewskiego* Adama z Szadka[124] oraz dwa katalogi klasztorów cysterskich, znajdujące się w rękopisie podprzeora wągrowieckiego Łukasza z Borku[125]. Wszystkie wyżej wymienione przekazy powstały jednak na podstawie tego samego, niezachowanego dziś spisu klasztorów cysterskich z 1613 r. opracowanego przez przeora wągrowieckiego Zygmunta Strychowskiego[126]. To z jego dzieła Łukasz z Borku, zaczerpnął do jednego ze swych katalogów, informację na temat powstania cysterek ołobockich: *Olobocense D [ioecesis] Gnesnensis fundatum per Wladislaum sputatorem, filium Odonis ducis Calissiensis, de Anno Domini 1211 Calend. Novembris* [1 listopada 1211] *sub Innocentio papa, Valtero abbate Sueciae et fratre Martino, praepositae Trebniciensi*[127]. Jednocześnie na marginesie jednej z kart podał,

[121] W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 458–459.

[122] KDW, T. 2, nr 711.

[123] *Cathalogus,* Archiwum Państwowe w Poznaniu, Cystersi-Paradyż, syg. 15, k. 186.

[124] *Annalium,* Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp. nr 134, k. 58.

[125] *Miscellanea,* Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp. nr 151=mf 31.

[126] W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 454; tenże, *Arcybiskup,* s. 168; *Katalog archiwum opactwa cystersów w Mogile,* opr. K. Kaczmarczyk, G. Kowalski, Kraków 1919, s. 228.

[127] *Tabula Omnium Monasteriorum monialium, quae nunc extant id est de Anno Domini Millesimo sexcentesimo decimo quarto,* [w:] *Miscellanea,* k. 19v.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

iż Zygmunt Strychowski, przy pisaniu katalogu, korzystał z oryginalnych dyplomów fundacyjnych za wyjątkiem tylko dwóch konwentów w Wąchocku i Koprzywnicy[128]. Ta wiadomość podsunęła G. Kucharskiemu (a wcześniej H. Likowskiemu) myśl, iż cytowana wyżej nota sporządzona została w oparciu o, wystawiony w Kaliszu 1 listopada 1211 r., autentyczny dokument Władysława Odonica, w którym Piast ten określił pierwotne uposażenie klasztoru cysterek w Ołoboku, dokonując tym samym jego fundacji[129]. Naszym zdaniem pogląd ten nie jest słuszny. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby o takim dyplomie księcia kaliskiego nie zachowała się w źródłach średniowiecznych żadna wzmianka, pozwalająca przesunąć datę założenia klasztoru na dzień 1 listopada 1211 r. Jak zatem wytłumaczyć pojawienie się tej ostatniej daty w XVII-wiecznym katalogu cysterskim? Według W. Barana-Kozłowskiego doszło do tego na skutek mechanicznego błędu popełnionego przez Zygmunta Strychowskiego, który zniekształcił znajdującą się najprawdopodobniej na dyplomie Władysława Odonica datację: *Anno Domini MCCXIII XI Calendas Novembris* (22 październik 1213). Cysterski kronikarz omyłkowo opuścił XIII, a w jej miejsce wpisał datę dzienną[130].

Należałoby się jednak zastanowić, czy Zygmunt Strychowski, sporządzając notę dotyczącą klasztoru cysterek w Ołoboku, rzeczywiście korzystał z oryginalnego dyplomu Odonica. Przesłanką, która sugeruje negatywną odpowiedź, jest odnotowanie przez niego przydomka tego Piasta: *sputator.* Oczywistym jest, iż nie mógł się on pojawić na żadnym autentycznym dokumencie księcia kaliskiego, gdyż w jego kancelarii nigdy nie zastosowano by tytulatury *Wladislaus sputator, filius Odonis ducis.* Nie widnieje ona też na dokumencie Odo-

[128] *Wąchocensi et Copriunicensi exceptis, vidit suis oculis originalia privilegia p. Sigismundus Strychowsky, ex cuius libello haec descripta. Hoc, idem dicit, de tabula edita monasteriorum fidelissime descripta esse. 1619 18 Martii ab eo dictum mihi.* tamże, k. 27.

[129] Zob. G. Kucharski, *Początki,* s. 325; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje,* s. 6; tenże, *Klasztor,* s. 25–30.

[130] W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 455; tenże, *Arcybiskup,* s. 168–169.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nica z 20 października 1213 r.[131] Strychowski musiał posiadać sporą wiedzę historyczną na temat Piastów wielkopolskich lub korzystać dodatkowo z jakiegoś innego źródła. Tą drogą uzupełnił zapisaną w oryginalnym dyplomie Odonica tytulaturę o przydomek tego księcia. Przez nieuwagę zniekształcił wtedy także – tak, jak to ustalił W. Baran-Kozłowski – prawidłową datę fundacji, przesuwając ją na dzień 1 listopada 1211 r. Druga, naszym zdaniem o wiele bardziej prawdopodobna, możliwość jest jednak taka, iż miał on przed sobą tylko stosunkowo późny falsyfikat lub mocno przeredagowany odpis oryginalnego dokumentu Odonica z niekoniecznie prawidłową datą. Uznany przez niego za autentyk, posłużył mu do sporządzenia cytowanego wyżej przekazu.

Notę poświęconą klasztorowi cysterek w Ołoboku odnajdujemy również w drugim z katalogów Łukasza z Borku[132]. Powstała ona w oparciu o *Kronikę* Macieja z Miechowa[133]. Wystarczy bowiem po-

[131] *Wladislaus ducis Odonis filius divina favente clemencia dux de Kalis,* KDW, T. 1, nr 81. Znajomością przydomku Odonica: *Sputator* wykazał się też Adam z Szadka. Przy pisaniu swej kroniki korzystał on zapewne z katalogu Z. Strychowskiego oraz *Roczników* J. Długosza, gdzie jednak formy Plwacz w łacińskim brzmieniu nie spotykamy. Zob. *Annalium,* s. 184, 220, 262; Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp, nr 134, k. 58, 97, 113; T. Warmiński, *Urkundliche,* s. 18; W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 454. Do omówionych w tym miejscu źródeł nowożytnych nie sięgnął J. Hertel. Zob. tegoż, *Przezwiska,* s. 168–169.

[132] *Nota 12. Anno domini Wladislaus Othonis dux Calissiensis Kalendis novembris monasterium sanctimonialium in Olobok dioecesis Gneznensis fundavit pro dote assignans ei villas Olobok, Dikadlowo, Zydowo, Pole, Wrostle, Rablawi et contulit villam eidem Staw a filiis Laurentii Dobrogostio et Czessacho pro tribus villis Chosinino, Golikowo et Pienyastkowo commutatam. Item Wierzbientha filia Clementis militis eidem monasterio contulit quatuor villas videlicet Conarovo, Grzybowo, Myslakowo et Druskowo. Henricus autem archiepiscopus Gneznensis consecrans basilicam in Olobok ad petitionem ducis Wladislai contulit prefato monasterio decimas archiepiscopalis de consensu sui Capituli in villis inter flumina Olobok et Baricz inclusis. Miscellanea,* k. 22.

[133] *Anno domini Millessimo ducentessimo tredecimo, Wladislaus Othonis dux Kalissiensis, tredecimo kalendas Nouembris monasterium sanctimonialium in Olobok ordinis Cisterciensis diocesis Gneznensis fundauit. Pro dote assignans ei uillas Olobok, Tikadlowo, Zidowo, Pole, Wrosle, Rablauy. Et contulit eidem uillam Staw, a filiis Laurencii Do-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

równać obydwa teksty źródłowe, aby przekonać się, iż jedyną istotną zmianą, jaką wprowadził cysterski kronikarz, było zastąpienie podanej przez Miechowitę daty fundacji (1213), datą dzienną ze spisu Zygmunta Strychowskiego. Dzięki temu uniknął on sprzeczności co do czasu ufundowania klasztoru między obydwoma napisanymi przez siebie katalogami[134]. Nota ta nie przynosi więc żadnych nowych wiadomości odnoście początków ołobockiego konwentu.

W świetle przeprowadzonych wyżej rozważań datowanie fundacji klasztoru w Ołoboku na dzień 1 listopad 1211 r. wydaje się nie uzasadnione. Informacja ta pochodzi bowiem z późnej tradycji cysterskiej i obarczona jest poważnym błędem. W tej sytuacji można spróbować odtworzyć powstanie ołobockiej wspólnoty klasztornej opierając się na dokumencie Władysława Odonica z 20 października 1213 r. oraz zaproponowanej przez W. Barana-Kozłowskiego chronologii procesu fundacyjnego[135].

Po trwających zapewne kilka lat rozmowach, dopełnieniu wszystkich formalności prawnych i wzniesieniu zabudowań klasztornych, w październiku 1213 r. nastąpiło uroczyste przekazanie cysterkom nowej siedziby. W niedzielę 20 października arcybiskup Henryk Kietlicz, w obecności Władysława Odonica i zgromadzonych duchownych, dokonał poświęcenia ołobockiego kościoła[136]. Informacja ta widnieje w miejscu przeznaczonym na datację, a jej dalszy fragment: *ducatus nostri post Kalisiensis castri acquisitionem anno sexto curren-*

brogostio et Czessacha, pro tribus uillis Chotinino, Golikowo et Pyenyazkowo commutatam. Item Virzbyatha filius Clementis militis, eidem monasterio contulit quattuor uillas uidelicet Conarowo, Grzibowo, Myslakowo et Druskowo. Henricus autem Archiepiscopus Gneznensis consecrans basilicam in Olobok, ad peticionem ducis Wladislai contulit praefato monasterio decimas Archiepiscopales de consensu sui Capituli in uillis inter flumina Olobok et Baricz inclusis, Maciej z Miechowa, *Chronica,* s. CXXI.

134 Zob. W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 455–456; tenże, *Arcybiskup,* s. 169–170.

135 KDW, T. 1, nr 81; W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 454–459; tenże, *Arcybiskup,* s. 168–171.

136 *Consecrata est autem prenominata basilica a prefato archiepiscopo H. ab Incarnatione dominica anno M. CC. XIII Kalendas Novembris XIII.* KDW, T. 1, nr 81.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

te[137], dowodzi, że pochodzi ona z dokumentu księcia kaliskiego, a nie Kietlicza[138]. Na tej podstawie sądzimy, że najpóźniej 20 października 1213 r. zakończono spisywanie uposażenia nadanego przez Odonica cysterkom ołobockim, choć nie ulega żadnej wątpliwości, że trzon darowizny został ustalony dużo wcześniej. Stanowiło go sześć wsi: Ołobok, Tykadłów, Żydów, Pole, Wrosla i Kaliszkowice ołobockie[139]. W ostatniej chwili, w wyniku negocjacji prowadzonych przez księcia kaliskiego z synami Wawrzyńca, fundatorowi udało się jeszcze pozyskać w drodze zamiany miejscowość Staw[140], którą dopisano do opatrzonego już listą świadków czystopisu[141], dodatkowo powiększając o nią uposażenie klasztoru w Ołoboku[142]. Wszystkie wymienione wyżej osady nie tworzyły jednak zwartego kompleksu, lecz rozrzucone były po całej Wysoczyźnie Kaliskiej[143], co mogło stanowić pewne zagrożenie dla dalszego losu fundacji.

[137] Tamże, nr 81.

[138] W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 457; tenże, *Arcybiskup,* s. 170.

[139] *Locum qui Olobok vulgariter dicitur, […] Insuper has villas et homines prefate assignavimus ecclesie: Thycadlovo cum Zidovo, villam que Pole dicitur sitam inter Cokanino et inter Sdislav accipitrarium, Wrosle villam, Raclavi villam iuxta Caliscovicz,* KDW, T. 1, nr 81.

[140] *Sub earumdem eciam testimonio personarum villam Stav a filiis Laurentii, Dobrogostio, Cesentha et aliis, pro his villis commutavimus: Chotinino, Culigovo, Pentscovo, et eam iam sepius dicto tradidimus loco.* Tamże, nr 81. Wieś Staw wymieniona została wraz z pozostałymi sześcioma osadami nadanymi przez Odonica również w bulli Mikołaja IV z 1291 r., zob. KDW, T. 2, nr 675.

[141] W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 457; tenże, *Arcybiskup,* s. 170; G. Kucharski, *Początki,* s. 322 przypis 53.

[142] Przekazanie 4 wsi przez Wierzbiętę Klemensica (KDW, T. 1, nr 81) jest dodatkiem fałszerza. Zob. H. Likowski, *Klasztor,* s. 72–79; G. Kucharski, *Początki,* s. 320, 326–327, 337; W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 459. Darowizna ta nie wzbudziła podejrzeń S. Karwowskiego i K. Maleczyńskiego. Badacze ci opowiedzieli się za jej dokonaniem w 1213 r. przy fundacji klasztoru przez Odonica. Zob. S. Karwowski, *Klasztor,* s. 6; K. Maleczyński, *Studia,* s. 29–30. Wierzbięta Klemensic to zapewne postać fikcyjna, nie mająca nic wspólnego z ufundowaniem klasztoru w Ołoboku przez Władysława Odonica.

[143] R. Rosin, *Ziemia wieluńska,* s. 41–43; G. Kucharski, *Rozwój gospodarczy majątków klasztoru cysterek w Ołoboku w XIII w.,* [w] *Cysterki,* s. 569–570.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic darował także cysterkom dochody z targowego w Baryczy wraz z karczmami[144] oraz prawo polowania na bobry wzdłuż biegu Prosny od Zadowic, aż do miejsca, gdzie rzeka Barycz wypływała z Prosny[145]. Ufundowany przez księcia kaliskiego klasztor otrzymał pełny immunitet ekonomiczny. Ludność poddana została zwolniona od ciężarów prawa książęcego, za wyjątkiem obowiązku naprawy grodu i obrony ziemi w razie wtargnięcia wroga[146]. Dokument fundacyjny Władysława Odonica z 20 października 1213 r. zawiera także postanowienia świadczące o tym, iż cysterki otrzymały od niego immunitet sądowy. W nadanych klasztorowi wsiach, Piast ten oddał więc jurysdykcję nad poddanymi w ręce ksieni, zachowując dla siebie tylko połowę opłat w przypadku spraw karanych siedemdziesięcioma grzywnami. Nieco inaczej potraktowano natomiast targowisko w Baryczy. Zostało ono bowiem całkowicie wyłączone spod władzy księcia i jego urzędników (sędziego i mincerza)[147]. Był to pierwszy tego typu przywilej, który znalazł zastosowanie na obszarze Wielkopolski[148].

[144] *forum liberum in Baricz cum tabernis,* KDW, T. 1, nr 81; G. Kucharski, *Początki.,* s. 331. Niesłuszny jest pogląd S. Karwowskiego, jakoby cysterki otrzymały od Odonica dochody z samego targowiska, zob. tegoż, *Klasztor,* s. 6. Zdaniem G. Kucharskiego Barycz położony był w pobliżu Ołoboku. Być może w wyniku późniejszej zamiany lub darowizny Władysława Odonica, dokonanej po 1211 r., a przed 1217/1218 r. (naszym zdaniem między 23 października 1213 r., a 1217 r.), wieś ta stała się również własnością cysterek ołobockich, zob. tegoż, *Rozwój gospodarczy,* s. 574–575, 582.

[145] *partem aque que Prosna vocatur cum castoribus, […] a Zadovich usque ad locum in quo Baricz de Prosna procedit,* KDW, T. 1, nr 81; G. Kucharski, *Początki,* s. 331; tenże, *Rozwój,* s. 580, 594–595.

[146] *villas et homines ab omni (sic) operis nostri preter castri municionem absolvimus,* KDW, T. 1, nr 81; G. Kucharski, *Immunitety klasztoru cysterek w Ołoboku do końca XIII wieku,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 52, z. 1–2, 2000, s. 200, 203; R. Grodecki, *Początki,* s. 68.

[147] KDW, T. 1, nr 81; G. Kucharski, *Immunitety,* s. 201, 203, 206.

[148] Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 9, 43. Jak pamiętamy bowiem wcześniejsza fundacja Odonica z 1210 r. z obszernym immunitetem nie doszła do skutku. Zob. wyżej.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Dwa dni po wystawieniu przez Władysława Odonica dokumentu fundacyjnego, a więc 22 października 1213 r., Henryk Kietlicz, za zgodą swojej kapituły, przekazał nowo powstałemu konwentowi dziesięciny arcybiskupie we wsiach położonych między rzekami Ołobokiem i Baryczą[149]. Jan Długosz domyślał się, iż nastąpiło to na prośbę księcia kaliskiego[150]. Źródła milczą na temat późniejszych związków tego Piasta z ufundowanym konwentem. Być może przez jakiś czas przebywała tam jego siostra Ryksa, zważywszy na to, iż jej śmierć odnotował *Nekrolog czesko-śląski*[151], który po tym jak opuścił Czechy, był kontynuowany w Trzebnicy, klasztorze macierzystym Ołoboku[152].

Z innych darowizn, dokonanych przez Odonica w latach 1208–1217 na rzecz Kościoła, warto jeszcze wymienić przekazanie, wystawionym 26 czerwca 1211 r. dokumentem, kościołowi Panny Marii we Wrocławiu położonej pod Śremem wsi Mechlin z jeziorem[153]. Nie

[149] *Ego Hericus predictus Polonie archiepiscopus prenominatam consecrans ecclesiam, beneficia decimarum ei assignavi de villis que sunt incluse inter Olobok et Balicz Et hec cum assensu Capituli mei sunt acta.* KDW, T. 1, nr 81. Nadanie to anulował następca Kietlicza, Wincenty z Niałka (zob. J. Długosz, *Catalogus archiepiscoporum Gneznensium,* s. 351) i dlatego nie uwzględniono go w suplice, w oparciu o którą w 1291 r. papież Mikołaj IV zatwierdził stan posiadania ołobockich cysterek (KDW, T. 2, nr 675). Zob. W. Baran-Kozłowski, *Wokół,* s. 458–459. Podanej przez J. Długosza w *Katalogu arcybiskupów gnieźnieńskich* informacji nie dostrzegł wcześniej, oprócz W. Barana-Kozłowskiego, żaden z badaczy zajmujących się problemem autentyczności dokumentu fundacyjnego Władysława Odonica z transumptu Przemysła II (literatura zob. wyżej).

[150] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 219; tenże, *Catalogus archiepiscoporum Gneznensium,* s. 351.

[151] BSN, s. 115.

[152] Na temat *Nekrologu czesko-śląskiego* zob. K. Jasiński, *Wielkopolskie reminiscencje w tzw. godzinkach św. Jadwigi,* „Zapiski Historyczne", T. 52, 1987, z. 4, s. 35–45; tenże, *Rękopis zwany Nekrologiem czesko-śląskim,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1162, Historia 51, Wrocław 1994, s. 39–71; tenże, *Związki rękopisu zawierającego tzw. nekrolog czesko-śląski z Czechami,* [w:] *Venerabiles, nobiles et honestii. Studia z dziejów społecznych Polski średniowiecznej,* Toruń 1997, s. 477–492.

[153] *Ego Wladislaus dux, filius Odonis Mesconis Magni, contuli ecclesie sancte Marie in Wratislavia villam cum lacu iuxta Szrem, nomine Muclino*, SUB, T. 1, nr 124=KDW, T. 1, nr

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

znamy więcej nadań tego Piasta na rzecz klasztoru kanoników regularnych na Piasku[154]. J. Umiński wyraził przypuszczenie, iż donacja ta miała charakter czysto polityczny i służyła zjednaniu Henryka Brodatego[155].

Władysław Odonic wsparł również materialnie misję pruską na czele której przed 4 września 1210 r. stanął Chrystian[156]. Oficjalną

73 (tu błędna data 28 czerwiec 1211); K. Górska-Gołaska, *Muclino,* [w:] SHGPW, cz. III, z. 1, s. 219.

[154] L. Matusik, *Związki wrocławskiego opactwa na Piasku z Polską centralną w okresie średniowiecza,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 28, 1973, s. 231; A. Pobóg-Lenartowicz, *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI wieku,* Opole 1994, s. 22, 27. S. Zachorowski błędnie uznał, że darowizna ta dokonana została na rzecz kapituły wrocławskiej, zob. tegoż, *Studia,* s. 118, 139.

[155] J. Umiński, *Henryk,* s. 94; L. Matusik, *Związki,* s. 231. W. Baran-Kozłowski uznał, iż to Henryk Kietlicz, chcąc odwdzięczyć się śląskiemu księciu za zaniechanie walki o Kraków, nakazał Odonicowi dokonanie darowizny na rzecz klasztoru Panny Marii, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 164–165. Zob. niżej R. 2. 2.

[156] Początkowo wraz z Filipem, ten jednak wkrótce zginął z rąk Prusów. Zob. *Preussisches Urkundenbuch,* wyd. R. Philippi, P. K. Wölky (dalej PrUB), T. 1, Königsberg 1882, nr 5. Z obszernej literatury poświęconej problematyce misji cysterskiej w Prusach i działalności biskupa Chrystiana należy wymienić: S. Zakrzewski, *Nadania na rzecz Chrystiana biskupa pruskiego w latach 1217–1224,* RAU WHF, T. 42, Kraków 1902, s. 237–332; W. Kętrzyński, *O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada,* RAU WHF, T. 45, Kraków 1903, s. 125–230; S. Kujot, *Najnowsze prace doktora Kętrzyńskiego o biskupie Chrystianie i o Krzyżakach,* „Przegląd Historyczny", R. 1, 1905, s. 282–304, 418–469; M. Łodyński, *Opat Gotfryd i biskup Chrystian,* „Kwartalnik Historyczny", R. 24, 1910, s. 98–120; S. Zachorowski, *Studia,* s. 153–186; J. Umiński, *Henryk,* s. 158–184, 240–273; K. Tymieniecki, *Misja polska w Prusach i sprowadzenie Krzyżaków,* Toruń 1935; G. Labuda, *Polska i krzyżacka misja w Prusach do połowy XIII wieku,* Poznań 1937; S. M. Szacherska, *Pierwsi protektorzy biskupa Prus Chrystiana,* [w:] *Wieki średnie,* s. 129–141; J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 roku ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego,* Toruń 1968; tenże, *Chrystian (zm. 1245), bp pruski,* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego,* T. I, pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1992, s. 214–216; tenże, *Aspekty terytorialne cysterskiej misji w Prusach,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie,* s. 251–270; R. Bodański, *Początki hierarchii kościelnej w Prusach (1206–1255),* „Studia Warmińskie", T. 16, 1979, s. 303–353, oraz T. 18, 1981, s. 285–353; K. Zielińska-Melkowska, *Święty Chrystian – cysters – misyjny biskup Prus (próba no-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

opiekę nad tym przedsięwzięciem sprawował jednak arcybiskup Henryk Kietlicz. To do jego zadań należało między innymi rozpropagowanie idei misji wśród biskupów, innych prałatów i książąt, aby w ten sposób skłonić ich do udzielenia wydatniejszej pomocy[157]. Związany z obozem arcybiskupa, Władysław Odonic nie mógł więc uchylić się od spełnienia skierowanej do niego „prośby". Dlatego w 1212 r. postanowił przekazać Chrystianowi położoną pod Kaliszem wieś Ceków[158]. Być może nadanie to należy wiązać z postanowieniami, odbytego pod koniec maja 1212 r., zjazdu w Mąkolnie[159]. Książę zgodził się na przeprowadzenie kolonizacji tej wsi w oparciu o *Teutonicos sive*

wego spojrzenia), „Nasza Przeszłość", T. 83, 1994, s. 35–60; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 186–203. Wykaz pozostałej literatury, tamże, s. 13–16.

157 PrUB, T. 1, nr 5. Na temat udziału Henryka Kietlicza w misji pruskiej pisał J. Umiński, zob. tegoż, *Henryk,* s. 158–184, 240–273. W recenzji tej pracy, R. Grodecki słusznie zarzucił autorowi wyolbrzymienie roli arcybiskupa w tym przedsięwzięciu, zob. tegoż, *O charakterystykę,* s. 38–39; Bardziej obiektywny obraz dał ostatnio W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 186–203. Pewne uwagi krytyczne zob. J. Maciejewski, Rec.: W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* „Kwartalnik Historyczny", R. 113, 2006, nr 2, s. 163.

158 PrUB, T. 1, nr 14 (datowany przez wydawcę na 1216–1217)=KDW, T. 1, nr 77; *Ceków,* [w:] SHGP, T. 1, Warszawa 1880, s. 530, T. XV, cz. 1, Warszawa 1900, s. 294. Oryginalny dokument Władysława Odonica jest niedatowany. Data 1212 r. pojawia się na zatwierdzeniu papieskim z 29 maja 1218 r. (PrUB, T. 1, nr 28=KDW, T. 1, nr 100; BP, T. 1, nr 155). W związku z tym, iż Chrystian nie był jednak wtedy jeszcze biskupem pruskim (wyświęcony został dopiero na początku 1216 r.), niektórzy historycy przesuwają to nadanie dopiero na 1216 lub 1217 r. Tak. np.: S. Zakrzewski, *Nadania,* s. 267; W. Kętrzyński, *O powołaniu,* s. 194–197; M. Łodyński, *Opat Gotfryd,* s. 106–107; S. Zachorowski, *Studia,* s. 139 przypis 1, s. 158; J. Umiński, *Henryk,* s. 180, 230 przypis 4; T. Glemma, *Misja pruska XIII wieku aż do przybycia Zakonu Krzyżackiego,* „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej", R. 74, 1931, nr 6, s. 393. Za rokiem 1212 opowiedzieli się: A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 122, 152; S. Kujot, *Najnowsze prace,* s. 296. Zdaniem J. Powierskiego nadanie miało miejsce w 1212 r., ale dokument wystawiony został najwcześniej w 1216 r. Zob. tegoż, *Stosunki polsko-pruskie,* s. 137 przypis 142; M. Perlbach, *Preussisch-Polnische Studien zur Geschichte des Mittelalters, 1 H. Zur Kritik der ältesten preussischen Urkunden,* Halle 1886, s. 16–26; R. Bodański, *Początki,* T. 16, 1979, s. 324, przypis 32.

159 KDM, T. 1, nr 8=CDMas, T. 1, nr 176; KDM, T. 1, nr 9; CDMas, T. 1, nr 181; S. Łaguna, *Wiece w Mąkolnie,* [w:] tegoż, *Pisma,* Warszawa 1915, s. 321–325.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

alios hospites[160], dał prawo do targu wolnego od ciężarów prawa książęcego i immunitet sądowy. Zagwarantował również takie same zwolnienia dla ewentualnych późniejszych darowizn dokonanych przez siebie na rzecz biskupa pruskiego w swoim księstwie. Zobowiązał się także uzyskać potwierdzenie nadania u biskupów polskich[161].

Na koniec tego podrozdziału wypada odnieść się jeszcze do, podanej w bulli Honoriusza III z 22 czerwca 1218 r., informacji, jakoby Władysław Odonic był fundatorem kościoła św. Pawła w Kaliszu[162]. Należy zauważyć, że stoi ona w sprzeczności z relacją *Kroniki wielkopolskiej* według której, to Mieszko Stary *in Kalisz vero ecclesiam in honorem sancti Pauli de lapidibus dolatis fundavit et construxit, in qua preposituram et aliquot prebendas instituit et dotavit*[163]. Wiarygodność tej wiadomości źródłowej potwierdziły, prowadzone w grodzie kaliskim na Zawodziu, badania archeologiczne. Odkryte tam relikty świątyni datowane zostały na drugą połowę XII w.[164] W ten sposób

[160] PrUB, T. 1, nr 14=KDW, T. 1, nr 77.

[161] *Et per episcopos Polonie confirmari rogamus,* tamże. W niedatowanej bulli Innocenty III wezwał jednego z książąt polskich, aby zgodnie ze złożoną przez siebie wcześniej obietnicą, przekazał jakąkolwiek ze swoich wsi misjonarzom (PrUB, T. 1, nr 12). Zdaniem J. Umińskiego, w ten sposób papież chciał przynaglić Władysława Odonica do nadania Chrystianowi Cekowa, zob. tegoż, *Henryk,* s. 241; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 58. Naszym zdaniem wnioski te są jednak zbyt daleko idące. Wspomniana w dyplomie papieskim wieś to niekoniecznie Ceków, lecz równie dobrze jakaś inna osada, którą w nieznanych nam bliżej okolicznościach jeden z polskich książąt zobowiązał się przekazać na cele misji pruskiej. Dokument z takim nadaniem (o ile w ogóle doszło ono do skutku) mógł się nie zachować.

[162] *W. duci de Kalis fundatori ecclesie beati Pauli de Kalis,* KDW. T. 1, nr 103; M. Bilska-Ciećwierz błędnie uznała, że chodzi tutaj o osobę Władysława Laskonogiego. Zob. tejże, *Powstanie,* s. 46, 126–127.

[163] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 55; Zob. też J. Długosz, *Annales,* Liber V, s. 56; Liber VI, s. 184.

[164] Zob. T. Rodzińska-Chorąży, T. Węcławowicz, *Kolegiata pod wezwaniem św. Pawła w grodzie kaliskim na Zawodziu. Analiza reliktów, rekonstrukcje, relacje porównawcze,* [w:] *Kalisz wczesnośredniowieczny. Materiały z Sesji. Kalisz 15 czerwca 1998,* pod red. T. Baranowskiego, Kalisz 1998, s. 65–83; M. Młynarska-Kaletynowa, *Św. Paweł na grodzie kaliskim,* [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nie pozostaje nam nic innego, jak wykluczyć możliwość ufundowania kościoła św. Pawła w Kaliszu przez Władysława Odonica. Być może jednak, w latach 1209–1217, wsparł on materialnie fundację swego dziada, czego śladem jest wspomniany wyżej zapis bulii Honoriusza III z 22 czerwca 1218 r. Nazwanie syna Odona „fundatorem" w dyplomie papieskim daje się również wytłumaczyć używaniem często w średniowiecznej łacinie kościelnej tego określenia wobec potomków rzeczywistego założyciela[165].

Warto podkreślić, iż wobec dokonanych przez Odonica darowizn, działalność jego stryja w tym zakresie jawi nam się niezwykle skromnie. W latach 1208–1217 Laskonogi tylko trzykrotnie potwierdził dokonane przez osoby prywatne nadania i transakcje zawarte z klasztorem łekneńskim[166]. W 1211 r. zrezygnował także z pobierania cła od cystersów lubiąskich[167]. To wszystko, jeśli chodzi o wystawione do 1217 r. przez niego dokumenty przeznaczone dla instytucji kościelnych. Na próżno szukać informacji o jakiejś fundacji, czy znaczącym nadaniu księcia. Na przykładzie tego widzimy więc, jakże odmienną politykę wobec Kościoła prowadzili w swych dzielnicach dwaj wielkopolscy rywale.

i czasów nowożytnych, pod red. S. Byliny i innych, Warszawa 2000, s. 77–85; T. Ginter, *Działalność,* s. 51–58.

165 Za tę sugestię dziękuję prof. dr hab. T. Jurkowi.

166 KDW, T. 1, nr 63, 69, 82. Wystawiony dnia 15 marca 1216 r. dokument Władysława Laskonogiego dla klasztoru w Łeknie (tamże, nr 87) uchodzi obecnie w literaturze historycznej za falsyfikat: Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 51–52; K. Maleczyński, *Odpowiedź,* s. 144; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 28; J. Dobosz, *Dokumenty klasztoru cystersów w Łeknie,* [w:] *Cystersi w średniowiecznej Polsce. Kultura i sztuka. Katalog wystawy,* Warszawa-Poznań 1991, s. 19 (dalsza literatura tamże).

167 KDW, T. 3, nr 2023=SUB, T. 1, nr 127; K. K. Jażdżewski, *Lubiąż,* s. 36

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

2.2. O utrzymanie ojcowskiego dziedzictwa 1208–1217

Zjazd głogowski kończył pierwszy etap zmagań Władysława Odonica o Wielkopolskę. Od tej pory, w latach 1208–1217, widzimy go jako księcia kaliskiego[168], władającego całością swego patrimonium. Przeprowadzony w poprzednim podrozdziale przegląd najważniejszych fundacji i nadań syna Odona jednoznacznie pokazuje zasięg posiadanej przez niego wówczas dzielnicy. Jej północno-zachodnia granica biegła więc wzdłuż rzeki Obry do Mosiny, a stamtąd Wartą na wschód, aż za Śrem. Gród ten, wraz z przynależnościami leżącymi na prawym brzegu Warty, wchodził również w skład Odonicowego władztwa. Granicę południową stanowiła natomiast rubież Wielkopolski i Śląska. Druga część dzielnicy Władysława Odonica – to jak pamiętamy – ziemia kaliska[169]. Warto zaznaczyć, iż po 25 grudnia 1208 r., pod władzą tego Piasta znalazły się cztery ważne grody wielkopolskie: Ruda pod Wieluniem[170], Śrem, Przemęt i Kalisz. Ziemie te pozostały jednak nadal zarzewiem sporu Odonica z Laskonogim. Ten ostatni bowiem nie godził się tak łatwo z, wymuszoną na nim

[168] KDW, T. 1, nr 64, 65, 66, 68, 70, 72, 73, 79, 81, 85, 89, 90, 93, 94.

[169] Zob. S. Zachorowski, *Studia,* s. 139, 190; S. Szczur, *Zmiany,* s. 9. Taki sam kształt terytorialny miała dzielnica, którą otrzymał w 1247 r. Bolesław Pobożny. Opis jej granic odnajdujemy w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej*: *Item anno Domini MCCXLVII domini duces Polonie Przemislaus et Boleslaus fratres taliter diviserunt inter se Poloniam, quia ducis B [oleslai] in dominium et proprietatem cessit castrum Kalis cum omnibus suis attinenciis et tota terra, que protenditur a fluvio Przoszna usque in Przemanth et ipsum Przemanth cum omnibus suis attinenciis, versus vero septentrionem usque in Wartham, Moszinam et usque ad paludem qui Sepno nominatur et demum Lanicha, demum Obra fluvio terminatur. Residuum autem terre in dominium et proprietatem cessit ducis Przemisl*, Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 9; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 91; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 125–127; M. Hlebionek, *Bolesław Pobożny,* s. 32–34.

[170] Przynależności Rudy do księstwa Odonica dowodzi jego dokument z 1212 r., gdzie odnotowany został Imisław, kasztelan Rudy (KDW, T. 1, nr 77=PrUB, T. 1, nr 14; R. Rosin, *Ziemia wieluńska,* s. 108; Zob. wyżej R. 2.1 A.) oraz między innymi nadanie wsi Dzietrzniki pod Rudą klasztorowi cystersów w Wierzchujach, zob. KDW. T. 1, nr 66 i wyżej R. 2. 1. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w Głogowie, utratą ziemi przemęckiej, wysuwając do niej stałe pretensje. Niepewny zaś jej utrzymania Odonic, wiązał się z Kościołem, upatrując w nim swojego naturalnego sojusznika przeciwko panującemu w Gnieźnie i Poznaniu stryjowi[171].

Tymczasem, dużo zamieszania w Polsce wywołała bulla Innocentego III *Significavit nobis* z 9 czerwca 1210 r., wydana na skutek starań, jakie podjął w Rzymie, celem przywrócenia zasad „testamentu Bolesława Krzywoustego", nieoznaczony bliżej *dux Zlesie*[172]. Próbując dokonać jego identyfikacji, historycy biorą pod uwagę dwóch Piastów: Henryka Brodatego i Mieszka Plątonogiego. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, który z wymienionych wyżej książąt śląskich był autorem skierowanej do papieża supliki. Naszym zdaniem, więcej argumentów przemawia za władcą Raciborza i Opola. Nie sposób zaprzeczyć tezie, iż Mieszko Plątonogi mógł tytułować się księciem śląskim. Był on najstarszy w rodzie Piastów, więc bulla papieska działała wyraźnie na jego korzyść. Wreszcie, tylko on zaraz po jej wystawieniu podjął wyprawę na Kraków[173]. Być może – jak chcą tego niektórzy historycy – jego inspiratorem był Władysław Laskonogi[174]. Jemu to

[171] Zdaniem M. Smolińskiego, już w 1209 r. książę kaliski mógł szukać wsparcia u Konrada Wettyna, którego żoną była rodzona siostra Odona, Elżbieta. Zob. tegoż, *Polityka zachodnia księcia gdańsko-pomorskiego Świętopełka,* Gdańsk 2000, s. 107–108, 118.

[172] KDM. T. 1, nr 6=SUB, T. 1, nr 118.

[173] O. Balzer, *Walka,* s. 343–348; N. Mika, *Mieszko,* s. 156–159.

[174] Tak zob. W. Abraham, *Pierwszy,* s. 308; S. Zachorowski, *Studia,* s. 117; J. Umiński, *Henryk,* s. 72; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 289. Inaczej R. Grodecki, który uznał, iż *dux Zlesie* z bulli Innocentego III to Henryk Brodaty. Działał on jednak w porozumieniu z Mieszkiem Plątonogim. Zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 196–198. Tak za nim: K. Maleczyński, *Henryk I Brodaty (ok. 1163–1238), książę śląski (wrocławski od 1202),* [w:] PSB, T. IX, Wrocław 1960–1961, s. 401; B. Zientara, *Henryk,* s. 177. Zdaniem E. Rymara, ze względu na obowiązywanie w Polsce zasady primogenitury w najstarszej linii Władysława II Wygnańca, jedynym inicjatorem wystawienia bulli z 9 czerwca 1210 r. był Henryk Brodaty. W staraniach o jej wydanie nie mógł uczestniczyć zmarły w już 1206 r. Mieszko Plątonogi. Zob. tegoż, *Kiedy Mieszko Plątonogi panował w Krakowie,* „Roczniki Historyczne", R. 65, 1999, s. 7–26. Pierwszą część tego poglądu zaakceptował ostatnio W. Baran-Kozłowski. Za nieuzasadnione uznał on jednak przesuwanie daty śmier-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

bowiem, zgodnie ze starszeństwem, po śmierci Mieszka przypadłby tron krakowski.

W bulli z dnia 9 czerwca 1210 r. papież przypomniał ustanowioną przez Krzywoustego zasadę senioratu, równocześnie dokonując jej zatwierdzenia. Pismo to zostało skierowane do arcybiskupa gnieźnieńskiego i wszystkich biskupów polskich, aby pod karą ekskomuniki strzegli statutu[175]. Jak wiemy była to decyzja sprzeczna z niedawno wydaną pod wpływem Kietlicza przez Innocentego III bullą, biorącą pod opiekę Stolicy Apostolskiej Leszka Białego i godziła bezpośrednio w interesy władcy Krakowa[176].

Uwieńczona sukcesem akcja polityczna Plątonogiego i Laskonogiego zaniepokoiła więc młodszych Piastów i arcybiskupa, który na koniec lipca 1210 r. zwołał do Borzykowej w ziemi sieradzkiej synod połączony ze zjazdem książąt[177]. Jedynym źródłem, z którego czerpiemy informacje na ten temat, pozostaje, wystawiony przez Wła-

ci Mieszka Plątonogiego z 1211 r. na 1206 r., zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 137–140, 142–143. Odnośnie dyskusji wokół zasady primogenitury, zob. wyżej R. 1. 2.

175 KDM, T. 1, nr 6=SUB, T. 1, nr 118.

176 KDM, T. 1, nr 5. W historiografii nie ma zgodności co do przyczyny, która skłoniła Innocentego III do zmiany swego stanowiska. W. Dziewulski wskazał na międzynarodowe tło bulli z 9 czerwca 1210 r. Wysiłki dyplomatyczne Henryka Brodatego w Rzymie miał poprzeć król Węgier, Andrzej II chcący udaremnić interwencję Leszka Białego na Rusi. Zob. tegoż, *Bułgarka księżniczką opolską,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", T. 14, 1969, z. 2, s. 164; B. Zientara, *Henryk,* s. 178; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 137; Zdaniem J. Umińskiego i N. Miki, Innocenty III wydając bullę, chciał usunąć zamęt w Polsce i zapewnić pokój całej prowincji. Tylko w ten sposób misja pruska mogła zakończyć się powodzeniem. Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 73; N. Mika, *Mieszko,* s. 159–160. Ostatni z badaczy wskazał jeszcze na fakt, iż do powstrzymania Duńczyków na Pomorzu potrzebna była silna Polska, z czego dobrze zdawał sobie sprawę Mieszko raciborski i dlatego rozpoczął w Rzymie starania o bullę przywracającą zasady „testamentu Bolesława Krzywoustego" (tamże, s. 160).

177 Tylko T. Gromnicki opowiedział się za Borzykowem śląskim i podał błędną datę 2 sierpnia 1210 r., zob. tegoż, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do roku 1357,* Kraków 1885, s. 30 przypis 2. Według P. Krafla położenia Borzykowej względnie Borzykowa nie da się ustalić. Zob. tegoż, *Přehled,* s. 13.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dysława Odonica dnia 29 lipca 1210 r. w czasie trwania zjazdu, dokument fundacyjny klasztoru w Wierzchujach[178]. Lista świadków pozwala nam stwierdzić, iż do Borzykowej przybyli poza Henrykiem Kietliczem i biskupami także Piastowie. Byli to obok Władysława Odonica, *Lezstico dux Cracovie, Cunradus dux frater eius, Henricus dux Zlesie*[179]. Na zjeździe zabrakło dwóch książąt: Władysława Laskonogiego i Mieszka Plątonogiego, co da się łatwo wytłumaczyć ich współdziałaniem w sprawie wydania bulli z 9 czerwca 1210 r.[180]. Obaj książęta byli zaangażowani w akcję mającą doprowadzić, w myśl postanowień papieskiego dyplomu, do przejęcia władzy nad Krakowem przez najstarszego z Piastów, czyli właśnie Mieszka raciborskiego[181].

Motywy, którymi kierował się Odonic uczestnicząc w spotkaniu, są łatwe do wskazania. Zadecydował o tym nie tylko związek z Kościołem i prowadzoną przez Henryka Kietlicza polityką. Istotna także była groźna dla niego możliwość legalnego objęcia (w świetle bulli

[178] *tota sinodus in Boricov celebrata*, KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69. Jest jeszcze wzmianka w dokumencie Sławosza dla klasztoru buskiego, którego nadanie odnowione zostało *in synodo, que fuit celebrata in Borzichow, anno incarnacionis Dominice millesimo ducentesimo decimo,* KDM, T. 2, nr 381.

[179] KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69.

[180] Zob. M. Przybył, *Władysław,* s. 98. Pogląd ten za niesłuszny uznał ostatnio W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 141–142.

[181] Wg O. Balzera Mieszko Plątonogi miał zająć Kraków w drugim kwartale 1211 r., zob. tegoż, *Walka,* s. 337–338. Zdaniem J. Umińskiego, doszło do tego wkrótce *po synodzie borzykowskim, w drugiej połowie 1210 roku,* zob. tegoż, *Henryk,* s. 75. Natomiast B. Zientara datował to wydarzenie na koniec 1210 lub początek 1211 r., zob. tegoż, *Henryk,* s. 179. Jeszcze inaczej M. Przybył, który uznał, iż Mieszko zajął Kraków w czasie synodu w Borzykowej. Militarnego wsparcia miał mu udzielić wtedy Władysław Laskonogi, zob. tegoż, *Władysław,* s. 104. N. Mika opowiedział się za początkiem 1211 r., zob. tegoż, *Mieszko,* s. 161–162. Tylko E. Rymar opierając się na zapisce *Rocznika górnośląskiego* (*1206 Mesko dux Raceburgensis tenendo Cracoviam obiit),* zob. *Rocznik górnośląski,* [w:] MPH, T. III, s. 715) przesunął datę zajęcia przez Mieszka Krakowa na 1206 r. Zob. tegoż, *Kiedy Mieszko,* s. 7–26. Władca Raciborza nie mógł jednak w tym roku objąć tronu krakowskiego, co w polemice z E. Rymarem wykazał W. Baran-Kozłowski, zob. tegoż, *Kiedy Mieszko Plątonogi panował w Krakowie raz jeszcze. Uwagi na marginesie pracy Edwarda Rymara,* „Nasze Historie", 4, 1999, s. 183–188.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z 1210) przez stryja tronu krakowskiego po śmierci Mieszka Plątonogiego. Oznaczałoby to osłabienie pozycji Odonica wobec Laskonogiego w Wielkopolsce i stanowiło realne zagrożenie dla uzyskanego przez niego księstwa. Tak wzmocniony stryj otrzymałby bowiem szansę, bardziej korzystnego dla siebie uregulowania sporu z bratankiem oraz arcybiskupem.

Zdaniem M. Fąki, obrady dotyczyły przede wszystkim, powstałej w wyniku bulli papieskiej, nowej sytuacji politycznej w kraju[182]. Obawa przed Laskonogim skłoniła Władysława Odonica do nawiązania ścisłej współpracy z synami Kazimierza Sprawiedliwego: Leszkiem Białym i Konradem Mazowieckim. Piastowie ci, mając poparcie arcybiskupa Henryka Kietlicza, postawili sobie za cel przeciwstawienie się dążeniom Laskonogiego i Plątonogiego zmierzającym do przywrócenia zasady senioratu[183], choć każdy z nich kierował się własnym partykularnym interesem. Leszek Biały pragnął zachować władzę nad Krakowem, w czym wtórował mu Konrad Mazowiecki, liczący na ewentualne następstwo po bracie. Dla Władysława Odonica priorytetem stało się natomiast utrzymanie, wypracowanych podczas zjazdu głogowskiego, postanowień w sprawie granic posiadanej przez niego dzielnicy. Dlatego, aby zabezpieczyć się przed roszczeniami Laskonogiego i Henryka Brodatego, rozpoczął on starania o uzyskanie opieki papieskiej na wzór tej, jaką w 1207 r. dostał Leszek Biały[184]. Książę kaliski nie mógł bowiem przewidzieć, jak w nowej sytuacji politycznej zachowa się władca Wrocławia. Przybył on wprawdzie na zjazd w Borzykowej (co raczej wskazuje na to, iż nie miał on nic wspólnego z wydaniem bulli *Significavit nobis*[185]), ale jako jedyny

[182] M. Fąka, *Synody*, s. 103; J. Umiński, *Henryk,* s. 74.

[183] O. Balzer, *Walka,* s. 346; A za nim tak: J. Umiński, *Henryk,* s. 74 oraz M. Fąka, *Synody*, s. 103.

[184] Por. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 147–148.

[185] Zob. M. Przybył, *Władysław,* s. 98–99. Inaczej W. Baran-Kozłowski, który uznał, iż Henryk Brodaty, ze względu na swe zaangażowanie w starania o Kraków, został zaproszony do Borzykowej. Osamotniony, pod naciskiem Henryka Kietlicza i młodszych Pia-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z obecnych Piastów, nie wziął udziału w wystawieniu przywileju dla Kościoła, dystansując się od dokonanych przez pozostałych książąt ustępstw. Szczególnie groźne dla Odonica skutki mogło pociągnąć za sobą odejście Henryka Brodatego od utrzymywania równowagi sił w Wielkopolsce, na rzecz zbliżenia z Laskonogim oraz włączenie się go do rywalizacji o Kraków. Z pewnością zażądałby on wówczas zwrotu ziemi kaliskiej, a tego za wszelką cenę syn Odona chciał uniknąć.

W trakcie obrad w Borzykowej zapadła decyzja o ponownym wyjeździe Henryka Kietlicza do Rzymu, aby wyjaśnić tam sprawę bulli papieskiej i wstawić się za pokrzywdzonymi młodszymi Piastami. W zamian za to poparcie, Władysław Odonic wraz z Leszkiem Białym i Konradem Mazowieckim, wystawił przywilej immunitetowy na rzecz Kościoła[186]. Niestety nie znamy jego dokładnej treści. Pośrednim źródłem informacji pozostaje dla nas zatwierdzający go dokument Innocentego III wystawiony 21 kwietnia 1211 r.[187]. Ma on jednak charakter ogólnikowy. Dowiadujemy się bowiem z niego którzy z książąt wydali przywilej, nie została jednak określona ani data, ani okoliczności tego wydarzenia. Nie jest sprecyzowane również, czego dotyczyła wspomniana *ecclesiastica libertas*[188]. Historycy zrekonstruowali treść przywileju na podstawie swobód, jakie nadał podczas trwania zjazdu borzykowskiego książę kaliski, ufundowanemu przez

stów, miał zrzec się swych praw do dzielnicy pryncypackiej, zgodnie z zasadą primogenitury na rzecz Mieszka Plątonogiego, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 142, 145.

186 W. Abraham, *Pierwszy,* s. 309–310. Podobnie zob. S. Zachorowski, *Encyklopedia Polska,* Kraków 1920, s. 145, R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 199–200, B. Zientara, *Henryk,* s. 179, M. Przybył, *Władysław,* s. 101–103. Natomiast J. Umiński, M. Fąka, J. Nowacki przesuwają wystawienie tego przywileju na drugi synod odbyty pod koniec 1210 lub na początku 1211 r. (tzw. synod poborzykowski). Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 77–78; M. Fąka, *Synody,* s. 103–105; J. Nowacki, *Dzieje,* T. II, s. 54. Nie jest to jednak pogląd słuszny, co wykazał W. Baran-Kozłowski, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 145–146.

187 KDW, T. 1, nr 70=KDM, T. 1, nr 7.

188 Tamże.

189 KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69; Zob. wyżej R. 2. 1. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

siebie klasztorowi w Wierzchujach[189] oraz brzmienia późniejszego postanowienia wolborskiego[190]. W świetle tego Władysław Odonic i synowie Kazimierza Sprawiedliwego nadali w 1210 r. dobrom kościelnym w swoich dzielnicach niezależność sądową i wolność od ciężarów prawa książęcego[191]. Z bulli z 21 kwietnia 1211 r. wynika, iż wspomniani wyżej książęta zezwolili także na zniesienie ius spolii, zastrzegając sobie jednak prawo do dóbr ruchomych po zmarłych biskupach, a więc do *aurum vel argentum sive pretiosas vestes aut palafridos decendencium episcoporum* w sytuacji, gdy zmarły biskup nie pozostawił testamentu[192]. Nie zgodził się na to, zatwierdzając przywilej, papież i nakazał, aby Piastowie ci pod żadnym pozorem nie przywłaszczali sobie tych kosztowności, ale w całości pozostawili je odpowiednim kościołom katedralnym[193]. Był to niewątpliwy sukces Henryka Kietlicza, gdyż w ten sposób zrealizowany został jeden z podstawowych postulatów jego programu, przynajmniej w części podległych mu diecezji.

Będący rezultatem synodu borzykowskiego, ponowny pobyt arcybiskupa w Rzymie w kwietniu i maju 1211 r., zaowocował otrzymaniem przez Władysława Odonica od Innocentego III upragnionej bulli protekcyjnej[194].

Wystawiona ona została 13 maja 1211 r. Papież motywował swą decyzję zasługami księcia kaliskiego uczynionymi na rzecz wolności Kościoła, oraz ofiarami, jakie dla świątyń i ludzi kościelnych w księ-

[190] KDW, T. 1, nr 68.

[191] J. Umiński, *Henryk,* s. 78 przypis 1; M. Fąka, *Synody,* s. 105; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 147. Natomiast W. Abraham dokonał ich ustalenia na podstawie analogicznych przywilejów wystawionych w innych krajach, a współczesnych borzykowskiemu oraz w oparciu o przekaz Jana Długosza, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 311–312.

[192] KDW, T. 1, nr 70=KDM, T. 1, nr 7.

[193] […] *dictis ducibus contulimus et mandamus, ut nequaquam in usus suos supradicta convertant, cum id in sue salutis cederet detrimentum; sed ecclesie cui defunctus episcopus prefuit, illa faciant integraliter assignari,* tamże. Zob. np. R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne Polski w XIII w.,* [w:] tegoż, *Polska piastowska,* s. 371.

[194] KDW, T. 1, nr 72; J. Umiński, *Henryk,* s. 82; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 148.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

stwie swoim poniósł[195]. Bez wątpienia chodzi tutaj o udział księcia kaliskiego w wystawieniu przywileju borzykowskiego oraz dokonane przed 1211 r. nadania na rzecz klasztorów cysterskich w Trzebnicy i Lubiążu[196]. Papież wziął pod swą opiekę osobę Władysława Odonica wraz z wszystkimi dobrami, które obecnie posiada, jak i tymi, które w przyszłości uda mu się pozyskać[197]. W zamian za to, książę na znak zależności od papieża miał płacić kurii 4 grzywny co trzy lata[198]. Była to jednak skromna i dość formalna opłata[199].

Uzyskana protekcja papieska wzmacniała znacznie pozycję polityczną Władysława Odonica w kraju, w szczególności wobec jego wielkopolskiego rywala. Ten ostatni uchylał się od zadośćuczynienia, wyrządzonym w czasie sporu kościelno-politycznego krzywdom oraz zwrotu kosztowności, należących do arcybiskupa. Dlatego papież bullą z 30 kwietnia 1211 r., powołał sąd rozjemczy, którego dwaj sędziowie-zakonnicy mieli przybyć do Polski i rozpatrzyć złożoną na Laskonogiego w tym przedmiocie skargę Henryka Kietlicza[200]. Nie doszło jednak w 1210 r. – jak wykazał W. Baran-Kozłowski – do ponownego wybuchu konfliktu pomiędzy metropolitą a synem Mieszka Starego[201]. Henrykowi Kietliczowi udało się uzyskać również ustne za-

[195] *Eapropter dilecte in Domino fili, devotionis tue sinceritatem, quam circa libertatem ecclesiasticam geris et quam ecclesiis et personis ecclesiasticis in tuo ducatu recognovisse dinosceris attendentes,* KDW, T. 1, nr 72.

[196] Zob. wyżej R. 2.1. B.

[197] *Personam tuam cum universis bonis que in presentiarum rationabiliter possides aut in futurum iustis modis poteris adipisci, sub beati Petri et nostra protectione suscipimus,* KDW, T. 1, nr 72.

[198] *Ad indicium autem huius a Sede apostolica protectionis percepte, quatuor marcas gratis oblatas singulis triennis nobis nostrisque successoribus ad Polonie pondus persolves,* tamże.

[199] Tak zob. A. Kłodziński, *Stosunki*, s. 120; S. Zachorowski, *Studia,* s. 119; J. Umiński, *Henryk,* s. 85.

[200] KDW, T. 1, nr 71.

[201] W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 148–150. Inaczej uważał wcześniej J. Umiński, zob. tegoż, *Henryk,* s. 74–77.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pewnienie papieża, że wycofa bullę z 9 czerwca 1210 r.[202]. Było to korzystne nie tylko dla Władysława Odonica, ale i synów Kazimierza Sprawiedliwego. Decyzja ta utrudniła bowiem w sposób znaczący, poczynania Laskonogiego zmierzającego do zajęcia Krakowa, którym krótko do swej śmierci władał Mieszko Plątonogi[203]. Nie chcąc komplikować swojej sytuacji, stryj Odonica zrezygnował wtedy z roszczeń do tronu krakowskiego, na którym ponownie zasiadł Leszek Biały.

Działalność polityczna Władysława Odonica w latach 1211–1214 nie jest nam bliżej znana. W źródłach historycznych nie zachowała się żadna informacja, która mogłaby świadczyć o podjęciu przez niego w tym zakresie jakiejkolwiek samodzielnej inicjatywy. Związany z obozem Henryka Kietlicza, książę kaliski był zapewne tylko wiernym wykonawcą poleceń metropolity.

W pierwszej połowie 1211 r. Władysław Odonic najprawdopodobniej z uwagą śledził spór wokół obsady biskupstwa poznańskiego po zmarłym 15 stycznia 1211 r. Arnoldzie[204], tym bardziej, iż w kluc-

[202] W. Abraham, *Pierwszy,* s. 313; J. Umiński, *Henryk,* s. 84; M. Przybył, *Władysław,* s. 106. R. Grodecki pisze o odwołaniu bulli z 9 czerwca 1210 r., albo ponownym zatwierdzeniu Leszka na tronie krakowskim, zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 200.

[203] Mieszko Plątonogi zmarł 16 maja 1211 r. w Krakowie. Datę roczną podał *Rocznik kapituły krakowskiej*: *MCCXI Mesco dux Ratibor [ie] obiit. Kazimirus filius suus succedit,* zob. Rkk [w:] MPH, sn, T. V, s. 71. Datę dzienną: *Nekrolog czarnowąski*: *16 V Mesco dux Polonorum fundator huius loci, Necrolog des Kloster Czarnowanz*, wyd. W. Watenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens", 1, 1856, s. 227; *Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu*: *16 V Obiit Mesco dux Polonie,* zob. *Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu,* wyd. K. Maleczyński, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 1, Warszawa 1971, s. 47; *Kalendarz katedry krakowskiej*: *16 V Mesco dux obiit,* zob. Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 147; Zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, s. 52; N. Mika, *Mieszko,* s. 169. Odosobniony i zarazem niesłuszny jest pogląd E. Rymara, który śmierć Mieszka datuje na 1206 r., dając pierwszeństwo zapisce *Rocznika górnośląskiego*. Zob. *Rocznik górnośląski,* [w:] MPH, T, III, s. 715; E. Rymar, *Kiedy Mieszko,* s. 7–26. Stanowisko to spotkało się z krytyką: W. Barana-Kozłowskiego, *Arcybiskup,* s. 142–143; N. Miki, *Mieszko,* s. 162–167. Na temat małej wiarygodności *Rocznika górnośląskiego* ostatnio W. Drelicharz, zob. tegoż, *Annalistyka,* s. 319–324.

[204] Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 114; KDW, T. 1, nr 66=*Urkundenbuch des Klosters,* nr 69. Tym samym odrzucamy możliwość istnienia Filipa (tak np.: J. Umiński, *Czy istniał Filip*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zowym jego momencie Henryk Kietlicz przebywał w Rzymie. W czasie burzliwej elekcji kanonicznej w kapitule ukształtowały się dwa stronnictwa. Większość nastawionych kompromisowo jej członków opowiedziała się za, miłą Laskonogiemu, kandydaturą Pawła, co spotkało się ze sprzeciwem kanoników popierających politykę Henryka Kietlicza. Pragnęli oni przeforsować wybór na biskupa osoby ze swego grona, być może samego prepozyta Gerarda. Gdy stało się jasne, że wysiłki te zakończą się niepowodzeniem, wyżej wymieniony prepozyt poznański odmówił udziału w głosowaniu i wyjechał do Kalisza, zasłaniając się czekającymi go tam obowiązkami[205]. Postępując tak, chciał być może zyskać nieco na czasie i poprosić o pomoc sojusznika arcybiskupa, Władysława Odonica. Jednak – jak zastrzegł W. Baran-Kozłowski – na poparcie ostatniego przypuszczenia brak jest dowodów źródłowych[206]. Nie da się więc stwierdzić, czy do interwencji księcia kaliskiego na rzecz arcybiskupiego kandydata w ogóle doszło. Pomimo bojkotu głosowania przez Gerarda i jeszcze jednego z kanoników, wyborowi Pawła na biskupa poznańskiego nie udało się zapobiec. Sprawa oceny prawidłowego przebiegu elekcji znalazła swój finał w Rzymie. Papież nie dopatrzył się uchybień i dokonał jej zatwierdzenia[207].

Nowym biskupem poznańskim został zatem, cieszący się poparciem Laskonogiego, bliski współpracownik Henryka Brodatego, ka-

biskup poznański z 1211 roku?, „Kwartalnik Historyczny", T. 49, 1935, nr 1–2, s. 104–107; W. Baran-Kozłowski, *Wybór w 1211 roku Pawła na biskupa poznańskiego jako przykład pierwszych elekcji kapitulnych w Polsce,* „Nasze Historie", R. 6, 2001, s. 102–103), który zdaniem niektórych historyków był ordynariuszem poznańskim od stycznia do marca 1211 r. Zob. W. Semkowicz, *Arnold († 1211), biskup poznański,* [w:] PSB, T. 1, Kraków 1935, s. 160–161; J. Nowacki, *Dzieje,* T. II, s. 54–55; J. Dobosz, *Monarcha i możni,* s. 320; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 255 przypis 237.

205 KDW, T. 1, nr 74. Przebieg elekcji zrekonstruował ostatnio W. Baran-Kozłowski korygując błędne ustalenia J. Umińskiego. Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 86–93; W. Baran-Kozłowski, *Wybór,* s. 101–109; tenże, *Arcybiskup,* s. 155–163.

206 W. Baran-Kozłowski, *Wybór,* s. 106; tenże, *Arcybiskup,* s. 160.

207 KDW, T. 1, nr 74.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nonik wrocławski Paweł[208]. Końcowy wynik elekcji – jak się wkrótce przekonamy – w bardzo niekorzystny sposób zaważył na późniejszych losach Władysława Odonica.

W końcu czerwca 1211 r. książę kaliski uczestniczył w spotkaniu przedstawicieli Henryka Brodatego i stronnictwa arcybiskupiego. Dowodzi tego, wystawiony przez niego dnia 26 czerwca, dokument z nadaniem wsi Mechlin klasztorowi Panny Marii na Piasku we Wrocławiu[209]. Lista świadków zawiera przeważnie same imiona, stąd bardzo trudno jest zidentyfikować wszystkich uczestników zjazdu. Wiemy jednak, iż księcia śląskiego reprezentował wtedy wojski wrocławski Dobrogost, zaś Władysław Odonic pojawił się w otoczeniu swych dostojników. Przybyli również dwaj mnisi z Trzemeszna – Henryk i Walenty oraz opat kanoników regularnych z Czerwińska – Witosław. J. Umiński uznał – co jest bardzo prawdopodobne – iż zjazd zorganizowany został przez władcę Kalisza na polecenie Henryka Kietlicza[210]. W trakcie rozmów, wysłannicy arcybiskupa zgodzili się na objęcie przez Pawła diecezji poznańskiej. W zamian uzyskali zapewnienie, iż Henryk Brodaty nadal zamierza utrzymywać życzliwą neutralność wobec obozu politycznego metropolity i nie będzie sprzeciwiał się powrotowi Leszka Białego na tron krakowski. Z przebiegu spotkania zadowolony był na pewno Władysław Odonic. Oznaczało ono, że książę śląski nie odstąpił od swej dotychczasowej linii politycznej i nie zamierza domagać się zwrotu Kalisza. Aby zapewnić sobie jego dalszą przychylność, przekazał wieś Mechlin klasztorowi kanoników regularnych na Piasku[211].

[208] O nim zob. też wyżej R. 1. 3. B.

[209] SUB, T. 1, nr 124=KDW, T. 1, nr 73 (tu błędnie datowany na 28 czerwca). Zob. wyżej, R. 2. 1. B.

[210] J. Umiński, *Henryk,* s. 93; L. Matusik, *Związki,* s. 231; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 164–165.

[211] W. Baran-Kozłowski przypuszcza, że to arcybiskup nakazał Odonicowi dokonanie darowizny, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 164–165.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Źródła nie informują o udziale Władysława Odonica w zjeździe w Mąkolnie w końcu maja 1212 r., na który przybyli natomiast inni Piastowie związani z obozem Henryka Kietlicza: Leszek Biały i jego brat Konrad[212]. Utrzymywał on jednak nadal stały kontakt z arcybiskupem o czym świadczy chociażby ich spotkanie, odbyte przy okazji fundacji klasztoru cysterek w Ołoboku w październiku 1213 r.[213].

Tymczasem 19 kwietnia 1213 r. Innocenty III, specjalnym listem konwokacyjnym, wzywał wszystkich patriarchów, arcybiskupów i biskupów oraz wszystkich monarchów chrześcijańskich, wielkich mistrzów zakonów rycerskich i innych przełożonych zakonnych, do przybycia na sobór powszechny, którego obrady miały się rozpocząć w Lateranie dnia 1 listopada 1215 r.[214] W związku z tym, jeszcze w 1213 r., Kietlicz zwołał synod do Sieradza[215]. Przypieczętowaniem prac przygotowawczych do soboru powszechnego, prowadzonych przez arcybiskupa, był synod prowincjonalny w Wolborzu[216]. Odbył się on na początku 1215 r.[217] Wyznaczono wówczas delegację Kościoła polskie-

[212] W zjeździe mąkolneńskim uczestniczył również książę pomorski Mściwój I; KDM, T. 1, nr 8; tamże, nr 9=CDMas, T. 1, nr 176; CDMas, T. 1, nr 181. Szerzej na temat zjazdu zob. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 171–175; Ł. Szempliński, *Polityka północna Leszka Białego,* [w:] *Czechy,* s. 103–107 (w tych pracach też dalsza literatura).

[213] KDW, T. 1, nr 81; Zob. wyżej R. 2. 1. B.

[214] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski, T. II (869–1312),* opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, s. 214–219.

[215] *Kodeks dyplomatyczny Polski* (dalej KDP), T. III, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858, nr 7=MPP, T. 2, Cracoviae 1910, nr 57. Szerzej Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 105; M. Fąka, *Synody,* s. 109; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 178. Zdaniem J. Umińskiego i M. Fąki, narady nad przygotowaniem się do soboru powszechnego mogły odbyć się także przy okazji konsekracji kościoła cysterek w Ołoboku, zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 106; M. Fąka, *Synody,* s. 109–110.

[216] KDW, T. 1, nr 84. Do synodu tego odnosi się też wzmianka zawarta w zachowanych statutach synodu kamieńskiego z 1217 r., wymieniająca miejsca poprzednich zjazdów episkopatu: *in Uogbor, et in Uitouch, et in Chelou.* Zob. A. Vetulani, *Statuty synodalne Henryka Kietlicza,* Kraków 1938, s. 12; P. Krafl, *Přehled,* s. 14.

[217] R. Grodecki opowiedział się za 1214 r., zob. tegoż, *Mistrz Wincenty,* s. 53. Zdaniem W. Abrahama, odbył się on w końcu 1214 lub na początku 1215 r., zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 317. Podobnie W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 180. Nieco inaczej J. Umiński, któ-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

go na sobór powszechny, a także zastanawiano się nad sytuacją polityczną w kraju i sposobem zapewnienia spokoju na czas nieobecności arcybiskupa[218]. Stąd pomysł połączenia synodu ze zjazdem książąt. Do Wolborza przybyli więc związani już z Henrykiem Kietliczem: Władysław Odonic, Leszek Biały i jego brat Konrad oraz Kazimierz opolski, syn niedawno zmarłego Mieszka Plątonogiego. Ta czwórka młodszych Piastów postanowiła wówczas wydać nowy przywilej na rzecz Kościoła, którego treść znamy z zatwierdzenia, dokonanego przez Innocentego III dnia 29 grudnia 1215 r.[219]. Oczywistym jest, iż dotyczył on tylko dóbr Kościoła polskiego położonych w ich dzielnicach[220]. Poszerzył on zakres ustępstw, otrzymanych poprzednio w Borzykowej, o zgodę książąt na sprawowanie przez duchowieństwo sądownictwa patrymonialnego wobec przypisańców kościelnych[221],

ry stwierdził, iż synod odbył się najpóźniej około połowy 1215 r., zob. tegoż, *Henryk,* s. 109. Tak samo za nim M. Fąka, *Synody,* s. 110. M. Przybył opowiedział się za początkiem 1215 r. Zob. tegoż, *Władysław,* s. 114; Zdaniem P. Krafla odbył się on około 1215 r. Zob. tegoż, *Přehled,* s. 14.

218 J. Umiński, *Henryk,* s. 109; M. Fąka, *Synody,* s. 110–111; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 181.

219 SUB, T. 1, nr 145=KDW, T. 1, nr 68. Potwierdził go też Honoriusz III 11 stycznia 1223 r. Zob. KDW, T. 1, nr 114=SUB, T. 1, nr 223. Wystawienie tego przywileju z Wolborzem powiązał W. Abraham, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 318, przypis 1. W. Baran-Kozłowski słusznie stwierdził, że skoro przywilej ten wystawiony został niedługo przed wyjazdem delegacji do Rzymu, a zatwierdzony tuż po zakończeniu obrad Soboru, to jedynym zjazdem na którym mógł być wydany był synod w Wolborzu, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 181 przypis 604.

220 Zob. R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne,* s. 367; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 181 przypis 604.

221 *Est itaque primum, quod statimus et custodiri volumus, ne quis hominum ecclesie inhabitans patrimonium alias ad iudicium quam coram ipsius ecclesie prelato vel coram suo iudice iudicandus pertrahatur.* SUB, T. 1, nr 145. Występujący w cytowanym powyżej fragmencie przywileju zwrot *homines ecclesiae* R. Grodecki słusznie interpretuje jako przypisańców kościelnych. Zob. tegoż, *Dzieje wewnętrzne,* s. 275–276. Inaczej S. Arnold, którego zdaniem chodzi tutaj o całą ludność zamieszkującą dobra kościelne. Zob. tegoż, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w wieku XIII,* Lwów-Warszawa 1921, s. 47–48; Tak za nim Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 24.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

którzy to z kolei zostali zwolnieni z różnych powinności (powoz, prewod, prewozi, naraz, nastawa) ponoszonych na rzecz władzy książęcej[222]. Przywilej ponadto zawierał postanowienie, iż wymienieni Piastowie będą najwyżej raz w roku przejeżdżać przez arcybiskupie dobra łowickie[223]. Znalazło się tam również stwierdzenie: *restituimus omnes villas beato Adalberto pertinentes, similiter et silvas cum suis utilitatibus*[224]. Jak słusznie dowodzi J. Umiński, dotyczy to tylko tych wsi, lasów i pożytków arcybiskupa, które znajdowały się na ziemiach uczestniczących w zjeździe książąt[225].

Na uwagę zasługuje jeszcze fakt, iż Piastowie ci zobowiązali się strzec postanowień wolborskich nie tylko wobec obecnych, ale także przyszłych członków episkopatu oraz zagwarantowali przestrzeganie go przez swoich następców[226].

Podczas synodu w Wolborzu mogło dojść do jeszcze jednego istotnego dla nas wydarzenia. Jak przypuszcza Mikołaj Gładysz, wszyscy przybyli na zjazd Piastowie, nakłonieni zostali przez arcybiskupa gnieźnieńskiego do złożenia ślubów jerozolimskich, w związku

[222] *Volumus etiam, quod homines ecclesiarum immunes sint a servitute, quod dicitur pouoz et preuod et preuori et naraz et nastaua,* SUB, T. 1, nr 145. Na temat tych powinności zob. np.: A. Zajda, *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku),* Warszawa-Kraków 1979, s. 133–134, 135, 166–167, 169–171; S. Russocki, *Posługi komunikacyjne,* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich,* T. IV, pod red. G. Labudy, Z. Stiebera, Wrocław 1970, s. 246–248 (dalsza literatura tamże).

[223] *et non transibimus per Louich nisi semel in anno, prout ab antiquo consuetum est.* SUB, T. 1, nr 145; Zob. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 183.

[224] SUB, T. 1, nr 145.

[225] J. Umiński, *Henryk,* s. 110–111. Inaczej W. Abraham, który sugeruje, iż książęta zamierzali uderzyć na Laskonogiego, a po zdobyciu jego dzielnicy zwrócić Kietliczowi zagrabione dobra, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 318 przypis 1. Podobnie S. Zachorowski, *Studia,* s. 120; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 183.

[226] *Inde est, qua re nos promittimus et iuramus domino Henrico Polonorum archiepiscopo et successoribus ipsius, omnibus suffraganeis eius et etiam successoribus suffraganeorum, quod ab hac hora in antea quoad vixerimus volumus custodire immunitatem ecclesie dei, ne ullum dispendium per nos vel per nostros patiatur, sed ville ecclesiarum et incole ipsarum omnimode gaudeant privilegio libertatis.* SUB, T. 1, nr 145.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z przygotowywaną kolejną krucjatą do Ziemi Świętej[227]. Apel o jej organizację, Innocenty III zawarł w encyklice *Quia maior* z kwietnia 1213 r.[228], a do rozpropagowania idei wyprawy w Polsce energicznie zabrał się Henryk Kietlicz. Uwieńczeniem tej działalności było przyjęcie krzyża przez książąt uczestniczących w synodzie w Wolborzu, co sprawiło, że arcybiskup udał się na sobór powszechny już jako oficjalny zwierzchnik polskich krzyżowców[229].

Do podjęcia takiej właśnie decyzji mogła skłonić Władysława Odonica jego przynależność do skupionego wokół Henryka Kietlicza obozu politycznego. Książę kaliski nie miał bowiem innego wyjścia, jak podporządkować się woli swego wpływowego protektora. Po za tym, kierowała nim zapewne również chęć skorzystania z szeregu przywilejów, jakie przysługiwały krzyżowcom[230]. Wreszcie, stale niepewny posiadania swej dzielnicy, w ten sposób uzyskiwał specjalną protekcję Kościoła w postaci ekskomuniki wobec każdego, kto naru-

[227] M. Gładysz, *Udział Polski w V krucjacie lewantyńskiej (1217–1221),* [w:] *Szlachta, starostowie, zaciężni,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 1998, s. 68; tenże, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku.* Warszawa 2002, s. 149. Inną hipotezę wysunął natomiast M. Smoliński. Zdaniem tego badacza dopiero papież Honoriusz III, po tym jak w 1217 r. doprowadził do zawarcia pokoju między wielkopolskimi Władysławami, wymógł na Odonicu złożenie ślubu na odbycie krucjaty. Zob. tegoż, *Polityka zachodnia,* s. 119–121.

[228] *Patrologiae Latina,* T. CCXVII, kol. 817–822; A. Kowalska, *Papieskie apele do Polski w sprawie pomocy dla Ziemi Świętej (XII–XIV.),* [w:] *Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych,* pod red. S. M. Zajączkowskiego, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica", T. 67, 2000, s. 131; M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 145–146.

[229] O tym, że Henryk Kietlicz miał stanąć na czele krzyżowców z prowincji gnieźnieńskiej świadczy fragment bulli Honoriusza III z 16 kwietnia 1217 r.: *Licet igitur inter ceteras sollicitudines nostras primum locum obtineat negotium Terre sancte, gerentes tamen de tua caritate ac religione fiduciam specialem, te ipsum ac ceteros Crucesignatos tue provincie tibi committendos duximus in hac parte.* KDW. T. 1, nr 92=PrUB, T. 1, nr 16; M. Gładysz, *Udział,* s. 68; tenże, *Zapomniani,* s. 148; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 184.

[230] Zob. konstytucja 71 soboru laterańskiego IV: *Expeditio pro recuperanda Terra Sancta. Dokumenty soborów,* s. 314–325.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szyłby jej granice[231]. Jak wiemy groziło mu to ze strony Laskonogiego i Brodatego.

Zjazd w Wolborzu konsolidował skupiony wokół Henryka Kietlicza obóz polityczny. W ten sposób młodsi Piastowie podtrzymywali, utworzoną wiele lat wcześniej, koalicję przeciwko Laskonogiemu, w skład której wszedł teraz jeszcze Kazimierz opolski. Miała ona jednak charakter raczej obronny i pokojowy, stawiając sobie za cel utrzymanie w szachu księcia gnieźnieńskiego w czasie nieobecności metropolity w kraju[232]. Dawało to Henrykowi Kietliczowi pewność, iż sytuacja polityczna nie zmieni się aż do jego powrotu z Rzymu. Mógł więc z pełnym spokojem wyruszyć w drogę, aby wraz z czterema biskupami polskimi, wziąć udział w obradach IV soboru laterańskiego[233].

Zgodnie z jego postanowieniami, cały świat chrześcijański miał rozpocząć przygotowania do krucjaty, której termin papież wyznaczył na 1 czerwca 1217 r. W związku z tym, domagał się powszechnej pacyfikacji na przynajmniej najbliższe cztery lata. Odpowiedzialnymi za to uczynił przełożonych kościołów, aby doprowadzali wrogie sobie dotychczas strony do zupełnej zgody lub stałego zawieszenia broni[234]. Jak się okazało później, decyzje te miały znaczny wpływ na przyszłe losy Władysława Odonica. W początkach 1216 r., zimą, lub wiosną powrócili uczestnicy soboru do kraju[235].

[231] Tamże, s. 322–325.

[232] J. Umiński, *Henryk,* s. 112; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 200.

[233] Biskupami tymi byli: mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski, Wawrzyniec, biskup wrocławski, Barto, biskup kujawski, Wawrzyniec, biskup lubuski. W kraju natomiast pozostali: biskup poznański Paweł i biskup płocki Gedko, zob. S. Kętrzyński, *Wiadomość o udziale Polski w IV Soborze Laterańskim,* „Przegląd Historyczny", R. 3, 1906, s. 141; J. Kłoczowski, *Solus de Polonia Polacy na soborach powszechnych XII–XIII wieku,* [w:] *Cultus et Cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury,* Warszawa 1975, s. 261; W. Baran-Kozłowski, *Skład polskiej delegacji na obrady Soboru Laterańskiego IV,* „Kwartalnik Historyczny", R. 110, 2003, z. 3, s. 16; tenże, *Arcybiskup,* s. 206.

[234] *Dokumenty soborów,* s. 322–325; J. Umiński, *Henryk,* s. 120–122.

[235] J. Umiński, *Henryk,* s. 157. Badacz ten przesuwa datę wyjazdu Kietlicza z Rzymu na

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Zdaniem wielu historyków rok 1216 przyniósł wybuch wojny pomiędzy Władysławem Odonicem a Laskonogim[236]. Jak stwierdził Adam Kłodziński, zatarg zbrojny rozpoczął Odonic, chcąc odebrać stryjowi drugą część należnej mu ojcowizny. Autor ten doszedł do wniosku, że dolną granicą wybuchu wojny był czas, w którym umilkły kancelarie obu książąt, przyjmując za jej początek kwiecień 1216 r. Pokój zaś został zawarty w końcu tego samego roku[237]. W rezultacie odniesionego zwycięstwa Odonic miał odzyskać resztę należnej mu ojcowizny[238].

W świetle nowszych badań istnienie takiego konfliktu wydaje się mało prawdopodobne. W źródłach nie ma na ten temat żadnej informacji, a zachowane bulle papieskie, odnoszące się do tych wydarzeń, każą przypuszczać, iż wszystko odbyło się w sposób pokojowy[239].

Zaraz po powrocie do kraju, arcybiskup przystąpił do realizacji uchwał soborowych na gruncie polskim, podejmując się próby uregulowania sporu wielkopolskich Władysławów[240]. Sprzyjał temu świeżo podniesiony autorytet Kietlicza, naciski wywierane przez Kościół

wiosnę 1216 r. (tamże, s. 157 przypis 2), co za nieuzasadnione uznał W. Baran-Kozłowski, zob. tegoż, *Arcybiskup,* s. 213.

236 W. Abraham, *Pierwszy,* s. 318–319; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 124–125; S. Zachorowski, *Studia,* s. 120–121; M. Przybył, *Władysław,* s. 123; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 232.

237 Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 124–125. Dokument Laskonogiego z 15 marca 1216 r. obecnie uważany jest jednak w nauce za falsyfikat (KDW, T. 1, nr 87). Ostatnio M. Przybył stwierdził, iż działania zbrojne rozpoczął Laskonogi chcąc uzyskać utracone księstwo kaliskie. Władysław Odonic zdołał wtedy jeszcze obronić swój stan posiadania. Zob. tegoż, *Władysław,* s. 116–123. Tak za nim również W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup.,* s. 232.

238 Za Poznaniem opowiedzieli się: A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 125 i S. Zachorowski, *Studia,* s. 121. Inaczej W. Abraham uważając, iż Laskonogi odstąpił mu wówczas pas ziemi między rzekami Wełną i Notecią wraz kasztelanią żnińską, zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 319.

239 KDW, T. 1, nr 89, 90. Za pokojowym rozwiązaniem konfliktu opowiedzieli się: J. Umiński, *Henryk,* s. 202–203; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 201; B. Zientara, *Henryk,* s. 227; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 290; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 132.

240 J. Umiński, *Henryk,* s. 186. Bardzo prawdopodobne, iż był to jeden z punktów obrad synodu posoborowego w Witowie w 1216 r. Zob. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 214.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

oraz istniejąca groźba interwencji zbrojnej ligi młodszych Piastów. Ze swej trudnej sytuacji musiał sobie zdawać sprawę Laskonogi, wykazując gotowość do pojednania z arcybiskupem i bratankiem, aby w ten sposób uniknąć niebezpiecznej dla siebie konfrontacji.

Starania Kietlicza przyniosły oczekiwany skutek pod koniec 1216 r., kiedy to spisano i zaprzysiężono układ wysłany następnie do zatwierdzenia papieżowi[241]. Sama treść porozumienia Odonica z Laskonogim nie jest nam znana, zachowały się natomiast dwie bulle papieskie dotyczące tego pokoju, wystawione 9 lutego 1217 r. przez Honoriusza III[242]. W pierwszej z nich, przeznaczonej dla Władysława Odonica, papież na jego prośbę zatwierdził *compositionem pacis que inter te ac nobilem virum Wladislavum ducem Polonie, patruum tuum, amicabiliter intervenit, sicut sine pravitate provide facta est et ab utraque parte sponte recepta et iuramento firmata*[243]. Jak wynika z powyższego tekstu, układ został polubownie zapośredniczony i przyjęty zgodnie przez obie strony. Jest to dla nas dowodem na pokojowe uregulowanie sporu Odonica z jego stryjem.

Druga z bull została skierowana do arcybiskupa, aby czuwał nad przestrzeganiem układu i jeśliby któryś z książąt, w swej lekkomyślności dopuścił się jego złamania, ukarał go ekskomuniką[244]. Układ ten zawarto przy pośrednictwie papieskim (*nobis mediantibus intervenit)*[245]. J. Umiński słusznie zapewne przypuszcza, iż arcybiskup występował tutaj jako legat papieski i wykonawca uchwał soborowych[246].

[241] J. Umiński, *Henryk,* s. 205.

[242] KDW, T. 1, nr 89, 90.

[243] Tamże, nr 89.

[244] *Quocirca universitati vestre per apostolica scripta precipientes mandamus, quatenus compositionem ipsam, sicut pro bono pacis provide facta est, sollicitudinis vestre curantes ministerio conservari, si qua partium ab ea temere resilire presumpserit, presumptionem eius, sublato appelationis obstaculo, per censuram ecclesiasticam compescatis.* KDW, T. 1, nr 90.

[245] Tamże.

[246] J. Umiński, *Henryk,* s. 210 przypis 3.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Czego zatem dotyczył i jakie były postanowienia, zawartego między Odonicem a Laskonogim, pokoju? Zapewne podstawę układu stanowiło zrzeczenie się przez Laskonogiego pretensji do patrimonium bratanka. Jak wiemy był to obszar ziemi kaliskiej i przemęckiej. Począwszy od końca 1208 r., znalazły się one pod rządami Odonica, jednakże Laskonogi nie przywiązywał większej wagi do porozumień głogowskich, traktując je jako tymczasowe rozwiązanie sporu i stale stanowił zagrożenie dla władztwa Odonowego syna. Stąd dążenie Władysława Odonica do uzyskania gwarancji granic swego księstwa, co też w końcu udało mu się osiągnąć. Nie jest wykluczone, iż w zamian zaakceptował rządy stryja w dzielnicy gnieźnieńsko-poznańskiej, zobowiązując się także nie podejmować przeciwko niemu wrogich działań. W ten sposób Henryk Kietlicz uzyskiwał, zgodną z postanowieniami soboru powszechnego, pacyfikację Wielkopolski, stając na straży zawartego przez obu książąt pokoju[247].

Równocześnie z podpisanym układem, Władysław Odonic podjął starania w Rzymie, celem otrzymania nowej bulli protekcyjnej. Została ona wystawiona przez Honoriusza III tego samego dnia co dwie omówione już wyżej bulle papieskie, czyli 9 lutego 1217 r.[248]. Papież wziął pod opiekę osobę Odonica, kraj, ziemie i ludzi, posiadłości i inne dobra, które obecnie słusznie posiada, albo w przyszłości będzie mógł pozyskać[249]. Porównując ten tekst z jego odpowiednikiem z poprzedniej bulli papieskiej, nie dostrzegamy zdecydowanej

[247] Ujęcie to odbiega od dotychczasowej literatury ze względu na udowodnione posiadanie przez Odonica ziemi przemęckiej i kaliskiej po 1208 r., a stanowiących jego patrimonium. Za odzyskaniem ziemi poznańskiej opowiedział się B. Zientara, zob. tegoż, *Henryk,* s. 227; Inaczej G. Labuda, który pisze o uzyskaniu przez Odonica Ujścia nad Notecią?, zob. tegoż, *Dwaj rywale,* s. 290. K. Ożóg pisze o zwrocie ojcowizny, a R. Grodecki o zwrocie należnej mu ziemi. Zob. K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 132; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 201.

[248] KDW, T. 1. nr 91.

[249] *Eapropter dilecte in Domino filii, tuis iustis postulationibus inclinati, personam tuam, terram et homines, possesiones et alia bona que impresentiarum rationabiliter possides aut in futurum iustis modis prestante Domino poteris adipisci, sub beati Petri et nostra*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

różnicy. Formularz jest ten sam[250]. Wszak papież, będąc na świeżo poinformowany o postanowieniach zawartego między wielkopolskimi Piastami pokoju, wymieniłby zapewne nowo uzyskane kosztem stryja ziemie Odonica[251]. Stąd można wyciągnąć wniosek, iż Odonic w 1211 i w 1217 r., po zawarciu pokoju ze swoim stryjem, był w posiadaniu takiego samego pod względem zajmowanego terytorium księstwa. Za opiekę papieską książę ten zobowiązał się płacić 10 grzywien w złocie. Sumę tę zresztą sam zaproponował uiszczać[252]. W bulli tej na uwagę zasługuje zapis: *presentis scripti patrocinio communimus districtius inhibentes, ne venerabilis frater noster Gneznensis archiepiscopus in te vel terram tuam, absque manifesta et rationabili causa et monitione premissa, sententiam excommunicationis promulget*[253]. Władysław Odonic podjął więc próbę uniezależnienia się od arcybiskupa, otrzymując również opiekę papieską przed nieuzasadnionymi ekskomunikami Kietlicza, a tą bronią szafował on dość często[254].

Pokojowe uregulowanie sporu z Laskonogim i uzyskanie pewnej samodzielności wobec arcybiskupa bynajmniej nie zakończyło kłopotów z utrzymaniem całości księstwa. W tym samym czasie bowiem Henryk Brodaty wystąpił z żądaniem zwrotu ziemi kaliskiej na podstawie układu z 1207 r.[255] Wobec odmowy Władysława Odonica, po-

protectione suscipimus Tamże. Zdaniem J. Umińskiego bulla ta miała chronić jego posiadłości w czasie udziału w wyprawie krzyżowej, zob. tegoż, *Henryk,* s. 204–205.

250 Zob. KDW, T. 1, nr 72. Zob. wyżej w tym podrozdziale.

251 M. Przybył, *Władysław,* s. 122.

252 *Ad indicium autem huiusmodi a nobis percepte protectionis, censum decem marcarum auri, que de tertio in tertium annum te promisisti liberaliter soluturum, nobis et successoribus nostris persolves,* KDW, T. 1, nr 91.

253 Tamże.

254 K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 132: G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 290. Zdaniem J. Umińskiego zapis ten to: *„albo zwykła tylko formuła dokumentu protekcyjnego, pozbawiona aktualnego znaczenia, albo też należy ustęp ów brać w związku z pismem do biskupów, nakazującem karę kościelną na tego z książąt, który pierwszy złamie pokój zawarty. Byłby więc specjalnym aktem łaski papieskiej względem Odonica, jako bliskiego w niedalekiej przyszłości krzyżowca.* Zob. tegoż, *Henryk,* s. 212.

255 Zob. wyżej R. 1. 3 A.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

stanowił zrezygnować z dochodzenia swych praw na drodze wojennej i odwołał się do papieża. Warto zastanowić się, dlaczego uczynił to dopiero teraz, bo jak wiemy, Odonic był w posiadaniu swej ojcowizny już od 1208 r. Przyczyn tego jest wiele. Przede wszystkim w latach 1208–1210/11 książę śląski pozostawał dość blisko związany z obozem Kietlicza, biorąc nawet udział w synodzie borzykowskim. Później jego uwagę absorbował, toczony z Wawrzyńcem wrocławskim, spór o dziesięciny, którego finał miał miejsce w Rzymie. Dopiero apelacja po śmierci Innocentego III przyniosła wynik korzystny dla władcy Wrocławia[256]. Wówczas to, znając postanowienia układu pokojowego Odonica z Laskonogim, Henryk Brodaty rozpoczyna starania o ziemię kaliską. Zdecydowanie sprzyjał temu również wzrost jego wpływów w kurii za pontyfikatu Honoriusza III[257].

Władysław Odonic oskarżony został przed Stolicą Apostolską, iż po odzyskaniu swego dziedzictwa, wbrew złożonej wcześniej przysiędze[258], nie zwrócił księciu śląskiemu ziemi kaliskiej dokonując w niej bezprawnych darowizn, które zostały potem zatwierdzone przez arcybiskupa[259]. Zdaniem A. Kłodzińskiego chodziło o nadanie Cekowa dla biskupa pruskiego Chrystiana, ale zdaniem J. Umińskie-

[256] SUB, T. 1, nr 153; B. Zientara, *Henryk,* s. 189–192.

[257] B. Zientara, *Henryk,* s. 191. Zdaniem B. Suchoń w sprawie tej w imieniu Henryka Brodatego interweniowali w Rzymie bracia Andechsowie, zob. tejże, *Św. Jadwiga księżna śląska,* „Nasza Przeszłość", T. 53, 1980, s. 35.

[258] *Exposita nobis dilecti filii nobilis viri H. ducis Zlesie conquestio patefecit, quod cum dudum te ab hereditate tua iniuste depulsum ac bellorum clade quassatum in terram suam tum pietatis tum consanguinitatis intuitu recepisset, castrumque suum de Calis tibi pro vite tue subsidio assignasset prestito a te primitus iuramento, quod post recuperationem terre tue, fortuna tibi prospere arridente, castrum illud sibi restitueres sine mora.* KDW, T. 1, nr 93, 94=SUB, T. 1, nr 154, 155.

[259] *Tu recuperata postmodum terra tua, castrum predictum contra proprium iuramentum detinens ad te asseris pertinere, ac in periculum anime tue reddere contradicis; quasdam etiam res immobiles pertinentes ad castrum alienasse diceris in ipsius ducis preiudicium et gravamen: cuius alienationis contractum, venerabilis frater noster Gneznensis archiepiscopus contra ipsius prohibitionem minus licite asseritur confirmasse,* Tamże.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

go mogło to dotyczyć darowizny na rzecz cysterek ołobockich[260]. Być może Władysław Odonic dokonując tych nadań, chciał zamanifestować swoje prawa do ziemi kaliskiej, określonej wyraźnie w dokumencie fundacyjnym klasztoru cysterek w Ołoboku jako *patrimonio nostro ad nos iure hereditario devenit*[261]. Świadczyłoby to o tym, iż nie pogodził się on, z wymuszoną na nim przez Henryka Brodatego, rezygnacją z tej części ojcowizny. Ważności jego zobowiązań wobec władcy Wrocławia – jak wynika z tekstu bulli papieskiej – nie uznawał także arcybiskup. W połączeniu z uzyskaniem ewentualnego zatwierdzenia papieskiego, mogło to stanowić w przyszłości powód do odrzucenia pretensji Brodatego w stosunku do ziemi kaliskiej[262]. W odpowiedzi na złożone przez księcia śląskiego zażalenie, papież w dniu 22 lutego 1217 r., nakazał Odonicowi zwrócenie Kalisza Brodatemu: *nobilitatem tuam monemus et exhortamur attente per apostolica tibi scripta monentes, quatenus, ne idem dux inde incurrat incommodum unde videtur premium meruisse, prefatum castrum cum omnibus pertinentiis suis sibi restituas, ut teneris*[263]. Powołał jednocześnie komisję złożoną ze scholastyka wrocławskiego, archidiakona krakowskiego oraz Sławosza, kanonika kapituły krakowskiej. Zadaniem jej było zmusić tego Piasta, nawet przy pomocy ekskomuniki, do oddania ziemi kaliskiej[264]. Władysław Odonic, wezwany przed sąd, złożył oświadczenie, że nigdy zwrotu ziemi kaliskiej pod przysięgą nie obiecywał księciu śląskiemu. Wobec tego ten ostatni wszczął w ku-

[260] Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 122 oraz Ekskurs II, s. 152–153; J. Umiński, *Henryk,* s. 213, przypis 1.

[261] KDW, T. 1, nr 81.

[262] Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 122, 153; G. Kucharski, *Początki,* s. 316; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 58.

[263] SUB, T. 1, nr 154=KDW, T. 1, nr 93.

[264] *Alioquin, quia in iure suo eidem duci deesse non possumus sicut etiam nec debemus, dilectis filiis scolastico Wratislaviensi et.. archidiacono et Slavo canonico Cracoviensibus damus nostris litteris in mandatis, ut te ad id per censuram ecclesiasticam, appellatione remota, iustitia mediante compellant.* SUB, T. 1, nr 154= KDW, T. 1, nr 93, a także SUB, T. 1, nr 155=KDW, T. 1, nr 94.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rii na nowo dochodzenie[265]. Papież zniósł swój poprzedni wyrok i wyznaczył nową komisję, która miała ponownie przesłuchać Odonica, a gdyby ten utrzymywał swoje zeznanie, winna była jeszcze przystąpić do wybadania świadków. W jej skład weszli: archidiakon wrocławski oraz dwóch opatów cysterskich: jędrzejowski i wąchocki. Decyzje te Honoriusz III podał do wiadomości bullą z 24 maja 1218 r.[266] Były one jednak spóźnione ze względu na wydarzenia, które zaszły w 1217 r. w Wielkopolsce, a mające związek z ogólną sytuacją polityczną w kraju.

Przede wszystkim zachwiały się pozycja i wpływy Henryka Kietlicza. Stało się tak w wyniku śmierci dnia 16 lipca 1216 r. Innocentego III. Nowy papież Honoriusz III, dawny zarządca finansów kurii, w przeciwieństwie do swego poprzednika, był o wiele bardziej skłonny do ustępstw i kompromisów. Jednocześnie okazał się przeciwnikiem stosowanych przez arcybiskupa metod działania. Tak więc Henryk Kietlicz, gdy zabrakło poparcia Rzymu, stracił na swym autorytecie w kraju. Nastąpiło widoczne ożywienie opozycji na czele z biskupem poznańskim Pawłem. Wiele kłopotów metropolicie przyniosła skarga, złożona w Rzymie przez biskupa płockiego Gedkę, zarzucająca mu pychę i monarsze zapędy[267]. Na domiar złego, arcybiskupa opuścili jego najbliżsi współpracownicy spośród episkopatu. Szczególnie bolesną stratą była rezygnacja Wincentego Kadłubka z biskupstwa krakowskiego w 1217 r. i jego wstąpienie do klasztoru cystersów

[265] *Prefatus W. ad restitutionem castri predicti se in omnem eventum asserit non teneri, et quod super hoc nullum subierit iuramentum. Unde iam dictus dux Zelesie a nobis suppliciter postulavit, ut eidem super hoc providere paterna sollicitudine dignaremur, ne processu temporis probationis ei copia fortuitis casibus subtrahatur,* SUB, T. 1, nr 179=KDW, T. 1, nr 99=MPV, T. III, nr 13.

[266] Tamże. Datę 24 maj 1218 r. zawierają; MPV, T. III, nr 13; SUB, T. 1, nr 179; BP, T. 1, nr 154; W KDW, T. 1, błędnie datowana na 26 maja 1218 r. Zob. tamże, nr 99.

[267] KDW, T. 1, nr 102. Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 186–200. Z jego poglądami polemizował później R. Grodecki, *O charakterystykę, s.* 36–38. Ostatnio W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 222–230; M. Szymaniak, *Biskup,* s. 136–139, 176–187, 190–205, 278–281.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w Jędrzejowie[268]. Po stronie Henryka Brodatego stanęli natomiast Wawrzyńcowie: wrocławski i lubuski[269].

Osłabienie pozycji Kietlicza godziło w jedność jego obozu politycznego i bezpieczeństwo dzielnicy Władysława Odonica. W 1217 r., na spotkaniu w Dankowie zawarte zostało nieznane nam w szczegółach przymierze *(foedus pacis)* Henryka Brodatego i Leszka Białego, dotychczasowego wiernego sojusznika arcybiskupa[270]. Niedługo potem, doszło również do zawiązania ścisłego sojuszu politycznego pomiędzy Władysławem Laskonogim a Henrykiem Brodatym. Na rzecz zbliżenia obu tych książąt usilnie pracował zapewne biskup poznański Paweł[271]. W 1217 r. Piastowie ci spotkali się na zjeździe w Sądowlu, który przygotował grunt pod ich późniejszą współpracę[272], uwieńczoną układem z końca 1217 lub początku 1218 r.[273]. Aby ten system sojuszy mógł spełniać swe funkcje, musiało w tym czasie dojść także

[268] Motywy takiej decyzji mistrza Wincentego nie są nam znane. Zdaniem S. Kiełtyki i S. Bełcha zadecydowały o tym względy natury osobistej, zob. S. Kiełtyka, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (ok. 1150–1223),* „Nasza Przeszłość", T. 16, 1962, s. 194–196; S. Bełch, *Dlaczego Kadłubek zrezygnował z biskupstwa (zamiast recenzji),* [w:] tegoż, *Prace historyczne,* T. I, Londyn 1967, s. 146–147. B. Kürbis stwierdziła, iż jego rezygnacja była następstwem zniechęcenia toczącą się walką polityczną i rozpadem obozu arcybiskupa, zob. tejże, *Wstęp,* [w:] *Kronika polska,* s. LIII-LV; J. Tazbirowa z kolei uznała, iż doszło do tego na skutek intrygi Iwona Odrowąża. Zob. tejże, *Rola polityczna,* s. 199–211. Stanowisko to skrytykowała Z. Kozłowska-Budkowa, *Rezygnacje biskupów krakowskich Wincentego i Iwona,* „Nasza Przeszłość", T. 33, 1970, s. 38–41.

[269] SUB, T. 1, nr 173=KDW, T. 1, nr 95.

[270] *Post hoc iudicium dux Lest (co) foedus pacis iniit cum duce Henrico in Dancouic* SUB, T. 1, nr 162; J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222,* „Kwartalnik Historyczny", R. 52, 1938, z. 4, s. 645–646, 650–651.

[271] Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 237.

[272] SUB, T. 1, nr 173=KDW, T. 1, nr 95. Zdaniem M. Przybyła i W. Barana-Kozłowskiego, Władysław Laskonogi i Henryk Brodaty, już w 1216 r. zawarli przymierze skierowane przeciwko Odonicowi. Dowodzić tego ma bliska korelacja czasowa starań pierwszego z nich o zdobycie księstwa kaliskiego (wojna z Odonicem w 1216) i zgłoszenie przez drugiego pretensji do Kalisza. Zob. M. Przybył, *Władysław,* s. 131; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 237.

[273] SUB, T. 1, nr 173=KDW, T. 1, nr 95. Por. niżej.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

do porozumienia na linii Leszek Biały – Władysław Lasonogi. Świadczyć może o tym wyprawa księcia krakowskiego na Pomorze Gdańskie w 1217 r. Leszek Biały wykorzystał trudną sytuację Świętopełka i zmusił go do uznania swego zwierzchnictwa. Nie byłoby to możliwe bez poparcia najmłodszego syna Mieszka Starego[274]. Dopełnieniem współpracy politycznej obu tych Piastów był układ na przeżycie, zawarty najprawdopodobniej między 1217 a 1225 r.[275] Na jego mo-

[274] *Kronika Dzierzwy,* [w:] MPH, T. III, s. 46–47; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 79; B. Włodarski, *Rzekomy dokument Świętopełka pomorskiego z 1180 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 5, 1929, s. 10–11; G. Labuda, *Ze studiów nad najstarszymi dokumentami Pomorza Gdańskiego,* „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", T. 18, 1953, s. 141–142; Ł. Szempliński, *Polityka,* s. 107–110. Za ostrożniejszym datowaniem wyprawy Leszka Białego na Pomorze Gdańskie, z racji, iż kronikarz wielkopolski umieścił tą wiadomość po 1205, a przed 1217 r. optował K. Jasiński, zob. tegoż, *Kilka uwag o najstarszych dokumentach Pomorza Gdańskiego,* „Studia Źródłoznawcze", T. 2, 1958, s. 152–153. J. Spors wyprawę Leszka Białego na Pomorze Gdańskie datuje dopiero na czas po maju 1220 r. Zob. tegoż, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego od XII do początku XIV w.,* Słupsk 1983, s. 264–266. Tak samo M. Smoliński, *Polityka zachodnia,* s. 131–132. Niedawno G. Labuda doszedł do wniosku, że wyprawy Leszka Białego na Pomorze Gdańskie w ogóle nie było. Zob. tegoż, *Stanowisko*, s. 24–25. Przeciwko temu opowiedział się B. Śliwiński, zob. tegoż, *Zerwanie Świętopełka gdańskiego z księciem Leszkiem Białym. Na drodze do Gąsawy,* [w:] *Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze,* pod red. tegoż, Gdańsk 2002, s. 201 przypis 18.

[275] Wzmianka w KDW, T. 1, nr 122. W dotychczasowej literaturze historycznej układ ten był różnie datowany. Według R. Grodeckiego, B. Zientary, K. Ożoga, doszło do tego w 1217 r. Zob. R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 203; B. Zientara, *Henryk,* s. 234; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 132. Zdaniem A. Semkowicza taki układ pomiędzy Laskonogim a Leszkiem Białym mógł być zawarty w czasie gdy żaden z nich nie miał syna, czyli przed narodzinami Bolesława Wstydliwego (czerwiec 1226). Zob. tegoż, *Zbrodnia gąsawska,* „Ateneum", T. 43, 1886, z. 3, s. 337–339; Jeszcze inaczej A. Kłodziński, S. Zachorowski, K. Krotoski, którzy datują układ na czas po 15 lipca 1227 r. Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 136–137; S. Zachorowski, *Studia,* s. 126; K. Krotoski, *Stosunki,* s. 142. Zdaniem M. Przybyła, bardziej prawdopodobne jest zawarcie tego układu dopiero po utracie przez Laskonogiego na rzecz Odonica Poznania i Kalisza. Zob. tegoż, *Władysław,* s. 144. Z kolei S. Kujot uznał, że układ ten zawarto na wiecu w Gąsawie. Zob. tegoż, *Dzieje Prus Królewskich, cz. 1 do roku 1309*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 21, 1914, s. 498–499. Za 1225 r. opowiedział się G. Labuda, *Śmierć Leszka Bia-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cy książę gnieźnieński pozbawił praw do swej dzielnicy swego najbliższego krewnego, bratanka Władysława Odonica.

W tej sytuacji władca Kalisza nie mógł ryzykować kilkuletniej nieobecności w kraju i dlatego, wraz z innymi książętami oraz arcybiskupem, podjął starania u papieża o zmianę złożonych w Wolborzu ślubów jerozolimskich, na walkę z poganami w Prusach. Decyzja Honoriusza III nie była jednak dla niego korzystna, gdyż bullą z 16 kwietnia 1217 r. bezwarunkową zgodę na to uzyskali tylko krzyżowcy z dwóch, najbardziej narażonych na najazdy Prusów, księstw prowincji gnieźnieńskiej[276]. Dyplom papieski nigdzie nie konkretyzuje o jakie ziemie chodzi, ale oczywistym jest, że zwolnieniem tym nie została objęta Wielkopolska[277]. Do niej należy odnieść zatem inne dyspozycje papieża, który w stosunku do pozostałych dzielnic, polecił przeprowadzedzenie swoistej selekcji krzyżowców. Na pomoc Ziemi Świętej zobowiązali byli udać się *ad hoc idonei videbantur* oraz *ad id se voto astrinxerint*[278]. Reszta, niezdolna do wzięcia udziału w krucjacie, wraz z arcybiskupem miała pozostać w kraju, aby bronić go przed najazdami pogańskich Prusów[279]. Ustalenie, do której z tych

łego (1227), „Roczniki Historyczne", R. 65, 1995, s. 24–27, 34. Zgodził się z tym również B. Śliwiński, *Zerwanie,* s. 212.

276 *Ad hec quia demum fuit nobis instantissime supplicatum, ut omnes crucesignatos, saltem duorum ducatuum Polonie, qui sunt magis vicini paganis, a voto Jerosolimitane peregrinacionis absolvere dignaremur.* PrUB, T. 1, nr 16; BP, T. 1, nr 129. W KDW dyplom ten błędnie datowany na 14 lutego 1217 r.: *XVI Kalendas Martii,* zob. KDW, T. 1, nr 92.

277 Badacze są zgodni, iż jednym z księstw było na pewno Mazowsze. Co do drugiego z nich zdania są natomiast podzielone. Część historyków opowiedziała się za Pomorzem (J. Umiński, *Henryk,* s. 247; B. Zientara, *Henryk,* s. 230), inni wskazywali na Kujawy (S. Zachorowski, *Studia,* s. 160, 184) lub Małopolskę (J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie,* s. 151, przypis 233; M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 155–156).

278 PrUB, T. 1, nr 16=KDW, T. 1, nr 92.

279 *quidem remaneas, provinciam tuam a dictorum paganorum incursibus, quantum dominus concesserit, defensurus, et illos crucesignatos tecum ad illius defensionem retineas, quos vel imbecillitas virium vel opum tenuitas reddit inhabiles et inutiles negotio ipsius terre sancte,* tamże. Zob. M. Gładysz, *Udział,* s. 66–67; tenże, *Zapomniani,* s. 154–155.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dwu grup mógł zostać zaliczony książę kaliski, nie jest możliwe. Najprawdopodobniej jednak w ogóle do tego nie doszło, w związku z jego wcześniejszym wygnaniem z Wielkopolski.

Dokonane przetasowania na polskiej scenie politycznej postawiły bowiem w trudnej sytuacji osamotnionego Władysława Odonica. Nie mógł on już liczyć na dalszą skuteczną protekcję tracącego wpływy i podupadającego na zdrowiu arcybiskupa[280]. Tymczasem dwaj jego sąsiedzi, Władysław Laskonogi i Henryk Brodaty, stopniowo zacieśniali groźne dla niego porozumienie. Na miejsce dawnej ligi młodszych Piastów, służącej obronie interesów Kościoła, powstała nowa koalicja książąt, ku której skłaniał się także związany z bratem Konrad Mazowiecki. Interesu we wspomaganiu władcy Kalisza nie miał Leszek Biały, któremu Laskonogi w razie swej bezpotomnej śmierci obiecywał przekazać całe swoje władztwo. Książę gnieźnieński zapewniwszy sobie również przychylną neutralność Brodatego mógł przystąpić do akcji mającej na celu usunięcie Odonica z jego ojcowskiej dzielnicy[281].

Oto bowiem w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* pod 1217 r. odnajdujemy informację o następującej treści: *Item anno Domini Millesimo CCXVII Wlodzislaus obtinuit Kalis et filium Odonis fugavit in Ungariam*[282]. Za wspomnianym rocznikiem wiadomość tą powtórzył także autor *Kroniki wielkopolskiej*: *Wladislaus igitur filius Odonis sub cura Wladislai Magni dicti Lasconogi ducis Gneznensis patrui sui existens, cum ducatum suum Poznaniensem et Kalisiensem habere voluisset et castrum Kalisz ignorante patruo subintrasset, Wladislaus patruus suus congregato exercitu ipsum de castro Kalisz fugientem usque in Hungariam profugavit. Et hoc anno Domini MCCXVII*[283]. Powyż-

[280] PrUB, T. 1, nr 16, 30.

[281] B. Zientara, *Henryk,* s. 234.

[282] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3.

[283] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80. Stwierdził to już S. Zachorowski, zob. tegoż, *Studia,* s. 122 przypis 4; B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 62. Do cytowanego tutaj fragmentu *Kroniki wielkopolskiej* odnoszą się także mało aktualne rozważania A. Kłodzińskiego po-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szą relację wykorzystał następnie Jan Długosz. Wzbogacił ją o własne domysły, oraz podał rok 1214, jako datę wygnania Władysława Odonica[284]. Aleksander Semkowicz, dokonując krytycznego rozbioru jego dzieła słusznie zauważył, że zawarty w tym fragmencie *Roczników* szczegółowy opis oblężenia Kalisza przez wojska Władysława Laskonogiego, bez wątpienia został zmyślony. Nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego kronikarz umieścił te wydarzenia pod 1214 rokiem. Uznał nawet, że data *przez Długosza podana jest prawdopodobna, nie może się jednak odnosić do początku zatargów między oboma książętami, ale do nowego sporu*[285]. Naszym zdaniem jednakże, XV-wieczny dziejopis błędnie odczytał odnotowany w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* i *Kronice wielkopolskiej* rok MCCXVII jako MCCXIIII. W przekonaniu takim dodatkowo utwierdza nas brak w dziele Długosza jakichkolwiek informacji o konflikcie wielkopolskich Władysławów pod 1217 rokiem[286].

Jak widzimy więc, zapiska *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* to w zasadzie jedyne źródło mówiące o tych wydarzeniach. Przekaz ten został zakwestionowany przez J. Umińskiego, który uznał, że do wypędzenia Odonica nie doszło. Potraktował on bowiem jego pobyt na Węgrzech jako całkiem dobrowolny, z góry zaplanowany wyjazd w celu wzięcia udziału w krucjacie. Dopiero w jego następstwie, wykorzystując nieobecność tego księcia, jego stryj Władysław Laskonogi zajął Kalisz[287]. Nic jednak nie poświadcza takiego rozwoju wypadków, zaś sam autor *Kroniki wielkopolskiej,* w innym miejscu swego

święcone ustaleniu daty wygnania Władysława Odonica, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 143–148.

284 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 220–221. Taką samą datę zawierają także dopiski J. Długosza, *1214 Wladislaus Ottonis fugit Hungariam, Excerpta,* [w:] MPH, T. IV, s. 12.

285 A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 212.

286 Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 225–227.

287 J. Umiński, *Henryk,* s. 203–204. Tak samo R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 201–202; E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 42.

288 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dzieła, ponownie informuje o fakcie wygnania Odonica przez Laskonogiego[288].

W literaturze historycznej niektórzy z badaczy kwestionują również datę wypędzenia tego Piasta i przesuwają ją na 1218 r. Uczynił tak na przykład G. Labuda, przyznając większą wiarygodność współczesnym dokumentom, które jego zdaniem potwierdzają panowanie Władysława Odonica w Wielkopolsce jeszcze w pierwszej połowie 1218 r.[289]. Są to trzy bulle papieskie wystawione w tym czasie przez Honoriusza III. Pierwsza z nich, datowana na dzień 24 maja 1218 r., dotyczy sporu Brodatego z Odonicem o ziemię kaliską[290]. Wydanie tej bulli było jednakże konsekwencją starań władcy Wrocławia o ustalenie przez sąd papieski jego praw do Kalisza i dokończenie rozpoczętego postępowania, pomimo wypędzenia syna Odona z kraju[291]. Należy zauważyć, iż Władysław Odonic został w niej określony jako: *nobilis vir W. natum quondam Oddonis, diocesis Gneznensis* bez podania jego kaliskiej tytulatury[292], inaczej niż w dwu wcześniejszych dyplomach Honoriusza III odnoszących się do sporu obu tych Piastów[293]. Może to być dowodem na to, że doszło już do pozbawienia go przez stryja dzielnicy, a wiadomość o tym znalazła się w przedłożonej papieżowi suplice księcia śląskiego.

Drugą bullą z 22 czerwca 1218 r., skierowaną do Władysława Odonica (*viro W. duci de Kalis),* papież wziął pod swą opiekę kościół

289 G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 290; M. Przybył, *Władysław,* s. 128; M. Gładysz, *Udział,* s. 77; tenże, *Zapomniani,* s. 162–163; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 236–237.

290 SUB, T. 1, nr 179=KDW, T. 1, nr 99 (tu data 26 maj 1218).

291 Zdaniem B. Włodarskiego książę śląski, „*straciwszy już Lubusz, starał się, ażeby przynajmniej kiedyś w przyszłości nie zaprzeczono mu praw do Kalisza i czynił zabiegi w kurii o wyznaczenie nowej komisji, która by miała rozpatrzyć jego pretensje do tego grodu.* Zob. tegoż, *O udziale Polski w wyprawie krzyżowej Andrzeja II w 1217 roku*", „Roczniki Historyczne", R. 38, 1924, s. 33. Inaczej nieco E. Rymar, który uznał, iż bulla ta „*mogła być uzasadniona chęcią wyjaśnienia przyczyn pozbawienia księcia kaliskiego dzielnicy, nawet jeśli tenże przebywał już poza krajem*", zob. tegoż, *Czy Jadwiga,* s. 41.

292 SUB, T. 1, nr 179=KDW, T. 1, nr 99; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 129–130 przypis 7.

293 *nobilis vir Wlodislaus dux de Kalis.* Zob. SUB, T. 1, nr 154, 155=KDW, T. 1, nr 93, 94.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

św. Pawła w Kaliszu. Wystawiona została ona jednak w celu zabezpieczenia świątyni przed Laskonogim, który niedawno wszedł w posiadanie tego grodu[294]. Wreszcie trzecia, z 29 maja 1218 r., stanowi zatwierdzenie darowizny Cekowa dokonanej w 1212 r. przez Władysława Odonica na rzecz biskupa pruskiego Chrystiana[295]. Starania o to podjął w Rzymie sam obdarowany, ale z niewiadomych nam względów, przeciągnęły się one w czasie. Stąd w żadnym wypadku bulli tej nie można traktować jako dowód na rządy Odonica w Wielkopolsce w 1218 r. Jest to bowiem tylko papieskie potwierdzenie, dokonanej przez niego kilka lat wcześniej, czynności prawnej[296].

Zdaniem M. Przybyła oraz M. Gładysza, wypędzenia Odonica z Wielkopolski dopiero w drugiej połowie 1218 r. dowodzi, zawarty w końcu 1217 lub na początku 1218 r., sojusz Władysława Laskonogiego i Henryka Brodatego[297]. Z zachowanego tekstu układu dowiadujemy się, że obaj Piastowie zagwarantowali sobie nawzajem nienaruszalność granic swych księstw. Brodaty przekazał wówczas księciu gnieźnieńskiemu ziemię lubuską w dożywotnie władanie, w zamian za co ten ostatni zobowiązał się do obrony zachodnich granic jego dzielnicy. Przymierze to regulowało szereg spraw, które mogłyby doprowadzić do konfliktu między nimi w przyszłości[298]. M. Przybył za-

[294] KDW, T. 1, nr 103; Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 129–130, przypis 7; B. Włodarski, *O udziale,* s. 33.

[295] KDW, T. 1, nr 100.

[296] Zdaniem B. Włodarskiego, bulla ta miała dodatkowo zabezpieczać Chrystianowi posiadanie Cekowa przed sprawującym rządy w ziemi kaliskiej Laskonogim, zob. tegoż, *O udziale,* s. 33. Tak samo E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 41. Inaczej A. Kłodziński, który wystawienie takiej bulli przez papieża tłumaczył staraniami jakie podjął w Rzymie biskup pruski Chrystian, obawiając się, iż w obliczu sporu Brodatego z Odonicem o ziemię kaliską, darowizna ta mogłaby zostać unieważniona jako bezprawna, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 153.

[297] Zob. M. Przybył, *Władysław,* s. 129–131; M. Gładysz, *Udział,* s. 75–76; tenże, *Zapomniani,* s. 164–165.

[298] SUB, T. 1, nr 173=KDW, T. 1, nr 95. Układ ten został zatwierdzony przez papieża Honoriusza III bullą z 9 maja 1218 r. (SUB, T. 1, nr 175=KDW, T. 1, nr 98). Zob. szerzej na te-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

łożył, że dopełnieniem znanej nam z dokumentu Władysława Laskonogiego treści traktatu, było zobowiązanie księcia gnieźnieńskiego do oddania Kalisza władcy Wrocławia, zaraz jak tylko uda mu się go zdobyć na bratanku[299]. Postanowienie to legło u podstaw ścisłego przymierza Brodatego i Laskonogiego, wymierzonego przeciwko księciu kaliskiemu, a jego skutkiem było zajęcie dzielnicy Odonica przez stryja w 1218 r.[300]. Całkiem odmienną argumentacją posłużył się natomiast drugi z wyżej wymienionych badaczy. Według M. Gładysza, nie uregulowanie przez obu Piastów w zawartym przymierzu sprawy Kalisza dowodzi, że na przełomie 1217 i 1218 r. Odonic nadal sprawował tam władzę. Gdyby bowiem było inaczej Brodaty na pewno zadbałby o to, aby w treści porozumienia znalazł się punkt podkreślający jego prawa do tego wielkopolskiego grodu. W dalszej części swej konkluzji badacz ten wyraził przypuszczenie, iż „*dożywotnie odstąpienie Lubusza księciu wielkopolskiemu należy (- -) rozumieć jako zabezpieczenie pretensji terytorialnych Henryka na wypadek nieuchronnej agresji Laskonogiego przeciwko bratankowi*"[301]. Obydwie te koncepcje akcentują roszczenia Brodatego do ziemi kaliskiej, ale nie tłu-

mat tego traktatu: J. Umiński, *Henryk,* s. 222–225; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 202–203; F. Bujak, *O wiecach w Polsce do końca XIII wieku ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski,* [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby,* T. 1, Kraków 1938, s. 55; B. Zientara, *Henryk,* s. 234–235; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 290; M. Przybył, *Władysław,* s. 124–131. W dawniejszej literaturze przyjmowano, iż układ ten został zawarty jako skutek stoczonej między Henrykiem Brodatym a Władysławem Laskonogim wojny. Zdaniem A. Kłodzińskiego jej bezpośrednią przyczyną było zajęcie przez Henryka Brodatego ziemi lubuskiej, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 128–129. Inaczej S. Zachorowski, który uznał, iż doszło do niej na skutek sporów obu książąt o podział dzielnicy Odonica, zob. tegoż, *Studia,* s. 122–124.

299 M. Przybył, *Władysław,* s. 130–131. Wcześniej też K. Maleczyński wysunął przypuszczenie, iż Władysław Laskonogi pozyskał od Henryka Brodatego Lubusz w zamian za jakieś koncesje terytorialne ze swej strony. Nie zostały one uwzględnione w zachowanych dokumentach, zob. tegoż, *Monarchia Henryków śląskich (1202–1241),* [w:] *Historia Śląska,* T. 1 do roku 1763, cz. 1 do połowy XIV w., pod red. tegoż, Wrocław 1960, s. 340.

300 M. Przybył, *Władysław,* s. 131, 132–133.

301 M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 164–165.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

maczą dlaczego po zajęciu Kalisza, książę gnieźnieński nie przekazał rządów w tym grodzie wrocławskiemu Piastowi. W źródłach nie zachował się bowiem żaden ślad, mogący wskazywać na sprawowanie przez Brodatego władzy w ziemi kaliskiej po 1218 r. Niezrozumiały, w świetle tak zrekonstruowanych postanowień układu, pozostaje również brak jakichkolwiek późniejszych informacji o skierowanych pod adresem Laskonogiego żądaniach Brodatego o zwrot Kalisza. W kontekście tych spostrzeżeń, należy przyjrzeć się bliżej samej literze traktatu. Szczególnie interesujący dla nas jest zapis o następującej treści: *Ego Vlodizlauus magnus dux Polonie considerata utilitate tam terre mee quam nepotis et compatris mei ducis Henrici consensi in fedus amicitie cum ipso nullo tempore violandum. Inde est, quod promisi ei, quod pro posse meo assistam eidem ad honorem ipsius conservandum et reformandum. Illud quoque sibi promisi, ut nullum respectum ad aliquam partem terre, quam nunc possidet, unquam habiturus sim*[302]. Piastowie ci zagwarantowali więc wzajemną nienaruszalność swego stanu posiadania. Naszym zdaniem, mieścić się w tym musiało także zrzeczenie przez Brodatego pretensji do ziemi kaliskiej, którą wcześniej zajął książę gnieźnieński, wypędzając Odonica z kraju. Tylko taka kolejność wydarzeń jest możliwa do przyjęcia. Uwieńczona bowiem sukcesem, agresja Laskonogiego na dzielnicę bratanka, wymagała jak najszybszej akceptacji ze strony władcy Wrocławia. Nastąpiło to na odbytym na przełomie 1217 i 1218 r. spotkaniu obu zainteresowanych książąt.

Stwierdziwszy więc wiarygodność przekazu *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej,* spróbujmy w oparciu o jego zapiskę, zrekonstruować przebieg wydarzeń, które rozegrały się w 1217 r. w Wielkopolsce. Władysław Laskonogi, korzystając z osamotnienia bratanka w 1217 r. uderzył na dzielnicę swego krewniaka[303]. Ten ostatni nie był w stanie

[302] SUB, T. 1, nr 173=KDW, T. 1, nr 95.

[303] Zob. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 129, przypis 7; S. Zachorowski, *Studia,* s. 122; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 132. Przed swym wygnaniem z Wielkopolski – jak słusznie twier-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

obronić Kalisza oraz innych swych grodów i, poniósłszy całkowitą klęskę, utracił posiadane od 1208 r. księstwo[304]. Jak przypuszcza B. Zientara, usunięcie Odonica zostało ułatwione przez wzrastające wśród rycerstwa wielkopolskiego nastroje antyklerykalne, które kierowały się przeciwko temu Piastowi. Z opozycją tą miała współdziałać niechętna Kietliczowi część duchowieństwa[305]. Tak więc w wyniku zdecydowanej akcji Laskonogiego, jego bratanek zmuszony został udać się na sześcioletnie wygnanie, pierwsze swe kroki kierując na Węgry.

2.3. Na wygnaniu 1217–1223

Losy Władysława Odonica w latach 1217–1223 są najmniej znane. Wynika to przede wszystkim z małej liczby zachowanych do naszych czasów źródeł pisanych. Milczy w tym czasie kancelaria księcia. Jednakże w tym wypadku brak wystawionych dokumentów może być dla nas dowodem, iż Władysław Odonic pozbawiony został swego władztwa i przebywał we wspomnianych wyżej latach poza granicami kraju. Problematyka ta niejednokrotnie była podejmowana przez historyków, jednakże żaden z nich nie pokusił się o próbę całościowego ujęcia przypadającej na lata 1217–1223 działalności politycznej Władysława Odonica. Wprawdzie już A. Kłodziński, omawiając konflikt tego Piasta z Laskonogim, krótko przedstawił jego losy na wygna-

dzą: A. Vetulani, Z. Kozłowska-Budkowa oraz W. Baran-Kozłowski – Władysław Odonic był gospodarzem odbytego w 1217 r. zjazdu i synodu w Kamieniu pod Kaliszem. Por. A. Vetulani, *Statuty,* s. 37, 47–48; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 218.

[304] Zdaniem S. Zachorowskiego, tak szybka klęska Odonica wynikła z prowadzenia przez niego wojny na dwa fronty z Laskonogim i Brodatym, który w tym samym czasie od południa wkroczył do ziemi kaliskiej, zob. tegoż, *Studia,* s. 122. Inaczej przebieg wojny zrekonstruował B. Nowacki. Badacz ten uznał, iż toczyła się ona w latach 1217–1218. Cofający się pod naciskiem stryja Władzysław Odonic schronił się w Kaliszu, broniąc go do co najmniej maja 1218 r., zob. tegoż, *Przemysł I,* s. 63–64.

[305] B. Zientara, *Henryk,* s. 233.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

niu[306], ale badacz ten nie dysponował pełnym materiałem źródłowym. Ten uzupełniony został dopiero kilkadziesiąt lat później, przez Bronisława Włodarskiego, o odnaleziony w archiwach węgierskich dokument, wystawiony w 1246 r. przez Belę IV. Jest tam informacja o udziale jakiegoś księcia polskiego (*dux Polonie)* w krucjacie Andrzeja II w 1217 r.[307] Losy Władysława Odonica z lat 1217–1223 przywoływano najczęściej w związku z próbą identyfikacji tajemniczego księcia polskiego z dyplomu Beli IV lub, w literaturze genealogicznej, mającej na celu ustalenie pochodzenia jego żony Jadwigi.

Cytowane na końcu poprzedniego podrozdziału, przekazy *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* i *Kroniki wielkopolskiej* informują jedynie o pierwszym etapie wędrówki Odonica na południe, na Węgry[308]. W większą liczbę szczegółów, wzbogaca te teksty Jan Długosz pisząc pod rokiem 1214: *Wladislaus vero Plwacz de favore patrui diffisus carceralibus se deputandum pertimescens squaloribus, cum septem tantummodo comitibus nocturno tempore ex castro Kalischiensi dilapsus versus Cracouiam ad Lestkonem Album contendit et ad Andream Hungarie regem perveniens causis itineris expositis, humane amiceque ab illo exceptus, fotus et habitus est*[309].

Jakie wnioski możemy wyciągnąć z powyższego przekazu? Niezależnie od tego, czy, podana przez Jana Długosza liczba siedmiu tylko towarzyszy, wyruszających wraz ze swym księciem na wygnanie, jest prawdziwa, prawdopodobnie w otoczeniu Odonica pozostała nie-

[306] A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 129–132; zob. też S. Zachorowski, *Studia,* s. 127.

[307] B. Włodarski, *O udziale,* s. 29–36.

[308] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s, 3; KW, MPH, T. VIII, s. 80. Początkowo R. Grodecki przyjmował, iż wygnanie Władysława Odonica *„w 1217 r. na Węgry mija się wprost z prawdą. Wygnany został znacznie później, a mając drogę na dwór Henryka Brodatego zamkniętą z powodu swej poprzedniej wobec niego polityki, uciec musiał na Pomorze, skąd potem istotnie rozpoczął ponowne starania o odzyskanie ojcowizny",* zob. tegoż, Rec.: *Historia polityczna Polski, cz. I, wieki średnie,* „Kwartalnik Historyczny", R. 35, 1921, s. 15–16. Od przedstawionego poglądu badacz ten odstąpił w swej późniejszej pracy, zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 201–202.

[309] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 221.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wielka tylko liczba najwierniejszych jego stronników[310]. Do rozpatrzenia pozostaje jeszcze kwestia, czy rzeczywiście opuszczając swe księstwo, udał się do Krakowa na dwór Leszka Białego. Fakt ten bowiem może być tylko przypuszczeniem Jana Długosza, wynikającym z tego, iż Kraków leży w drodze na Węgry[311]. W tym kontekście, spróbujmy więc przyjrzeć się ponownie sytuacji Odonica w kraju w 1217 r. i określić stosunek do niego poszczególnych książąt piastowskich.

Utracone przez niego księstwo sąsiadowało od północy z dziedzinami jego stryja. Oczywistym jest, iż nie ryzykowałby przeprawy przez jego ziemie, aby przedostać się na Pomorze, czy do Niemiec. Władysław Odonic orientował się zapewne również w sojuszach łączących Laskonogiego z Leszkiem Białym i Henrykiem Brodatym oraz zdawał sobie sprawę, że nie będzie mógł liczyć na ich pomoc. Nie będąc pewnym z jakim przyjęciem spotka się w Krakowie, czy jeszcze niedawno (w 1206), gościnnym dla siebie dworze Henryka Brodatego, nie mógł udać się na Węgry przez dzielnice wspomnianych książąt. Jedyna, w miarę bezpieczna, trasa ucieczki wiodła przez księstwo opolsko-raciborskie Kazimierza, który pozostał poza istniejącym układem politycznym władców: Gniezna, Krakowa i Wrocławia. Tędy też zapewne, a nie jak chce Długosz przez dzielnicę Leszka Białego, podążył Władysław Odonic na Węgry[312], gdzie rządził Andrzej II. O tym, iż Władysław Odonic udał się właśnie na jego królewski dwór mogły zadecydować również bliskie związki dynastyczne łą-

[310] Zdaniem W. Rubczyńskiego, informację tę Długosz zaczerpnął z zaginionego źródła, może zapisek mogileńskich. Siedmiu towarzyszy Odonica badacz ten próbował zidentyfikować w oparciu o późniejsze dokumenty tego księcia, zob. tegoż, *Wielkopolska pod rządami synów Odonica,* „Rocznik Filarecki", R. 1, 1886, s. 265–266.

[311] A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 212.

[312] Przeciwko pobytowi Odonica na dworze Leszka Białego opowiedzieli się: E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 42; M. Przybył, *Władysław,* s. 136. Pobyt na dworze śląskim Henryka Brodatego wykluczył A. Kłodziński, zob. tegoż, *Stosunki,* s. 130. Całkiem inaczej G. Labuda, którego zdaniem „*Władysław Odonic, wypędzony ze swego księstwa, udał się najpierw na dwór Leszka Białego, a stamtąd do Czech i Niemiec",* zob. tegoż, *Dwaj rywale,* s. 291.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

czące go z Arpadami. Wszak jego babka Elżbieta, pierwsza żona Mieszka Starego, była córką króla Węgier[313].

Od końca 1216 r. Andrzej II przygotowywał się do wzięcia udziału w ogłoszonej na soborze powszechnym w 1215 r. wyprawie krzyżowej. Dnia 11 lutego 1217 r. papież wziął w opiekę państwo węgierskie i synów Andrzeja II podczas nieobecności ich ojca w kraju[314]. Wojsko ruszyło latem 1217 r. i około 23 sierpnia stanęło w Splicie. Stąd drogą morską skierowało się do Palestyny[315]. Czy wśród jego szeregów znalazł się także wygnany ze swej ojcowizny Odonic?

Na trop udziału w piątej krucjacie jakiegoś księcia polskiego (*dux Polonie)* natrafił w źródłach B. Włodarski. W dokumencie wystawionym przez syna Andrzeja II, Belę IV w 1246 r. dla wiernego rycerza Leustah, odnalazł informację, iż ojciec odbiorcy tego dyplomu, o imieniu Bohma brał udział w wyprawie krzyżowej *in acie et sub vexillo ducis Polonie*[316]. Dokonując identyfikacji tajemniczego księcia polskiego wysunął przypuszczenie, że najprawdopodobniej był nim Władysław Odonic. W swych rozważaniach wziął on również pod uwagę osoby: Kazimierza opolskiego, Henryka Pobożnego, a nawet Kazimierza II pomorskiego[317]. Rezulaty badań przeprowadzonych przez B. Włodarskiego, E. Rymara i ostatnio M. Gładysza, pozwalają jednak odrzucić kandydatury dwóch ostatnich książąt. W przypadku Henryka Pobożnego brak jest bowiem jakichkolwiek wyraźnych przesłanek źródłowych, mogących wskazywać na jego udział w wyprawie krzyżowej. Jeżeli chodzi natomiast o Kazimierza II, to mimo istnieją-

[313] Zob. wyżej R. 1. 2 przypis 117.

[314] *Vetera monumenta historica Hungariam Sacram illustrantia,* wyd. A. Theiner, T. 1, Romae 1859, nr 6.

[315] B. Włodarski, *O udziale,* s. 30. Na temat udziału Andrzeja II w piątej krucjacie zob. szerzej: Z. J. Kosztolnyik, *Hungary in the thirteenth century,* New York 1996, s. 60–76. Dziękuję dr hab. S. A. Sroce za udostępnienie mi tej publikacji.

[316] *Codex diplomaticus arpadianus continuatus,* wyd. G. Wenzel, T. 7, [w:] *Monumenta Hungariae Historica Diplomataria,* T. 12, Pest 1869, nr 136; B. Włodarski, *O udziale,* s. 30.

[317] B. Włodarski, *O udziale,* s. 35–36.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cej na Pomorzu Zachodnim tradycji jego podróży do Ziemi Świętej w 1219 r., a nawet poniesionej w czasie niej śmierci, nie mógł być on nazwany w dokumencie węgierskiego monarchy księciem polskim[318].

Obecnie ewentualnego uczestnika krucjaty upatruje się zatem, albo w osobie Władysława Odonica, albo Kazimierza opolskiego. Toczący się pomiędzy historykami spór nie został ostatecznie rozstrzygnięty, a poszczególni badacze opowiadają się za pierwszym lub drugim z wymienionych wyżej Piastów[319]. Naszym zdaniem, o wiele więcej argumentów przemawia na korzyść Władysława Odonica.

Opuszczając w 1217 r. dzielnicę opolsko-raciborską książę ten musiał dobrze zdawać sobie sprawę, że u swojego krewnego Andrzeja II nie uzyska od razu pomocy, która pozwoliłaby mu powrócić do

[318] Tamże, s. 35–36; E. Rymar, *Zjazd w Kamieniu Pomorskim w końcu 1219 r. Świętoborzyce w ziemi chećkowskiej i kołobrzeskiej,* „Materiały Zachodniopomorskie", T. 22, 1976, s. 150–151; tenże, *Rodowód,* T. 1, s. 148–149; M. Gładysz, *Udział,* s. 79–81; tenże, *Zapomniani,* s. 160–161.

[319] Za Władysławem Odonicem np.: J. Umiński, *Henryk,* s. 215–216; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 201; E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 42; W. Swoboda, *Księżna kaliska Bułgarką? Przyczynek do rozbioru krytycznego Annalium Długosza,* „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, T. 13, 1980, z. 2, s. 65–66; K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 38; tenże, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 101; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 133; M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 55–56; D. Karczewski, *W sprawie,* s. 238. Przeciwko takiej identyfikacji, a jednocześnie za Kazimierzem opolskim opowiedzieli się: W. Dziewulski, *Bułgarka,* s. 167–168; B. Zientara, *Henryk,* s. 233 i przypis 24; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 291 przypis 11; M. Kulecki, *Polacy wśród krzyżowców XII i XIII wieku,* „Mówią Wieki", R. 20, 1977 nr 1, s. 8; M. Gładysz, *Udział,* s. 74–79; tenże, *Zapomniani,* s. 162–169. Odosobnione stanowisko zajęła J. Ossowska, której zdaniem możliwy jest także wspólny udział w krucjacie Władysława Odonica i Kazimierza opolskiego, zob. tejże, *The Polish contribution to the expeditions to the Holy Land in the crusades era,* „Folia Orientalia", T. 26, 1989, s. 175. Ciekawa jest również polemika toczona na ten temat na łamach, „Studiów i Materiałów do Dziejów Wielkopolski i Pomorza" między W. Dziewulskim a W. Swobodą. Zob. W. Dziewulski, *Odpowiedź na uwagi krytyczne Wincentego Swobody,* „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 14, 1981, z. 2, s. 181–182; W. Swoboda, *Replika na: W. Dziewulski, Odpowiedź,* „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 14, 1981, z. 2, s. 183–184.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

utraconej dzielnicy. U południowego sąsiada Polski trwały bowiem przygotowania do krucjaty. Uniemożliwiały one królowi Węgier zaangażowanie się w sprawę wielkopolskiego wygnańca. W zaistniałej sytuacji politycznej, Władysław Odonic nie widząc szansy na zwycięstwo w podejmowaniu samotnej wojny z Laskonogim, pozbawiony właściwie takiej możliwości, uległ powszechnie panującemu entuzjazmowi i wyruszył u boku Andrzeja II na krucjatę. Wypełniał przy tej okazji, złożone podczas synodu w Wolborzu w 1215 r. śluby, z których – jak pamiętamy – nie został zwolniony przez papieża. Liczył być może także, że udział w wyprawie krzyżowej, będzie dawał mu dodatkowy atut w sporze z Laskonogim, poprzez uzyskanie bardziej zdecydowanego poparcia dla siebie, jako byłego krzyżowca[320]. Zdaniem Wincentego Swobody, kolejną przesłanką przemawiającą na korzyść Odonica, jest zbieżność datacji wspomnianej już wyżej wystawionej dla niego bulli protekcyjnej Honoriusza III z bullą przeznaczoną dla Andrzeja II. Mimo, iż w tej pierwszej nie ma nic na temat ewentualnego zamiaru wyruszenia tego Piasta do Ziemi Świętej[321].

Przedstawiona przez Władysława Dziewulskiego argumentacja przeciwko udziałowi Odonica w krucjacie nie wydaje się zasadna. Badacz ten uznał, że tego Piasta, pozbawionego swego księstwa i przebywającego na obczyźnie, nie byłoby stać na wystawienie własnego hufca rycerzy i sfinansowanie całego przedsięwzięcia[322]. Jednakże z niejako „odkrytego" przez B. Włodarskiego dokumentu wynika, że pod chorągwią anonimowego polskiego księcia służyli Węgrzy. O wiele bardziej odpowiada to sytuacji Władysława Odonica, który udawał się na wygnanie w otoczeniu garstki tylko najwierniejszych

[320] Zob. M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 56 przypis 8. Przeciwko temu opowiedział się M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 165–166.

[321] W. Swoboda, *Księżna,* s. 65–66. Przeznaczona dla Odonica bulla papieska (KDW, T. 1, nr 91) została wystawiona tylko dwa dni wcześniej 9 lutego 1217 r., zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 211. Zdaniem M. Gładysza, stanowiła ona *„raczej uzupełnienie zatwierdzonego przez papieża układu Odonica z Laskonogim",* zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 163.

[322] W. Dziewulski, *Bułgarka,* s. 167.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

stronników. Stąd – jak słusznie zauważył W. Swoboda – stanął on przed koniecznością uzupełnienia swego oddziału o pewną liczbę rycerzy węgierskich. Dokonał tego niezależnie od posiadanych przez siebie zasobów finansowych, uzyskując prawdopodobnie pomoc Andrzeja II w tym zakresie[323].

Być może wśród ochotników, którzy zgłosili swój akces do udziału w krucjacie jeszcze podczas pobytu Władysława Odonica na dworze Kazimierza opolskiego, był Sieciech Konradowic, brat kasztelana raciborskiego Stojgniewa i palatyna opolskiego Wernera[324]. Zapisał on bowiem warunkowo w testamencie swoją część ojcowizny pierwszemu z wymienionych braci, a następnie „służąc Bogu za morzem", ofiarował swoje posiadłości zakonowi joannitów. Dowiadujemy się o tym z dwóch niedatowanych dokumentów, które zdaniem K. Maleczyńskiego, wystawione zostały około 1224 r.[325] Stąd w podróż do Ziemi Świętej Sieciech Konradowic musiał wyruszyć przed tą datą. Dla W. Dziewulskiego i M. Gładysza stanowi to pośredni dowód na identyfikcję zagadkowego księcia polskiego z dyplomu Beli IV z Kazimierzem opolskim[326]. Jak wykazaliśmy jednak wyżej, trasa ucieczki Odonica na Węgry wiodła właśnie przez dzielnicę opolsko-raciborską. Sieciech Konradowic równie dobrze mógł więc udać się na krucjatę u boku wielkopolskiego wygnańca.

Zdaniem W. Dziewulskiego, koronnym argumentem przemawiającym na niekorzyść uczestnictwa w wyprawie krzyżowej Odonica jest, podana przez Jana Długosza pod 1251 r., informacja o bułgarskim

[323] Kazimierz opolski, jako władca samodzielnego księstwa wyruszyłby zapewne na wyprawę z hufcem rycerstwa polskiego, który nie wymagałby dodatkowego zaciągu, zob. W. Swoboda, *Księżna,* s. 66–67.

[324] Na temat tych dostojników zob. M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody,* Wrocław 1982, s. 51 (B. 186), s. 53–54 (B. 204), s. 56 (B. 223), tabl. 9.

[325] KDŚ, T. III, nr 295, 297 (regest). Zdaniem M. Starnawskiej Sieciech zapisał swe posiadłości joannitom przed wyjazdem na pielgrzymkę, zob. tejże, *Między Jerozolimą,* s. 45.

[326] Zob. W. Dziewulski, *Odpowiedź,* s. 181–182; M. Gładysz, *Udział,* s. 78; tenże, *Zapomniani,* s. 167–168.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pochodzeniu żony Kazimierza opolskiego, Wioli[327]. Przeprowadzona jednak przez W. Swobodę analiza tej wiadomości, nie potwierdziła jej wiarygodności[328]. Stąd nie ma podstaw, aby przyjmować, że to właśnie Kazimierz brał udział w krucjacie Andrzeja II, zaś jego żona Wiola równie dobrze mogła pochodzić z „*kręgu rusko-węgierskich powiązań politycznych Leszka Białego*"[329]. Władysław Odonic pozostaje także jedynym księciem polskim o którego pobycie na Węgrzech w 1217 r informują zachowane źródła historyczne[330].

Udział króla Węgier i jego rycerstwa w piątej wyprawie krzyżowej nie trwał długo. Już z początkiem 1218 r., Andrzej II zaopatrzony w pokaźną kolekcję relikwii, wyruszył w drogę powrotną do kraju, aby przez Bitynię, Niceę, Konstantynopol, w połowie 1218 r. przybyć na Węgry[331]. Wraz z nim zapewne powrócił tam również Odonic[332].

Szybko okazało się, że Andrzej II zawiódł jednak oczekiwania, pozbawionego swej ojcowizny, księcia i nie udzielił mu wsparcia. Wielkopolska nie leżała przecież w strefie bliższych zainteresowań politycznych węgierskiego monarchy, który natychmiast po swym powrocie z wyprawy, musiał stawić czoło silnej opozycji wewnętrznej,

[327] *Viola genere et nacione Bulgara, ducissa de Oppol, moritur,* zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VII, Varsaviae 1975, s. 76; W. Dziewulski, *Bułgarka,* s. 168; tenże, *Odpowiedź,* s. 181–182; Tak samo M. Gładysz, *Udział,* s. 77–78; tenże, *Zapomniani,* s. 166–167. Na temat Wioli zob. np. J. Kwak, *Wiola Bułgarka (1200–1251), księżna opolska,* [w:] *Książęta i księżne Górnego Śląska,* pod red. A. Barciaka, Katowice 1995, s. 109–110.

[328] W. Swoboda, *Księżna,* s. 70–78; tenże, *Replika.,* s. 184. Tak samo J. Horwat z powołaniem się na list K. Jasińskiego. Zob. J. Horwat, *Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 roku,* Rzeszów 2002, s. 28–30.

[329] W. Swoboda, *Księżna,* s. 78.

[330] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

[331] B. Włodarski, *O udziale,* s. 30; S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych,* T. III, *Królestwo Akki i późniejsze krucjaty,* przełożył J. Schwakopf. Posłowiem opatrzył B. Zientara, Warszawa 1988, s. 149–150; Z. J. Kosztolnyik, *Hungary,* s. 67–69; I. Czamańska, *Aspekty ruchu krucjatowego na Węgrzech w XI–XV wieku,* [w:] *Rycerstwo Europy środkowo-wschodniej wobec idei krucjat,* pod red. W. Pelza, J. Dudka, Zielona Góra 2002, s. 132.

[332] K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 101.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

występującej przeciwko prowadzonej przez niego polityce i sposobowi sprawowania władzy w kraju[333]. Odonic zrezygnował więc z gościny na jego dworze i wyruszył na dalszą tułaczkę w poszukiwaniu bardziej skorego do pomocy władcy. Co do trasy tej wędrówki, w *Rocznikach* Jana Długosza odnajdujemy informację o następującej treści: *nec in Polonie Regno consistere ausus, in Hungaria, Bohemia et Almania annis aliquot agebat exilium*[334]. Zdaniem Witolda Rubczyńskiego, przekaz ten jest wiarygodny, ponieważ pochodzi z zaginionych zapisek mogileńskich[335]. Prawdziwość jego uzasadnia nadto ówczesna sytuacja polityczna. W 1223 r. Władysław Odonic znalazł się na Pomorzu Gdańskim[336]. Nie mógł jednak udać się tam bezpośrednio przez ziemie polskie ze względu na porozumienie polityczne Laskonogiego, Brodatego i Leszka Białego. Zatem droga tego Piasta z Węgier wiodła najprawdopodobniej przez Czechy, Marchię Łużycką, Marchię Brandenburską i Pomorze Zachodnie, a dopiero stamtąd na Pomorze Gdańskie[337]. Ostatnio Marek Smoliński zauważył, iż o wyborze przez Odonica takiej trasy powrotu do kraju, mogły zadecydować również powiązania rodzinne między rodami możnowładczymi, książęcymi i królewskimi wspomnianych wyżej organizmów politycznych. W trakcie podróży, wygnany książę wykorzystał koneksje dynastyczne Andrzeja II (jego szwagrem był Przemysł Ottokar I) oraz istnienie jednolitego frontu, jaki stworzyli stając po stronie zwycięskiego Fryderyka II Hohenstaufa, król Czech, Wettynowie, arcybiskup magdenburski i margrabia brandenburski Albrecht II. Warto pamiętać także o tym, że żoną tego ostatniego była Matylda, córka rodzonej siostry Odona Mieszkowica, Elżbiety[338].

[333] W. Felczak, *Historia Węgier,* Wrocław 1983, s. 41; Z. J. Kosztolnyik, *Hungary,* s. 69–71.

[334] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 243.

[335] W. Rubczyński, *Wielkopolska,* s. 265. Potwierdza to też K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 101.

[336] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80.

[337] K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 101.

[338] M. Smoliński, *Polityka zachodnia,* s. 130–131.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Po powrocie z wyprawy krzyżowej, podczas pobytu w jednym krajów leżącym na trasie podróży na Pomorze Gdańskie, Odonic zawarł małżeństwo z Jadwigą. Przed opuszczeniem bowiem Wielkopolski w 1217 r., nigdzie nie ma wzmianki o jego żonie[339]. *Kronika wielkopolska* jednoznacznie wydarzenie to wiąże z pobytem tego księcia na wygnaniu[340].

Ze związku Władysława Odonica z Jadwigą narodziło się sześcioro dzieci[341]. Synowie to: Przemysł I, Bolesław i Siemomysł. Dwaj starsi często i dość regularnie świadczyli na dokumentach swego ojca począwszy od 1232 r.[342]. O istnieniu najmłodszego z nich dowiadujemy się tylko z wystawionego przez księcia wielkopolskiego dyplomu dla klasztoru cystersów w Paradyżu z 1235 r.[343]. Urodzony między 1228 a 1232 r., Siemomysł zmarł w młodym wieku, zapewne jeszcze w 1235 lub 1236 r., a więc za życia ojca. Stąd też nie mógł odegrać większej roli politycznej[344]. Jeśli chodzi o córki, to przez długi czas uważano,

339 Zob. KDW, T. 1, nr 64, 65, 66, 73, 77, 79, 81.

340 *Nam ut quidam aiunt Wladislaus Odonis per patruum suum […] de terra fugatus et tempore sui exilii sororem Swanthopelci prefati duxerat in uxorem*, KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81.

341 Na podstawie zawartego w *Kronice wielkopolskiej* zwrotu: *dux Wladislaus Odonis tocius Maioris Polonie princeps effectus, volens de sublimacione sua Dei vices rependere, qui iam duos filios de uxore legittima procreaverat* (KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84) J. Hertel wywnioskował, że ów książę miał także potomstwo pozamałżeńskie. Zob. tegoż, *Kobieta polska XIII wieku w świetle ówczesnej historiografii,* „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego", ser. C, nr 16, „Prace Komisji Historii", nr 11, 1975, s. 46.

342 KDW, T. 1, nr 139, 141, 142, 145, 146, 183, 184, 195, 199, 200, 595; K. Maleczyński, *Studia,* nr, 3, s. 253–255, nr 4, s. 255–256, nr 5, s. 257–259.

343 KDW, T. 1, nr 183.

344 O. Balzer przyjął, iż urodził się on około 1226 r., co słusznie skorygował K. Jasiński. Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 411–412; K. Jasiński, *Uzupełnienia,* s. 206–207; tenże, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 44–45; K. Ożóg, *Siemomysł,* [w:] PLB, s. 147–148. Przeciwko istnieniu Siemomysła zdecydowanie opowiedział się E. Majkowski, *Odpisy dokumentów dotyczących polskich klasztorów cystersów i cysterek,* Biblioteka PAN w Krakowie, rkp. 3515, k. 83.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

że było ich tylko dwie: Salomea i Eufemia[345]. Dopiero niedawno, Dariusz Karczewski z dużym prawdopodobieństwem wykazał, iż najstarszym dzieckiem wielkopolskiej pary książęcej mogła być również, uchodząca w dotychczasowej literaturze historycznej za osobę nieznanego pochodzenia, pierwsza żona Kazimierza kujawskiego, Jadwiga[346]. Liczbę znanych nam córek tego Piasta trzeba więc podnieść z dwóch do trzech.

Datę zawarcia małżeństwa Odonica i Jadwigi można ustalić w oparciu o narodziny najstarszego ich syna, Przemysła I. W chwili swej śmierci, dnia 4 czerwca 1257 r., jak informuje *Kronika wielkopolska,* miał on 36 lat[347]. Według K. Jasińskiego, przyszedł na świat między 5 czerwca 1220 a 24 grudnia 1221 r., a najprawdopodobniej w pierwszych miesiącach 1221 r.[348] Stąd małżeństwo Odonica z Jadwigą zostało zawarte zapewne w latach 1218–1220[349], choć wydaje się, że do mariażu tego doszło raczej bliżej *terminu ante quem*. Wniosek taki nasuwa się w związku ze wspomnianymi wyżej rezultatami badań D. Karczewskiego, który za córkę tego księcia uznał Jadwigę, pierwszą żonę Kazimierza kujawskiego. Mogła być ona najstarszym dzieckiem Piasta wielkopolskiego urodzonym przed 1220 r.[350]

W tym miejscu parę słów należy poświęcić żonie Władysława Odonica. Jej filiacja pozostaje niepewna, a historycy nadal zastana-

[345] Szerzej zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 412–415; K. Jasiński, *Salomea,* [w:] PSB, T. XXXIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 368–369; tenże, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 46–48; K. Ożóg, *Salomea,* [w:] PLB, s. 148–149; tenże, *Eufemia,* [w:] PLB, s. 149–150.

[346] D. Karczewski, *W sprawie,* s. 235–240; Zob. niżej R. 3. 3.

[347] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 118.

[348] K. Jasiński, *Uzupełnienia,* s. 204; Zdaniem O. Balzera między 4 czerwca 1220, a 9 sierpnia 1220 r., zob. tegoż, *Genealogia,* s. 399.

[349] K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 38 (chociaż jeszcze w *Uzupełnieniach, (Dokończenie),* s. 102 lata 1218–1221). Podobnie E. Rymar: 1218–1219/1220 r., zob. tegoż, *Czy Jadwiga,* s. 44. Zdaniem O. Balzera, małżeństwo Odonica z Jadwigą należy datować na lata 1217–1220, zob. tegoż, *Genealogia,* s. 388.

[350] Zob. D. Karczewski, *W sprawie,* s. 235–240. Zob. też niżej R. 3. 3.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wiają się nad wyjaśnieniem tej zagadki. Znane nam o niej wiadomości w źródłach są niezwykle skromne. *Kronika wielkopolska* w dwóch miejscach określa ją jako *soror Swenthopelci,* ale przy tej okazji autor kroniki pisze *ut quidam aiunt* lub *ut fertur*[351]*,* co mogło by znaczyć, iż sam nie był przekonany o prawdziwości tej informacji[352]. Opatrzenie tekstu kroniki takimi zwrotami świadczyłoby również o tym, iż wiadomość ta pochodzi raczej z przekazów ustnych niż ze znanych dziejopisowi wielkopolskiemu źródeł pisanych. Z kolei późniejszemu Janowi Długoszowi zabrakło konsekwencji, skutkiem czego wpierw podał, iż Jadwiga była siostrą Świętopełka, a później pisał o niej jako o jego córce. W obu przypadkach jednak nazywa ją Helingą[353]. Podobnie zresztą i Świętopełk na kartach jego *Roczników* raz jest bratem Jadwigi lub znów teściem Odonica[354]. Bardzo ważną rolę w rozważaniach historyków na temat pochodzenia Jadwigi odgrywa przekaz *Rocznika kapituły poznańskiej.* To źródło nazywa pod 1271 r. Mściwoja II, syna Świętopełka pomorskiego, bratem ciotecznym *(frater amitivus)* Bolesława Pobożnego, który był młodszym bratem Przemy-

[351] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81, 104.

[352] Inaczej M. Weber, który uznał, iż kronikarz chciał w ten sposób uniknąć jednoznacznego wskazania na istnienie powiązań genealogicznych książąt wielkopolskich ze Świętopełkiem pomorskim, odpowiedzialnym za zabójstwo Leszka Białego, co w niekorzystnym świetle stawiałoby przedstawicieli tej linii dynastii piastowskiej, zob. tegoż, *Źródła wielkopolskie o małżeństwach potomków Mieszka Starego,* „Nasze Historie", T. 6, 2001, s. 113.

[353] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 238, 284. Tak samo Liber VII, s. 44. Takie imię nosiła też żona Świętopełka morawskiego. Zdaniem N. Miki, to oni mogli być rodzicami Jadwigi, zob. tegoż, *Imię Przemysł w wielkopolskiej linii Piastów. Niektóre aspekty stosunków książąt wielkopolskich z Czechami do połowy XIII w.,* [w:] *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego,* pod red. J. Krzyżaniakowej, Poznań 1997, s. 249–252.

[354] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 254 i 265, 275. Natomiast pod 1231 r. mamy rozbieżność (sic!) pomiędzy wydaniem tekstu łacińskiego a polskim tłumaczeniem kroniki. W wersji łacińskiej jest mianowicie: *Wladislaum Otthonis ducem cum Swantopelkone Pomeranie domino, socero suo* (teść), zob, tamże, s. 260. Ten sam zaś fragment wg dokonanego przekładu brzmi tak: *„książę Władysław, syn Ottona, ze swym zięciem [s] Świętopełkiem, panem Pomorza",* zob. J. Długosz, *Roczniki,* Księga VI, s. 325.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sła I[355]. Aby ten warunek był spełniony badacze biorą pod uwagę, wysunięte już przez autora *Kroniki wielkopolskiej,* trzy możliwości: 1) żoną Odonica była siostra Świętopełka, 2) żoną Świętopełka była siostra Odonica, 3) żonami Odonica i Świętopełka były dwie rodzone siostry[356].

Dziejopis wielkopolski, w innym miejscu swego dzieła, opowiedział się za pierwszą z wyżej wymienionych ewentualności. Stąd w dawniejszej literaturze historycznej bez większych zastrzeżeń przyjmowano przekaz *Kroniki wielkopolskiej,* uznając Jadwigę za siostrę Świętopełka.

Utwierdził to również swoim autorytetem O. Balzer[357]. Pewne wątpliwości zgłosił dopiero K. Jasiński, stwierdzając jednak, iż pogląd autora „*Genealogii Piastów*" wydaje się najbardziej prawdopodobny. Jego zdaniem kronikarz wielkopolski mógł bowiem zaczerpnąć tę informację z żywej tradycji dynastycznej[358]. Z koniecznością ponow-

[355] *Pomorani consilium dederunt suo duci domino M [sciwio], quod se comitteret Boleslao domino duci Polonie, fratri suo amitivo*, Rkp, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 49–50.

[356] *Hic nota, quod mater ducis Przemislonis, ut fertur, si fuit soror Swanthopelci prefati et uxor ducis Wladislai Odonis, extunc sequitur, quod Swanthopelcus fratri Popponi prefato tercio gradu consanguineitatis fuisset coniunctus. Unde necesse videtur, quod sicut premissum est sit; aut quod Wladislaus Odonis dux Polonie et Swanthopelcus duas sorores germanas in uxores habuissent, quia Mszcziwg dux Pomoranie filius Swanthopelci prefati Przemislonem et Boleslaum, filios Wladislai fratres suos amitales appellabat et Przemislio secundo duci Polonie filio Przemisli ducatum Pomoranie resignavit. Poterat eciam esse, quod Swanthopelcus prefatus sororem Wladislai duxisset in uxorem et ex hoc fratres amitales haberentur. Quid autem certi sit, non invenio.* KW, MPH, sn, T. VIII, s. 104–105.

[357] Tamże, s. 81; O. Balzer, *Genealogia,* s. 388. Tak samo np.: A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 131; S. Zachorowski, *Studia,* s. 124; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 206; B. Włodarski, *Świętopełk i Mściwoj II (z dziejów Pomorza Gdańskiego w XIII wieku),* „Zapiski Historyczne", T. 33, 1968, s. 64; B. Zientara, *Henryk,* s. 271. Niedawno też J. Bieniak, *Postanowienia układu kępińskiego (15 lutego 1282),* „Przegląd Historyczny", R. 82, 1991, z. 2, s. 224–226; B. Śliwiński, *Poczet książąt gdańskich,* Gdańsk 1997, s. 36–37; M. Weber, *Źrodła,* s. 112–114.

[358] K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 100 i przypis 98.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nego rozpatrzenia pochodzenia Jadwigi ten sam badacz wystąpił kilkanaście lat później[359].

Na drugą z wyżej wymienionych możliwości zwrócił uwagę G. Labuda, który uznał Eufrozynę, żonę Świętopełka za siostrę Odonica, nie kwestionując jednak utrwalonego w literaturze poglądu o wschodniopomorskim pochodzeniu Jadwigi[360]. Dokonał tego natomiast E. Rymar przedstawiając, aż siedem argumentów przemawiających na niekorzyść uznania Jadwigi za siostrę Świętopełka. Jednocześnie próbował ustalić jej pochodzenie w oparciu o informację, zapisaną pod 1256 r. w *Roczniku kapituły poznańskiej,* a mówiącą o pokrewieństwie krzyżaka Poppona z Przemysłem I, przez matkę tego ostatniego w czwartym stopniu[361].

Wreszcie ostatnio, do trzeciej z wyżej wymienionych możliwości wyjaśniających pokrewieństwo Bolesława Pobożnego z Mściwojem II, nawiązał Norbert Mika. Uznał on więc za prawdopodobne, iż Jadwiga oraz Eufrozyna były córkami Świętopełka morawskiego, syna Władysława II króla Czech[362]. Na potwierdzenie takiej filiacji żony Odo-

[359] Tenże, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, s. 125, przypis 14; tenże, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 39.

[360] G. Labuda, *Fragment,* T. 3, s. 314–316; oraz tegoż, *Dwaj rywale,* s. 291.

[361] *Ad quem venit vir honestus frater Poppa, crucifer de domo Theutonica, qui duci Przemisloni, attingebat in quarto gradu consanguineitatis de matre domini Przemislonis,* Rkp, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 40. Wiadomość ta została znacząco zniekształcona przez autora *Kroniki wielkopolskiej*, który pisze co następuje: *Aderat eciam quidam frater Poppo crucifer de domo Theutunica, qui duci Przemisloni quarto gradu consanguineitatis per matrem suam attinebat,* KW, MPH, sn, T. VIII, s. 104; E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 44–58. Autor ten w swych rozważaniach bierze pod uwagę dwie możliwości, iż owym rycerzem był Poppo z Osternohe, w latach 1252–1256 wielki mistrz krzyżacki, lub Poppon książę meklemburski, syn Jana I i Ludgardy hrabianki henneberskiej. Tą ostatnią identyfikację dość przekonująco odrzucił jednak M. Dorna. Zob. tegoż, *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309. Studium prozopograficzne,* Poznań 2004, s. 299, 302.

[362] N. Mika, *Imię,* s. 249–251. Gdyby dalsze badania potwierdziły słuszność tej hipotezy Władysław Odonic byłby zatem inicjatorem zawarcia małżeństwa władcy Gdańska z Eufrozyną. Opierając się na wzmiankach znajdujących się w dokumentach Święto-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nica, badacz ten podał szereg argumentów wskazujących na kontakty wielkopolskiej pary książęcej z Czechami. Jest to przede wszystkim nadanie ich najstarszemu synowi imienia Przemysł, które w ten sposób po raz pierwszy pojawiło się wśród przedstawicieli rodu Piastów. Nawiązuje ono niewątpliwie do osoby Przemysła Ottokara I, króla Czech, przyrodniego brata Świętopełka morawskiego. N. Mika zwrócił także uwagę na otoczenie Władysława Odonica i jego żony Jadwigi, w którym po zawarciu ich małżeństwa pojawiły się postacie o typowo czeskich imionach: Detleb, a później Piotr syn Detleba, a także Mutina oraz Nedan[363]. Również wizerunek lwa na pieczęci synów Odonica: Przemysła I i Bolesława Pobożnego, ożywione kontakty pomiędzy benedyktynami z czeskich Opatowic i wielkopolskiego Lubinia, a także, istniejące do śmierci Jadwigi 29 grudnia 1249 r., polityczne porozumienie Przemysła I z dworem praskim – jego zdaniem – mogą dowodzić słuszności hipotezy o czeskim pochodzeniu żony Władysława Odonica[364].

Pogląd N. Miki spotkał się z polemiką ze strony Błażeja Śliwińskiego, E. Rymara i G. Labudy[365]. Naszym zdaniem, przyjęciu tej kon-

pełka, pierwszym z jesieni 1223 r. (*Uxor mea Eufrosina*) i drugim z 23 kwietnia 1224 r. (*pro remedio anime mee et uxoris mee ac liberorum meorum*) mariaż ten należałoby datować najpóźniej na połowę 1222 r. Zob. *Pommerellisches Urkundenbuch,* wyd. M. Perlbach (dalej PUB), T. 1, Danzing 1881, nr 18, 25. Na temat tych dokumentów zob. G. Labuda, *Ze studiów,* s. 117–122.

363 N. Mika, *Imię,* s. 253. Zob. też B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 73–75. O Piotrze synu Detleba zob. jednak niżej R. 5. 1 A i B.

364 N. Mika. *Imię,* s. 252–255. Badacz ten wysunął jeszcze przypuszczenie, że zawarte w *Kronice wielkopolskiej* określenie *Swanthopelcus prefatus*, (KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81, 104) mogło zostać również zaczerpnięte przez wielkopolskiego dziejopisa z *Nekrologu czesko-śląskiego* po uprzedniej przeróbce znajdującego się tam i odnoszącego się do Świętopełka morawskiego zapisu *Zuatopluc prefectus et filius regis*. Zob. BSN, s. 114. Data śmierci Jadwigi, zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 389; K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 38.

365 B. Śliwiński, *Świętopełk,* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego,* T. IV, pod red. Z. Nowaka, Gdańsk 1997, s. 351; E. Rymar, *Rodowód,* Suplement, s. 66–67; G. Labuda, *O sprawcach zabójstwa księcia Leszka Białego w Gąsawie w 1227 roku – po raz*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cepcji sprzeciwia się przede wszystkim przekaz *Kroniki wielkopolskiej,* gdzie wyraźnie wyeksponowano motywy, którymi kierował się wygnany książę zawierając małżeństwo z Jadwigą. Okazuje się bowiem, że *Wladislaus Odonis […] sororem Swanthopelci prefati duxerat in uxorem et ad finem ut eiusdem Swanthopelci auxilii fortificatus terras suas a patruo recuperare potuisset*[366]. Jak wynika z powyższego tekstu źródłowego, mariaż ten miał więc charakter czysto polityczny i był związany z prowadzonymi przez tego Piasta zabiegami o uzyskanie pomocy przeciwko stryjowi. Oczywistym jest, że takich korzyści nie mógł mu przynieść ożenek z córką Świętopełka morawskiego. Warto wspomnieć, że zmarł on na wygnaniu w Niemczech w 1211 r.[367], co wyklucza możliwość jego osobistego spotkania z synem Odona. Ponadto trudno wyobrazić sobie, aby w ówczesnej sytuacji politycznej, tylko ze względu na zawiązanie bliskich więzi dynastycznych, któryś z Przemyślidów zinteresował się bliżej losem pozbawionego dzielnicy Odonica i zechciał interweniować zbrojnie w jego sprawie. Dlatego sądzimy, że nie pozostaje nam nic innego, jak zaufać autorowi *Kroniki wielkopolskiej* i uznać Jadwigę za córkę Mściwoja I. Niewykluczone, że Władysław Odonic swą przyszłą żonę poznał w wyniku kontaktów nawiązanych jeszcze w czasie swego pobytu na terenie Niemiec. Pośrednikiem była siostra Jadwigi, Mirosława, wdowa po Bogusławie II zachodniopomorskim, która sprawowała rządy opiekuńcze w księstwie uznamsko-szczecińskim w imieniu swego małoletniego syna Barnima I[368].

Dzięki zawartemu małżeństwu z siostrą Świętopełka, Odonicowi udało się w końcu pozyskać sojusznika, który gotów był wesprzec go w walce przeciwko stryjowi. Oprócz bliskich związków dynastycz-

drugi, „Zapiski Historyczne", T. 68, 2003, z. 4, s. 158 przypis 41. Całość dyskusji nad pochodzeniem Jadwigi podsumował niedawno E. Rymar, zob. tegoż, *Rodowód,* Suplement, s. 65–69.

366 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81–82.

367 Na temat daty jego śmierci. Zob. N. Mika, *Imię,* s. 250.

368 Na temat Mirosławy zob. E. Rymar, *Rodowód,* T. 1, s. 146, 277–278; Suplement, s. 58–60.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nych łączących obu książąt, wpływ na to miała także prowadzona przez władcę Gdańska polityka. Dążył on do podniesienia znaczenia księstwa gdańskiego i jego całkowitej emancypacji spod zwierzchnictwa Piastów[369]. Na przeszkodzie temu stał jednak sojusz Leszka Białego i Władysława Laskonogiego. W 1217 r. książę wielkopolski dopomógł bowiem władcy Krakowa w narzuceniu zależności politycznej Pomorzu Gdańskiemu.

Pozostaje odpowiedzieć na pytanie, kiedy mogło dojść do zawarcia przymierza między Odonicem, a Świętopełkiem. Dowodu na pobyt tego wielkopolskiego Piasta na Pomorzu Zachodnim już w końcu 1219 lub na początku 1220 r., doszukuje się B. Włodarski w wystawionym wtedy przez Ingardę, wdowę po Kazimierzu II, księciu pomorskim dokumencie. Jest to nadanie dla kościoła Panny Marii w Kołobrzegu z tym, że wieś Bogucino *ad peticionem Wlodizlai, ducis Polonie,* zgodziła się księżna pozostawić jako dożywotnią siedzibę kasztelanowi kołobrzeskiemu Czyrnkowi. Za Odonicem ma przemawiać obecność wśród świadków dwóch Polaków: Dzierżykraja i Więcesława[370]. Pierwszy wydaje się rzeczywiście być identycznym z przybyłym wraz z nim na zjazd głogowski w 1208 r., wojskim kaliskim[371], od

[369] B. Włodarski, *Świętopełk,* s. 64. Jego zdaniem, porozumienie Świętopełka z Władysławem Odonicem ułatwiło władcy Gdańska opanowanie ziemi słupskiej, nad którą zapewne zwierzchnictwo sprawował Władysław Laskonogi. Zob. tamże, s. 64–65. Pogląd ten nie jest jednak słuszny. Książę wielkopolski władał nią tylko do 1205 r., po czym przeszła ona pod panowanie duńskie, zob. E. Rymar, *Jeszcze w sprawie pogranicza wielkopolsko–pomorskiego między Gwdą i Myślą,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 32, 1988 z. 1\2 1989, s. 201–204; B. Śliwiński, *Przynależność państwowa ziemi słupskiej w XII i w początkach XIII w., czyli o historiograficznym micie przynależności ziemi słupskiej do księstwa sławieńskiego,* [w:] *Biskupi, lennicy, żeglarze,* pod red. tegoż, Gdańsk 2003, s. 281–287.

[370] PomUB, T. 1, nr 197; B. Włodarski, *O udziale,* s. 34; Tak za nim też K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 101. Również W. Rubczyński uważa ten dokument za ślad pobytu Odonica na Pomorzu Zachodnim, zob. tegoż, *Wielkopolska,* s. 265 przypis 2.

[371] KDW, T. 1, nr 64, 65; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 237. Inaczej J. Pakulski, który odrzucił możliwość jego identyfikacji z wojskim kaliskim. Uznał go on za przedstawiciela rodu Okszów i wysłannika Władysława Laskonogiego, zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 23.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

1232 r. sędzią[372], a potem od 1235 r. wojewodą[373]. Na dokumentach Odonica świadkuje również scholastyk gnieźnieński Więcesław w 1232 i 1233 r.[374].

Naszym zdaniem jednakże, słuszniejsza jest dokonana przez E. Rymara identyfikacja owego księcia jako Władysława Laskonogiego. Ten bowiem utrzymywał bardziej ożywione kontakty z Pomorzem, które odgrywało w jego polityce niebagatelną rolę. Na pewno więc na dworze zachodniopomorskim dobrze orientowano się komu tak naprawdę wówczas przysługiwała tytulatura księcia polskiego (wielkopolskiego)[375]. Jak wynika z dokumentów obu wielkopolskich Władysławów tytułu *dux Poloniae* używał wówczas tylko Laskonogi[376]. Mało prawdopodobnym jest również to, aby Ingarda, aż tak dużą wagę przywiązywała do prośby wygnanego Odonica.

Z treści dokumentu wynika, iż samego księcia nie było na zjeździe w Kamieniu Pomorskim, ale reprezentowali go tam trzej posłowie, wspomniani już wyżej Dzierżykraj i Więcesław[377] oraz odnotowany wśród świadków na dyplomie Świętobora dla cystersów w Kołbaczu, Dobrogost[378]. Bardziej odpowiada to sytuacji Laskonogiego, zajętego sprawami własnego księstwa niedawno powiększonego o dzielnicę bratanka, co też mogło wymagać jego obecności w Wielkopolsce. Z kolei w interesie pozbawionego swej ojcowizny Odonica, leżało osobiste pojawienie się na dworze pomorskim z prośbą o pomoc przeciwko stryjowi. Dzierżykraj mógł natomiast, jak wiele in-

[372] KDW, T. 1, nr 139, 174; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 23.

[373] KDW, T. 1, nr 177; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 31; Zob. niżej R. 5. 1. A i B.

[374] KDW, T. 1, nr 139, 159.

[375] E. Rymar, *Zjazd,* s. 136–137; tenże, *Czy Jadwiga,* s. 43.

[376] KDW, T. 1, nr 63, 69, 82, 87 (fals), 95, 117; KDW, T. 3, nr 2023; KDW, sn, z. 1, nr 1 (fals.).

[377] PomUB, T. 1, nr 197; E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 43.

[378] PomUB, T. 1, nr 204; E. Rymar, *Zjazd,* s. 128, 137–138. Był on przedstawicielem Nałęczów i wiernym stronnikiem Laskonogiego. W otoczeniu tego księcia pojawił się w 1208 i 1216 r. (KDW, T. 1, nr 63, 87 (fals)). Zginął 15 lipca 1227 r. pod Ujściem w bitwie z Odonicem. Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 244. Jego udziału w zjeździe w Kamieniu Pomorskim nie dostrzegł J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 107–109.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nych osób z otoczenia Władysława Donica, po utracie przez niego dzielnicy przejść na służbę u Laskonogiego[379]. Tym bardziej, iż po 1211 r.[380] ponownie pojawia się jako świadek na dokumencie Odonica dopiero w 1232 r.[381], już po śmierci jego stryja. Podsumowując, wypada nam stwierdzić brak bezpośredniego dowodu na obecność wygnanego Piasta na Pomorzu Zachodnim już na przełomie 1219 i 1220 r.[382].

Wydaje się, że w ustaleniu dokładnej daty zawarcia przymierza obu książąt nie może nam również pomóc małżeństwo Odonica z Jadwigą, córką Mściwoja I, które – jak pamiętamy – doszło do skutku między 1218 a 1220 rokiem. Nie jest bowiem wykluczone, szczególnie w świetle poczynionych wyżej spostrzeżeń odnośnie zjazdu w Kamieniu Pomorskim, że mogło ono poprzedzać przybycie tego Piasta na dwór Świętopełka.

Brak więc informacji źródłowych o wcześniejszym niż 1223 r., pojawieniu się Odonica na Pomorzu Gdańskim, każe nam przypuszczać – jak słusznie stwierdził E. Rymar – iż do zawarcia przymierza obu książąt mogło dojść bardzo późno nawet w owym 1223 r.[383]. Taki wniosek zdaje się potwierdzać brak udziału Laskonogiego w dwóch kolejnych wyprawach krzyżowych do Prus w 1222 i 1223 r.[384]. Decy-

[379] E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 43. Inaczej W. Rubczyński. Jego zdaniem Dzierżykraj to jeden z„ siedmiu towarzyszy" Odonica, który wraz z tym księciem udał się na wygnanie, zob. tegoż, *Wielkopolska,* s. 266, przypis 1.

[380] SUB, T. 1, nr 124=KDW, T. 1, nr 73; KDW, sn, z. 1, nr 5 (wystawiony najprawdopodobniej między 1209 a 1212 rokiem. Zob. wyżej R. 2. 1. A przypis 6).

[381] KDW, T. 1, nr 139. Być może jest on tożsamy z Dzierżykrajem, wymienionym wśród świadków na dwóch dokumentach oberskich Władysława Laskonogiego z 1231 r. Tamże, nr 130, 131; Zob. niżej R. 3. 3; R 5. 1. A i B.

[382] E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 44; M. Przybył, *Sprawy pomorskie,* s. 52, przypis 42.

[383] E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 44–46; Tak za nim M. Przybył, *Władysław,* s. 138. Inaczej G. Labuda, który przyjmuje pobyt Odonica już w 1219/1220 r. na dworze Świętopełka, zob. tegoż, *Dwaj rywale,* s. 291.

[384] Tak G. Labuda, *Śmierć,* s. 20. Szerzej na temat tych krucjat zob. K. Zielińska-Melkowska, *Polskie wyprawy krzyżowe do Prus w drugiej połowie XII i w pierwszej poło-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zję taką mógł podjąć książę wielkopolski ze względu na obecność bratanka w pobliżu granic posiadanej przez siebie dzielnicy.

Mała ilość zachowanych źródeł odnośnie losów Władysława Odonica w latach 1217–1223 sprzyja stawianiu różnych hipotez. Naszym zdaniem wiele przemawia za tym że: 1) trasa ucieczki Odonica na Węgry w 1217 r. wiodła przez księstwo opolsko-raciborskie, 2) pozbawiony własnej dzielnicy Piast ten był owym księciem polskim, który wziął udział w piątej wyprawie krzyżowej u boku Andrzeja II, 3) zgodnie z przekazem Jana Długosza książę ten udał się z Węgier na Pomorze Gdańskie przez Czechy, Marchię Łużycką, Marchię Brandenburską i Pomorze Zachodnie, 4) na szlaku tej wędrówki w latach 1218–1220 poślubił Jadwigę, córkę Mściwoja I, 5) do zawarcia przez niego przymierza z władcą Pomorza Gdańskiego doszło zapewne dość późno, najprawdopodobniej dopiero w 1223 r. Jest możliwe, że Świętopełk zgodził się udzielić mu pomocy za cenę późniejszego odstąpienia Nakła[385]. Władysław Odonic pozyskawszy sojusznika, uzyskał możliwość przystąpienia do akcji przeciwko stryjowi, która uwieńczona sukcesem, mogła zakończyć dość długo już trwającą tułaczkę wygnańca.

wie XIII wieku na tle idei krucjatowej, [w:] *Rycerstwo Europy,* s. 82–84; M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 190–196.

[385] T. Jurek, *Gąsawa – w obronie zdrajcy,* „Roczniki Historyczne", R. 62, 1996, s. 162.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ROZDZIAŁ III

O panowanie nad całą Wielkopolską 1223–1231

3.1. Zdobycie Ujścia i dalsze wojny ze stryjem 1223–1227

Rok 1223 otwiera nowy etap zmagań Władysława Odonica ze stryjem o Wielkopolskę. Pozyskawszy poparcie Świętopełka, książę ten jesienią tegoż roku, postanowił od północy uderzyć w posiadłości Laskonogiego[1]. Okolicznością sprzyjającą mogło być militarne zaangażowanie się sojuszników jego stryja, Leszka Białego i Henryka Brodatego na terenie Prus[2]. Odnośnie tych wydarzeń, najbardziej wartościowy dla nas jest przekaz *Kroniki wielkopolskiej*. Dlatego oddajmy głos

[1] Zdaniem B. Śliwińskiego, akcja ta została uzgodniona przez Świętopełka z Leszkiem Białym podczas ich osobistego spotkania na wyprawie pruskiej w lipcu 1223 r. Zob. tegoż, *Zerwanie,* s. 207–210; Pogląd ten spotkał się z krytyką G. Labudy, *O sprawcach,* s. 157. My sądzimy, że decyzję o udzieleniu pomocy powracającemu z wygnania Odonicowi, Świętopełk podjął bez konsultacji z Leszkiem, kierując się wyłącznie własnym interesem politycznym. Trudno też przypuszczać, aby Odonica łączył wówczas sojusz z Leszkiem Białym. Zob. wyżej R. 2. 3.

[2] PUB, T. 1, nr 20, 21; Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 242–243; J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie,* s. 157; M. Przybył, *Władysław,* s. 140. Zdaniem J. Mularczyka, w 1223 r. doszło do rozluźnienia dotychczasowego sojuszu Henryka Brodatego, Leszka Białego i Władysława Laskonogiego. Władca Wrocławia nie zerwał wprawdzie przymierza z Laskonogim, ale uznał za korzystne dla siebie nie udzielenie mu pomocy w walce z Odonicem i Świętopełkiem, licząc zapewne na przedłużenie się w Wielkopolsce okresu

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

jej autorowi, który pisze o poczynaniach Odonica tak: *Qui post aliquot annos reddiens Uszcze castrum Swanthopelcone capitaneo Pomoranie sibi auxilium prebente anno Domini MCCXXIII subintravit ipso die Dionisii et sociorum eius*[3]. Ze wzmianki tej wynika jednoznacznie, iż 9 października 1223 r. – czyli właśnie w dzień św. Dionizego[4] – z pomocą Świętopełka Odonic zajął nagłym wypadem położony na północnych krańcach Wielkopolski gród Laskonogiego – Ujście[5].

Toczona jesienią na terytorium wielkopolsko-pomorskiego pogranicza wojna, zakończyła się dość szybko (być może ze względu na wyczerpanie obu stron i zbliżającą się zimę) zawarciem pokoju. Informację taką zawiera, wystawiony przez Odonica, dokument na rzecz klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie: *inita pace inter me et patruum meum Vladislaum, ducem seniorem, in die beati Andree in Kcinia videns defectum patrimonii mei*[6]. Dyplom ten został wystawiony 25 czerwca 1224 r., stąd wniosek, iż pokój zawarto dnia 30 listopada 1223 r. w Kcyni[7]. Zapewnił on uzyskanie przez Odonica dwóch nadnoteckich grodów, położonych na pograniczu wielkopolsko-pomorskim, Ujścia oraz zdobytego również w trakcie tej wojny Nakła[8].

destabilizacji. Zob. tegoż, *Henryk I Brodaty a wydarzenia w Gąsawie,* [w:] tegoż, *Od Bolesława Chrobrego do Bolesława Rogatki,* Wrocław 1994, s. 95.

3 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80. Informację o podobnej treści zawiera również *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*: *Item anno Domini MCCXXIII filius Odonis Uscze intravit ipso die sancti Dionisii,* Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3.

4 Zob. *Kronika wielkopolska,* s. 204, przypis 270. J. Długosz podał, że było to 7 października 1223 r., zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 238.

5 S. Kujot odrzucił udział Świętopełka w zdobyciu Ujścia, zob. tegoż, *Dzieje Prus,* s. 485.

6 KDW, T. 3, nr 2024.

7 Rozważania na temat daty pokoju por. A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 132 i przypis 9. Zdaniem B. Nowackiego, był to „*raczej rozejm sankcjonujący status quo*" między obu książętami, zob. tegoż, *Przemysł I,* s. 78. Odnośnie datacji dyplomu KDW, T. 3, nr 2024 zob. też J. Bieniak, *Polityczne,* s. 52–53.

8 Tak również M. Przybył, *Władysław,* s. 139–140. Inaczej G. Labuda, który stwierdził, że w posiadanie Nakła Odonic mógł wejść dopiero w pierwszej połowie 1225 r., zob. tegoż, *Śmierć,* s. 23.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

O posiadaniu tego ostatniego świadczy wystawiony przez Odonica dokument z 2 października 1225 r., którym nadał klasztorom w Lubiążu i Henrykowie obszar ziemi położony w okolicy grodu nakielskiego[9]. Również wcześniejszy jego dyplom, z dnia 5 września 1224 r., z darowizną dla Krzyżaków został wystawiony *in castro nostro Nakel*[10]. Przedmiotem nadania było 500 łanów w okolicy jeziora Izbiczna w dorzeczu Piławy w ziemi wałeckiej[11]. W 1225 r. Władysław Odonic przekazał także templariuszom, położone na południe od Rogoźna trzy wsie: Grzybowo, Studzieniec i Miłoszewo[12]. Musiał on posiadać również wieś Chomiążę pod Żninem, skoro w 1224 r. zwrócił ją klasztorowi trzemeszeńskiemu[13]. Zdobyte zatem przez Odonica, ziemie początkowo obejmowały tylko północną część dzielnicy gnieźnieńskiej, która bynajmniej nie stanowiła jego ojcowizny. Tworzyły one jednak doskonałą bazę operacyjną do dalszej akcji przeciwko stryjowi. Następstwem zwycięskiej wojny, było więc opanowanie przez Władysława Odonica dwóch kasztelanii ujskiej i nakielskiej, z czym wiązało się przyjęcie przez niego tytulatury *dux de*

[9] SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116. Autentyczność dyplomu obronił K. Maleczyński, *Studia,* s. 33–37. Zgłoszone przez G. Labudę zarzuty wobec tego dyplomu (zob. tegoż, *Śmierć,* s. 21–23) oddalił T. Jurek, *Gąsawa,* s. 161 przypis 51.

[10] KDW, T. 3, nr 2025. Datację tego dokumentu, ze względu na zastosowaną tytulaturę: *Wolotslaus domini Odonis ducis Polonie filius, Dei gratia dux de Calis,* niedawno zakwestionował G. Labuda. Uznał, że do jego wystawienia doszło dopiero w 1229 r., gdy Władysław Odonic wszedł w posiadanie Kalisza, a i Krzyżacy pojawili się w tej części Polski, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 20–21. Inni historycy przesuwają datę darowizny na 1234 r., opierając się na wydaniu w PrUB, T. 1, nr 109. Tak np.: M. Dygo, *Studia nad początkami władztwa zakonu niemieckiego w Prusach (1226–1259),* Warszawa 1992, s. 324 przypis 1356. Za utrzymaniem 1224 r. opowiedział się natomiast J. Powierski. Zob. tegoż, *Krzyżacka polityka Przemysła II w pierwszym okresie jego aktywności politycznej,* [w:] *Przemysł II,* s. 101–102; J. Bieniak, *Polityczne,* s. 52 przypis 111.

[11] KDW, T. 3, nr 2025=PrUB, T. 1, nr 109. Zob. też E. Rymar, *Jeszcze w sprawie,* s. 199. Zob. niżej R. 5. 2. C.

[12] UuR, nr 1=KDW, T. 11, nr 1700; T. Jurek, *Milosowo,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 1, s. 163; I. Skierska, *Studzieniec,* [w:] SHGWP, cz. IV, z. 4, s. 728. Zob. niżej R. 5. 2. C.

[13] KDW, T. 3, nr 2024.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Uscie[14]. Bardzo szybko jednak – czego dowodzą wymienione wyżej nadania – jego władza rozciągnęła się na znaczne obszary pogranicza wielkopolsko-pomorskiego (tzw. kraj zanotecki)[15].

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na następujący zapis, znajdujący się w dokumencie wystawionym przez syna Odona 2 października 1225 r. w Nakle: *Illud etiam presentes omnes et futuros scire volo, quod mansos, quos dominus Heinricus dux Zlesie contulit domui Lubensi circa Lubus et locum super Odoram ad construendam curiam, eis perpetuo confirmo ratam habens predicti ducis collationem*[16]. Zatwierdzenie przez Władysława Odonica, wcześniejszego nadania Henryka Brodatego na rzecz klasztoru lubiąskiego w ziemi lubuskiej wskazuje na to, że przed 2 października 1225 r. książę Ujścia opanował nie tylko niektóre tereny leżące na północ od dolnej Warty i Odry (Kostrzyn), ale także po jej drugiej stronie[17]. Zajęcie tego terytorium

[14] KDW, T. 1, nr 118; KDW, T. 3, nr 2024; UuR, nr 1=KDW, T. 11, nr 1700. Oraz napis na pieczęci Władysława Odonica: WOLODIZLAWS DEI GRACIA DVX IN VSTE, zachowanej przy dokumencie Rożka z 18 lipca 1233 r. (SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151). Zob. Z. Piech, *Ikonografia,* s. 207, nr 13. K. Maleczyński uznał, iż była ona używana w latach ok. 1223–1233, a jej rysunek wyraźnie nawiązuje do pieczęci Świętopełka gdańskiego, zob. tegoż, *Studia,* s. 154–155.

[15] K. Ślaski, *Granica wielkopolsko-pomorska w okresie wczesnego feudalizmu,* „Przegląd Zachodni", R. 10, 1954, nr 1/2, s. 98, 100; E. Rymar, *Jeszcze w sprawie,* s. 184, 199.

[16] SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116. Według G. Labudy, zdanie to mogło mieścić się wyłącznie w dyplomie Władysława Laskonogiego, wystawionym przed utratą przez niego Lubusza w 1224 lub 1225 r. Zob. tegoż, *Śmierć,* s. 22–23. Podobnie wcześniej S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII wieku,* Warszawa 1959, s. 73 przypis 91.

[17] Tak B. Zientara, *Henryk,* s. 258. Inaczej J. Spors, którego zdaniem konfirmacja ta dowodzi jedynie ewentualnych roszczeń Władysława Odonica do tych obszarów, opartych na tytułach prawnych Laskonogiego, a nie sprawowania tam faktycznych rządów. Zob. tegoż, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232–1261,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 16, 1987, z. 2, 113–114. Przeciwko opanowaniu przez Odonica w 1225 r. północnych terenów ziemi lubuskiej opowiedział się także B. Nowacki. Zob. tegoż, *Przemysł I,* s. 79–80. O niesłuszności poglądu J. Sporsa przesądza fakt, że klasztor lubiąski nie miał żadnego interesu w zabieganiu o czcze potwierdzenie nadania u Odonica. Jeżeli zatem cystersi doku-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ułatwiła mu zapewne, przeprowadzona latem 1225 r., wyprawa landgrafa Turyngii, Ludwika IV na Lubusz. Władysław Laskonogi, pod którego władzą znajdowała się ziemia lubuska, być może z obawy przed bratankiem, nie zdecydował się na podjęcie ekspedycji zbrojnej. Wysłał jedynie do obozu wroga posła w osobie swego dawnego kanclerza, a obecnie arcybiskupa, Wincentego z Niałka. Nie przyniosło to oczekiwanego skutku, a Lubusz padł[18]. Wykorzystując powstałe zamieszanie, Władysław Odonic od wschodu wkroczył do ziemi lubuskiej podporządkowując sobie wskazany wyżej jej obszar. W efekcie omówionych nabytków terytorialnych książę Ujścia stopniowo odsuwał Władysława Laskonogiego od Pomorza Zachodniego, próbując osłabiać jego tradycyjnie silne wpływy w tym regionie.

Nie wiemy dokładnie, jak układały się stosunki Władysława Odonica ze stryjem przez następne trzy lata po pokoju w Kcyni. Na ślad stałych napięć, istniejących na pograniczu Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego w tym czasie, a spowodowanych konfliktem obu Piastów, naprowadza nas niedatowany dokument Świętopełka dla cystersów oliwskich[19]. Znajduje się w nim zapis nakładający na poddanych tego klasztoru obowiązek udziału w wyprawach *si pagani seu Poloni hanc terram temptaverit invadere, vero tam monachorum quam aliorum homines tenentur hostibus resistere et patriam defendere*[20]. Jak słusznie ustalił G. Labuda, opierając się na szeregu różnych przesła-

ment przyjęli (a nawet, jak pokazują analizy dyplomatyczne, sami go sporządzili) to jasnym jest, iż ów książę musiał także sprawować władzę nad tym terytorium. Prof. dr hab. T. Jurkowi dziękuję za tę cenną uwagę.

[18] W *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* pod 1224 rokiem zapisano: *Item anno Domini MCCXXIIII langravius Lubus obtinuit,* Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3; *Chronica Reinhardsbrunnensis,* wyd. O. Holder-Egger, [w:] MGH SS, T. XXX, cz. 1, Hannoverae 1896, s. 600–602. Por. B. Zientara, *Henryk,* s. 255–257. Zob. też, A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 133–134; M. Przybył, *Władysław,* s. 141; E. Rymar, *Klucz do ziem polskich czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich,* Gorzów Wielkopolski 2007, s. 44–47.

[19] PUB, T. 1, nr 18.

[20] Tamże.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nek, dyplom ten wystawiony został między późną jesienią 1223, a zimą 1224 r.[21] Wspomniani *Poloni,* to niewątpliwie Wielkopolanie Władysława Laskonogiego, których najazdu na Pomorze Gdańskie musiał obawiać się Świętopełk, w związku ze swym militarnym zaangażowaniem się po stronie wygnanego Odonica. Na tej podstawie sądzimy, że pomimo zawartego w Kcyni pokoju, przez następne trzy lata obydwie strony toczonego na pograniczu wielkopolsko-pomorskim konfliktu, znajdowały się w stałym „pogotowiu zbrojnym"[22]. Wydaje się bowiem, że nie doszło jeszcze wówczas do wybuchu kolejnej wojny między wielkopolskimi Władysławami, którzy czas ten poświęcili na przygotowania do decydującej rozprawy. Laskonogi pałał niewątpliwie chęcią rewanżu za poniesioną porażkę, zamierzając usunąć z północnej części Wielkopolski niewygodnego sobie sąsiada. Odonic natomiast, utrzymując przyjazne stosunki ze Świętopełkiem, starał się jak najszybciej umocnić swą pozycję w nowo zdobytym księstwie. Dowodzą tego przywołane już wyżej, wystawione przez niego dokumenty z nadaniami na rzecz różnych instytucji kościelnych, Krzyżaków i templariuszy[23].

Odnośnie dalszego przebiegu sporu Odonica z Laskonogim, Jan Długosz pod rokiem 1225 zanotował: *Wladislaus Ottonis Maioris Polonie dux suffragio filiorum Ioannis, Albrachti et Laurencii adiutus, monasterium Mogylno devastat et depredatur. Anno vero insequenti idem Wladislaus dux Dobrogostonem et alios multos nobiles Polonie occidit et horrea senis Wladislai Magni in Myedzwyedz et in aliis villis pluribus depredatur et incendit, et Poloniam magne subiicit vastitati*[24].

[21] Zob. G. Labuda, *Ze studiów,* s. 122; K. Jasiński, *Kilka uwag,* s. 151 przypis 23.

[22] Zob. B. Śliwiński, *Zerwanie,* s. 209.

[23] Zob. też R. 5. 2.

[24] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 243. Informacja o śmierci Dobrogosta oraz spaleniu Niedźwiedzia powtarza się jeszcze raz po ujskiej klęsce Laskonogiego pod rokiem 1226 (s. 244–245). O spaleniu Niedźwiedzia J. Długosz po raz trzeci pisze też pod 1230 r. (s. 257). Jest to jednak skutek błędnego zaszeregowania „fiszki". Zob. G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 88.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Powyższy przekaz budzi jednak wśród historyków znaczne kontrowersje. A. Semkowicz potwierdził jego wartość źródłową, a A. Kłodziński, rekonstruując przebieg walk Odonica z Laskonogim, oparł się właśnie na nim, kwestionując tylko, zgodnie z zapiską *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej,* datę śmierci wojewody Dobrogosta. Z kolei inny z badaczy – S. Zachorowski – uznał go za zwykłą amplifikację Jana Długosza[25]. Wiarygodności przekazu bronili natomiast G. Labuda, jak i T. Jurek. Historycy ci stwierdzili, iż został on zaczerpnięty z niezachowanych do naszych czasów zapisek mogileńskich. W przeciwieństwie jednak do A. Kłodzińskiego i M. Przybyła mają oni wątpliwości co do słuszności przyjętej przez kanonika krakowskiego datacji tych wydarzeń[26]. Śmierć wojewody Dobrogosta miała bowiem miejsce, jak informuje nas *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej,* w lipcu 1227 r., a nie jak chce XV-wieczny kronikarz w 1226 r. Stąd oczywisty wniosek, że złupienie klasztoru w Mogilnie nastąpiło właśnie w 1226 r., zaś do spalenia Niedźwiedzia doszło już po ujskiej klęsce Laskonogiego[27], o czym będzie mowa w dalszej części tego podrozdziału.

[25] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 219; tenże, *Zbrodnia,* s. 337; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 133–134; S. Zachorowski, *Studia,* s. 125, przypis 4.

[26] G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 77; tenże, *Śmierć,* s. 28, przypis 74; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 157–158. Na pochodzenie tej informacji z zaginionego Rocznika mogileńskiego wskazał także J. Łojko, zob. tegoż, *Dwa przyczynki źródłowe: zaginiony Rocznik mogileński i pamiętnik Wojciecha Jastrzębca,* [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich,* Poznań 1984, s. 315; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 133–134; M. Przybył, *Władysław,* s. 140–141.

[27] Tak T. Jurek, który uważa również, iż cytowana wyżej nota została wpisana obcą ręką w wolnym miejscu na dolnym marginesie karty, na której kończył się opis wydarzeń 1225 r. Stąd takie – w sumie przypadkowe – datowanie. Pod 1226 rokiem zaś ręką samego Długosza dopisano także wiadomość o spaleniu spichrzy w Niedźwiedziu i w odpowiednim miejscu dodano imię poległego wojewody, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 157–158. Zdaniem G. Labudy, zapiski Jana Długosza pod rokiem 1225 i 1226 zostały mylnie zamieszczone i przy pomocy *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* można je prawidłowo datować na 1226 i 1227. Kronikarz miał do dyspozycji dwa odrębne źródła. W pierwszym z nich w zapiskach mogileńskich napad na klasztor notowany był w 1225 lub w 1226 r., a wypad w głąb kraju na spichrze w Niedźwiedziu już po Gąsawie w la-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W roku 1226 zatem, umocniony już w swoim księstwie, Odonic postanowił wykorzystać wcześniejsze niepowodzenia Laskonogiego w ziemi lubuskiej i ze swoich nadnoteckich włości zaatakował ponownie dzielnicę stryja. Tym razem jego wyprawa miała charakter łupieżczy i skierowała się na klasztor benedyktynów w Mogilnie. Uczestniczyli w niej także przedstawiciele rodu Zarembów, bracia Albert i Wawrzyniec, synowie nieżyjącego już zapewne Jana syna Janka[28]. W odpowiedzi na groźny najazd Odonica, Laskonogi nakłonił Prusów do odwetowego uderzenia na Pomorze Gdańskie, Świętopełka, który w tej sprawie wniósł skargę do papieża[29]. Bardzo dotkliwe zniszczenia, jakie pociągnął za sobą rajd pogan na ziemie władcy Gdańska, mogły być spowodowane zaangażowaniem się wojsk pomorskich w wyprawie po stronie Władysława Odonica[30].

tach 1228–1229, zaś w drugim źródle w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* i *Kronice wielkopolskiej* znalazł informację o oblężeniu Ujścia (lipiec 1227), zob. tegoż, *Śmierć,* s. 28 przypis 74.

28 J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 107; Zob. wyżej R. 2. 1. A. i niżej R. 5. 1. A.

29 *Per apostolica scripta mandamus, quatinus dictos Polonie principes, ut ab huiusmodi conqueiescant, monitione premissa per censuram ecclesiasticam, sublato appellationis obstaculo, compellatis,* MPV, T. III, nr 34=PrUB, T. 1, nr 58. Jak widać, powyższy fragment bulli papieża Grzegorza IX z 5 maja 1227 r. nie określa, którzy z książąt polskich ponosili odpowiedzialność za sprowadzenie pogan na ziemie Świętopełka. Zdaniem G. Labudy, pod pojęciem *Polonie principes* mógł kryć się tylko Władysław Laskonogi, zob. tegoż, *Z badań nad genealogią książąt Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku,* „Rocznik Gdański", T. 41, 1981, z. 1, s. 10 przypis 10; tenże, *Śmierć,* s. 21. Inaczej J. Powierski, który uznał, że inspiratorami najazdu byli: Władysław Laskonogi i Leszek Biały, przy możliwym pośrednictwie Konrada Mazowieckiego, zob. tegoż, *Stosunki polsko–pruskie,* s. 163–164. B. Śliwiński stwierdził natomiast, iż atak zorganizowany został przez Władysława Laskonogiego i Konrada Mazowieckiego, zob. tegoż, *Zerwanie,* s. 215–219. Szerzej na temat tego najazdu wraz z zestawieniem dotychczasowej literatury, tamże, s. 212–219.

30 Tak B. Śliwiński, *Zerwanie,* s. 215.

31 Być może do tego konfliktu odnosi się skarga biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża do papieża, że arcybiskup Wincenty z Niałka zwołał synod (w końcu 1226?) do *locum desertum et valde remotum, ad quem propter querrarum discrimina et capitales*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tymczasem stan wojny w Wielkopolsce utrzymywał się nadal[31]. Spustoszenie klasztoru w Mogilnie stanowiło bezpośrednią przyczynę kolejnego starcia między obu Władysławami. Laskonogi zdecydował się w końcu rozprawić ze swoim uciążliwym sąsiadem. Późną wiosną 1227 r., wyruszył na północ z zamiarem zdobycia grodu bratanka – Ujścia[32]. Przebieg oblężenia relacjonuje *Kronika wielkopolska*: *Anno itaque MCCXXVII Wladislaus Magnus totali sue gentis potencia magnitudine recollecta Uszcze castrum vallavit. In cuius staciones Wladislaus Odonis ipso die divisionis apostolorum de castro repente exiliens exercitum patrui debellavit, palatinum quoque ipsius cum multis nobilibus et gente innumera prostratos occidit. Sic Wladislaus Magnus castrum impugnare desistens ab ipso confusus abscessit, quem Wladislaus Odonis post modici temporis intervallum animose insequitur et Poznaniam, Kalisz et alia castra dominii sui recuperat patruo suo invito*[33].

Zebrane przez Laskonogiego siły nie wystarczyły do zdobycia dobrze bronionego przez Odonica Ujścia. Przeprowadzony dnia 15 lipca 1227 r., nagły wypad jego oddziałów z grodu na pozycje stryja zaskoczył przeciwnika i spowodował jego klęskę, zmuszając go do zaprzestania oblężenia. Zginęło wtedy wielu rycerzy Laskonogiego, wśród nich dowodzący jego wojskami wojewoda, którego imię – Dobrogost – znamy dzięki przekazowi Jana Długosza[34].

inimicicias vix absque gravi periculo valebat accedere. Informująca o tym bulla papieska pochodzi z dnia 19 kwietnia 1227 r., MPV, T. III, nr 29; Zob. G. Labuda, *Śmierć,* s. 27.

[32] A. Kłodziński, *Stosunki*, s. 134. B. Śliwiński uznał, że do ataku na Ujście skłoniło Laskonogiego zerwanie przymierza Odonica ze Świętopełkiem najpóźniej z końcem wiosny 1227 r., zob. tegoż, *Zerwanie,* s. 231–232.

[33] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80. Pod rokiem 1227 w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* zapisano: *Item anno Domini 1227 dux Wladislaus Magnus filius Mesconis in divisione Apostolorum ante Usce confusus est et palatinus cum aliis multis interfectus est,* Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3. Więcej szczegółów dotyczących oblężenia Ujścia podaje Jan Długosz pod 1226 rokiem, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 244–245. Zdaniem A. Semkowicza, są one jednak wymysłem kronikarza, zob. tegoż, *Krytyczny rozbiór,* s. 219.

[34] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 244. Zdaniem A. Semkowicza, imię tego wojewody kronikarz ten podał na podstawie jakiegoś dokumentu, zob. tegoż, *Krytyczny rozbiór,*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wątpliwości wielu historyków budzi wiarygodność ostatniego zdania cytowanego wyżej fragmentu *Kroniki wielkopolskiej*, w którym jest mowa o odzyskaniu wtedy przez Odonica prawie całej Wielkopolski z Poznaniem i Kaliszem. Informacji takiej nie zawiera bowiem *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*[35]. Na tej podstawie S. Zachorowski uznał, iż może ona być amplifikacją autora kroniki[36]. Nieco wcześniej zaś A. Kłodziński, ze względu na podany czas tego wydarzenia *post modici temporis intervallum* stwierdził, że miało ono miejsce dopiero po zbrodni gąsawskiej[37]. G. Labuda zaś doszedł do wniosku, iż kronikarz wielkopolski przeniósł je z roku 1228 na rok poprzedni[38]. Prawdziwości tego zapisu bronił natomiast T. Jurek[39]. Autor *Kroniki wielkopolskiej* zaczerpnął bowiem wiele podanych przez siebie informacji z zaginionych obecnie roczników, prowadzonych na bieżąco w pierwszej połowie XIII w.[40]. Nie ma więc podstaw do kwestionowania wiarygodności tego przekazu.

Poniesiona przez Laskonogiego klęska spowodowała, że książę gnieźnieński postanowił wycofać się z resztką swoich sił w głąb Wielkopolski. Po niedługim czasie, koniecznym dla ewentualnego wzmocnienia własnych wojsk, Odonic wyruszył w pościg za osłabionym stryjem, chcąc jak najszybciej zebrać owoce ujskiego zwycięstwa i nie

s. 219. Długosz pisze również, iż poległy urzędnik starego Władysława był wojewodą poznańskim (s. 244). Takiej informacji nie zawierają wystawione przez Laskonogiego dokumenty, gdzie Dobrogost pojawia się jedynie jako *palatinus,* bez bardziej szczegółowego określenia pełnionej funkcji (KDW, T. 1, nr 63, 87 (fals.); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 7). Część historyków przyjmuje, że był on wojewodą poznańskim, podczas gdy inni, że gnieźnieńskim. Za wojewodę gnieźnieńskiego uważa go np.: G. Labuda, *Śmierć,* s. 28, przypis 74. Za wojewodę poznańskiego natomiast J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25.

35 Zob. Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3.

36 S. Zachorowski, *Studia,* s. 126, przypis 1.

37 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 80; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 137.

38 G. Labuda, *Śmierć,* s. 27–28.

39 T. Jurek, *Gąsawa,* s. 158.

40 B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 61–62. Podobnie też wcześniej S. Zachorowski, *Studia,* s. 129–130. Przeciwnego zdania jest J. Bieniak. Zob. tegoż, *Polityczne,* s. 48–50.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pozwolić Laskonogiemu otrząsnąć się z porażki. W wyniku tego, opanował w 1227 r. prawie całą Wielkopolskę z Poznaniem i Kaliszem, przy okazji dopuszczając się być może wielu zniszczeń i grabieży. Wtedy też zapewne podpalone zostały spichrze w Niedźwiedziu[41].

W końcu tego podrozdziału należy jeszcze zwrócić uwagę na to, iż walki toczone między Odonicem a Laskonogim w latach 1223–1227, odbiły się również echem w źródłach francuskich. *Richeri Gesta Senonensis ecclesiae* informują, że w 1217 r. zginął w zasadzce biskup Toul, Renald. Inicjatorem morderstwa był Mateusz (*Maherus*) Lotaryński, niezadowolony z usunięcia go z katedry biskupiej, a jednym z zabójców Teodoryk (*Terricus*) duchowny przy kościele św. Deodata. On to właśnie *videns quod factum fuerat, et loco remanere formidans, secessit ad partes Polanie. Et domino terre se inferens, dixit, se esse cognatum suum. Mater quippe dicti prepositi Maheri filia domini terre Polanie extiterat. Cumque dominus Polanie audisset, illum esse suum cognatum, libenter eum retinuit. Ille vero Terricus sacerdos dixit, se esse militem. Erat enim homo satis formosus, validum habens corpus et menbra, ita ut persone elegancia fidem eius daret milicie. Ipse verro Terricus talem in milicia se exibuit, ut dominus Polanie quandam nobilem mulierem illius terre ei in matrimonium iungeret. Ille vero cum eadem muliere pauco vivens tempore, in prelio interfectus occubuit; et*

[41] W sprawie lokalizacji tej miejscowości wypowiedział się ostatnio T. Jurek, negując komentarz do nowej edycji *Roczników* Jana Długosza, który kładzie położenie Niedźwiedzia w powiecie ostrzeszowskim (Zob. J. Długosz, *Roczniki,* Księga VI, s. 305, przypis 3), przyjął, że mogą to być dzisiejsze Niedźwiady koło Rogowa i Janowca lub Niedźwiedziny koło Skoków. Badacz ten uznał, że *chodzi o tę samą wieś, w której książę Przemysł w 1252 r. wystawił dokument dla Łekna (KDW, T. 1, nr 301: Medvediscia); spichrze wiązać wszak należy z obecnością dworca książęcego. Bardziej prawdopodobne wydaje się identyfikowanie Niedźwiedzia z Niedźwiedzinami koło Janowca, bowiem okolice Skoków znajdowały się pod władzą Odonica zapewne już w 1225 r. Nie wchodzą chyba w grę zaginione Niedźwiady koło Książa,* zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 158, przypis 37. Inaczej G. Labuda, który nie ma żadnych wątpliwości, że był to Niedźwiedź położony między Ostrowem a Kępnem, (lokalizacja jak w komentarzu do *Roczników* Jana Długosza) zob. tegoż, *Śmierć,* s. 28, przypis 74.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ita ille, milicia Dei spreta, milicie terrene se ingerent, miserabili fine vitam finivit[42]. Przekaz ten wyraźnie wskazuje na związki Mateusza Lotaryńskiego z Polską. Był on synem córki Mieszka III Starego, Wierzchosławy Ludmiły, wydanej za Fryderyka I hrabiego Bitsch[43]. Na tej podstawie sądzić należy, że Teodoryk, za radą Mateusza, schronił się w Wielkopolsce na dworze Władysława Laskonogiego, który wziął go w opiekę, uposażył w ziemię i bogato ożenił. Los jednak nie był dla uciekiniera łaskawy. W walkach toczonych z Odonicem Teodoryk poległ, jak domyśla się A. Kłodziński, właśnie pod Ujściem[44].

Podsumowując nasze rozważania należy stwierdzić, że toczone z niewielkimi przerwami od jesieni 1223 r., zmagania o Wielkopolskę między Odonicem, a jego stryjem Władysławem Laskonogim, w 1227 r. przyniosły zdecydowany sukces niedawnemu jeszcze wygnańcowi. Odonic, opanowawszy wówczas także swoją ojcowiznę, objął rządy w prawie całej Wielkopolsce. Na tym jednak nie zakończył się obfitujący w wydarzenia rok 1227.

3. 2. Władysław Odonic a Gąsawa

Zapewne 11 listopada 1227 r., na świętego Marcina, rozpoczął się w położonej w pobliżu Żnina Gąsawie wiec książąt[45], przerwany tragicz-

[42] *Richeri Gesta Senonensis ecclesiae,* wyd. G. Waitz, [w:] MGH SS, T. XXV, Hannoverae 1880, s. 286–287.

[43] O. Balzer, *Genealogia,* s. 343–344.

[44] B. Ulanowski, *Wnuk Mieszka Starego,* „Ateneum", 1884, T. 1, s. 41–42; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 127–128, 134–135; B. Zientara, *Henryk,* s. 271–272; Według T. Jurka, nie można też wykluczyć ewentualności, że miejscem pobytu Teodoryka był dwór Henryka Brodatego, a nie Laskonogiego. Zob. tegoż, *Obce,* s. 36. Ostatnio jednak badacz ten uznał, że Teodoryk zbiegł do Wielkopolski, gdzie schronienia mógł mu udzielić zarówno Odonic, jak i Laskonogi. Zob. T. Jurek, *Obce rycerstwo w średniowiecznej Wielkopolsce,* [w:] *Wielkopolska-Polska-Europa. Studia dedykowane pamięci A. Karłowskiej-Kamzowej*, pod red. J. Wiesiołowskiego, „Prace Komisji Historii Sztuki", T. 34, Poznań 2006, s. 48–49.

[45] Datę taką podał w swoich *Rocznikach* J. Długosz, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 247.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ną śmiercią władcy Krakowa Leszka Białego. Udział Władysława Odonica w rozgrywających się tam wydarzeniach, pozostaje dla nas nadal nie wyjaśniony w pełni. Kolejne pokolenia badaczy stawiają pytanie: Kto był winny popełnionej tam zbrodni?

Przegląd literatury historycznej w tym zakresie rozpocznijmy od stanowiska jakie zajął Stanisław Kujot. Jego zdaniem, Henryk Brodaty i Leszek Biały wyruszyli, aby obronić Laskonogiego przed Odonicem. Śmierć Leszka była rezultatem uczciwej walki. Świętopełk nie może być mordercą, bo nie spotkała go za to żadna kara kościelna. Ten sam autor, kilkadziesiąt lat później winnym śmierci księcia krakowskiego uznał Władysława Odonica, który w ten sposób pozbawił życia, przewidzianego po stryju dziedzica Wielkopolski[46].

Z kolei A. Semkowicz, po skrupulatnej analizie dostępnych mu informacji źródłowych, doszedł do następujących wniosków: *Gdy się Odonicz dowiedział, że książęta krakowski i szląski na czele licznego rycerstwa wkroczyli do Wielkopolski, namówił Świętopełka aby zajął Nakło pograniczny jego zamek, co mogli książęta jako niewątpliwy uważać dowód, że Odonicz zerwał przyjaźń ze Świętopełkiem, i że mu niebezpieczna z księciem pomorskim grozi wojna. Smutną tę wiadomość doniósł Odonicz Henrykowi i Leszkowi i prosi ich, aby zaniechali wojny, ale w sposób polubowny załatwili spór jego z Laskonogim; sam zaś udał się pod Nakło i oblegał pozornie tę twierdzę. Książęta zjechali do Gąsawy na naradę. Musiał Odonicz dobrze odgrywać zdradziecką swą rolę, skoro obaj książęta tak się czuli bezpiecznymi, iż bez dostatecznej asystencji wojskowej wyjeżdżali do pobliskiej wioski, Marcinko-*

Jest możliwe, że zaczerpnął ją z zaginionych zapisek dominikańskich z których korzystał pisząc swe dzieło. Zob. G. Labuda, *Wojna z Tatarami w roku 1241,* „Przegląd Historyczny", R. 50, 1959, s. 190–191; tenże, *Zaginiona kronika,* s. 82– 83, 132–133. Datację taką zdaje się również potwierdzać ranga spotkania, którego początek musiał raczej przypadać w dniu uroczystym. Tak G. Labuda, *Śmierć,* s. 32. Z takim przypuszczeniem zgodził się też T. Jurek, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 163.

[46] S. Kujot, *Samodzielność książąt pomorskich i „zbrodnia" pod Gąsawą r. 1227,* „Warta", R. 1, 1874, nr 25, s. 226; tenże, *Dzieje Prus,* s. 496–500.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wem zwanej – aby zażywać łaźni. Zapewne od szpiegów dowiedział się Odonicz, o tych wycieczkach Leszka i Henryka. W porozumieniu z Świętopełkiem postanowił on wykonać zamach w czasie, w którym książęta nie będą mogli użyć broni przeciw mordercom. W oznaczonym dniu wypuścił Odonicz z twierdzy Świętopełka, który na czele swego orszaku pogonił do Marcinkowa, wpadł do łaźni i dokonał strasznej zbrodni, która rozchwiała tyle nadziei i opóźniła o sto lat prawie zjednoczenie najważniejszych dzielnic Polski w jeden organizm państwowy[47]. Cytowany powyżej pogląd przyjęli A. Kłodziński i S. Zachorowski[48]. Nieco później R. Grodecki uznał, że napadu na bezbronnych, zgromadzonych w Gąsawie książąt, dokonał Władysław Odonic w porozumieniu ze Świętopełkiem[49].

Obrony tego wielkopolskiego Piasta, uznanego jednoznacznie za zabójcę Leszka Białego przez O. Balzera[50], podjął się ksiądz J. Umiński, który całą winą obarczył księcia Pomorza Gdańskiego – Świętopełka. Książę wielkopolski nie miał bowiem żadnego interesu w doprowadzeniu do śmierci Leszka Białego[51].

Tak natomiast o udziale Władysława Odonica w wydarzeniach gąsawskich pisał z kolei B. Zientara: *Jako uczestnik zjazdu w Gąsawie był dokładnie poinformowany o liczbie uczestników i ich rycerzy, o miejscu pobytu książąt i – ewentualnie – o ich zamiarach wobec Świętopełka. Jest wysoce prawdopodobne, że Odonic, uzyskawszy wiadomość o planowanym pochwyceniu Świętopełka, zawiadomił go o tym, a za to uzyskał zwrot Nakła. Wówczas to obydwaj książęta powzięli plan napadu na Gąsawę i pochwycenia lub zabicia Leszka i jego sojuszników*[52].

[47] A. Semkowicz, *Zbrodnia,* s. 341–342.
[48] A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 137–138; S. Zachorowski, *Studia,* s. 127.
[49] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 206.
[50] O. Balzer, *Genealogia,* s. 460.
[51] J. Umiński, *Śmierć Leszka Białego,* „Nasza Przeszłość", T. 2, 1947, s. 14–15.
[52] B. Zientara, *Henryk,* s. 275.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Zdaniem innego z badaczy – Jerzego Mularczyka, Władysław Odonic był osobą najmniej zainteresowaną śmiercią Leszka Białego, u którego szukał pomocy przeciwko Świętopełkowi. Ten sam autor w końcowej konkluzji napisał: *Inspiratorem spisku na życie Leszka Białego był Henryk I Brodaty, któremu książę ten stał na drodze do osiągnięcia pryncypackiego tronu. Z Brodatym współpracowali wówczas Władysław Laskonogi, rozczarowany do polityki swojego sprzymierzeńca z 1217 r., oraz Świętopełk, obawiający się planów władcy Krakowa. Świętopełk gdański był też głównym wykonawcą ataku na Gąsawę*[53].

W ostatnich latach problem zbrodni gąsawskiej stał się przedmiotem ożywionej dyskusji, prowadzonej przez G. Labudę, T. Jurka, M. Przybyła, B. Śliwińskiego i J. Bieniaka. Pierwszy z nich, po wnikliwej analizie zachowanych informacji źródłowych, uznał, iż napadu na zebranych w Gąsawie Piastów dokonali: Władysław Odonic i Świętopełk. Inicjatywa wyszła jednak od księcia Ujścia, którego władca Gdańska tylko czynnie popierał[54]. W odpowiedzi na to, T. Jurek przedstawił konkurencyjną interpretację wydarzeń gąsawskich, dochodząc do wniosku, że wykonawcami zamachu byli ludzie Świętopełka, a wina Władysława Odonica, jako gospodarza wiecu, mogła polegać jedynie na niedostatecznym zapewnieniu bezpieczeństwa obecnym w Gąsawie książętom[55]. Z kolei M. Przybył stwierdził, że Władysław Odonic, wobec niekorzystnych dla siebie postanowień zjazdu gąsawskiego, dopuścił się zdrady zgromadzonych na nim książąt. W porozumieniu ze Świętopełkiem, uknuł spisek przeciwko uczestnikom obrad, w efekcie którego władca Pomorza Gdańskiego zamordował Leszka Białego i ranił Henryka Brodatego[56]. Do wyni-

[53] J. Mularczyk, *Henryk I,* s. 103, 115. Polemizował z jego poglądami później G. Labuda, zob. tegoż, *O polemicznych poprawkach do dziejów Polski w XI i XIII stuleciu,* „Roczniki Historyczne", R. 60, 1994, s. 207–209.

[54] G. Labuda, *Śmierć,* s. 7–35.

[55] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 164.

[56] M. Przybył, *Władysław,* s. 145–146.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ków badań tych trzech historyków ustosunkował się następnie B. Śliwiński. Zarzucił im rozpatrywanie całej sytuacji z wielkopolskiego punktu widzenia. Odtwarzając przebieg wydarzeń, które doprowadziły do zbrodni gąsawskiej od strony poczynań Świętopełka pomorskiego, ostatecznie to jego uznał winnym zabójstwa Leszka Białego. Pojawiające się w źródłach w stosunku do Władysława Odonica oskarżenia o zdradę, wytłumaczył trwającymi w tym czasie konsultacjami tego księcia zarówno z Leszkiem Białym jak i władcą Gdańska. Ten ostatni bowiem, będąc w bardzo trudnej sytuacji politycznej, czynił zabiegi, aby odnowić zerwane przez Odonica, najpóźniej wiosną 1227 r., przymierze lub zapewnić sobie jego neutralność wobec spodziewanego konfliktu z księciem krakowskim[57]. Następnie głos w dyskusji ponownie zabrał G. Labuda. Krytycznie odniósł się on do wyrażonych przez T. Jurka i B. Śliwińskiego poglądów, utrzymując swe poprzednie stanowisko[58]. Jako ostatni w sprawie zbrodni gąsawskiej wypowiedział się J. Bieniak. Rozwinął on koncepcję zgłoszoną wcześniej przez M. Przybyła, wskazując dodatkowo motyw, który skłonił Władysława Odonica do przeprowadzenia zamachu. Uznał on, że w czasie zjazdu Leszek Biały, czując się już następcą Laskonogiego (w myśl zawartego układu o przeżycie), działał na szkodę syna Odona i chciał ograniczenia jego władztwa do niewielkiej tylko części Wielkopolski[59].

Brak zatem wśród historyków zgodności co do udziału Władysława Odonica w wydarzeniach gąsawskich. Czy można go winić za popełnioną tam zbrodnię? W jakim stopniu przyczynił się do śmierci Leszka Białego? Czy mógł być rzeczywiście jej bezpośrednim sprawcą?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytania należy przyjrzeć się bliżej dostępnym materiałom dowodowym – czyli zachowanym źródłom historycznym odnoszącym się do tych wydarzeń. Niedawno,

[57] Zob. B. Śliwiński, *Zerwanie,* s. 190–240.
[58] G. Labuda, *O sprawcach,* s. 145–167.
[59] J. Bieniak, *Polityczne,* s. 59.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ich szczegółowej analizy podjęli się w swoich rozprawach G. Labuda, T. Jurek oraz Marek Cetwiński, Dariusz Dąbrowski i Tomasz Nowakowski[60]. Wykorzystując częściowo rezultaty ich badań, istnieje potrzeba zwrócenia uwagi na to, jak w świetle zachowanych świadectw źródłowych, jawi nam się wina Władysława Odonica.

W najstarszym zapisie, który odnosi się do sprawy gąsawskiej, a znajduje się w *Kalendarzu katedry krakowskiej* pod datą 24 listopada 1227 r., zanotowano: *Dux Lestko, quem filius Odonis interfecit, obiit*[61]. W zgodzie z nim pozostaje zapiska *Rocznika kapituły krakowskiej: MCCXXVII Lezstko dux Cracouie interfectus est in colloquio a filio Odonis sub fraude*[62]. Taką samą informację zawierają także: *Rocznik krótki* oraz *Rocznik świętokrzyski nowy*, gdzie jednak błędnie podana została data tego wydarzenia – 1237 r., a Władysław Odonic określony został jako syn księcia opolskiego Odona[63].

[60] G. Labuda, *Śmierć,* s. 9–19; tenże, *O sprawcach,* s. 61–65; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 152–161; M. Cetwiński, *Śląskie,* s. 61–71; D. Dąbrowski, *Uczestnicy wydarzeń gąsawskich 1227 roku w świetle przekazów Kroniki halicko-wołyńskiej,* [w:] *Gąsawa,* s. 93–118; T. Nowakowski, *Jan Długosz o wydarzeniach gąsawskich 1227 roku,* [w:] *Gąsawa,* s. 119–139.

[61] Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 188. Zdaniem T. Jurka, zdanie: *quem filius Odonis interfecit* stanowi późniejszy komentarz kopisty, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 152.

[62] Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 75. Z *Rocznika kapituły krakowskiej* korzystał zapewne, piszący w latach siedemdziesiątych XIV w. autor *Kroniki katedralnej krakowskiej*: *Hic* [tzn. Leszek Biały] *anno Domini 1228 interfectus est in colloquio sub fraude.* Opuścił on jednak sprawcę śmierci Leszka i zniekształcił datę tego wydarzenia. Zob. *Cronica 1202–1377. Dodatek,* wyd. W. Kętrzyński, [w:] tegoż, *O rocznikach polskich,* RAU WHF, seria II, T. IX, Kraków 1897, s. 348. Na temat tego źródła zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo,* s. 154–156, 163–165; K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego,* Wrocław 1987, s. 51–58; W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 207–211.

[63] *Millesimo CCXXVII Lestco dux Cra [couie] interfectus est in colloquio a filio ducis Odonis sub fraude,* Rk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 240; *Anno Domini millesimo CCXXXVII Lestko dux Cracovie interfectus est in colloquio a filio ducis Opoliensis Odonis sub fraude, Rocznik świętokrzyski,* s. 34. Zawierająca powyższą zapiskę część kompilowana *Rocznika świętokrzyskiego* spisana została przed 1399 r. Jego autor sięgnął między innymi do *Rocznika krótkiego,* skąd zaczerpnął 62 noty, w tym i tę dotyczącą wydarzeń gąsawskich, zniekształcając przy tym jej treść. Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp,* [w:]

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Pozostała część annalistyki małopolskiej, winą za śmierć Leszka Białego obarcza Pomorzan. Są to cztery roczniki, określane w starszej literaturze historycznej mianem redakcji *Rocznika małopolskiego.* Ich wspólnym źródłem była, powstała około 1325 r., zaginiona wersja „B" *Annales Polonorum deperditi*[64]. W *Roczniku małopolskim Kuropatnickiego* i *Roczniku małopolskim Dąbrówki* zapisano: *1225 Lesko dux Cracovie per fraudem in colloquio occiditur a Pomoranis,* zaś w *Roczniku małopolskim Gesselena*: *1257 Listko a Pomoranis interficitur.* W *Roczniku małopolskim Szamotulskim*: *1228 dux Lesko interfectus est a Pomoranis sub fraude*[65]. Również w *Roczniku krakowskim* pod 1226 rokiem zanotowano: *Eodem anno dux Lestko a Pomeranis sub fraude interfectus est*[66]. Taką samą wersję wydarzeń podają później także *Rocznik Traski*: *1228 dux Lestco interfectus est a Pomoranis sub fraude,* oraz *Rocznik Sędziwoja z Czechla*: *1226 Lesthko dux Cracovie per fraudem in colloquio a Pomoranis occiditur*[67].

Najstarszy ze śląskich roczników, powstały być może dopiero w XIV w. *Rocznik górnośląski,* posiada zapiskę o następującej treści: *1227 Dux Lescko in Gesavia occiditur*[68]. Nie podaje ona sprawcy

MPH, sn, T. V, s. LVII. Szerzej na temat *Rocznika świętokrzyskiego* zob. K. Ożóg, *Kultura,* s. 60–68; W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 263–280. Z annału tego korzystał następnie autor *Zdarzeń godnych pamięci*: *Anno domini 1224 […] princeps Polonie Lessko per filium ducis Oppuliensis dicti Ottonis fraude occisus est.* Zob. *Zdarzenia godne pamięci*, opr. A. Lorkiewicz, [w:] MPH, T. III, s. 306. Na temat tego źródła W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 112–124.

64 Na ten temat szerzej zob. W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 419–449, 453–467, 469.

65 *Rocznik małopolski,* [w:] MPH, T. III, s. 164–165. Analiza źródłoznawcza, zob. W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 410–436.

66 *Rocznik krakowski,* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. II, Lwów 1872, s. 837. O roczniku tym zob. W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 389–409, 459.

67 *Rocznik Traski,* [w:] MPH, T. II, s. 837; *Rocznik Sędziwoja,* wyd. A. Bielowski, [w:] tamże, s. 877; O *Roczniku Traski* zob. K. Ożóg, *Studium o Roczniku Traski,* „Studia Historyczne", R. 23, 1980, z. 4, s. 517–534. Na temat tych roczników zob. także: W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 374–389, 410–418

68 *Rocznik górnośląski,* [w:] MPH, T. III, s. 715. Zdaniem W. Korty pierwotny *Rocznik górnośląski* powstał około 1262 r. Zob. tegoż, *Średniowieczna annalistyka śląska,* Wrocław

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zbrodni gąsawskiej, ale w przeciwieństwie do pozostałych zapisów rocznikarskich, informuje o miejscu tego wydarzenia[69]. Na jej bazie, w XV–wiecznym *Roczniku śląskim kompilowanym* czytamy: *Anno domini MCCXXVII Leczko dux Cracouiensis occiditur in Gusana a Pomoranis*[70]. W *Roczniku kapituły poznańskiej,* którego zapiski z lat 1191–1247 są mocno okrojone, zapisano natomiast: *Item Millesimo CCXXIX Lestko dux Cracouie et Pomoranie in Ganszava occiditur*[71]. Część historyków jest zdania, że zamiast błędnego *et Pomoranie* w zapisie powinno być *a Pomoranis*[72].

Z zaprezentowaną tradycją rocznikarską blisko związane są również trzy źródła obce. Wydarzenia bowiem, które rozegrały się jesienią 1227 r. pod Gąsawą, rozeszły się dość szerokim echem po Europie. Autor *Latopisu halicko-wołyńskiego* pod 1228 lub 1229/30 rokiem zanotował: *Lstko velikoj knjaz ljadskij na sonnie; ubjen byst Svjatopolkom, Odonicem Volodislavom, svjatom boljar nevjernych*[73]. Redakcja *Latopisu halicko-wołyńskiego,* w której znajduje się ustęp mówiący o śmierci Leszka Białego, powstała najpóźniej w końcu lat pięćdziesiątych XIII w. Jest to więc źródło niemal współczesne wydarzeniom gąsawskim[74]. Wysoką wiarygodność tego przekazu potwierdziły ba-

1966, s. 144. W. Drelicharz uznał natomiast, że jest on czternastowieczną kompilacją kilku źródeł, zob. tegoż, *Annalistyka,* s. 323–324.

69 Zdaniem W. Drelicharza wiadomość o Gąsawie pochodzi z jakiegoś rocznika pokrewnego *Rocznikowi śląskiemu kompilowanemu* lub *Kroniki Dzierzwy,* zob. tegoż, *Annalistyka,* s. 323.

70 *Rocznik śląski kompilowany,* [w:] MPH, T. III, s. 677. O roczniku tym zob. też: W. Korta, *Średniowieczna,* s. 145–197; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 182–193; W. Drelicharz, *Annalistyka,* s. 185–196.

71 Rkp, [w:] MPH, sn, T. VI, s. XXXII, 24; B. Kürbis, *Dziejopisarstwo,* s. 61–66.

72 Tak np.: G. Labuda, *Śmierć,* s. 11; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 153. Inaczej J. Mularczyk, który uważa, że przekaz ten nie podaje winnego (winnych) śmierci Leszka Białego, zob. tegoż, *Henryk I,* s. 81. Odnośnie pomorskiej tytulatury Leszka Białego zob. też uwagi B. Kürbis. MPH, sn, T. VI, s. 58 przypis 24.

73 *Ипатевская летопис*, szp. 754.

74 Zob. D. Dąbrowski, *Uczestnicy,* s. 93–95, 97.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dania, prowadzone niedawno przez D. Dąbrowskiego. Doszedł on do wniosku, że podana w *Latopisie halicko-wołyńskim* wiadomość o okolicznościach zabójstwa władcy Krakowa, mogła pochodzić zarówno z dworu Grzymisławy, wdowy po Leszku Białym, od samego Konrada Mazowieckiego i jego najbliższego otoczenia, jak i małopolskich możnowładców (Pakosław Stary Awdaniec, Mściwoj). Zapis ten byłby zatem odzwierciedleniem tradycji małopolskiej i mazowieckiej. W dodatku, wśród informatorów książąt ruskich Daniela i Wasylka mogli być bezpośredni świadkowie wydarzeń – uczestnicy wiecu gąsawskiego[75]. Zgodnie więc z cytowanym wyżej zapisem winnymi śmierci władcy Krakowa byli: Świętopełk, Odonic i niewymienieni z imienia „niewierni bojarzy", którzy radzili napaść na uczestników wiecu w Gąsawie[76].

Ostanio T. Jurek zwrócił uwagę, na nie uwzględnianą do tej pory w pracach dotyczących zbrodni gąsawskiej, krzyżacką relację zawartą w *Translacio et miracula sanctae Barbarae*, gdzie możemy znaleźć wzmiankę, która odpowiedzialnością za śmierć Leszka Białego obciąża Pomorzan[77].

[75] Tamże, s. 95–98. Zdaniem T. Jurka, informacja ta jest dla nas mało przydatna, gdyż nie znamy przez czyj dwór (Kraków, a może Płock) ale i kiedy dotarła na Ruś. W pochodzącej zaś z końca XIII wieku ostatecznej redakcji *Latopisu* podanie osoby Odonica sprawia wrażenie późniejszego wtrętu, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 154. Pogląd ten zakwestionował G. Labuda, *O sprawcach,* s. 149.

[76] O prawdopodobnych powodach dla których autor *Latopisu halicko-wołyńskiego* nie podał precyzyjnie zdradzieckich możnych zob. D. Dąbrowski, *Uczestnicy,* s. 98.

[77] *Nam anno domini MCCXLII fuit quidam dux nomine Swantopolcus desperatus tyrannus et pseudocristianus, qui cum esset oriundus de Polonia ex teritorio Syradiensi et natus a progenitoribus suis de simplicibus militibus, dicti progenitores sui dominum et principem proprium in dolo circa Gansavum fluvium inter Gneznam et Nakel castrum interfecerunt, usurpantes violenter sibi ducatum vel nomen ducis Pomeranie, prout narrant veneranda antiquitas Polonorum adhuc. Translacio et miracula sanctae Barbarae,* wyd. M. Töppen, [w:] SSRP, T. 2, wyd. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 404–405; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 154. Zdaniem G. Labudy, autor Translacji opis wydarzeń pod Gąsawą znał tylko ze słyszenia, zob. tegoż, *Stanowisko,* s. 27; J. Powierski, B. Śliwiński, K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza w XII wieku,* Słupsk 1993, s. 155;

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wreszcie trzecim, ostatnim ze źródeł zagranicznych, jest cysterska *Kronika* Alberyka z Trois-Fontaines. Spisana ona została w Lotaryngii w latach trzydziestych XIII w.[78]. Jej autor o zamordowanie Leszka Białego oskarża tylko i wyłącznie Władysława Odonica: *in Polonia dux Cracovie celebri laude memorandus, Listet nomine, interficitur a quodam cognato suo, viro improbo, iuniore Logeceslao, Odoysei filio… Hic autem Logescelaus dux Guenesie post patruum suum magnum Logescelaum, postquam dictum Listet interfecit et ducem Henricum de Vrescelavia cepit, virum catholicum*[79]. Skąd kronikarz ów mógł uzyskać taką wiadomość? Możliwe, że stało się to za pośrednictwem któregoś z polskich klasztorów cysterskich. Zdaniem T. Jurka, z zakonem tym, z pośród ówczesnych książąt piastowskich, najbliżej związany był Henryk Brodaty. Sam Alberyk zresztą w swojej kronice zamieścił na temat władcy Wrocławia dużą liczbę informacji[80]. Biorąc pod uwagę te argumenty należy przyjąć, iż właśnie z dworu śląskiego za pośrednictwem cysterskim, francuski kronikarz czerpał wiadomości o sytuacji w Polsce. Taką drogą mogła też trafić na karty jego kroniki wersja o udziale Władysława Odonica w zbrodni gąsawskiej. Bardzo prawdopodobnym jest więc, że na Śląsku w otoczeniu Henryka Brodatego za zabójstwo Leszka Białego oskarżano tego wielkopolskiego księcia[81].

Podsumowując powyższe rozważania, dokonane w oparciu o przekaz roczników i źródeł obcych, uzyskujemy bardzo ogólniko-

165–166. Zob. też J. Wenta, *Studien über die Ordensgeschichtsschreibung am Beispiel Preuâens,* Toruń 2000, s. 197–199.

78 Data i miejsce powstania kroniki zob.: G. Labuda, *Śmierć,* s. 11; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 155. Ostatnio na temat kroniki zob. A. M. Wyrwa, *Alberyk z Trois-Fontaines i jego średniowieczna kronika świata,* [w:] *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi,* Poznań-Warszawa 2006, s. 319–344. Kronikę tę kończy wzmianka z roku 1241.

79 *Chronica Albricii Trium Fontium,* [w:] MGH SS, T. XXIII, s. 921.

80 T. Jurek, *Gąsawa,* s. 155.

81 Tamże. Inaczej J. Mularczyk, który uznał, iż wiadomość taka dotarła do Alberyka z dworu Władysława Laskonogiego, zob. tegoż, *Henryk I,* s. 76.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wą ocenę gąsawskiej zbrodni. Dowiadujemy się bowiem, iż Leszek Biały został zabity *sub fraude* na wiecu, który odbył się w Gąsawie. Brak jest jednak zgodności co do sprawcy mordu. Stąd po Polsce krążyło kilka wersji wydarzeń. Zdecydowana większość źródeł, związana z zakonem franciszkanów, odpowiedzialnością za śmierć Leszka obciąża Pomorzan. W kręgu katedralnym krakowskim i na dworze śląskim obwiniano Władysława Odonica[82]. Natomiast w otoczeniu Konrada Mazowieckiego i Grzymisławy uważano, że Leszek Biały zginął z rąk Świętopełka i Odonica za radą zdradzieckich dostojników.

W tym miejscu należy jeszcze zwrócić uwagę na relację trzech najbardziej wartościowych dla nas średniowiecznych polskich kronik. Pozwalają one bowiem, w większym stopniu niż krótkie i lakoniczne zapiski rocznikarskie, poznać okoliczności i przebieg wydarzeń gąsawskich.

Omawianie rozpoczniemy od najstarszej z nich, *Kroniki polsko-śląskiej.* Powstała ona około 1285 r., na terenie Śląska w otoczeniu księcia wrocławskiego Henryka Probusa. Bardzo możliwe, że jej autorem był jeden z cystersów lubiąskich[83]. Ze względu na to, iż składa

[82] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 156. Inaczej G. Labuda, który pisze: „*Środowisko krakowskie obciążało winą za zabójstwo Leszka Białego księcia wielkopolskiego Władysława Odonica; ta wersja przedostała się też współcześnie za granicę, gdzie w dalekim Neufmouster nad Mozą zanotował ją mnich Alberyk. Środowisko wielkopolskie w bliżej nie znanym nam czasie, ale zapewne po śmierci Władysława Laskonogiego, zwaliło całą odpowiedzialność na Pomorzan, ale wersja, że personalnie zabójstwa Leszka dokonał książę pomorski Świętopełk, sformowała się dopiero u schyłku XIII wieku w kręgu franciszkańskim, znajdując rozpowszechnienie we wszystkich rocznikach wywodzących się z tego środowiska. Swoistej syntezy sprawców śmierci dokonał latopis hipacki, który powtarzając zapewne wersję dworu mazowieckiego (odrębną w tym szczególe od krakowskiej) wskazał zarówno Władysława Odonica, jak i Świętopełka*". Zob. tegoż, *Śmierć,* s. 12.

[83] Na temat daty powstania kroniki i jej autora, zob. np.: E. Wilamowska, *Kronika polsko–śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego,* „Studia Źródłoznawcze" T. 25, 1980, s. 79–95; Z. Wielgosz, *Kronika polska. Metoda prezentacji dziejów,* [w:] *Dawna historiografia śląska. Materiały sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26–27 listopada 1977 r.,* Opole 1980, s. 44–45; tenże, *Kronika polska w twórczości dziejopisarskiej klasztoru lubiąskiego,* [w:] *Scriptura,* s. 245–252; G. Labuda, *Nowe spojrzenie na Kronikę polską,*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

się ona z dwóch części, z których jedna dotyczy dziejów ogólnopolskich, a druga zaś dzielnicy śląskiej, wydarzenia gąsawskie zostały w niej poruszone dwukrotnie, w każdej w nieco innym ujęciu[84].

W pierwszej kronikarz pisze, że Leszek Biały, wraz z Henrykiem Brodatym i bratem swoim Konradem, wyruszył pod Nakło przeciwko Pomorzanom za przyczyną księcia gnieźnieńskiego Odona. Władca Krakowa został jednak przez Pomorzan zabity w łaźni, a Henryk Brodaty poraniony w łożu. Od śmierci uratował go rycerz Peregryn z Wiesenburga zasłaniając swoim ciałem. Klęskę wyprawy spowodowała *Odonis prodicionem sive tradicionem*[85].

W drugiej zaś, śląskiej, części, kronikarz w bardziej negatywnym świetle ukazał postać księcia gnieźnieńskiego Odona, który *aspirans monarchiam et in omnium principium Polonie mortem dolos(e) cogitans.* Wezwał on wszystkich książąt na pomoc w walkach o Nakło przeciwko Pomorzanom, a gdy przybyli, nieuczciwie rokowano w sprawie pokoju. Dalej zaś wydarzenia potoczyły się, jak w wyżej już omówionej relacji pierwszej części kroniki[86].

W porównaniu do zapisów rocznikarskich, oba przekazy znacznie powiększają zasób naszych informacji o tym, co zaszło pod Gąsa-

[w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. J. Chrobaczyńskiego, A. Jureczki, M. Śliwy, Kraków 1993, s. 25–26; W. Mrozowicz, *Śląska kronika polska. Wstęp do studium źródłoznawczego (cz. 1),* [w:] *Studia z historii średniowiecza,* pod red. M. Golińskiego, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 2512, Historia 163, Wrocław 2003, s. 119–128.

[84] Geneza istnienia dwóch części tej kroniki por. np.: E. Wilamowska, *Kronika,* s. 84–85. Wśród historyków brak jest zgodności co do tego, która z tych dwóch części jest wcześniejsza. G. Labuda przyjmuje, że pierwsza (ogólnopolska). Druga miała by powstać dopiero na początku XIV wieku, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 12. Inaczej T. Jurek, który za wcześniejszą uznał drugą (śląską) część kroniki, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 159. Zdaniem E. Wilamowskiej, obie części powstały w tym samym czasie – po 1285 r., zob. tejże, *Kronika,* s. 85.

[85] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 640.

[86] Tamże, 648. Zestawienia łacińskich tekstów obu jej części dokonał G. Labuda, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 12–13.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wą. Dowiadujemy się, że poza Leszkiem, w wyprawie uczestniczyli Henryk Brodaty i Konrad Mazowiecki. W wyniku napadu Pomorzan zginął władca Krakowa, zaś książę śląski został ciężko ranny. Wyprawę zwołał *dux Odo Gneznensis*, ale dopuścił się zdrady. Nie ulega żadnej wątpliwości, że autor kroniki ma tutaj na myśli osobę Władysława Odonica[87]. Zastosowana zaś tytulatura daje się łatwo uzasadnić. Wszak, jak pamiętamy z poprzedniego podrozdziału, po porażce Laskonogiego Odonic opanował prawie całą Wielkopolskę, w tym i najprawdopodobniej Gniezno[88].

W świetle *Kroniki polsko–śląskiej* nie wiemy, na czym polegała zdrada księcia poza zwołaniem wyprawy. O zamach zaś zostali oskarżeni wyłącznie Pomorzanie. Pojawiająca się w śląskiej części kroniki, negatywna ocena Władysława Odonica, dybiącego na życie innych Piastów i zmierzającego do ogólnopolskiej władzy, mogła być wynikiem nieprzychylnej temu księciu śląskiej, tradycji dynastycznej. Na dworze Henryka Probusa zapewne dobrze pamiętano jeszcze o konflikcie jego pradziada Henryka Brodatego z Odonicem, który miał miejsce w latach trzydziestych XIII w.[89]

[87] Szereg argumentów przemawiających na korzyść takiej identyfikacji przedstawił T. Jurek, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 159–160. Zresztą spośród historyków tylko G. Labuda uznał, że chodzi tutaj o osobę Władysława Laskonogiego, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 13–14. Naszym zdaniem mało prawdopodobne jest, aby kronikarz mógł pomylić osobę Odona z jego bratem Władysławem Laskonogim. Bardziej możliwe jest natomiast przeniesienie pewnej działalności politycznej z ojca na syna lub jak w tym przypadku odwrotnie. Stąd mamy Odona (czyli Władysława Odonica) w *Kronice polsko–śląskiej* w związku z wydarzeniami gąsawskimi. Takie wnioskowanie potwierdza inny zapis tej kroniki, gdzie jest mowa o wypędzeniu Laskonogiego przez swojego brata Odona (!) na Śląsk. Postać Władysława Odonica pojawia się w kronice dopiero w związku z jego wojną z Henrykiem Brodatym. Zob. niżej przypis 89.

[88] Zob. wyżej R. 3. 1.. Tak T. Jurek, *Gąsawa,* s. 160. Przeciwko temu opowiedział się G. Labuda, którego zdaniem Władysław Laskonogi utrzymał się w Gnieźnie, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 28; tenże, *O sprawcach,* s. 162–164.

[89] Zob. niżej R. 4.1. Późniejszą wrogość Henryka Brodatego do Władysława Odonica kronikarz tłumaczy przy tej właśnie okazji następującymi słowy: *Iniurie siquidem prime et vulnerum, que in Nakel per Odonis tradicionem acceperat et propter exilium Vlodi-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Nic nowego do sprawy wydarzeń gąsawskich nie wnoszą informacje pochodzące z powstałej na Śląsku, ale o wiek później, bo około 1385 r. – *Kroniki książąt polskich*. Jej autor streszcza bowiem tylko obie wyżej już omówione relacje *Kroniki polsko-śląskiej*[90].

Szczególną uwagę należy zwrócić natomiast na przekaz dwóch innych XIV-wiecznych kronik. Na pierwszym miejscu należy wymienić *Kronikę Dzierzwy,* gdzie zapisano: *Lestko igitur Albus augere cupiens rempublicam, super qua cum suis tractare volens, omnium terrarum suarum prepositos cum proceribus in Gansava ad colloquium convocat. Quo cum et Pomorani venissent, Swanthopelcus procurator maritime regionis, ambiens principatum, in dominum suum subito cum suis inopinate irruit et occidit. Sicque dux Lestko de loco necis in Cracoviam ducitur, ibique in maiori ecclesia anno Domini 1226 sepelitur*[91].

Większość podanych przez Dzierzwę informacji jest nam znana z wcześniejszych przekazów rocznikarskich. Pewną nowością w ujęciu sprawcy mordu gąsawskiego, jest zastąpienie zbiorowego określenia *a Pomoranis* poprzez wskazanie na osobę wielkorządcy Pomorza Świętopełka. Dzierzwa jako pierwszy określa również miejsce pochówku Leszka Białego – w kościele katedralnym w Krakowie. W relacji tej nie ma natomiast ani jednego słowa na temat udziału Władysława Odonica w wydarzeniach gąsawskich.

slai, fratris Odonis, qui in Slesiam propulsus a fratre exulabat, dux Henricus non inmemor, insurrexit contra Vlodislaum, filium Odonis et evicit ab eo omnem terram Poznanie et Calisie. Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649.

[90] Kkp, [w:] tamże, s. 485. Na temat tej kroniki, zob. np.: R. Heck, *Kronika książąt polskich – metoda prezentacji dziejów,* [w:] *Dawna historiografia,* s. 61–81; tenże, *Chronica Principium Polonie, a Chronica Polonorum,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 31, 1976, nr 2, s. 185–196.

[91] *Kronika Dzierzwy,* [w:] MPH, T. III, s. 47–48. A. Bielowski dokonując wydania *Kroniki Dzierzwy* podzielił ją na trzy odrębne części: *Kronika Mierzwy,* [w:] tamże, T. II, s. 145–190; *Kroniki Mierzwy dopełnienie,* [w:] tamże, s. 283–438; Oraz tzw. *Rocznik franciszkański krakowski,* [w:] tamże, T. III, s. 46–52; O *Kronice Dzierzwy* zob. J. Banaszkiewicz, *Kronika,*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jak wykażemy później, w bliskim związku z zapisem *Kroniki Dzierzwy* pozostaje odnoszący się do zbrodni gąsawskiej przekaz *Kroniki wielkopolskiej,* której autor zapisał co następuje: *W tym również czasie i roku Świętopełk, wielkorządca górnego Pomorza, o którym wyżej wspominałem, przypominając sobie, jak Kazimierz, ojciec Leszka, pewnego dzielnego męża z rodu Gryfitów, Krakowianina, imieniem Bogusław, wielkorządcę Kaszubów, mianował księciem części Pomorza i Kaszub, dla niego jednak i jego następców zachowując [tylko obowiązek] uległości – pragnął i on gwałtownie, uporczywie zwracając się do Leszka z gorącymi prośbami, aby zechciał jego podobnie mianować księciem Górnego Pomorza. Ponieważ Leszko odkładał spełnienie tego, Świętopełk zaniedbywał [okazywania] mu wiernej uległości i składania danin w należnym czasie. Leszko rozważywszy to i naradziwszy się z Henrykiem Brodatym, księciem Śląska, postanowił zwołać wielkorządców innych ziem swoich dla pokonania wspomnianego wielkorządcy Świętopełka i nakazał, aby w pewnym dniu zeszli się w Gąsawie, opodal Żnina – była to posiadłość ziemska klasztoru w Trzemesznie – dla omówienia z nim spraw dotyczących pomyślności państwa; chciał także odzyskać gród Nakło, który podlegał władzy księcia Władysława Odonica. Świętopełk przybywszy tam ośmielił się wypowiedzieć wojnę swemu panu, księciu Leszkowi. Gdy książę Leszko uchylił się od tej wojny uciekając do wsi Marcinkowo, zdrajca Świętopełk podle zamordował go podczas ucieczki. A wśród obu wojsk szerzy się wielka rzeź. Wspomniany zaś książę Henryk tamże, w łaźni, otrzymuje ciężką ranę. I tak [zwłoki] księcia Leszka z miejsca mordu sprowadzają do Krakowa i chowają tam z czcią w kościele katedralnym w roku Pańskim 1227. Po nim wstąpił na tron jedyny syn jego Bolesław Wstydliwy. Księcia zaś Henryka podobnie odwieziono na Śląsk z wielką boleścią. Jego przymioty okażą się niżej. Potem Świętopełk, najpodlejszy zdrajca, przywłaszczył sobie księstwo na Pomorzu. Lecz podają, że śmierć tego najpobożniejszego księcia Leszka nastąpiła za zgodą i radą księcia wielkopolskiego Władysława Odonica. Albowiem, jak twierdzą niektórzy,*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic przez stryja swego, jak wspomnieliśmy, z kraju wypędzony, w czasie swego wygnania pojął za żonę siostrę wspomnianego Świętopełka w tym celu, aby wsparty pomocą tegoż Świętopełka mógł od stryja na powrót otrzymać swoje ziemie. Po odzyskaniu ich służył także Świętopełkowi radami i oddziałami posiłkowymi"[92].

Porównując ten fragment *Kroniki wielkopolskiej* z relacją Dzierzwy dochodzimy do wniosku, że wielkopolski kronikarz zaczerpnął wiele informacji z dzieła małopolskiego dziejopisa. W przekonaniu takim utwierdzają nas także prowadzone przez Jacka Banaszkiewicza badania nad zależnością tekstów obu tych kronik[93]. W powyżej cytowanym przekazie, wykorzystującym również roczniki i część informacji pochodzących z *Kroniki polsko–śląskiej*[94], kronikarz wielkopolski winą za zabójstwo Leszka Białego obarcza Pomorzan i Świętopełka. Natomiast postać Władysława Odonica, która pojawia się na samym początku relacji, a potem dopiero na jej końcu, pozostaje jakby na uboczu rozgrywających się w Gąsawie wydarzeń. Jego wina –„ jak podają"- miałaby polegać jedynie na tym, że śmierć Leszka Białego nastąpiła za jego zgodą i radą[95]. Na ślad udziału Władysława Odonica w wydarzeniach gąsawskich, naprowadza nas również inny frag-

[92] *Kronika wielkopolska,* s. 204–206 (tekst łaciński, MPH, sn, T. VIII, s. 81–82).

[93] J. Banaszkiewicz, *Kronika,* s. 87–107. Do odmiennych wniosków doszedł E. Skibiński, zob. tegoż, *Dzierzwa,* s. 225–232. Zależność *Kroniki wielkopolskiej* od *Kroniki Dzierzwy* wykazał natomiast W. Drelicharz, zob. tegoż, *Annalistyka,* s. 214–262 oraz 469 (stemma annalium).

[94] G. Labuda, *Śmierć,* s. 16–17.

[95] *Fertur namque, quod mors huius piissimi ducis Lestkonis sit facta de connivencia et consilio Wladislai Odonis Polonie ducis.* MPH, sn, T. VIII, s. 81. A. Semkowicz, porównując teksty *Kroniki Dzierzwy* i *Kroniki wielkopolskiej* doszedł do wniosku, że ustęp mówiący o winie Odonica jest późniejszą interpolacją, zob. tegoż, *Zbrodnia,* s. 329. Do zdania tego przychylił się także B. Zientara, zakładając jednak XIII-wieczność *Kroniki wielkopolskiej*, zob. tegoż, *Henryk,* s. 275 i 288 przypis 12. J. Umiński, ze względu na słowa *fertur namque,* zwrócił uwagę na plotkarski charakter informacji, zob. tegoż, *Śmierć Leszka,* s. 20. Wg M. Cetwińskiego, dziejopis wielkopolski powołując się na „niektórych", jako źródło swych informacji miał na myśli przekaz *Kroniki polsko-śląskiej.* Zob. tegoż, *Śląskie,* s. 68.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ment *Kroniki wielkopolskiej*. Jej autor, przy okazji omawiania przyczyn wyprawy Henryka Brodatego na Wielkopolskę w 1234 r., podał bowiem, że władca Wrocławia wystąpił przeciwko Odonicowi *rememorans wlnera alias in Ganszawa suscepta sibique per machinacionem Wladislai*[96]. Naszym zdaniem wiadomość ta powstała jednak na skutek, dokonanej przez dziejopisa wielkopolskiego, dowolnej przeróbki ustępu *Kroniki polsko-śląskiej* poprzedzającego opis wojny Brodatego z Odonicem: *Iniurie siquidem prime et vulnerum, que in Nakel per Odonis tradicionem acceperat et propter exilium Vlodislai, fratris Odonis, qui in Slesiam propulsus a fratre exulabat, dux Henricus non inmemor*[97].

Jako ostatnie źródło, trzeba jeszcze wspomnieć obszerny przekaz Jana Długosza[98]. W tym wypadku nie ma on jednak większego znaczenia, bo sporządzony został głównie w oparciu o relację *Kroniki wielkopolskiej*[99]. Na tym należy zakończyć przegląd źródeł historycznych odnoszących się do zbrodni gąsawskiej, podejmując się na ich podstawie, próby rekonstrukcji przebiegu dramatycznych wydarzeń z jesieni 1227 r.

[96] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84.

[97] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649.

[98] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 247–250.

[99] Tak G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 78. Autor ten będąc zwolennikiem istnienia tzw. „kroniki zaginionej" pisze, że Długosz sparafrazował najpierw relację *Kroniki wielkopolskiej,* a potem porównał ją z zapisem „kroniki zaginionej" i stwierdził, że nie wnosi ona nic nowego do sprawy zbrodni gąsawskiej. Kronikarz wielkopolski miał więc wcześniej całkowicie wykorzystać odnośny zapis „kroniki zaginionej". Tamże, s. 178. Ostatnio M. Zdanek podważył istnienie „kroniki zaginionej". Zob. tegoż, *„Zaginiona kronika dominikańska" z XIII wieku. Próba nowego spojrzenia,* [w:] *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu,* pod red. T. Jurka, I. Skierskiej, Poznań 2007, s. 245–282. Szczegółową analizę przekazu J. Długosza o wydarzeniach gąsawskich pod kątem wykorzystanych przez XV-wiecznego kronikarza źródeł przeprowadził T. Nowakowski. Doszedł on do wniosku, że ów fragment *Roczników* oparty został na relacji *Kroniki wielkopolskiej* i *Kroniki polsko-śląskiej.* Dodatkowe informacje Długosza mogą pochodzić z niezachowanego źródła śląskiego lub są jego amplifikacjami. Zob. T. Nowakowski, *Jan Długosz,* s. 119–136.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Nie ulega wątpliwości, że do Gąsawy, będącej własnością klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie[100], na 11 listopada stawili się prawie wszyscy Piastowie. Zgodnie ze świadectwem *Kroniki polsko–śląskiej* byli to: Władysław Odonic, Leszek Biały, jego brat Konrad Mazowiecki i Henryk Brodaty[101]. Z książąt zabrakło więc tylko Kazimierza opolskiego oraz Władysława Laskonogiego. Ten pierwszy był już wówczas blisko związany z Henrykiem Brodatym[102] i książę śląski mógł na zjeździe reprezentować jego interesy. Jednak nieobecność drugiego z nich o wiele trudniej wyjaśnić. Być może postanowił on wykorzystać moment piastowskiego wiecu dla zorganizowania obrony resztek swojej dzielnicy przed stale rosnącym w siłę bratankiem. Przyczyną nieobecności Laskonogiego w Gąsawie mogła być również nieufność i obawa przed podstępem ze strony swojego wielkopolskiego antagonisty[103]. Miejsce zjazdu wyznaczone zostało w opanowanej przez Odonica części Wielkopolski, a on sam miał wystąpić w roli gospodarza wiecu[104]. Władysław Laskonogi mógł również dojść do wniosku, że na zjeździe Odonic doprowadzi do uznania swoich nowych zdobyczy terytorialnych przez przybyłych na

[100] KDW, T. 1, nr 11; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81.

[101] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 640. Tylko G. Labuda, jak już o tym była mowa wyżej, wśród wiecujących Piastów zamiast Władysława Odonica umieszcza jego stryja, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 31, 33; tenże, *Dwaj rywale,* s. 292. N. Mika uznał, że w zjeździe uczestniczyli wszyscy ówcześni Piastowie. Zob. tegoż, *Udział książąt śląskich w wydarzeniach w Gąsawie 1227 roku,* [w:] *Gąsawa,* s. 85–87. Zdaniem D. Dąbrowskiego, do Gąsawy nie przybył jedynie Henryk Pobożny. Zob. tegoż, *Uczestnicy,* s. 99 przypis 15, s. 100–113. Autor *Kroniki wielkopolskiej* pisze, że na zjazd zaproszony również został Świętopełk. KW, MPH, sn, T. VIII. s. 81.

[102] B. Zientara, *Henryk,* s. 281–282.

[103] Tamże, s. 274, 276.

[104] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 159, 162–163; J. Bieniak, *Polityczne,* s. 54, 56. Inaczej G. Labuda, który uznał, że gospodarzem wiecu był Władysław Laskonogi, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 28; tenże, *O sprawcach,* s. 163. Tak samo R. Grodecki z zastrzeżeniem, że nie zdążył on przybyć do Gąsawy przed napadem i śmiercią Leszka Białego, zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 206.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

spotkanie Piastów i dlatego zdecydował się nie uczestniczyć w wiecu[105].

Jest możliwe natomiast, iż w imieniu „starego Władysława" występowali jego współpracownicy: arcybiskup Wincenty i biskup poznański Paweł[106], którzy przybyli na zjazd wraz z pozostałymi biskupami polskimi. O ich obecności w Gąsawie świadczy, wystawiony przez księcia sandomierskiego Bolesława, syna Konrada Mazowieckiego, dnia 5 maja 1232 r. dokument, w którym jest mowa o zwróceniu biskupowi włocławskiemu Michałowi ludzi zwanych Bielejewiczami, przynależnych do kasztelanii wolborskiej, a zbiegłych pod opiekę Leszka Białego. Obietnicę taką od władcy Krakowa biskup Michał uzyskał właśnie *in colloquio Gusaua celebrato coram archiepiscopo sancte opinionis Vincentio et suffraganeis eius Iuone Cracouiensi, Laurentio Wratislauiensi, Paulo Poznaniensi, Laurentio Lubucensi episcopis, Gunthero electo Plocensi*[107].

W tym miejscu należy postawić pytanie: kto i w jakim celu zwołał wiec do Gąsawy? Zgodnie ze znaną nam już relacją *Kroniki polsko-śląskiej,* z inicjatywą taką wystąpił Władysław Odonic, który wezwał wszystkich pozostałych książąt polskich na pomoc przeciwko Świętopełkowi. Władca Pomorza Gdańskiego opanował bowiem jego gród Nakło.

Przyjmując taką wersję wydarzeń należałoby założyć, iż przygotowywano wyprawę zbrojną, która miała na celu wesprzeć zagrożonego od północy Odonica. Tłumaczyłoby to również nieobecność Władysława Laskonogiego w Gąsawie. Nie miał on bowiem żadnego interesu we wspomaganiu swego bratanka, a wiadomość o konflikcie Odonica ze Świętopełkiem mogła tylko rozbudzić jego nadzieję na

[105] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 163.

[106] Tak B. Zientara, *Henryk,* s. 273–274; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 152.

[107] KDM, T. 2, nr 403. W dokumencie tym znajduje się również stwierdzenie: *quod ex tunc fecisset, nisi mortis articulo fuisset prefocatus.* Nie może być więc żadnych wątpliwości, że chodzi właśnie o wiec gąsawski z 1227 r.; M. Bruszewska-Głombiowska, *Biskup Michał. Działalność kościelna, gospodarcza, polityczna (1220–1252),* Gdańsk 2002, s. 57.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

osłabienie pozycji rywala w Wielkopolsce, co ułatwiłoby mu odzyskanie niedawno utraconych ziem swojego księstwa.

Czy jednak jesienią 1227 r. był możliwy konflikt Odonica ze Świętopełkiem? Rozpatrując tę kwestię koniecznym jest wskazać na fakt, że Nakło stanowiło przedmiot sporu pomiędzy księciem Pomorza Gdańskiego a synami Władysława Odonica. Już w 1239 r. Świętopełk, korzystając ze śmierci ich ojca uderzył na Wielkopolskę i zajął ten nadnotecki gród. Ponowna próba przechwycenia Nakła przez Pomorzan miała miejsce w 1255 r.[108] Jak sugeruje T. Jurek, poczynania Świętopełka mogą świadczyć o tym, że dysponował on podstawami prawnymi do posiadania tego grodu. Być może Odonic, który za wszelką cenę pragnął odzyskać swoją ojcowiznę, obiecał mu za pomoc przeciwko Laskonogiemu pewne koncesje terytorialne, które między innymi obejmowały Nakło[109].

Wiemy, że zawarty około 1223 r. sojusz polityczny Władysława Odonica i Świętopełka ostrzem swoim skierowany był przeciwko Laskonogiemu. Władca Pomorza Gdańskiego, udzielając jesienią 1223 r. pomocy przebywającemu na jego dworze wygnańcowi w zdobyciu Ujścia, doprowadził do korzystnego dla siebie rozbicia Wielkopolski na dwa rywalizujące ze sobą księstwa. Z czasem jednak przewagę zaczął uzyskiwać Odonic, którego zwycięstwo z lata 1227 r. pogrążyło stryja, a książę Ujścia objął rządy w prawie całej Wielkopolsce. Tak zmieniona sytuacja polityczna zagroziła interesom Świętopełka i postawiła go przed realną możliwością powstania u południowych granic swych ziem silnego księstwa, którego władca skuteczniej mógłby przeciwdziałać jego dążeniom do uzyskania pełnej niezależności politycznej niż dwie zantagonizowane dzielnice wielkopolskie. Dlatego też stanął przed koniecznością zmiany frontu, nie mogąc dopuścić do

[108] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 6; Rkp, [w:] tamże, s. 35–36; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 88–89, 102–103.

[109] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 162. Inaczej B. Śliwiński, którego zdaniem Świętopełk zajął Nakło w odpowiedzi na zerwanie przez Odonica łączącego ich przymierza. Zob. tegoż, *Zerwanie,* s. 226–236.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

groźnego dla siebie wzmocnienia się Odonica w Wielkopolsce i dysponując pewnymi tytułami prawnymi do posiadania Nakła, opanował ten przygraniczny gród.

Jest możliwe jednak i inne wyjaśnienie przyczyny zajęcia Nakła przez Świętopełka, który postanowił wykorzystać panujący w Wielkopolsce chaos i zaangażowanie Odonica w walkę ze stryjem, dla powiększenia terytorium swojego księstwa.

Niezależnie jednak od tego czy Władysław Odonic jako książę Ujścia obiecał Świętopełkowi Nakło, czy też gród ten zagarnął władca Pomorza Gdańskiego całkowicie samowolnie, władający prawie całą Wielkopolską Odonic, dbając o integralność terytorialną dzielnicy, musiał upomnieć się o zwrot Nakła. W świetle więc powyższych rozważań konflikt Odonica ze Świętopełkiem wydaje się bardzo prawdopodobny[110].

W sprzeczności z tym pozostaje jednak przekaz *Kroniki wielkopolskiej*, która informuje, że celem zjazdu było odebranie Nakła Odonicowi *(castrum Naklense sub duce Wladislao Odonis expugnare)*[111]. Relacja ta jest dość późna, bo pochodzi z XIV w. Sam zapis zaś mógł powstać z niedokładnego wciągnięcia noty marginalnej. Wreszcie zwrot *sub duce* jest dwuznaczny i można go rozumieć także jako „pod dowództwem". Biorąc pod uwagę te argumenty, należy odrzucić informację *Kroniki wielkopolskiej*, za bardziej wiarygodny uznając przekaz o wiele wcześniej powstałej, i bliższej rozgrywającym się w Gąsawie wydarzeniom *Kroniki polsko-śląskiej*[112].

[110] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 162.

[111] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81.

[112] Zob. T. Jurek, *Gąsawa,* s. 156–157, 160–161. Inaczej G. Labuda, który opowiedział się za wiarygodnością przekazu *Kroniki wielkopolskiej*. Książęta przybywając na zjazd zamierzali więc zdobyć Nakło, które podlegało władzy Władysława Odonica, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 30–31; tenże, *O sprawcach,* s. 164–165. Niemożliwe wydaje się również, przyjęte przez A. Semkowicza założenie, że zajęcie Nakła przez Świętopełka było tylko pozornym czynem dokonanym w porozumieniu z Odonicem, a służącym zdradzieckim planom wielkopolskiego księcia, zob. tegoż, *Zbrodnia,* s. 341, czy tenże, *Krytyczny rozbiór,* s. 222.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Skierowana przez Odonica do pozostałych Piastów, prośba o pomoc nie doprowadziła do zorganizowania wspólnej wyprawy książąt przeciwko Świętopełkowi. Zadecydował o tym niechętny stosunek do niej Laskonogiego, oraz późna pora roku, która nie gwarantowała sukcesu ewentualnym działaniom zbrojnym[113]. Dlatego Leszek Biały wystąpił z propozycją zwołania ogólnopolskiego wiecu, co zresztą przypisują mu zgodnie wszystkie polskie przekazy kronikarskie. Zjazd byłby symboliczną manifestacją przywództwa krakowskiego księcia[114], służąc równocześnie pokojowemu uregulowaniu powstałych spraw spornych[115]. Głównym celem wiecu stało się wyjaśnienie sytuacji panującej w Wielkopolsce, w związku z konfliktem między Laskonogim a Odonicem. Rozmowy dotyczyły zapewne również Świętopełka, który opanował należące poprzednio do księcia ujskiego Nakło. Być może Leszek Biały liczył, że uda mu się nakłonić władcę Gdańska do ponownego uznania swojej zwierzchniej władzy[116]. Poza kwestiami politycznymi, rozpatrywano również spory sądowe, na

[113] B. Zientara, *Henryk,* s. 273. P. K. Wojciechowski wysunął przypuszczenie, że problem wyprawy zbrojnej przeciwko Świętopełkowi mógł być przedmiotem obrad już na zjeździe odbytym – jego zdaniem – 23 maja 1227 r. w Korytnicy. Zob. tegoż, *Kiedy odbył się,* s. 641–644. Ostatnio jednak W. Zawitkowska dość przekonująco emendowała datę tego wiecu na 1225 r. Zob. tejże, *O wiecu,* s. 9–18.

[114] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 162.

[115] Dowodzi tego zapis *Kroniki polsko-śląskiej: de concordia tractatetur,* zob. Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 648. Istnieje rozbieżność poglądów co do charakteru zjazdu. Zdaniem T. Jurka *„książętom towarzyszyły jednak na pewno zbrojne oddziały, a w świetle zgodnych relacji kronikarskich istnieć musiała gotowość uderzenia na Nakło"*. Zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 163; N. Mika, *Udział*, s. 89–90. Inaczej B. Zientara, który zwrócił uwagę na pokojowy charakter wiecu, zob. tegoż, *Henryk,* s. 274. Tak samo: G. Labuda, *Śmierć,* s. 32; J. Bieniak, *Polityczne,* s. 55. Naszym zdaniem zjazd był próbą wywarcia pokojowego nacisku na Świętopełka. Gdyby to się nie powiodło książęta podjęliby zapewne decyzję o wspólnej wyprawie zbrojnej przeciwko niemu na wiosnę 1228 r.

[116] J. Długosz pisze, że Leszek Biały zamierzał uwięzić Świętopełka i pozbawić go dzielnicy, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 248. Zdaniem B. Śliwińskiego, to właśnie chęć ponownego podporządkowania sobie Świętopełka przez Leszka Białego była głównym i najważniejszym celem zjazdu, zob. tegoż, *Zerwanie,* s. 224–225.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

przykład skargę biskupa włocławskiego Michała domagającego się zwrotu zbiegłych pod opiekę Leszka Białego chłopów[117].

Dość nieoczekiwanie rozmowy przerwał zbrojny napad. Miał on miejsce wczesnym rankiem 24 listopada 1227 r.[118], kiedy Leszek, i najprawdopodobniej Henryk znajdowali się w łaźni[119]. Podjęta przez władcę Krakowa, próba konnej ucieczki zakończyła się niepowodzeniem. Dopędzony został bowiem już 2 km na zachód od Gąsawy pod sąsiednią wsią, Marcinkowem, gdzie zginął od razów napastników.

[117] KDM, T. 2, nr 403.

[118] Taką datę śmierci Leszka Białego podaje *Kalendarz katedry krakowskiej*, a ze względu na miejsce pochówku władcy Krakowa zasługuje na pełne zaufanie, zob. Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 188; B. Zientara, *Henryk,* s. 276. Wydarzenie to na 23 listopada datuje z kolei *Nekrolog czesko-śląski* (*Obiit dux Lestico)*, zob. BSN, s. 115; *Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu* datę śmierci Leszka umieszcza pod dniem 27 listopada (*Lezcho dux*), zob. *Nekrolog opactwa,* [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 1, s. 88. Jan Długosz natomiast pisze, że napad miał miejsce 14 listopada 1227 r., zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 249. Zdaniem A. Semkowicza, datę taką kronikarz zaczerpnął z Nekrologu dominikanów krakowskich, zob. tegoż, *Krytyczny rozbiór,* s. 220. Wiele uwagi dacie śmierci Leszka Białego poświęcił w swojej „*Genealogii Piastów*" O. Balzer, dając pierwszeństwo zapisce *Nekrologu czesko-śląskiego* (23 listopad). Znajdującą się zaś u Długosza datę 14 listopada tłumaczy błędnym przepisaniem jej przez kronikarza z *Kalendarza katedry krakowskiej,* zob. tegoż, *Genealogia,* s. 461–462; K. Jasiński, *Annales Poloniae Jana Długosza jako źródło do genealogii Piastów,* [w:] tegoż, *Prace wybrane,* s. 187–189. Większość badaczy opowiedziała się za 23 lub 24 listopada, zob. np.: K. Jasiński, Rec.: Z. Kozłowska-Budkowa, *Który Bolesław? Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin,* Warszawa 1960, „Studia Źródłoznawcze", T. 7, 1962, s. 183, przypis 13; tenże, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 26; G. Labuda, *Śmierć,* s. 34. Natomiast T. Jurek uznał, że rozbieżne daty oddają czas dotarcia wiadomości o tragedii, która rozegrać się musiała około 20 listopada, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 163 przypis 55. Tylko J. Umiński stwierdził, że prawdziwą datę opartą na Nekrologu dominikańskim (14 listopad) przekazał J. Długosz, zob. J. Umiński, *Śmierć,* s. 24.

[119] *Kronika polsko-śląska* informuje, że Henryk Brodaty został raniony w łożu, zob. Kpś, [w:] MPH, T. III. s. 640, 648. Jednakże zdaniem B. Zientary, bardziej prawdopodobnym jest, że napastnicy zastali księcia śląskiego w łaźni, zob. tegoż, *Henryk,* s. 276. Pierwszeństwo przekazowi *Kroniki polsko-śląskiej* dał natomiast B. Śliwiński, *Zerwanie,* s. 238 przypis 114.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Los łaskawszy był natomiast dla Henryka Brodatego, któremu nie udało się podjąć ucieczki, ale ciężko rannego księcia zasłonił swoim ciałem rycerz Peregryn z Wiesenburga, ratując go od niechybnej śmierci[120]. Zwłoki Leszka Białego przewieziono do Krakowa i tam pochowano w katedrze. Ranny Henryk Brodaty wysłany został na Śląsk, gdzie powoli powracał do zdrowia. Taki był tragiczny finał gąsawskiego wiecu.

Jaką rolę w tych wydarzeniach odegrał Władysław Odonic? Czy miał on motyw do organizacji krwawego zamachu? Śmierć Leszka Białego i Henryka Brodatego nie mogła przynieść mu widocznych korzyści politycznych i wyjaśnienia sytuacji w Wielkopolsce. Odonicowi musiało natomiast zależeć na trwałym uregulowaniu sporów ze stryjem. Jak słusznie twierdzi T. Jurek, przybyli do Gąsawy Leszek, Konrad i Henryk, nie byli aż tak zagorzałymi przeciwnikami księcia wielkopolskiego. Choć związani sojuszem politycznym z Laskonogim, wobec upadku tego ostatniego, gotowi byli zapewne zaakceptować zaszłą zmianę sił w Wielkopolsce[121]. Jedynym Piastem, na którego życie mógłby rzeczywiście nastawać Odonic, był tylko jego stryj. Ten jednak nie pojawił się w Gąsawie.

Władysław Odonic zapewne dobrze zdawał sobie sprawę, że śmierć Leszka Białego może oznaczać początek walk o Kraków. Przy czym on sam nie miał żadnych szans na sięgnięcie po władzę w małopolskim grodzie. Biorąc pod uwagę te argumenty, trudno przypuszczać, aby zgodnie z relacją *Kroniki polsko-śląskiej* za wszelką cenę dążył on do przejęcia „monarchii krakowskiej" i w tym celu gotów był targnąć się na życie Leszka Białego[122]. Warto pamiętać natomiast, że

[120] Śmierć Peregryna pod dniem 30 listopada podał *Nekrolog czesko-śląski,* zob. BSN, s. 115; K. Jasiński, *Rękopis,* s. 52–53; T. Jurek, *Obce,* s. 304.

[121] Zob. T. Jurek, *Gąsawa,* s. 165.

[122] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 640, 648. Według N. Miki, wzmianka autora *Kroniki polsko-śląskiej* o aspiracjach politycznych Odonica, chcącego zawładnąć Krakowem to raczej wynik przemyśleń dziejopisa, który sam próbował sobie odpowiedzieć na pytanie dlaczego ów Piast dopuścił się aż tak zbrodniczego czynu. Zob. tegoż, *Udział,* s. 84–85.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

bardzo realna a jednocześnie groźna dla niego, była możliwość objęcia rządów w Krakowie przez Laskonogiego, który wzmocniwszy w ten sposób swą pozycję, mógłby przystąpić do próby usunięcia bratanka z Wielkopolski.

Podsumowując, wypada nam stwierdzić, że Władysław Odonic nie miał motywu, aby pozbawić życia Leszka Białego. W przeciwieństwie do niego, śmierć władcy Krakowa, a nawet innych Piastów, leżała w interesie Świętopełka. Likwidowała ona możliwość powstania koalicji, skierowanej przeciwko niemu złożonej z obecnych na zjeździe Piastów. Jej liderem byłby Leszek Biały, zmierzający do ponownego narzucenia zależności politycznej Pomorzu Gdańskiemu[123]. Dla Świętopełka oczywistym zapewne był fakt, że nagła śmierć Leszka Białego jeszcze bardziej skomplikuje sytuację polityczną w Polsce. Z korzyścią dla władcy Gdańska, Piastowie rozpoczną walki między sobą o Kraków, co odwróci ich uwagę od spraw pomorskich. Zdaniem Tomasza Jasińskiego, pośrednio na udział Świętopełka w wydarzeniach gąsawskich może wskazywać fakt pozbawienia go przez Konrada Mazowieckiego, na przełomie 1227 i 1228 r., szeregu wsi położonych w pobliżu Chełmna[124].

Zdaniem M. Cetwińskiego, dążenia Odonica do ogólnopolskiej monarchii mogły zostać odnotowane w kontekście działalności zjednoczeniowej współczesnego dziejopisowi śląskiemu Przemysła II. Zob. tegoż, *Śląskie,* s. 68.

123 Według M. Bruszewskiej-Głombiowskiej, pierwszym krokiem podjętym przez Świętopełka na drodze do uniezależnienia się było sprowadzenie do Gdańska w początkach 1227 r. dominikanów. Wykorzystując bliskie związki tego zakonu z Leszkiem Białym pragnął on za ich pośrednictwem uzyskać aprobatę władcy Krakowa dla swych planów usamodzielnienia się, co jednak zakończyło się niepowodzeniem. Zob. tejże, *Biskup Michał,* s. 109, 118–119, 121. Naszym zdaniem wiązanie z tym wydarzeniem, takiej akcji politycznej nie wydaje się zasadne.

124 T. Jasiński, *Okoliczności nadania ziemi chełmińskiej Krzyżakom w 1228 roku w świetle dokumentu łowickiego,* [w:] *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVII wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992, s. 161.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Przeciwko skierowanym pod adresem Władysława Odonica podejrzeniom, posądzającym go o udział w zamachu na życie Leszka Białego, świadczą również inne okoliczności, które miały miejsce już po wydarzeniach gąsawskich. Brak w źródłach informacji o jakiejkolwiek sankcji ze strony Kościoła w stosunku do wielkopolskiego księcia. Należy jednak liczyć się z tym, że blisko związany z Kościołem Odonic mógł ich uniknąć, dokonując na jego rzecz hojnych nadań i przywilejów[125]. O wiele bardziej zastanawia fakt, że brat zamordowanego w Gąsawie Leszka Białego, Konrad, utrzymywał później przyjazne stosunki z Władysławem Odonicem[126]. Wydaje się, że sojusz ten nie byłby możliwy, gdyby książę Mazowsza podejrzewał wielkopolskiego Piasta o bezpośredni udział w zamachu na życie władcy Krakowa. Konrad był uczestnikiem wiecu i zapewne znajdował się blisko rozgrywających się tam dramatycznych wydarzeń. Jest prawdopodobne, że swą wiedzą na ten temat podzielił się potem z książętami ruskimi Danielem i Wasylkiem. Znalazło to z kolei swój oddźwięk w relacji *Latopisu halicko-wołyńskiego,* który – przypomnijmy – jako zabójców podał Świętopełka i Odonica nie różnicując jednak stopnia ich winy[127]. Tymczasem Konrad mógł obwiniać gospodarza zjazdu jedynie o bezczynność w obliczu ataku rycerzy pomorskich, którą łatwo było później uznać autorowi *Latopisu halicko-wołyńskiego* (i za-

[125] Kwestię braku sankcji Kościoła wobec Władysława Odonica dość szczegółowo omówił J. Umiński, zob. tegoż, *Śmierć,* s. 6–15. Słusznie jednak T. Jurek stwierdził, że wywód ten w całości jest nie do przyjęcia, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 165 i przypis 68. Warto też nazaczyć, że kary kościelne nie dotknęły także i Świętopełka, zob. J. Umiński, *Śmierć,* s. 25. J. Bieniak brak reakcji ze strony Kościoła wytłumaczył tym, że arcybiskup Wincenty z Niałka nie potrafił ustalić osób odpowiedzialnych za zamach. Zob. tegoż, *Polityczne,* s. 56–57. Z kolei zdaniem N. Miki, było to spowodowane zbrojnym charakterem zjazdu w związku z czym poniesiona pod Gąsawą śmierć Leszka Białego w stoczonej bitwie nie mogła skutkować rzuceniem klątwy kościelnej na sprawcę (sprawców). Zob. tegoż, *Udział,* s. 90. Na temat nadań i przywilejów Odonica, zob. niżej R. 5. 2.

[126] Zob. niżej R. 3. 3.

[127] *Ипатевская летопис,* szp. 754; D. Dąbrowski, *Uczestnicy,* s. 96–97.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pewne nie tylko jemu) za dowód na bliskie współdziałanie Odonica z władcą Gdańska.

Czy słuszny jest zatem, stawiany księciu wielkopolskiemu przez źródła, zarzut zdrady? Jak wiemy w bardzo negatywnym świetle ukazuje jego winę *Kronika polsko-śląska,* której autor zanotował, że Władysław Odonic zamierzał wygubić wszystkich Piastów, zaś w *Kronice wielkopolskiej* odnajdujemy z kolei zapis, że śmierć władcy Krakowa nastąpić miała za zgodą i radą księcia wielkopolskiego[128].

Pojawiające się w źródłach oskarżenia o zdradę, czy nawet zabójstwo Leszka Białego, promieniowały ze Śląska, z dworu Henryka Brodatego, znajdując odbicie w niechętnych Odonicowi zapisach krakowskich, a także na kartach kroniki Alberyka z Trois-Fontaines[129]. Potwierdza to układ pokojowy, zawarty pomiędzy Henrykiem Brodatym a Władysławem Odonicem z 1234 r. Książę wielkopolski musiał między innymi przyrzec, że nie dopuści się zamachu na życie władcy Wrocławia i jego syna[130]. Niezbyt przychylne opinie o Władysławie Odonicu, istniejące na dworze śląskim, miały również swe źródło w późniejszych długotrwałych wojnach toczonych przez obu Piastów o Wielkopolskę[131].

Podstawę do pomówień stanowić mogły także, przywrócone po Gąsawie i utrzymujące się aż do śmierci Władysława Odonica, poprawne stosunki pomiędzy księciem wielkopolskim a Świętopełkiem, niewątpliwym sprawcą mordu gąsawskiego. Nakło bowiem, wkrótce po wydarzeniach gąsawskich, jeszcze przed 1233 r., zapewne za zgodą pomorskiego księcia powróciło do Wielkopolski[132]. Na ta-

[128] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 648; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 81.

[129] Zob. T. Jurek, *Gąsawa,* s. 156, 166

[130] KDW, T. 1, nr 168, 173; zob. niżej R. 4. 1.. Klauzula taka może być jednak także efektem dokonanego przez Konrada Mazowieckiego uwięzienia Henryka Brodatego w 1229 r., zob. T. Jurek, *Gąsawa,* s. 166. Podaje on jednak błędną datę uwięzienia (1228). Poprawnie zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 283.

[131] Zob. niżej R. 4. 1.

[132] KDW, T. 1, nr 146; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 165.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ką przyczynę oskarżeń z resztą zwraca już uwagę autor *Kroniki wielkopolskiej*[133].

Na czym więc polegała wina Władysława Odonica? W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że w stosunku do tego Piasta *zarzut zdrady i podstępu jest naiwny i całkowicie nieusprawiedliwiony. Jest on jednak aż nadto zrozumiały w ustach śląskiego kronikarza. Nagłość napadu, brak ubezpieczenia ze strony księcia na którego ziemi odbywał się wiec, straszne skutki napadu – wszystko to musiało dawać dowód do podejrzeń. Była to typowa plotka „ex post" wytworzona*[134].

Będący więc gospodarzem wiecu, Władysław Odonic niewystarczająco zatroszczył się o bezpieczeństwo przybyłych do Gąsawy Piastów. To niezamierzone zaniedbanie ułatwiło Świętopełkowi zorganizowanie i przeprowadzenie napadu na wiecujących książąt, którego tragiczne skutki wywarły także pewien wpływ na dalszy przebieg zmagań pomiędzy Odonicem a jego stryjem o Wielkopolskę.

3. 3. Ostatnie walki z Laskonogim 1228–1231

Tragiczny finał gąsawskiego wiecu spowodował, że nie doszło, wbrew nadziejom Władysława Odonica, do uregulowania jego sporu ze stryjem, który osobiście nie stawił się w Gąsawie. Reprezentowali go tam arcybiskup Wincenty z Niałka i biskup poznański Paweł. Dlatego też nadal istniała groźba wznowienia przerwanych jesienią 1227 r., walk pomiędzy obu wielkopolskimi antagonistami. Pod władzę Odonica powróciło natomiast Nakło, z którego Świętopełk, być może jeszcze w 1227 r., dobrowolnie się wycofał[135].

[133] MPH, sn, T. VIII, s. 82.

[134] Autor tych słów, G. Labuda, odnosi je do Władysława Laskonogiego, zob. G. Labuda, *Śmierć,* s. 33. Należy zgodzić się jednak z T. Jurkiem, który słusznie dopasował je do osoby Władysława Odonica, zob. tegoż, *Gąsawa,* s. 164, przypis 63.

[135] Ostatecznemu uregulowaniu powstałego sporu mogło służyć spotkanie obu książąt na przełomie 1234 i 1235 r. w Nakle. Zob. KDW, T. 1, nr 174, 176; Zob. niżej R. 4. 1.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Na skutek śmierci Leszka Białego, otwarta pozostawała również sprawa opieki nad małoletnim Bolesławem, synem władcy Krakowa. Zabiegali o nią dwaj Piastowie. Pierwszym z nich był brat zabitego w Gąsawie, Konrad Mazowiecki. Drugim zaś Władysław Laskonogi, powołujący się na zawarty z Leszkiem Białym, najprawdopodobniej między 1217 a 1225 rokiem, układ polityczny. Wówczas to, władca Krakowa oraz książę gnieźnieński porozumieli się w sprawie wzajemnego dziedziczenia swych księstw, na wypadek bezpotomnej śmierci jednego z nich[136]. Laskonogi jednak, aby zapewnić sobie wolną rękę do działań politycznych w Małopolsce, musiał pokonać zagrażającego mu bratanka. I tak doszło do wybuchu kolejnego konfliktu między Odonicem a jego stryjem o Wielkopolskę.

W *Roczniku kapituły krakowskiej* pod 1229 r. odnajdujemy bowiem notę: *dux Wladizlaus filius Odonis captus est a sene Wladizlao in bello*[137]. Autor *Kroniki wielkopolskiej* zaś zapisał: *Anno vero Domini Millesimo CCXXVIII Wladislaus Magnus cum Wladislao Odonis nepote suo congressi campestri bello invicem bellaverunt, in quo congressu Wladislaus Magnus victor existens nepotem suum ducem Wladislaum Odonis incaptivavit*[138]. Wprawdzie *Rocznik kapituły krakowskiej* wydarzenie to odnosi do 1229 r., za słuszną należy jednak uznać podaną w *Roczniku krótkim* oraz przez *Kronikę wielkopolską* datę 1228 r.[139].

Jak się wydaje więc, z początkiem 1228 r., doszło do wybuchu wojny Odonica z Laskonogim[140]. Ten ostatni szybko uzyskał zdecydo-

[136] Zob. wyżej R. 2. 2.

[137] Rkk, [w:] MPH, sn, t. V, s. 75; zob. też Rk, [w:] tamże, s. 240. Zapis ten został mechanicznie przesunięty o sześć lat, na 1235 r. w *Roczniku krakowskim*: *Wladyslaus filius Odonis accipitur a patruo*. Zob. *Rocznik krakowski,* [w:] MPH, T. II, Lwów 1872, s. 837. Tak G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 120.

[138] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 83.

[139] Zob. MPH, sn, T. V, s. 75 przypis 270 i s. 240 przypis 34; K. Krotoski, *Stosunki,* s. 217; J. Długosz wojnę Odonica z Laskonogim umieszcza pod 1229 r. Zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 254. Za przyjęciem tej daty opowiedział się tylko R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 210. Zob. też G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 83–85.

[140] Zob. K. Krotoski, *Stosunki,* s. 161; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 133; A. Kłodziński do-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

waną przewagę, być może za sprawą czynionych od gąsawskiego wiecu przygotowań. Zaskoczony zaś Władysław Odonic, w nieznanych nam bliżej okolicznościach, poniósł klęskę i w 1228 r. dostał się do niewoli[141]. Mało prawdopodobne jest jednak przypuszczenie A. Kłodzińskiego, że był przetrzymywany w lochach któregoś z grodów wielkopolskich[142]. Uzyskane więc w drugiej połowie 1227 r. przez Władysława Odonica, kosztem stryja zdobycze terytorialne w Wielkopolsce, okazały się krótkotrwałe.

Spróbujmy się zastanowić, jakie były przyczyny poniesionej przez niego tak szybko porażki. Decydującym czynnikiem było zapewne zaskoczenie. Książę wielkopolski mógł być bowiem przekonany, że po śmierci Leszka Białego, stryj najpierw podejmie się próby objęcia rządów w Krakowie, a dopiero później, wzmocniony siłami małopolskiego rycerstwa, zwróci się przeciwko niemu. Ważną rolę odgrywał także fakt, że Władysław Odonic nie zdążył w pełni umocnić się na zdobytych wczesną jesienią 1227 r. ziemiach Laskonogiego. Nie otrzymał też – jak słusznie twierdzi A. Kłodziński – pomocy ze strony Świętopełka[143].

Tymczasem w dzielnicy małopolskiej, toczyły się rozmowy na temat sprawowania opieki nad małoletnim Bolesławem. Są one o tyle ważne i wymagają uwzględnienia, że dużą rolę odegrał w nich rywal

szedł do takiego wniosku, ze względu na obecność biskupa poznańskiego Pawła na wiecu w Cieni. Gdyby Odonic nadal władał w Wielkopolsce wówczas zapewne biskup Paweł nie wziąłby udziału w akcie wydziedziczającym bratanka Laskonogiego. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 139. Inaczej R. Grodecki, który wzięcie do niewoli Odonica datuje na 1229 r. Zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 210. Z przedstawionego natomiast przez G. Labudę przebiegu wydarzeń wynika, że konflikt ten miał miejsce już po zjeździe w Cieni, w drugiej połowie 1228 r. Wówczas to Odonic, korzystając ze sporów Konrada Mazowieckiego i Henryka Brodatego o Kraków, opanował Wielkopolskę. Laskonogi jednak mając poparcie rycerstwa małopolskiego i wielkopolskiego wydał bitwę bratankowi i wziął go do niewoli. Zob. tegoż, *Dwaj rywale,* s. 292.

141 Zdaniem B. Zientary miało to miejsce w kwietniu 1228 r. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 278.

142 A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 140.

143 Tamże, s. 140.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Odonica, Laskonogi. Ponadto zachodzi wzajemna zależność pomiędzy rozgrywającymi się w Małopolsce i Wielkopolsce wydarzeniami, i zmieniającym się układem sił politycznych w tych dzielnicach.

Początkowo regencję w Krakowie objęła wdowa po Leszku Białym, Grzymisława, na co wskazuje używana w wystawionych przez nią dokumentach tytulatura: *ducissa Polonie*[144], a następnie *ducissa Cracovie et Sandomirie*[145] lub *ducissa Cracoviensis*[146]. Liczyła ona przy tym na poparcie możnowładztwa małopolskiego przede wszystkim rodów Awdańców, Odrowążów i Rawiczów[147]. Sytuacja taka nie mogła trwać długo. Wkrótce bowiem Konrad Mazowiecki, jako że był stryjem małoletniego Bolesława rozpoczął – początkowo dyplomatyczne – starania o przejęcie rządów w Krakowie. Służyć temu miało jego spotkanie z Grzymisławą, które odbyło się w marcu 1228 r., w położonym na pograniczu Małopolski i Mazowsza Skaryszewie[148]. Jak świadczą wystawione w trakcie trwania tego zjazdu – *in colloquio in Skarissovia* – dokumenty, wśród jego uczestników zabrakło drugiego z pretendentów do tronu krakowskiego – Władysława Laskonogie-

[144] KDM, T. 1, nr 11; KDM, T. 2, nr 393.

[145] KDP, T. 1, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1847, nr 19.

[146] ZDKM, nr 6. Z tytulaturą *ducissa Cracovie* zaś na dokumencie z marca 1228 r. Zob. D. Karczewski, *Nieznany dokument księżnej krakowskiej Grzymisławy z roku 1228,* [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej,* Toruń 1997, s. 98 (dodatek źródłowy); Zob. K. Krotoski, *Stosunki,* s. 145–147; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego,* „Roczniki Towarzystwa Nauk w Toruniu", R. 76, 1971, z. 1, s. 27–28; B. Zientara, *Henryk,* s. 277. A. Semkowicz, który był zdania, iż opiekę nad małoletnim Bolesławem po śmierci Leszka Białego objął Konrad, jako jego najbliższy krewny. Zob. tegoż, *Zbrodnia,* s. 344–346; tenże, *Krytyczny rozbiór,* s. 225–226. Na temat zmian w tytulaturze Grzymisławy zob. ostatnio A. Teterycz-Puzio, *Kilka uwag o działalności politycznej księżnych krakowskich w okresie rozbicia dzielnicowego*, „Res historica", T. 26, 2008, s. 13–14.

[147] Zob. K. Krotoski, *Stosunki,* s. 147–149; B. Zientara, *Henryk,* s. 277. Za współpracą polityczną wówczas wszystkich małopolskich rodów możnowładczych opowiedziała się także A. Teterycz. Zob. tejże, *Małopolska elita władzy wobec zamieszek politycznych w Małopolsce w XIII w.,* [w:] SPś, T. 9, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 69.

[148] K. Krotoski, *Stosunki,* s. 156; B. Zientara, *Henryk,* s. 277.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

go[149]. Nieobecność tą daje się łatwo uzasadnić jego zaangażowaniem się w Wielkopolsce w sprawę przeciwko Odonicowi.

Tymczasem spotkanie w Skaryszewie nie przyniosło żadnych rezultatów. Przedstawione przez Konrada żądania nie zostały przyjęte. Grzymisława mogła bowiem żywić obawę, że książę Mazowsza nie tylko doprowadzi do jej całkowitego odsunięcia od władzy, ale będzie starał się przeciągać w nieskończoność swoją opiekę nad Bolesławem, ze szkodą dla niego dzieląc później także Małopolskę pomiędzy swoich synów. Przeciwne kandydaturze Konrada było również możnowładztwo, pragnące uzyskiwać coraz to nowe swobody i przywileje, a tego nie gwarantowała im elekcja Leszkowego brata[150].

Fiasko rozmów nie zniechęciło Konrada. Ponownie pojawił się on w Małopolsce i wystawił dnia 23 kwietnia 1228 r. w Bejscach, przywilej na rzecz Krzyżaków przekazując im ziemię chełmińską i wieś Orłowo[151]. Władcy Płocka nie poparł jednak oprócz Toporów żaden inny ród możnowładczy[152]. Ponadto groźny najazd pruski, który

[149] KDP, T. 1, nr 19; KDM, T. 1, nr 11; D. Karczewski, *Nieznany,* s. 98 (dodatek źródłowy). O dokumentach tych ostatnio T. Giergiel, *Rycerstwo,* s. 162–164.

[150] Zob. K. Krotoski, *Stosunki,* s. 151, 162. Tam zresztą szerzej na temat zjazdu (s. 156–162). Zob. też: B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 27–28; J. Osiński, *Zabiegi książąt wrocławskich o panowanie w Małopolsce po śmierci Leszka Białego,* [w:] *Czechy,* s. 130–131.

[151] PrUB, T. 1, nr 64=CDMaz, T. 1, nr 264. Za Bejscami, jako miejscem wystawienia dokumentu opowiedzieli się: K. Krotoski, *Stosunki,* s. 162–166; T. Jasiński, *Pierwsze lokacje miast nad Wisłą. 75 lat Torunia i Chełmna,* Toruń 1980, s. 11. Na Biecz wskazał natomiast B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 25 przypis 138. Identyfikacji miejscowości zapisanej w dyplomie jako *Beze* nie podjął się G. Labuda. Zob. tegoż, *Stanowisko,* s. 282. Regest dokumentu zob. ostatnio J. Piętka, *Fałszywe, niepewne i podejrzane dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 88, 1997, z. 2, nr 5 (39), s. 297. Na podstawie znajdującego się w tym dokumencie ogólnikowego zapisu *omnium Ducum Poloniae* K. Krotoski, eliminując z uzasadnionych powodów Henryka Brodatego, Kazimierza opolskiego i więzionego przez stryja Odonica, uznał, iż w Bejscach byli: Konrad Mazowiecki, Grzymisława i Władysław Laskonogi. Potwierdzać to mają trzy pieczęcie przy oryginale dokumentu, uszkodzone obecnie. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 164–165. Na temat tego nadania zob. M. Dygo, *Studia,* s. 35–42.

[152] W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 163; B. Zientara, *Henryk,* s. 278; J. Osiński, *Zabiegi,* s. 135–136. Możliwość taką rozważał wcześniej także K. Krotoski, *Stosun-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

spadł w tym czasie na Mazowsze, zmusił go do szybkiego wycofania się na północ[153].

Ostateczna decyzja o tym, kto będzie sprawował opiekę nad małoletnim Bolesławem zapadła najprawdopodobniej *in pleno colloqio*, które odbyło się 5 maja 1228 r. w Krakowie[154]. Zebrani na wiecu dostojnicy małopolscy zaproponowali objęcie tronu krakowskiego Władysławowi Laskonogiemu. W tym celu wyruszyła więc z Krakowa delegacja, która spotkała się z księciem w położonej na granicy ziemi kaliskiej i ziemi sieradzkiej Cieni[155]. Przybyli tam, oprócz księcia wielkopolskiego, między innymi: arcybiskup Wincenty z Niałka, biskup poznański Paweł, biskup krakowski Iwon Odrowąż, wojewodowie: krakowski Marek Gryfita i sandomierski Pakosław Stary Awdaniec oraz kasztelan wiślicki Mściwoj z rodu Pobogów[156].

ki, s. 166; G. Klimecka, *Ród potomków Sieciecha w wiekach XII i XIII,* „Studia Źródłoznawcze", T. 28, 1983, s. 57. O rodzie Toporów zob. J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu,* Kraków 1997, s. 33–98.

153 Stwierdził tak na podstawie Kroniki Piotra z Dusburga (MPH, sn, T. XIII, s. 28), K. Krotoski, *Stosunki,* s. 170–171, 204–206. Tak samo B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 29. Zob. też B. Zientara, *Henryk,* s. 278.

154 O wiecu tym i jego uczestnikach informuje nas wystawiony przez wojewodę sandomierskiego Pakosława Starego dokument, nadający klasztorowi w Mogile łan ziemi z winnicą w Zabawie. Zob. ZDKM, nr 6.

155 Identyfikacji tej miejscowości dokonał K. Krotoski. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 172, 206–209.

156 KDW, T. 1, nr 122, 123; UrzMp, nr 437, 439, 1069; Zob. J. Wyrozumski, *Marek (1230/31), wojewoda krakowski,* [w:] PSB, T. XIX, Wrocław 1974, s. 619–620. W przeciwieństwie do niego M. L. Wójcik uznał, iż było dwóch wojewodów krakowskich tego imienia Marek I w latach 1217–1224/1225 i Marek II od 1228 r. do 1230/1231. Zob. tegoż, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", nr 1482, Historia 107, Wrocław 1993, s. 53–55, 117; J. Bieniak, *Pakosław Stary (Starszy) h. Awdaniec (ok. 1170–1245),* [w:] PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 38–42; J. Wyrozumski, *Mściwoj,* [w:] PSB, T. XXII, Wrocław 1977, s. 231–232; Działalność Marka Gryfity, Pakosława Starego i Mściwoja omówiła także niedawno A. Teterycz-Puzio, zob. tejże, *Postawa przedstawicieli elity mazowieckiej i małopolskiej wobec polityki Konrada Mazowieckiego,* „Słupskie Studia Historyczne", Nr 10, 2003, s. 24–25; tejże, *Zjazdy książąt oraz możnych małopolskich w I połowie XIII w. (Ze stosunków małopolsko-mazowieckich),* „Studia Historyczne", R. 48, 2005, z. 3–4, s. 273, 277. Przynależność

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W trakcie zjazdu Laskonogi, przyjmując złożoną mu propozycję objęcia rządów w Krakowie, wystawił dwa dokumenty[157]. Dla naszych rozważań ważny jest dyplom, w którym książę wielkopolski, powołując się na układ zawarty z Leszkiem Białym, adoptował jego syna Bolesława i ogłosił go swoim dziedzicem[158]. Pominięte zostały w ten sposób prawa Odonica do Wielkopolski. Świadczyłoby to o tym, że sprawa tego księcia została już wyjaśniona i znajdował się on w niewoli stryja[159]. Stąd nie może nas dziwić, dokonane przez Laskonogiego, wydziedziczenie bratanka, potwierdzone dodatkowo przez obecnego w Cieni biskupa poznańskiego Pawła. Oczywiste jest, iż taka decyzja mogła wynikać również z niechęci, jaką żywił do Odonica po wielu latach ciągłych zmagań, jego wielkopolski rywal.

W dalszej części omawianego dokumentu, Laskonogi zobowiązał się bronić Małopolski także siłami swojego wielkopolskiego rycerstwa[160], zachować wszystkich w ich prawach, nie nakładać nienależnych ciężarów i podatków, sprawować sprawiedliwe sądy oraz zasięgać rady biskupów i baronów przy wprowadzaniu nowych praw[161]. Ceną, jaką płacił Laskonogi za rządy w Krakowie były również ustępstwa dokonane na rzecz Kościoła. Oto bowiem w drugim swoim dokumencie, potwierdzając jego dotychczasowe przywileje, jednocześnie rozszerzył je o nowe zwolnienia[162]. W efekcie umowy zawartej

rodową Mściwoja przekonująco ustaliła W. Zawitkowska, *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność Jana Taszki Koniecpolskiego,* Kraków 2005, s. 21–36.

157 KDW, T. 1, nr 122, 123. Szczegółowo omawia je R. Grodecki. Zob. tegoż, *Dzieje wewnętrzne,* s. 140–143, 181–182. Zob. też S. Gawlas, *O kształt,* s. 84.

158 *Bolezlaum filium fratris mei ducis Lestconis adopto in filium et in bonis meis omnibus mobilibus et inmobilibus totaliter mihi heredem substituo,* KDW, T. 1, nr 122.

159 B. Zientara, *Henryk,* s. 279.

160 *Et contra omnem hominem toto posse meo defendam, tam per me quam per meos et suos milites.* KDW, T. 1, nr 122. Zdaniem B. Zientary zapis ten świadczy, iż już wówczas obawiano się najazdu Konrada Mazowieckiego na dzielnicę krakowską. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 279.

161 KDW, T. 1, nr 122.

162 Tamże, nr 123.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z Laskonogim, Grzymisława zrzekła się władzy w Krakowie przyjmując od 12 maja 1228 r. tytuł: *ducissa Sandomirie*[163].

Sytuacja nowego władcy Małopolski nie przedstawiała się jednak najlepiej. Z tronu krakowskiego nie rezygnował nadal Konrad Mazowiecki, przygotowując się tym razem już do zbrojnej wyprawy[164]. Jednocześnie niekorzystny dla Laskonogiego obrót przybrała sprawa jego bratanka. Odonic bowiem, jak informuje nas *Kronika wielkopolska*, uciekł z niewoli stryja[165]. Od razu też podjął próbę odzyskania utraconej dzielnicy, poszukując również ewentualnego sojusznika przeciwko swemu rywalowi. Poważnie zagrożony w Wielkopolsce, Laskonogi postanowił więc powierzyć w swoim imieniu rządy w Małopolsce Henrykowi Brodatemu[166]. Jak domyśla się B. Zientara, już wówczas musiał on obiecać księciu śląskiemu przekazanie po swej śmierci obydwu posiadanych przez siebie dzielnic[167].

Tymczasem w drugiej połowie lipca 1228 r., ruszyła wyprawa Konrada Mazowieckiego na Kraków. Zajętego w Wielkopolsce Laskonogiego, zgodnie z zawartym porozumieniem odciążył na południu Henryk Brodaty. W dwu stoczonych bitwach pod Skałą i Międzyborzem siły Konrada zostały rozbite, a cała Małopolska uwolniona od niebezpieczeństwa[168].

[163] KDM, T. 2, nr 395. Zob. A. Teterycz-Puzio, *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu,* Słupsk 2001, s. 39–40; T. Giergiel, *Rycerstwo,* s. 164.

[164] B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 33.

[165] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 83. Zdaniem J. Bieniaka, relacja *Kroniki wielkopolskiej* nie zasługuje na zaufanie. Władysław Odonic pozostawał w niewoli stryja aż do 23 kwietnia 1231 r. Dopiero po tej dacie, a przed listopadem 1231 r. doszło do buntu jego stronników i wypędzenia Laskonogiego z Wielkopolski. Zob. tegoż, *Polityczne,* s. 48–50.

[166] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 207–208, za nim też np.: B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 32; B. Zientara, *Henryk,* s. 289; M. Przybył, *Władysław,* s. 151. Inaczej natomiast K. Krotoski, A. Kłodziński, którzy uważają, że Grzymisława sama przekazała rządy w Małopolsce Brodatemu. Zob. K. Krotoski, *Stosunki,* s. 200; A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 142.

[167] B. Zientara, *Henryk,* s. 281.

[168] Kpś, [w:] MPH, t. III, Lwów 1878, s. 641; Kkp, [w:] tamże, s. 486; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 250–251. J. Długosz pisząc o zwycięstwach Brodatego nad Konradem poda-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Poniesiona klęska nie załamała władcy Płocka, który po nieudanych wysiłkach zbrojnego opanowania Krakowa, chwycił się innego sposobu wymuszenia na Henryku Brodatym rezygnacji z Małopolski. Wykorzystał on istnienie opozycji wśród samych Małopolan, rozczarowanych autokratycznymi rządami księcia w Krakowie[169]. Na początku 1229 r. w trakcie wiecu w Spytkowicach, z udziałem władcy Wrocławia, Konrad doprowadził do porwania Henryka Brodatego i kazał go uwięzić na Mazowszu. O uwolnienie księcia śląskiego wystarała się nieco później jego żona Jadwiga[170]. Henryk Brodaty musiał jednak złożyć przysięgę, że nie podejmie dalszej walki o Małopolskę, przeciwko swemu mazowieckiemu krewniakowi[171].

Nie mamy żadnego dowodu na to, że Konradowi udało się wówczas objąć rządy w Krakowie. Słuszny wydaje się więc pogląd B. Włodarskiego głoszący, że oficjalnym władcą tego grodu pozostawał nadal Władysław Laskonogi. Przebywając ze względu na bratanka stale w Wielkopolsce, książę powierzył w swoim imieniu rządy możnym z Markiem Gryfitą, wojewodą krakowskim, na czele[172]. Wskazują na

je, iż druga z bitew stoczona została pod Wrocieryżem (nad Mierzawą). Szerzej na temat przebiegu wojny pisze np.: K. Krotoski, *Stosunki,* s. 200–202; J. Jacniacka, *Walki ks. Konrada Mazowieckiego z Henrykiem Brodatym pod Skałą i Międzyborzem oraz ich następstwa,* [w:] *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza 1878–1928,* Lwów 1929, s. 53–70; B. Zientara, *Henryk,* s. 282–283; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 33; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 81–82; Zob. S. Kołodziejski, *Castrum Scala – zamek księcia śląskiego Henryka Brodatego pod Krakowem,* [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek,* pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1996, s. 101–111.

169 B. Zientara, *Henryk,* s. 283; G. Klimecka, *Ród,* s. 58; J. Osiński, *Zabiegi,* s. 134–136.

170 Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 642, 649; Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 75, Rk, [w:] tamże, s. 240; *Vita Sanctae Hedwigis,* wyd. A. Semkowicz, [w:] MPH, T. IV, s. 524.

171 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 252; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 82 i 96.

172 B. Włodarski, *Rola Konrada I mazowieckiego w stosunkach polsko-ruskich,* Lwów 1936, s. 11 przypis 3, tenże, *Polityczne plany,* s. 210 przypis 4; B. Zientara, *Henryk,* s. 284. Podobnie A. Kłodziński, z tym, że rządy w imieniu Laskonogiego sprawowała Grzymisława. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 241–242. W dawniejszej literaturze dominował pogląd, że władzę w Krakowie objął wtedy Konrad Mazowiecki. Zob. np.: K. Krotoski, *Stosun-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

to dwa wystawione przez tego urzędnika dokumenty. W pierwszym dyplomie, z dnia 23 października 1230 r., określa się on jako: *Dei gracia palatinus Cracoviensis*[173], zaś w drugim, niewiele późniejszym, używa z kolei tytulatury: *miseratione divina sub duce Wlodizlao Cracoviensis palatinus existens*[174].

W takiej sytuacji politycznej, doszło do zawarcia przymierza pomiędzy Władysławem Odonicem a Konradem Mazowieckim. Dowodem na to może być wystawiony, nieco później wprawdzie, bo 23 marca 1231 r., dyplom dotyczący dokonanej przez biskupa kujawskiego Michała zamiany jednej ze wsi biskupich za wieś należącą do klasztoru cystersów w Sulejowie. Stało się to podczas zjazdu w Zgierzu *in solempnitate paschali agente festum Duce Conrado cum duce Logizlao*[175]. Owym księciem Władysławem mógł być tylko Odonic. Istniejące bowiem pomiędzy Laskonogim a Konradem Mazowieckim wrogie stosunki, wykluczają obecność tego pierwszego w Zgierzu[176]. Z tego

ki, s. 203. Zdaniem S. Zachorowskiego, nie było w latach 1229–1231 rządów Laskonogiego w Krakowie. Zob. tegoż, *Studia,* s. 137–138. J. Wyrozumski był zdania, iż faktyczną władzę w Krakowie sprawował za zgodą Laskonogiego Henryk Brodaty. Zob. tegoż, *Marek (1230/31), wojewoda krakowski,* s. 620.

173 KDM, T. 2, nr 400; J. Wyrozumski, *Marek (1230/31), wojewoda krakowski,* s. 620. Zdaniem Z. Dalewskiego, tytulatura taka służyła zademonstrowaniu przez ambitnych wojewodów swej pozycji wobec władzy, a w społecznym odbiorze w Polsce XII i XIII wieku wiązały się z nią nadal konkretne treści polityczne. Zob. tegoż, *Władza,* s. 123 przypis 65; S. Gawlas, *O kształt,* s. 84.

174 ZDKM, nr 11. Na konieczność dalszych badań nad dokumentami wojewodzińskimi w Małopolsce zwrócił uwagę K. Skupieński, zob. tegoż, *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce,* [w:] *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty (1919–1999),* pod red. M. Derwicha i innych, Wrocław 2001, s. 125–134.

175 CDMaz, T. 1, nr 306; Zob. J. Mitkowski, *Początki,* s. 87–88; tenże, *Konrad (ok. 1187–1247), książę mazowiecki i kujawski, sieradzki i łęczycki, krakowski,* [w:] PSB, T. XIII, Wrocław 1967–1968, s. 585 (tu błędna data zjazdu 7 kwiecień 1230); M. Bruszewska-Głombiowska, *Biskup Michał,* s. 60–61. Sojuszu Odonica z Konradem Mazowieckim szerzej nie omówił H. Samsonowicz. Zob. tegoż, *Konrad,* s. 78.

176 S. Zachorowski, *Studia,* s. 135–136. Tylko J. Bieniak uznał ostatnio, że w Zgierzu doszło

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

samego roku pochodzą też dwa dokumenty Konrada Mazowieckiego, zawierające nadania na rzecz biskupa poznańskiego Pawła. Wśród świadków wymieniony jest także Władysław Odonic[177]. O ścisłej współpracy obu tych książąt w latach 1229–1231, pośrednio świadczyć może również, podana przez Jana Długosza pod 1233 rokiem informacja, zgodnie z którą *Wladislaus Gneznensis dux* na prośbę Marka Gryfity, wojewody krakowskiego, miał nakłonić Konrada, aby ten traktował uwięzionego przez siebie bratanka Bolesława i matkę jego Grzymisławę łagodnie i nie podejmował żadnych knowań na ich życie[178]. G. Labuda przekonująco ustalił, iż ów książę gnieźnieński to nikt inny, jak tylko Władysław Odonic[179]. Na tej podstawie możemy więc wnioskować, iż już w 1229 r. między tymi Piastami istniał jakiś alians polityczny. Przypuszczenie to, dodatkowo wzmacniają dwie przesłanki natury genealogicznej. D. Karczewski postawił niedawno bardzo prawdopodobną hipotezę, iż sojusz obu książąt przypieczętowany zo-

do spotkania Władysława Laskonogiego z Konradem Mazowieckim, zakończonego zawarciem układu pokojowego. Zob. tegoż, *Polityczne,* s. 50 przypis 96.

177 KDW, T. 1, nr 132, 134 *(Wlodislaus dux Polonie)*. Zdaniem B. Włodarskiego dokumenty te zostały wystawione najprawdopodobniej również na zjeździe w Zgierzu. Zob. tegoż, *Polityczne plany,* s. 42 przypis 233. Tak samo J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej,* „Ziemia Kujawska", T. 1, 1963, s. 42–43. G. Labuda przypuszczał, iż wiec ten odbył się w Sochaczewie lub Czersku. Zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 101. Opierając się na informacjach zawartych w tych dokumentach oraz w CDMaz, T. 1, nr 306, nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć, czy książęta ci spotkali się w 1231 r. tylko raz w Zgierzu, czy też dwukrotnie: w Zgierzu oraz w innej nieznanej nam bliżej miejscowości.

178 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 267. Wiadomość ta pochodzi z nieznanego nam źródła. Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 232.

179 G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 101. Zdaniem G. Labudy Grzymisława i Bolesław znajdowali się w niewoli Konrada w okresie od 18 listopada 1230 r. do jesieni 1233 r. Władysław Odonic mógł więc interweniować w tej sprawie u władcy Mazowsza już podczas ich zjazdu w 1231 r. (KDW, T. 1, nr 132, 134). Zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 97–101. Inaczej jednak B. Włodarski, który uznał, że do uwięzienia Grzymisławy i jej syna doszło dopiero w pierwszych miesiącach 1233 r. Wolność mieli oni odzyskać w połowie 1233 r. Zob. tegoż, *Polityczne plany,* s. 44–45. Szerzej na ten temat zob. niżej R. 4.1.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

stał małżeństwem panującego na Kujawach Kazimierza, syna Konrada Mazowieckiego, z córką Władysława Odonica, Jadwigą[180], która wcześniej w historiografii uchodziła za osobę nieznanego pochodzenia[181]. Zawarcie tego mariażu należy datować na lata 1230–1233[182]. Być może więc do zaręczyn lub nawet ślubu Kazimierza z Jadwigą doszło właśnie podczas zjazdu w Zgierzu w 1231 r.[183]. Na nawiązanie przyjaznych stosunków między Odonicem a Konradem Mazowieckim, wskazuje również nadanie jednemu z synów księcia wielkopolskiego imienia Siemomysł[184], które mógł on otrzymać pod wpływem

[180] D. Karczewski, *W sprawie,* s. 235–240.

[181] O. Balzer, *Genealogia,* s. 515–516; K. Jasiński, *Powiązania genealogiczne (małżeństwa piastowskie),* [w:] *Piastowie w dziejach Polski. Zbiór artykułów z okazji trzechsetnej rocznicy wygaśnięcia dynastii Piastów,* pod red. R. Hecka, Wrocław 1975, s. 146. O. Balzerowi udało się jedynie ustalić jej imię oraz przypuszczalną datę śmierci (8 styczeń, najpóźniej w 1234). Dokonał on tego na podstawie wzmianki w dokumencie Kazimierza kujawskiego z 1234 r.: *in subsydium anime uxoris nostre* (*Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku,* wyd. B. Ulanowski, Kraków 1887, s. 123, nr 9) oraz zapiski w *Nekrologu strzelneńskim* pod dniem 8 stycznia: *Hedvigis ducissa* (*Liber mortuorum monasterii Strzelnensis Ordinis Praemonstratensis,* wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. V, Lwów 1888, s. 722). Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 515–518. Tak za nim K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 60–61.

[182] Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 515–516 (przed 1234); K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 61. Nieco inaczej D. Karczewski na lata 1231–1233, zob. tegoż, *W sprawie,* s. 240. Naszym zdaniem, Kazimierz Konradowic pojął Jadwigę za żonę najprawdopodobniej po tym jak rozpoczął on sprawowanie samodzielnych rządów na Kujawach. Nastąpiło to – według G. Kucharskiego – w czerwcu lub lipcu 1230 r. Zob. tegoż, *Początki rządów księcia Kazimierza Konradowica na Kujawach (1230–1237),* [w:] *Biskupi, lennicy, żeglarze,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 2003, s. 64.

[183] Zob. D. Karczewski, *W sprawie,* s. 240. Badacz ten domyśla się, iż posag Jadwigi mogły stanowić pewne obszary nad dolnym Nerem, na północy pogranicza wielkopolsko-łęczyckiego. Zanegował jednocześnie wysunięty przez Z. Guldona i J. Powierskiego wniosek, jakoby w wyniku przeprowadzonej w 1231 r. regulacji wschodniej granicy dzielnicy Odonica, książę ten uzyskał pewne nabytki terytorialne kosztem należącej do Konrada Mazowieckiego ziemi łęczyckiej. Zob. tamże, s. 240 przypis 31; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV wieku,* Warszawa-Poznań 1974, s. 247–251.

[184] KDW, T. 1, nr 183. Odnośnie tego Piasta zob. wyżej R. 2. 3.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dworu mazowieckiego[185]. Nosił je bowiem urodzony około 1220 r. potomek Konrada Mazowieckiego[186]. Przypomnijmy jednak, że gdyby władca Płocka miał powody oskarżać Odonica o bezpośredni udział w zbrodni gąsawskiej i doprowadzenie do śmierci Leszka Białego, najprawdopodobniej sojusz polityczny obu tych książąt nie byłby możliwy.

Geneza tego układu jest łatwa do wskazania. Piastów tych połączył bowiem wspólny przeciwnik, jakim był Władysław Laskonogi. Książę ten z jednej strony stał na przeszkodzie zmierzającemu do odzyskania swej ojcowizny Odonicowi, a z drugiej utrudniał Konradowi zdobycie władzy w Krakowie. W ich interesy godził również, zawarty przez Leszka Białego i Laskonogiego układ polityczny z 1217–1225 r., pozbawiający obu książąt prawa do spadku wbrew panującym rodowym zasadom dziedziczenia. Nie sposób jest jednak odpowiedzieć na pytanie, od kogo wyszła inicjatywa zawarcia takiego przymierza. Jest możliwe, że większą aktywność w tym zakresie wykazywał Odonic, który, około połowy 1228 r. wydostał się z niewoli stryja. Widząc zaangażowanie Konrada w Małopolsce, rozpoczął zabiegi o jego pomoc w walce przeciwko Laskonogiemu.

Przełomowy dla wydarzeń w Wielkopolsce miał się okazać ów 1229 r. Obydwaj książęta uderzyli na Laskonogiego z dwóch stron. Odonic wiązał siły stryja w walkach na północy, podczas gdy Konrad przygotował wyprawę na Kalisz, wzmocnioną posiłkami ruskimi pod wodzą książąt włodzimierskich, braci Daniela i Wasylka[187]. Wyruszy-

[185] Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 568 przypis 953; K. Jasiński, *Uzupełnienia,* s. 207; tenże, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 45. S. Łaguna wytłumaczył przejęcie tego imienia ewentualnym ojcostwem chrzestnym Konrada Mazowieckiego, zob. tegoż, *Rodowód,* s. 766.

[186] Szerzej na temat Siemomysła Konradowica zob. J. Bieniak, *Siemomysł,* [w:] PSB, T. XXXVII, Warszawa-Kraków 1996, s. 59–61; K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 76–79.

[187] Tak B. Zientara, *Henryk,* s. 285; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 134. Nic na temat takiego współdziałania nie pisze B. Włodarski, którego zdaniem: „*Pomoc ruska była mu*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ła ona na Wielkopolskę latem 1229 r.[188]. Jej przebieg nie został wprawdzie odnotowany przez żadne polskie źródło, ale znamy go dzięki zachowanej relacji *Latopisu halicko-wołyńskiego*[189].

Kiedy wojska Konrada obległy, znajdujący się pod władzą Laskonogiego Kalisz, książęta ruscy zaatakowali Starogród wielkopolski i położony na Śląsku Milicz, pustosząc również okolice Wrocławia[190]. Następnie ze znaczną liczbą brańców powrócili do Wielkopolski. Czynione próby zdobycia Kalisza nie powiodły się. Nie sprzyjały temu ulewne deszcze i warowne położenie grodu. Udało się jedynie podpalić bramę, którą obrońcy zdołali jednak ugasić. Przedsięwzięty szturm został także odparty. W tej sytuacji, biorący udział w wyprawie Konrada, wojewoda sandomierski Pakosław i kasztelan wiślicki Mściwoj zapośredniczyli rozmowy. Ich skutkiem, Rusini zgodzili się za otrzymany od Kaliszan okup odstąpić od oblężenia. Podjęte więc przez księcia Mazowsza działania zbrojne, nie przyniosły mu sukcesu w postaci zdobycia Kalisza. Jego sojusznicy nie odeszli jednak spod tego grodu z pustymi rękami, uzyskując dla siebie znaczne korzyści mate-

[tzn. Konradowi] *potrzebna, gdyż Władysław Laskonogi zdołał w tym czasie pokonać bratanka i odebrać mu dzielnicę kaliską".* Zob. tegoż, *Polityczne plany,* s. 35.

188 Takiej datacji tego wydarzenia dowiódł B. Włodarski, *Rola Konrada,* s. 12–13. tenże, *Polityczne plany,* s. 35. Zasadność przyjętej daty wyprawy potwierdził również B. Zientara, *Henryk,* s. 285. Za 1229 r. opowiedzieli się także: F. Sielicki, *Kontakty polsko-ruskie w świetle źródeł XIII wieku,* [w:] *Studia Polono-Slavica-Orientalia. Acta litteraria I,* pod red. B. Białokozowicza, Wrocław 1974, s. 62; M. Bartnicki, *Polityka zagraniczna księcia Daniela halickiego w latach 1217–1264,* Lublin 2005, s. 69. W dawniejszej historiografii przyjmowano, że miała ona miejsce w 1228 r. I tak K. Krotoski uznał, że do wyprawy tej doszło w lipcu lub sierpniu 1228 r. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 192, 215–216. Zdaniem A. Kłodzińskiego, pod jesień 1228 r. Zob. tegoż, *Stosunki,* s. 142. R. Grodecki datował ją na sierpień lub wrzesień 1228 r. Zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 207.

189 *Ипатевская летопис,* szp. 754–758. Tłumaczenie tekstu zob. K. Krotoski, *Stosunki,* s. 212–214; *Kroniki staroruskie,* s. 236–237.

190 Dokonany równocześnie najazd na Śląsk, miał zapewne na celu uniemożliwić udzielenie Laskonogiemu pomocy przez rycerstwo śląskie w związku z sojuszem tego Piasta zawartym z Henrykiem Brodatym, uwięzionym wcześniej przez Konrada Mazowieckiego. Zob. R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 207; B. Zientara, *Henryk,* s. 285.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rialne. Nie bez znaczenia dla przebiegu wydarzeń było jednak to, iż wyprawa ta związała znaczne siły Laskonogiego na południu Wielkopolski, odsłaniając północne flanki jego dzielnicy, z czego skrzętnie skorzystał Władysław Odonic. Trudy, toczonej przez Laskonogiego na dwa fronty wojny spowodowały, że nie starczyło mu sił na odparcie ataku bratanka. Jak informuje nas jedyne źródło odnoszące się do tych wydarzeń, *Kronika wielkopolska,* w roku 1229 Odonic pokonał swego stryja, pozbawił go księstwa i wypędził go z Wielkopolski[191]. Wygnany Laskonogi poszukał dla siebie schronienia w Raciborzu[192]. Mimo to, nadal pozostawał on oficjalnym władcą Krakowa[193], choć Konradowi udało się, wykorzystując zwycięstwo Odonica, zająć ziemię sieradzką, łęczycką, a nieco później i sandomierską[194].

Zdaniem Jana Długosza, tak szybki i zdecydowany sukces zawdzięczał Władysław Odonic pomocy, jakiej ponownie udzielił mu Świętopełk[195]. Wiadomość ta wydaje się jednak mało wiarygodna

[191] *Qui* [tzn. Władysław Odonic] *captivitatem evadens patruum suum Wladislaum Magnum seu Laskonogi dictum anno sequenti* [tzn. w 1229] *de terris Polonie protinus fugavit,* KW, MPH, sn, T. VIII, s. 83. Informację o wygnaniu Laskonogiego zawierają także: *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*: *Item MCCXXXI Wladislaus filius Mesconis a filio Odonis.. de terra eicitur et eodem anno in exilio moritur,* Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3 oraz *Rocznik kapituły poznańskiej*: *Item Millesimo CCXXXII Wladislaus Mesconis fugatur et exilio moritur,* Rkp, [w:] tamże, s. 24. Umieszczenie wygnania i śmierci Laskonogiego w tym samym roku wskazuje na ściągniecie w jedną całość dwu odrębnych zapisek: wygnania z 1229 r. i śmierci Laskonogiego z 1231 r. Zob. MPH, sn, T. VI, s. 58 przypis 26. O wygnaniu Laskonogiego przez brata (!) na Śląsk wspomina też *Kronika polsko-śląska*. Zob. Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649. B. Włodarski stwierdził, że wypędzenie Laskonogiego z Wielkopolski miało miejsce na przełomie 1229/1230. Zob. tegoż, *Polityczne plany,* s. 39. Tak samo R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 210 przypis 3.

[192] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 83. M. Przybył doszedł do wniosku, że Laskonogi udał się najpierw na dwór Brodatego, a dopiero później po śmierci Kazimierza opolskiego w maju 1230 r., książę wrocławski osadził go w Raciborzu. Zob. tegoż, *Władysław,* s. 154.

[193] Dowodzą tego wspomniane dokumenty z 1230 r. Zob. KDM, T. 2, nr 400 i ZDKM, nr 11.

[194] Szerzej zob. B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 35–38; B. Zientara, *Henryk,* s. 285–286; A. Teterycz-Puzio, *Zjazdy książąt,* s. 279–280; J. Szymczak, *Udział synów Konrada I w realizacji jego planów politycznych,* „Rocznik Łódzki", T. 29, 1980, s. 16–17.

[195] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 254.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

i należy ją uznać za amplifikację XV-wiecznego kronikarza[196]. Zwycięstwo umożliwiło Odonicowi objęcie rządów w całej Wielkopolsce[197].

Tymczasem przebywający w Raciborzu Laskonogi, nie zrezygnował z odzyskania Wielkopolski i czynił przygotowania do wyprawy przeciwko Odonicowi. Autor *Kroniki wielkopolskiej* zapisał, że *Demum anno Domini MCCXXXI dux Wladislaus Magnus veniens de Raciborz castrum Gneznense vallavit et aliquanto tempore in expugnacione eiusdem mora facta expugnare non valens tristis abscessit*[198]. Pod tym samym rokiem zaś w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* odnajdujemy zapiskę o następującej treści: *Item MCCXXXI Wladislaus filius Mesconis a filio Odonis de terra eicitur*[199].

Nota ta może budzić pewne wątpliwości, ze względu na brak w tym roczniku pod 1229 rokiem informacji, o wcześniejszym wypędzeniu Laskonogiego z Wielkopolski. B. Kürbis stwierdziła jednak, że zachowane zapisy *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* (Rocznik Władysława Odonica) z lat 1217–1238 są niepełne[200]. Cytowaną wyżej notę, poprzedza wiadomość o porażce Laskonogiego pod Ujściem. Wiele więc ważnych wydarzeń z lat 1227–1231 zostało tutaj pominiętych[201].

[196] Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 228; B. Zientara, *Henryk,* s. 286.

[197] Zdaniem B. Zientary, Władysław Odonic na przestrzeni 1229 i 1230 r. utracił na rzecz Henryka Brodatego zajętą w 1225 r. ziemię kostrzyńską. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 262. Inaczej J. Spors, który uznał, że młodszy Władysław terytorium to opanował dopiero w 1229 r. i sprawował tam rządy do 22 września 1234 r. Zob. tegoż, *Początki i stan,* s. 113–115; tenże, *Przynależność administracyjna ziem nad środkową Odrą i dolną Wartą (ziemi cedyńskiej, kinieckiej i kostrzyńskiej w XII i pierwszej połowie XIII w.),* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 41, 1986, nr 1, s. 12. Tak za nim także J. Dobosz, *Kostrzyn nad Odrą w latach 1232–1536,* [w:] *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, red. J. Marczewski, Poznań 1991, s. 79–80. Naszym zdaniem, ziemia kostrzyńska pod władzą Odonica znajdowała się nieprzerwanie w latach 1225–1234. Zob. R. 3.1; R. 4. 1; R. 5. 2. C.

[198] MPH, sn, T. VIII, s. 83.

[199] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3.

[200] B. Kürbisówna, *Roczniki wielkopolskie jako źródło do dziejów rozdrobnienia feudalnego,* „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", R. 17, 1955, nr 2, s. 251; tejże, *Dziejopisarstwo,* s. 66–68.

[201] S. Zachorowski, *Studia,* s. 129.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Dotyczy to na przykład informacji o wiecu w Gąsawie. Taki sam los mógł też spotkać i wiadomość z 1229 r., mówiącą o wypędzeniu Laskonogiego z Wielkopolski. Brak takiej informacji w roczniku, może być również wynikiem późniejszego ściągnięcia w jedną całość, dwóch zapisek: wygnania Laskonogiego w 1229 r. i jego śmierci w 1231 r.[202]. W kontekście tych rozważań, nie ma podstaw do zmiany, przyjętego zgodnie z przekazem *Kroniki wielkopolskiej,* przebiegu wydarzeń. Lepiej poinformowany dziejopis wielkopolski, korzystał zapewne z obszerniejszej, pierwotniejszej redakcji rocznika[203].

Wbrew tym przekazom, R. Grodecki uznał, że w wyniku przeprowadzonej jeszcze w 1230 r. wyprawy, Laskonogi opanował znaczną część Wielkopolski z Poznaniem i Gnieznem, a do jego ponownego wygnania z tej dzielnicy doszło dopiero po 23 kwietnia 1231 r. Dowodem na to mają być trzy dyplomy z 1231 r. dotyczące klasztoru w Obrze oraz czwarty, opatrzony datą 24 lutego 1231 i zawierający nadanie na rzecz biskupstwa wrocławskiego. Wspomniany wyżej badacz wszystkie te dokumenty odniósł do Laskonogiego[204]. Podstawę do tego dała mu zastosowana na nich tytulatura: *Ego Wladislaus Dei gracia dux Polonie*[205]*, nos Wladislaus Dei gracia dux Polonie, filius ducis Mesiconis*[206]*, ego Wladislaus divina favente gracia dux Polonie*[207], oraz *nos Wlodizlaus Dei gracia maior dux Polonie*[208]. Należy jednak

[202] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 58 przypis 26.

[203] S. Zachorowski, *Studia,* s. 129–130; B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 66–68.

[204] KDW, T. 1, nr 130, 131, 133, 592; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 210 przypis 4. Tak samo też B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 40.

[205] KDW, T. 1, nr 130.

[206] Dokument opublikowany w KDW, T. 1, nr 131 ma błędnie *filiolus* zamiast znajdującego się w oryginale *filius.* Zob. K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi wystawcą dokumentów fundacyjnych klasztoru cystersów w Obrze,* „Studia Źródłoznawcze", T. 42, 2004, s. 67 przypis 10.

[207] KDW, T. 1, nr 133.

[208] Tamże, nr 592=SUB, T. 2, nr 3. W naszych rozważaniach pomijamy domniemany dokument Władysława Laskonogiego z 1181 r. (*nos Vlodislaus dux magnus Polonorum*), który zdaniem Z. Perzanowskiego został podrobiony na podstawie, wystawionego 26

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zauważyć, że chociaż do 1228 r., jedynie Laskonogi tytułował się na wystawionych przez siebie dokumentach jako *dux Polonie*[209], to już w 1231 r., również Władysław Odonic nazywany był na dyplomach księciem polskim (wielkopolskim)[210]. Tytulatury takiej używał on także w 1232 r.[211]. Stąd wniosek, że mogła ona pojawić się na wystawionych przez niego w 1231 r. dokumentach. Wiemy również, że to on zawładnął w 1229 r. całą Wielkopolską. Przyjęcie więc tytułu księcia polskiego (wielkopolskiego) przez Odonica wydaje się całkowicie uzasadnione. Opierając się zatem na samej tylko tytulaturze *Wladislaus dux Polonie,* nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, który z wielkopolskich Piastów był wystawcą owych czterech dyplomów. Dlatego koniecznym jest poszukiwanie innych przesłanek, mogących pomóc w rozstrzygnięciu tej kwestii.

Spośród wspomnianych wyżej dokumentów najmniej kontrowersji budzi kwestia autora darowizny dla biskupstwa wrocławskiego. Jak przekonująco bowiem wykazał K. Maleczyński, nie był nim Władysław Laskonogi, lecz Odonic[212]. Ten ostatni, chcąc zamanifestować swą polityczną przewagę wobec stryja, wynikającą z faktu zajęcia całej Wielkopolski, przyjął tytulaturę: *Wladizlaus Dei gracia maior dux*

grudnia 1230 r., autentycznego dyplomu tego Piasta (KDW, T. 1, nr 119=KDW, sn, z. 1, nr 1; Z. Perzanowski, *Opactwo,* s. 13). Przeprowadzona bowiem przez M. Przybyła analiza listy świadków wykluczyła jego istnienie. Wiele wskazuje na to, iż jest to falsyfikat sporządzony w 1258 r. na bazie jakiegoś inwentarza dóbr klasztornych. Zob. M. Przybył, *Uwagi w sprawie domniemanego pochówku księcia wielkopolskiego Władysława Laskonogiego,* [w:] *Opactwo benedyktynów,* s. 127–129.

209 KDW, T. 1, nr 63, 69, 82, 87 (fals.), 95, 117, 122, 123; KDW, T. 3, nr 2023; KDW, sn, z. 1, nr 1 (fals.). Inaczej natomiast Władysław Odonic, który tylko na jednym z 12 swoich dyplomów z lat 1208–1225 określony został jako: *Wlodizlaus iunior ducis Odonis felicis recordationis filius miseratione divina dux Polonie.* Zob. SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116. Ponadto w 1211 r. w wystawionej bulli protekcyjnej papież Innocenty III nazwał go księciem polskim. Zob. KDW, T. 1, nr 72.

210 CDMaz, T. 1, nr 306; KDW, T. 1, nr 132, 134.

211 KDW, T. 1, nr 126, 128, 136, 138, 139, 141, 142; KDW, T. 4, nr 2054.

212 KDW, T. 1, nr 592=SUB, T. 2, nr 3; K. Maleczyński, *Studia,* s. 60–62. Wbrew temu Z. Perzanowski uznał, że wystawił go Władysław Laskonogi. Zob. KDW, sn, z. 1, s. 64.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Polonie[213]. To syn Odona przebywał więc 24 lutego 1231 r. w Lubiniu, gdzie wydał na rzecz biskupstwa wrocławskiego pełny przywilej immunitetowy dla wsi *Murinov*, zachowując sobie prawo do 1/3 kar sądowych. Miejscowość ta, chociaż jej identyfikacja jest sporna, położona była w dzielnicy tego księcia[214]. Koronnym argumentem na uznanie tego dokumentu za dyplom Władysława Odonica jest fakt, że wśród świadków wymieniony został jego kanclerz Stefan[215] oraz kasztelan Zbąszynia Ciecirad[216]. Ponadto zachował się także dyplom Bolesława Pobożnego z 1266 r., w którym książę ten stwierdza, że: *etiam pater noster felicis recordationis dux Vlodizlavus hereditati predicte Murinov bonas et utiles quondam donaverit libertates*[217]. Możemy być więc pewni, że dokument ten przeznaczony na rzecz biskupstwa wrocławskiego, nie potwierdza sprawowania przez Laskonogiego rządów w Wielkopolsce w początkach 1231 r. W związku z tym, nie daje to również podstaw, do przesuwania jego wyprawy przeciwko bratankowi na 1230 r., jak chciał tego R. Grodecki. Pobyt Władysława Odo-

[213] KDW, T. 1, nr 592=SUB, T. 2, nr 3. Na możliwość takiej interpretacji zwrócił mi uwagę prof. dr hab. T. Jurek.

[214] Murzynowo Kościelne lub Murzynowo pod Skwierzyną. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 61. K. Górska-Gołaska, autorka zamieszczonej w SHGWP notki poświęconej tej drugiej miejscowości nie bierze pod uwagę takiej identyfikacji. Zob. tejże, *Murzynowo,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 1 oprac. K. Górska-Gołaska i in., Poznań 1993, s. 219–220. Wiele przemawia za tym, że wieś *Murinov* (zob. KDW, T. 1, nr 424, 592, 606), to obecne Murzynowo Kościelne położone w pobliżu Wrześni. Świadczyć może o tym fakt, że Murzynowo pod Skwierzyną określane było w średniowiecznych dokumentach jako: *Morno, Mornen, Mornensis villa* (KDW, T. 1, nr 297), *Mornowe* (KDW, T. 2, nr 987), *Mornow* (KDW, T. 3, nr 1411), nigdy zaś jako *Murinov.* Zob. SHGWP, cz. III, z. 1, s. 219. Jako posiadłość biskupstwa wrocławskiego poświadczone w bulli z 1245 r. Zob. SUB, T. 2, nr 287.

[215] KDW, T. 1, nr 592=SUB, T. 2, nr 3 *(Stephanus cancellarius noster)*. Zob. M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 70–72; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 12; J. Pakulski, *Stefan (zm. ok. 1244),* [w:] PSB, T. XLIII/1, Warszawa-Kraków 2004, s. 133.

[216] Jako urzędnik Władysława Odonica występuje również na dokumentach tego Piasta z 1232 r. Zob. KDW, t. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 417.

[217] SUB, T. 3, nr 545=KDW, T. 1, nr 606.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nica w Lubiniu, pod koniec lutego 1231 r., mógł mieć związek z planami rekuperacyjnymi jego stryja.

O wiele więcej trudności sprawia ustalenie nie tylko wystawcy, ale nawet autentyczności pozostałych trzech – wspomnianych już wyżej – tzw. dyplomów oberskich[218]. Zajmujący się tym zagadnieniem historycy, często dochodzili do odmiennych i sprzecznych wniosków. Najbardziej skrajne stanowisko zajął Jerzy Krasoń, który uznał je za falsyfikaty[219]. Pogląd ten nie przyjął się w historiografii. Spotkał się też ze słuszną krytyką ze strony J. Mitkowskiego i T. Jurka[220]. Aktualność nadal zachowują więc, poczynione przed wieloma laty przez K. Maleczyńskiego, spostrzeżenia dowodzące autentyczności dyplomów oberskich[221]. Wobec tego koniecznym staje się udzielenie odpowiedzi na kolejne bardzo ważne pytanie: który z wielkopolskich Władysławów był ich wystawcą? Definitywne rozstrzygnięcie tej kwestii pozwoliłoby prawidłowo zrekonstruować przebieg walk Odonica i Laskonogiego o Wielkopolskę w 1231 r., a także ściślej określić grono ich stronników politycznych w tym czasie. Jeden z dyplomów oberskich wystawiony został bowiem 23 kwietnia 1231 r. w Gnieźnie[222]. Jest to zatwierdzenie przez Władysława, księcia Wielkopolski nadania Sędziwoja, kantora gnieźnieńskiego na rzecz cystersów w Łeknie, przeznaczonego zgodnie z wolą darczyńcy, na uposażenie nowego monasterium w Obrze. Taką samą treść zawiera również drugi z dokumentów, z tym że brak na nim daty dziennej i miejsca wystawienia[223]. Da-

[218] Tamże, nr 130, 131, 133.

[219] J. Krasoń, *Uposażenie klasztoru w Obrze w wiekach średnich,* „Prace Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", T. 16, z. 1, Poznań 1950, s. 4–43.

[220] J. Mitkowski, Rec.: J. Krasoń, *Uposażenie,* „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych", T. 13, 1951, s. 304–312; T. Jurek, *Obra,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 2 oprac. K. Górska-Gołaska i in., Poznań 1995, s. 402 przypis 8.

[221] K. Maleczyński, *Studia,* s. 37–40.

[222] *Actum in Gnezna in festo sancti Adalberti anno gracie millesimo ducentesimo trigesimo primo,* KDW, T. 1, nr 131.

[223] Tamże, nr 130.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rowizna Sędziwoja uzyskała również wsparcie księcia Władysława, który zwolnił także klasztor cystersów w Obrze od szeregu ciężarów publicznych i nadał mu pełny immunitet. Dowiadujemy się o tym z trzeciego dokumentu[224].

Historycy poszukując przesłanek, które pomogłyby zidentyfikować wystawcę dyplomów, odwołują się do ich treści oraz osiągnięć sfragistyki. Rezultaty prowadzonych przez nich badań nie są jednak ze sobą zbieżne, chociaż opierają się na tym samym materiale źródłowym. Przebieg toczonej w literaturze historycznej dyskusji streścił niedawno A. M. Wyrwa[225], zaś K. Benyskiewicz zestawił w formie tabeli, poglądy poszczególnych badaczy na temat wystawcy wszystkich trzech dyplomów oberskich[226]. Dlatego w tym miejscu, ograniczymy się tylko do przeglądu najważniejszych stanowisk w tej sprawie. S. Zachorowski posłużył się w swych badaniach kryterium geograficznym. Zwrócił on uwagę na to, że nadanie Sędziwoja obejmowało wsie położone na południe od Zbąszynia na prawym brzegu Obry, w południowo-zachodniej części Wielkopolski[227]. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ziemie te znajdowały się pod rządami Władysława Odonica, który w 1229 r. opanował przecież całą dzielnicę wielkopolską. Mało prawdopodobnym jest, aby zostały one zajęte ponownie przez Laskonogiego w 1231 r. Stąd – jego zdaniem – księciem, który wystawił dyplomy oberskie nr 130 i 133 był Władysław Odonic[228]. Podana przez S. Zachorowskiego argumentacja nie jest jednak przekonująca. Kan-

[224] Tamże, nr 133; A. M. Wyrwa, *Obra,* [w:] MCP, T. 2, s. 257.

[225] A. M. Wyrwa, *Procesy,* s. 127–134.

[226] K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 66–67. Należy jednak sprostować dwie pomyłki tego autora. S. Zachorowski nie wypowiedział się w kwestii wystawcy dokumentu KDW, T. 1, nr 131, zaś K. Maleczyński dyplom KDW, T. 1, nr 133 przypisał nie Laskonogiemu lecz Odonicowi. Zob. S. Zachorowski, *Studia,* s. 130–134; K. Maleczyński, *Studia,* s. 73, 228. Ostatnio K. Tanaś doszedł do wniosku, że dyplom nr 131 wystawił Laskonogi zaś nr 130 Odonic (po 3 listopada 1231). Zob. tegoż, *Polityczna,* s. 66 przypis 15.

[227] KDW, T. 1, nr 131. Lokalizacja nadania zob. S. Zachorowski, *Studia,* s. 133; A. M. Wyrwa, *Obra,* s. 256–258; Zob. też T. Jurek, *Obra,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 2, s. 388, 390.

[228] S. Zachorowski, *Studia,* s. 133–134.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tor gnieźnieński Sędziwój, z racji położenia swych dóbr, był wprawdzie od 1229 r. poddanym Władysława Odonica, ale nie znaczy to wcale, że należał do grona jego zwolenników. Pochodził on bowiem z możnego rodu Jeleni-Niałków i stał zapewne wiernie po stronie Laskonogiego[229]. O zatwierdzenie fundacji w Obrze mógł więc zwrócić się do stryja Odonica, który wiosną 1231 r. wkroczył do Wielkopolski.

Istotny wkład do badań nad dyplomami oberskimi wniósł następnie K. Maleczyński. Uznał on najbardziej nas tutaj interesujący, wystawiony 23 kwietnia 1231 r. w Gnieźnie dokument, za akt Laskonogiego. Do wniosku takiego historyk ten doszedł na podstawie znajdującej się na nim tytulatury: *nos Wladislaus Dei gracia dux Polonie, filius ducis Mesiconis* oraz przywieszonej do niego pieczęci[230]. Tej ostatniej w innym miejscu swej rozprawy poświęcił sporo uwagi, broniąc jej autentyczności i przypisując Laskonogiemu[231]. Problemem wystawcy dyplomów oberskich całkiem niedawno zajął się jeszcze K. Benyskiewicz. Opierając się częściowo na rezultatach badań K. Maleczyńskiego, poddał ponownej autopsji pieczęć wiszącą przy dokumencie z 23 kwietnia 1231 r. oraz dwa inne jej egzemplarze, które mogłyby sugerować uznanie za właściciela tłoka Władysława Odonica[232]. Pierwszy z nich zachowany samoistnie, jak podejrzewano, miał być przywieszony przy dyplomie syna Odona z 1237 r.[233]. Akt ten, przez-

[229] Zob. T. Jurek, *Sędziwój (zm. po 1238),* [w:] PSB, T. XXXVI/3, Warszawa-Kraków 1995, s. 391; A. M. Wyrwa, *Procesy,* s. 141–142; K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 11, 30, 33.

[230] KDW, T. 1, nr 131; K. Maleczyński, *Studia,* s. 37–40. Odnośnie tytulatury zob. też wyżej przypis 204.

[231] K. Maleczyński, *Studia,* s. 155–159. Przy drugim dokumencie fundacyjnym (KDW, T. 1, nr 130) zachował się tylko fragment pieczęci zaszytej w woreczku. Wystarczył on jednak K. Maleczyńskiemu do stwierdzenia, że jest ona identyczna z tą przywieszoną przy dyplomie z 23 kwietnia 1231 r. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 157. Potwierdził to K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 75–76.

[232] K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 65–78; Z. Piech, *Ikonografia,* s. 206–207.

[233] *nos Vlodislaus Dei gracia dux Polonie filius ducis Odonis,* KDW, T. 1, nr 205=KDW, sn, z. 1, nr 7. Wydawca KDW, T. 1, opisując dokument stwierdził: *Pergam. orgin. Dziurki od przywieszenia pieczęci Władysława księcia, osobno zachowanej.*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

naczony dla klasztoru w Lubiniu, uchodzi jednak obecnie w literaturze historycznej za interpolowany[234]. Ponadto i tak trudno wyobrazić sobie, aby Władysław Odonic, który od co najmniej 1234 r. posługiwał się nową, własną pieczęcią[235], w 1237 r. postanowił potwierdzić wystawiony dokument odciskiem używanego wcześniej przez siebie lub stryja tłoka. Dyplom lubiński i kojarzona z nim pieczęć nie mogą nam zatem pomóc w określeniu kancelarii książęcej, która uwierzytelniła dokument z 23 kwietnia 1231 r.[236].

Drugi zachowany egzemplarz interesującej nas tutaj pieczęci zawieszony został przy nadaniu dla klasztoru w Łeknie z dnia 24 lutego 1243 r., dokonanym wspólnie przez Przemysła I, Bolesława Pobożnego oraz ich matkę, księżnę Jadwigę. Dyplom ten zawiera w korroboracji taki oto zapis: *Et quia sigillum nostrum ad presens non habuimus sigillo patris nostri presens scriptum curauimus communire*[237]. Wyciąganie stąd wniosku, że pieczęć ta należała do Władysława Odonica, w świetle najnowszych badań nie jest właściwe. K. Benyskiewicz uznał ją bowiem za falsyfikat, wykonany zapewne na wzór odcisków znajdujących się przy dokumentach fundacyjnych dla Obry z 1231 r. Tym samym zakwestionował on również autentyczność dokumentu łekneńskiego z 24 lutego 1243 r.[238] W ten sposób odrzuciliśmy dwie

[234] Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 50; F. Sikora, *Krytyka autentyczności,* s. 152.

[235] Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 155; Z. Piech, *Ikonografia,* s. 207–208.

[236] Zob. K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 69–71.

[237] K. Maleczyński, *Kilka nieznanych dokumentów dokumentów z XIII w. przeważnie z archiwów poznańskich,* „Kwartalnik Historyczny", R. 40, 1926, z. 1, nr 2 (s. 193).

[238] K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 71–74; tenże, *Cystersi łekneńscy wobec prawa i własności książęcej w XIII wieku. Krytyka autentyczności dokumentu Przemysła I z 24 lutego 1243 roku,* [w:] *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym,* pod red. M. Derwicha, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s. 93–107. Wcześniej za autentyczny uznali go: K. Maleczyński, *Kilka nieznanych,* s. 187–188. M. Bielińska, *Kancelarie,* dok. nr P 8, s. 239; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 23–26; Rozbieżność pomiędzy odciskiem pieczęci a treścią korraboracji z dokumentu z 24 lutego 1243 r. F. Sikora tłumaczył tym, że synowie Władysława Odonica *użyli*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

przesłanki, w oparciu o które w starszej literaturze przedmiotu wiszącą przy dyplomie z 23 kwietnia 1231 r. pieczęć odnoszono niekiedy do Władysława Odonica[239]. Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak przychylić się do sformułowanego przez K. Benyskiewicza końcowego wniosku, przypisującego wystawienie obydwu dokumentów fundacyjnych klasztoru w Obrze Władysławowi Laskonogiemu[240].

Stwierdzenie to, jak łatwo zauważyć, pozostaje w sprzeczności z przekazem *Kroniki wielkopolskiej*. Bardziej szczegółowo kwestii tej przyjrzymy się, dokonując już samej rekonstrukcji przebiegu walk obu Władysławów o Wielkopolskę w 1231 r.. Zanim to jednak nastąpi, warto wspomnieć, że w tym samym 1231 r., Władysław Odonic, wykorzystując przyjazne stosunki łączące go z władcą Płocka, wystarał się, być może podczas swego pobytu w Zgierzu w marcu 1231 r., o immunitet na rzecz położonych w dzielnicy Konrada dóbr biskupstwa poznańskiego oraz nadanie mu wsi Ślesin[241]. W ten sposób książę wielkopolski próbował pozyskać sobie poparcie niezbyt sprzyjającego mu do tej pory biskupa Pawła, oskarżanego już w chwili obioru na to stanowisko w 1211 r. o kontakty z Laskonogim[242].

pieczęci Laskonogiego, którą uważali za pieczęć swego ojca. Zob. tegoż, *Krytyka autentyczności,* s. 143 przypis 9.

239 K. Stronczyński, *Pomniki książęce Piastów, lenników dawnej Polski, w pieczęciach, budowlach, grobowcach i innych starożytnościach, zebrane i objaśnione,* Piotrków 1888, s. 9; F. Piekosiński, *Pieczęcie wieków średnich. Doba piastowska,* Kraków 1899, s. 72–73.

240 Badacz ten nie zdołał natomiast ustalić kto był autorem przywileju immunitetowego dla Obry (KDW, T. 1, nr 133). Nie wykluczył też możliwości sfałszowania tego dyplomu. Zob. K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 76. Naszym zdaniem jest bardzo prawdopodobne, że wystawcą całego „pakietu" dyplomów oberskich był Władysław Laskonogi.

241 KDW, T. 1, nr 132, 134. Na temat Ślesina zob. ostatnio M. Brust, *Geneza i początki miast w dobrach biskupów poznańskich w Wielkopolsce (XIII–XIV wiek).* Cz. 2, „Nasza Przeszłość", T. 101, 2004, s. 121–122.

242 KDW, T. 1, nr 74; Zob. J. Umiński, *Henryk,* s. 86–91; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 158–159. Na temat grona stronników politycznych obu rywalizujących ze sobą Piastów, zob. szerzej R. 5. 1. A.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jak wynika z zachowanych przekazów źródłowych, a szczególnie *Kroniki wielkopolskiej*, której relacji nie ma podstaw kwestionować, Władysław Laskonogi wczesną wiosną 1231 r. wyruszył przeciwko bratankowi odnosząc spore sukcesy i zajmując znaczny obszar Wielkopolski, co umożliwiło mu przystąpienie do oblężenia Gniezna. Dowodu na pobyt tego Piasta 23 kwietnia 1231 r. pod tym grodem dostarcza wystawiony przez niego dokument fundacyjny dla klasztoru w Obrze. Chociaż jego akcja prawna miała miejsce *in Gnezna*[243], to większość historyków twierdzi, że z powyższego faktu nie można wyciągać wniosku o zdobyciu przez stryja Odonica tego wielkopolskiego grodu. Być może Laskonogiemu udało się opanować tylko słabiej bronione tereny podgrodzia oraz osadę na Wzgórzu Panieńskim, podczas gdy sam zamek położony na Wzgórzu Lecha oparł się najeźdźcy[244]. Skala odniesionych początkowo sukcesów zdaje się wskazywać, że Laskonogi poprowadził przeciwko bratankowi znaczne siły, wzmocnione dodatkowo posiłkami uzyskanymi od Henryka Brodatego[245]. To militarne wsparcie było wynikiem sporządzonego przez syna Mieszka Starego, najprawdopodobniej około 1230 r., testamentu, na mocy którego przekazał on władcy Wrocławia rządy w Małopolsce i Wielkopolsce[246]. Władysław Odonic – jeśli prawdziwa jest podana przez Jana Długosza informacja – aż przez dwa miesiące stawiał skuteczny opór oblegającym Gniezno oddziałom stryja[247], któ-

[243] KDW, T. 1, nr 131.

[244] Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 305; T. Jurek, *Sędziwój,* s. 391; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 92; K. Benyskiewicz, *Władysław Laskonogi,* s. 77. Inaczej M. Przybył, który opowiedział się za zajęciem przez Laskonogiego Gniezna. Zob. tegoż, *Władysław,* s. 155.

[245] A. Kłodziński, *Stosunki*, s. 143; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 210; B. Zientara, *Henryk,* s. 305.

[246] KDW, T. 1, nr 168; Zob. M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 12, 291–293; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 211; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku,* „Zapiski Historyczne", T. 21, 1955, z. 1–2, s. 211 przypis 29. Zob. też B. Zientara, *Henryk,* s. 314; Zob. niżej R. 4. 1.

[247] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 260. Informacji takiej nie zawiera żadne inne źródło. Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 230.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ry widząc zawodność swoich poczynań, zrezygnował z zamiaru zdobycia tego grodu i rozpoczął odwrót. Jan Długosz pisze, że skłoniła go do tego wiadomość o spodziewanej odsieczy Świętopełka[248]. Informacja ta nie budzi jednak zaufania historyków i najprawdopodobniej jest ona tylko przypuszczeniem XV-wiecznego kronikarza, wysnutym na podstawie posiadanych przez niego wiadomości o dawniejszym przymierzu obu książąt[249]. Bardziej prawdopodobne jest natomiast uzyskanie przez Odonica pomocy od swojego sojusznika Konrada Mazowieckiego, z którym spotkał się – jak już wiemy – w Zgierzu dnia 23 marca 1231 r.[250] Opanowanie przez Laskonogiego Wielkopolski, mogło stanowić bowiem poważne zagrożenie dla interesów Konrada w Małopolsce. Istnieje zatem możliwość, że to właśnie na wieść o nadciągającym z Mazowsza z pomocą dla Odonica rycerstwie, Laskonogi postanowił zrezygnować z oblężenia i podjął decyzję o wycofaniu się z Wielkopolski. Warto pamiętać również o tym, że stale musiał się on liczyć z zagrożeniem, jakie dla jego władzy w Krakowie stanowił książę Płocka. Już wczesną jesienią 1231 r., być może na skutek porażki Laskonogiego pod Gnieznem, Konrad Mazowiecki wkroczył bowiem do Małopolski i obwarował Wyszogród w Smardzewicach na południe od Skały, czyniąc przygotowania do dalszej akcji mającej na celu opanowanie całej ziemi krakowskiej[251].

Podsumowując należy więc stwierdzić, że – jak relacjonuje *Kronika wielkopolska* – podjęta przez Laskonogiego próba zdobycia Gniezna zakończyła się niepowodzeniem. Odonic, zmusiwszy zatem stryja do odwrotu, zachował rządy w całej dzielnicy wielkopolskiej.

[248] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 260.

[249] A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 230; B. Zientara, *Henryk,* s. 305.

[250] CDMaz, T. 1, nr 306; Zob. B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 42–43; B. Zientara, *Henryk,* s. 305; A. Teterycz-Puzio, *Postawa przedstawicieli,* s. 281.

[251] ZDKM, nr 12; CDMaz, T. 1, nr 307; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 41; A. Teterycz-Puzio, *Zjazdy książąt,* s. 281–282; J. Osiński, *Zabiegi,* s. 141–142. Zdaniem W. Semkowicza w Smardzewicach Władysława Odonica mógł reprezentować Mikołaj Wojciechowic *de Polonia*. Zob. ZDKM, nr 12; W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* T. 46, 1919, s. 168.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tymczasem Władysław Laskonogi, wkrótce po poniesionej w 1231 r. porażce, jak informuje nas *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*: *eodem anno in exilio moritur*[252]. Również kronikarz wielkopolski zapisał: *eodem anno in exilio existens diem clausit extremum. Sic Wladislaus Odonis in tocius domino Polonie principatur*[253]. Władysław Laskonogi zmarł zapewne w Środzie[254], a miało to miejsce – jak dowiódł Oswald Balzer – dnia 3 listopada 1231 r.[255] Okoliczności jego śmierci są nam znane ze względu na podaną przez Alberyka z Trois-Fontains pod 1227 rokiem taką oto wiadomość: *Hic autem Logescelaus dux Guenesie post patruum suum magnum Logescelaum, postquam dictum Listet interfecit et ducem Henricum de Vrescelavia cepit, virum catholicum, tandem Dei iudicio a luxuria interficitur hoc modo: quandam*

[252] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3. Wiadomość o śmierci Laskonogiego na wygnaniu pod 1232 rokiem podaje też drugi z roczników wielkopolskich *(Item Millesimo CCXXXII Wladislaus Mesconis fugatur et exilio moritur)*. Zob. Rkp, [w:] tamże, s. 24.

[253] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 83.

[254] *Wladislai Magni Laskonogi ducis Maioris Poloniae, Srodae mortui et in capella ecclesiae nostrae sub organis de industria constructa tumulati, Liber mortuorum Monasterii Lubinensis,* wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. V, Lwów 1898, s. 629; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 260; oraz inskrypcja nagrobna z klasztoru benedyktynów w Lubiniu (według odczytu P. Stróżyka): + AnnO • D[OMI] nI • MCC – XXXºIº • O (BIIT) • SRODE • WOLODIZLAWS – DVX • POLO – nIE • EXVL • In • PACE • hIC • REOVIESCIT. Zob. P. Stróżyk, *Płyta księcia Władysława Laskonogiego z klasztoru benedyktynów w Lubiniu,* [w:] *Docendo discimus. Studia historyczne ofiarowane profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. K. Kaczmarka, J. Nikodema, Poznań 2000, s. 151. Tak stwierdzili: B. Zientara, *Henryk,* s. 306; K. Ożóg, *Władysław Laskonogi,* s. 128. Za Raciborzem opowiedział się S. Zachorowski, *Studia,* s. 140; O. Balzer i K. Jasiński uznali, że nastąpiło to na Śląsku. Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 359; K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 96.

[255] O. Balzer, *Genealogia,* s. 359. Za słusznością takiej daty opowiedział się też K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 96. Datę dzienną 3 listopad podał *Nekrolog czesko-śląski.* Zob. BSN, s. 114 (*Wlodislaus dux Polonie senex)*. Natomiast na 18 sierpnia śmierć Laskonogiego datują: *Nagrobki książąt śląskich,* wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, s. 712 *(15 Kal. Septembris obiit Gneznensis et Poznaniensis Wlodislaus dux exul, filius Mesichonis monarchi Cracowie primogenitus, frater Odonis)* oraz J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 260. Za przyjęciem takiej datacji tego wydarzenia opowiedzieli się także S. Zachorowski, *Studia,* s. 140; B. Zientara, *Henryk,* s. 305–306.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

iuvenculam Theutonicam secum de nocte collocavit, que non ferens oppresionem suam, canipulo, quod secum occulte portabat ventrem illius fortiter pupugit et ita mortuus est; et dux Henricus cum esset senior omnium ducum Polonie Cracoviam optinuit. Hec omnia infra sex annos gesta causa continuationis hic explevimus[256].

Cytowany powyżej przekaz, O. Balzer odniósł zgodnie z jego treścią do Władysława Odonica[257]. Słusznie jednak pogląd autora *Genealogii Piastów* zakwestionował później K. Jasiński. W wyniku wnikliwej analizy, zapisanej przez Alberyka z Trois-Fontaines informacji, doszedł on do wniosku, że dotyczy ona Władysława Laskonogiego[258]. Wskazują na to nie tylko liczne przesłanki pośrednie, ale i także źródła polskie. Obok Jana Długosza, który pod 1229 rokiem odnośnie tego Piasta zanotował, że jego poddani czuli do niego niechęć i pogardę *propter libidines et spurcicias suas ceterasque acciones principe indignas*[259], jest to przede wszystkim, tzw. II redakcja *Rodowodu książąt polskich* Jana z Dąbrówki, gdzie przy imieniu i tytule Laskonogiego znajduje się dopisek: *hic a puella in exilio occiditur*[260]. Tak więc to nie Odonic, ale jego stryj zginął z ręki niemieckiej dziewczyny, którą usiłował zgwałcić.

Bezpotomna śmierć tego księcia oznaczała dla jego bratanka zakończenie wieloletnich zmagań, które od 1206 r. z niewielkimi przerwami toczyli obaj Piastowie o Wielkopolskę. Jak pisze Długosz: *Ex cuius morte plena sui principatus possessio ad Wladislaum Otthonis velut nepotem germanum transiit. Ipse quoque Wladislaus Otthonis dux utrumque ducatum, Poznaniensem videlicet et Calischiensem, et omnem Maioris Polonie oram pacifice et absque omni insidiarum et*

[256] *Chronica Albricii Trium Fontium,* s. 921.
[257] O. Balzer, *Genealogia,* s. 386, 961.
[258] K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 97–100.
[259] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 254.
[260] *Kodeks lubiński Jana z Dąbrówki,* Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkp. nr 3002 IV, k. 35v.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

defeccionis respectu possidere cepit[261]. Wydawać się mogło więc, że Odonic będzie mógł sprawować niczym niezagrożoną władzę w całej Wielkopolsce. Tak się jednak nie stało. Już wkrótce bowiem, z pretensjami do spadku po Laskonogim wystąpił, na podstawie sporządzonego przez niego około 1230 r. testamentu książę śląski, Henryk Brodaty.

Z przedstawionego przebiegu zmagań, toczonych w latach 1228–1231, pomiędzy obu wielkopolskimi Władysławami wynika, iż po początkowych niepowodzeniach, już w 1229 r. udało się Odonicowi opanować całą Wielkopolskę, a w dwa lata później stawić skuteczny opór zorganizowanej przez stryja wyprawie. Nie bez wpływu na to był korzystny sojusz polityczny, jaki zawarł wtedy Władysław Odonic z Konradem Mazowieckim, czego konsekwencje wprawdzie na mniejszą skalę, były widoczne również później, gdy po bezpotomnej śmierci Laskonogiego, obydwaj książęta przeciwstawiali się wysiłkom Henryka Brodatego, zmierzającym do zajęcia Wielkopolski i Małopolski, zgodnie z uczynionym na jego rzecz zapisem Laskonogiego.

[261] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 260.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ROZDZIAŁ IV

Nowy rywal – wojny z Henrykiem Brodatym o Wielkopolskę

4.1. Stosunki wielkopolsko-śląskie w latach 1231–1238

Główną, ale nie jedyną konsekwencją bezpotomnej śmierci Laskonogiego jesienią 1231 r. było objęcie rządów w całej Wielkopolsce przez Władysława Odonica. Ponadto, spowodowała ona nasilenie się walk pomiędzy Henrykiem Brodatym a Konradem Mazowieckim o Małopolskę[1]. Laskonogi bowiem w czasie wygnania na Śląsku w 1230 r., chcąc uzyskać pomoc księcia śląskiego przeciwko bratankowi[2], sporządził testament, którego mocą przekazał Wielkopolskę i rządy w Krakowie Brodatemu[3]. Pośrednio o wydziedziczeniu bratanka przez Laskonogiego informuje nas, dyplom Odonica z dnia 22 września 1234 r., w którym Piast ten nie uznaje zapisu swego stryja, oddającego Wielkopolskę pod rządy władcy Wrocławia i jego syna[4]. Znaj-

[1] B. Zientara, *Henryk,* s. 306; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 40.

[2] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 211; M. Przybył, *Władysław,* s. 155; Zob. też wyżej R. 3.3.

[3] M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 12, 291–293; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 211; K. Maleczyński, *Monarchia Henryków,* s. 346; tenże, *Henryk I Brodaty (ok. 1163–1238) książę śląski (wrocławski od 1202),* [w:] PSB, T. IX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1960–61, s. 403 (tu wyraził przypuszczenie, że Władysław Laskonogi sporządził testament w Raciborzu w Boże Narodzenie 1230); B. Zientara, *Henryk,* s. 306.

[4] *Ego Wlodislauus dei gratia Polonie dux notum facio universis et singulis, quod, cum inter me ex una parte et fratrem meum ducem Henricum ex altera non modica esset su-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dujące się jednak w tym dokumencie, odnoszące się do Henryka Brodatego słowa, *ut asserit* – czyli „jak utrzymuje", stanowią podstawę do kwestionowania przez niektórych historyków poglądu o istnieniu testamentu[5]. W takim ujęciu, byłby on tylko pewnym wybiegiem dyplomatycznym Henryka Brodatego, wynikającym z chęci prawnego uzasadnienia swoich dążeń do opanowania Małopolski i Wielkopolski.

Przyjęcie takiego twierdzenia naszym zdaniem jest niesłuszne. Istniejące bowiem począwszy od końca 1217 r., ścisłe związki Laskonogiego z Brodatym i prowadzona przez obu książąt polityka, sprawiły, że przebywający jako wygnaniec na Śląsku stryj Odonica, licząc na wsparcie władcy Wrocławia, przekazał mu, z pominięciem praw bratanka, Wielkopolskę oraz władzę w dzielnicy małopolskiej. Stąd być może użyta jeszcze w 1230 r. przez Henryka Brodatego tytulatura: *dux Zlesie, Polonie et Cracovie*[6]. Nie należy zapominać także o tym, że książę śląski mógł również zgłaszać swe pretensje do ziemi kali-

scitata discordia propter terram, que speciali nomine dicitur Polonia, cuius verum semper me heredem putavi et principem, ipso contrarium asserente propter domini quondam Wlodizlaui, ut asserit, patrui nostri sibi factam filioque suo donationem, SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168.

[5] Tamże; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 211, przypis 29. Zob. też B. Zientara, *Henryk,* s. 314.

[6] Pojawia się ona na dwóch dokumentach wystawionych przez niego w Niemczy na Śląsku, a przeznaczonych dla klasztoru cystersów w Kamieńcu, zob. *Codex diplomaticus Silesiae,* T. X, *Urkunden des Klosters Kamenz,* wyd. P. Pfotenhauer, Breslau 1881, nr 3, 5 (=SUB, T. 1, nr 372, 373). Z tytulaturą *dux Slesie atque Cracouie* wystąpił natomiast na dyplomie wystawionym między 26 a 31 grudnia 1230 lub 1231 r. w Lissie (SUB, T. 1, nr 315); R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 211–112 przypis 2. Z. Kozłowska-Budkowa uznała, że pierwszy z dyplomów kamienieckich (nr 3) jest podejrzany. Nr 5 natomiast to falsyfikat. Zob. tejże, *Przyczynki do krytyki dokumentów śląskich z pierwszej połowy XIII w.,* [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr Franciszkowi Bujakowi,* Lwów 1931, s. 14–19. K. Maleczyński wysunął przypuszczenie, że w związku z testamentem Laskonogiego pozostaje zawarcie przez Henryka Brodatego ostatecznego układu pokojowego z biskupem Wawrzyńcem z początku r. 1230 (SUB, T. 1, nr 308), zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 346–347.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skiej, ze względu na układ zawarty z synem Odona w 1207 r. i późniejsze bulle papieskie z 1217 i 1218 r.[7].

Dlatego też Władysław Odonic, dobrze zdając sobie sprawę z grożącego mu ze strony Henryka Brodatego niebezpieczeństwa, starał się szybko wzmocnić swą pozycję w zniszczonej działaniami wojennymi Wielkopolsce[8]. Czynnikiem, który sprzyjał jego zamiarom, było zaangażowanie się księcia śląskiego na terenie Małopolski. Władca Wrocławia postanowił bowiem, w pierwszej kolejności wcielić w życie odnoszący się do tej dzielnicy zapis Laskonogiego, tym bardziej, iż z pretensjami do Krakowa wystąpił Konrad Mazowiecki. On to, na wieść o śmierci stryja Odonica, już 7 listopada 1231 r. przyjął tytulaturę: *dux Cracouie, Mazouie, Sandomirie et Lancicie*[9]. Walki pomiędzy obu Piastami trwały do października 1232 r. i zakończyły się sukcesem Henryka Brodatego, przynosząc mu panowanie w Krakowie. Książę śląski uzyskał też zwrot ziemi sandomierskiej dla małoletniego Bolesława Leszkowica, nad którym objął opiekę. Konrad Mazowiecki utrzymał ziemię łęczycką i sieradzką oraz dwie kasztelanie: żarnowską i skrzyńską[10].

Tymczasem w 1232 r., Władysław Odonic wystawił przywilej immunitetowy na rzecz biskupstwa poznańskiego[11]. Jego postanowie-

[7] KDW, T. 1, nr 93, 94, 99. Zob. wyżej R 1. 3 A; R 2. 2. *Kronika polsko-śląska,* a za nią również *Kronika wielkopolska* wrogość pomiędzy Henrykiem Brodatym i Władysławem Odonicem tłumaczą ranami jakich doznał pierwszy z nich na skutek zdrady księcia wielkopolskiego. Zob. Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84. Zob. wyżej R. 3. 2. Zarzewiem konfliktu mogła być też rywalizacja obu Piastów o wpływy na terenie ziemi lubuskiej.

[8] Problematyce tej poświęcony został R. 5. 1. B i R. 5. 2.

[9] CDMaz, T. 1, nr 309–310.

[10] Do zjazdu obu książąt, na którym odbyły się rozmowy pokojowe, doszło w końcu października 1232 r. pod Skaryszewem, Zob. SUB, T. 2, nr 23, 24=KDM, T. 2, nr 405, 406 (CDMaz, T. 1, nr 324). Szerzej na ten temat: zob. R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 212–214; B. Zientara, *Henryk,* s. 306–308; B. Włodarski. *Polityczne plany,* s. 41–43; J. Szymczak, *Udział synów,* s. 19–20; A. Teterycz-Puzio, *Zjazdy książąt,* s. 285; J. Osiński, *Zabiegi,* s. 142–146.

[11] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3–4; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nia omówione zostały szerzej w następnym rozdziale[12]. W tym miejscu należy jednak zwrócić uwagę na jego poważne skutki dla stosunków wielkopolsko-śląskich. Oto bowiem *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej* pod 1233 rokiem podaje: *Item MCCXXXIII milites Poloni volebant interficere dominum suum Wladislaum filium Odonis inducentes ducem Henricum cum filio suo in Poloniam. Eodem anno idem Wladislaus firmavit castrum suum Bnyn*[13], a późniejszy kronikarz wielkopolski zapisał że: *Propter quarum libertatum donaciones primates Polonorum sequenti anno* [tzn. w 1233] *volebant ducem Wladislaum occidere inducentes et assumentes in dominum Henricum cum Barba Slezie et Cracouie ducem*[14].

Mający więc na celu pozyskanie biskupa poznańskiego immunitet, doprowadził do wzrostu niezadowolenia wśród pewnej części *primates Polonorum*, które zdaniem R. Grodeckiego, obawiało się ponoszenia z tego powodu znacznie większych ciężarów państwowych[15]. Zgodnie z cytowanymi wyżej źródłami, przeciwnicy Odonica planowali nawet pozbawić życia księcia wielkopolskiego. Potwierdza to bulla Grzegorza IX z 6 października 1237 r., oparta na relacji tego Piasta. Podzielił się on w niej swymi obawami o własne bezpieczeństwo[16]. Na jego miejsce, rządy w Wielkopolsce miał objąć Henryk

[12] Zob. R. 5. 2. A.

[13] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[14] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84. Z obu tych przekazów korzystał następnie J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 264. Zob. też A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 231.

[15] R. Grodecki, *Przywilej menniczy,* s. 30. Podobnie też S. Zachorowski, *Studia,* s. 142. Zdaniem K. Tymienieckiego, wskazany przez autora *Kroniki wielkopolskiej* związek przyczynowy zachodzący między buntem możnowładztwa skierowanym przeciwko Odonicowi a wystawionym przywilejem dla diecezji poznańskiej jest „*zwykłą dowolnością*" dziejopisa. Zob. tegoż, *Przywilej,* s. 12–15. Na temat „stronnictwa śląskiego" w Wielkopolsce zob. niżej R. 5. 1. B. Niektórzy historycy wskazują, iż wystąpienie możnowładztwa przeciwko Odonicowi w 1233 r. to przykład zastosowania prawa oporu (*ius resistendi*) wobec władcy, który nie przestrzegał obowiązujących praw i zwyczajów, czy naruszał przyjęte zobowiązania. Zob. M. Wyszkowski, *Ustrój polityczny Wielkopolski w latach 1138–1296,* Poznań 2009, s. 84–86 (dalsza literatura tamże).

[16] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39; BP, T. 1, nr 353.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Brodaty, który pokonawszy jesienią 1232 r. Konrada, skłonny był zrealizować drugą część zapisu Laskonogiego. Taka była geneza, nowych walk o Wielkopolskę toczonych przez syna Odona od 1233 r.[17].

Korzystając z buntu opozycji przeciwko Władysławowi Odonicowi, wojska Henryka Brodatego i jego syna wkroczyły w 1233 r. od południa do Wielkopolski. O przebiegu tego konfliktu informuje nas jedynie bulla papieża Grzegorza IX, pochodząca z 6 października 1237 r., i sporządzona w oparciu o relację księcia wielkopolskiego: *Dilecti filii nobilis viri Wladizaui ducis Polonie petitio nobis exhibita continebat, quod, cum inter ipsum ex parte una et nobiles viros Henricum ducem Zlesie et H (enricum) filium eius ex altera, fuisset gravis guerra suborta*[18]. Wprawdzie w *Roczniku kapituły krakowskiej* pod 1233 rokiem znajduje się zapiska, że: *Henricus dux Zlesie intrat terram Odouiz et castrum Kalis ei traditur et aliud edificatur,* ale jak słusznie zauważył B. Zientara, nie możemy być do końca pewni czy odnosi się ona właśnie do tego konfliktu[19]. Starcie Odonica z Brodatym w 1233 r., jak zrekonstruowano niżej, zakończyło się całkowitą klęską władcy Wrocławia. Zajęcie Kalisza niewątpliwie wzmocniłoby jego pozycję podczas, prowadzonych za pośrednictwem biskupów rozmów pokojowych z księciem wielkopolskim i pozwoliłoby mu uniknąć przy-

[17] Zdaniem S. Zachorowskiego, jedną z przyczyn wojny było to, że książę Śląska obawiał się, aby przeznaczony dla biskupstwa poznańskiego przywilej nie spowodował chęci uzyskania podobnych ustępstw przez innych biskupów, a szczególnie wrocławskiego. Stąd też zmierzał Henryk Brodaty do jego zniesienia. Zob. tegoż, *Studia,* s. 142.

[18] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39. Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 308. Do innych wniosków doszedł G. Labuda, który stwierdził że: „*W tym czasie mogły się już toczyć pierwsze rozmowy dotyczące pretensji Henryka Brodatego do spadku po Władysławie Laskonogim. Czy towarzyszyły im jakieś działania bojowe (wyraz guerra może oznaczać każdy ostrzejszy spór, niezgodę), nie wiemy*", zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 93.

[19] Rkk [w:] MPH, sn, T. V, s. 77. Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 308. Takich wątpliwości nie miał natomiast S. Zachorowski, bez zastrzeżeń odnosząc ją do wojny z 1233 r. Zob. tegoż, *Studia,* s. 143. Podobnie R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 215; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 45.

[20] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

jęcia bardzo niekorzystnych dla siebie warunków kończących ten konflikt. Ponadto bulla Grzegorza IX z 6 października 1237 r. nie wspomina, aby Henryk Brodaty zajął w czasie tej wojny jakikolwiek znaczący gród w Wielkopolsce[20]. W świetle powyższego, właściwsze wydaje się zatem odniesienie cytowanej zapiski *Rocznika kapituły krakowskiej* do wydarzeń z 1234 r. na których temat milczy ów annał.

Prawdopodobnie wojna ta wybuchła jeszcze w pierwszej połowie 1233 r.[21]. Przygotowany wtedy przez opozycję, zamach na życie Władysława Odonica nie powiódł się i Piast ten zdołał stawić skuteczny opór wojskom śląskich Henryków, którzy poniósłszy porażkę, musieli wycofać się z Wielkopolski. O zwycięstwie Odonica zadecydowała najprawdopodobniej niewielka ilość sił, jaką poprowadził na tę wyprawę władca Wrocławia, licząc zapewne że spotka się z masowym poparciem miejscowego rycerstwa. Tak się jednak nie stało[22].

Tymczasem Konrad Mazowiecki, na wieść o walkach w Wielkopolsce, zerwał zawarty w 1232 r. z władcą Śląska pokój i podstępnie uwięził Grzymisławę i jej syna Bolesława[23]. Przy wydarzeniu tym wypada nam się na chwilę zatrzymać, ze względu na podaną tylko przez Jana Długosza informację, iż: *Wladislaus Gneznensis dux peticione et consilio Marci pallatini Cracouiensis inductus persuadet duci Cunrado, ut animo lenitatis nepotem pertractet, nec aliquid in vitam suam aut suorum presumat machinari. Qui, ut erat consiliis tractabilis, in ceno-*

[21] Może echem tego zbrojnego starcia było potępienie napadów na cmentarze i kościoły w toku wojen, dokonane na odbytym 3 lipca 1233 r. synodzie w Sieradzu. Zob. KDW, T. 1, nr 150; I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich,* Warszawa 1981, s. 43.

[22] Zob. K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 203–204; B. Zientara, *Henryk,* s. 308.

[23] VMPL, T. 1, nr 52; KDM, T. 2, nr 436; KW, MPH, sn, T. VIII, s, 82; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 266–267; Por. B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 44–45; B. Zientara, *Henryk,* s. 310. Zdaniem G. Labudy do uwięzienia Grzymisławy i jej syna mogło dojść w okresie od 18 listopada 1230 do jesieni 1233. Zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 97–103. Zob. też wyżej R. 3.3.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

bium Syeczyechouiense eos transmittit sub diligenti custodia ibidem detinendos, donec deliberet, quem finem presenti negocio imponat[24].

Wymienionym w tym przekazie księciem Władysławem jest zapewne Odonic[25]. Utwierdza to nas dodatkowo w przekonaniu o bliskich związkach łączących wówczas wielkopolskiego Piasta z Konradem Mazowieckim[26]. Powróćmy jednak do konfliktu Władysława Odonica z Henrykiem Brodatym.

Groźba wznowienia działań zbrojnych w Małopolsce postawiła w trudnej sytuacji księcia śląskiego. Stąd, aby uniknąć możliwej wojny na dwa fronty, zgodził się na pośrednictwo biskupów: Pawła poznańskiego, Tomasza wrocławskiego i biskupa lubuskiego Henryka w sporze z Władysławem Odonicem. W efekcie doszło do zawarcia pokoju pomiędzy obydwoma Piastami[27]. Jak informuje nas wspom-

[24] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 267. Wiadomość ta pochodzi z nieznanego nam źródła. Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 232.

[25] Tytulatury *dux Gneznensis* używa Władysław Odonic na wystawionym w 1233 r. dokumencie dla klasztoru w Łeknie, zob. KDW, T. 1, nr 149. Taka identyfikacja: A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 232; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 101.

[26] Źródła dyplomatyczne, czy tym bardziej narracyjne nie wspominają, aby po 1231 r., a przed wyprawą dzierzgońską do Prus doszło do spotkania obu książąt. Pewną przesłanką wskazującą jednak na ich kontakty może być obecność wśród świadków na dokumencie Odonica dla klasztoru w Altenbergu z 1232 r. Bronisława, kanonika płockiego. Zob. KDW, T. 4, nr 2054.

[27] *mediantibus venerabilibus fratribus nostris.. Poznaniensi.. Wratislauiensi et.. Lubicensi episcopis amicabilis inter partes compositio intervenit,* SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39. Powyższy tekst bulli papieskiej nie zawiera imion negocjatorów. Powszechnie wiadomym jest jednak, że biskupem poznańskim w 1233 r. był Paweł, a wrocławskim Tomasz. Pewne trudności może natomiast sprawiać identyfikacja biskupa lubuskiego. Przyznajemy tutaj słuszność ustaleniom B. Zientary (zob. tegoż, *Henryk,* s. 309–310, 322 przypis 36), który wskazał już nie na Wawrzyńca, ale jego następcę, Henryka. Ten pierwszy zmarł bowiem 9 marca 1233 r. Gdyby on był pośrednikiem to wojna musiałaby się toczyć na początku tego roku lub nawet w końcu poprzedniego, co jest mało prawdopodobne. O śmierci Wawrzyńca pod dniem 9 marca informuje *Nekrolog lubiąski* (zob. *Necrologium Lubense,* [w:] *Monumenta Lubensia,* wyd. W. Wattenbach, Breslau 1861, s. 40). Z kolei datę roczną tego wydarzenia daje się określić w oparciu o dokument biskupa lubuskiego Henryka z 1244 r., wystawionym w 11 roku jego pontyfi-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

niana bulla Grzegorza IX, Henryk Brodaty i jego syn zrzekli się praw do posiadanej przez Odonica dzielnicy[28], zobowiązując się również nie tylko nie wszczynać przeciwko niemu żadnej wojny, ale także bronić Wielkopolski i honoru jej księcia od ataków innych wrogów[29]. Jeśliby zaś złożonych przyrzeczeń nie dochowali, biskup poznański, w którego diecezji owa ziemia się znajdowała, za zgodą biskupa wrocławskiego i lubuskiego mógł obłożyć ich ekskomuniką[30].

Postanowienia układu były bardzo korzystne dla Władysława Odonica. Stało się tak na skutek zdecydowanego zwycięstwa, które odniósł w polu nad Henrykiem Brodatym, i trudnej sytuacji politycznej w jakiej znalazł się w tym czasie książę śląski. Nie sposób jest natomiast odpowiedzieć na pytanie, na ile przyczynił się do tego wystawiony przez Odonica przywilej z 1232 r., przeznaczony na rzecz biskupstwa poznańskiego. Czy tak hojnie obdarowany biskup Paweł zajął bardziej sprzyjającą księciu wielkopolskiemu postawę, wywierając wpływ na korzystne dla niego zakończenie sporu[31]?

katu (*Codex diplomaticus Brandenburgensis,* wyd. A. F. Riedel, T. XX, Berlin 1861, nr 8, s. 182). Zob. A. Wałkówski, *Czy w latach,* s. 33–35. Wiarygodność podanej przez *Nekrolog lubiąski* daty zakwestionował J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 239 przypis 118.

[28] *videlicet dicti duces H (enricus) et H (enricus) quicquid iuris eis competebat vel competere poterat in terra quondam M (esconis) avi et W (ladizlaus) patrui eiusdem ducis Polonie, quam idem pacifice possidebat, sponte penitus remittentes iuramento prestito promiserunt,* SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39.

[29] *contra ipsum vel eius terram guerram aliquam ullo tempore non moverent nec eciam paterentur, quantum in eis esset, quod ei vel eidem terre sue insidie vel iacture ab aliis inferrentur, sed omnibus eius adversariis adversantes ipsius honorem modis omnibus conservarent.* Tamże.

[30] *Dicto Poznaniensi episcopo, in cuius diocesi dicta terra consistit, de ipsorum Wratislauiensis et Lubicensis episcoporum assensu eis presentibus in illos excommunicationis sententiam proferente, si veniret contra premissa vel aliquod predictorum, adiecto nichilominus communiter ab eisdem episcopis, ut ipsi duces H (enricus) et H (enricus) excommunicari possent a nobis, si compositionem huiusmodi non servarent.* Tamże.

[31] Tylko S. Zachorowski przyjął – naszym zdaniem całkowicie niesłusznie – że w wyniku tej wojny Odonic musiał ugiąć się przed zbuntowanym możnowładztwem i odwołać wystawiony na rzecz biskupstwa poznańskiego przywilej, zob. tegoż, *Studia,* s. 143. Przeciwko temu opowiedział się B. Zientara, *Henryk,* s. 321, przypis 35. Według R. Gro-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Z zachowanego materiału dyplomatycznego wynika, że w 1233 r. Władysław Odonic spotkał się z biskupem poznańskim co najmniej trzykrotnie. Niestety nie znamy daty dziennej, wystawionego w Santoku przez księcia wielkopolskiego, dokumentu dla lubiąskich cystersów. Świadkiem tej czynności prawnej był między innymi biskup Paweł[32]. Nadanie to potwierdzone zostało w obecności tego samego hierarchy 4 kwietnia 1233 r. w Poznaniu[33]. Do jego zjazdu z Władysławem Odonicem doszło także 18 lipca 1233 r. *in colloqio,* które miało miejsce pod Kaliszem nad rzeką Niesobią, dopływem Warty[34]. Być może, biskup poznański przybył tam prosto, z odbytego na początku lipca, synodu prowincjonalnego w Sieradzu[35]. Tam wyznaczono go głównym mediatorem w sporze Odonica z Brodatym. W trakcie spot-

deckiego, wykonanie immunitetu zostało wtedy zawieszone. Zob. tegoż, *Przywilej,* s. 31; tenże, *Dzieje wewnętrzne,* s. 288.

[32] SUB, T. 2, nr 31=KDW, T. 1, nr 147.

[33] *Postea vero eodem anno recapitulata sunt hec in Poznan in choro, secunda feria post diem Pasce, presente memorato episcopo et omni capitulo Poznaniensis ecclesie.* Tamże.

[34] SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151.

[35] KDW, T. 1, nr 150; SUB, T. 2, nr 35; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku do końca w. XIV,* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do 1400,* pod red. S. Kutrzeby, T. 2, cz. 1, Kraków 1939, s. 95; I. Subera, *Synody,* s. 41–44; P. Krafl, *Přehled,* s. 15 (tu błędnie czerwiec podany jako miesiąc synodu). Inaczej R. Stelmach, którego zdaniem na początku lipca 1233 r. odbyły się dwa synody. Najpierw 3 lipca duchowni spotkali się w Sieradzu (KDW, T. 1, nr 150: *Anno Incarnacionis dominice MCCXXXIII, V. Nonas Julii in Syradia*) a następnie trzy dni później w Siewierzu (Zob. dokument z 6 lipca 1233 r. SUB, T. 2, nr 35: *Actum in sinodo episcoporum Polonie in Zsevor*). Zob. R. Stelmach, *Dokument z 6 lipca 1233 roku kończący spór między benedyktynami a premonstratensami wrocławskimi,* [w:] *Benedyktyni tynieccy w średniowieczu. Materiały z sesji naukowej Wawel-Tyniec 13–15 października 1994,* pod red. K. Żurowskiej, Tyniec-Kraków 1995, s. 147–156. Pogląd ten nie wydaje się nam słuszny, ze względu na znaczną odległość, jaką w ciągu dwóch dni musieliby przebyć uczestnicy synodu w Sieradzu, aby 6 lipca znaleźć się w Siewierzu. Stąd za uzasadnione uznajemy, że do spotkania hierarchów Kościoła polskiego doszło tylko w Sieradzu. Za odbyciem jednego synodu „*raczej w Siewierzu niż Sieradzu*" opowiedział się natomiast G. Labuda. Zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 119 przypis 302.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

kania poinformował on księcia wielkopolskiego o stanowisku, jakie zajął Kościół wobec jego konfliktu z władcą Wrocławia. Domyślamy się, że zwycięski Odonic zgodził się zawrzeć pokój ze śląskim Piastem, jedynie wówczas, gdy ten ostatni zrzeknie się pretensji do Wielkopolski. Poświęcone tej sprawie obrady mogły przeciągnąć się do 21 lipca. Tego dnia bowiem, obaj rozmówcy znaleźli się w Kaliszu, o czym informuje wystawiony przez księcia wielkopolskiego dyplom[36].

Pierwszy konflikt zbrojny pomiędzy Władysławem Odonicem a Henrykiem Brodatym przyniósł zdecydowany sukces militarny i polityczny księciu wielkopolskiemu[37]. Bardzo niekorzystne dla książąt śląskich warunki układu, wskazują na to, że i tym razem Odonic znalazł skuteczne oparcie w Kościele przeciwko swym wrogom. Z podjętych przez tego Piasta wkrótce działań wynika jednak, że chyba nie do końca wierzył on w trwałość zawartych porozumień. W *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* znajduje się bowiem dokonana pod 1233 r. zapiska: *Eodem anno idem Wladislaus firmavit castrum Bnyn*[38]. Obawiając się więc ponownego uderzenia Henryka Brodatego na swoją dzielnicę, książę wielkopolski postanowił w większym stopniu zadbać o obronność posiadanych przez siebie dziedzin.

Tymczasem Krzyżacy czynili przygotowania do kolejnej wyprawy przeciwko Prusom, zabiegając równocześnie o pomoc książąt piastowskich[39]. Idea ta znalazła poparcie Kościoła polskiego, na czele którego w 1232 r. stanął nowy arcybiskup gnieźnieński, Pełka[40]. Rea-

[36] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152.

[37] Wbrew większej części literatury historycznej (S. Zachorowski, *Studia* s, 142–143; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 217; J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego (na przełomie XIII i XIV w.),* Warszawa 1954, s. 51; B. Zientara, *Henryk,* s. 309–310; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 134) odosobniony pozostaje pogląd K. Maleczyńskiego, który nie pisze nic na temat tej wojny i zawartego pokoju, zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 348–349.

[38] Rkg [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[39] Zob. B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 46; B. Zientara, *Henryk,* s. 311.

[40] Został on nim po śmierci Wincentego z Niałka datowanej przez źródła annalistyczne i *Roczniki* Jana Długosza na 1232 r. Zob. *Rocznik Traski,* [w:] MPH, T. II, s. 837; *Rocz-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

lizacja pruskich planów krzyżowych nie byłaby możliwa bez wcześniejszej likwidacji zatargów, istniejących pomiędzy Piastami. Sprawom tym poświęcono zapewne wiele uwagi na synodzie prowincjonalnym, który odbył się na początku lipca 1233 r. w Sieradzu[41].

Za pośrednictwem arcybiskupa i innych przedstawicieli episkopatu Polski, doszło do zawarcia układu pokojowego pomiędzy Władysławem Odonicem a Henrykiem Brodatym. Nieco później udało się również pomyślnie zakończyć spór tego ostatniego z Konradem Mazowieckim[42]. Stało się to podczas zjazdu w położonym na terenie ziemi krakowskiej Chełmie, na początku października 1233 r.[43] Za pośrednictwem arcybiskupa Pełki, obie strony uznały swój stan posiadania z jesieni 1232 r. Księstwo sandomierskie zwrócono Bolesławowi, który wcześniej wraz z matką wydostał się z niewoli stryja[44]. Pomniejszone ono jednak zostało o kasztelanię skrzyńską i żarnowską, które Konrad przekazał swemu synowi Bolesławowi. Władca Mazowsza natomiast za utracony Sandomierz uzyskał księstwo sieradzkie[45].

nik małopolski, [w:] MPH, T. III, s. 167; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 264. Szerzej na temat działalności Pełki zob. J. Bieniak, *Pełka (Fulka) (zm. 1258), arcybiskup gnieźnieński,* [w:] PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 574–577; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 226.

41 KDW, T. 1, nr 150; SUB, T. 2, nr 35; Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 311; Zob. wyżej przypis 35.

42 Do pokojowego uregulowania konfliktu Henryka Brodatego z Konradem Mazowieckim wielokrotnie wzywał papież Grzegorz IX (CDMaz, T. 1, nr 326, 331), zupełnie nie interesując się natomiast sporem Odonica z księciem śląskim o Wielkopolskę. Pierwsza jego bulla w tej sprawie pochodzi bowiem dopiero z 1237 r. (MPV, T. III, nr 39). M. Smoliński przypuszcza, że arcybiskup Pełka realizując nakaz papieża, chciał go rozszerzyć i rozmowami pokojowymi objąć również Władysława Odonica. Zob. tegoż, *Udział Polski w procesie krzyżacko-węgierskim w latach trzydziestych XIII w.,* „Przegląd Historyczny", T. 93, 2002, z. 1, s. 7–8.

43 *datum in colloquio, quod fuit inter ducem Henricum et ducem Conradum in Hlem,* CDMaz, T. 1, nr 334; Regest: J. Piętka, *Fałszywe,* nr 17 (77), s. 305; A. Teterycz-Puzio, *Zjazdy książąt,* s. 285–286; J. Osiński, *Zabiegi,* s. 146–147.

44 Szczegóły uwolnienia podaje tylko J. Długosz, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 268–269. Zob. też KDM, T. 2, nr 436. Por. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 232–233; B. Zientara, *Henryk,* s. 310; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 101–103.

45 Zob. M. Łodyński, *Stosunki w Sandomierskiem w latach 1234–1239,* „Kwartalnik Historyczny", R. 25, 1911, s. 4, 18–20; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 47–48; B. Zientara,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Przeprowadzona pacyfikacja umożliwiła udział książąt piastowskich w wielkiej krucjacie polsko-pomorsko-krzyżackiej do Prus zimą 1233/1234 r.[46] Jak pisze w swojej kronice Piotr z Dusburga podążyli *multi principes videlicet de Polonia dux Conradus, dux Cuiauiae, dux Cracouiae et de Vratislauia dux Henricus, quem Tartari postea occiderunt, item Odowis dux Gnisnensis et multi alii nobiles viri et potentes, qui habitabant a flumine Oderae usque ad fluvium Wissele et a fluvio Bobare usque ad fluvium Nicze, item Suantepolcus dux Pome-*

Henryk, s. 311. Według M. Smolińskiego, spotkanie to nie zakończyło walk między obu Piastami i miało jedynie charakter preliminariów pokojowych. Zob. tegoż, *Udział Polski,* s. 10. Podobnie M. Gładysz, którego zdaniem rozmowy te nie doprowadziły do trwałej regulacji stosunków w Małopolsce. Zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 224–225.

[46] Tak B. Zientara, *Henryk,* s. 311; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 134. Zdaniem T. Jasińskiego i K. Zielińskiej-Melkowskiej, odbyła się ona w styczniu-lutym 1234 r. Zob. T. Jasiński, *Stosunki śląsko-pruskie i śląsko-krzyżackie w pierwszej połowie XIII wieku,* [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski,* Poznań 1976, s. 401; K. Zielińska-Melkowska, *Polskie wyprawy,* s. 87. Natomiast na lato 1233 r. datował ją S. Kujot, pisząc na podstawie *Rocznika kapituły krakowskiej*, że *trwała ona zatem trzy tygodnie, prawdopodobnie od połowy lipca pod połowę sierpnia.* Zob. tegoż, *Dzieje Prus,* s. 600. Tak samo: B. Włodarski, *Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku,* „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 61, 1956. z. 1, s. 15; tenże, *Polityczne plany,* s. 46. Zdaniem S. Zachorowskiego miała ona miejsce jesienią 1233 r., zob. tegoż, *Studia,* s. 143. Natomiast G. Labuda i B. Śliwiński opowiedzieli się za 1234 r. Zob. G. Labuda, *Podbój Prus (1230–1283),* [w:] *Historia Pomorza,* pod red. G. Labudy, T. 1, cz. 1, Poznań 1972, s. 444; B. Śliwiński, *Świętopełk,* s. 353. Za przełomem 1234 i 1235 r. optowali natomiast: J. Powierski, *Chronologia stosunków pomorsko-krzyżackich w latach 1236–1242,* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1970, nr 2, s. 172–173; tenże, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski,* T. 1, Malbork 1996, s. 24–32 oraz M. Smoliński, *Polityka,* s. 147; tenże, *Udział Polski,* s. 10–11, 12. Jeszcze inaczej M. Gładysz, który uznał, że wyprawa ta odbyła się na przełomie stycznia i lutego 1235 r. Zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 231–232. Źródła podają datę 1234. Tak w *Roczniku kapituły krakowskiej,* gdzie pod tym rokiem zapisano: *Theuthonici cum duce Cunrado in Prvssia sine contradictione III ebdomadas steterunt terram vastantes,* zob. Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 77. Wyprawę tę pod rokiem 1234 umieścił też J. Długosz, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 268. Natomiast Piotr z Dusburga nie określił daty rocznej, ale stwierdził, że wojna prowadzona była zimą, zob. Petrus de Dusburgk, *Chronica,* s. 58. Ostatnio M. Gładysz doszedł do wniosku, że zapiska *Rocznika kapituły krakowskiej* i relacja Piotra z Dusburga odnoszą się do dwóch różnych wypraw. Zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 226–227, 230–231.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

raniae cum fratre suo Samborio[47]. Dwa inne źródła: *Kronika wielkopolska* i *Kronika oliwska,* wśród uczestników krucjaty nie wymieniają Władysława Odonica[48]. Naszym zdaniem jednak relacja Piotra z Dusburga zasługuje na pełne zaufanie[49]. Jak wynika zatem z jego kroniki, w wyprawie krzyżowej do Prus obok Władysława Odonica

[47] Petrus de Dusburgk, *Chronica,* s. 57. Tak za nim M. Jeroschin w swej *Kronice pruskiej*. Zob. N. von Jeroschin, *Di Kronike von Pruzinlant,* wyd. v. E. Strehlke, [w:] SSRP, T. 1, wyd. T. Hirsch, M. Töppen, Leipzing 1861, s. 354–355 (*herzogin Odewisin)*. Na temat kroniki Piotra z Dusburga zob. M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1968; G. Labuda, *O źródłach „Kroniki Pruskiej" Piotra z Dusburga (Na marginesie pracy Marzeny Pollakówny „Kronika Piotra z Dusburga"),* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1971, nr 2–3, s. 217–243; J. Trupinda, *Ideologia krucjatowa w kronice Piotra z Dusburga,* Gdańsk 1999; J. Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy,* Toruń 2003; J. Wenta, S. Wyszomirski, *Wstęp,* [w:] MPH, sn, T. XIII, s. V–XXXV. Podobnie uczestników wyprawy wymienia Jan Długosz, najprawdopodobniej na podstawie cytowanej Kroniki Piotra z Dusburga: *Cunradus Mazovie et Cuyawie dux non ex propriis solum Cuyawie et Mazouie, sed ex Cracouiensi et Sandomiriensi, quas pupillari et tutorio nomine Boleslai Pudici nepotis sui tenebat, terris, Henricus Wratislaviensis filius sancte Hedvigis, Wladislaus Ottonis Maioris Polonie, Swyanthopelk et Sambor germani, Pomeranie duces.* Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 268; tenże, *Roczniki,* Księga VI, s. 334 przypis 1. Na temat źródeł do wyprawy pruskiej wykorzystanych przez J. Długosza zob. S. Zonenberg, *Źródła do dziejów Pomorza Gdańskiego, Prus i zakonu krzyżackiego w Rocznikach Jana Długosza (do 1299 roku),* Toruń 1999, s. 87–91.

[48] Dziejopis wielkopolski podaje że: *Infra quos annos, cum Prutheni et alie gentes paganice terris Mazouie ducis Cunradi predicti nimium fuissent infesti, predictus Cunradus Henricum Cum Barba nepotem suum, ducem Slesie prefatum, in sui adiutorium evocavit. Cuius fretus auxilio et cruce signatorum predictorum in Pruthenis et aliis gentibus paganicis magnum stragem commisit ipsos fortiter debellando,* KW, MPH, sn, T. VIII, s. 85. Autor *Kroniki oliwskiej* pisze natomiast o *fere omnes principes Polonie videlicet Mazovie, Cuiavie, Cracovie et Vratislavie.* W wyprawie tej miał uczestniczyć także Świętopełk i niewymieniony z imienia jego brat oraz Krzyżacy. Zob. *Kronika oliwska,* wyd. T. Hirsch, [w:] SSRP, T. 5, Leipzig 1874, s. 597. Na temat tej kroniki zob. J. Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie na tle porównawczym,* „Studia Gdańskie", T. 7, Seria Studia Olivensia, T. 1, Gdańsk-Oliwa 1990; B. Śliwiński, *Kilka uwag o autorstwie Kroniki oliwskiej i opacie Stanisławie,* „Roczniki Historyczne", R. 73, 2007, s. 129–138.

[49] Zob. J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze,* s. 25; M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 233–234.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

udział wzięli także: Konrad Mazowiecki, władający Kujawami jego syn Kazimierz, Henryk Brodaty, Henryk Pobożny oraz Świętopełk pomorski z bratem swoim Samborem lubiszewskim[50]. W obecność księcia wielkopolskiego wśród hufców wyruszającego do Prus rycerstwa, wątpił jedynie S. Kujot. Wynika to jednak z błędnej datacji wyprawy pruskiej na lato 1233 r.[51] Jego zdaniem, udział Władysława Odonica wykluczają wrogie stosunki, jakie istniały wówczas pomiędzy tym księciem a Henrykiem Brodatym, i pobyt wielkopolskiego Piasta 18 lipca 1233 r. nad rzeką Niesobią (dopływem Warty niedaleko Kalisza) i trzy dni później, *in castro nostro in Kalis*, gdzie Władysław Odonic 21 lipca wystawił dokument przeznaczony dla klasztoru lubiąskiego[52].

Przyjmując, że krucjata do Prus odbyła się na przełomie 1233 i 1234 r.[53], nie widzimy żadnych przeszkód przeciwko uczestnictwu w niej księcia wielkopolskiego, który zawarł wcześniej układ pokojowy z Henrykiem Brodatym. Wprawdzie 7 grudnia 1233 r., przebywał jeszcze w Żninie. Tam spotkał się z arcybiskupem gnieźnieńskim Pełką oraz zamienił dwie swoje wsie za jedną z wsi należącą do klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie[54]. Bezpośrednio po tym,

[50] Henryk Brodaty to niewymieniony z imienia *dux Cracovie*. Zob. M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 234; Za uczestnictwem tego Piasta w tym przedsięwzięciu opowiedzieli się także: M. Łodyński, *Stosunki w Sandomierskiem,* s. 4; S. Kujot, *Dzieje Prus,* s. 598–599; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 46; J. Pakulski, *Prusowie, Mazowsze,* s. 25; K. Zielińska-Melkowska, *Polskie wyprawy,* s. 87. Do odmiennych wniosków doszli natomiast np.: G. Labuda, *Stanowisko ziemi chełmińskiej w państwie Krzyżackim w latach 1228–1454,* „Przegląd Historyczny", T. 45, 1954, s. 310, przypis 141; B. Zientara, *Henryk,* s. 322 przypis 45; M. Dygo, *Studia,* s. 163. Udział Henryka Pobożnego wykluczył natomiast T. Jasiński, *Stosunki śląsko-pruskie,* s. 401. Za błędną należy uznać identyfikację anonimowego księcia krakowskiego z Władysławem Laskonogim dokonaną przez J. Wentę i S. Wyszomirskiego w najnowszym wydaniu kroniki Piotra z Dusburga. Zob. Petrus de Dusburgk, *Chronica,* s. 57 przypis 3.

[51] S. Kujot, *Dzieje Prus,* s. 599, 600.

[52] SUB, T. 2, nr 36, 37=KDW, T. 1, nr 151, 152; S. Kujot, *Dzieje Prus,* s. 599.

[53] Zob. wyżej przypis 46.

[54] KDW, T. 1, nr 159; Zob. niżej R. 5. 2. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

poczyniwszy wcześniej konieczne przygotowania, wyruszył wraz z pewną liczbą wielkopolskich rycerzy do Prus[55]. Podczas wyprawy krzyżowcy umocnili gród w Kwidzyniu, oraz odnieśli wielkie zwycięstwo nad rzeką Dzierzgoń, gdzie Prusowie dostali się w zasadzkę ponosząc znaczne straty[56]. O roli w tych wydarzeniach Władysława Odonica źródła jednak milczą.

Wkrótce po powrocie z Prus w 1234 r., odżyły spory i waśnie pomiędzy Piastami. Niepokoje ogarnęły swoim zasięgiem Małopolskę i Wielkopolskę. Na terenie ziemi krakowskiej, doszło znów do walk pomiędzy Henrykiem Brodatym a Konradem Mazowieckim. Ten ostatni zajął wówczas najprawdopodobniej Prandocin, Skalbmierz i Jędrzejów[57]. Jesienią 1234 r., staraniem arcybiskupa Pełki, doszło do

[55] M. Gładysz, który opowiedział się za udziałem Władysława Odonica w wyprawie pruskiej, ale dopiero w styczniu-lutym 1235 r., uznał, że Piast ten wraz ze Świętopełkiem i arcybiskupem Pełką udał się na krucjatę bezpośrednio po ich spotkaniu w Nakle 23 stycznia 1235 r. (KDW, T. 1, nr 176). Do Wielkopolski powrócił on przed 26 lutego 1235 r. Tego dnia wystawił bowiem dokument w Gnieźnie (KDW, T. 1, nr 177; K. Maleczyński nieznacznie skorygował jednak odczytaną przez wydawcę KDW jego datę dzienną z 26 na 25 lutego. Zob. tegoż, *Studia,* nr 3, s. 253 przypis 11). Zob. M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 231–232, 235. Przesunięcie przez M. Gładysza datacji wyprawy krzyżowej do Prus z przełomu 1233 i 1234 r. na zimę 1235 r., zmniejsza jednak prawdopodobieństwo zaangażowania się Władysława Odonica w to przedsięwzięcie. Przegrana przez księcia wielkopolskiego jesienią 1234 r. wojna z Henrykiem Brodatym, niewątpliwie spowodowała, że pokonany Odonic, który w dodatku wcale nie pogodził się z utratą południowej Wielkopolski, nie mógł raczej wziąć udziału w wyprawie do Prus wraz z Piastami śląskimi. Co innego natomiast w 1233 r., gdy pomyślnie zakończył swe zmagania z Henrykiem Brodatym. Myli się również M. Gładysz, sądząc, że zapisana przez Piotra z Dusburga tytulatura Odonica *dux Gnisnensis* da się odnieść jedynie do 1235 r. (Zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 214). Dla krzyżackiego kronikarza sprawowanie władzy w Gnieźnie mogło być równoznaczne z panowaniem w całej Wielkopolsce. Warto też wspomnieć, iż tytulatury *dux Gneznensis* użył Władysław Odonic w 1233 r. na wystawionym przez siebie dokumencie dla klasztoru w Łeknie (KDW, T. 1, nr 149), a więc jeszcze przed utratą południowej części swej dzielnicy na rzecz książąt śląskich.

[56] Petrus de Dusburgk, *Chronica,* s. 58; *Kronika oliwska,* s. 597. Zob. też J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 268. Szerzej zob. M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 235–237.

[57] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 280–281; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 48; B. Zientara, *Henryk,* s. 312.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

spotkania obu przeciwników w położonej w jego dobrach Luchani[58]. Tego samego roku, książęta ci zjechali się w Dankowie koło Krzepic, gdzie miały miejsce zaręczyny Bolesława Konradowica z Gertrudą, córką Henryka Pobożnego[59]. Zawarty wtedy układ polityczny, którego szczegółów nie znamy, został później zatwierdzony 18 czerwca 1235 r. przez papieża Grzegorza IX[60].

Tymczasem książę śląski nie zamierzał rezygnować ze swych praw do Wielkopolski i przygotowywał nową wyprawę na dzielnicę Władysława Odonica. Zdaniem B. Zientary, plan kolejnej próby odsunięcia od władzy tego Piasta, mógł powstać jeszcze w trakcie krucjaty pruskiej, w wyniku kontaktów rycerstwa wielkopolskiego i śląskiego[61]. Niezadowolona z nadmiernego uprzywilejowania Kościoła

[58] O zjeździe tym informuje dokument Bolesława Wstydliwego dla klasztoru w Tyńcu: *in colloquio secus Vartam flumen in uilla archiepiscopi Luchane habito cum ducibus Conrado et filio eius fratre meo Bolezlao et Heinrico filioque eius Heinrico,* KDKT, nr 17; B. Włodarski, *Polityczne plany,* s. 49–50; B. Zientara, *Henryk,* s. 311–312; A. Teterycz-Puzio, *Zjazdy książąt,* s. 286. Odnośnie autentyczności tego dokumentu zob. ostatnio: P. Rabiej, *Dokumenty i kancelaria Bolesława Wstydliwego, księcia krakowskiego i sandomierskiego,* Kraków 2005 (mps pracy doktorskiej Instytut Historii UJ), s. 34–35; aneks: reg. nr 2.

[59] SUB, T. 2, nr 83, 84=KDM, T. 1, nr 15, 14; KDŚ, T. 1, s. 4. Do takiego wniosku słusznie doszli, wbrew przekazowi J. Długosza, który jako datę zaręczyn podał 1236 r., O. Balzer, G. Labuda i G. Kucharski. Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 276; O. Balzer, *Genealogia,* s. 502–504; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 125–127; G. Kucharski, *Początki,* s. 81, 88–89. K. Jasiński małżeństwo Gertrudy z Bolesławem Konradowicem datuje na lata 1230–1233. Zob. tegoż, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, s. 107–108; tenże, *Rodowód Piastów małopolskich,* s. 53–54. Za wiarygodnością informacji J. Długosza opowiedział się natomiast B. Zientara, *Henryk,* s. 330 i 338 przypis 22.

[60] CDMaz, T. 1, nr 357; M. Łodyński, *Stosunki,* s. 22–23 przypis 3; BP, T. 1, nr 335. B. Włodarski domyślał się, iż *„Henryk Brodaty uzyskał od Konrada zapewnienie dla siebie rządów w Krakowie, a Grzymisławy z Bolesławem w Sandomierzu",* Zob. tegoż, *Polityczne plany,* s. 50. Zdaniem M. Gładysza, na zjeździe tym uzgodniono być może także termin wyprawy krzyżowej do Prus. Badacz ten słusznie zauważył, iż układ w Luchani został zawarty już po wyprawie Henryków śląskich do Wielkopolski. Zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 225–226 i przypis 108.

[61] B. Zientara, *Henryk,* s. 312.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

część możnowładztwa, która przed represjami schroniła się na Śląsku, wystąpiła ponownie przeciwko Odonicowi, dokonując elekcji Henryka Brodatego. Nie zważając na złożone przysięgi i groźbę ekskomuniki władca Wrocławia wkroczył latem 1234 r. w granice Wielkopolski[62]. Postępowanie Henryka Brodatego starał się uzasadnić R. Grodecki, pisząc *że w zeszłorocznej rezygnacji, wymuszonej ciężkim położeniem militarnym zrzekł się jedynie praw opartych na zapisie Laskonogiego, obecnie zaś uzyskiwał i mógł swobodnie zużytkować zupełnie inny nowy tytuł prawny, którym był wybór przez społeczeństwo*[63]. Przeprowadzone przez nas badania nad otoczeniem Odonica pokazują jednak, że grupa wielkopolskich stronników Brodatego nie była zbyt liczna i stanowiła niewielki odłam możnowładztwa tej dzielnicy[64].

W tym miejscu spróbujmy zrekonstruować przebieg zmagań o Wielkopolskę toczonych latem 1234 r. przez obu Piastów. W *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* pod 1234 rokiem czytamy: *Item MCCXXXIIII predictus.. dux.. cum filio suo edificavit Gneznam cas-*

[62] *Set iidem postmodum iuramenti religione ac excommunicatione contemptis in terram dicti ducis Polonie hostiliter irruentes,* SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39. Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 313; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 134. Za 1234 r. jako początkiem kolejnej wojny Odonica z Henrykiem Brodatym opowiedzieli się również: S. Zachorowski, *Studia,* s. 144; M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 13; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 216; J. Baszkiewicz, *Powstanie,* s. 51; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 292. Ten sam autor jednak nieco później napisał, że „*wezwanie Henryków śląskich przez możnowładztwo polskie z dzielnicy Władysława Laskonogiego nastąpiło w drugiej połowie roku 1233, a związana z nim kampania wojenna przypadła na jesień tegoż roku. Rocznik kapituły poznańskiej zanotował, że w tymże roku Władysław Odonic zbudował gród w Bninie. Była to próba zahamowania postępów wojennych księcia Henryka. Kampania wojenna niewątpliwie przeciągnęła się na rok następny".* Zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 94. Również K. Maleczyński odnośnie konfliktu Odonica z Henrykiem Brodatym pisze: „*W wyniku dłuższej wojny toczonej w latach 1233–1234, (- -) stanął ostatecznie 22 września między książętami układ",* zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 349. Naszym zdaniem przeciwko przyjęciu takiej datacji tego konfliktu świadczy udział Władysława Odonica w wyprawie pruskiej na przełomie 1233 i 1234 r.

[63] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 215.

[64] Szerzej niżej R. 5. 1. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

trum et destruxit Bnin[65]. Tekst tej noty, w kontekście wcześniejszej zapiski tego annału z 1233 r., gdzie wymienieni zostali *dux Henricus cum filio suo,* mógłby sugerować, że chodzi o Henryka Brodatego i jego syna. Słusznie jednak – jak dowiódł tego Gerard Labuda – korzystający z *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* autor *Kroniki wielkopolskiej,* odniósł ją do Władysława Odonica[66]. Zapisał on, że *contra cuius* [tzn. Henryka Brodatego] *adventum Wladislaus Odonis cremavit castrum Bnyn et castrum Gnezne reedificavit*[67].

Książę śląski, wyciągając wnioski z poniesionych niepowodzeń, zebrał przeciwko władcy Wielkopolski znacznie większe siły, złożone – jak informuje nas tekst późniejszego układu pokojowego – z rycerstwa śląskiego i małopolskiego[68]. Dzięki temu, uzyskał zdecydowaną przewagę militarną nad Odonicem, który uznał, że nie ma szans na utrzymanie Bnina, mimo wzmocnienia go poprzedniego roku[69]. Nie chcąc dopuścić do zajęcia tego grodu przez księcia śląskiego, postanowił go spalić, skupiając równocześnie swe siły na obronie Gniezna.

Przeprowadzona przez Henryka Brodatego wyprawa zakończyła się jego zdecydowanym sukcesem[70]. W najbliższej tym wydarzeniom bulli Grzegorza IX z 6 października 1237 r. jest mowa, że książę

[65] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[66] G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 94. Inaczej M. Łodyński, który na podstawie tej zapiski wnioskował o zajęciu przez Brodatego Gniezna. Zob. tegoż, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 16–17 przypis 3.

[67] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84. Podobnie za tą kroniką o poczynaniach księcia wielkopolskiego pisze pod 1233 r. Jan Długosz tak: *castris Bnÿn et Srzem, ne per Henricum occuparentur, crematis castrum Gneznense forti et fideli militum presidio comunivit.* Zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 265; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 231.

[68] *Presentibus omnibus baronibus Cracovie, Slezie, Polonie et Sandomirie,* SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168. Zdaniem J. Bieniaka posiłkującymi Henryka Brodatego oddziałami sandomierskimi dowodził Pakosław Młodszy Awdaniec, zob. tegoż, *Pakosław Młodszy h. Awdaniec (zm. 1243), wojewoda sandomierski,* [w:] PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 42.

[69] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[70] Zdaniem M. Łodyńskiego, książę śląski zorganizował wtedy dwie następujące bezpośrednio po sobie wyprawy, zob. tegoż, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 14. Tak za nim także R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 216.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

śląski i jego syn w trakcie tej wojny *castrum Kalis, quod ipse cum omnibus bonis suis sub apostolice sedis protectione receptus ecclesie Romane constituit censuale, ac quedam alia castra et possessiones eius* [tzn. Władysława Odonica] *per violentiam occuparunt, quibus postmodum cum magno exercitu dicte terre fines ingressis ad eius residuum occupandum*[71]. Również w *Roczniku kapituły krakowskiej* pod 1233 rokiem zapisano, że: *Henricus dux Zlesie intrat terram Odouiz et castrum Kalis ei traditur et aliud edificatur*[72].

Informacje te potwierdzają następnie: *Kronika polsko-śląska* i znacznie później powstała *Kronika wielkopolska*. Jak zanotował dziejopis śląski: *dux Henricus (- -) iniurie siquidem prime et vulnerum, que in Nakel per Odonis tradicionem acceperat et propter exilium Vlodislai, fratris Odonis, qui in Slesiam propulsus a fratre exulabat, dux Henricus non inmemor, insurrexit contra Vlodislaum filium Odonis et evicit ab eo omnem terram Posnanie et Calisie et Pysdre usque ad castrum Geschk terram Srodie, et constructo castro in Screm ultra Wartham super litus posuit in presidio eius filium sororis sue, Moravie marchionisse, relicte Dypoldi, que cum quator filiis per regem Boemie monoculum profugata, tunc degebat apud sororem, dicta Adiheidis, que in Trebnicz decedens ibidem in cripta sepulta est*[73].

Z relacji tej korzystał później kronikarz wielkopolski[74], pisząc iż: *Henricus Cum Barba rememorans wlnera alias in Ganszawa suscepta*

[71] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39.

[72] Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 77.

[73] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649–650. Na przekazie tym bezpośrednio oparł się autor o wiek późniejszej *Kroniki książąt polskich,* zob. Kkp, [w:] tamże, s. 488. Brak takich informacji natomiast w części ogólnopolskiej *Kroniki polsko-śląskiej,* gdzie jedynie znajduje się zapis: *Sique dux Henricus liberatus a vinculis monarchiam libere iam tenuit, quam post obitum suum in filio suo Henrico cum terra Lubucense ac tota Polonia usque Wartam fluvium et ultra usque in Geschk castrum circa Gneznam cum tota Slesia tenendam dereliquit.* Zob. Kpś, [w:] tamże, s. 642. Na temat zależności obu tych kronik zob. R. Heck, *Chronica,* s. 185–196.

[74] Zob. G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 90. Zdaniem B. Kürbis, kronikarze śląski i wielkopolski najprawdopodobniej czerpali te wiadomości z tego samego nieznanego nam

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sibique per machinacionem Wladislai predicti illata terras Poznaniensem, Kalisiensem, Pisdrensem et Sredensem ac castrum Byechow de connivecia et ad evocacionem [militum] Poloniam subintravit castraque Bnyn et Srzem reedificavit ac expensis et hominibus munivit decenter. Locavitque in Srzem filium sororis sue Handleydis marchionis Pomoranie, quam post mortem Dypoldi marchionis Morauie rex Bohemie Monoculus de terris Morauie cum quatuor filiis eiecerat. Qui apud fratrem degebat protunc[75].

W rękach Henryka Brodatego znalazła się znaczna część Wielkopolski. W dawniejszej literaturze historycznej sądzono nawet, że książę śląski w trakcie tej kampanii wojennej zajął Poznań. Wskazywać miała na to zwłaszcza *Kronika polsko-śląska*, która wyraźnie informuje o opanowaniu przez Brodatego *omnem terram Posnanie*[76]. Jednak K. Jasiński, konfrontując tę wiadomość z zachowanymi dokumentami Władysława Odonica, doszedł do słusznego wniosku, że władca Wrocławia nie wszedł wówczas w posiadanie tego wielkopolskiego grodu[77]. Bez większych trudności zajął on natomiast: Kalisz, Śrem (gdzie osadził syna swojej siostry Adelajdy, Dypolda-Borzywoja)[78], Pyzdry, a także Bnin, Biechów i Giecz, zagrażając bezpośrednio

źródła, być może zaginionego rocznika krakowsko-śląskiego, zob. tejże, *Dziejopisarstwo,* s. 137.

75 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84–85. Z relacji tej korzystał następnie Jan Długosz, wspominając wyraźnie o zdobyciu przez Henryka Brodatego Poznania. Zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 264–266.

76 Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649. Zob. M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 14; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 217; J. Baszkiewicz, *Powstanie,* s. 52, 84.

77 KDW, T. 1, nr 168, 184, 194, 203, 207, 213; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 205–207. Zdobycie Poznania wykluczył też B. Zientara, *Henryk,* s. 313. Wcześniej S. Zachorowski uznał, że książę śląski opanował przynajmniej południową część ziemi poznańskiej. Zob. tegoż, *Studia,* s. 144.

78 Imię siostrzeńca Brodatego podaje KDW, T. 1, nr 168 i J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 265. Szerzej na temat Dypolda-Borzywoja, zob. K. Jasiński, *Działalność czeskich,* s. 186–187, 188–191; tenże, *Studia nad genealogią,* s. 59–67; A. Szczawiński, *Genealogia,* s. 36–40.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Gnieznu[79]. Odniesione przez książąt śląskich sukcesy postawiły w trudnej sytuacji Władysława Odonica[80]. W ich następstwie część wielkopolskiego możnowładztwa zaczęła udzielać poparcia księciu śląskiemu. Na jego stronę przeszła znaczna grupa dotychczasowych stronników Władysława Odonica, skupionych w „partii" terytorialno-rodzinnej Bronisza oraz pozyskany przez Brodatego na skutek hojnych nadań Przedpełk, syn Hugona, przedstawiciel rodu Łodziów[81].

Dlatego książę wielkopolski, obawiając się utraty reszty ziem, zwrócił się do arcybiskupa Pełki i biskupa poznańskiego Pawła z prośbą o pośrednictwo w sporze. Dzięki ich mediacji, Władysław Odonic zawarł pokój ze swoimi śląskimi antagonistami. Na jego mocy, odstąpił im zajęte już przez nich ziemie, przy czym obie strony zgodziły się, że układ ten zostanie potwierdzony przez Stolicę Apostolską[82]. Szczegółowo o jego postanowieniach informuje nas, znany z transumptu papieża Grzegorza IX z 1235 r., wystawiony 22 września 1234 r. przez księcia wielkopolskiego dokument[83].

Dowiadujemy się z niego, iż Władysław Odonic w wyniku poniesionej klęski, zmuszony został przekazać Henrykowi Brodatemu południową część Wielkopolski aż do granicznej od tej pory Warty, wraz z położonymi na jej prawym brzegu Santokiem i Śremem. Jego zarząd władca Wrocławia powierzył, jeszcze w czasie trwania działań zbrojnych, Dypoldowi-Borzywojowi, synowi swej siostry Adelajdy[84].

[79] Tylko zdaniem G. Labudy Henryk Brodaty zdobył wówczas Gniezno, zob. tegoż, *Dwaj rywale,* s. 292.

[80] J. Długosz w swoich *Rocznikach*, opartych na relacji *Kroniki wielkopolskiej* pisze o ucieczce księcia wielkopolskiego do Świętopełka, zob. tegoż, *Annales,* Liber VI, s. 265. Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 231.

[81] KDW, T. 1, nr 231; O. Halecki, *Ród Łodziów w wiekach średnich,* „Miesięcznik Heraldyczny", R. 4, 1911, s. 114–116; R. 6, 1913, s. 42; F. Sikora, *Przywileje rycerskie synów Władysława Odonica,* „Roczniki Historyczne", R. 34, 1968, s. 15–17.

[82] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39.

[83] SUB, T. 2, nr 70 oraz nr 69, 98, 99=KDW, T. 1, nr 168 oraz nr 173, 181, 182.

[84] *Ut fluvius Wartha inter nos esset meta immutabilis ita, quod ego unum litus, ipse vero H (enricus) dux una cum filio suo aliud cum suis possideret utilitatibus tam piscium qu-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Decyzja ta była wyrazem dbałości o los siostrzeńca, i dowodem zaufania jakim darzył go książę Śląska[85]. Henryk Brodaty zgodził się natomiast zwrócić wielkopolskiemu Piastowi wszystkie swe zdobycze wojenne dokonane na północ od Warty, za wyjątkiem wymienionych wyżej dwóch grodów[86]. Z ważniejszych ośrodków politycznych, pod panowaniem Władysława Odonica pozostał zatem Poznań, Gniezno oraz grody nadnoteckie. Obydwaj Piastowie uzgodnili, że wywodzący się z Nakła, Ujścia, Czarnkowa, Wielenia i Drzenia narocznicy, a siedzący po drugiej stronie granicznej rzeki, nadal będą stanowić własność księcia wielkopolskiego, tak jak ich posiadał dawniej jego stryj[87].

am castorum et, si qua fuerint, theloneorum, a parte mea excluso Suthoc, et eius incluso cum eo, quod ipso inferius est. Srem vero castrum in domini Boruii cedat liberam et pacificam possessionem cum omnibus eis, que eidem ab avunculo suo data esse dinoscuntur, SUB, T. 2, nr 70 oraz także nr 69. Na podstawie cytowanych postanowień G. Labuda słusznie też stwierdził, iż Borzywoj objął w zarząd Śrem przed 22 września 1234 r., a Odonic potwierdził jedynie istniejący stan rzeczy, zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 92 przypis 231.

85 Tak A. Doroszewska, *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne,* Warszawa 1978, s. 15–16.

86 Zob. S. Zachorowski, *Studia,* s. 144–145. Tak samo też: R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 216; B. Zientara, *Henryk,* s. 314; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 135. Wśród historyków mamy jednak pewne rozbieżności co do zasięgu władztwa Henryków śląskich na prawym brzegu Warty. M. Łodyński uznał, wbrew układowi pokojowemu z 22 września 1234 r. (KDW, T. 1, nr 168), opierając się na relacji *Kroniki polsko-śląskiej* oraz dokumencie wystawionym przez Henryka Brodatego w Gieczu w 1237 r. (KDM, T. 1, nr 21), iż książę śląski panował również na prawym brzegu Warty w ziemi poznańskiej i średzkiej z Gieczem, a ponadto w Kazimierzu położonym kilkanaście mil na północ od Warty. Zob. tegoż, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 14–16. Zdaniem G. Labudy *„leżący na prawym brzegu gród Śrem musiał granicami swego okręgu obejmować też dość znaczne obszary leżące na północ od Warty (tj. Środę, Pyzdry, Ląd)",* zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 95.

87 *Ego vero naroncincones meorum castrorum Hachel, Vsche, Charchou, Welon, Drezen, etiam ex parte altera quiete possidebo, quemadmodum patruus meus antea possidebat.* SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168. Szerzej na temat tego postanowienia, zob. K. Buczek, *Zagadnienie polskiego naroku,* „Przegląd Historyczny", T. 50, 1956, z. 4, s. 673–676; G. Labuda, *Wróćmy jeszcze raz do naroku,* [w:] SPś, T. 7, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 58, 69.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic zobowiązał się uszanować ustalony przebieg granicy. Aby uniknąć sporów na przyszłość, w układzie wymieniono czyny, których dopuszczenie się pociągało za sobą złamanie tego przyrzeczenia. Było to: *transgressus fuero aut terram ipsorum exercitu aut simili gravamine expoliavero aut si aliquod de castris ipsorum per vim aut fraudem aut alicuius donationem contra ipsorum voluntatem intravero*[88]. Wielkopolski Władysław zapewnił również, iż nie będzie nastawał na życie swego śląskiego rywala, jego syna i siostrzeńca Dypolda-Borzywoja. W prowadzonych rozmowach pokojowych podniesiony został problem amnestii dla wielkopolskich stronników Henryka Brodatego. Odonic przyrzekł, iż nie spotka ich kara utraty życia, uwięzienia, czy konfiskaty majątku[89]. Oczywistym jest, że chodziło tutaj o tych opozycjonistów, którzy po dokonanym podziale Wielkopolski pozostali nadal jego poddanymi. Jak wynika z niedatowanego dokumentu arcybiskupa Pełki i biskupa poznańskiego Pawła, omówione wyżej zobowiązania złożyli sobie nawzajem obaj skonfliktowani książęta[90]. Najprawdopodobniej więc, trzeci analogiczny co do treści, ale niezachowany do naszych czasów, dyplom wystawił Henryk Brodaty[91]. Stronie, która zerwałaby układ groziła ekskomunika. W takim wypadku Władysław Odonic miał zrzec się reszty swych ziem[92]. Postanowiono też, że gdyby naruszenia traktatu dopuścił się ów Piast wielkopolski, wówczas musiałby oddać arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Ostrów Lednicki. Jeśli zaś księciem zrywającym traktat byłby władca Wrocławia to Starogród przeszedłby na własność

[88] SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168.

[89] Tamże.

[90] SUB, T. 2, nr 69=KDW, T. 1, nr 173; Tak S. Smolka, *Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów epoki piastowskiej,* Lwów 1872, s. 55; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 216. Dokument ten pominięty został natomiast przy rekonstrukcji postanowień pokoju przez S. Zachorowskiego, *Studia,* s. 144.

[91] K. Maleczyński, *Studia,* s. 71.

[92] SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1 nr 168. Por. K. Maleczyński, *Monarchia Henryków,* s. 349; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 93.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

biskupa poznańskiego[93]. Obaj hierarchowie Kościoła stawali się głównymi egzekutorami układu i to do nich należało utrzymanie pokoju między skłóconymi książętami[94].

Zdaniem K. Maleczyńskiego, dokument arcybiskupa Pełki i biskupa poznańskiego Pawła, sporządzony został jeszcze przed ostateczną redakcją traktatu i zawiera spisane punkty przedugodowe[95]. Pośród nich znajdują się, nie uwzględnione w dyplomie Władysława Odonica z 22 września 1234 r., dwa zastrzeżenia.

Pierwsze z nich stwierdza, iż książę wielkopolski będzie mógł dochodzić swych dalszych praw na drodze sądowej w terminie do Zielonych Świątek następnego roku, czyli 27 maja 1235 r.[96]. Poświadcza nam to, iż ów Piast nie chciał całkowicie zrezygnować z utraconych na rzecz Brodatego ziem. Zdając sobie sprawę ze swej słabości militarnej, próbował pozostawić sobie możliwość rewizji traktatu na podstawie wyroku polubownego sądu.

We wspomnianym wyżej dokumencie gwarancyjnym arcybiskupa Pełki i biskupa poznańskiego Pawła widnieje ponadto zapis: *Preterea ante pacis inter ipsos per dominum papam confirmationem, nulli ipsorum licet interim aliquod castrum de novo erigere aut construere sine alterius voluntate, sed iam stans et constructum, si ruinam minatur aut minus forte est, poterit emendare*[97]. W ten sposób Odonicowi udałoby się utrzymać, aż do papieskiego zatwierdzenia układu (co czasami mogło trwać dość długo), pewien stan tymczasowości w Wielko-

[93] *Preter hec si transgressus fuero supradicta, castrum Ostrou in ius cedat cum suis proventibus ecclesie Gneznensi, aut si ex parte altera transgressio intervenerit, Stargrod similiter cedat ecclesie Poznaniensi,* SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168.

[94] Zob. też S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe Polski piastowskiej,* Kraków 1990, s. 85.

[95] SUB, T. 2, nr 69=KDW, T. 1, nr 173; K. Maleczyński, *Studia,* s. 96–70.

[96] *Adiectum est etiam, quod Wlodislauo restat petere de terra memorata, si quid voluerit, per gratiam aut iudicium, si voluerit, termino finali constituto in proximo festo Pentecosten,* SUB, T. 2, 69=KDW, T. 1, nr 173. Data dzienna zob. B. Włodarski, *Chronologia polska,* Warszawa 1957, s. 382; B. Zientara, *Henryk,* s. 314.

[97] SUB, T. 2, nr 69=KDW, T. 1, nr 173.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

polsce. Przeciwdziałałoby to niekorzystnemu dla niego wzmocnieniu, zajętego przez Henryka Brodatego terytorium, w związku z dysponowaniem przez tego ostatniego o wiele większymi zasobami materialnymi[98].

Warunki te nie zostały jednak najprawdopodobniej zaakceptowane przez księcia śląskiego i nie znalazły się w dokumencie wielkopolskiego Piasta. Odonic bowiem, któremu zapewne bardzo zależało na zawarciu pokoju, zmuszony został do ich wycofania. Tymczasem arcybiskup Pełka wystarał się o zatwierdzenie układu przez papieża Grzegorza IX, co nastąpiło dnia 26 czerwca 1235 r.[99].

Zawarte zatem 22 września 1234 r. porozumienia nie były korzystne dla Władysława Odonica. Książę stracił znaczną część posiadanej przez siebie dzielnicy, w tym także całą swoją ojcowiznę, ziemię kaliską i przemęcką. Pozwoliły one jednak powstrzymać pasmo znaczących sukcesów Henryka Brodatego, umożliwiając jednocześnie wielkopolskiemu Piastowi zachowanie północnej części swojego księstwa. W bardziej sprzyjających okolicznościach mógł on podjąć próbę rewindykacji utraconego na rzecz rywala terytorium.

Zanim przedstawimy dalszy przebieg zmagań obu Piastów o Wielkopolskę, należy krótko opisać rządy Henryka Brodatego w przejętej dzielnicy. Uzyskaną część Wielkopolski, władca Wrocławia jesienią 1234 r. oddał w zarząd swemu synowi Henrykowi Pobożnemu. Świadczy o tym, wystawiony przez obu tych Piastów dnia 21 listopada 1234 r., dokument, na którym widnieje tytulatura: *Henricus dei gracia dux Slezie et Cracovie et Henricus iunior dei gracia dux Slezie et Polonie*[100]. Ziemie te nie stanowiły jednak odrębnej dzielnicy,

[98] Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 395–396.

[99] Znamy dwie bulle papieskie zatwierdzające ów pokój. Pierwsza z nich została skierowana do arcybiskupa Pełki i biskupa Pawła, zaś druga do Henryka Brodatego, zob. SUB, T. 2, nr 98, 99=KDW, T. 1, nr 181, 182; BP, T. 1, nr 337, 338.

[100] SUB, T. 2, nr 73=KDW, T. 1, nr 169. Por. M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 24–25.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

a poczynania jej księcia w całości podporządkowane były prowadzonej przez Henryka Brodatego polityce[101].

Konsekwencją toczonych działań wojennych było zniszczenie Kalisza. Dlatego Henryk Brodaty podjął decyzję o budowie w innym miejscu, nowego ośrodka obronnego, który następnie dał początek miastu lokacyjnemu[102]. Dla wzmocnienia obozu własnych stronników i ewentualnej osłony przed atakiem Odonica, prowadzono akcję osiedlania w zajętej części Wielkopolski rycerstwa śląskiego. W ten sposób posiadłości tam uzyskał ród Świnków. Z osadnictwem śląskim w Wielkopolsce wiązać należy powstanie gniazda rodowego w Gryżynie[103]. Książęta śląscy nie zaniedbywali także pozyskiwania czynników miejscowych. Wspomnianym wyżej dokumentem z 21 listopada 1234 r., zatwierdzili dokonane przez Bronisza darowizny na rzecz klasztoru w Paradyżu[104]. Próbowali również zjednać sobie część wielkopolskiego rycerstwa. Dowodzi tego potwierdzenie w 1241 r. przez synów Władysława Odonica, Przemysła i Bolesława, Przedpełkowi z rodu Łodziów posiadania kilku wsi, które przekazał mu wcześniej Henryk Pobożny[105]. Podobnie klasztor benedyktynów w Lubiniu otrzymał od Brodatego *duas villas, quarum una sita est circa Obram inter villas memorati monasterii, quae vocatur Vasouo cum omnibus*

[101] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 218; J. Baszkiewicz, *Powstanie,* s. 76; B. Zientara, *Henryk,* s. 317.

[102] Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 77; M. Młynarska, *Proces lokacji Kalisza w XIII i w pierwszej połowie XIV wieku,* [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu kaliskiego,* T. 1, Kalisz 1960, s. 107–113.

[103] Zob. M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 20. Ostatnio jednak B. Możejko uznała, że wywodzący się ze Śląska ród Świnków przeszedł w XIII i w pierwszej połowie XIV w. do ziemi łęczycko-sieradzkiej, a dopiero stamtąd do Wielkopolski. Zob. tejże, *Ród Świnków na pograniczu polsko krzyżackim w średniowieczu,* Gdańsk 1998, s. 33.

[104] SUB, T. 2, nr 73=KDW, T. 1, nr 169.

[105] KDW, T. 1, nr 231; M. Bielińska, *Kancelarie,* s 236, P 1; F. Sikora, *Przywileje,* s. 15–17; O. Halecki, *Ród Łodziów,* R. 4, 1911, s. 116; R. 6, 1913, s. 42; M. Młynarska-Kaletynowa, *Pierwsze lokacje miast w dorzeczu Orli w XIII wieku,* Wrocław 1973, s. 21–22.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

suis pertinentis, alia vero, quae vocatur Gniewowo cum mansis quibusdam contiguis, quae sita est circa fluvium, qui vocatur Osecina[106]. Sądzimy, że terenami w Wielkopolsce nagrodzeni zostali również najbardziej zaufani współpracownicy książąt śląskich, chociaż zachowane źródła informują tylko o jednym takim przypadku. Stefan z Wierzbnej wraz synami otrzymał Laskowo oraz Zemsko, wieś skonfiskowaną uprzednio stronnikowi Odonica, Eustachemu Jankowicowi[107].

Z dnia 22 czerwca 1235 r. pochodzi bulla protekcyjna, wystawiona przez Grzegorza IX dla młodszego Henryka (*nobili viro Henrico nato dilecti filii ducis Zlesie et Cracouie iuniori)* o którą wystarał się w Rzymie jego ojciec. Brała ona pod opiekę osobę tego Piasta *cum omnibus bonis, quae impresentiarum rationabiliter possides*[108]. Zdaniem R. Grodeckiego, zapis ten, nie przewidując powiększenia obecnego stanu posiadania, odnosi się jedynie do Śląska i Wielkopolski[109]. Papież również stwierdził, że skoro książę ten pozostaje w wierności Kościołowi, nikt jego dóbr niesłusznie przywłaszczyć sobie nie może[110]. Zakaz ten był zapewne skierowany głównie przeciwko ewentualnym pretensjom Piasta wielkopolskiego do utraconej przez niego części swej dzielnicy[111].

Źródła dyplomatyczne poświadczają, że Władysław Odonic nie rezygnował z odzyskania utraconej niedawno części Wielkopolski. Już w przywileju dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z grudnia 1234 r. czytamy, iż ów Piast postanowił odnowić wolności dane wcześniej Henrykowi Kietliczowi, a mające rozciągać się nie tylko na ziemie,

[106] KDW, sn, z. 1, nr 8; Z. Perzanowski, *Opactwo,* s. 67–68; K. Górska-Gołaska, *Gniewowo,* [w:] SHGWP, cz. I, z. 3, s. 501.

[107] SUB, T. 2, nr 112; KDW, T. 1, nr 385, 387; Zob. szerzej niżej R. 5. 1. B.

[108] SUB, T. 2, nr 97=VMPL, nr 61; BP, T. 1, nr 336. Bulla ta łączona jest zwykle z planami uzyskania przez Henryka Brodatego dla swego syna korony królewskiej. Zob. M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 143–144; R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 218–219; B. Zientara, *Henryk,* 317–318.

[109] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 218.

[110] SUB, T. 2, nr 97=VMPL, nr 61.

[111] Zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 317.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

które teraz posiada, ale i te, które sprawiedliwym sposobem pozyskać zdoła[112]. Zapis ten, jak słusznie dowiódł M. Łodyński, dotyczył terytoriów, które zajął Henryk Brodaty, a w szczególności archidiakonatu kaliskiego, wchodzącego w obręb archidiecezji gnieźnieńskiej[113]. Władysław Odonic w 1235 r. wziął także pod swoją opiekę, położony w dzielnicy księcia śląskiego, klasztor cystersów w Paradyżu[114]. Naruszył w ten sposób zasady pokoju z 22 września 1234 r., z czego zapewne bardzo dobrze zdawał sobie sprawę, usprawiedliwiając tę decyzję poprzez wyrażoną w arendze tego dyplomu myśl o grzesznym charakterze obowiązków związanych ze sprawowaniem władzy[115].

Podjęcie przez Władysława Odonica jakichkolwiek działań zaczepnych wobec stale zagrażających mu od południa Henryków śląskich, wymagało jednak utrzymania poprawnych stosunków ze Świętopełkiem gdańskim. Likwidacji dotychczasowych sporów mogło służyć spotkanie obu władców, odbyte na przełomie 1234 i 1235 r. w Nakle. Do wniosku takiego prowadzą dwa wystawione przez Odonica dokumenty. Wprawdzie pierwszy z nich, przeznaczony dla arcybiskupa Pełki, zawiera tylko datę roczną 1234 i informację o miejscu wydania – *Actum in Nakel*[116]. Niemniej dzięki temu, że znamy również inny dyplom księcia wielkopolskiego wystawiony w tym grodzie dnia 23 stycznia 1235 r., na którym świadkują książę Świętopełk gdański i urzędnik Odonica, Domarat[117], jesteśmy w stanie określić bliżej datę rozpoczęcia obrad na grudzień 1234 r.[118] Wówczas być może do-

[112] KDW, T. 1, nr 174.

[113] M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 17, przypis 2.

[114] KDW, T. 1, nr 183.

[115] Tamże; T. Nowakowski, *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku,* Bydgoszcz 1999, s. 190.

[116] KDW, T. 1, nr 174. Szersze omówienie treści przywileju zob. niżej R. 5. 2. A.

[117] KDW, T. 1, nr 176. Jest to rozstrzygnięcie sporu jaki powstał pomiędzy Januszem kanclerzem arcybiskupa Pełki a klasztorem w Trzemesznie o prawo połowu ryb w jeziorze Ostrowskim.

[118] K. Maleczyński, *Studia,* s. 136, 214; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 164–165. Odbycie takiego zjazdu zakwestionował natomiast M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 232 przypis 141.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szło do ostatecznego uregulowania konfliktu, jaki wybuchł pomiędzy obu książętami jesienią 1227 r. Wtedy też pod władzę Świętopełka mogła przejść wschodnia część kasztelanii nakielskiej, obejmująca tereny położone między rzekami: Brdą i Płytwicą[119]. Jednocześnie Odonic nadal zabiegał o pozyskanie Kościoła dla prowadzonej przez siebie polityki. Dlatego w trakcie trwania zjazdu, w grudniu 1234 r., wystawił przywilej immunitetowy dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Stanowił on również specyficzną formę odwdzięczenia się za poparcie, którego udzielił mu Pełka podczas rokowań z Henrykiem Brodatym[120].

Zabezpieczywszy krańce północne swej dzielnicy, Władysław Odonic uderzył na pozostający pod zarządem Dypolda-Borzywoja Śrem, zrywając w ten sposób układ pokojowy z 22 września 1234 r. Jak informuje nas *Kronika polsko-śląska*: *Hunc ordinata tradicione Poloni noctu castrum irrumpentes peremerunt*[121]. W *Kronice wielkopolskiej* zaś czytamy: *Sed Poloni post aliquod tempus castrum Sremense clam intrantes ipsum* [tzn. Dypolda-Borzywoja] *occiderunt*[122].

Władysław Odonic nocą opanował podstępem, położony na prawym brzegu Warty Śrem. W trakcie toczonych walk, zginął siostrzeniec Henryka Brodatego Dypold-Borzywoj. Oba przekazy kronikarskie nie podają jednak rocznej daty tego wydarzenia. Kronikarz wielkopolski pisze jedynie, że działo się to po upływie *aliquod tempus* od wojny z 1234 r.[123] Dopiero Jan Długosz zamieścił je pod 1235 rokiem, poszerzając jednocześnie zasób naszych informacji na ten temat: *Borziwoy Maioris Polonie miles multo tempore cum Paulo Poznaniensi episcopo pro villarum terminis ceterisque iniuriis Ecclesie Poznaniensi irrogatis dissidens, cum in Srzem opidum ad componendum differencias per amicos comunes data acceptaque securitate venisset, Paulum episcopum Poznaniensem nichil tale suspicatum in dolo captivat. Sed*

[119] Zob. niżej R. 4. 2.
[120] B. Zientara, *Henryk,* s. 328.
[121] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 650. Tak samo Kkp, [w:] tamże, s. 488.
[122] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 85.
[123] Tamże.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

captivitatem suam prefatus Paulus episcopus evadens, ipsum excomunicat fuitque predictus Borziwoÿ per universam Ecclesiam pro excommunicato habitus et in singulis ecclesiis publice denunctiatus. Dum quoque pertinaci contumacia censuram tolerans, satisfacere episcopo a se per fraudem violato contempneret, apud Srzem captus et necatus sue vecordie penas dedit. Wladislaus siquidem Maioris Polonie dux castro Srzem conquisito et castrum Srzem incendit, et tam Borziwogium quam Sandiwogium auxiliatorem eius occidit[124]. Przedstawiony przez Jana Długosza przebieg konfliktu Dypolda-Borzywoja z biskupem poznańskim Pawłem pochodzi z nieznanego nam źródła, ale zasługuje na pełne zaufanie[125]. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy został on wcześniej zanotowany przez osobę związaną ze Śląskiem lub Krakowem, która była szczególnie zainteresowana losami Henryka Brodatego i jego rodziny[126], czy też wiadomość ta zachowała się w środowisku kapituły poznańskiej[127]. Prawdziwości tych informacji może natomiast dowodzić wzmianka w bulli Grzegorza IX z 17 czerwca 1236 r., świadcząca o tym, że Stolica Apostolska rozpatrywała skargę o uciskanie poddanych kościelnych arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i innych diecezji polskich różnymi świadczeniami, stanowiącą najprawdopodobniej echo sporu biskupa Pawła z siostrzeńcem

[124] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 274. Kronikarz ten w innym miejscu swego dzieła podaje natomiast, iż Śrem został zdobyty przez Władysława Odonica nocą, po przekupieniu straży, tamże, s. 275. W tym wypadku J. Długosz wykorzystał najprawdopodobniej informacje kronik: *polsko-śląskiej* i *wielkopolskiej* uzupełniając je własnymi domysłami (potajemnie, nocna pora = przekupienie straży) i rozszerzając ich przekaz o śmierć Sędziwoja. Odnośnie sporu Dypolda-Borzywoja z biskupem poznańskim Pawłem zob. też: J. Długosz, *Catalogus episcoporum Poznaniensium,* wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, [w:] *Opera omnia,* T. 1, s. 492.

[125] A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 234. Inaczej jednak S. Zachorowski, który wątpił w jego prawdziwość, zob. tegoż, *Studia,* s. 151.

[126] G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 95–96.

[127] M. Zdanek, *Zaginiona,* s. 257 przypis 58. B. Zientara wiarygodność relacji uzasadnił pogarszającymi się wówczas stosunkami pomiędzy Henrykiem Brodatym a arcybiskupem i biskupami, zob. tegoż, *Henryk,* s. 329.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Brodatego[128]. Biorąc pod uwagę czas, potrzebny na dotarcie do Rzymu informacji o konflikcie, podaną przez Jana Długosza datację tych wydarzeń uznać należy za prawidłową. Wiele wskazuje więc na to, że śmierć Dypolda-Borzywoja miała miejsce w 1235 r.[129] Spostrzeżenie to potwierdza ostatnia znana nam wzmianka o nim jako osobie żyjącej, zawarta w dyplomie z 21 listopada 1234 r.[130]

Okazuje się zatem, że znieważony Paweł znalazł swego obrońcę w osobie Władysława Odonica. Ten bowiem, korzystając z zaistniałego sporu między biskupem poznańskim a Dypoldem-Borzywojem, postanowił zająć Śrem. Naruszał w ten sposób postanowienia pokoju z Henrykiem Brodatym, ale występując w obronie Pawła – gwaranta traktatu – mógł być pewien, że nie spotkają go za to sankcje ze strony Kościoła, stojącego na straży trwałości jego porozumień z księciem śląskim. Przeprowadzenie wyprawy na Śrem, być może jeszcze w pierwszej połowie 1235 r., ułatwiło mu – jak przypuszcza B. Zientara – udzielenie poparcia przez część rycerstwa wielkopolskiego, które opuściło obóz księcia śląskiego w związku z brutalnymi rządami siostrzeńca Brodatego[131]. Oprócz Dypolda-Borzywoja zginął wtedy – zgodnie z przekazem Jana Długosza – jego pomocnik Sędziwój. Postaci tej nie można dziś jednoznacznie zidentyfikować[132]. Kasztela-

[128] SUB, T. 2, nr 114=KDW, T. 1, nr 187. Nie znamy żadnej bulli papieskiej, która wprost informowałaby bliżej o przebiegu i przedmiocie tego konfliktu.

[129] Inaczej G. Labuda, K. Jasiński, A. Szczawiński, którzy datują ją na lata 1235–1236. Zob. G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 95; K. Jasiński, *Działalność czeskich,* s. 190–191; A. Szczawiński, *Genealogia,* s. 40. Za zajęciem Śremu przez Odonica w 1235 r. opowiedzieli się: S. Zachorowski, *Studia,* s. 146; B. Zientara, *Henryk,* s. 328; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 135. O współdziałaniu politycznym Odonica i Brodatego w latach 1234–1236 pisał natomiast O. Borkowski. Zob. tegoż, *Rola rycerstwa ziemi międzyrzeckiej i świebodzińskiej na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim w XIII i XIV w.,* „Rocznik Lubuski", R. 15, 1989, s. 221–222.

[130] SUB, T. 2, nr 73=KDW, T. 1, nr 169; K. Jasiński, *Działalność czeskich,* s. 191 przypis 52.

[131] B. Zientara, *Henryk,* s. 329.

[132] W. Semkowicz uznał go za Nałęcza. Zob. tegoż, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 172 przypis 7. Zob. też B. Zientara, *Henryk,* s. 329. Naszym zdaniem, bardziej prawdopodobne

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nem zdobytego Śremu z nominacji księcia wielkopolskiego, został Jan syn Dobrogosta, uznawany za przedstawiciela Nałęczów[133].

Wobec poczynań Władysława Odonica władca Śląska nie pozostał obojętny. Poprowadził podjętą naprędce, odwetową wyprawę skierowaną na dziedziny księcia wielkopolskiego. Jej rezultat nie był jednak pomyślny dla Henryka Brodatego, któremu nie udało się zdobyć świeżo umocnionego Gniezna[134]. Wiadomość taką pod 1236 rokiem podaje tylko Jan Długosz[135]. Informacja ta wydaje się być wiarygodna, z tym że należy ją datować raczej na 1235 r.[136]. Z dnia 17 czerwca 1236 r. pochodzi bowiem bulla Grzegorza IX, skierowana do Wilhelma z Modeny, legata papieskiego, w której jest mowa o zniszczeniach, jakie poczynił Henryk Brodaty podczas walk z Władysławem Odonicem na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej i odmowie odszkodowania[137]. Przesłana do Rzymu przez metropolitę Pełkę suplika w tej sprawie musiała zostać zredagowana najpóźniej końcem 1235 r. Gdyby skarga dotyczyła wojny z 1234 r., do nadania jej takiego biegu doszłoby zapewne znacznie wcześniej[138]. Ponadto Henryk Brodaty – jak nam się wydaje – chcąc szybko ostudzić zapał swego rywa-

wydaje się jego utożsamienie z Sędziwojem z Kępy. Po raz ostatni w źródłach dostojnik ten wystąpił jako kasztelan kaliski 18 lipca 1233 r. (SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151). Zmarł – jak ustalił J. Bieniak – po 1233 a przed 1241 rokiem. Zob. tegoż, *Sędziwój z Kępy,* [w:] PSB, T. XXXVI, Warszawa-Kraków 1995, s. 403. Poza przypuszczalną datą śmierci, za identyfikacją taką przemawia także krótkotrwałe zbliżenie „partii" terytorialno-rodzinnej jego brata Bronisza z dworem wrocławskim po opanowaniu przez Brodatego południowej Wielkopolski. Zob. niżej R. 5. 1. B.

133 SUB, T. 3, nr 47=KDW, T. 1, nr 308; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 111; Zob. niżej R. 5. 1. B.

134 Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4; Zob. też niżej R. 5. 2. A.

135 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 275.

136 B. Zientara, *Henryk,* s. 330; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 135; G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 91–95. W istnienie takiej wyprawy wątpił S. Zachorowski, *Studia,* s. 146, 151. Nieaktualne są natomiast uwagi W. Rubczyńskiego. Zob. tegoż, *Wielkopolska,* s. 329–330.

137 SUB, T. 2, nr 115=KDW, T. 1, nr 188.

138 Zob. też B. Zientara, *Henryk,* s. 330–331.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

la, nie mógł zwlekać z jej przeprowadzeniem, nawet kosztem jej gorszego przygotowania do następnego, 1236 roku.

Aby spróbować odtworzyć chronologię wydarzeń, które w 1235 r. rozegrały się w Wielkopolsce należy przyjrzeć się także itinerarium Władysława Odonica. Wystawione dokumenty poświadczają jego obecność w Gnieźnie 25 lutego, 1 kwietnia i 28 maja 1235 r.[139]. Być może w tym czasie, książę wielkopolski osobiście nadzorował prace, mające na celu umocnienie grodu gnieźnieńskiego oraz dokonał stąd zwycięskiego wypadu na Śrem. Tymczasem 21 grudnia 1234 r. Henryk Brodaty zatrzymał się wraz z synem w Wysokim Brzegu pod Krakowem[140]. Nie wiadomo, gdzie przebywał w chwili gdy Odonic podporządkowywał sobie Śrem. Z 1235 r. znamy tylko trzy jego miejsca pobytu: Skałę, Wrocław i Kwidzyn. Wystawione w tych grodach dokumenty nie są jednakże opatrzone datami dziennymi[141]. Brak więc pewności, czy rzeczywiście jesienią 1235 r., w otoczeniu małopolskiego rycerstwa, książę śląski udał się do Prus[142]. Dysponując tak skromną podstawą źródłową nie jesteśmy w stanie ustalić dokładnego czasu wyprawy tego Piasta na Gniezno. Można tylko ostrożnie przypuszczać, że doszło do niej w drugiej połowie 1235 roku.

[139] K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 253–255; KDW, T. 1, nr 179, 180; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 54, tabela 3. Miejsca i dokładnej daty wystawienia nie zawierają dwa inne dyplomy Odonica z 1235 r. Zob. KDW, T. 1, nr 183, 184.

[140] SUB, T. 2, nr 79 (dokument Bolesława Wstydliwego).

[141] *Zbiór dokumentów małopolskich,* wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, cz. IV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, nr 874 (dokument Bolesława Wstydliwego); SUB, T. 2, nr 107, 106.

[142] SUB, T. 2, nr 106. Na jesień 1235 r. wskazał B. Zientara. Zob. tegoż, *Sprawy pruskie w polityce Henryka Brodatego,* „Zapiski Historyczne", T. 41, 1976, s. 38. T. Jasiński przyjął, że odbyła się ona w ciągu 1235 r. Zob. tegoż, *Stosunki śląsko-pruskie,* s. 403. Ostatnio M. Gładysz zanegował istnienie oddzielnej wyprawy Henryka Brodatego do Prus i przyjął, że ów dokument odnosi się do wspólnego przedsięwzięcia książąt o którym mowa w Kronice Piotra z Dusburga. Według M. Gładysza wyprawa ta odbyła się na początku 1235 r. Zob. M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 231–232. Zob. też wyżej w tym podrozdziale.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Powstaje pytanie, czy przebieg toczonych w 1235 r. działań wojennych w Wielkopolsce spowodował jakieś zmiany graniczne w porównaniu do układu z 1234 r. Jest bardzo prawdopodobne, że Władysław Odonic na skutek zajęcia Śremu, opanował pewien obszar na lewym brzegu Warty. Dowodziłby tego późniejszy jego dokument z 1236 r., którym zatwierdził klasztor cystersów w Paradyżu w posiadaniu kilku wsi, położonych na południe od Śremu w okolicach Książa[143]. W 1237 r. (po 23 maja) potwierdził zaś, dokonaną przez Wyszona syna Mikołaja z Czerwonego Kościoła (Wsi), darowiznę wyspy graniczącej z grodem krzywińskim[144]. Obydwie wyżej wymienione miejscowości lokalizowane są po lewej stronie Warty, na południowy zachód od Śremu[145]. Na pewno książę ten sprawował nadal rządy w Gnieźnie i Poznaniu, o czym świadczą wystawione przez niego w latach 1235–1237 dokumenty[146].

[143] KDW, T. 1, nr 194; B. Zientara, *Henryk,* s. 329. Zdaniem S. Zachorowskiego pojawienie się wśród świadków na dokumencie Władysława Odonica dla klasztoru w Lądzie z 21 października 1236 r. (KDW, T. 1, nr 192) Janka wojewody kaliskiego, świadczyłoby o próbie zorganizowania własnej hierarchii urzędniczej po drugiej stronie Warty, zob. tegoż, *Studia,* s. 150 i przypis 7. Również B. Zientara widział w nim dowód na odzyskanie przez księcia wielkopolskiego, pewnych terenów położonych w pobliżu Lądu, na przeciwległym brzegu granicznej od 1234 r. rzeki. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 329. Dyplom ten jest jednak falsyfikatem zapewne z końca XIII wieku. Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 50–51; A. M. Wyrwa, *Procesy fundacyjne,* s. 101–102; T. Jurek, *Dokumenty,* s. 40–41; K. Maleczyński uznał go za interpolowaną kopię pierwotnego dokumentu, który według niego wystawiony został w 1238 r. Zob. tegoż, *Studia,* s. 54–56. Falsyfikatem jest także dyplom Odonica wystawiony 2 lutego 1238 r. w Lubiniu, zatwierdzający nadanie Henryka Brodatego dla klasztoru benedyktynów lubińskich dwóch wsi Wąsowa i Gniewowa położonych po lewej stronie Warty. Zob. KDW, sn, z. 1, nr 8. Nie był on znany K. Maleczyńskiemu, *Studia,* s. 243–244.

[144] KDW, T. 1, nr 205=KDW, sn, z. 1, nr 7 (interpolowany). Data zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 56–57.

[145] K. Górska-Gołaska, *Czerwony Kościół,* [w:] SHGWP, cz. I, z. 2, s. 311.

[146] W Gnieźnie: KDW, T. 1, nr 179, 180, 199, 200, 203; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 253–255, nr 4, s. 255–256, nr 5, s. 256–259. W Poznaniu: KDW, T. 1, nr 194, 205 (KDW, sn, z. 1, nr 7); zob. K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 206. Inaczej pisze na temat wojny 1235 r. i jej skutków K. Maleczyński: „*Odonicz pozyskawszy sobie arcybiskupa obszer-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tymczasem spór obu Piastów o Wielkopolskę, trafił przed sąd Stolicy Apostolskiej. Pod koniec 1235 r., akcję przeciwko Henrykowi Brodatemu podjęli tam jednocześnie Władysław Odonic, który przez swych protektorów starał się doprowadzić do unieważnienia traktatu z 22 września 1234 r., oraz arcybiskup Pełka wraz z biskupem wrocławskim Tomaszem[147]. Ten ostatni oskarżył księcia śląskiego między innymi o naruszanie immunitetu dóbr kościelnych i przywilejów sądowych duchowieństwa. Pełka domagał się natomiast odszkodowania od Henryka Brodatego za zniszczenie dóbr arcybiskupa gnieźnieńskiego, co nastąpiło w trakcie walk z Odonicem, jak domyśla się B. Zientara najprawdopodobniej podczas wyprawy na Gniezno w 1235 r.[148].

Sytuacja ta sprzyjała księciu wielkopolskiemu, który mógł liczyć na poparcie swej apelacji w Rzymie ze strony Kościoła polskiego. Obydwie wytoczone przeciwko Henrykowi Brodatemu sprawy przewlekały się. Odnośnie rzuconych pod adresem księcia śląskiego oska-

nym przywilejem immunitetowym (1234) rozpoczął nową wojnę z Henrykiem i rychło odzyskał znaczną część utraconego w roku poprzednim terytorium (Paradyż, Śrem, Kalisz). Dopiero nowa wyprawa Brodatego w r. 1235 nie tylko doprowadziła do odzyskania strat terytorialnych, ale posunęła granice państwa jego aż po Giecz i Pobiedziska pod Gnieznem. Odoniczowi pozostały tylko samo Gniezno, Nakło, Ujście oraz ewentualnie odbity poprzednio Śrem", zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 349. Zdaniem R. Grodeckiego, Odonic zdobywał w latach 1235–1237 przelotnie Kalisz i Poznań, ale ostatecznie straty te Henryk Brodaty w r. 1237 odzyskał. Zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 217.

147 B. Zientara, *Henryk,* s. 330–331. Podobnie S. Zachorowski, z tym że przyjmuje on, iż apelacja arcybiskupa miała miejsce w 1234 r., zob. tegoż, *Studia,* s. 147, przypis 4.

148 MPV, T. III, nr 38; SUB, T. 2, nr 114, 115=KDW, T. 1 nr 187, 188; BP, T. 1, nr 345, 346, 347; B. Zientara, *Henryk,* s. 331; S. Zachorowski, *Studia,* s. 147. Zdaniem tego historyka, chodziło tutaj jednak o odszkodowania za szkody wyrządzone w czasie wojny z 1234 r. (tamże). O tym, że żądania Pełki nie były bezzasadne, świadczą również inne źródła dyplomatyczne. Z wystawionego przez księcia wielkopolskiego w 1234 r. przywileju immunitetowego dla arcybiskupa gnieźnieńskiego wynika, że w trakcie walk Odonica z Brodatym ucierpiały dobra metropolity (KDW, T. 1, nr 174. Zob. niżej, R. 5. 2. A.). Zniszczenia wojenne dotknęły też wielkopolskie posiadłości klasztoru cystersów w Henrykowie (Sieraków), o czym wspomina późniejszy dokument Przemysła I z 2 listopada 1252 r. (SUB, T. 3, nr 46=KDW, T. 1, nr 307); Zob. też R. 5. 2. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rżeń przez biskupa Tomasza, Grzegorz IX dnia 24 marca 1236 r. polecił ich rozpatrzenie Gunterowi opatowi lubiąskiemu oraz Albertowi, opatowi klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu[149]. Zaś 17 czerwca 1236 r. wystawił dwa dokumenty przeznaczone dla swego legata Wilhelma z Modeny uprawniające go do obłożenia karami kościelnymi książąt polskich, którzy by naruszyli immunitet kościelny, ale przede wszystkim zmuszenia Henryka Brodatego do zadośćuczynienia Pełce za wyrządzone szkody[150].

W tym samym czasie – jak sądzi B. Zientara – zapadły również pierwsze decyzje dotyczące konfliktu Władysława Odonica z władcą Śląska[151]. Informacje na ten temat czerpiemy ze wspomnianej już kilkakrotnie wyżej bulli Grzegorza IX z dnia 6 października 1237 r.[152] Zatem około połowy 1236 r. papież postanowił powołać komisję do ponownego rozpatrzenia tego sporu, w skład której weszli arcybiskup Pełka i biskup poznański Paweł, ze względu na posiadanie przez nich, zdaniem Grzegorza IX, pełnej wiedzy w tej sprawie[153].

Oczywistym jest, że postanowienie to nie uzyskało akceptacji Henryka Brodatego, który miał uzasadnione powody, aby obawiać się wydania niekorzystnego dla siebie werdyktu. Dlatego, dysponując jeszcze pewnymi wpływami w kurii rzymskiej, wystarał się o mandat papieski, umożliwiający mu w razie przewlekania sprawy przez Pełkę i Pawła, przekazanie jej do rozpatrzenia *venerabili fratri nostro.. Merseburgensi episcopo et collegis ipsius*[154].

Wkrótce książę śląski oskarżył arcybiskupa Pełkę o stronniczość (nie były one na pewno bezpodstawne, w związku z wytoczonym mu

[149] SUB, T. 2, nr 113=MPV, T. III, nr 38; BP, T. 1, nr 345.

[150] SUB, T. 2, nr 114, 115=KDW, T. 1, nr 187, 188=VMPL, nr 64, 65.

[151] B. Zientara, *Henryk,* s. 331.

[152] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39.

[153] *Cum autem apostolica sedes attendens, ut presumitur, quod dicti archiepiscopus et episcopus habebant facti notitiam pleniorem, unde causa huiusmodi per eos poterat melius pertractari, eam ipsis providerit commitendam,* tamże.

[154] Tamże; Zob. S. Zachorowski, *Studia,* s. 148; B. Zientara, *Henryk,* s. 331.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

przez niego procesem w Rzymie i sprzyjanie Odonicowi), a sprawą miała się zająć nowa komisja[155]. Stojący na jej czele biskup merseburski Ekkehard wezwał Odonica, aby stawił się przed jego sądem. Książę wielkopolski nie uczynił jednak tego, tłumacząc się tym, iż droga prowadzi przez kraj wrogi. Z tego powodu nie może on w nią wyruszyć, ani wysłać kogoś w swoim zastępstwie[156]. Wyjaśnienia te nie zostały jednak uznane przez przychylną Henrykowi Brodatemu drugą komisję i legat papieski Wilhelm z Modeny zatwierdził układ z 22 września 1234 r.[157]. W odpowiedzi na to, Władysław Odonic ponownie odwołał się do Stolicy Apostolskiej, protestując przeciwko niesprawiedliwemu wyrokowi, *qui cadere poterat in constantem*[158]. Zanegował rozpatrywanie sprawy przez biskupa merseburskiego, skarżąc się na postępowanie komisji i domagając się *primam compositionem servari* (z 1233), a zniesienia wszystkich późniejszych decyzji w tej sprawie[159].

Tymczasem wiosną 1237 r., ponownie doszło do starć zbrojnych w Wielkopolsce[160]. Jak wynika z treści bulli Grzegorza IX, wystawionej 29 września 1237 r., Henryk Brodaty usprawiedliwiał swoją nieobecność na sądzie legata Wilhelma z Modeny w sprawie odszkodowań dla arcybiskupa Pełki ciężką chorobą, i koniecznością odzyska-

[155] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39. Dlatego zdaniem B. Zientary, biskup Paweł przez cały czas, mimo otrzymywanych od Odonica nadań i przywilejów, starał się zachowywać lojalnie wobec książąt śląskich, zob. B. Zientara, *Henryk,* s. 338 przypis 27.

[156] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III nr 39. Zob. S. Zachorowski, *Studia,* s. 149; B. Zientara, *Henryk,* s. 331.

[157] *Cumque postmodum venerabilis frater noster.. episcopus quondam Mutinensis, apostolice sedis legatus, auctoritate apostolica compositionem ipsam servari sine cause cognitione mandarit, idem dux Polonie ad sedem apostolicam provocavit,* SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39.

[158] Tamże.

[159] Tamże.

[160] Tak: B. Zientara, *Henryk,* s. 332; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 135; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 102. Początek działań zbrojnych na 1236 r. kładzie S. Zachorowski, zob. tegoż, *Studia,* s. 150.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nia grodu Pobzin, straconego w wyniku wrogiego ataku przypuszczonego na jego ziemię[161]. Czynu tego dopuścił się Władysław Odonic. O ile bowiem, pomiędzy księciem śląskim a Konradem Mazowieckim, stanął w 1234 r. trwały pokój, to stosunki pomiędzy Henrykiem Brodatym a władcą Poznania i Gniezna były stale napięte.

O wiele trudniej jest odpowiedzieć na pytanie: gdzie położony był Pobzin. Wprawdzie S. Smolka identyfikuje ów gród ze znajdującymi się pod Gnieznem Pobiedziskami[162], ale naszym zdaniem taka lokalizacja jest nieuzasadniona. Należy się zgodzić natomiast ze S. Zachorowskim, że *Pobzin był to jakiś mały zameczek, którego położenia dzisiaj nie znamy*[163]. Można przypuszczać, iż gród ten, będąc pod władzą księcia śląskiego, znajdował się w niewielkiej odległości od granicy z dzielnicą Odonica, a więc po lewej stronie Warty.

Książę wielkopolski, zniecierpliwiony przewlekaniem się sprawy przed sądem papieskim i brakiem odpowiedzi na złożoną przez siebie ponowną apelację, wiosną 1237 r. uderzył na pozostający pod władzą Henryka Brodatego Pobzin. Akcja ta zakończyła się sukcesem Władysława Odonica. Zaskoczony władca Wrocławia zdołał jednak jeszcze tego samego roku, przygotować wyprawę wojenną przeciwko agresorowi. Wyruszyło na nią rycerstwo śląskie, wielkopolskie (z części zajętej przez Brodatego) oraz wielu Małopolan, a wśród nich przedstawiciele rodów możnowładczych: Awdańców i Gryfitów[164].

[161] *Et licet idem Nobilis tunc, sicut asserit esset, infirmitate gravatus, et pro recuperatione castri sui de Pobzin, ab hostibus invadentibus terram eius per violentiam occupati, ac aliis bonis suis inoffense servandis grande studium assumere cogeretur, paratus nichilominus quam cito facultas occurreret coram dicto episcopo personaliter comparere pro causa tam ardua, quam per procuratorem nolebat nec comode poterat expedire.* VMPL, T. 1, nr 67=KDW, T. 1, nr 204; BP, T. 1, nr 351.

[162] S. Smolka, *Henryk,* s. 59, przypis 89. Tak za nim też przyjmuje M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 14.

[163] S. Zachorowski, *Studia,* s. 150. Tak samo B. Zientara, *Henryk,* s. 332.

[164] Z imienia znamy 20 uczestników tej wyprawy wyliczonych w testacji dokumentu Henryka Brodatego wystawionego w 1237 r. w Gieczu. I tak przedsięwzięta tam czynność prawna dokonana została *coram hiis testibus: comite Pacozlao, comite Stephano filio*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Tak znacznym siłom Odonic nie był w stanie stawić skutecznego oporu i utracił na rzecz zwycięskiego krewniaka kasztelanię lądzką i Giecz[165]. O obecności Henryka Brodatego w tym grodzie świadczy, wystawiony przez niego w 1237 r., dokument przeznaczony dla wojewody krakowskiego Teodora[166].

Nieoczekiwanie dla wszystkich, wojnę tę przerwało obłożenie księcia śląskiego ekskomuniką przez legata papieskiego Wilhelma

Andree, Vincencio, Janusio de Nalco, Clemente filio Clementis, Vlodimiro, Johanne filio Cromole, Tuoriano scarbnik, Iacobo venatore, Predzlao vexillifero, Pribizlao tribuno, Cesata, Vbizlao, Venceslao, Potrcone, Visemiro, Seruatio, Bozone, Matia, Vlostone et aliis quam pluribus assidentibus. SUB, T. 2, nr 137=KDM, T. 1, nr 21. Pierwszy z wymienionych wyżej świadków to Pakosław Stary z rodu Awdańców. Drugi to Stefan z Wierzbnej. Zob. J. Bieniak, *Pakosław Stary (Starszy),* [w:] PSB, T. XXV, s. 40; B. Śliwiński, *Stefan (Szczepan) Magnus z Wierzbnej (zm. 1241),* [w:] PSB, T. XLIII/2, Warszawa-Kraków 2005, s. 179. Za przedstawicieli rodu Gryfitów uznać należy: wojewodę Teodora, na rzecz którego wystawiony został ten dokument i Klemensa Klemensica. Z rodu Łabędziów pochodził natomiast Włodzimierz. Zob. M. L. Wójcik, *Ród Gryfitów,* s. 47–49, 56–57, 59–60. Wielkopolanami byli wymienieni w testacji tego dyplomu Janusz z Niałka i Włost (Zob. niżej R. 5. 1. B.). Z rodu Ołoboków, mającego swe dobra w ziemi kaliskiej, pochodzili Cieszęta i Ubysław. Zob. J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 42. Z kolei Jan syn Kromoły to zapewne przedstawiciel wielkopolskiej rodziny, mogącej się pochwalić sięgającymi kilku pokoleń związkami z klasztorem benedyktynów w Lubiniu. Jego ojcem mógł być Kromoła Przybysławowic, odnotowany wraz z rodzicami i rodzeństwem w pochodzącej z lat 70-tych XII wieku zapisce *Księgi brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu* (*Pribizlau filius Cromole cum uxore Bozana. Radim. Cromola. Pribizlau*). Zob. KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 9. Nie uwzględnił go w swych rozważaniach J. Bieniak, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 34. Nie wiadomo natomiast kogo miał na myśli K. Benyskiewicz pisząc o „*grupce rycerzy przemęckich*", jako uczestnikach wyprawy Brodatego na Wielkopolskę. Zob. tegoż, *Ród Jeleni Niałków,* s. 89–90.

[165] G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 293. Za zdobyciem Giecza opowiedział się także R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 217. S. Zachorowski pisze z kolei, iż wyprawa dotarła tylko pod Giecz, zob. tegoż, *Studia,* s. 151. Tak samo J. Baszkiewicz, *Powstanie,* s. 52; B. Zientara, *Henryk,* s. 332; K. Maleczyński zdobycie przez Brodatego Giecza datuje na 1235 r. nie pisząc nic na temat wojny z 1237 r., zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 350.

[166] *Actum in Ghede*, SUB, T. 2, nr 137=KDM, T. 1, nr 21. Zdaniem G. Labudy *raczej chodzi tu o miejscowość położoną w Krakowskiem, na co wskazuje czynność prawna i lista świadków.* Zob. tegoż, *Zaginiona kronika,* s. 128 przypis 331.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z Modeny[167]. Stało się to na skutek przysługujących temu biskupowi uprawnień, otrzymanych mocą pisma papieskiego z 17 czerwca 1236 r.[168] Jak przypuszcza bowiem B. Zientara, wyprawa Henryka Brodatego potraktowana została jako akt agresji skierowany przeciwko arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, który tak przedstawił ją Wilhelmowi z Modeny[169]. Podjęta przez niego decyzja, uchroniła Władysława Odonica przed utratą reszty ziem swojego księstwa.

Jak w wyniku tej wojny zmienił się kształt terytorialny posiadanej przez tego wielkopolskiego Piasta dzielnicy? Prawdopodobie książę śląski pod naciskiem Kościoła ustąpił z Giecza, zachowując jednak rządy w całej kasztelanii lądzkiej wraz z Kazimierzem[170]. O posiadaniu przez Henryka Brodatego w 1237 r. tej miejscowości (położonej na prawym brzegu Warty, niedaleko Konina)[171], informuje nas jedynie Jan Długosz, który zanotował, że książę śląski *in terris Maioris Polonie opidum Kazimirz cum suo districtu <cum quatuordecim villis et totidem decimis> Lubuczensi ecclesie donat*[172]. Na przekaz ten zwrócił uwagę M. Łodyński, słusznie dowodząc jego wiarygodności za pomocą zachowanych dokumentów[173].

[167] *At idem episcopus, legitima eius appelatione contempta, tulit excommunicationis sententiam in eundem, et excommunicatum fecit per totam terram ipsius publice nuntiari,* VMPL, T. 1, nr 67=KDW, T. 1, nr 204.

[168] VMPL, nr 64=KDW, T. 1, nr 187.

[169] B. Zientara, *Henryk,* s. 332.

[170] G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 293; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 210. Tak za nim też B. Zientara, *Henryk,* s. 332. Inaczej R. Grodecki, którego zdaniem Henryk Brodaty zachował aż do swej śmierci władzę w całości swych zdobyczy wojennych z 1237 r., zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 217. Natomiast S. Zachorowski uznał, iż wyprawa z 1237 r. nie przyniosła żadnych nowych zdobyczy księciu śląskiemu, gdyż nie była nawet w tym celu podjęta. Zob. tegoż, *Studia,* s. 151. Ku takiemu poglądowi skłania się również J. Baszkiewicz, *Powstanie,* s. 52 przypis 78.

[171] *Kazimierz,* [w:] SGKP, T. III, Warszawa 1882, s. 922–923.

[172] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 278. Wiadomość ta pochodzi z nieznanego nam źródła, zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 285.

[173] M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 15–16; A. Gieysztor, *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego,* „Nasza Przeszłość", T. 4, 1948, s. 90–91; J. Matuszewski, *O bis-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W tym miejscu należy na krótko skierować naszą uwagę na obszar wielkopolsko-pomorskiego pogranicza. W wyniku układu pokojowego z władcą Wrocławia zawartego 22 września 1234 r., książę wielkopolski był zmuszony odstąpić swemu śląskiemu rywalowi ziemię kostrzyńską, chociaż jeszcze w 1232 r. (przed 29 czerwca) dokonywał on tam nadań na rzecz templariuszy[174]. W rękach Odonica pozostał natomiast obszar zanotecki, położony na wschód od rzeki Santocznej wraz z terenami między Małą Iną, Iną i Drawą[175], który podporządkowany został utworzonej wtedy kasztelanii w Drzeniu[176]. W 1236 r. (po 29 maja) cystersi kołbaccy otrzymali od władcy Poznania i Gniezna wieś Warszyn[177], co dowodzi dalszej przynależności interesującego nas terytorium do dzielnicy wielkopolskiej.

Okazuje się jednak, że z przesunięcia granicy Pomorza na linię Noteci nie zrezygnował książę szczeciński, Barnim I. Wykorzystując konflikt Odonica z Brodatym, sięgnął on w początkach 1237 r. po należące do pierwszego z nich ziemie, położone w widłach Iny i Małej Iny. Wskazuje na to dyplom z 2 lutego 1237 r., którym zatwierdził on wcześniejsze (z 1233) nadanie księcia wielkopolskiego dla klasztoru w Kołbaczu, obejmujące Trzebień i Dobrepole wraz z jeziorem Staw-

kupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne, „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 2, 1949, s. 44–50; A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi łądzkiej do końca XIV wieku,* „Slavia Antiqua", T. 13, 1966, s. 56–57.

174 UuR, nr 6=KDW, T. 1, nr 141. Szerzej problematyka ta poruszona została w R. 5. 2. C niniejszej pracy.

175 E. Rymar, *Jeszcze w sprawie,* s. 184; tenże, *Fragmenty najdawniejszych dziejów Santoka,* [w:] *Santok. Początki grodu,* pod red. D. Rymara, Gorzów Wielkopolski 1995, s. 67; E. Rymar, *Prawne podstawy ekspansji brandenburskiej na wcześniej pomorskie obszary księstwa wielkopolskiego (Nowej Marchii),* [w:] tenże, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne,* Gorzów Wielkopolski 1999, s. 16–17 przypis 19; G. J. Brzustowicz, *Rycerstwo ziemi choszczeńskiej XIII–XVI wieku. Polityka-gospodarka-kultura-genealogia,* Warszawa 2004, s. 25.

176 Zob. J. Spors, *Początki i charakter kasztelanii drzeńskiej,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 16, 1987, z. 2, s. 95–110; Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 167–170.

177 KDW, T. 1, nr 195.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

no[178]. Odpowiedzią Władysława Odonica na poczynania Barnima I, było uposażenie 23 maja 1237 r. joannitów rozległą darowizną w okolicy Choszczna, na terenach sąsiadujących od południa z dobrami cystersów kołbackich. Manifestując swe prawa do tych ziem, nie omieszkał on podkreślić, że wcześniej należały one do jego stryja Władysława Laskonogiego[179]. Podstawowym celem tej fundacji było umocnienie się syna Odona na pograniczu wielkopolsko-pomorskim i zapobieżenie jego zajęciu przez Barnima I[180].

Tymczasem do wznowienia walk pomiędzy Władysławem Odonicem a Henrykiem Brodatym o Wielkopolskę już nie doszło, a ich spór ponownie przeniósł się do Rzymu. Równocześnie trwało tam postępowanie, wytoczone księciu śląskiemu przez biskupa wrocławskiego Tomasza i sprzyjającego Odonicowi arcybiskupa gnieźnieńskiego. Henryk bowiem zwrócił się do papieża z prośbą, o unieważnienie rzuconej na niego klątwy i ustanowienie nowej komisji do zbadania sporu z Pełką[181]. Wprawdzie arcybiskup, który osobiście stawił się w Rzymie, domagał się zatwierdzenia ekskomuniki[182], ale Grzegorz IX odmówił tego. Bullą z 29 września 1237 r. zlecił Piotrowi, opatowi premonstratensów w Strahowie koło Pragi, Epponowi prepozytowi kapituły katedralnej praskiej i Radosławowi archidiakonowi praskiemu ponowne rozpatrzenie sporu[183]. Mieli oni również zająć się

[178] Tamże, nr 145, 201 (PomUB, T. 1, nr 339); Zob. też PomUB, T. 1, nr 312, 373.

[179] K. Maleczyński, *Studia,* nr 5, s. 256–259.

[180] E. Rymar, *Dzieje ziemi choszczeńskiej w wiekach średnich,* [w:] *Ziemia choszczeńska. Przeszłość i teraźniejszość,* pod red. S. Laska, Szczecin 1976, s. 39–40; M. Starnawska, *Mnisi,* s. 22; tejże, *Między Jerozolimą,* s. 219–220; tejże, *Zarys dziejów,* s. 27; G. J. Brzustowicz, *Rycerstwo,* s. 27.

[181] *Quare pro dicto Nobili fuit nobis humiliter supplicatum, ut sententiam ipsam irritam nuntiari, et in statum revocari debitum quicquid post eandem appellationem attemptatum constiterit, mandaremus,* VMPL, T. 1, nr 67=KDW, T. 1, nr 204.

[182] Tamże; J. Bieniak, *Pełka,* s. 575; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 153, 170. Zdaniem B. Zientary w kurii pojawili się jedynie wysłannicy Pełki. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 332.

[183] VMPL, T. 1, nr 67=KDW, T. 1, nr 204; BP, T. 1, nr 351; Por. także B. Zientara, *Henryk,* s. 332.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

skargą biskupa Tomasza[184]. Skład osobowy tej komisji pozwala nam stwierdzić, iż była ona przychylna księciu śląskiemu, który – jak przypuszcza B. Zientara – wywarł pewien wpływ na wytypowanie jej członków[185].

W tym samym czasie, złożona w 1236 r. apelacja Władysława Odonica, doczekała się w końcu także odpowiedzi papieskiej. Decyzją Grzegorza IX, powołano 6 października 1237 r. nową komisję dla wyjaśnienia sporu obu książąt piastowskich. Na podstawie pochodzącej z tego dnia bulli papieskiej, jesteśmy w stanie określić jej skład. Rozpatrzenie sprawy, pod niewątpliwym wpływem Pełki, papież powierzył Pawłowi biskupowi płockiemu, dziekanowi kapituły płockiej, którego imienia jednak nie znamy, oraz Palnowi opatowi kołbackiemu[186]. Przychylność tego ostatniego zapewnił sobie Władysław Odonic jeszcze w 1236 r., przekazując cystersom z Kołbacza (po 29 maja) wieś Warszyn[187]. Piast ten mógł więc liczyć na wydanie przez nią korzystnych dla siebie postanowień.

Niedługo potem, 23 października 1237 r., na skutek protestów Pełki, biskup płocki Paweł, dziekan jego kapituły oraz dziekan kapituły kruszwickiej, mieli zająć się również skargami Tomasza i zdecydować, czy mogą być one rozpatrywane przez powołaną wcześniej komisję złożoną z czeskich duchownych[188]. Ta ostatnia zdjęła później z księcia śląskiego ekskomunikę, przeciwko czemu wystąpił znów arcybiskup. Papież powołał zatem 13 stycznia 1238 r., jeszcze jedną

[184] SUB, T. 2, nr 135=VMPL, T. 1, nr 68; BP, T. 1, nr 354.

[185] B. Zientara, *Henryk,* s. 332.

[186] SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III. nr 39; Por. B. Zientara, *Henryk,* s. 333.

[187] KDW, T. 1, nr 195. O jego pozyskanie zabiegał też Henryk Brodaty. Dnia 2 marca 1236 r. zatwierdził cystersom z Kołbacza posiadanie dwu wsi *Zambrisk et Lascoue,* nadanych im przez Jana Magnusa. Zob. tamże, nr 186=PomUB, T. 1, nr 327=SUB, T. 2, nr 112; E. Rymar, *Identyfikacja wsi „Zambrisk" z dokumentu Henryka Brodatego (1236). Przyczynek do początków klasztoru cystersów w Zemsku (Bledzewie),* „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 13, 1980, z. 2, s. 135.

[188] SUB, T. 2, nr 135=VMPL, T. 1, nr 68.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

trzy osobową komisję. W jej składzie znaleźli się: Teodoryk, opat jędrzejowski, Gumbert, dziekan krakowski i Teodoryk, kantor krakowski[189].

Obydwie strony umiejętnie wykorzystywały posiadane przez siebie wpływy w Rzymie, aby skutecznie paraliżować działania przeciwnika, a w ostateczności nie dopuścić do wejścia w życie niekorzystnych dla siebie postanowień. Z taką samą sytuacją mamy do czynienia również w przypadku konfliktu Władysława Odonica z Henrykiem Brodatym. Tak więc toczone przeciwko księciu śląskiemu przed Stolicą Apostolską „wojny dyplomatyczne" przeciągały się nie przynosząc nikomu ostatecznego rozstrzygnięcia.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że długotrwały spór biskupa wrocławskiego Tomasza i arcybiskupa Pełki z Henrykiem Brodatym, sprzyjał prowadzonej przez Władysława Odonica polityce. Uratował go bowiem w 1237 r. w posiadaniu części Wielkopolski, i uniemożliwiał Henrykowi Brodatemu bardziej zdecydowane zaangażowanie się przeciwko temu księciu. Władca Śląska musiał również liczyć się z poparciem, jakie zapewnił sobie w wyniku nadań i przywilejów Władysław Odonic u arcybiskupa gnieźnieńskiego.

Tymczasem 19 marca 1238 r. zmarł w Krośnie Henryk Brodaty[190]. Trud pomyślnego uregulowania wszystkich sporów czy to z księciem wielkopolskim, czy znów z hierarchami Kościoła, spoczął teraz na

[189] SUB, T. 2, nr 141=VMPL, T. 1, nr 69; BP, T. 1, nr 355. Bulla nie podaje imion członków komisji. Odnośnie Teodoryka, opata jędrzejowskiego zob. W. Bukowski, *Katalog opatów jędrzejowskich. Próba ustalenia chronologii,* [w:] *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego,* pod red. D. Olszewskiego, Kielce 1990, s. 185–186. Identyfikacja dziekana krakowskiego i kantora krakowskiego według ustaleń B. Pieca. Zob. tegoż, *Prałaci kapituły katedralnej krakowskiej do początków XIV wieku,* „Roczniki Humanistyczne", T. 42, 1994, z. 2, s. 81 tab. 15 dziekani l. p. 5 oraz s. 90, nr 19; s. 84 kantorzy, l. p. 6 oraz s. 93, nr 52. Zdaniem B. Zientary, kantorem krakowskim był Mateusz. Imienia dziekana krakowskiego nie udało mu się ustalić. Zob. tegoż, *Henryk,* s. 334.

[190] Na temat miejsca i daty śmierci zob.: K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, s. 76, 79 przypis 16; B. Zientara, *Henryk,* s. 341 i 358 przypis 1.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

barkach dziedziczącego całość posiadanych przez ojca ziem, Henryka Pobożnego[191].

4.2. Zasięg terytorialny dzielnicy Władysława Odonica w 1239 roku

Przystępując do próby ustalenia, jakie ziemie znajdowały się pod władzą Władysława Odonica w 1239 r., należy w pierwszej kolejności odpowiedzieć na pytanie, czy po śmierci Henryka Brodatego doszło do zmiany, istniejącego od 1237 r. (mimo braku oficjalnego zawarcia pokoju), stanu posiadania obu Piastów w Wielkopolsce.

Na podstawie *Kroniki wielkopolskiej* i przekazu Jana Długosza, M. Łodyński uznał, iż około połowy 1238 r. doszło do wybuchu konfliktu zbrojnego pomiędzy Henrykiem Pobożnym a Władysławem Odonicem. W jego wyniku, ten ostatni utracił prawie całą posiadaną przez siebie dzielnicę, a więc Gniezno, Śrem i Nakło (Poznań miał zająć jeszcze Henryk Brodaty)[192]. Pogląd ten przyjęty został póź-

[191] Według śląskiej części *Kroniki polsko-śląskiej* Henryk Brodaty *liberatus a vinculis monarchiam iam libere tenuit, quam filio suo decedens cum Slesia et Lubecensi terra et Calisiensi terra ac Pisrensi usque in Geschk castrum prope Gneznam tenendam dereliquit.* Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 649. Podobnie w części ogólnopolskiej, zob. tamże, s. 642. Naszym zdaniem jednak, Henryk Brodaty jeszcze w 1237 r. wycofał się z Giecza. (Por. wyżej).

[192] M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 281–28. M. Łodyński podkreśla również, iż sukcesom wojennym syna Brodatego miało sprzyjać istnienie znacznej liczby popierających go malkontentów w nie zajętej części Wielkopolski. Dowodzić tego mają: tekst układu pokojowego z 22 września 1234 r., gdzie – jak pamiętamy – Władysław Odonic zapewnił bezpieczeństwo stronnikom Brodatego oraz zapiska *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* mówiąca o przejściu rycerstwa wielkopolskiego na stronę Henryka Pobożnego. KDW, T. 1, nr 168; Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 6; M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 279–284. K. Jasiński słusznie dowiódł jednak, iż Henryk Pobożny nie posiadał aż tak znacznego poparcia, zob. tegoż, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 204–205. Zob. też niżej R. 5. 1. B. Według regestu dokumentu Henryka Pobożnego z 9 grudnia 1240 r. w otoczeniu tego Piasta pojawili się: Dzierżykraj kasztelan

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

niej z pewnymi modyfikacjami przez R. Grodeckiego, Jana Baszkiewicza i K. Maleczyńskiego[193]. W świetle nowszych badań, przeprowadzonych przez K. Jasińskiego, wojna taka jednakże nie mogła mieć miejsca[194]. Autor ten słusznie zwrócił uwagę, iż żadne z XIII i XIV-wiecznych źródeł nie zawiera informacji o uzyskaniu przez Henryka Pobożnego nowych zdobyczy terytorialnych w Wielkopolsce[195]. Milczy na ten temat najbliższa wydarzeniom *Kronika polsko-śląska*. Wiadomości o wojnie Władysława Odonica z Henrykiem Pobożnym nie podaje też XIV-wieczny dziejopis wielkopolski. Zakończył on przedstawianie walk pomiędzy Odonicem a księciem śląskim słowami: *Et sic idem Henricus cum filio suo Henrico duces Slezie Polonie et*

poznański, *Milesza kasztelan nakielski* oraz wojski poznański. Dyplom ten jest jednak niewątpliwym falsyfikatem. Zob. *Codex diplomaticus Silesiae,* T. VII, cz. 1. *Regesten zur schlesischen Geschichte,* wyd. C. Grünhagen, Breslau 1868, nr 561b; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 207 przypis 20.

193 R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 223–224. Autor ten ma wątpliwości co do utraty przez Odonica Nakła, tamże, s. 224 przypis 1. J. Baszkiewicz wykluczył natomiast (zgodnie z przekazem *Kroniki wielkopolskiej*) utratę przez Odonica Ujścia, Śremu, Nakła, zob. tegoż, *Powstanie,* s. 52, 84. K. Maleczyński uznał zaś, że *„Henryk Pobożny natychmiast po śmierci ojca, jeszcze w r. 1238, rozpoczął nową wojnę z Odonicem i między sierpniem 1238 a czerwcem 1239 odebrał mu resztę Wielkopolski, ograniczając dział jego do kasztelanii ujskiej, nakielskiej, śremskiej i Gniezna. Co więcej natychmiast po śmierci Odonicza (5 VI 1239) zajął Gniezno i Nakło, tak, że synom jego poza drobnymi skrawkami nie pozostawało prawie nic z dziedzictwa ojcowskiego",* zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 352; tenże, *Henryk II Pobożny (ok. 1191–1241), książę śląski (wrocławski), wielkopolski i krakowski,* [w:] PSB, T. IX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 405. Za ostatecznym pokonaniem przez Henryka Pobożnego Odonica w latach 1238–1239 opowiedziała się także E. Maleczyńska. Zob. tejże, *Próby odbudowy państwowości polskiej w XIII wieku,* [w:] *Szkice z dziejów Śląska,* T. I, Warszawa 1955, s. 128, 136. W. Korta uznał natomiast, że Henryk Pobożny wkrótce po 19 marca 1238 r. uderzył na Wielkopolskę zagarniając resztę tej dzielnicy w 1239 r., już po śmierci Odonica. Zob. tegoż, *Historia Śląska do 1763 roku,* Warszawa 2003, s. 81.

194 K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 205–210. Tak za nim też B. Zientara, *Henryk,* s. 367; K. Ożóg, *Władysław Odonic,* s. 135. Z takim samym poglądem wystąpił wcześniej S. Zachorowski, *Studia,* s. 151–152.

195 K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 210.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Cracouie terrarum domini sunt effecti[196]. Informacja ta nie przedstawia dla nas jednak większej wartości, nie pozwalając bliżej określić zasięgu terytorialnego wielkopolskiej dzielnicy Henryków, czy tym bardziej wnioskować o jakiejkolwiek późniejszej wojnie Odonica z Pobożnym. O wiele ważniejsza jest inna wzmianka tej kroniki podająca, iż w 1239 r. zmarł *Wladislaus Odonis dux Polonie, exul existens et in modica parte Polonia principatum, videlicet Uszcze, Nakel, Srzem cum eorum appendiis obtinens*[197]. Zdaniem M. Łodyńskiego, zapis ten powstał na podstawie wiarygodnej noty rocznikarskiej i pośrednio wynika z niego, iż doszło do wojny Władysława Odonica z Henrykiem Pobożnym, zakończonej zdecydowaną klęską tego pierwszego[198].

Trudno jednak zgodzić się nam z tym poglądem. Autor *Kroniki wielkopolskiej* mógł bowiem połączyć w jedną całość kilka, znanych mu z lat poprzednich, informacji mówiących o wygnaniu Władysława Odonica, o jego rządach w Ujściu i Nakle i wreszcie odzyskaniu przez niego Śremu[199]. Być może kronikarz chciał w ten sposób ukazać terytorialny zasięg dzielnicy księcia wielkopolskiego, począwszy od jej północnych rubieży Ujścia i Nakła aż po położony nad Wartą Śrem? Z tego też powodu, mimo znaczenia Poznania i Gniezna jako głównych grodów Wielkopolski, nie podał, że znajdowały się one również pod władzą tego Piasta.

Pod względem geograficznym, rządy Władysława Odonica w Ujściu, Nakle i Śremie, przy równoczesnym panowaniu Henryka Pobożnego w Poznaniu i Gnieźnie, są zupełnie niemożliwe. Zwrócił na to uwagę R. Grodecki, uznając, iż syn Brodatego w trakcie swej wyprawy na Wielkopolskę zdobył Śrem[200]. Gród ten jednak najprawdo-

[196] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 85.
[197] Tamże, s. 86.
[198] M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 281–283.
[199] B. Zientara, *Henryk,* s. 370.
[200] R. Grodecki, *Dzieje polityczne,* s. 223 przypis 4.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

podobniej od 1235 r. pozostawał pod władzą Odonica i nic nie wskazuje na to, aby książę ten miał go później utracić[201].

Wreszcie kronikarz wielkopolski, wyliczając odzyskane przez synów Odonica po śmierci Henryka Pobożnego grody, a mianowicie Kalisz, Rudę, Przemęt, Międzyrzecz i Zbąszyń, pomija w swoim przekazie Poznań i Gniezno[202]. Świadczyłoby to również o stałym sprawowaniu w nich rządów przez Piastów wielkopolskich[203].

Dowodem na potwierdzenie tych rozważań są wystawione przez Władysława Odonica dokumenty. Poświadczają one, iż ów Piast znajdował się przez cały ten czas w posiadaniu Gniezna i Poznania. Wskazuje na to zatwierdzenie przez Odonica w 1238 r., dokonanych wcześniej przez Mieszka Starego i Władysława Laskonogiego, darowizn przeznaczonych dla joannitów poznańskich[204]. Z dnia 15 lutego 1238 r. pochodzi dyplom księcia wielkopolskiego wystawiony w Poznaniu, będący układem handlowym zawartym z Krzyżakami. Wśród jego postanowień znajduje się zapis, że *theloneum esse factum sanximus in Gnezna et in Poznan*[205]. Mało prawdopodobne jest więc, aby Poznań został po tej dacie zajęty przez Henryka Brodatego, który zmarł 19 marca 1238 r. Z kolei o zdobyciu tego grodu przez jego syna nie

[201] Zob. wyżej R. 4.1. Zdaniem K. Jasińskiego, nie można mieć całkowitej pewności, czy Odonic do końca swego życia utrzymał się w posiadaniu Śremu. Zob. tegoż, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 208 przypis 24.

[202] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 88, 90–91, 94. Zob. też Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 7, 9; T. Szymkiewicz, *Działalność militarna Przemysła I w latach 1241–1256,* „Studia i materiały do historii wojskowości", T. 28, 1985, s. 3–17; B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 110–116.

[203] K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 209.

[204] KDW, T. 1, nr 213. K. Maleczyński uznał, że dokument ten został wystawiony w dniu 17 sierpnia 1238, zob. tegoż, *Studia,* s. 252, nr 48. Natomiast K. Jasiński, ze względu na wymienionych w dyplomie przedstawicieli kapituły gnieźnieńskiej i poznańskiej, datował go na czas około 23 kwietnia lub 29 czerwca 1238 r. zob. tegoż, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 206, przypis 15. Ponieważ jednak nie mamy całkowitej pewności, że któraś z tych propozycji jest słuszna, stąd konieczność poszukiwania innych dowodów na sprawowanie przez Odonica rządów w Poznaniu po 19 marca 1238 r.

[205] KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wspomina nam żadne źródło[206]. W Poznaniu Odonic, jak informuje nas *Kronika wielkopolska*, został pochowany[207]. Także na tej podstawie można wnioskować o posiadaniu tego grodu przez księcia wielkopolskiego, aż do jego śmierci w 1239 r.

Natomiast dnia 25 kwietnia 1239 r., Władysław Odonic przebywał w Gnieźnie, gdzie wystawił trzy dokumenty przeznaczone dla klasztoru lubiąskiego[208]. Autentyczności ich dowiódł ostatecznie K. Maleczyński[209]. Stąd nie ulega wątpliwości, iż Gniezno pozostawało również pod rządami księcia wielkopolskiego[210].

W tym miejscu warto jeszcze zwrócić uwagę na przekaz Jana Długosza, który, zanotował pod 1239 rokiem: *Wladislaus Otthonis Maioris Polonie dux per Henricum cum barba baronum Maioris Polonie universali annuencia et conspiracione de ducatu suo eiectus, mortem Henrici cum barba, hostis et competitoris sui, nullam videns rebus comoditatem, quam speraverat, attulisse, gravi dolore et molestia propterea actus, aput socerum Swanthopelkonem in Pomerania exulans languorem contrahit et infra paucos die<s> rebus eximitur humanis. Corpus exanime (ita enim moriturus rogaverat) in Poznaniam adductum in sepulcro patrum et avorum suorum, regum et principum Polonie, in ecclesia maiori Poznaniensi permittente Henrico Pio Maioris Polonie et Slezie duce beataque matre Hedwigi mandante exequiis iusto honore peractis humatum est. Post cuius mor<tem> castrum Gne-*

[206] Zob. K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 207.

[207] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 86.

[208] KDW, T. 1, nr 218, 219, 220 (w tym ostatnim tylko określenie miejsca wystawienia – *in Gneznensi civitate*).

[209] K. Maleczyński, *Studia,* s. 57–60; Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 48. Tym samym odrzucony został, funkcjonujący przez długi czas w literaturze historycznej, błędny pogląd F. Piekosińskiego, który uznał je za falsyfikaty, zob. tegoż, *Kodeks,* s. 457–458.

[210] R. Grodecki, próbując pogodzić autentyczność owych dokumentów z przyjętym przez siebie poglądem o zaistnieniu wojny pomiędzy Odonicem a Henrykiem Pobożnym uznał, iż ten ostatni zajął Gniezno w maju i czerwcu 1239 r., a pobity Piast wielkopolski zmarł w czasie nie zakończonych jeszcze walk. Zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 223.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

znense militibus, qui in illius presidio erant, longa spe fatigatis, in plenam dedicionem Henrici Pii venit. Reliquit autem Wladislaus Otthonis duos filios ex filia Swanthopelkonis <Helinga>, qui sibi ducatum Pomeranie falso usurpaverat, genitos, videlicet Przemislaum et Boleslaum, duorum tantummodo castrorum cum suis appendiis, videlicet Nakel et Vscze, que sibi unica, dum moreretur, supererant (nam omnia alia in dicionem et subieccionem Henrici Slesie ducis concesserant), possesores[211].

Cytowana powyżej relacja oparta jest na *Kronice wielkopolskiej,* rozszerzonej przez piętnastowiecznego badacza o własne domysły[212]. Niewątpliwą jego amplifikacją jest wiadomość o ucieczce Odonica do władcy Pomorza Gdańskiego, Świętopełka. Tylko on podaje również, iż Henryk Pobożny, po śmierci księcia wielkopolskiego, zajął Gniezno. Zdaniem Benedykta Zientary, doszedł on do takiego wniosku, próbując pogodzić przekaz *Kroniki wielkopolskiej* z faktem, iż Odonic jeszcze 25 kwietnia wystawiał dokumenty w tym grodzie[213]. Wreszcie kronikarz ten, przyjmując utratę przez tego Piasta prawie całej Wielkopolski, wyjaśnia pochowanie Odonica w należącym jego zdaniem do Henryka Pobożnego Poznaniu, zgodą tego ostatniego uzyskaną na skutek starań Jadwigi śląskiej[214].

Podsumowując nasze rozważania należy więc stwierdzić, iż po śmierci Henryka Brodatego, jego syn nie wystąpił już zbrojnie przeciwko rządzącemu w północnej części Wielkopolski Odonicowi. W ten sposób utrzymany został, istniejący od 1237 r., przebieg granicy pomiędzy dzielnicami obu książąt. Ciągnęła się ona na zachód wzdłuż Warty od okolic Pyzdr, pozostawiając po stronie syna Odona, zdobyty przez niego w 1235 r. Śrem, zaś pod panowaniem śląskim Santok.

[211] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 283–284.

[212] Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 239–240; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 208, przypis 24; B. Zientara, *Henryk,* s. 367.

[213] KDW, T. 1, nr 218, 219, 220; B. Zientara, *Henryk,* s. 367.

[214] Tak B. Zientara, *Henryk,* s. 367.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Henryk Pobożny okazał się bowiem bardziej skłonny do kompromisów niż jego ojciec. Wynikało to głównie z trudnej sytuacji politycznej, w jakiej znalazł się nowy władca Wrocławia i Krakowa[215]. Dlatego też nie mógł on ryzykować wojny z Władysławem Odonicem. W dalszym ciągu nie uregulowany był spór książąt śląskich z Kościołem. Z 25 maja 1238 r. pochodzi, utrzymane w bardzo groźnym tonie, pismo papieskie, nakazujące Pobożnemu wynagrodzenie arcybiskupa za szkody wyrządzone w jego dobrach przez Henryka Brodatego, pod groźbą ekshumacji ciała jego ojca z miejsca dotychczasowego pochówku[216].

Ostatecznie konflikt ten zakończył się kompromisem. Pełka zrezygnował z dochodzenia swych roszczeń, podczas gdy Henryk Pobożny nie wystawił nowych przywilejów immunitetowych[217]. Ugoda ta, zdaniem B. Zientary, gwarantowała również nienaruszalność posiadanej przez Władysława Odonica dzielnicy, o co wystarał się popierający go stale arcybiskup Pełka[218].

Borykający się natomiast z różnymi trudnościami wewnętrznymi i zewnętrznymi Henryk Pobożny, jak twierdzi zdecydowana większość historyków, przekazał w drugiej połowie 1238 r. wdowie po Kazimierzu opolskim, Wioli i jej synom, zdobytą w 1234 r. przez Brodatego ziemię kaliską i rudzką[219]. Zajęta zaś przez książąt śląskich w 1237

[215] Tamże, s. 363–370.

[216] SUB, T. 2, nr 153=KDW, T. 1, nr 594; BP, T. 1, nr 365.

[217] B. Zientara, *Henryk,* s. 364; T. Jasiński, *Henryk II Pobożny wobec podziałów politycznych w Europie środkowowschodniej (Przyczynek do poznania genezy najazdu mongolskiego na Polskę),* [w:] *Europa środkowa i wschodnia,* s. 53–54.

[218] B. Zientara, *Henryk,* s. 370. Przebieg tych wydarzeń w nieco inny sposób przedstawił S. Zachorowski uznając, iż *potęga, jaka skupiała się w ręku Pobożnego nie mogła zachęcać do buntu ani ościennym książętom rokować nadziei, żeby zamach na całość połączonych pod jego rządami dzielnic mógł się powieść,* zob. tegoż, *Studia,* s. 152.

[219] Tak: M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 280–281; J. Baszkiewicz, *Powstanie,* s. 85–86; W. Dziewulski, *Bułgarka,* s. 174–177; W. Swoboda, *Księżna,* s. 61–63; J. Rajman, *Mieszko II Otyły,* [w:] PLB, s. 719. Zdaniem R. Grodeckiego, dokonał tego Henryk Brodaty w 1237/38 r., w zamian za co objął on bezpośrednie rządy w księstwie opolsko-ra-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

r. kasztelania lądzka dwa lata później, jako posag Konstancji córki Henryka Pobożnego, przeszła pod władzę Kazimierza kujawskiego, co spowodowało wieloletnie spory pomiędzy książętami wielkopolskimi i kujawskimi o tę ziemię[220].

Wiele wskazuje na to, że zmianę na tronie wrocławskim Władysław Odonic postanowił wykorzystać dla umocnienia swojej pozycji na pograniczu wielkopolsko-pomorskim, zagrożonym ze strony Barnima I. Na podstawie wystawionego przez tego Piasta w 1238 r. dokumentu dla templariuszy, zachowanego jedynie w postaci regestu, wnioskujemy, że utrzymał się on przy kasztelanii drzeńskiej, i może sięgnął także po tereny położone na zachód od stanowiącej w tym rejonie granicę między Wielkopolską i Śląskiem rzekę Santoczną. Darowizna przeznaczona dla wspomnianego wyżej zakonu rycerskiego, obejmowała bowiem między innymi wsie, które miały leżeć w drzeńskim kraju i rozciągać się aż do granicy pomorskiej oraz lokalizowaną w ziemi pyrzyckiej (*in provincia Pirich*) osadę *Mitzlibore*[221]. Dla-

ciborskim, zob. tegoż, *Dzieje polityczne,* s. 219. Podobnie B. Zientara, z tym, że z kontekstu jego wypowiedzi wynika, iż mogło to nastąpić wcześniej niż w 1237 r., zob. tegoż, *Henryk,* s. 314–315. R. Rosin uznał, że Ruda pod panowaniem książąt opolskich znalazła się już około połowy lat dwudziestych XIII w. Zob. tegoż, *Panowanie książąt opolskich w Rudzkiem w pierwszej połowie XIII wieku,* „Annales Universatis Mariae Curie-Skłodowska" Sectio F, T. 45, Lublin 1990, s. 123–124. Rządy Wioli w Kaliszu poświadcza wystawiony w 1238 r. dokument *in Bobrownik in colloquio quod habitum est cum duce Henrico,* na którym tytułuje się ona jako *ducissa de Kalis et de Ruda,* SUB, T. 2, nr 156=KDW, T. 1, nr 214. Na temat tego dokumentu. Zob. M. L. Wójcik, *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początków XIV wieku,* Wrocław 1999, s. 57–60.

220 Nie wiadomo, czy do przekazania kasztelanii lądzkiej Kazimierzowi kujawskiemu doszło przed, czy już po śmierci Odonica. Zob. KDW, T. 1, nr 228, 304; Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 5; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 86–87; G. Labuda, *Dwaj rywale,* s. 293; B. Zientara, *Henryk,* s. 365; J. Szymczak, *Walki o kasztelanię lędzką w połowie XIII wieku,* „Rocznik Kaliski", T. 7, 1974, s. 9–45; G. Kucharski, *Rywalizacja kujawsko-wielkopolska o kasztelanię lądzką w połowie XIII wieku,* „Ziemia Kujawska", T. 18, 2005, s. 5–27.

221 UuR, nr 17. Z tego samego czasu pochodzi być może inna donacja Odonica dla templariuszy, którą stanowiło dwa jeziora *ad castrum Zantoch olim pertinentes.* Zob. UuR, nr 44=KDW, T. 1, nr 372. Szerzej na temat tych nadań zob. niżej R. 5. 2. C.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tego niesłuszne jest twierdzenie Tadeusza Szymkiewicza, jakoby Drzeń w 1239 r. należał do Henryka Pobożnego[222]. Oprócz kasztelanii drzeńskiej, w skład Odonicowego władztwa wchodziło także terytorium rozciągające się między Drawą a Gwdą, przynależne do grodów kasztelańskich w Wieleniu i Ujściu[223].

Omawiając sytuację polityczną na pograniczu wielkopolsko-zachodniopomorskim należy jeszcze ustosunkować się do zapiski *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej,* gdzie pod 1238 rokiem odnotowano: *Eodem anno Theutonici Santhok occupaverunt*[224]. E. Rymar doszedł do wniosku, że wspomniani w tej nocie Niemcy, to templariusze i joannici korytowscy, którzy działając w służbie Odonica, po śmierci Henryka Brodatego zajęli Santok[225].

Pogląd ten nie wydaje się nam słuszny. Niedawno Maria Starnawska wskazała na małą liczebność placówek zakonów rycerskich na pograniczu wielkopolsko-pomorskim, którzy sami, bez większego wsparcia militarnego zainteresowanego władcy, nie byliby w stanie przeprowadzić takiej akcji[226]. Ponadto, gdyby za zajęciem Santoka stał Władysław Odonic, cytowana wyżej zapiska *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* najprawdopodobniej brzmiałaby całkiem inaczej. Informowałaby ona bowiem wprost o przejściu tego grodu pod panowanie księcia wielkopolskiego. Również korespondująca z nią nota z 1239 r. (*Item Santok a Theutonicis dux Henricus Slezie recuperavit)* mówiłaby raczej o utracie przez Odonica władzy nad Santo-

[222] T. Szymkiewicz, *Działalność,* s. 5. Tak samo B. Nowacki, *Przemysł I,* s. 107.

[223] Przebieg granicy wielkopolsko-pomorskiej w XIII w. zrekonstruował K. Ślaski. Zob. tegoż, *Granica,* s. 81–107; tenże, *Podziały terytorialne Pomorza w XII–XIII wieku,* Poznań 1960, s. 118–121, 132, 156, 158, 161, 162–163; Z. Wielgosz, *Pogranicze,* passim.

[224] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[225] E. Rymar, *Powstanie*, s. 200–201; tenże, *Jeszcze w sprawie,* s. 184; tenże, *Prawne podstawy,* s. 16 przypis 20; tenże, *Fragmenty,* s. 67. Tak za nim G. J. Brzustowicz, *Rycerstwo,* s. 27. W najnowszej swej pracy poświęconej dziejom ziemi lubuskiej E. Rymar za bardziej prawdopodobne uznał, że było to niemieckie rycerstwo w służbie Barnima I. Zob. tegoż, *Klucz,* s. 56.

[226] M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 220.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

kiem[227]. Zważywszy wreszcie na napięte wówczas stosunki wielkopolsko-śląskie i brak zawarcia oficjalnego pokoju między władcami obu tych dzielnic, każdy tego typu incydent doprowadziłby zapewne do dalszej eskalacji konfliktu, co znalazłoby swoje odzwierciedlenie w zachowanych źródłach. Tymczasem, jak wykazaliśmy wyżej, do wybuchu wojny Odonica z Henrykiem Pobożnym już nie doszło. Rację więc trzeba przyznać tym badaczom, którzy w zagadkowych Niemcach upatrują margrabiów brandenburskich lub sprzymierzonego z nimi Barnima I[228].

Z milczenia źródeł należy wnioskować o poprawnych stosunkach Odonica w latach 1238–1239 zarówno ze Świętopełkiem gdańskim, jak i Kazimierzem kujawskim. Wbrew relacji *Kroniki wielkopolskiej,* Józef Spors wykluczył możliwość przynależności kasztelanii nakielskiej do dzielnicy Odonica w chwili śmierci tego Piasta w 1239 r.[229] Miała ona bowiem zostać zajęta przez Świętopełka gdańskiego po 1235 r., na mocy zawartego wcześniej porozumienia obu zainteresowanych książąt. Pozwoliło to temu badaczowi, uzasadnić późniejsze przejście jej wschodniej części (między Płytwicą a Brdą) pod panowanie Kazimierza kujawskiego, który utworzył z niej kasztelanię bydgoską[230]. W 1238 r. na ziemie te wkroczył ponownie Świętopełk, ale po jego przejściowych sukcesach już w następnym roku *dux Cuyauie Bidgosciam recuperavit*[231]. Naszym zdaniem, nie ma jednak podstaw, aby kwestiono-

[227] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 5; M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 220.

[228] J. Spors, *Agresja brandenburska wobec Wielkopolski do 1278 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 40, 1974, s. 108–110; B. Zientara, *Henryk,* s. 371–372. Oraz literatura podana przez E. Rymara, *Prawne podstawy,* s. 16 przypis 20.

[229] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 86; J. Spors, *Podziały,* s. 210–211. Północną granicę kasztelanii nakielskiej stanowiły rzeki: Dobrzynka i Kamionka. Zob. KDW, T. 1, nr 116, 382; T. 2, nr 1286, 1290; B. Włodarski, *Rywalizacja,* s. 12; K. Ślaski, *Podziały,* s. 217, 220.

[230] PrUB, T. 1, nr 130; J. Spors, *Podziały,* s. 211–212.

[231] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4. Szerzej na ten temat: J. Powierski, *Z najdawniejszych dziejów Bydgoszczy. Wydarzenia z lat 1238–1239,* „Bydgostiana", 1964–1966, nr 3, s. 7–17; J. Spors, *Podziały,* s. 206–212; B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku,* Warszawa-Poznań 1989, s. 131–144; P. Dekowski, *Przynależność polityczna Byd-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wać wspomnianą wyżej informację *Kroniki wielkopolskiej*. Władca Pomorza Gdańskiego zajął Nakło, ale najprawdopodobniej dopiero wykorzystując śmierć Odonica[232]. Przed 1238 rokiem książę wielkopolski utracił na rzecz swego północnego sąsiada jedynie terytorium późniejszej kasztelanii bydgoskiej[233]. Zapewne słuszne jest przypuszczenie B. Śliwińskiego, że była to cena za pomoc udzieloną przez Świętopełka Odonicowi w jego zmaganiach z Władysławem Laskonogim[234]. Ostateczna decyzja w sprawie przekazania tego skrawka Wielkopolski pod władzę księcia pomorskiego, zapadła najprawdopodobniej na odbytym na przełomie 1234 i 1235 r. zjeździe w Nakle[235]. Umożliwiło to utrzymywanie się poprawnych relacji między obu władcami aż do czasu śmierci Odonica.

Trudno dokładnie oznaczyć granicę wielkopolsko-kujawską z 1239 r. Biegła ona jednak zapewne wzdłuż Płytwicy, następnie w górę Noteci, Kwieciszewicy (Noteci Zachodniej) do jeziora Kamienieckiego. Stąd przez Słupcę, Dziedzice i Policko osiągała Wartę, gdzie stykała się z północną granicą dzielnicy Henryka Pobożnego[236].

goszczy przed 1238 rokiem, „Kronika Bydgoska", T. 13, 1991, s. 135–144; A. Bogucki, *Kasztelanie nad dolną Brdą w XII i XIII wieku,* „Roczniki Historyczne", R. 62, 1996, s. 89–112.

232 O odzyskaniu przez książąt wielkopolskich tego grodu wspomina pod 1243 rokiem *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej* oraz *Kronika wielkopolska.* Zob. Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 6; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 88–89; T. Szymkiewicz, *Działalność,* s. 6–8; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 165; T. Nowacki, *Przemysł I,* s. 107–108.

233 Przynależność terenów między Brdą a Płytwicą do Krajny, a tym samym i do Wielkopolski udowodnił B. Śliwiński. Zob. tegoż, *Pogranicze,* s. 134–139; J. Spors, *Podziały,* s. 209. Tak też za nimi P. Dekowski, *Przynależność,* s. 139–141. Inaczej J. Powierski, A. Bogucki, którzy uznali, że obszar ten związany był z Wyszogrodem i już w końcu XII w. znalazł się pod rządami księcia Grzymisława, a później Mściwoja I i Świętopełka. Zob. J. Powierski, *Z najnowszych,* s. 13–14; A. Bogucki, *Kasztelanie,* s. 101–103, 112.

234 Zob. B. Śliwiński, *Pogranicze,* s. 139.

235 KDW, T. 1, nr 174, 176; Zob. wyżej R. 4. 1.

236 Nie wiadomo, czy w chwili śmierci Odonica kasztelanią lądzką władał jeszcze Henryk Pobożny, czy też już Kazimierz kujawski. Na temat przebiegu granicy. Zob. S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (XII–XIII w.),* [w:] tegoż, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism,* Warszawa 1968, s. 270–271, 279–283;

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Okazuje się zatem, że stosunki Władysława Odonica ze wszystkimi jego sąsiadami w latach 1238–1239 układały się w miarę pokojowo. Zaostrzający się spór Henryka Brodatego, a później jego syna, z Kościołem oraz zagrożenie dla śląskiego stanu posiadania na obszarze ziemi lubuskiej i w kasztelanii santockiej ze strony margrabiów brandenburskich oraz Barnima I, skutecznie odwracało uwagę Pobożnego od spraw wielkopolskich. Z kolei Świętopełk i Kazimierz kujawski toczyli w tym czasie wojnę o kasztelanię bydgoską. Zachowane źródła nie pozwalają jednak stwierdzić, na ile wspomniane wyżej konflikty udało się Odonicowi wykorzystać do umocnienia własnej pozycji politycznej. Próbę pozyskania tego Piasta podjęli natomiast Krzyżacy, którym zależało na dysponowaniu (ze względu na upadek grodu elbląskiego) dodatkowym połączeniem z Niemcami. Dzięki temu bez większych przeszkód przez jego dzielnicę mogliby przybywać do Prus i ziemi chełmińskiej krzyżowcy, osadnicy oraz kupcy przewożący towary przeznaczone na potrzeby rycerzy zakonnych[237]. Kwestie te, po myśli Krzyżaków, uregulowane zostały w zawartym 15 lutego 1238 r. układzie z Odonicem[238]. W literaturze historycznej zgodnie podnosi się, że wydanie tego przywileju zawdzięczali oni wstawiennictwu dominikanina Jacka Odrowąża, gdyż książę wielkopolski nie darzył zbytnim sentymentem rycerzy z czarnym krzyżem na płaszczach[239].

Ostatnim znanym nam miejscem pobytu Władysława Odonica przed śmiercią było Gniezno, gdzie książę ten wystawił dnia 25 kwiet-

B. Włodarski, *Rywalizacja,* s. 11; A. Wędzki, *Rozwój,* s. 83–86; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały,* s. 86–87, 105–106, 166–170, 177–180, 238–253 oraz ryc. 6 między s. 176 a 177.

237 J. Powierski, *Początek walk Krzyżaków o panowanie nad Zalewem Wiślanym i założenie Elbląga,* „Nautologia", R. 28, 1993, nr 3, s. 21.

238 KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127.

239 Zob. J. Powierski, *Początek,* s. 21; tenże, *Krzyżacka,* s. 102; D. A. Dekański, *Cystersi i dominikanie w Prusach – działania misyjne zakonów w latach trzydziestych XIII wieku. Rywalizacja czy współpraca?,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie,* s. 247; Zob. też niżej R. 5.2. C.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nia 1239 r. trzy dokumenty przeznaczone dla klasztoru w Lubiążu[240]. Zmarł, niecałe dwa miesiące później – jak ustalił O. Balzer – w dniu 5 czerwca 1239 r.[241]. Datę roczną jego śmierci odnotowały niezależnie od siebie trzy źródła annalistyczne: *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*[242], *Rocznik kapituły krakowskiej*[243] oraz *Rocznik kołbacki*[244]. Ten sam 1239 r. widnieje także w *Kronice wielkopolskiej* i *Rocznikach* Jana Długosza[245]. Natomiast datę dzienną zgonu podaje zapiska *Nekrologu lubińskiego*[246]. Pochowany został, jak informuje nas *Kronika wielkopolska: in ecclesia Poznaniensi*[247], czyli w katedrze poznańskiej. Naszym zdaniem wiadomość ta zasługuje na pełne zaufanie. Jest bowiem bardzo prawdopodobne, że miejsce wiecznego spoczynku tego Piasta dziejopis wielkopolski znał z autopsji[248].

[240] KDW, T. 1, nr 218, 219, 220. Z 1239 r. pochodzi jeszcze jeden dokument Odonica, ale nie zawiera on daty dziennej, ani miejsca wystawienia. Tamże, nr 595.

[241] Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 384–386, 948–949, 961. Za słusznością tej daty opowiedział się także K. Jasiński, *Uzupełnienia, (Dokończenie),* s. 97. Jadwiga przeżyła swego męża i zmarła 29 grudnia 1249 r. Zob. O. Balzer, *Genealogia,* s. 388–389; K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 38.

[242] *Item anno Domini MCXXXIX Wladislaus filius Odonis dux Polonie obiit,* Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[243] *1239 Odouiz obiit,* Rkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 74.

[244] *1239 Obiit filius Oddonis, Annales et notae Colbazienses,* [w:] MGH SS, T. XIX, s. 716.

[245] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 85–86; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 283–284.

[246] *Iunius nonas Comemoracio Wladislaui ducis pie memorie,* NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 73. W późniejszej części tego nekrologu pod dniem 6 grudnia zapisano: *Wladislai ducis Poloniae, filii ducis Odonis, confratris et patroni monasterii nostri.* Zob. *Liber mortuorum monasterii Lubinensis,* [w:] MPH, T. V, s. 649. Należy jednak zgodzić się z O. Balzerem, że zapiska ta nie jest wiarygodna. Zob. tegoż, *Genealogia,* s. 385. W Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 15 przypis 25 błędnie, że datę 5 czerwca podaje Genealogia Jana z Dąbrówki. Zob. *Kodeks lubiński,* k. 35 v.

[247] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 86, a za nią J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 284; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 236–237.

[248] Zob. K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 208–209 przypis 24. Inaczej M. Przybył, który poddał w wątpliwość wiarygodność zanotowanej przez autora *Kroniki wielkopolskiej* informacji o miejscu pochówku Odonica i wskazując na wyraźne związki tego Piasta z klasztorem benedyktynów w Lubiniu uznał, że to on, a nie jego stryj,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Podsumowując przeprowadzone w tym podrozdziale rozważania, wbrew relacji *Kroniki wielkopolskiej* i *Roczników* Jana Długosza[249], należy przyjąć, że w chwili swej śmierci Władysław Odonic nie był wygnańcem pozbawionym własnego księstwa, lecz władcą położonych na prawym brzegu Warty terenów Wielkopolski z jej głównymi ośrodkami politycznymi Gnieznem i Poznaniem. Po 5 czerwca 1239 r. w posiadanej przez niego dzielnicy rządy objęli jego dwaj synowie: Przemysł I i Bolesław zwany później Pobożnym, którym to, po legnickiej klęsce Henryka Pobożnego i jego śmierci w tej bitwie, udało się odzyskać utraconą przez ojca południową część Wielkopolski.

mógł zostać tam pochowany. Zob. tegoż, *Uwagi,* s. 131–134. Tak samo J. Dobosz, *Monarcha i możni,* s. 346 przypis 292. Większość historyków stoi jednak na stanowisku, że odkryty podczas wykopalisk archeologicznych w Lubiniu grób nr 186 należy odnieść do osoby Władysława Laskonogiego. Zob. np.: I. Kabacińska, *Kaplica grobowa w kościele klasztornym oo. benedyktynów w Lubiniu,* [w:] *Opactwo benedyktynów,* s. 86–87; R. Kabaciński, *Lubiński grobowiec,* s. 110–114; Z. Kurnatowska, *Pochówki w obrębie kościoła i klasztoru oo. benedyktynów w Lubiniu,* [w:] *Śmierć w dawnej Europie. Zbiór studiów,* pod red. M. Derwicha, „Acta Universitatis Wratislaviensis", nr 1863, Historia 129, Wrocław 1997, s. 109–110.

249 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 86; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 284.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ROZDZIAŁ V

Wielkopolska pod rządami Władysława Odonica (1223–1239)

5.1. Urzędnicy i otoczenie księcia

A. Zaplecze polityczne Władysława Odonica do 1231 roku

Powracający z wygnania Władysław Odonic ponownie stanął przed koniecznością zorganizowania własnej kancelarii oraz stworzenia struktur administracyjnych, umożliwiających mu sprawowanie władzy na terenach Wielkopolski, które stopniowo opanowywał kosztem stryja. Odtworzenie polityki kadrowej i grona najbliższych współpracowników tego Piasta z lat 1223–1231 jest trudne z powodu ubóstwa zachowanego materiału dyplomatycznego[1]. Z omawianego okresu znamy pięć dokumentów Odonica[2] oraz sześć jego stryja (w tym trzy tzw. dyplomy oberskie z 1231)[3]. Na domiar złego część z nich nie po-

[1] Opracowania tego zagadnienia nie podjął się K. Tanaś, *Społeczeństwo,* s. 70.

[2] KDW, T. 1, nr 116, 592; KDW, T. 3, nr 2024, 2025; UuR, nr 1=KDW, T. 11, nr 1700 (regest).

[3] KDW, T. 1, nr 117, 122, 123, 130, 131, 133. Na temat wystawcy dyplomów oberskich zob. wyżej R. 3. 3. W ustaleniu składu stronnictwa Laskonogiego nie może nam pomóc falsyfikat sporządzony na jego imię około 1258 r. (KDW, T. 1, nr 119=KDW, sn, z. 1, nr 1). Wymienione w testacji osoby zostały bowiem dowolnie dobrane i w zasadzie nie powinny występować w jednym czasie na tym samym dokumencie. Zob. M. Przybył, *Uwagi,* s. 126–129. Inaczej Z. Perzanowski, którego zdaniem dyplom ten został podrobiony na podstawie wystawionego 26 grudnia 1230 r. autentycznego dokumentu Laskonogiego. Zob. KDW, sn, z. 1, s. 63–65; Z. Perzanowski, *Opactwo,* s. 13.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

siada listy świadków[4], lub ich informacje są dla naszych badań nieprzydatne[5]. To sprawia, że analizowane będą tylko testacje trzech dokumentów Odonica[6] oraz dwóch dyplomów oberskich Laskonogiego[7].

Warto w tym miejscu przypomnieć, że zachowany materiał dyplomatyczny, który pozwala zwykle w miarę dobrze odtworzyć otoczenie i kariery urzędników książęcych, czasami zawodzi przy próbie ustalenia ich najbliższych doradców i współpracowników. Nie wiemy bowiem, jakimi kryteriami kierowano się dobierając świadków umieszczanych w dokumentach. Znane są przypadki, gdy zaufani doradcy, o których czerpiemy informacje ze źródeł historiograficznych, w ogóle nie pojawiają się w testacjach. Zamiast nich widnieją tam ludzie związani z odbiorcą lub nawet przypadkowe osoby. Zatem w badaniach nad stronnictwami książęcymi w XIII w., listy świadków należy interpretować ostrożnie, tym bardziej, iż przynależność rodowa wielu wymienionych w nich osób, nadal nie została przekonująco wyjaśniona[8].

Sześcioletni pobyt Władysława Odonica na wygnaniu bez wątpienia wpłynął na kształt jego wielkopolskiego zaplecza politycznego. W latach 1217–1222 stopniowo zmniejszała się liczba optującego za nim rycerstwa. Oprócz przyczyn naturalnych (śmierci niektórych z nich), wpłynęła na to również, prowadzona przez Laskonogiego polityka pozyskiwania sobie najbardziej wpływowych osób z otoczenia Odonica przed 1217 r. Wystarczy wskazać na Dzierżykraja, wojskiego

[4] Tamże, nr 133; KDW, T. 3, nr 2024; UuR, nr 1=KDW, T. 11, nr 1700 (regest).

[5] KDW, T. 1, nr 117, 122, 123.

[6] Tamże, nr 116, 592; KDW, T. 3, nr 2025.

[7] KDW, T. 1, nr 130, 131.

[8] Zob. J. Mularczyk, *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku,* Wrocław 1977; S. Russocki, *Świadkowie czy współdecydenci?,* „Kwartalnik Historyczny", R. 85, 1978, nr 3, s. 669–673; K. Jasiński, *Studia nad wielkopolskim stronnictwem książęcym w połowie XIII w. Współpracownicy Przemysła I do 1253 r.,* [w:] SPś, T. 1, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1981, s. 161–165.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

kaliskiego, który już w końcu 1219 r. podczas zjazdu w Kamieniu Pomorskim reprezentował syna Mieszka Starego[9]. Następnie dochował on wierności temu księciu w trakcie walk obu Władysławów o Wielkopolskę toczonych między 1223 a 1231 rokiem[10]. Zmianę orientacji politycznej ułatwiła mu wysoka pozycja wśród zwolenników Laskonogiego jego współrodowica Nałęcza, wojewody Dobrogosta[11].

W świetle dostępnych nam źródeł nie można ustalić, którzy ze stronników Odonica dzielili jego losy na wygnaniu, a następnie wraz z nim wkroczyli do Wielkopolski w 1223 r. Próbę identyfikacji anonimowych siedmiu towarzyszy Odonica z *Roczników* Jana Długosza, w oparciu o późniejsze dokumenty tego księcia, podjętą przez Witolda Rubczyńskiego, uznajemy za nieuzasadnioną[12]. Naszym zdaniem jednak, aktywność polityczna zwolenników młodszego Władysława w Wielkopolsce znacznie wzrosła na wieść o jego pojawieniu się na Pomorzu Gdańskim. Tłumaczyłoby to brak udziału Laskonogiego w dwóch kolejnych wyprawach krzyżowych do Prus w 1222 i 1223 r.[13].

Rozważania poświęcone odtworzeniu otoczenia Władysława Odonica z lat 1223–1231 należy rozpocząć od testacji wystawionej przez tego Piasta, dnia 5 września 1224 r. w Nakle, darowizny przeznaczonej dla Krzyżaków. Czytamy w niej, że przy dokonaniu tej czynności prawnej byli obecni: *capellani curie Arnoldus, Steffanus et Martinus, layci vero Adam, Conradus et Petrus, alii plures clerici et la-*

[9] PomUB, T. 1, nr 197; E. Rymar, *Zjazd,* s. 128, 139. Zob. wyżej R. 2. 1. A i 2. 3.

[10] Do przyjęcia takiego wniosku z jednej strony skłania nas brak Dzierżykraja wśród świadków na zachowanych dokumentach Odonica z lat 1224–1231 (KDW, T. 1, nr 116, 592; KDW, T. 3, nr 2024, 2025; KDW, T. 11, nr 1700), a z drugiej jego pojawienie się na dokumentach oberskich z 1231 r., których wystawienie przypisaliśmy Laskonogiemu (KDW, T. 1, nr 130, 131). Zob. wyżej R. 3. 3. Do innych ustaleń doszedł natomiast J. Pakulski, który uznał, że Dzierżykraj cały czas stał u boku Odonica, Zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 23, 108–110.

[11] UrzWp, T. 1, z. 1, nr 7; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25. Zob. wyżej R. 2. 1. A; R. 3. 1. przypis 34.

[12] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 221; W. Rubczyński, *Wielkopolska,* s. 265–266.

[13] Zob. G. Labuda, *Śmierć,* s. 20.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ici[14]. Książę Ujścia miał więc w tym czasie co najmniej trzech kapelanów: Arnolda, Stefana i Marcina, którzy przed 5 września 1224 r. zaczęli pełnić posługę kapłańską oraz pewne funkcje administracyjne na dworze tego Piasta. W tym miejscu – na ile będzie to możliwe – spróbujemy odtworzyć ich dalsze losy. Arnold pojawił się raz jeszcze na dyplomie Odonica z 2 października 1225 r.[15]. Jest to jednak ostatnia znana nam wzmianka źródłowa o nim[16]. O Marcinie nie mamy więcej żadnych pewnych wiadomości. Być może jest on tożsamy ze świadkującym na dyplomach Odonica z 1235 r. Marcinem, kanonikiem gnieźnieńskim[17].

Z całej tej trójki do największego znaczenia doszedł Stefan. Mamy powody przypuszczać, że zanim został kapelanem księcia Ujścia, był zwolennikiem Laskonogiego. Jako kanonik gnieźnieński, wymieniony został bowiem wśród świadków na dyplomie tego Piasta, wystawionym 10 sierpnia 1214 r. dla cystersów w Łeknie[18]. Epizod ten nie przeszkodził mu jednak w dalszej karierze na dworze młodszego Władysława. O tym, jak dużym zaufaniem darzył Stefana Odonic, świadczy fakt, że po wypędzeniu stryja z Wielkopolski, to właśnie jego awansował na urząd kanclerza. Z tytułem tym wystąpił on po raz pierwszy 24 lutego 1231 r.[19]. Dzięki swym kwalifikacjom i lojalnej postawie kierował pracą kancelarii Odonica, aż do jego śmierci, po czym przeszedł na służbę u Przemysła I[20].

[14] KDW, T. 3, nr 2025.

[15] *Arnoldus capellanus noster,* KDW, T. 1, nr 116.

[16] Wg K. Tanasia do niego odnosi się skreślona bądź zepsuta forma imienia: *Aro.* kustosza kapituły poznańskiej z 1230 r. Zob. KDW, T. 1, nr 127; K. Tanaś, *Społeczeństwo,* s. 145.

[17] KDW, T. 1, nr 180, 183; KDW, sn, z. 1, nr 5; K. Maleczyński, *Studia,* s. 163 przypis 1; K. Tanaś, *Społeczeństwo,* s. 134, 157.

[18] KDW, T. 1, nr 82. Z tą samą godnością wystąpił także osiem lat później w dokumencie arcybiskupa gnieźnieńskiego Wincentego z Niałka z 20 lipca 1222 r., tamże, nr 590.

[19] Tamże, nr 592=SUB, T. 2, nr 3; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 12.

[20] KDW, T. 1, nr 136, 147, 179, 180, 184, 200, 203, 233, 238, 243, 595; KDW, T. 4, nr 2054; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254–255, nr 4, s. 256, nr 5, s. 259; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 38; K. Ma-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Cytowana wyżej testacja dokumentu księcia Ujścia z 5 września 1224 r. informuje, że w otoczeniu syna Odona, wśród pewnej liczby nie znanych nam z imienia osób świeckich znaleźli się także Adam, Piotr oraz Konrad[21]. Jednakże tylko o ostatnim z nich można coś więcej powiedzieć[22]. Dnia 2 października 1225 r. spotykamy go ponownie u boku Władysława Odonica, wraz z innym rycerzem Aleksandrem[23]. Wydaje się, że obaj dochowali wierności temu Piastowi w trakcie toczonych przez niego walk o Wielkopolskę. O dalszych losach Konrada jednak nic nie wiemy[24]. Aleksander natomiast żył jeszcze 21 lipca

leczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich,* T. 1, Wrocław 1951, s. 154–157, 177–179; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 70–72; J. Pakulski, *Stefan,* s. 133.

21 KDW, T. 3, nr 2025.

22 Należy wspomnieć, że jakiś Piotr był również świadkiem na wystawionym w Nakle w grudniu 1234 r. dyplomie Odonica. Brak jednak pewności, czy chodzi tutaj o tę samą osobę. Zob. KDW, T. 1, nr 174. Odnośnie daty miesięcznej tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 136, 214; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 164–165.

23 SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116.

24 Zdaniem J. Bieniaka, Konrad był synem Marsza z 1177 r. (KDW, T. 1, nr 22) i ojcem Makarego, występującego w otoczeniu Przemysła I w 1245 r. (tamże, nr 245). Zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 38. Za błędną należy uznać, dokonaną przez K. Benyskiewicza, identyfikację rycerza Konrada z Konradem kasztelanem poznańskim. Badacz ten oparł się bowiem na dokumencie Odonica z 23 maja 1237 r. według wydania zamieszczonego w *Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski* (KDW, T. 1, nr 202. Zob. K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 79). Tymczasem I. Zakrzewskiemu znana była tylko jego kopia z XVII w. i przekaz pochodzący z archiwum zakonnego w Pradze. Do oryginału, przechowywanego obecnie w Archiwum Państwowym w Krakowie, dotarł dopiero K. Maleczyński i wydał jego tekst w 1928 r. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* nr 5, s. 256–259; P. Stróżyk, *Dokumenty Władysława Odonica dla zakonu joannitów z 23 maja 1237 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 71, 2005, s. 137–138. Wystarczy porównać testacje z obu wydań, aby przekonać się, że siedemnastowieczny kopista „zepsuł" zapisane w oryginale imię kasztelana poznańskiego *Ceciradi*, wpisując w tym miejscu *Conradi.* Zob. też UrzWp, T. 1, z. 1, nr 304. Podobnego błędu nie ustrzegł się również i K. Maleczyński, identyfikując rycerza Konrada z komesem Konradem z KDW, T. 1, nr 177 (z 1235), chociaż wcześniej I. Zakrzewski, w Dodatkach i sprostowaniach do tomu 1 *Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski,* opierając się na odnalezionym oryginale tego dyplomu, dokonał korekty istniejących różnic, wyraźnie stwierdzając, że zamiast *Conradus* powinno być *Ciceradus*. Co ciekawe, sam K. Maleczyński wydał ponownie

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

1233 r., kiedy odnotowany został wśród świadków na dokumencie Odonica dla klasztoru cystersów w Lubiążu[25].

Niestety, nie sposób ustalić przynależności rodowej wszystkich wymienionych wyżej osób. Być może niektóre z nich pochodziły spoza Wielkopolski, a z Odonicem związały się jeszcze podczas jego pobytu na wygnaniu. Wraz z nim przybyły na Pomorze Gdańskie, brały udział w jego walkach ze stryjem, szukając w ten sposób okazji, aby zasłużyć się księciu, zdobyć majątek i uzyskać wysoką pozycję społeczną. O hojności Władysława Odonica przekonał się na przykład kusznik Herman. Za wierną służbę otrzymał od niego *villam que Karnino vulgariter nuncupatur, sitam in territorio Santoch*[26]. Darowizna ta doszła do skutku przed 22 września 1234 r., gdyż później obszarem kasztelanii santockiej władał już Henryk Brodaty.

Wśród popierających Odonica po 1223 r. rodów możnowładczych prym nadal wiedli Zarembowie. W 1226 r. dwaj z nich, Albert i Wawrzyniec, synowie nieżyjącego już zapewne Jana Jankowica[27], uczestniczyli w zorganizowanej przez tego księcia wyprawie przeciwko stryjowi, w trakcie której złupiony został klasztor benedyktynów w Mogilnie. Taką właśnie wiadomość podał pod 1225 r. w swych *Rocznikach* Jan Długosz, niewątpliwie opierając się na zaginionych zapiskach mogileńskich[28]. Wspomnianego wyżej Alberta spotykamy

ten dokument, już według zachowanego oryginału, prawidłowo odczytując osoby wymienione w testacji. Zob. KDW, T. 1, s. 583; K. Maleczyński, *Studia,* s. 37 oraz nr 3, s. 255. Już te dwa przykłady wystarczająco unaoczniają nam, jak łatwo można interpretując testacje dokumentów przez zwykłą nieuwagę dojść do fałszywych wniosków.

[25] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152.

[26] KDW, T. 1, nr 306. Na temat tego dokumentu będącego falsyfikatem formalnym zob. F. Sikora, *Krytyka autentyczności,* s. 162–163.

[27] J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 107–108, 125. Zob. wyżej R. 2. 1. A. Bratem ich był zapewne Beniamin z Popowa. Zob. KDW, T. 2, nr 958, 978; E. Rymar, *Ród Zarembów na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim w XIII–XIV wieku,* „Roczniki Historyczne", R. 63, 1997, s. 150–152.

[28] *Wladislaus Ottonis Maioris Polonie dux suffragio filiorum Ioannis, Albrachti et Laurencii adiutus, monasterium Mogylno devastat et depredatur.* J. Długosz, *Annales,* Liber VI,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ponownie w otoczeniu Odonica 31 stycznia 1232 r. w Poznaniu[29]. Sądzimy, że zarówno on, jak i jego brat Wawrzyniec wzięli udział w walkach o Wielkopolskę w 1231 r. po stronie bratanka Laskonogiego, na co zdają się wskazywać ich późniejsze awanse urzędnicze[30].

W gronie bliskich współpracowników Odonica trzeba umieścić także Ciecirada. Przed 24 lutego 1231 r. wyniesiony został do godności kasztelana zbąszyńskiego[31]. Jego lojalna postawa wobec młodsze-

s. 243. Z przekazu tego w polskim tłumaczeniu *Roczników* Jana Długosza, można błędnie wywnioskować, że synami Odonica byli Jan, Albert i Wawrzyniec. Wydawca sprostował to w przypisie, wymieniając potomstwo księcia wielkopolskiego (według wyników badań starszej historiografii). Autor komentarza nie wskazał jednak na pochodzenie tej wiadomości ani wymienionych tam osób. Zob. J. Długosz, *Roczniki,* Księga VI, s. 303 i przypis 14. Na temat wiarygodności tego zapisu i jego datacji zob. wyżej R. 3. 1. Tam też dotychczasowa literatura przedmiotu.

[29] *Albertus pater Harkenboldi,* KDW, T. 1, nr 128; Zob. J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 108.

[30] KDW, T. 1, nr 136, 141, 142, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 16, 302; J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 108. Szerzej zob. niżej R. 5. 1. B. Być może Albert (Albrecht) jest tożsamy z kasztelanem ujskim Olbrachtem wymienionym wśród świadków na sporządzonym na imię Laskonogiego falsyfikacie z około 1258 r. Zob. KDW, T. 1, nr 119=KDW, sn, z. 1, nr 1. (O dokumencie tym zob. ostatnio M. Przybył, *Uwagi,* s. 126–129); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 399; J. Hertel, *Czy Wojciech to Adalbert?,* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1972, nr 2–3, s. 280. Zakładając, że powyższe przypuszczenia są słuszne, Olbracht kasztelanem ujskim z nominacji młodszego Władysława został po 9 października 1223 r., ale przed 1232 rokiem, kiedy to przeniesiony został na kasztelanię poznańską (KDW, T. 1, nr 141, 142=UuR, nr 6, 7; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 302). Uznanie Alberta (Albrechta) i Olbrachta za jedną i tę samą osobę dostarcza dodatkowych argumentów popierających spostrzeżenia M. Przybyła, przemawiające przeciwko istnieniu autentycznego dyplomu wystawionego przez Laskonogiego dnia 26 grudnia 1230 r. Mało prawdopodobne jest bowiem, aby przedstawiciel rodu Zarembów i jeden z aktywniejszych stronników Odonica około 1230 r., mógł pojawić się w otoczeniu jego stryja. Naszym zdaniem więc, fałszerz skompilował listę świadków opierając się na kilku znanych sobie dokumentach Laskonogiego i Odonica, wystawionych w dość dużych odstępach czasu, gdyż – jak to zauważył M. Przybył – wiele z wymienionych tam osób w zasadzie nie powinno się spotkać przy dokonywaniu czynności prawnej o której mowa w tym dyplomie.

[31] SUB, T. 1, nr 3=KDW, T. 1, nr 592; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 417.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

go Władysława, przyniosła mu dalsze awanse urzędnicze po 1232 r.[32]. Filiacja Ciecirada nie jest nam jednak znana[33].

W latach 1232–1233, w otoczeniu Odonica pojawiła się pewna liczba osób, które dotychczas nie występowały w charakterze świadków albo odnotowane zostały wcześniej, w dokumentach wystawionych przez młodszego Władysława w okresie, gdy ten sprawował władzę w dzielnicy kalisko-przemęckiej[34]. Zbyt pochopny byłby jednak wniosek, że wszyscy ci dygnitarze i rycerze, udzielili mu w latach 1223–1231 poparcia przeciwko Laskonogiemu, za co wielu z nich nagrodzonych zostało później wysokimi stanowiskami[35]. Awanse te mogły być podyktowane chęcią pozyskania przez Odonica, dotychczasowych stronników stryja, aby w ten sposób doprowadzić do chociażby częściowej likwidacji istniejących w Wielkopolsce podziałów. Dobrą ilustracją powyższych spostrzeżeń jest uchwytny źródłowo przypadek, pochodzącego z nieznanego nam rodu, Wisława[36].

O tym, że przed 1231 r., dostojnik ten popierał Laskonogiego, dowiadujemy się z dokumentu, wystawionego przez Przemysła I w czerwcu 1245 r. Zatwierdził on wówczas nadanie Wisława dla klasztoru cystersów w Obrze. Jego przedmiotem była wieś Kijakowo, którą darczyńca *ab avo nostro felicis memorie duce Wladislao filio Mesiconis*

[32] Zob. niżej R. 5.1 B.

[33] S. Kozierowski, *Ród Wczeliczów,* s. 17–18.

[34] Szerzej o nich zob. wyżej R. 2. 1. A.

[35] Inaczej postąpił K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 78; Zob. też niżej R. 5. 1. B.

[36] Zdaniem J. Bieniaka, był on krewnym śląskiego Wisława, kasztelana Nowogrodu Bobrzańskiego, na co może wskazywać oprócz zbieżności imion także bliskie sąsiedztwo posiadłości obu rodzin na styku granicy wielkopolsko-śląskiej. Zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 37. Inaczej J. Krasoń, który utożsamił go z bratem Mścigniewa z Żodynia; KDW, T. 1, nr 397 (z 1262 r.); J. Krasoń, *Uposażenie,* s. 61–64; S. Kozierowski uznał go za przedstawiciela Niałków. Zob. tegoż, *Studia nad pierwotnym rozsiedleniem rycerstwa wielkopolskiego,* cz. 7: *Ród Jeleni-Niałków-Brochwiczów,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego" R. 45, 1918, s. 94. Wisław odnotowany został już jako osoba nieżyjąca w *Księdze brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu*. Zob. KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 12.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pro fideli servicio iure hereditario possederat[37]. Źródło nie precyzuje bliżej, na czym wierna służba Wisława miałaby polegać, ani nie podaje konkretnej daty otrzymania przez niego Kijakowa. Trudno więc stwierdzić, czy przysługi, które oddał on Laskonogiemu, bezpośrednio dotyczyły zmagań obu Władysławów o Wielkopolskę. Mimo to, sam fakt przynależności Wisława do obozu najmłodszego z synów Mieszka Starego przed 1231 r. jest niepodważalny. Jednakże już 29 czerwca 1232 r., odnotowany on został w otoczeniu Odonica, który powierzył mu pełnienie funkcji chorążego na swym dworze[38]. Okazuje się zatem, że wraz ze śmiercią Laskonogiego, orientacja polityczna Wisława uległa także zmianie. Ale nie tylko jego. Tak samo postąpiło bowiem również kilka innych osób, odnotowanych w dwóch dyplomach oberskich syna Mieszka Starego z 1231 r.[39]. Niestety, wobec fragmentaryczności zachowanego materiału źródłowego wskazanie wszystkich tego typu przypadków nie jest obecnie możliwe.

Dlatego samo pojawienie się „nowych" świadków w dokumentach Odonica, wystawionych w 1232 i 1233 r.[40], nie może być podstawą do ich automatycznego zaliczenia w poczet jego stronników politycznych z lat 1223–1231. Potrzebne są do tego dodatkowe informacje, z których mogłoby wynikać, że dana osoba, w toczącym się konflikcie o Wielkopolskę, poparła młodszego Władysława. Naszym zdaniem, tylko w jednym przypadku doszukiwać się można przesłanek wskazujących na zaangażowanie po stronie Odonica. Całkowitej pewności w tym względzie jednakże nie ma. Jednym z bliskich współpracowników tego Piasta w latach 1223–1231 mógł być najstarszy znany nam przedstawiciel Grzymałów – Domarat. W otoczeniu Odonica pojawił się 18 lipca 1233 r., jako jeden z uczestników wiecu nad Nie-

[37] KDW, T. 1, nr 245; T. Jurek, *Kijakowo,* [w:] SHGWP, cz. II, z. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 188.

[38] KDW, T. 1, nr 136; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 8; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 186.

[39] KDW, T. 1, nr 130, 131; O tym szerzej zob. niżej R. 5. 1. B.

[40] KDW, T. 1, nr 136, 139, 141, 142, 145, 146, 147, 148 (fals.), 151 (dokument Rożka), 152, 153, 154, 159; KDW, T. 4, nr 2054. Szerzej o nich zob. niżej R. 5. 1. B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sobią[41]. Trzy dni później, już z godnością kasztelana ujskiego, odnotowany został na jego dyplomie przeznaczonym dla klasztoru cystersów w Lubiążu[42]. Wydaje się, że jest on identyczny z osobą o tym samym imieniu, wymienioną wśród świadków na dwóch dokumentach, wystawionych przez Odonica jeszcze przed wygnaniem go z Wielkopolski w 1217 r.[43]. Źródła milczą na temat ewentualnych kontaktów Domarata z synem Odona w latach 1223–1231. Jednak ich istnienie stanie się bardziej prawdopodobne, jeśli uwzględnimy położenie dóbr rodowych Grzymałów. W przeważającej części znajdowały się one bowiem na terenach opanowanych przez młodszego Władysława jesienią 1223 r.[44], który w następnych latach dalej umacniał oraz rozszerzał zasięg swej władzy w tym rejonie Wielkopolski. Wydarzenia te spowodowały, że Domarat, uznawany w literaturze historycznej za protoplastę Grzymałów wywodzących się z położonego niedaleko Kcyni Smogulca[45], został poddanym księcia Ujścia. W połączeniu, z datującymi się zapewne już od 1211 r., jego związkami z obozem politycznym tego Piasta, skłoniło go to być może, do opowiedzenia się po stronie Odonica w jego konflikcie ze stryjem.

Do omówienia pozostały jeszcze testacje dwóch dyplomów oberskich z 1231 r., których wystawienie przypisaliśmy uprzednio Władysławowi Laskonogiemu[46]. Pozwalają one „wyeliminować" z grona zwolenników Odonica wymienione tam osoby. Oprócz fundatora klasztoru w Obrze, Sędziwoja są to: Bogumił Bezdrwowicz, Piotr Ogier, Dzierżykraj, Dobrogost, Janusz i Miron, synowie Henryka, Bronisz łowczy, Włost sędzia, Piotr syn Detleba, Wincenty z Szamo-

[41] SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151; A. Szweda, *Ród Grzymałów,* s. 14, 377, 405 (Tablica I. Smoguleccy).

[42] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 400.

[43] SUB, T. 1, nr 124=KDW, T. 1, nr 73 (z 26 czerwca 1211); KDW, sn, z. 1, nr 5 (z lat 1209–1217); Zob. wyżej R. 2. 1. A.

[44] S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami,* „Slavia Occidentalis", T. 3/4, 1923/24, s. 50–53.

[45] A. Szweda, *Ród Grzymałów,* s. 13–14, 377, 405 (Tablica I. Smoguleccy).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tuł, Tomasz i Skarbimir[47]. Znając więc dostojników, obecnych w otoczeniu Laskonogiego podczas jego wyprawy na Wielkopolskę wiosną 1231 r., spróbujmy określić ich przynależność rodową.

Wątpliwości nie budzi pochodzenie kantora gnieźnieńskiego Sędziwoja oraz dwóch jego braci stryjecznych Janusza i Mirona, synów Henryka, którzy uważani są zgodnie przez badaczy za przedstawicieli Niałków[48]. Pewny Leszczyc to Bogumił Bezdrwowicz[49]. Piotra Ogiera, za S. Kozierowskim, zaliczamy w poczet Porajów[50]. Wśród wymienionych wyżej osób dostrzec można również czterech Nałęczy. Pierwszy z nich to Dzierżykraj, identyczny zapewne z wojskim kaliskim tego samego imienia, występującym w latach 1208–1217 u boku Odonica[51]. Jak pamiętamy, po wygnaniu tego Piasta z Wielkopolski, stanął on po stronie Laskonogiego. Pozostali zaś to: Dobrogost[52] oraz

[46] KDW, T. 1, nr 130, 131; R. 3. 3.

[47] KDW, T. 1, nr 130, 131. Całkiem inaczej (z czym trudno nam się zgodzić) K. Tanaś, który przypisując autorstwo dyplomu nr 130 Odonicowi, a nr 131 Laskonogiemu, musiał „uporać" się z faktem występowania wśród świadków na obu tych aktach Dzierżykraja, Bogumiła oraz Janusza i Mirona. W efekcie wystawienie przez Odonica dokumentu oberskiego nr 130 datował on na okres po 3 listopada 1231 r. (śmierć Laskonogiego), aby w ten sposób „dać czas" Dzierżykrajowi i Bogumiłowi, konieczny do przejścia na stronę młodszego Władysława. Obecność Mirona i Janusza Henrykowiców przy tej czynności prawnej wynikała jego zdaniem jedynie *„z faktu zainteresowania donacyjną polityką swego rodu".* Pozostałych świadków z dyplomu nr 130 ów badacz zaliczył natomiast do otoczenia Odonica z końca 1231 r. Zob. tegoż, *Społeczeństwo,* s. 66 przypis 15, s. 67 przypis 24, s. 72–73.

[48] S. Kozierowski, *Ród Jeleni-Niałków,* s. 89–93; T. Jurek, *Slesie stirps,* s. 35–38; K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 23–33, 80–81.

[49] S. Kozierowski, *Leszczyce i ich plemiennik arcybiskup św. Bogumił z Dobrowa,* Poznań 1926, s. 21.

[50] Tenże, *Ród Porajów-Różyców,* s. 103, 126. J. Krasoń nie wyklucza jego przynależności do Junoszów. Zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 59–60.

[51] J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 23. Zob. wyżej R. 2. 1. A. Inaczej J. Krasoń, który uznał go za Junosza. Zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 60.

[52] KDW, T. 1, nr 130. Zdaniem J. Pakulskiego był on synem Chwała. Zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 27; J. Krasoń uznał go za brata stryjecznego Sędziwoja. Zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 60.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wincenty z Szamotuł[53] i Tomasz[54], prawdopodobnie synowie poległego pod Ujściem wojewody Dobrogosta[55]. W świetle powyższego, nie wydaje się słuszny pogląd J. Pakulskiego, że Nałęcze już od 1230 r. zaczęli zmieniać swą orientację polityczną i przechodzić na stronę zwycięskiego Odonica. Należy wyjaśnić, że badacz ten doszedł do takiego wniosku, przypisując wystawienie obu dyplomów oberskich z 1231 r. młodszemu z wielkopolskich Piastów[56].

Nie znamy pochodzenia wymienionego w dokumencie z 23 kwietnia 1231 r. Bronisza, łowczego Laskonogiego, chociaż nie można wykluczyć jego tożsamości z późniejszym wojewodą Odonica[57]. Z kolei sędzia Włost uchodzi w literaturze historycznej za prawdopodobnego przedstawiciela Łabędzi[58], zaś Piotr syn Detleba, Junoszów[59].

[53] KDW, T. 1, nr 131. Wydaje się być identyczny z Wincentym, kasztelanem zbąszyńskim, odnotowanym z tą godnością na dyplomach Odonica z 29 czerwca 1232 i z 1233 r. Tamże, nr 136, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 418; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 35–36. Zob. niżej R. 5. 1. B.

[54] KDW, T. 1, nr 131. Autorzy „*Spisów urzędników wielkopolskich*" utożsamiają go z Tomaszem, kasztelanem wieleńskim (KDW, T. 1, nr 79 (fals.), 87 (fals.), 148 (fals.); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 406. Zdaniem J. Pakulskiego, jest on tożsamy zarówno ze wspomnianym wyżej kasztelanem wieleńskim, jak i kasztelanem poznańskim tego samego imienia (KDW, T. 1, nr 238; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 306). Zob. J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 54–56.

[55] PUB, T. 1, nr 9; K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s. 256, nr 5, s. 259. Ich bratem był Jan, kasztelan śremski. Zob. T. Jurek, *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice,* [w:] *Szamotuły. Karty z dziejów miasta*, T. 1, pod red. A. Gąsiorowskiego, Szamotuły 2006, s. 14. Innego zdania wcześniej był J. Pakulski, który błędnie uznał Wincentego z Szamotuł za syna Tomisława. Zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 25, 35–36.

[56] J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 23, 25, 110–111.

[57] KDW, T. 1, nr 131. Może tożsamy z Broniszem, występującym na falsyfikacie lubińskim Laskonogiego. Zob. KDW, sn, z. 1, nr 1 (fals.). Według autorów „*Spisów urzędników wielkopolskich*" był łowczym Odonica. Zob. UrzWp, T. 1, z. 1, nr 15. Wykluczyć należy jego identyfikację z Broniszem z rodu Powałów, kasztelanem Czechowa, świadkiem na dokumencie Henryka Brodatego wystawionym w 1234 r. w Krakowie (KDW, T. 1, nr 175=SUB, T. 2, nr 85=KDM, T. 2, nr 409; UrzMłp, nr 40, s. 323; T. Giergiel, *Rycerstwo,* s. 117–118.

[58] KDW, T. 1, nr 131 oraz KDW, sn, z. 1, nr 1 (fals.); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 22, 208 (jako sędzia Odonica); W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167 przypis 6; M. Friedberg,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wreszcie Skarbimira, ostatniego z wymienionych wyżej dostojników obecnych w otoczeniu Laskonogiego w 1231 r., W. Semkowicz na podstawie kryterium imionowego uznał za Awdańca[60].

Kończąc rozważania poświęcone zapleczu politycznemu Odonica w latach 1223–1231, wypada ustosunkować się jeszcze do, wypracowanego w starszej literaturze przedmiotu, dość schematycznego modelu obrazującego istniejące wówczas podziały w Wielkopolsce. Syn Odona miał posiadać poparcie rodu Zarembów oraz Grzymałów, Okszów i Porajów[61]. W obozie politycznym jego stryja historycy umieścili natomiast poza Nałęczami także Niałków, Leszczyców, Junoszy, Łabędzi i Awdańców[62]. Na niedostatki tego rozgraniczenia zwrócił już uwagę K. Benyskiewicz podkreślając, że nie zostały w nim uwzględnione zarówno interesy zachodzące między wspólnotami krewniaczymi jak i uwarunkowania obiektywne[63]. Nasze zastrzeżenia wzbudza przede wszystkim, zbyt duży nacisk położony na obowiązy-

Ród Łabędziów w wiekach średnich, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie", T. VII, 1924–1925, s. 66; J. Krasoń uznał go za Junoszę, zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 56–57.

59 KDW, T. 1, nr 131, a także KDW, sn, z. 1, nr 1 (fals.). W 1223 r. spotykamy go także w Bytomiu, SUB, T. 1, 236. Zob. W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167 przypis 6; J. Krasoń, *Uposażenie,* s. 52–55.

60 W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167. Badacz ten stwierdził, że Awdańce wielkopolscy aż do śmierci Leszka Białego w 1227 r. popierali Odonica, a ich późniejsze przejście na stronę Laskonogiego wytłumaczył postawą gałęzi małopolskiej tego rodu, która opowiedziała się przeciwko Konradowi Mazowieckiemu. Ponieważ władcę Płocka łączył sojusz z Odonicem przeciwko Brodatemu i Laskonogiemu, także Awdańce wielkopolscy od około 1229 r. zaczęli popierać starszego z Władysławów. Zob. tamże, s. 156–157, 167–168.

61 W. Semkowicz, *Polityka rodów rycerskich w Polsce w pierwszej połowie XIII wieku,* „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności", T. 24, 1919, nr 1, s. 9–11; tenże, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167. Tak za nim J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 110; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 39.

62 W. Semkowicz, *Polityka,* s. 9–11; tenże, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167–168; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 110. Zob. też B. Zientara, *Henryk,* s. 292, 305; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 39.

63 K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 77–78.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wanie zasady solidarności rodowej. Zasadnym wydaje się ograniczenie liczby popierających Odonica rodów możnowładczych do dwóch: Zarembów i Grzymałów. Jego stryj mógł liczyć na Nałęczów oraz Niałków. Co do postawy pozostałych rodów wielkopolskich, wobec toczonego w latach 1223–1231 sporu, nie można nic pewnego powiedzieć, poza wskazaniem sympatii politycznych, niektórych ich przedstawicieli. Jednakże wyciąganie stąd wniosku, że dany ród w całości poparł któregoś z Władysławów nie jest właściwe. Nie można bowiem wykluczyć, że jego członkowie byli obecni w obu obozach, choć brak na to potwierdzenia w zachowanym materiale dyplomatycznym. Prowadzenie tego typu polityki było bezpieczniejsze i w większym stopniu gwarantowało utrzymanie dotychczasowych pozycji niż jednoznaczne opowiedzenie się, jak się mogło okazać później, po niewłaściwej, bo przegranej stronie konfliktu.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, że Władysław Odonic po swym powrocie z wygnania zdołał pozyskać, a następnie skonsolidować wokół siebie, znaczne grono zwolenników wywodzących się spośród rycerstwa. Bez tego odniesienie sukcesu w zmaganiach ze stryjem o Wielkopolskę nie byłoby możliwe.

B. Zmiany na urzędach i w otoczeniu księcia po śmierci Laskonogiego

Wraz ze śmiercią stryja w 1231 r., Odonic objął rządy w całej Wielkopolsce i przez prawie trzy następne lata cieszył się pełnią władzy w tej dzielnicy. Umocnieniu własnej pozycji politycznej służyło pozyskanie jak największej liczby stronników, rekrutujących się spośród możnowładców świeckich. Działaniom tym sporo uwagi poświęcił on w latach 1231–1233, gdyż zależało mu na szybkim zatarciu istniejących podziałów wewnętrznych w Wielkopolsce. Dla tego okresu dysponujemy 13 testacjami dokumentów syna Odona[64], trzema z dyplomów

[64] KDW, T. 1, nr 136, 138, 139, 141, 142, 145, 146, 147, 148 (fals.), 152, 154, 159; KDW, T. 4, nr 2054.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Bronisza[65] i jedną z dyplomu Rożka[66]. Wśród wymienionych tam świadków, dostrzegamy nie tylko zwolenników Odonica z lat 1223–1231, ale też i jego stryja. Trzecia grupa to ludzie „nowi", których w poprzednim podrozdziale, za wyjątkiem nielicznych przypadków, nie udało się umieścić w żadnym ze zaantagonizowanych obozów politycznych.

W otoczeniu Odonica spotykamy wszystkich jego najwierniejszych współpracowników z okresu, kiedy toczyły się decydujące walki o władzę nad Wielkopolską. Wielu z nich, w latach 1232–1233, uzyskało godności dzięki postawie, jaką zademonstrowali podczas tego konfliktu. Przedstawiciel rodu Zarembów, Albert objął kasztelanię poznańską, z której ustąpił najpóźniej 28 czerwca 1232 r.[67] Jego brat Wawrzyniec został łowczym[68], zaś syn Harkembold bez godności występuje na dyplomie Odonica z 10 sierpnia 1232 r.[69] Odpowiedzialnym za prawidłowe funkcjonowanie kancelarii księcia wielkopolskiego był nadal kanclerz Stefan[70]. Protoplasta rodu Grzymałów, Domarat, między 19 a 21 lipca 1233 r., został kasztelanem ujskim[71]. Wresz-

[65] KDW, T. 1, nr 126, 128; T. Jurek, *Kilkanaście niedrukowanych dotąd dokumentów wielkopolskich z XIII i XIV wieku,* [w:] *Fontes,* nr 1, s. 97–98. Datację tych dokumentów na 31 stycznia 1232 r. prawidłowo ustalił T. Tyc, *Początki,* s. 121–123. Tak samo T. Jurek, *Paradyż,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 3, Poznań 1997, s. 590–591 przypis 2. Stanowisko to badacz ten podtrzymał, ogłaszając drukiem trzeci nieznany dotychczas dyplom fundacyjny Bronisza (jego dyktat nie zawiera jednak zatwierdzenia Odonica i biskupa poznańskiego Pawła). Zob. T. Jurek, *Kilkanaście,* nr 1, s. 97–98. Datę 29 styczeń 1230 r. (jak w KDW) za słuszną uznali natomiast: M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego,* s. 292; S. Zachorowski, *Studia,* s. 134–135; K. Maleczyński, *Studia,* s. 91 przypis 2.

[66] KDW, T. 1, nr 151.

[67] UuR, nr 6, 7=KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 302. Bez podania urzędu na dyplomach z 31 stycznia 1232 r. Zob. KDW, T. 1, nr 126, 128. J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 108. Zapewne tożsamy z Albrachtem (bez urzędu) na dyplomie Odonica z 10 sierpnia 1232 r. (KDW, T. 1, nr 139).

[68] KDW, T. 1, nr 136, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 16; J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 108.

[69] KDW, T. 1, nr 139.

[70] Tamże, nr 136, 147; KDW, T. 4, nr 2054.

[71] SUB, T. 2, nr 36, 37=KDW, T. 1, nr 151, 152; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 400; A. Szweda, *Ród Grzymałów,* s. 14.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cie Ciecirad przed 29 czerwca 1232 r. przestał pełnić funkcję kasztelana zbąszyńskiego[72]. Przebywał jednak nadal w otoczeniu Odonica[73].

Analiza zachowanego materiału dyplomatycznego z lat 1232–1233, prowadzi do wniosku, że księciu wielkopolskiemu udało się przeciągnąć na swą stronę pewną liczbę dotychczasowych i to dość wpływowych stronników stryja. Wśród jego współpracowników widzimy ponownie Dzierżykraja i Więcesława. Wcześniej, w latach 1217–1231, pozostawali oni najprawdopodobniej na usługach Laskonogiego. Reprezentowali tego księcia między innymi na zjeździe w Kamieniu Pomorskim odbytym w końcu 1219 lub na początku 1220 r.[74] Pierwszy z nich, przedstawiciel rodu Nałęczów, po swoim powrocie na służbę u Odonica przed 10 sierpnia 1232 r., został jego sędzią[75]. Z kolei Więcesław jest świadkiem na dokumentach tego Piasta z 1232 i 1233 r.[76] W ślady Dzierżykraja poszli także dwaj inni Nałęcze, prawdopodobnie synowie Dobrogosta, wojewody Laskonogiego: Wincenty z Szamotuł i Tomasz, którzy nie zawahali się objąć zaproponowanych im urzędów terytorialnych. Sądzimy, że księciu wielkopolskiemu bardzo zależało na ich pozyskaniu, skoro zdecydował się przed 29 czerwca 1232 r., powierzyć Wincentemu z Szamotuł w zarząd kasztelanię zbą-

[72] KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 417 (tu błędna data a. 29 III 1232).

[73] KDW, T. 4, nr 2054 (z 1232 r. bez określenia urzędu).

[74] PomUB, T. 1, nr 197; E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 43; Zob. wyżej R. 2. 3. Zdaniem J. Pakulskiego obecnego tam Dzierżykraja należy uznać za inną osobę, przedstawiciela rodu Okszyców, zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 24.

[75] Na jego temat szerzej zob. wyżej R. 2. 1. A; R. 2. 3; R. 5. 1. A; KDW, T. 1, nr 139, 146, 174; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 23; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 23. W tej ostatniej pracy spotykamy się jednak z inną identyfikacją. Dzierżykraj wojski kaliski z 1208 r. i pojawiający się wśród świadków na pochodzącym z 1232 r. dokumencie Odonica Dzierżykraj sędzia, to dwie różne osoby, zob. UrzWp, T. 1, z. 1, s. 76.

[76] KDW, T. 1, nr 139, 159. Inna identyfikacja zob. J. Pakulski, który wymienionego w testacji dokumentu z 10 sierpnia 1232 r. magistra *Venceslava* utożsamił z Wacławem, późniejszym prepozytem głogowskim i uznał go za syna Alberta z rodu Zarembów. Zob. tegoż, *Familia Wawrzyńca z Królikowa herbu Zaremba do połowy XV wieku,* [w:] *Venerabiles,* s. 227–228.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szyńską[77], na której do tej pory zasiadał jeden z jego najbliższych współpracowników, Ciecirad. Tomasz został zaś kasztelanem wieleńskim[78]. Inny z dotychczasowych stronników Laskonogiego, Bogumił Bezdrwowicz, pełnił tę funkcję z ramienia Odonica w Bninie[79]. W otoczeniu księcia wielkopolskiego spotykamy także Wisława, który najpóźniej 29 czerwca 1232 r. został jego chorążym[80].

31 stycznia 1232 r. Władysław Odonic przebywał w Poznaniu. Dowiadujemy się o tym, z wystawionych wtedy przez Bronisza, dwóch dokumentów dotyczących fundacji klasztoru cystersów w Paradyżu[81]. Świadkami owych nadań, obok księcia wielkopolskiego i biskupa poznańskiego Pawła byli również: brat Bronisza Sędziwój, Wyszota syn Hugona, Teodoryk, kasztelan międzyrzecki i jego syn Jan, Albert ojciec Harkembolda oraz Czesław z Brodnicy[82]. Identyfikację

[77] KDW, T. 1, nr 136, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 418. J. Pakulski nie pisze nic na temat pełnienia przez niego tego urzędu. Zob. tegoż, Nałęcze. s. 25, 35–36 oraz tablica III.

[78] KDW, T. 1, nr 79 (fals.), 148 (fals.). Odnośnie testacji tych dyplomów zob. niżej przypis 92; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 406. Ponieważ dokument łekneński Laskonogiego z 15 marca 1216 r., na którym odnotowany został również wśród świadków Tomasz kasztelan wieleński, uchodzi obecnie za falsyfikat (KDW, T. 1, nr 87. Na ten temat zob. R. 2. 1. B. przypis 166) naszym zdaniem datowanie objęcia przez tego dostojnika kasztelanii wieleńskiej na czas przed 15 marca 1216 r. nie wydaje się słuszne. Trudno tak naprawdę ustalić, z jakiego dyplomu i kiedy wystawionego, fałszerz zaczerpnął świadków mających swą obecnością potwierdzać wydanie przez Laskonogiego dla klasztoru w Łeknie przywileju immunitetowego. Inaczej A. M. Wyrwa, który przyjął datę 16 (!) marca 1216 r. Zob. tegoż, *Wczesnośredniowieczny gród w Wieleniu w systemie grodów nadnoteckich,* [w:] *Z najdawniejszych dziejów ziemi wieleńskiej,* Wieluń 2002, s. 161, tabela 1.

[79] KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 101.

[80] KDW, T. 1, nr 136; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 8.

[81] KDW, T. 1, nr 126, 128. Odonica wśród świadków nie notuje natomiast trzeci dyblom Bronisza dotyczący tej fundacji. Zob. T. Jurek, *Kilkanaście,* nr 1, s. 98. O fundacji klasztoru w Paradyżu. Zob. O. Borkowski, *Powstanie i rozwój opactwa cysterskiego w Paradyżu-Gościkowie w XIII–XIV wieku,* „Rocznik Lubuski", T. 14, 1986, s. 177–212; R. Hołownia, K. Kaczmarek, *Paradyż (Gościkowo),* [w:] MCP, T. 2, s. 286.

[82] Ponadto świadkami na tych dokumentach są także: Henryk opat klasztoru w Lehnin na rzecz którego owa darowizna została dokonana oraz Wilhelm proboszcz z Gościkowa, Gotard notariusz Bronisza i Ambroży kapelan z Gniezna. Zob. KDW, T. 1, nr 126,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

poszczególnych osób, obecnych 31 stycznia 1232 r. w Poznaniu, wypada rozpocząć od samego fundatora klasztoru w Paradyżu. Ustalenie pochodzenia Bronisza syna Jarosta nastręcza historykom sporo trudności. Jan Długosz uznał go za przedstawiciela rodu Wieniawów[83]. Z przekazem tym nie zgodziło się wielu badaczy, widząc w nim Doliwę[84], Łodzia[85] lub Pomiana[86]. Ostatnio J. Bieniak dość przekonująco wykazał, że nie ma podstaw, aby kwestionować informację XV-wiecznego kronikarza, która – jego zdaniem – wywodzi się z tradycji rodowej, wyraźnie mówiącej o wspólnym pochodzeniu Wieniawów i Pomianów[87]. Być może więc, za przedstawiciela pierwszego z tych rodów należałoby uznać Bronisza, choć całkowitej pewności w tym względzie nie ma. Nie wiadomo też, czy jest on tożsamy z Broniszem kasztelanem gnieźnieńskim, występującym na dokumentach Laskonogiego z 16 kwietnia 1208 i 15 marca 1216 r. oraz łowczym syna Mieszka Starego z 23 kwietnia 1231 r.[88]

Jeśli tak, oznaczałoby to, że zapewne po 1231 r., zmienił on swe dotychczasowe sympatie polityczne i przeszedł na stronę zwycięskiego Odonica. W 1232 r. (przed 29 czerwca) po raz pierwszy odnotowany został z godnością wojewody na dyplomach tego Piasta dla tem-

128. Nieco inny zestaw świadków spotykamy na trzecim dyplomie fundacyjnym Bronisza, gdzie odnotowani zostali: Henryk opat Lehnin, Sygeriusz podprzeor, Bonifacy prezbiter, Walter subdiakon klasztoru w Lehnin, Herman proboszcz z Tempelhofu, Wilhelm proboszcz z Gościkowa, Gotard notariusz Bronisza, Teodoryk kasztelan międzyrzecki wraz z synem Janem. Zob. T. Jurek, *Kilkanaście,* nr 1, s. 98.

83 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 271.

84 O. Halecki, *Ród Łodziów,* s. 102–106. Tak za nim S. Kozierowski, *Fundacje klasztorne rodów rycerskich zachodniej Wielkopolski w dobie piastowskiej,* Poznań 1914, s. 21; tenże, *Ród Doliwów,* s. 3–5; R. Hołownia, R. Kaczmarek, *Paradyż,* s. 286; L. Koczy, *Bronisz,* [w:] PSB, T. II, Kraków 1936, s. 473–474.

85 A. Małecki, *Studya heraldyczne,* T. 2, Lwów 1890, s. 30–31.

86 J. Nowacki, *Dzieje,* T. II, s. 758.

87 J. Bieniak, *Sędziwój,* s. 403. T. Jurek także i tę hipotezę uznał za mocno niepewną. Zob. tegoż, *Paradyż,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 3, s. 591 przypis 8.

88 KDW, T. 1, nr 63, 87 (fals.), 131; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 127; Zob. J. Spors, *Uwagi nad genezą,* s. 199–200.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

plariuszy[89]. Wraz z Broniszem, do Poznania przybył w końcu stycznia 1232 r. także jego brat, Sędziwój z Kępy[90]. Opowiedział się on również po stronie Odonica, o czym świadczy jego późniejsza nominacja na urząd kasztelana kaliskiego (przed 18 lipca 1233)[91]. Warto też wspomnieć, że ich bliski krewny, Jarost najpóźniej 29 czerwca 1232 r., zastąpił wspomnianego już wyżej Alberta na kasztelanii poznańskiej[92].

[89] UuR, nr 6, 7=KDW, T. 1, nr 141, 142. Autorzy „*Spisów urzędników wielkopolskich*" omyłkowo kładą objęcie przez niego urzędu wojewody na czas przed 1 lutego 1230 r., powołując się na dokument biskupa Pawła wydany przez A. Riedla z datą 1 lutego 1234 r. Zob. *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, T. XXIV, wyd. A. F. Riedel, Berlin 1863, nr 12, s. 332; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 30. Naznaczyć dodatkowo należy, że Bronisz nie występuje tam jako wojewoda (*vir nobilis Bronisius comes*), a wspomniany dyplom to właśnie zatwierdzenie przez biskupa Pawła fundacji klasztoru cystersów w Paradyżu i w KDW, T. 1 z kolei datowany jest (błędnie) na 29 stycznia 1230 r. Zob. KDW, T. 1, nr 129. Bronisz z godnością wojewody został odnotowany również w falsyfikacie Odonica z 27 lutego 1213 (KDW, T. 1, nr 79). Według Z. Kozłowskiej-Budkowej wymienionych tam świadków najwcześniej można odnieść do lat 1232–1233. Zob. tejże, rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 49. Zob. też niżej przypis 92.

[90] KDW, T. 1, nr 126, 128.

[91] Tamże, nr 151; J. Bieniak, *Sędziwój,* s. 403. Za przedstawiciela Nałęczów i syna Tomisława uznała go natomiast M. Bielińska. Zob. UrzWp, T. 1, z. 1, nr 175 i s. 85. Tak samo K. Tanaś błędnie wskazując na istnienie jeszcze jednego Sędziwoja, kasztelana kaliskiego z 1233 r. Zob. tegoż, *Społeczeństwo,* s. 74.

[92] KDW, T. 1, nr 136, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 301. Z tytułem tym występuje też w falsyfikacie lubińskim Laskonogiego, zob. KDW, sn, z. 1, nr 1 oraz podrobionym dokumencie Odonica dla cystersów w Łeknie z 27 lutego 1213 r. Zob. KDW, T. 1, nr 79. Zdaniem Z. Kozłowskiej-Budkowej, wymienieni w testacji tego dyplomu świadkowie dadzą się odnieść właśnie do lat 1232–1233 (zob. tejże, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 49). Są to: *Bronisius palatinus, Iarostius castellanus Posnaniensis, Thomas castellanus de Velem, Iohannus podcomore, et aliis quam pluribus fide dignis.* KDW, T. 1, nr 79. W tym miejscu warto porównać tę listę świadków z inną, zamieszczoną w dokumencie Odonica z 23 kwietnia 1233 r., słusznie uznanym przez K. Maleczyńskiego za falsyfikat: *Bronisius palatinus, Iacobus kastellanus Poznaniensis; Thomas castellanus in Velen, Iohannus potcomore, comites Milessa, Iohannes prior in Lugna.* KDW, T. 1, nr 148; K. Maleczyński, *Studia,* s. 46–47, 106–107. Już na pierwszy rzut oka widać, że zawiera ona dodatkowo dwóch świadków: Mileszę i Jana przeora klasztoru w Łeknie oraz zamiast Jarosta, jako kasztelana poznańskiego podaje Jakuba, skądinąd nam nieznanego. Zastanawiać może obecność Jana przeora z Łekna na nadaniu Odonica dla klasztoru

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Zasób informacji odnośnie pozostałych świadków wymienionych w dyplomach Bronisza z 31 stycznia 1232 r., przedstawia się niezwykle skromnie. Wyszota syn Hugona zaliczany jest do Łodziów[93]. Na jego temat jednak nic więcej nie wiemy po za tym, że zmarł zapewne po 1241 r.[94] Nie znamy przynależności rodowej Teodoryka, kasztelana międzyrzeckiego[95]. Być może jest on tożsamy z późniejszym wojskim santockim tego imienia[96]. Wreszcie ostatni ze świadków, Czesław z Brodnicy, przez niektórych z historyków uważany był za przedstawiciela rodu Porajów[97]. Naszym zdaniem jednakże bardziej zasadne będzie zaliczenie go w poczet Wczeli. Najprawdopodobniej był on bowiem ojcem Marcina z Brodnicy, którego jeden z synów otrzymał imię na cześć swojego dziada. Żyjący pod koniec XIII w., Czesław z Brodnicy to już pewny Wczelic[98]. Te skromne informacje źródłowe powodują, iż trudno wnioskować na temat sympatii politycznych, wymienionych wyżej osób. Niewykluczone, że niektóre z nich były blisko związane z Broniszem i wraz z nim przybyły do Po-

w Lądzie. Naszym zdaniem, można to, wytłumaczyć. W obydwu tych falsyfikatach wykorzystana została bowiem testacja (podobnie brzmią też arengi owych dyplomów zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 47 przypis 1; T. Nowakowski, *Idee,* s. 194–195 przypis 68 i 69) nieznanego nam dziś oryginału wystawionego dla łekneńskich cystersów przez Odonica zapewne około 1232–1233 r. W wersji zapisanej w dokumencie z 27 lutego 1213 r., doszło do jej skrócenia i zastąpienia Mileszy oraz Jana przeora Łekna zwrotem *et aliis quam pluribus fide dignis.* Z kolei w drugim z dyplomów (KDW, T. 1, nr 148) fałszerz omyłkowo imię *Iarostio* zapisał jako *Iacobo.* Tym samym wypada zanegować nam istnienie Jakuba kasztelana poznańskiego. Zob. jednak UrzWp, T. 1, z. 1, nr 303.

93 O. Halecki, *Ród Łodziów,* R. 4, 1911, s. 115–116; W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167 przypis 4; S. Kozierowski, *Ród Doliwów,* s. 4.

94 KDW, T. 1, nr 230. Brak podstaw, aby utożsamiać go z Wyszkiem podkomorzym Odonica z 4 kwietnia 1233 r. (KDW, T. 1, nr 147); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 21.

95 Zob. UrzWp, T. 1, z. 1, nr 268.

96 KDW, T. 1, nr 186; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 383. Zob. niżej R. 5. 1. B.

97 Zob. np.: W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167 przypis 4.

98 KDW, T. 1, nr 573; S. Kozierowski, *Ród Wczeliczów,* s. 1; J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306,* „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 74, 1969, z. 2, s. 133.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

znania 31 stycznia 1232 r., powiększając również grono zwolenników Odonica.

Omówione wyżej postawy możnowładstwa podyktowane były najczęściej względami koniunkturalnymi. Wydaje się bowiem, że dla wielu Wielkopolan, nie wtajemniczonych w arkana prowadzonej przez Laskonogiego polityki, Odonic był jedynym legalnym władcą tej dzielnicy i spadkobiercą po bezpotomnie zmarłym stryju. Stąd nie widzieli oni nic złego w przechodzeniu na jego stronę, zwłaszcza, że w ten sposób otwierała się przed nimi szansa na dalsze awanse urzędnicze. Po 1231 r. bardzo szybko doszło do rozpadu, skupionego wokół Laskonogiego stronnictwa. Pewna część z jego zwolenników przeszła na stronę młodszego Władysława. Pozostali, dla których nie było miejsca u boku Odonica, świadomie wycofali się z aktywnego życia politycznego lub poparli Henryka Brodatego, ale zapewne dopiero pod wpływem jego zdobyczy wojennych w Wielkopolsce[99].

Na dyplomach Odonica z lat 1232–1233 występują także ludzie „nowi". O ich wcześniejszych sympatiach politycznych nic nie wiemy. Również ich przynależność rodowa, w większości przypadków, nie jest możliwa do ustalenia. Być może, wielu z nich dopiero po 1231 r. zaczęło aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym, obejmując z nominacji księcia wielkopolskiego pierwsze swe urzędy. Na dworze Władysława Odonica, w latach 1232–1233, widzimy notariuszy: Gerarda[100] i Czesława[101], podkomorzych: Gotarda[102], Wy-

[99] Na ten temat zob. niżej w tym podrozdziale.

[100] KDW, T. 4, nr 2054. Przed nominacją na to stanowisko był on zapewne kapelanem Władysława Odonica. Zob. KDW, T. 1, nr 138 (*G. clericus curie*); P. Stróżyk, *Dokumenty,* s. 153 przypis 83 (tam też sprostowanie niektórych ustaleń M. Bielińskiej na jego temat). Zdaniem K. Maleczyńskiego Gerard związany był wcześniej z kancelarią Laskonogiego. Zob. tegoż, *Studia.,* s. 79–80, 164. O nim też: Z. Kozłowska-Budkowa, *Gerard,* [w:] PSB, T. VII, Kraków 1948–1958, s. 390; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 77–80, 164–165.

[101] KDW, T. 4, nr 2054 i bez tej godności: KDW, T. 1, nr 138, 139, 146, 147. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 112–113, 163; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 70, 73–74.

[102] KDW, T. 4, nr 2054; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 20. Potem kasztelan wieleński, Zob. niżej przypis 118.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

szkę[103] i Jana[104], cześników Niemierzę[105] i Meinnera[106], podczaszego Bodzętę – zapewne Dryję[107], konarskiego Boguszka[108], włodarza Peregryna[109], dwóch wojskich: Godzisława[110] i Marcina[111]. Przed 29 czerwca 1232 r. łowczym kaliskim został przedstawiciel rodu Doliwów – Lutogniew[112]. Dwóch znanych nam z imienia kapelanów Odonica w tym czasie to Detwig oraz Gerwig[113]. Powyższy wykaz uzupełniają urzędnicy terytorialni. Kasztelanem santockim, najpóźniej 29 czerwca 1232 r., został Piotr[114]. W Starymgrodzie funkcję tę pełnił Niestąp[115], a w Nakle Serwacy[116]. Kasztelanię rudzką objął natomiast

[103] KDW, T. 1, nr 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 21.

[104] KDW, T. 1, nr 79 (fals.), 148 (fals.). Zob. wyżej przypis 76 i 92; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 19. J. Pakulski uznał go za Nałęcza, syna Dobrogosta i późniejszego kasztelana śremskiego. Zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 56–57. Zob. też niżej.

[105] KDW, T. 1, nr 136; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 11. Zdaniem J. Pakulskiego, był on Nałęczem, synem Sędziwoja. Zob. tegoż, *Nałęcze,* s. 27.

[106] KDW, T. 1, nr 147. Autorzy „*Spisów urzędników wielkopolskich*" opowiedzieli się za jego tożsamością z Niemierzą (*Nemera)*, co paleograficznie może być uzasadnione. Zob. UrzWp, T. 1, z. 1, nr 11.

[107] KDW, T. 1, nr 152 i wcześniej bez urzędu nr 139; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 18. Zdaniem J. Bieniaka, był on tożsamy z Bożętą ze Szczańca, ojcem Krystyna i Stępoty. Zob. tegoż, *Polska elita,* [w:] SPś, T. 9, s. 39.

[108] KDW, T. 1, nr 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 14.

[109] KDW, T. 1, nr 152; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 27.

[110] KDW, T. 1, nr 151; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 32. Może tożsamy z Godzisławem (Gościsławem) z dokumentu Odonica z 26 czerwca 1211 r. KDW, T. 1, nr 73. Zob. wyżej R. 2. 1. A. O obowiązkach i uposażeniu wojskiego wraz z omówieniem funkcjonujących w dotychczasowej literaturze historycznej poglądów na ten temat pisał ostatnio F. Dąbrowski, *Studia nad administracją kasztelańską Polski XIII wieku,* Warszawa 2007, s. 15–52.

[111] KDW, T. 1, nr 152; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 33.

[112] UuR, nr 6, 7=KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 186; J. Bieniak, *Doliwowie,* s. 242, 244 (Tablica II).

[113] KDW, T. 4, nr 2054.

[114] KDW, T. 1, nr 136, 147; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 372.

[115] UuR, nr 6, 7=KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 385 (ale przed 29 czerwca 1232 r., a nie jak błędnie w tej publikacji: a. 29 III 1232).

[116] KDW, T. 1, nr 146, 152; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 278.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jan[117]. Wreszcie, urzędującego w Wieleniu Tomasza, po 23 kwietnia 1233 r. zastąpił dotychczasowy podkomorzy Odonica, Gotard[118].

Ponadto na dyplomach księcia wielkopolskiego z lat 1232–1233, i dokumencie Rożka z 1233 r., w sumie odnotowanych zostało jeszcze 16 innych świadków, ale już bez godności. Są to: Gotpold[119], Szymon[120], Maciej, Piotr[121], comes Gotard[122], Bogumił, Przybysław[123], Pietrzyk z Łąki oraz jego syn Andrzej[124], Gotard z Kamieńca[125], Milesza[126],

[117] KDW, T. 1, nr 147; UrzŁęcz, nr C 13. M. L. Wójcik identyfikuje go z Janem synem Klemensa z rodu Gryfitów. Zob. tegoż, *Ród Gryfitów,* s. 49–50.

[118] KDW, T. 1, nr 154; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 407. Datę objęcia przez niego urzędu określił K. Maleczyński, zob. tegoż, *Studia,* s. 54. Nie wiemy natomiast, na jakie stanowisko przeszedł dotychczasowy kasztelan Wielenia, Tomasz. Odnotowany został na dyplomach Odonica z 23 maja 1237 r., ale bez godności. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s. 256, nr 5, s. 259.

[119] KDW, T. 1, nr 139. W późniejszych źródłach nie występuje. Był on zapewne Zarembą, synem Alberta. Początkowo pominięty przez J. Pakulskiego, chociaż badacz ten opierając się na testacji dyplomu Odonica z 10 sierpnia 1232 r., gdzie obok siebie wymienieni zostali kolejno: *Gothpoldus, Simonus, Harcenboldus* (KDW, T. 1, nr 139), uzasadnia pochodzenie rodowe Szymona pisząc, że był on *na pewno Zarembą, skoro wymieniono go wśród dwóch innych rodowców.* Zob. tegoż, *Ród Zarembów,* s. 111 przypis 77. Imię Gotpold wśród Zarembów występowało dość często. Zob. tamże, tablica genealogiczna (wklejka między s. 136 a 137). Dopiero w późniejszej swej pracy badacz ten uznał go za Zarembę. Zob. J. Pakulski, *Familia,* s. 227–228.

[120] KDW, T. 1, nr 139. Zaremba, syn Alberta, późniejszy marszałek księżnej Wioli (SUB, T. 2, nr 156), a następnie cześnik kaliski. Zob. UrzWp, T. 1, z. 1, nr 168 i s. 86. Szerzej o nim zob. J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 111; tenże, *Familia,* s. 227.

[121] KDW, T. 1, nr 139. J. Pakulski uznał ich za Zarembów. Zob. tegoż, *Familia,* s. 227–228.

[122] KDW, T. 4, nr 2054. Nałęcz, syn Dobrogosta. Zob. J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25.

[123] KDW, T. 1, nr 145. Może (?) Przybysław syn Lutogniewa. Zob. J. Bieniak, *Doliwowie,* s. 242, 244.

[124] KDW, T. 1, nr 146. Pochodzili oni z Łąki położonej w pobliżu Kościana i byli przedstawicielami Junoszów-Baranów. Zob. K. Górska-Gołaska, *[Łęki],* [w:] SHGWP, cz. III, z. 1, s. 31.

[125] KDW, T. 1, nr 146. Pochodził z Kamieńca pod Kościanem. Zob. J. Luciński, *Kamieniec,* [w:] SHGWP, cz. II, z. 1, Wrocław 1988, s. 108, 112 przypis 1.

[126] KDW, T. 1, nr 148 (fals.). Być może Dryja, późniejszy kasztelan ostrowski z 1238 r. Zob. UrzWp, T. 1, z. 1, nr 291; J. Bieniak, *Wielkopolska,* s. 145.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jan syn Dobrogosta[127], Bogusza syn Czesława[128], rycerz Ewernand[129], Domastrin[130], Drogomir syn Piotra ze Słup[131]. Niektórzy z wymienionych, to przedstawiciele młodszego pokolenia wpływowych rodów wielkopolskich takich jak Zarembowie, Nałęcze, Dryjowie, Pałuki. Nie brakuje wśród nich także drobnego rycerstwa. Należy jednak podkreślić, że wystąpienia te mają charakter jednorazowy, a obecność tych osób w otoczeniu Odonica równie dobrze mogła być sprawą przypadku.

18 lipca 1233 r., podczas wiecu nad rzeką Niesobią, książę wielkopolski poświadczył nadanie Rożka, syna Dzierżykraja, na rzecz klasztoru cystersów w Lubiążu, którego przedmiotem była położona w ziemi kaliskiej wieś Rzetnia[132]. Może to być dowodem na bliskie związki, łączące wówczas Odonica z wystawcą dyplomu, choć zachowane źródła nie informują, aby kiedykolwiek wcześniej lub później doszło do ich spotkania. Wiadomo jednak, że Rożek pochodził ze związanego z Opolszczyzną i południową Wielkopolską rodu Dzierżykrajowiców, a jego ojciec był bratem stryjecznym Stojgniewa Konradowica, uczestnika piątej wyprawy krzyżowej u boku syna Odona[133].

[127] SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151. Nałęcz, zapewne późniejszy kasztelan śremski. Zob. J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 56–57, 111.

[128] SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151. Występuje też na dyplomie Bolesława Pobożnego z 25 listopada 1262 r. (KDW, T. 1, nr 404); S. Kozierowski uznał go za Poraja. Zob. tegoż, *Ród Porajów-Różyców,* s. 102. Natomiast zdaniem J. Bieniaka, był on synem Czesława z Brodnicy i przedstawicielem rodu Wczeliczów. Zob. tegoż, *Wielkopolska,* s. 133 przypis 67.

[129] KDW, T. 1, nr 152.

[130] KDW, T. 1, nr 154.

[131] KDW, T. 1, nr 159. Był on Pałuką. Zob. W. Semkowicz, *Ród Pałuków,* s. 208, 239.

[132] SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151; R. Rosin, *Ziemia wieluńska,* s. 121; tenże, *Słownik,* s. 149.

[133] Zob. M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie – gospodarka – polityka,* Wrocław 1980, s. 201–204; tenże, *Rycerstwo śląskie, (Biogramy),* s. 50–51, (B. 182) oraz tabl. 9. Dzierżykrajowice; K. Tanaś, *Polityczna i gospodarcza rola Okszów w Wielkopolsce XIII wieku,* [w:] *Cognitioni,* s. 380–381; Zob. też wyżej R. 2. 3; J. Krasoń uznał Rożka za Junoszę. Zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 60.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic, zdołał zatem w latach 1232–1233, skupić wokół siebie pewną część świeckiej elity możnowładczej, która popierała realizację jego planów politycznych. Słuszne wydaje się także przypuszczenie K. Jasińskiego, według którego Piast ten posiadał swoich zwolenników również wśród średniego i drobnego rycerstwa wielkopolskiego[134].

Z zachowanych źródeł dowiadujemy się jednak, że prowadzona przez Odonica po 1231 r. polityka wewnętrzna, nie przypadła do gustu pewnej części Wielkopolan. W pierwszym rzędzie wiadomości takie czerpiemy z bulli Grzegorza IX z 6 października 1237 r.[135] oraz tekstu układu pokojowego, zawartego przez Odonica z Brodatym 22 września 1234 r. Książę wielkopolski zgodził wówczas się zaniechać zemsty na owych możnych i rycerzach, którzy opowiedzieli się po stronie władcy Wrocławia[136]. Zapis ten dowodzi istnienia jakiejś prośląsko nastawionej opozycji, aktywnie działającej na terenie Wielkopolski w okresie poprzedzającym wybuch otwartego konfliktu zbrojnego między obu Piastami. Jak informuje pod 1233 r. *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*: *milites Poloni volebant interficere dominum suum Wladislaum filium Odonis inducentes ducem Henricum cum filio suo in Poloniam*[137], a późniejszy kronikarz wielkopolski podał że: *Propter quarum libertatum donaciones primates Polonorum sequenti anno* [tzn. w 1233] *volebant ducem Wladislaum occidere inducentes et assumentes in dominum Henricum cum Barba Slezie et Cracouie ducem*[138]. Po 1231 r. doszło do powstania, skierowanej przeciwko Odonicowi

[134] K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 201–204. Inaczej J. Baszkiewicz, którego zdaniem to Henryk Brodaty cieszył się poparciem rycerstwa wielkopolskiego. Za Odonicem mieli stać natomiast wielcy feudałowie duchowni. Zob. tegoż, *Powstanie,* s. 51–52, 65–66.

[135] MPV, T. III, nr 39.

[136] KDW, T. 1, nr 168. Zob. wyżej R. 4. 1.

[137] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4.

[138] Chodzi tu o przywilej immunitetowy dla diecezji poznańskiej. Zob. KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

i prowadzonej przez niego polityce opozycji. W 1233 r. przygotowała ona nieudany zamach na jego życie oraz wezwała na pomoc Henryka Brodatego. W jej składzie znaleźli się dotychczasowi stronnicy Laskonogiego, opowiadający się za realizacją jego testamentu politycznego, oraz pewna grupa odstępców, przeciwna nadmiernemu uprzywilejowaniu Kościoła w dzielnicy księcia wielkopolskiego.

W dotychczasowej literaturze historycznej za Władysławem Semkowiczem zgodnie przyjmowano, że roszczenia Henryka Brodatego do Wielkopolski poparły wszystkie rody, które uprzednio stały po stronie Laskonogiego. Byli to, zdaniem tego badacza: Awdańce, Niałki, Leszczyce, Nałęcze, Łabędzie i Junosze. Bezkrytycznie opowiadano się więc za kontynuacją ich „antyodonicowej" postawy po 1231 r.[139]. Pewien wyłom w ujmowaniu tego problemu przyniosły dopiero badania J. Pakulskiego nad rodem Nałęczów oraz praca K. Benyskiewicza poświęcona Niałkom. Pierwszy ze wspomnianych wyżej historyków, słusznie zweryfikował orientację polityczną Nałęczów, uznając ich za zwolenników księcia wielkopolskiego, a nie Henryka Brodatego. Przedstawicieli tego rodu spotykamy bowiem po 1231 r. wyłącznie w otoczeniu Odonica, któremu zawdzięczali oni nominacje na wysokie stanowiska urzędnicze[140]. Z kolei K. Benyskiewicz – o czym będzie jeszcze szerzej mowa – dowiódł, że Niałkowie po śmierci Laskonogiego zachowywali dystans zarówno wobec dworu śląskiego jak i wielkopolskiego[141]. Nie sądzimy, aby właściwe było umieszczanie Awdańców, Leszczyców, Łabędzi i Junoszy w gronie stronników Brodatego, tylko na podstawie pojedynczego wystąpienia jednego z ich członków u boku Laskonogiego. Naszym zdaniem, zachodzi także konieczność bliższego przyjrzenia się tym ze znanych

[139] W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 46, 1919, s. 167, 170; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 205 przypis 11; B. Zientara, *Henryk,* s. 308, 313. O wątpliwościach dotyczących takiej rekonstrukcji stronnictwa Laskonogiego była mowa wyżej. Zob. R. 5. 1. A.

[140] J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 110–111. Zob. też wyżej w tym podrozdziale.

[141] K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 89–90.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nam zwolenników starszego Władysława, którzy w latach 1232–1233 nie pojawili się w otoczeniu Odonica.

Przystępując do próby odpowiedzi na pytanie o to, jacy stronnicy najmłodszego syna Mieszka Starego, zaraz po jego śmierci postanowili przejść do obozu Henryka Brodatego, należy przypomnieć, że za zwolenników Laskonogiego uznaliśmy świadków, występujących na dwóch dyplomach oberskich z 1231 r.[142] Wielu z nich, w latach 1232–1233, zaczęło regularnie występować u boku młodszego Władysława. Ale nie wszyscy. Nie spotykamy tam Skarbimira, łowczego Bronisza (może tożsamy z wojewodą Odonica), Piotra Ogiera, Piotra syna Detleba, sędziego Włosta, Janusza i Mirona, synów Henryka oraz ich stryja, kantora gnieźnieńskiego, Sędziwoja. Śledząc ich dalsze losy, spróbujemy przede wszystkim dowiedzieć się, czy nie pojawili się oni w latach 30-tych XIII w., w otoczeniu Piastów śląskich. Dwaj pierwsi nie zostali więcej odnotowani na żadnym ze znanych nam późniejszych dyplomów książęcych. Zdaje się to wskazywać na ich wycofanie się z życia politycznego lub śmierć. Piotr Ogier wspomniany został w dokumencie biskupa poznańskiego Pawła z 1236 r., jako właściciel posiadłości położonych obok Dębnicy, przekazanej przez tego hierarchę Kościoła klasztorowi cystersów w Henrykowie[143]. A więc był on osobą dobrze znaną nie tylko w Wielkopolsce, ale i również na Śląsku. Jako świadek odnotowany został dopiero kilka lat później, na dwóch dyplomach synów Odonica z 1243 i 1251 r.[144]. Z kolei Piotr Detlebowic pojawił się tylko jeden raz w otoczeniu księcia wielkopolskiego w 1237 r.[145] Ci dwaj wielmoże nie pełnili więc żadnych urzę-

[142] KDW, T. 1, nr 130, 131. Zob. wyżej R. 5. 1. A.

[143] SUB, T. 2, nr 124=KDW, T. 1, nr 197; H. Dąbrowski, *Uformowanie się wielkiej własności feudalnej klasztoru cystersów w Henrykowie,* „Roczniki Historyczne", R. 21, 1953/54, s. 137–138.

[144] KDW, T. 1, nr 237, 293.

[145] KDW, sn, z. 1, nr 7=KDW, T. 1, nr 205. Dokument interpolowany, ale lista świadków zasługuje na pełne zaufanie. Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 50. Tak samo Z. Perzanowski, zob. KDW, sn, z. 1, s. 74–75; F. Sikora, *Krytyka auten-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dów w Wielkopolsce z nominacji Odonica. Nie zostali oni także odnotowani wśród świadków na dokumentach Henryka Brodatego z lat 30-tych XIII w. Stąd trudno cokolwiek powiedzieć o ich sympatiach politycznych w przededniu wyprawy księcia śląskiego na Wielkopolskę. Być może, ze względu na swe związki i prowadzone interesy w obydwóch dzielnicach, jak najdłużej unikali otwartego opowiedzenia się po stronie któregoś z Piastów[146]. Gwarantem takiej postawy mogła być ich wysoka i wpływowa pozycja społeczna.

Do innych wniosków dochodzimy śledząc dalsze losy Włosta. Jego obecności u boku Henryka Brodatego dowodzi dokument, wystawiony przez księcia śląskiego w Gieczu w 1237 r., podczas kolejnej ekspedycji zbrojnej skierowanej przeciwko Odonicowi[147]. Dostojnika tego spotykamy także w następnym 1238 r., już z godnością sędziego, wśród świadków na dyplomie księżny kaliskiej Wioli[148]. Włost był więc jednym z tych urzędników Władysława Laskonogiego, którzy po jego śmierci postanowili poprzeć Henryka Brodatego. Z analizy materiału dyplomatycznego wynika, że w otoczeniu księcia śląskiego pojawił się również Janusz Henrykowic z Niałka i Widzimia[149]. Brał

tyczności, s. 152. Wcześniej K. Maleczyński uznał dyplom ten za *niepodejrzany oryginał.* Zob. tegoż, *Studia,* s. 56–57, 146–149. Piotr Detlebowic żył jeszcze w 1249 r. Zob. KDW, T. 11, nr 1704. Za niepewną należy uznać, dokonaną przez J. Krasonia, jego identyfikację z Piotrkiem odnotowanym wśród świadków na dokumencie Henryka Brodatego wystawionym w 1237 r. w Gieczu. Współcześnie w źródłach spotykamy kilka osób o tym imieniu. Zob. SUB, T. 2, nr 137=KDM, T. 1, nr 21; J. Krasoń, *Uposażenie,* s. 56.

146 W 1223 r. Piotr Detleb wraz z Budziwojem Więcymirowicem oraz Jarosławem i Bożdziochem synami Gorzysława wystawił dyplom w Bytomiu. Wśród świadków tej czynności prawnej na pierwszym i drugim miejscu odnotowani zostali Henryk Brodaty i jego syn Henryk Pobożny. Zob. SUB, T. 1, nr 236.

147 SUB, T. 2, nr 137=KDM, T. 1, nr 21. Inaczej M. Cetwiński, który uznał go za krewnego Ottona Konradowica. Zob. tegoż, *Rycerstwo śląskie, (Biogramy),* s. 201, nr C 896.

148 SUB, T. 2, nr 156=KDW, T. 1, nr 214; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 208. Wiadomo też, że przed 1241 rokiem nadał dwie swoje wsie Lubno i Oborzany, położone za Wartą templariuszom. Zob. UuR, nr 24.

149 Opowiadamy się za tożsamością Janusza z Niałka (SUB, T. 1, nr 278; SUB, T. 2, nr 137=KDM, T. 1, nr 21) i Janusza z Widzimia (KDW, T. 1, nr 193, 198, 252, 279, 280; SUB,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

on udział, w przywołanej już wyżej, wyprawie władcy Wrocławia na Wielkopolskę z 1237 r.[150]. Jego wcześniejszych kontaktów z dworem wrocławskim dowodzi również dokument, wystawiony przez Henryka Brodatego w Lissie zapewne między 1216 a 1227 r.[151] Ponadto w 1236 r., swą obecnością uwierzytelnił on nadania Bronisza dla klasztoru cystersów w Paradyżu[152]. Wystąpieniom tym sporo uwagi poświęcił K. Benyskiewicz, omawiając działalność polityczną i rekonstruując krąg w jakim obracał się Janusz z Niałka. Uznał on – z czym należy się zgodzić – że ów dostojnik wchodził w skład, obejmującej rycerstwo osiadłe nad dolną i średnią Obrą, „partii" terytorialno-rodzinnej, której celem stało się zabezpieczenie interesów jej członków w okresie toczących się walk o Wielkopolskę między Odonicem a Brodatym. Przywódcą tego ugrupowania był fundator klasztoru cystersów w Paradyżu – Bronisz[153]. Najprawdopodobniej, opowiedzenie się Janusza z Niałka po stronie księcia śląskiego było więc wynikiem zmian granicznych, do jakich doszło w 1234 r. na skutek militarnych sukcesów władcy Wrocławia, a nie prośląskich sympatii politycznych tego dostojnika, czy dążenia do wypełnienia ostatniej woli Laskonogiego[154]. Słuszność tych spostrzeżeń potwierdza brak informacji źródłowych wskazujących na to, aby sprawował on jakiś urząd w zajętej przez Brodatego południowej części Wielkopolski. Z kolei jego młodszy brat Miron, po 1231 r. na scenie politycznej ponownie po-

T. 2, nr 223). Tak zob. S. Kozierowski, *Ród Jeleni-Niałków,* s. 90–93; J. Krasoń, *Uposażenie,* s. 47; T. Jurek, *Slesie stirps,* s. 36, 38. Pewne zastrzeżenia w tym względzie zgłosił natomiast K. Benyskiewicz, który w końcowej konkluzji jednak stwierdził, że „*przy aktualnym stanie wiedzy nie można jednoznacznie oddzielić postaci Janusza z Niałka od Janusza z Widzimia*". Zob. tegoż, *Ród Jeleni Niałków,* s. 65–67.

150 SUB, T. 2, nr 137=KDM, T. 1, nr 21.

151 *Ianus Henrici filius de Nalk,* SUB, T. 1, nr 278.

152 *Ianussius de Vidsim.* KDW, T. 1, nr 193, 198.

153 K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 68–69, 87–89. Inaczej K. Tanaś, który uznał, że dostojnik ten już na przełomie 1233 i 1234 r. przeszedł na stronę Henryka Brodatego. Zob. tegoż, *Społeczeństwo,* s. 75. O postawie Bronisza zob. niżej.

154 Tak K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 89.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

jawił się dopiero w latach 40-tych XIII w.[155] Stąd o jego wcześniejszej działalności nie można nic konkretnego powiedzieć[156]. Prawdopodobnie pozostawał on wówczas w cieniu Janusza z Niałka.

Na koniec należy jeszcze rozważyć, jakie stanowisko wobec objęcia władzy w całej Wielkopolsce po 1231 r. przez Odonica, mógł zająć brat stryjeczny obu Henrykowiców, kantor gnieźnieński Sędziwój, dotychczasowy zaufany stronnik Laskonogiego. Pewien kanonik gnieźnieński tego imienia występuje w dokumencie książąt śląskich z 21 listopada 1234 r. Nie ma jednak pewności, czy wzmianka ta dotyczy jego osoby[157]. Położenie dóbr rodowych Sędziwoja nad rzeką Obrą, może sugerować utrzymywanie przez niego związków ze skupionym wokół Bronisza ugrupowaniem[158].

Wyniki badań nad politycznymi wyborami zwolenników Laskonogiego znanych z dyplomów oberskich rozmijają się z dotychczasową oceną składu stronnictwa prośląskiego w Wielkopolsce. Odonicowi udało się po 1231 r. pozyskać większość dostojników należących do obozu jego stryja. Niektórzy ze stronników Laskonogiego próbowali unikać otwartego deklarowania swych sympatii politycznych, uzależniając je od zmieniającego się układu sił w dzielnicy wielko-

[155] KDW, T. 1, nr 231, 243.

[156] K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 90.

[157] KDW, T. 1, nr 169=SUB, T. 2, nr 73. Na przeszkodzie takiej identyfikacji stoi tytulatura Sędziwoja, gdyż godność kantora, wyższą od kanonickiej posiadał on już w 1231 r. (KDW, T. 1, nr 130, 131). Z drugiej jednak strony, nie można wykluczyć błędu jakiego w tej materii dopuszczono się przy sporządzaniu oryginału dyplomu lub jego późniejszych kopii. Zdaniem J. Mitkowskiego, do rozbieżności tej doszło na skutek tego, że dokument obu Henryków śląskich stanowi zatwierdzenie *„akcji prawnej dokonanej 29 stycznia 1230 roku, kiedy Sędziwój był istotnie jeszcze zwykłym kanonikiem"*. Zob. J. Mitkowski, Rec.: J. Krasoń, *Uposażenie,* s. 305–306. Ewentualna tożsamość obu tych osób, naszym zdaniem dowodziłaby nie tyle kontaktów Sędziwoja z dworem wrocławskim, ile jego związków z Broniszem, którego nadania dla klasztoru cystersów w Paradyżu właśnie owym dokumentem książęta śląscy zatwierdzili. Kantor Sędziwój zmarł po 1238 r. (KDW, T. 1, nr 215). Na jego temat zob. J. Krasoń, *Uposażenie,* s. 10, 44–46; A. M. Wyrwa, *Procesy fundacyjne,* s. 139–142; T. Jurek, *Sędziwój,* s. 391–392.

[158] Zob. też uwagi przypis wyżej.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

polskiej w czasie toczącego się konfliktu Odonica z Brodatym. Tylko nieliczni z nich, zdecydowali się udzielić poparcia księciu śląskiemu (zapewne sędzia Włost). Czy postawy świadków z dyplomów oberskich były reprezentatywne dla dalszych losów całego obozu politycznego Laskonogiego?

Naszym zdaniem, na tak sformułowane pytanie należy odpowiedzieć pozytywnie. Słabości stronnictwa prośląskiego w Wielkopolsce, pośrednio dowodzi przebieg późniejszych walk Odonica z Henrykiem Brodatym, o którego zwycięstwie przesądziło dopiero skorzystanie z posiłków małopolskich[159]. Źródła również informują o dużej niepopularności rządów śląskich w tej dzielnicy[160]. Znamienny jest także fakt, że władca Wrocławia nie darzył zbytnim zaufaniem możnych wielkopolskich, pomijając ich przy obsadzie urzędów na terenach zajętych kosztem Odonica[161]. Ponadto siła antyodonicowej opozycji została złamana, tuż po pierwszej nieudanej wyprawie Brodatego z 1233 r. Stało się tak nie tylko za sprawą świeżo podniesionego autorytetu księcia wielkopolskiego, ale także rozprawienia się przez niego z głównymi przywódcami stronnictwa prośląskiego. Wtedy to zapewne, miały miejsce wspomniane w traktacie pokojowym z 22 września 1234 r. represje[162]. Być może w ich następstwie, niektórzy z opozycjonistów schronili się na Śląsku, skłaniając Henryka Brodatego do kolejnej wyprawy zbrojnej.

Oprócz byłych zwolenników Laskonogiego, w składzie stronnictwa prośląskiego – jak zasygnalizowaliśmy to zresztą wyżej – znalazły się ponadto osoby rozczarowane prowadzoną przez młodszego Wła-

[159] Zob. wyżej R. 4. 1.

[160] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 6; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 88; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 203–205.

[161] Jedynym wyjątkiem byłby tutaj kasztelan międzyrzecki Teodoryk (KDW, T. 1, nr 126; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 268), który przed 2 marca 1236 r. został wojskim santockim (KDW, T. 1, nr 186; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 383), przy założeniu jednak identyczności obu tych osób.

[162] SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dysława polityką. Do powstania opozycji doszło niewątpliwie na skutek uzyskania przez Kościół, a przede wszystkim biskupstwo poznańskie, szerokich przywilejów, co zaniepokoiło część świeckiego możnowładztwa. Wypada zgodzić się z K. Jasińskim, iż słuszne jest, wstawienie przez autora *Kroniki wielkopolskiej* w miejsce podanego w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* słowa *milites*, określenia *primates* na oznaczenie tych, którzy wezwali księcia śląskiego do Wielkopolski[163]. Wśród nich należałoby też zapewne szukać sprawców nieudanego zamachu na życie Odonica, którzy ze względu na brak źródeł muszą pozostać anonimowi.

Porównując testacje dyplomów księcia wielkopolskiego z lat 1232–1234 z tymi wystawionymi po 1234 r., mamy szansę wyróżnić dostojników nieobecnych na dworze Odonica po przegranej wojnie z Brodatym. Pojawienie się niektórych z nich, w otoczeniu władcy Wrocławia lub księżny kaliskiej Wioli, może być dowodem na to, że przeszli oni na stronę Piastów śląskich. Dotyczy to wojewody Bronisza, łowczego Lutogniewa, notariusza Czesława i kasztelana międzyrzeckiego Teodoryka. Nie można jednak wyżej wymienionych osób, uznać za opozycjonistów działających na terenie Wielkopolski już przed 1233 r. Brak jest jakichkolwiek przesłanek źródłowych pozwalających na wyciąganie tego typu wniosków.

Najwięcej wiadomości posiadamy na temat Bronisza. 21 listopada 1234 r. w Środzie Śląskiej, dostojnik ten, występując już bez tytułu wojewody, uzyskał od obu Henryków zatwierdzenie nadań dla klasztoru cystersów w Paradyżu[164]. Konfirmacja ta miała niewątpliwy związek z opanowaniem przez Brodatego, kilka miesięcy wcześniej, południowej części Wielkopolski. Tam położone były dobra rodowe Bronisza oraz jego fundacji paradyskiej, na którą jeszcze 31 stycznia 1232 r., zgodę wyraził Władysław Odonic i biskup poznański Pa-

[163] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4; KW, MPH sn, T. VIII, s. 84; K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia,* s. 203.

[164] KDW, T. 1, nr 169=SUB, T. 2, nr 73.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

weł[165]. Nowy poddany władcy Wrocławia pogodził się z zaistniałymi zmianami terytorialnymi. Ustąpił też z funkcji wojewody księcia wielkopolskiego, który to urząd przed 25 lutego 1235 r. objął Dzierżykraj[166]. Wykluczyć należy natomiast udział Bronisza w przygotowaniu spisku na życie Odonica, gdyż w ten sposób definitywnie zamknąłby sobie drogę powrotną na dwór tego Piasta[167]. Tymczasem w 1235 r., Władysław Odonic wziął pod opiekę monasterium cystersów w Paradyżu[168]. W następnym roku zatwierdził, dokonane na rzecz tego konwentu, nadania Bronisza, jednocześnie zwalniając otrzymane przez klasztor dobra od ciężarów prawa polskiego i ceł[169]. W 1237 r. (po 23 maja), dygnitarza tego spotykamy ponownie w otoczeniu syna Odona z godnością wojewody[170]. Był to zapewne skutek kolejnych starć zbrojnych obu zwaśnionych Piastów o Wielkopolskę. W ich trakcie, w związku z przejściowymi sukcesami Odonica, Bronisz postanowił poprzeć tego księcia, a nie Henryka Brodatego. Nie został on już jednak odnotowany na żadnym z późniejszych dyplomów wystawionych przez władcę Gniezna i Poznania[171]. Pojawił się natomiast w 1238 r., jako kasztelan Rudy u boku Wioli, księżny kaliskiej[172]. Prze-

[165] KDW, T. 1, nr 126, 127, 128, 129; T. Jurek, *Kilkanaście,* nr 1, s. 97–98.

[166] K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 31.

[167] Tak zob. K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 85. Badacz ten, naszym zdaniem, słusznie opowiedział się przeciwko identyfikacji Bronisza z Gościkowa z Broniszem kasztelanem Czechowa. KDW, T. 1, nr 175=SUB, T. 2, nr 85=KDM, T. 2, nr 409; UrzMłp, nr 40, s. 323; K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 85 przypis 380. Zob. też wyżej R. 5. 1. A przypis 57.

[168] KDW, T. 1, nr 183.

[169] KDW, T. 1, nr 194. Szerzej zob. niżej R. 5. 2. B.

[170] KDW, sn, z. 1, nr 7=KDW, T. 1, nr 205 (interpolowany). Na temat testacji tego dokumentu zob. wyżej przypis 145.

[171] KDW, T. 1, nr 207, 213, 216, 218, 219, 220, 595.

[172] Tamże, nr 214=SUB, T. 2, nr 156; UrzŁęcz, nr C 14. Błędny jest komentarz K. Benyskiewicza do wydania dyplomu Wioli w KDW, gdyż, wbrew twierdzeniu tego badacza, Bronisz kasztelan Rudy nie został w nim pominięty. Zob. tegoż, *Ród Jeleni Niałków,* s. 86 przypis 387. W swych dalszych wystąpieniach źródłowych, po 1238 r. Bronisz nie używał już żadnego tytułu. Dnia 6 marca 1239 nadał klasztorowi w Paradyżu swe do-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

prowadzona przez K. Benyskiewicza, szczegółowa analiza wspomnianych wystąpień Bronisza, połączona z rekonstrukcją jego najbliższego otoczenia, skłoniła tego badacza do wysunięcia, naszym zdaniem bardzo prawdopodobnej hipotezy, że dygnitarz ten po 1234 r. stał na czele „partii" terytorialno-rodzinnej, obejmującej rycerstwo znad środkowej i dolnej Obry. W zależności od zmieniającego się układu sił w dzielnicy wielkopolskiej między Odonicem a Brodatym, przechodziła ona na stronę pierwszego lub drugiego z rywalizujących książąt[173].

Kolejną osobą, która około 1234 r. zrezygnowała ze służby u Odonica, był łowczy kaliski Lutogniew[174]. Ów przedstawiciel wielkopolskiej linii Doliwów podjął taką decyzję ze względu na położenie swych dóbr rodowych na terenie ziemi kaliskiej[175]. Bowiem w wyniku zawartego 22 września 1234 r. układu pokojowego, znalazła się ona pod rządami Brodatego, a następnie przekazana została przez Henryka Pobożnego, wdowie po Kazimierzu opolskim, Wioli[176]. W jej otoczeniu przebywał Lutogniew, pełniąc nadal urząd łowczego, o czym informuje wystawiony w 1238 r. przez księżną Kalisza i Rudy dokument[177].

Z kancelarii Władysława Odonica odszedł także notariusz Czesław. Najprawdopodobniej miało to związek z uzyskaniem przez niego probostwa w Santoku. Nie chcąc utracić tej intratnej posady, po-

chody z przewozu przez Wartę w Sroczewie oraz miejsce pod budowę młyna w Zwoli (KDW, T. 1, nr 217). Fundacji paradyskiej dotyczył także drugi dyplom wystawiony przez niego w 1240 r. (KDW, T. 1, nr 225). Ostatni raz w źródłach pojawił się w 1241, jako świadek nadania Janusza syna Sezemy dla cystersów w Paradyżu (KDW, T. 1, nr 230=SUB, T. 2, nr 223).

173 Zob. K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków,* s. 85–90.

174 UuR, nr 6, 7=KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 186.

175 J. Bieniak, *Doliwowie,* s. 242, 244 (Tablica II). Z tego samego powodu na dwór księżnej Wioli trafił zapewne także Szymon syn Alberta z rodu Zarembów. Zob. SUB, T. 2, nr 156; J. Pakulski, *Familia,* s. 227. Zob. też wyżej przypis 119.

176 Zob. wyżej R. 4. 2.

177 KDW, T. 1, nr 214=SUB, T. 2, nr 156; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 186. Lutogniew żył jeszcze w 1244 r. (KDW, T. 1, nr 243).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

stanowił po 1234 r. pozostać w tym należącym już do Henryka Brodatego grodzie. 2 marca 1236 r., spotykamy Czesława wśród świadków na, wystawionym przez księcia śląskiego, dyplomie dla cystersów kołbackich[178]. W tym samym dokumencie odnotowano także Teodoryka, wojskiego santockiego[179]. Wydaje się, że był on tożsamy z kasztelanem międzyrzeckim takiego samego imienia, który przed 31 stycznia 1232 r., otrzymał nominację na to stanowisko od Władysława Odonica[180]. O przejściu Teodoryka na stronę Henryka Brodatego zadecydowało być może również położenie jego dóbr na terenie kasztelanii santockiej oraz bliskie powiązania z Broniszem. Dzięki hojnemu nadaniu kilku wsi, położonych w zajętej części Wielkopolski, książętom śląskim udało się także pozyskać Przedpełka, syna Hugona z rodu Łodziów[181].

Pozostaje jeszcze odtworzyć zaplecze polityczne księcia wielkopolskiego z lat 1234–1239. Posłuży nam do tego 19 testacji dyplomów syna Odona[182] i 1 biskupa poznańskiego Pawła[183]. Na skutek ustąpienia Bronisza z funkcji wojewody, pojawiła się konieczność obsady tego stanowiska. Ostateczną decyzję w tej sprawie, Władysław Odonic podjął w trakcie zjazdu odbytego na przełomie 1234 i 1235 r. w Na-

[178] SUB, T. 2, 112=KDW, T. 1, nr 186; K. Maleczyński, *Studia,* s. 163; K. Tanaś, *Społeczeństwo,* s. 161.

[179] SUB, T. 2, 112=KDW, T. 1, nr 186; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 383.

[180] KDW, T. 1, nr 126; T. Jurek, *Kilkanaście,* nr 1, s. 98; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 268; K. Tanaś, *Społeczeństwo,* s. 162. Zob. wyżej R. 5. 1. A.

[181] KDW, T. 1, nr 231; F. Sikora, *Przywileje,* s. 15–17. Był on bratem Wyszoty. Zob. O. Halecki, *Ród Łodziów,* R. 4, 1911, s. 114–116; R. 6, 1913, s. 42; Zob. wyżej R. 5. 1. A.

[182] KDW, T. 1, nr 174, 176, 179, 180, 183, 184, 194, 195, 199, 200, 203, 207, 213, 218, 595; KDW, sn, z. 1, nr 7 (interpolowany); K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 253–255, nr 4, s. 255–256, nr 5, s. 256–259. Ponieważ dyplom Odonica z 21 października 1236 r. jest falsyfikatem (KDW, T. 1, nr 192. Zob. wyżej R. 4. 1) istnienie wymienionych w jego testacji osób: Janka wielkiego wojewody kaliskiego (UrzWp, T. 1, z. 1, nr 224), Boguszy kasztelana Lądu (UrzWp, T. 1, z. 1, nr 251), Gobelbuda włodarza (UrzWp, T. 1, z. 1, nr 28) budzi nasze wątpliwości. J. Pakulski ostatniego z wymienionych identyfikuje z Gotpoldem, synem Alberta z rodu Zarembów. Zob. tegoż, *Familia,* s. 228.

[183] SUB, T. 2, nr 124=KDW, T. 1, nr 197.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

kle[184]. Pociągnęła ona za sobą kilka awansów, które stały się udziałem najwierniejszych jego współpracowników. Dotychczasowy kasztelan Ujścia Domarat przed 23 stycznia 1235 r. został sędzią nadwornym[185]. Pełniący do tej pory tę funkcję Dzierżykraj, przeniesiony został przed 25 lutego 1235 r. na stanowisko wojewody[186]. Najpóźniej 23 stycznia 1235 r., kasztelanem gnieźnieńskim został Bogumił Bezdrwowicz[187]. Być może miało to związek ze spaleniem przez Odonica grodu w Bninie, w którym ów dostojnik pełnił wcześniej te same obowiązki[188]. W 1235 r. książę wielkopolski nagłym wypadem zajął Śrem[189]. Na urzędzie kasztelana śremskiego osadził wówczas Nałęcza, Jana syna Dobrogosta[190]. Posunięcie to dowodzi dużego zaufania, jakim cieszyli się przedstawiciele tego rodu w oczach Odonica. Z pewnością nie posiadali oni jakichkolwiek związków ze stronnictwem prośląskim działającym na terenie Wielkopolski.

Kolejne zmiany na urzędach przyniósł rok 1236. Wtedy to, jak dowiadujemy się z testacji dokumentu biskupa poznańskiego Pawła, przedstawiciel rodu Zarembów, Albert zastąpił Domarata na stanowisku sędziego[191]. Ten ostatni przebywał jednak nadal w otoczeniu

[184] KDW, T. 1, nr 174, 176. Zob. wyżej R. 4. 1.

[185] KDW, T. 1, nr 176; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 24; A. Szweda, *Ród Grzymałów,* s. 14.

[186] KDW, T, 1, nr 197 oraz 195 (bez urzędu); K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 31. Zob. też K. Jasiński, *Studia,* s. 192–193.

[187] KDW, T. 1, nr 176, 197; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 128. K. Jasiński wysunął przypuszczenie, że mógł on jeszcze za panowania Odonica uzyskać godność wojewody, z którą po raz pierwszy wystąpił na dokumencie Przemysła I z 4 maja 1242 r. Zob. KDW, T. 1, nr 238 (emandacja daty z 1243 na 1242 r. M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 237, P. 3; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 60; K. Jasiński, *Studia,* s. 200). Wniosek ten dodatkowo uprawdopodabnia objęcie przez Ciecirada w 1237 r. kasztelanii gnieźnieńskiej. O tym zob. niżej.

[188] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84; Zob. R. 4. 1.

[189] O tym wyżej R. 4. 1.

[190] SUB, T. 3, nr 47=KDW, T. 1, nr 308; F. Sikora, *Uwagi,* s. 62–63; J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 56–57, 111.

[191] KDW, T. 1, nr 197; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 25. Inaczej J. Pakulski, który uznał, że Albert zmarł przed 29 czerwca 1232 r. W swych badaniach nie uwzględnił on jednak testacji dokumentu biskupa Pawła z 1236 r. Zob. J. Pakulski, *Ród Zarembów,* s. 108.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Odonica. Źródła dyplomatyczne nie informują jednak, by pełnił on wówczas jakikolwiek urząd[192]. Na podstawie omawianej w tym miejscu listy świadków wiemy również, że w 1236 r. Ciecirad objął kasztelanię poznańską[193], ale już po 23 maja a przed 3 lipca 1237 r. został kasztelanem gnieźnieńskim[194]. Na opuszczoną przez niego kasztelanię poznańską przeszedł natomiast z wieleńskiej Gotard[195]. Warto zaznaczyć, że Ciecirad, w przeciągu lat 1231–1239, pojawił się przy Odonicu w sumie 14 razy[196]. Pozwala to uznać go za jednego z najbardziej zaufanych współpracowników Piasta wielkopolskiego. Tyle samo wystąpień miał jeszcze kanclerz Stefan, sprawujący nadal nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem kancelarii syna Odona[197]. Jej personel pomocniczy w latach 1234–1239 stanowiło liczne grono kapelanów książęcych. Oprócz Detwiga[198] byli to: Nedan[199], Jakub[200], Jan[201],

[192] KDW, T. 1, nr 207, 213, 595 oraz dokument biskupa Pawła, nr 197.

[193] KDW, T. 1, nr 197, 200; K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s. 256, nr 5, s. 259; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 304. W 1235 r. bez urzędu. Zob. KDW, T. 1, nr 176; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 255 (wg oryginału). Odnośnie jego testacji zob. uwagi wyżej R. 5. 1. A przypis 24.

[194] KDW, T. 1, nr 203, 207, 213, 218; KDW, sn, z. 1, nr 7 (interpolowany); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 129.

[195] KDW, T. 1, nr 213; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 305.

[196] KDW, T. 1, nr 141, 142, 176, 200, 203, 207, 213, 218, 592; KDW, T. 4, nr 2054; KDW, sn, z. 1, nr 7 (interpolowany); K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 255, nr 4, s. 256, nr 5, s. 259.

[197] KDW, T. 1, nr 136, 147, 179, 180, 183, 184, 200, 203, 592, 595; KDW, T. 4, nr 2054; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254–255, nr 4, s. 256, nr 5, s. 259.

[198] KDW, T. 1, nr 180, 184, 595. Być może pracę swą w kancelarii Odonica kontynuował także Gerwig, chociaż nie został po 1232 r. (KDW, T. 4, nr 2054) odnotowany na żadnym z dokumentów księcia wielkopolskiego. Występuje natomiast jako świadek na dyplomach Przemysła I z 1246 i 1250 r. (KDW, T. 1, nr 251, 292).

[199] KDW, T. 1, nr 180, 184, 595; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 255.

[200] KDW, T. 1, nr 180. Był on zapewne także kanonikiem poznańskim. W źródłach spotykamy jednak współcześnie, aż trzech Jakubów z tą godnością. Zob. M. Starnawska, *O składzie,* s. 48 przypis 157.

[201] KDW, T. 1, nr 180, 595. Jako kanonik poznański po raz pierwszy był wzmiankowany w 1230 r. (KDW, T. 1, nr 127). O nim szerzej zob. J. Wyrozumski, *Jan,* [w:] PSB, T. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962–1964, s. 430–431; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 74–76.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Idzi[202], Mikołaj[203] i Pregryn[204]. Ten ostatni zarządzał także majątkami ziemskimi Odonica pełniąc dodatkowo funkcję prokuratora[205]. W latach 30-tych XIII w. kancelaria Władysława Odonica została więc rozbudowana. Zatrudnienie w niej znaleźli urzędnicy rekrutujący się głównie spośród kleru biskupstwa poznańskiego lub też otrzymujący później godności w kapitule poznańskiej[206]. Kanclerz Stefan, jako jeden z pierwszych, zastosował formułę *datum per manus.* Pojawiła się ona na dwóch dokumentach Odonica dla joannitów z 23 maja 1237 r.[207]

Na dworze księcia wielkopolskiego działał jokulator Jurzyk, którego repertuar mógł odwoływać się do włoskich, francuskich bądź niemieckich opowieści rycerskich[208]. Znajomość tych utworów znajduje swe potwierdzenie w imionach noszonych przez przedstawicieli ówczesnej elity wielkopolskiej oraz w sztukach plastycznych[209]. Wiadomo, że do początku XIII w. na Górze Lecha w Gnieźnie funkcjonował warsztat ceramiczny, gdzie między innymi wykonywano płytki ze scenami inspirowanymi wątkami zaczerpniętymi z romansów rycerskich[210]. Pojawienie się w Wielkopolsce za rządów Odonica, ukształ-

[202] KDW, T. 1, nr 595. Identyczny zapewne z kanonikiem poznańskim z 1218 r. i proboszczem św. Jerzego. Zob. tamże, nr 104, 145; K. Maleczyński, *Studia,* s. 165 przypis 2; M. Starnawska, *O składzie,* s. 48 przypis 157.

[203] KDW, T. 1, nr 595. Zapewne również kanonik poznański. Ze względu jednak na „wielość" Mikołajów występujących w tym czasie z tą godnością bliższa identyfikacja nie jest możliwa. Pełny ich wykaz zob. M. Starnawska, *O składzie,* s. 48 przypis 157.

[204] KDW, T. 1, nr 180, 184.

[205] W latach 1233–1235; KDW, T. 1, nr 152; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 255; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 27; A. Bogucki, *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej,* [w:] SPś, T. 3, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1985, s. 132.

[206] Zob. wyżej przypisy 200, 201, 202, 203; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 71.

[207] K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s, 255–256, nr 5, s. 256–259 oraz s. 170; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 72; P. Stróżyk, *Dokumenty,* s. 147–149.

[208] KDW, T. 1, nr 180; J. Wiesiołowski, *Repertuar Jurzyka, jokulatora księcia Władysława Odonica,* [w:] *Wielkopolska-Polska-Europa,* s. 59–61.

[209] Zob. J. Wiesiołowski, *Repertuar,* s. 60–67.

[210] E. Soroka, *Romańskie płytki ceramiczne z Gniezna,* „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne", T. III, Warszawa-Poznań 1990, s. 59–98; T. Sawicki, *Sprawozdanie z badań*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

towanej hierarchii urzędniczej może wskazywać również na istnienie rozbudowanego ceremoniału dworskiego na wzór zachodni[211].

W ostatnich trzech latach rządów księcia wielkopolskiego, wzrosło znaczenie młodszego pokolenia współpracowników, którzy wtedy zaczęli dochodzić do swych pierwszych godności dworskich i terytorialnych. Reprezentować je mogli: Piotr komornik księżnej Jadwigi[212], Niebora kasztelan obrzycki[213], Milesza kasztelan ostrowski[214], Bogusza kasztelan wieleński (po Gotardzie)[215], Lutold wojski gnieźnieński[216], Mścigniew łowczy[217], Janusz chorąży[218] i Piotr skarb-

wykopaliskowych na Górze Lecha w Gnieźnie, „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne", T. III, 1990, s. 309–322. Płytek tych najprawdopodobniej nie użyto jednak do ozdobienia wzniesionego przez Odonica zamku w Gnieźnie, gdyż ten ostatni nawarstwił się na zrujnowaną w czasie pożaru pracownię ceramiczną, będąc od niej znacznie młodszą budowlą. Zob. T. Sawicki, *Pracownia romańskiej ceramiki architektonicznej na Górze Lecha przy ul. Kolegiaty 4 (stanowisko 15d) w 1984 r. Wstępna analiza stratygraficzno-chronologiczna,* [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 2001, s. 194–195, 216–217. Inaczej J. Wiesiołowski, *Repertuar,* s. 60.

211 Zob. J. Wiesiołowski, *Kultura,* s. 194.

212 KDW, T. 1, nr 199 (z 1236); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 13. Być może więc i Jadwiga posiadała odrębny dwór zorganizowany przez męża. O jego składzie jednak nic więcej nie wiadomo. Zob. też G. Rutkowska, *Dwór polskich królowych XIV wieku,* [w:] *Fontes,* s. 166, 167; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 187.

213 KDW, T. 1, nr 207 (z 15 lutego 1238); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 288. Być może jednak tożsamy z dostojnikiem tego imienia odnotowanym na dyplomie Odonica z 1211 r. (SUB, T. 1, nr 124=KDW, T. 1, nr 73). Zob. wyżej R. 2. 1. A.

214 KDW, T. 1, nr 207 (z 15 lutego 1238); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 291. Wcześniej bez urzędu (KDW, T. 1, nr 148 (fals.). J. Bieniak uznał go za przedstawiciela Dryjów. Zob. tegoż, *Wielkopolska,* s. 145–146.

215 KDW, T. 1, nr 218 (z 25 kwietnia 1239); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 408. Nie wiadomo czy tożsamy z Boguszą odnotowanym bez urzędu na dyplomie Odonica z grudnia 1234 r. (KDW, T. 1, nr 174).

216 KDW, T. 1, nr 203 (z 3 lipca 1237), 595 (z 1239); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 162.

217 KDW, T. 1, nr 595 (z 1239 r.); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 17. S. Kozierowski uznał go w oparciu o kryterium imionowe za Różyca. Zob. tegoż, *Ród Porajów-Różyców,* s. 103.

218 KDW, T. 1, nr 595 (z 1239); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 9. Jego identyfikację z Januszem z Niałka i Widzimia słusznie wykluczył K. Benyskiewicz. Zob. tegoż, *Ród Jeleni Niałków,* s. 70.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nik[219]. Niektórzy z nich kontynuowali swe kariery urzędnicze za panowania Przemysła I i Bolesława Pobożnego[220].

W latach 1234–1239 notujemy również obecność u boku Odonica kilkunastu osób bez godności, a mianowicie: Piotra, Boguszę[221], rycerza Gotarda, Gosława[222], Marcina[223], Serawę, Andrzeja syna Wincentego[224], Drogomira (syna Piotra)[225], Eustachego syna Jana[226], Tomasza syna Dobrogosta[227], Gościsława syna Budziwoja, Gotarda syna Wojciecha[228], Tolisława syna Miłosta[229], Zbyluta[230]. Wiadomo, że w 1234 r. nieznany nam bliżej komes Wit, darował za zgodą księcia Władysława klasztorowi w Łeknie wieś Białośliwie położoną pod Wy-

[219] KDW, T. 1, nr 595 (z 1239); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 26.

[220] Lutold przed 12 lutego 1253 r. został wojskim poznańskim (KDW, T. 1, nr 309; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 358). Zaś Janusz przed 20 maja 1253 r. kasztelanem obrzyckim (KDW, T. 1, nr 313; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 289).

[221] KDW, T. 1, nr 174.

[222] KDW, T. 1, nr 203. Gotard może tożsamy z Gotardem synem Wojciecha, a Gosław z Gościsławem synem Budziwoja (zob. niżej przypis 228). Zob. też NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 23 (pod 18 kwietnia) i przypis 61 oraz s. 64 (pod 12 maja) i przypis 37.

[223] KDW, T. 1, nr 203. Może tożsamy z Marcinem wojskim Odonica, KDW, T. 1, 152; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 33.

[224] K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 255.

[225] KDW, T. 1, nr 179. Wcześniej też pod nr 63 i 159; W. Semkowicz, *Ród Pałuków,* s. 208, 239.

[226] KDW, T. 1, nr 195; K. Maleczyński, Studia, nr 4, s. 256, nr 5, 259. O nim niżej w tym podrozdziale.

[227] K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s. 256, nr 5, s. 259. Nałęcz, najprawdopodobniej brat Wincentego z Szamotuł i Jana kasztelana śremskiego. Tomasz przed 23 kwietnia 1233 r. zasiadał na kasztelanii wieleńskiej. Zob. wyżej. Po 1238 r., a przed 4 maja 1242 r. objął natomiast kasztelanię poznańską. KDW, T. 1, nr 213, 238; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 306. Zob. J. Pakulski, *Nałęcze,* s. 25, 54–5; T. Jurek, *Średniowieczne,* s. 13–14.

[228] K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s. 256, nr 5, s. 259.

[229] Tamże, nr 4, s. 256, nr 5, s. 259. Późniejszy włodarz Bolesława Pobożnego. Zob. KDW, T. 1, nr 248 (z 1245); UrzWp, T. 1, z. 1, nr 75.

[230] KDW, T. 1, nr 207. Zdaniem W. Semkowicza tożsamy ze Zbylutem II z rodu Pałuków, łowczym Konrada Mazowieckiego z 1221 r. Zob. tegoż, *Ród Pałuków,* s. 208–209. Nie można jednak też wykluczyć jego identyczności ze Zbylutem z Kozielska, kasztelanem ostrowskim z 14 lutego 1256 r. Zob. KDW, T. 1, nr 333; UrzWp, T. 1, z. 1, nr 292; (U W. Semkowicza jest to Zbylut IV. Zob. tegoż, *Ród Pałuków,* s. 210, 231).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rzyskiem[231]. W 1237 r. (po 23 maja), Władysław Odonic zatwierdził również darowiznę wyspy położonej przy granicach Krzywinia, przekazanej na rzecz klasztoru w Lubiniu przez komesa Wyszona syna Mikołaja z Czerwonego Kościoła (Wsi)[232].

Spośród wyżej wymienionych osób, wiernym stronnikiem księcia wielkopolskiego był Eustachy syn Jana. Przekonuje nas o tym, wystawiony przez tego dostojnika 1 lipca 1260 r. dokument. Umożliwia on odtworzenie wcześniejszych losów, położonej w kasztelanii międzyrzeckiej wsi Zemsko (*Zambercz)*, która *quondam iure hereditario ad progenitores nostros* [tzn. Eustachego] *pertinebat, ac iterato, presidente iudicio felicis memorie domino duce Primizlone, coram comitibus terre propter damna et iniurias nobis a comite Stephano de Wirbena et filiis suis illatas, Polonicali iure post trinam citationem per sentenciam comitum requisivimus et in possessionem introducti fuimus, ac eandem longo tempore tranquilla pace possedimus*[233]. Szczególnie interesujący jest fakt utraty przez Eustachego Zemska między 22 września 1234 r. a 2 marca 1234 r. na rzecz Stefana z Wierzbnej i jego synów. Wiadomo, że Stefan z Wierzbnej był możnym związanym z dworem wrocławskim[234]. W posiadanie Zemska mógł on wejść więc

[231] Informację o tej czynności prawnej odnalazł A. M. Wyrwa w *Kronice wągrowieckiej: 1234 – komes Vitus darowuje klasztorowi wieś Białośliwie za aprobatą księcia Władysława.* Cyt. za: A. M. Wyrwa, *Procesy fundacyjne,* s. 77–79, 225.

[232] KDW, sn, z. 1, nr 7=KDW, T. 1, nr 205. W tekst tego dyplomu fałszerze interpolowali nadanie Cichowa przez komesa Józefa, syna Dobiesława. Zob. W. Semkowicz, *Ród Awdańców,* R. 44, 1917, s. 201–203, 210–211; Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 50; F. Sikora, *Krytyka autentyczności,* s. 152; Z. Perzanowski, *Opactwo,* s. 68–70. W autentyczność tego dyplomu wątpi natomiast T. Nowakowski, *Idee,* s. 195–196. Komes Wyszon z synem Mikołajem wzmiankowany jest w *Księdze brackiej opactwa Panny Marii w Lubiniu.* Zob. KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 12; K. Górska-Gołaska, *Czerwony Kościół,* [w:] SHGWP, cz. I, z. 2, s. 311; tejże, *Cichowo,* [w:] SHGWP, cz. I, z. 2, s. 257.

[233] KDW, T. 1, nr 385 oraz 387.

[234] O dostojniku tym i problemach związanych z identyfikacją występujących współcześnie w źródłach osób o imieniu Stefan zob. A. Tarnas-Tomczyk, *Ród Wierzbnów do końca XIV wieku. Genealogia i rozsiedlenie,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dopiero po opanowaniu przez Brodatego kasztelanii międzyrzeckiej. Termin końcowy wyznacza natomiast data, znajdująca się na dyplomie księcia śląskiego, zatwierdzającym nadanie Jana Magnusa dla klasztoru cystersów kołbackich. Jego przedmiotem było Laskowo oraz *Zambrisk*. Miejscowość tą E. Rymar słusznie zidentyfikował jako Zemsko[235]. Wspomniany dokument stanowi zatem bezpośredni dowód na dysponowanie tą wsią przez Wierzbnów już 2 marca 1236 r., gdyż przedstawicielem tej rodziny był także Jan Starszy (Magnus)[236]. Za poparcie udzielone Odonicowi, Eustachy zapłacił utratą swych dóbr rodowych, położonych w zajętej przez Brodatego części Wielkopolski[237].

Nie wiadomo jak silny wpływ na decyzje polityczne syna Odona, wywierało grono dostojników świeckich i duchownych skupionych w radzie książęcej, której skład zależał głównie od swobodnej woli władcy[238]. W latach 1231–1239, w dzielnicy wielkopolskiej odbyło się także kilka wieców. Do takiego zjazdu doszło około 18 lipca 1233 r. nad rzeką Niesobią[239]. Być może, miał on związek z toczoną w tym czasie wojną z Henrykiem Brodatym. Wiece towarzyszyć mogły również uroczystościom kościelnym, odbywającym się w Gnieźnie na św. Wojciecha 23 kwietnia i w Poznaniu na śś. Piotra i Pawła 29 czerw-

1540, Historia 113, Wrocław 1993, s. 19–24; B. Śliwiński, *Stefan,* s. 178–181; T. Jurek, *Panowie z Wierzbnej,* Kraków 2006, s. 29–39 (polemicznie do A. Tarnas-Tomczyk).

235 SUB, T. 2, nr 112=KDW, T. 1, nr 186; E. Rymar, *Identyfikacja,* s. 133–138.

236 Zob. E. Rymar, *Identyfikacja,* s. 136–137; A. Tarnas-Tomczyk, *Ród Wierzbnów,* s. 18, 58–61; B. Śliwiński, *Stefan,* s. 179; T. Jurek, *Panowie,* s. 65.

237 Zob. K. Jasiński, *Studia,* s. 198–199. E. Rymar wysunął przypuszczenie, że Władysław Odonic w 1236 r. (po 29 maja) działając w interesie Eustachego nadał cystersom kołbackim Warszyn (KDW, T. 1, nr 195), uzyskując w zamian ich rezygnację z Zemska. Dobra te pozostały jednak nadal w rękach Wierzbnów. Zob. tegoż, *Identyfikacja,* s. 135, 138.

238 Zob. S. Russocki, *Problem rady książęcej w Polsce dzielnicowej,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 27, 1975, z. 2, s. 89–95; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 154–166.

239 *Acta sunt hec in colloquio, quod fuit super aquam, que vocatur Neszobe,* SUB, T. 2, nr 36=KDW, T. 1, nr 151.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ca[240]. O ich obradach oraz udziale w kształtowaniu polityki zewnętrznej i wewnętrznej Odonica nic konkretnego nie da się jednak powiedzieć.

Ze względu na fragmentaryczność zachowanego materiału dyplomatycznego zestawienie urzędników i dworzan księcia wielkopolskiego nie może być pełne. W wielu przypadkach nie można ustalić przebiegu ich karier, postaw politycznych, czy przynależności rodowej. Warto jednak zaznaczyć, iż po śmierci Władysława Odonica w 1239 r., znaczna część jego urzędników pozostała na służbie u synów tego Piasta, Przemysła I i Bolesława Pobożnego. Dowodzi to ciągłości wielkopolskiej elity władzy i trwałości skupionego wokół Odonica obozu politycznego. Jak dowiadujemy się z *Roczników* Jana Długosza po 1239 r., gorliwymi rzecznikami odzyskania zajętej przez Brodatego południowej Wielkopolski byli najbliżsi wieloletni współpracownicy młodszego Władysława: Bogumił Bezdrwowicz, wojewoda poznański, Dzierżykraj, wojewoda gnieźnieński, Ciecirad, kasztelan gnieźnieński, Tomasz, kasztelan poznański i Domarat, sędzia poznański[241]. Naszym zdaniem, ta grupa tworzyła główny filar stronnictwa Odonica i wspierała realizowany przez tego Piasta program polityczny w okresie zmagań toczonych z księciem śląskim.

[240] 29 czerwiec–3 lipiec 1232 Poznań (KDW, T. 1, nr 136, 138); 23 kwiecień 1233 Gniezno (KDW, T. 1, nr 148 (fals.); 25 kwiecień 1239 Gniezno (KDW, T. 1, nr 218, 219, 220). Zob. F. Bujak, *O wiecach,* s. 48–50; F. Sikora, *Dokumenty i kancelarie,* s. 186. Oraz uwagi K. Jasińskiego, *Studia,* s. 172–173. Zdaniem F. Bujaka na wiecu zawarto pokój z Henrykiem Brodatym 22 września 1234 r. jak i układ handlowy z Krzyżakami 15 lutego 1238 r. KDW, T. 1, nr 168, 207; F. Bujak, *O wiecach,* s. 55–56, 69.

[241] J. Długosz, *Annales,* Liber VII, s. 34; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 260.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

5.2. Miejsce Kościoła w polityce Władysława Odonica po 1223 roku

A. Arcybiskupstwo gnieźnieńskie i biskupstwo poznańskie

Podczas pobytu Władysława Odonica na wygnaniu, zaszły istotne zmiany w obsadzie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Dnia 22 marca 1219 r. zmarł złożony ciężką chorobą Henryk Kietlicz[242]. Jego następcą został blisko związany z Laskonogim, Wincenty z Niałka, który w latach 1220–1232 stał na czele polskiego Kościoła[243]. Nie wiemy dokładnie, jak układały się relacje, panującego od jesieni 1223 r. w Ujściu i Nakle Odonica z nowym metropolitą. Zrekonstruować je możemy jedynie dzięki nielicznym przesłankom pośrednim. 1 listopada 1225 r. Wincenty z Niałka, opierając się na przedłożonym mu dokumencie Odonica, zatwierdził darowiznę tego Piasta dla cystersów z Lubiąża i Henrykowa, akceptując tym samym pomysł sprowadzenia osadników na niezagospodarowane jeszcze obszary archidiecezji gnieźnieńskiej[244]. Przekazana szarym mnichom pod kolonizację pustka położona była *in territorio de Nakel*, a jej granice szczegółowo oznaczył młodszy Władysław w swym dyplomie z 2 października 1225 r.[245]. Jego treść – o czym wspomina zresztą arcybiskup – była mu dobrze znana[246]. Aby przedkładający liczne prośby książę nie powziął przekonania, że metropolita jest przeciwny akcji kolonizacyjnej, Wincenty

[242] Kkk, [w:] MPH, sn, T. V, s. 134; Rkk, [w:] tamże, s. 72; W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup,* s. 240.

[243] KDW, T. 1, nr 108, 109, 111; *Rocznik Traski,* [w:] MPH, T. II, s. 837; *Rocznik małopolski,* [w:] MPH, T. III, s. 167; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 264; J. Umiński, *Arcybiskup Wincenty,* s. 137–166; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 223; Zob. też R. 1. 3 A i B.

[244] SUB, T. 1, nr 253=KDW, T. 1, nr 118; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 304, AG 3.

[245] SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116; K. Ślaski, *Z wczesnych dziejów regionu nadnoteckiego,* „Rocznik Nadnotecki", R. 4, 1972, s. 10. Zob. niżej R. 5. 2. B.

[246] SUB, T. 1, nr 253=KDW, T. 1, nr 118. Por. K. Maleczyński, *Studia,* s. 34–35.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

z Niałka nie tylko zatwierdził nadanie Piasta wielkopolskiego, ale jeszcze dodatkowo przekazał cystersom dziesięciny z ziem będących przedmiotem darowizny[247]. Opanowanie przez bratanka Laskonogiego północnej części archidiecezji gnieźnieńskiej, wymusiło na metropolicie konieczność współpracy z nowym władcą Ujścia i Nakła przy przedsięwzięciach o charakterze gospodarczym i prawnym, które w dalszej perspektywie czasu mogły im obu przynieść pewne korzyści. Omówiona wyżej konfirmacja wskazuje również, że arcybiskup w końcu (od czego się zapewne dotychczas uchylał) uznał stan posiadania Odonica w Wielkopolsce, ustalony 30 listopada 1223 r. w Kcyni[248]. Wincenty z Niałka kilkakrotnie przecież wspierał politycznie Władysława Laskonogiego. W 1225 r. udał się pod Lubusz, oblegany przez wojska landgrafa Turyngii Ludwika IV[249]. Metropolita uczestniczył również w wiecu gąsawskim, reprezentując tam być może interesy nieobecnego stryja Odonica[250]. W 1228 r. na zjeździe w Cieni, poparł jego kandydaturę do tronu krakowskiego[251]. W kon-

[247] SUB, T. 1, nr 253=KDW, T. 1, nr 118. Dokonaną przez niego darowiznę dziesięcin zatwierdził później w 1233 r. i 23 maja 1234 r. arcybiskup Pełka. Zob. SUB, T. 2, nr 59, 66=KDW, T. 1, nr 156, 165; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 144, 305–306, AG 9. Według C. Gahlbecka, Wincenty z Niałka podejmując taką decyzję nic nie tracił, bo do tej pory nie otrzymywał z tego obszaru żadnych dziesięcin. Arcybiskup nie wierzył jednak chyba zbytnio w możliwość powstania klasztoru na tych terenach, ale nie chciał, aby Odonic pomyślał sobie, że jest przeciwny jego planom kolonizacyjnym. Zob. tegoż, *Der Oder-Drage-Raum in Voraskanischer Zeit. Grosspolen, Schlesien und Pommern im Wettstreit um den Besitz der Späteren Neumark,* „Jahrbuch für die Geschichte Mittel--und Ostdeutschlands", T. 45, 1999, s. 17 przypis 62.

[248] Zdaniem C. Gahlbecka, Wincenty z Niałka znając faktyczny zasięg władztwa Odonica w Wielkopolsce w tym czasie zakwestionował użytą przez tego Piasta na dyplomie z 2 października 1225 r. tytulaturę *dux Polonie,* wyrażającą jego roszczenia do całej Wielkopolski (SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116) nazywając go, zgodnie z prawdą księciem Ujścia (*dux de Usce,* SUB, T. 1, nr 253=KDW, T. 1, nr 118). Zob. tegoż, *Der Oder,* s. 17 przypis 62.

[249] Zob. wyżej R. 3. 1.

[250] KDM, T. 2, nr 403; B. Zientara, *Henryk,* s. 273–274; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 152; Zob. wyżej R. 3.2.

[251] KDW, T. 1, nr 122, 123.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

tekście poczynionych wyżej spostrzeżeń zastanawiający jest fakt, że dokonane przez księcia Ujścia, złupienie klasztoru benedyktynów w Mogilnie, nie spotkało się z żadną reakcją ze strony Kościoła[252]. Przyczyn takiego stanu rzeczy nie sposób jednak ustalić.

Nie wiemy też, czy Wincenty z Niałka podejmował się prób pośredniczenia w sporze obu Władysławów o Wielkopolskę. Trudno jednak raczej przypuszczać, aby książę Ujścia, zdając sobie sprawę z bliskich kontaktów metropolity z Laskonogim, przystał na propozycję takiej mediacji. Odonic nie wierzył chyba zbytnio w możliwość politycznego pozyskania sobie Wincentego z Niałka, skoro w okresie jego pontyfikatu, nie wystawił żadnego dyplomu ze zwolnieniami immunitetowymi, czy darowiznami przeznaczonymi dla archidiecezji gnieźnieńskiej. Zmieniło się to zasadniczo po 1232 r., gdy przywództwo nad polskim Kościołem objął Pełka.

Nowy arcybiskup aktywnie zabrał się za likwidację sporów między książętami, w tym także, toczącego się począwszy od 1233 r., konfliktu Odonica z Henrykiem Brodatym[253]. Jego wysiłki zmierzające do zaprowadzenia pokoju w Wielkopolsce zostały omówione w poprzednim rozdziale. Należy przypomnieć, że Pełka nie był bezstronnym rozjemcą i nie raz zdarzało mu się wspierać Odonica[254]. W zamian za to, książę wielkopolski odwdzięczał się przywilejami i nadaniami przeznaczonymi dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. W grudniu 1234 r. podczas zjazdu w Nakle zrzekł się całkowicie na rzecz Pełki i jego sukcesorów, prawa obsadzania beneficjów kościelnych i odnowił wolności jakie otrzymał od niego arcybiskup Henryk Kietlicz (*innovo eciam libertatem bone memorie archiepiscopo Henrico a me datam*)[255]. Wzmianka ta odnosi się do wydanych przez niego wspól-

[252] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 243; Zob. R. 3. 1. O zdarzeniu tym nie został zapewne poinformowany papież, skoro nie wystawił żadnej bulli w tej sprawie.

[253] J. Bieniak, *Pełka,* s. 574–577; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 153, 226.

[254] Zob. R. 4. 1 i 2.

[255] KDW, T. 1, nr 174; Zob. wyżej R. 4. 1.; O dokumencie tym zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 6, 66–69, 113, 119, 136, 150, 190, 198–201, 223.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nie z innymi Piastami, skupionymi w obozie politycznym Henryka Kietlicza, przywilejów immunitetowych z 1215 r.[256] Z dalszej części dyplomu wynika, że przypisańcy dóbr kościelnych w żadnym przypadku nie mieli być sądzeni przez księcia, jego kasztelanów, czy jakichkolwiek dobroczyńców, za wyjątkiem wolnych, nie gości lecz miejscowych, zamieszkujących wsie kościelne, którzy z kolei tylko wobec księcia, jako pozwani mieli odpowiadać[257]. Arcybiskupstwo gnieźnieńskie uzyskało zatem pełny immunitet sądowy w stosunku do przypisańców[258]. Podleganie natomiast wolnych, którzy nie są gośćmi, lecz mieszkańcami wsi kościelnych[259], tylko sądownictwu książęcemu wskazuje na chęć Odonica do umocnienia własnej władzy kosztem uprawnień swych urzędników[260]. W sprawie kar sądowych, ściąganych z tej ostatniej kategorii ludności postanowiono, że arcybiskup będzie otrzymywał je tylko *in castellatura Znegnensi* [tzn. żnińskiej] *et in villis in quibus suas locaverit curias. Si autem solucio ad penam duodecim marcarum excreverit et supra, cum duce ipsam dunidiet*[261]. W efekcie

[256] KDW, T. 1, nr 68, 70, 114; R. 2. 2; R. Grodecki, *Początki,* s. 75–76; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 321. Inaczej W. Abraham, który w zapisie tym widział dowód na wystawienie przez Odonica około 1217 r. osobnego przywileju, stanowiącego akt wdzięczności wobec Kietlicza za doprowadzenie do zawarcia korzystnego dla tego Piasta pokoju z Laskonogim. Zob. tegoż, *Pierwszy,* s. 319 przypis 2 oraz s. 320–321.

[257] *ascripticios villarum ecclesie in nullo casu nec a me nec a castellanis meis seu quibuslibet beneficis iudicari volo, eo tamen excepto, quod liberi homines, non hospites sed indigene, villas ecclesiarum inhabitantes, coram me tantum citati respondeant, et hoc in signum dominii,* KDW, T. 1, nr 174.

[258] R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne,* s. 288; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 201, 211. Na temat tej kategorii ludności zob. S. Arnold, *Z dziejów społecznych Polski średniowiecznej. Ascripticii i ich geneza,* [w:] tenże, *Z dziejów,* s. 439–460; R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne,* s. 335–337; W. Wolfarth, *Ascripticii w Polsce,* Wrocław-Kraków 1959.

[259] S. Arnold uznał, że owi *indigene* to *hospites* osiedleni w dobrach arcybiskupstwa przed wydaniem immunitetu z 1234 r. Zob. tegoż, *Z dziejów społecznych,* s. 454.

[260] Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 201, 211. Tak za nim S. Gawlas, *Polityka wewnętrzna Przemysła II a mechanizmy społecznych dążeń i konfliktów w Wielkopolsce jego czasów,* [w:] *Przemysł II,* s. 71.

[261] KDW, T. 1, nr 174.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wprowadzono dość skomplikowany podział dochodów z kar oparty na kryteriach grupowych, terytorialnych i rzeczowych[262].

Władysław Odonic zrzekł się, w imieniu własnym i swych następców, przysługującego mu do tej pory w wymiarze trzech dni w ciągu roku, stanu w dobrach arcybiskupich położonych na obszarze kasztelanii żnińskiej. Ponadto, *omnes vero ascripticii a servitute que dicitur povoz, prevod, naraz, nastava, prevori, immunes fiant*[263]. Nie mieli oni także być więcej angażowani do budowy grodów, za wyjątkiem tego, któremu podlegają. Zniesiony został również obowiązek żywienia we wsiach kościelnych koni, psów książęcych oraz psiarzy, sokolników i bobrowników. Ze względu na szkody wyrządzone prowadzonymi przez siebie wojnami, Odonic zezwolił na osiedlanie w posiadłościach kościelnych ludności obcej, która miała być zwolniona z wszelkiego posłuszeństwa i służebności, oprócz tego tylko, że w razie gdyby poganie najechali jego władztwo, stawią im opór[264]. W ten sposób książę wielkopolski zrekompensował arcybiskupowi poniesione straty, stwarzając lepsze warunki pod pozyskiwanie nowych osadników dla kolonizacji niezagospodarowanych posiadłości kościelnych[265]. Odonic złożył przysięgę, że dochowa postanowień przywileju. W tej sprawie poręczył za niego także Świętopełk gdański. Jeśliby jednak z jakiegoś powodu przywilej został naruszony, arcybiskup miał prawo ukarać księcia wielkopolskiego ekskomuniką[266].

Po zakończeniu zjazdu w Nakle, w początkach 1235 r., książę wielkopolski udał się do Gniezna, gdzie 25 lutego wieś Górki *(Gorka),* składającą się z trzech źrebi: Spędowo *(Spandouo),* Bartochowice

[262] Zob. K. Tymieniecki, *Przywilej,* s. 8–9; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 204.

[263] KDW, T. 1, nr 174. Wyjaśnienie tych pojęć zob. A. Zajda, *Nazwy,* s. 133–135, 166–167, 169–171.

[264] KDW, T. 1, nr 174.

[265] Warto przypomnieć, że zgoła inaczej postąpił Henryk Brodaty odmawiając arcybiskupowi odszkodowania za wyrządzone w jego dobrach zniszczenia w czasie wojny z Odonicem. Zob. R. 4. 1 i 2. (tam źródła i literatura przedmiotu).

[266] KDW, T. 1, nr 174; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 201–202.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

(Barcouiche), Wróblowo *(Wroblouo),* zamienił z kapitułą poznańską na sad położony w pobliżu grodu gnieźnieńskiego[267]. Wspomniana powyżej wieś to znajdujące się pod Kcynią Górki Zagajne i Dąbskie. O wiele więcej trudności sprawiło natomiast historykom ustalenie dokładnego położenia zamku gnieźnieńskiego. Dopiero dzięki przeprowadzonym niedawno badaniom archeologicznym stwierdzono, że nie chodzi o nową budowlę obronną wzniesioną nad brzegiem jeziora Jeleń, jak przyjmowano wcześniej[268], lecz o zbudowany za panowania Władysława Odonica murowany zamek w północnej części Wzgórza Lecha[269]. Do niego należy odnieść dwie inne wzmianki źródłowe pochodzące z 1234 i 1237 r. Pierwsza z nich, zawarta w *Roczniku kapituły gnieźnieńskiej* informuje, że książę wielkopolski *edificavit Gneznam castrum*[270]. Druga zamieszczona w dokumencie Odonica z 1237 r., wspomina o ciążącym nadal na niektórych przypisańcach z diecezji poznańskiej, obowiązku naprawy zamku gnieźnieńskiego[271]. Ze względu na prowadzone na Wzgórzu Lecha prace modernizacyjne, doszła zapewne do skutku transakcja, o której mowa w dyplomie księcia wielkopolskiego z 25 lutego 1235 r.[272] Świadczy ona także o bliskich relacjach Odonica z Pełką, który najwyraźniej

[267] K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254.

[268] Zob. komentarz do KDW, T. 1, nr 177; S. Karwowski, *Gniezno,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", T. 19, 1892, s. 202–203; H. Chłopocka, *Gniezno głównym ośrodkiem polityczno-administracyjnym Wielkopolski do połowy XIII w.,* [w:] *Dzieje Gniezna,* pod red. J. Topolskiego, Warszawa 1965, s. 128; B. Guerquin, *Zamki w Polsce,* Warszawa 1984, s. 153.

[269] Cz. Sikorski, *Uwagi o gnieźnieńskim zamku arcybiskupim,* „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne", T. 3, Warszawa-Poznań 1990, s. 247–266; T. Sawicki, *Z badań nad zamkiem książęcym na Górze Lecha w Gnieźnie,* [w:] *Gniezno w świetle*, s. 221–241; tenże, *Pozostałości zamku książęcego na Górze Lecha,* [w:] *Gniezno. Pierwsza stolica Polski. Miasto świętego Wojciecha. Katalog wystawy,* Gniezno 1995, s. 138–140.

[270] Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 4. Zob. też wyżej R. 4. 1.

[271] KDW, T. 1, nr 203.

[272] K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254. Tak zob. A. Wędzki, *Rozwój Gniezna w późnym średniowieczu (wiek XIII–XV),* [w:] *Gniezno. Pierwsza stolica,* s. 27. Inaczej H. Chłopocka i Z. Górczak, którzy tę czynność prawną potraktowali jako wstęp do przeprowa-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sprzyjał inwestycjom mającym na celu podniesienie walorów obronnych grodu gnieźnieńskiego. Warto jeszcze wspomnieć, że mieszkańcy przekazanej metropolicie w drodze zamiany wsi, zwolnieni zostali z niektórych ciężarów prawa książęcego[273].

Ponieważ księciu wielkopolskiemu bardzo zależało na przychylności arcybiskupa zwrócił mu 1 kwietnia 1235 r. dwie wsie Sławno (*Slavna)* i Włókę (*Wlokna).* Nabył je arcybiskup Henryk Kietlicz, a Władysław Laskonogi, po śmierci wspomnianego wyżej metropolity, bezprawnie zajął[274]. W 1236 r., darował Pełce położoną we wschodniej części kasztelanii lądzkiej wieś Grzegorzew z okręgiem[275]. Warto wspomnieć, że w latach 1232–1252 kanclerzem arcybiskupa Pełki był Janusz[276]. To on otrzymał od księcia wielkopolskiego 15 stycznia 1237 r., za wstawiennictwem metropolity, wieś Ostrowite Prymasowskie wraz z innymi pożytkami[277].

Sądzimy, że budowaniu przyjaznych relacji Odonica z Pełką, służyły nie tylko dokonywane przez księcia wielkopolskiego donacje na

dzenia lokacji Gniezna. Zob. H. Chłopocka, *Lokacja na prawie zachodnioeuropejskim. Rola Gniezna w procesie jednoczenia państwa,* [w:] *Dzieje Gniezna,* s. 134; Z. Górczak, *Najstarsze,* s. 92–93.

273 *Vt enim sollempnis contractus commutationis apud homines insolescat eidem uille omnimodam libertatem confero, uidelicet a preuod a pouoz, a podvoroue et stroza, liberam prorsus et immunem constituo;* K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 254.

274 KDW, T. 1, nr 179. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 66–69. O tym, że Henryk Kietlicz zakupił dwie wsie *Lawany et Wloknowy* wspomina J. Długosz. Zob. tegoż, *Catalogus archiepiscoporum Gnesnensium,* s. 351.

275 KDW, T. 1, nr 199 (*villam que Gregorew dicitur cum omni suo iure ac districtu, cum castoribus et venationibus et omnibus aliis utilitatibus que in ea sunt vel haberi possunt, domino Fulconi Gneznensi archiepiscopo eiusque successoribus pacifice ac quiete in eternum possidendam contuli*). Wzmianka o tej darowiźnie zob. też J. Długosz, *Catalogus archiepiscoporum Gnesnensium,* s. 353; S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku,* T. 2, Łódź 1970, s. 226; A. Wędzki, *Rozwój,* s. 85; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały,* s. 249, 251.

276 F. Sikora, *Janusz, kanclerz arcybiskupa Pełki i księcia Kazimierza Konradowica (1232–1252 i 1252/1253–1258),* „Nasza Przeszłość", T. 24, 1966, s. 88.

277 KDW, T. 1, nr 200.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rzecz archidiecezji gnieźnieńskiej, ale także ich osobiste kontakty. Zachowany materiał dyplomatyczny informuje jedynie o czterech takich spotkaniach, odbytych na przestrzeni lat 1232–1239[278]. Tuż po swej konsekracji arcybiskupiej w Łęczycy (przed 6 czerwca 1232)[279], Pełka udał się do Poznania, aby wziąć udział w uroczystościach ku czci św. Piotra i Pawła. Tego dnia (29 czerwiec 1232), spotkał się on tam również z Władysławem Odonicem, o czym wspomina wystawiony przez Piasta wielkopolskiego dyplom dla klasztoru cystersów w Sulejowie[280]. Odbyte wtedy rozmowy mogły stanowić pierwszy, ważny krok na drodze do dalszego porozumienia. 7 grudnia 1233 r. Pełka gościł księcia wielkopolskiego w swojej siedzibie w Żninie[281]. Być może miało to związek ze stoczoną kilka miesięcy wcześniej, wojną tego Piasta z Brodatym oraz przygotowywaną wyprawą krzyżową do Prus. Na przełomie 1234 i 1235 r., uczestniczyli oni w zjeździe ze Świętopełkiem gdańskim w Nakle[282]. Do ostatniego, udokumentowanego źródłowo, spotkania Odonica z metropolitą doszło 15 stycznia 1237 r. w Gnieźnie[283]. Podyktowane ono było zapewne chęcią wypracowania wspólnego planu działania skierowanego przeciwko Henrykowi Brodatemu, z którym każdy z nich z osobna toczył wówczas proces przed Stolicą Apostolską. Przedstawiona powyżej lista odbytych zjazdów, zrekonstruowana na podstawie zachowanych dokumentów, nie wydaje się jednak pełna. Gniezno znajdowało się pod panowaniem Odonica, co niewątpliwie sprzyjało częstszym kontaktom metropolity z księciem wielkopolskim, niż to wynika ze źródeł. Jednocześnie brak jest informacji, które mogłyby wskazywać na ist-

[278] KDW, T. 1, nr 136, 159, 176, 200. Dokument nr 192 jest falsyfikatem. Zob. wyżej R. 4. 1 przypis 143.

[279] KDP, T. 1, nr 21; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 226.

[280] KDW, T. 1, nr 136; J. Mitkowski, *Początki,* s. 103.

[281] *Factum est in Zneyna in caminata domini archiepiscopi in octava sancti Andree, VII Idus Decembris, anno Domini MCCXXXIII,* KDW, T. 1, nr 159.

[282] KDW, T. 1, nr 174, 176. Zob. wyżej R. 4. 1.

[283] KDW, T. 1, nr 200.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nienie jakichś poważnych sporów między nimi. Stosunki Odonica z Pełką w latach 1232–1239 układały się więc poprawnie. Książę wielkopolski w zamian za poparcie polityczne, odpłacił się nadaniami i przywilejem wydanym na rzecz archidiecezji gnieźnieńskiej.

Władysław Odonic był również protektorem biskupstwa poznańskiego. Diecezja ta w latach 1211–1242, znajdowała się pod rządami Pawła. Jego wybór przysporzył sporo kłopotów ówczesnemu księciu kaliskiemu, gdyż – jak pamiętamy – nowy biskup poznański był blisko związany z Brodatym i Laskonogim[284]. Temu ostatniemu, politycznego poparcia nie poskąpił on również w trakcie prowadzonych przez obu Władysławów w latach 1223–1231 walk o Wielkopolskę. Biskup wziął udział w wydziedziczającym Odonica wiecu w Cieni, oraz pojawił się w otoczeniu syna Mieszka Starego wiosną 1231 r., podczas jego wyprawy na Gniezno[285]. Trudno przypuszczać, aby przybył on tam z misją skłonienia Laskonogiego do odwrotu. Podejmowane przez Odonica począwszy od 1231 r., pierwsze próby przeciągnięcia tego hierarchy na swoją stronę były nieudane[286]. Drogę do ich porozumienia otwarła dopiero bezpotomna śmierć Laskonogiego 3 listopada 1231 r.[287] oraz zgon arcybiskupa Wincentego z Niałka w 1232 r.[288]

[284] *Liber fundationis,* s. 116; KDW, T. 1, nr 74. Zob. wyżej R. 1. 3. B; R. 2. 2. Między 1211 a 1231 rokiem Laskonogi darował biskupowi Pawłowi wieś Dębnicę. Zob. SUB, T. 2, nr 124=KDW, T. 1, nr 197; K. Maleczyński, *Studia*, s. 245; M. Bielińska, *Kancelarie*, s. 322, BP 7. O biskupie Pawle zob. G. Labuda, *Paweł,* s. 363–365; J. Maciejewski, *Episkopat,* s. 255–256.

[285] KDW, T. 1, nr 122, 123, 131. Zob. wyżej R. 3. 3.

[286] Zapewne na skutek starań księcia wielkopolskiego, jego sojusznik Konrad Mazowiecki zwolnił mieszkańców wsi położonych w ziemi sochaczewskiej, czerskiej i skrzyńskiej, a stanowiących własność biskupstwa poznańskiego od ciężarów prawa książęcego (*exactionibus, serviciis,* tamże, nr 132) oraz przekazał biskupowi poznańskiemu wieś Ślesin w zamian za pobrane przez księcia dziesięciny i dług w wysokości 130 grzywien srebra (KDW, T. 1, nr 134). Zob. wyżej R. 3. 3.

[287] BSN, s. 114; O. Balzer, *Genealogia,* s. 356; K. Jasiński, *Uzupełnienia (Dokończenie),* s. 96; Zob. R. 3.3.

[288] *Rocznik Traski,* [w:] MPH, T. II, s. 837; *Rocznik małopolski,* [w:] MPH, T. III, s. 167; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 264. Zdaniem J. Maciejewskiego było to *najpóźniej kilka tygodni przed 6 czerwca*. Zob. tegoż, *Episkopat,* s. 225 przypis 18.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic podjął wówczas, wysiłki pozyskania biskupa Pawła. Fundacja klasztoru w Paradyżu, dokonana przez Bronisza, mogła stanowić okazję do przeprowadzenia rozmów na temat przyszłości dzielnicy wielkopolskiej pomiędzy zwycięskim Władysławem Odonicem, a niechętnie nastawionym do niego biskupem poznańskim Pawłem. Obaj wymienieni zostali wśród świadków na wystawionych przez Bronisza dokumentach, co dowodziłoby ich osobistego spotkania w końcu stycznia 1232 r. w Poznaniu[289]. Jednym z pierwszych posunięć nowego władcy Gniezna i Poznania, było wydanie w 1232 r. przywileju na rzecz diecezji poznańskiej. Zyskiwał on w ten sposób sojusznika w czasie umacniania swej pozycji politycznej w Wielkopolsce, zaś biskup Paweł otrzymywał w zamian szeroki immunitet dla dóbr swego biskupstwa[290].

Treść wspomnianego przywileju znana jest nam tylko dzięki dokonanej pod 1232 r., zapisce *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* i późniejszej relacji *Kroniki wielkopolskiej*. W pierwszym z tych źródeł zanotowano: *Item anno Domini MCCXXXII dux Wladislaus filius Odonis concessit episcopo Paulo venari per episcopatum et monetam liberam cudere in Crobya et villam Fulconis iuxta Crobya*[291]. O wiele więcej informacji na ten temat podał natomiast dziejopis wielkopolski: *Sequenti igitur anno, videlicet MCCXXXII dux Wladislaus Odonis tocius Maioris Polonie princeps effectus, volens de sublimacione sua Dei vices rependere, qui iam duos filios de uxore legittima procreaverat, vi-*

[289] *Ut igitur hec donacio et assignacio nostra, sepe nominate abbacie et fratribus eiusdem loci, qui sunt Ordinis Cisterciensis Posnaniensis diocesis, rata et inconvulsa perseveret, ipsam sigilli mei appensione dignum duxi roborandam, cum bonorum et fidelium virorum attestacione quorum hec sunt nomina: Vlodeslaus iunior dux Polonie, dominus Paulus episcopus Posnaniensis*, KDW, T. 1, nr 126, 128. Na temat datacji tych dokumentów zob. wyżej przypis 65.

[290] Nie zgadzamy się tutaj z R. Grodeckim, który uznał, że do wydania przywileju doszło *„z wdzięczności za wydatną pomoc w osiągnięciu tronu w Wielkopolsce"* udzieloną Odonicowi przez biskupa Pawła. Zob. tegoż, *Przywilej,* s. 29.

[291] Rkg [w:] MPH, sn, T. VI, s. 3–4.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

delicet Przemislium Primum et Boleslaum Pyum, et tactus devocione quam ad ecclesiam Poznaniensem pietatis motu gerebat, in qua pater suus Odo et magnus Boleslaus et alii sui progenitores tumulati requiescunt, libertates ipsi ecclesie ducales concessit absolvens omnes hereditates ecclesie predicte, quas protunc episcopus et capitulum Poznaniense possidebant ac imposterum iusto modo acquirere possent et incolas earundem ab omnibus angarris et perangariis, a strosza, a poradlne, przewod, podwoda, a sep, a stan, ab expedicione et ab omni iurisdicione palatinorum, castellanorum et omnium iudicum et subiudicum; ita quod coram nullo eorundem homines ecclesie citati comparere seu respondere teneantur, sed tamen coram suis dominis, episcopo, prelatis et canonicis debeant respondere, preter tres causas, propter quas homines ecclesie dominis eorum presentibus per iudicem ducalem seu regalem iudicari debebunt. Nec tamen penas pecuniales, si ad ipsas condempnarentur, iudex ducalis tollere debeat, sed ecclesiasticus, cuius homo fuerit, ipsas tollet. Prima autem harum causa est: Si homo ecclesie inimicos ducis ad terram suam devastandam eduxerit. Si homines obnoxios ducales furtive abduxerit et si in mortem ducis machinatus fuerit et ex hoc quidam mulcta capitis vel effusio sangwinis sequeretur. Ob hoc non vir ecclesiasticus sed iudex ducalis seu regalis sentenciare debebit. Concessit eciam prefatus dux in eodem privilegio Paulo episcopo Poznaniensi et suis successoribus monetam cudere in oppido Crobya dans eidem villam, que dicitur Sulkowa Crobya et quod possint venari in quolibet loco episcopatus sui[292].

Porównując obydwa przekazy zauważamy, że nota *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej* została rozszerzona przez wielkopolskiego dziejopisa o immunitet sądowy i ekonomiczny. Informacje te zaczerpnął on najprawdopodobniej z niezachowanego do naszych czasów nawet

[292] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84. J. Długosz nadany przez Władysława Odonica przywilej rozciąga także na dobra arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, opuszczając zastrzeżone sobie przez księcia wielkopolskiego sprawy sądowe. Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 263. Na ten temat zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 230.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w formie kopii dokumentu[293]. Stąd między innymi, K. Tymieniecki podważał autentyczność tych zwolnień, uznając je za amplifikację autora kroniki dokonaną przy pomocy znacznie późniejszego przywileju Przemysła I z 1252 r.[294]. Naszym zdaniem, należy jednak przychylić się do wyrażonej przez R. Grodeckiego opinii, stwierdzającej, że immunitet taki został rzeczywiście dany biskupstwu poznańskiemu w 1232 r.[295]. Władysław Odonic zwolnił wtedy ludność zamieszkującą posiadłości biskupstwa poznańskiego od ciężarów prawa książęcego. Biskup Paweł otrzymał ponadto dla swoich dóbr immunitet sądowy, który nie obejmował jednak spraw dotyczących zdrady księcia i uprowadzenia jego poddanych. Wreszcie, zarówno *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej* jak i *Kronika wielkopolska* informują, że ów Piast zezwolił także biskupowi Pawłowi polować na terenie biskupstwa, bić w Krobi „wolną monetę", czyli o dowolnym stemplu i stopie mennicznej[296] oraz darował mu wieś Pełczyce (dziś zaginioną) w pobliżu Krobi[297].

[293] Zob. *Kronika wielkopolska,* s. 213, przypis 290; B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo,* s. 65; B. Zientara, *Henryk,* s. 309. W starszej literaturze historycznej istniało też przekonanie, że ten przekaz *Kroniki wielkopolskiej* mógł powstać w wyniku połączenia treści kilku przywilejów, zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 230.

[294] KDW, T. 1, nr 302; K. Tymieniecki, *Przywilej,* s. 1–23. Tak za nim Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 210–211; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 336 przypis 5.

[295] R. Grodecki, *Przywilej,* s. 28–30; tenże, *Dzieje wewnętrzne,* s. 287–288.

[296] R. Grodecki, *Przywilej,* s. 7–28. Niedawno M. Brust zlokalizował mennicę biskupią w osadzie targowej z kościołem św. Idziego, położonej po północnej stronie rzeki Strugi, znanej później pod nazwą Kościół, Kościelna Wieś. Zob. tegoż, *Geneza,* Cz. 2, s. 108. Zdaniem S. Suchodolskiego, znajdowała się ona w należącym do biskupstwa mieście Krobia. Zob. tegoż, *Moneta możnowładcza i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej,* Wrocław 1987, s. 90–91; J. Luciński, G. Rutkowska, *Krobia-Kościelna Wieś,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 3, s. 459. Jak dotychczas nie udało się odnaleźć żadnej monety, co do której można byłoby z całkowitą pewnością stwierdzić, że została ona wyemitowana przez tę mennicę. Zob. tamże, s. 90. Zob. też W. Garbaczewski, *Ikonografia monet piastowskich,* Warszawa-Lublin 2007, s. 248–249.

[297] Do takiego – naszym zdaniem słusznego wniosku – doszedł R. Grodecki tłumacząc pojawienie się w *Kronice wielkopolskiej* określenia *villam Sulconis* błędnym odczyta-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Według autora *Kroniki wielkopolskiej,* tak hojny przywilej udzielony biskupstwu poznańskiemu doprowadził w następnym 1233 r., do buntu możnowładztwa, które wezwało na pomoc władcę Wrocławia[298]. Problematyce tej sporo uwagi poświęciliśmy omawiając przyczyny wyprawy Brodatego na Wielkopolskę oraz rekonstruując skład stronnictwa prośląskiego[299]. Warto zastanowić się natomiast nad motywami, które skłoniły biskupa Pawła do zajęcia życzliwszego Odonicowi stanowiska w czasie toczonych przez tego ostatniego w 1233 i 1234 r. zmagań z wojskami Henryków[300]. Stłumienie, groźnego dla Piasta wielkopolskiego, buntu poddanych uciekających się pod opiekę władcy Wrocławia, leżało również w interesie zwierzchnika diecezji poznańskiej. Niekorzystne dla niego mogło okazać się także zajęcie całej dzielnicy Odonica, wraz z Poznaniem i Gnieznem, przez Henryka Brodatego. W takiej sytuacji biskup Paweł nie mógł bowiem liczyć na utrzymanie w mocy postanowień przywileju immunitetowego z 1232 r. Wszystko to sprawiło, że wraz z arcybiskupem Pełką, doprowadził on 22 września 1234 r., do zawarcia pokoju między zwaśnionymi Piastami, wymuszając na księciu śląskim rezygnację z jego zdobyczy wojennych dokonanych na prawym brzegu Warty (z wyjątkiem Śremu i Santoka)[301].

Nie można z całkowitą pewnością stwierdzić, czy w zaistniałych okolicznościach politycznych, przywilej z 1232 r. został utrzymany. Naszym zdaniem, nie było jednak ku temu większych przeszkód, gdyż

niem przez dziejopisa *villam Fulconis* (wzięcie F za S) z *Rocznika kapituły gnieźnieńskiej.* Zob. R. Grodecki, *Przywilej,* s. 5–7; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 170 przypis 465; M. Brust, *Geneza,* Cz. 2, s. 108–109; G. Rutkowska, *Sułkowice,* [w:] SHGWP, cz. IV, z. 4, s. 740–741. Inaczej J. Nowacki, który uznał, że był to jakiś dział Sułkowic. Zob. tegoż, *Dzieje,* T. II, s. 158 przypis 12.

298 KW, MPH, sn, T. VIII, s. 84; R. Grodecki, *Przywilej,* s. 30–31; tenże, *Dzieje wewnętrzne,* s. 288; S. Zachorowski, *Studia,* s. 142–143; B. Zientara, *Henryk,* s. 309. Tylko K. Tymieniecki kwestionuje wiarygodność tej informacji. Zob. tegoż, *Przywilej..,* s. 12–15.

299 Zob. wyżej R. 4. 1; R. 5. 1. B.

300 Szerzej zob. wyżej R. 4. 1.

301 SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168. Zob. R. 4. 1.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

antyodonicowa opozycja z 1233 r. nie była zbyt liczna, a w dodatku jej siła bardzo szybko została złamana[302]. Po za tym, książę wielkopolski znajdował się w sytuacji, w której nie mógł sobie pozwolić na zrażenie biskupa Pawła. Jego poparcie było mu nadal potrzebne między innymi w związku z przekazaniem sporu z Henrykiem Brodatym o Wielkopolskę Stolicy Apostolskiej[303].

Pośrednio na uzyskanie przez biskupstwo poznańskie przed 1235 r. przywileju immunitetowego, wskazuje treść dokumentu Odonica z 28 maja 1235 r. Tego dnia, książę zatwierdził w Gnieźnie darowiznę jokulatora Jurzyka, dokonaną na rzecz kościoła św. Piotra w Poznaniu. Przedmiotem nadania była wieś Wełna. Miała ona cieszyć się taką samą wolnością, jaką już posiadały wsie stare biskupstwa poznańskiego, uzyskując zwolnienie od podworowego i stróży (*eius libertatis esse volo, cuius sunt ville antique eiusdem ecclesie beati Petri de Poznania: eximens eam a solucione de podvorove et de strosza)*[304]. O zwolnienia te bez wątpienia zabiegał biskup Paweł. Dążył on bowiem do utrzymania jednolitego statusu prawnego całości dóbr stanowiących własność biskupstwa poznańskiego, tak aby wcześniejsze immunitety rozciągały się także na pozyskane przez niego później wsie[305]. Dlatego wystarał się o potwierdzenie tego faktu ze strony Odonica w odniesieniu do Wełny. Nie wiadomo jednakże czy chodzi rzeczywiście o przywilej z 1232 r. Pewni możemy być jedynie kolejności wydarzeń: otrzymanie przez biskupstwo przywileju, darowizna

[302] Tak samo B. Zientara, *Henryk,* s. 309, 321 przypis 35. Zob. R. 5. 1. B. Zdaniem R. Grodeckiego wykonywanie przywileju zostało zawieszone. Zob. tegoż, *Przywilej,* s. 31; tenże, *Dzieje wewnętrzne,* s. 288. Jeszcze inaczej S. Zachorowski, który uznał, że został on odwołany przez Odonica. Zob. tegoż, *Studia,* s. 142–143.

[303] Zob. R. 4. 1.

[304] KDW, T. 1, nr 180.

[305] Inaczej J. Matuszewski, który zamieszczenie w tym dokumencie wzmianki o podworowym i stróży uznał za próbę rozszerzenia immunitetu na drodze faktycznej o zwolnienia, których nie zawierał przywilej wystawiony przez Odonica na rzecz archidiecezji gnieźnieńskiej w 1234 r. Zob. KDW, T. 1, nr 174; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 337.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wełny, wreszcie przyznanie jej przez księcia wielkopolskiego 28 maja 1235 r., takich samych wolności, jakie uzyskały już inne z dawna należące do kościoła św. Piotra wsie. Odonic immunitet dany Wełnie wykorzystał do umocnienia własnej pozycji kosztem uprawnień kasztelana ostrowskiego[306].

Z roku 1237 pochodzi kolejny przywilej księcia wielkopolskiego dla biskupstwa poznańskiego. Wystawiony został 3 lipca, podczas pobytu Odonica w Gnieźnie, w obecności między innymi biskupa Pawła i przedstawicieli kapituły poznańskiej[307]. Dokument ten dowodzi dalszej współpracy politycznej, jaka zawiązała się począwszy od 1232 r. między Piastem wielkopolskim a wspomnianym wyżej hierarchą. Przywilej ten rozróżnia dwie kategorie ludności zamieszkującej wsie biskupstwa poznańskiego: przypisańców i wolnych. Ci pierwsi wyłączeni zostali spod sądownictwa księcia i jego urzędników poza wypadkami, gdyby dopuścili się trzech jednoznacznie wskazanych czynów: wydania grodu, uprowadzenia poddanych lub sprowadzenia wrogów (*exceptis eis qui aut in traditione castri convicti fuerint, aut familias nostras eduxerint, vel hostes in terram duxerint*)[308]. Władysław Odonic złożył też przyrzeczenie, że nie będą oni zmuszani do

[306] *Insuper concedo, quod incole ville predicte ad audienciam castellani de Ostrow citari non debeant nec citati coram eo respondere, sed tantum coram me vel coram iudice de curia mea,* KDW, T. 1, nr 180; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 211.

[307] KDW, T. 1, nr 203. Dyktat tego dokumentu stał się przedmiotem analizy K. Maleczyńskiego, który za jego autora uznał, podobnie jak kilku innych dyplomów (KDW, T. 1, nr 117, 133, 184, 213, 592 (warunkowo), 595; KDW, T. 4, nr 2054; K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 253–255, nr 4, s. 255–256, nr 5, s. 256–259) notariusza Gerarda, będącego równocześnie kanonikiem poznańskim. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 72–88, 113–114. Pogląd ten słusznie zweryfikowała Z. Kozłowska-Budkowa stwierdzając, iż nie można dokonać identyfikacji dyktatora dokumentu nr 203, choć jego związek z katedrą poznańską jest bardzo wyraźny. Zob. tejże, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 53–54. Według P. Stróżyka, dające się zaobserwować podobieństwa dyktatu dokumentu nr 203 z dyktatem dyplomów joannickich nie są z kolei wystarczające do tego, aby z całą pewnością stwierdzić, że jest on proweniencji joannickiej. Zob. tegoż, *Dokumenty,* s. 146, 152.

[308] KDW, T. 1, nr 203.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

budowy zamków poza obszarem swego zamieszkania, za wyjątkiem tych, którzy wyznaczeni zostali do wzniesienia grodu gnieźnieńskiego[309]. Co istotne, wolni zamieszkujący wsie kościelne, od tej pory mieli być sądzeni nie przez urzędników, lecz księcia[310]. Zwolnieni też zostali od stróży i podworowego[311]. Zdaniem Franciszka Sikory, treść dokumentu Odonica posłużyła następnie jako wzór, do sporządzenia wydanego przez Przemysła I w 1252 r. przywileju immunitetowego dla kościoła i biskupstwa poznańskiego[312].

Źródła dyplomatyczne dowodzą także intensywnych osobistych kontaktów Odonica z biskupem Pawłem w latach 1232–1239[313]. Pozwoliły one usunąć wzajemną nieufność w ich relacjach, co znalazło odbicie w wielu wspólnych przedsięwzięciach gospodarczych (nadania dla zakonów) i politycznych. Te ostatnie – jak już wiemy – swym ostrzem skierowane były przede wszystkim przeciwko Henrykowi Brodatemu.

Osobny aspekt relacji Odonica z Kościołem stanowią jego kontakty z klerem diecezjalnym. O bliskich związkach łączących księcia wielkopolskiego ze środowiskiem kapituły poznańskiej świadczy pożyczka, jaką otrzymał on od archidiakona Piotra, któremu w 1235 r. przekazał wieś Ninkowo pod Poznaniem wraz z pięcioma źrebiami. Po śmierci obdarowanego, miała ona przejść na własność biskupstwa poznańskiego[314]. W 1239 r. Odonic zamienił dwie swoje wsie: Leśnie-

[309] *Nec ad constructionem castrorum eos cogi volo nisi in quorum districtu commorantur, exceptis Poznaniensibus, quos ad constructionem castri Gneznensis deputavi.* KDW, T. 1, nr 203; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 336; K. Tymieniecki, *Przywilej,* s. 17; F. Dąbrowski, *Studia,* s. 65–66.

[310] KDW, T. 1, nr 203; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 212.

[311] KDW, T. 1, nr 203.

[312] Tamże, nr 302; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 154.

[313] KDW, T. 1, nr 126, 128, 138, 141, 142, 147, 151, 152, 192 (fals.), 194, 203, 205 (=KDW, sn, z. 1, nr 7), 218, 595.

[314] KDW, T. 1, nr 184. Obecnie Minikowo w dzielnicy Stare Miasto w Poznaniu. Dyplom ten pominęła M. Starnawska wyliczając wszystkie wzmianki źródłowe odnoszące się do archidiakona Piotra. Zob. tejże, *O składzie,* s. 48 przypis 157.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wo (*Leznowo*) i Pierzyska (*Peresce*) za wieś Wełnę, należącą do synów zmarłego kustosza Mikołaja. Dwie ich inne osady: Pawłowo (*Pavlovo*) i Nidomie (*Nidome*) zwolnił od podworowego, stróży, przewodu, powozu i narzazu. Mieszkańcy tych wsi nie mieli już być sądzeni przez kasztelanów, lecz samego księcia[315]. Powyższe postanowienia dowodzą wykorzystywania przez Odonica immunitetu do wzmacniania swej władzy kosztem uprawnień urzędników. Zaprezentowane transakcje majątkowe służyły celom gospodarczym. Brak wiarygodnych źródeł, za pomocą których można byłoby ustalić liczbę kościołów parafialnych, wzniesionych w Wielkopolsce za zgodą Odonica lub przez niego ufundowanych. S. Kozierowski wskazał, powołując się na tradycję kościelną, na przypadek świątyni w Radzimiu, która miała zostać wybudowana w 1230 r.[316]. J. Nowacki ustalił później właściwą datę jej erygowania przez biskupa poznańskiego Pawła na 6 lipca 1236 r.[317].

W świetle tych rozważań, Władysław Odonic jawi się jako protektor arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i biskupstwa poznańskiego[318]. Trudno jednak uznać go za księcia szczególnie uległego wobec Kościoła[319]. Prowadzona przez niego w latach 1223–1239 polityka wymagała bowiem szukania poparcia wielkopolskiej hierarchii kościelnej. Nieuwzględnienie tego czynnika byłoby z jego strony poważnym błę-

[315] KDW, T. 1, nr 595; M. Starnawska, *O składzie,* s. 37.

[316] J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych w dawnej dyecezji poznańskiej,* T. 1, Poznań 1858, s. 290; S. Kozierowski, *Szemantyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej,* Poznań 1935, s. 337.

[317] J. Nowacki, *Dzieje,* T. II, s. 375.

[318] Spośród innych diecezji polskiej prowincji kościelnej tylko biskupstwo wrocławskie otrzymało jeszcze dnia 24 lutego 1231 r. od Odonica wieś Murzynów. Polityczne przyczyny tej darowizny nie są do końca znane. Być może towarzyszyła ona próbie pozyskania Henryka Brodatego w obliczu przygotowywanej przez Laskonogiego wyprawy na Wielkopolskę. Zob. SUB, T. 2, nr 3=KDW, T. 1, nr 592. Na temat tego dokumentu szerzej zob. R. 3. 3.

[319] Inaczej S. Zachorowski, *Studia,* s. 141–142, 146–147; B. Zientara, *Henryk,* s. 275, 309; Ostatnio sprzeciwił się temu poglądowi S. Gawlas, *Polityka,* s. 70–71.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dem. Omówione wyżej przywileje i darowizny, zapewniły mu przychylność arcybiskupa Pełki i biskupa Pawła, którzy w zamian wspierali go politycznie. Naszym zdaniem, nie wiązało się to jednak z osłabieniem jego władzy i podporządkowaniem się Kościołowi.

B. Duchowieństwo zakonne

Największą sympatią Odonica cieszyli się cystersi. W latach 1223–1239, tylko klasztor w Lubiążu był odbiorcą 9 dyplomów wystawionych przez tego Piasta[320]. Pierwszy z nich pochodzi z 2 października 1225 r.[321]. Wtedy to szarzy mnisi z Lubiąża i Henrykowa otrzymali rozległy, niezasiedlony szmat ziemi położony w kasztelanii nakielskiej. Rozciągał się on od Kunowa (*Conawi*) na południu do Proch (*Bruchounici*) na północy. Jego wschodnią granicę stanowiła natomiast droga wiodąca z Tonina (*Thaunino*) do Kamienia (*Camena*) nad rzeką Kamionką, zaś zachodnią wyznaczał trakt biegnący ku Sławnu (*Zlauno*)[322]. Cystersi mieli tam *locare habitatores Theutoni-*

[320] SUB, T. 1, nr 252; SUB, T. 2, nr 31, 37, 56, 57, 58, 160, 161, 162=KDW, T. 1, nr 116, 147, 152, 153, 155, 157, 218, 219, 220. Natomiast dokument wydany w KDW, T. 1, pod nr 121 jest kopią nr 219 z błędną datą roczną: 1228. Zob. SUB, T. 2, nr 161; K. Maleczyński, *Studia,* s. 59 przypis 1; E. Rymar, *Cystersi na terytorium Nowej Marchii przed i w trakcie jej tworzenia oraz ich stosunki z margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej,* [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki,* pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1987, s. 194 przypis 1. Fakt ten nie zawsze jest jednak dostrzegany przez badaczy. Zob. np. K. Ślaski, *Z wczesnych dziejów,* s. 10.

[321] SUB, T. 1, nr 252=KDŚ, T. 3, nr 306=KDW, T. 1, nr 116. W autentyczność tego dyplomu wątpił F. Piekosiński, *Kodeks,* s. 457. Tak też T. Tyc, *Początki,* s. 124. Obronił ją jednak dość przekonująco K. Maleczyński z czym zgodziła się Z. Kozłowska-Budkowa. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 33–37, 100–101, 114; Z. Kozłowska-Budkowa, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 48–49. Zgłoszone ostatnio wobec tego dokumentu przez G. Labudę zarzuty odparł T. Jurek. Zob. G. Labuda, *Śmierć,* s. 21–23; T. Jurek, *Gąsawa,* s. 161 przypis 51.

[322] SUB, T. 2, nr 252=KDŚ, T. 3, nr 306=KDW, T. 1, nr 116; W. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei,* s. 35, 336, 445. Zdaniem K. Ślaskiego, ze względu na duże rozmiary nadania, taki przebieg wschodniej granicy darowizny wydaje się mało prawdopodobny. Być mo-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cos sive alios hospites, uzyskując nieodzowne w takim przypadku zwolnienia od wielu ciężarów prawa książęcego, *que a iure Theutonico sunt aliena*[323]. Piast ów zezwolił im też na założenie miasta[324]. Aby usprawnić przebieg kolonizacji i uniknąć ewentualnych sporów między klasztorem w Lubiążu i jego henrykowską filią ściśle rozgraniczono ich posiadłości. Szybko okazało się jednak, że cystersi z Henrykowa nie są w stanie przystąpić do zagospodarowania wydzielonej im części, wobec czego, zgodnie z zastrzeżeniem zawartym w dyplomie, tereny te przypadły również cenobium lubiąskiemu[325]. 2 października 1225 r., Odonic dodatkowo potwierdził zakonnikom posiadanie darowizny, otrzymanej przez nich nieco wcześniej od Henryka Brodatego, w ziemi lubuskiej[326].

Kolonizacji, przekazanego w 1225 r. klasztorowi w Lubiążu, terytorium nakielskiego dotyczyły także cztery inne dokumenty księcia wielkopolskiego. Być może jeszcze przed 1233 r., chcąc ułatwić mnichom pozyskiwanie osadników, zwolnił on na zawsze wszystkich przyszłych mieszkańców pustek koło Nakła (*deserti, quod est prope*

że więc „*nazwa Camena nie oznacza Kamienia, lecz inną miejscowość*". Zob. tegoż, *Z wczesnych dziejów,* s. 10. Wg S. Kozierowskiego *Conawi* to Koniawy – bagno między Sępolnem a Więcborkiem. Zob. tegoż, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski,* T. 1, „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", T. 47, 1920, s. 379. Nadanie to zatwierdził arcybiskup Wincenty z Niałka 1 listopada 1225 r. przekazując nadto mnichom dziesięciny z terytorium będącego przedmiotem darowizny (SUB, T. 1, nr 253=KDW, T. 1, nr 118. Zob. R. 5. 2. A.), co konfirmował następnie Pełka w 1233 i 1234 r. Zob. SUB, T. 2, nr 59, 66=KDW, T. 1, nr 156, 165; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 305–306, AG 8, AG 9. Wzmiankę o tej darowiźnie Odonica zawiera też bulla protekcyjna papieża Grzegorza IX z 12 maja 1232 r. wystawiona na rzecz klasztoru w Lubiążu. SUB, T. 2, nr 17. A także dyplom papieski z 9 września 1233 r.. Zob. SUB, T. 2, nr 40=KDW, T. 1, nr 158.

323 SUB, T. 1, nr 252=KDŚ, T. 3, nr 306=KDW, T. 1, nr 116; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 376.

324 SUB, T. 1, nr 252=KDŚ, T. 3, nr 306=KDW, T. 1, nr 116.

325 Tamże; H. Dąbrowski, *Uformowanie się,* s. 136. Podział ten nie obowiązywał już w 1233 r. Zob. SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152.

326 SUB, T. 1, nr 252=KDŚ, T. 3, nr 306=KDW, T. 1, nr 116. O politycznym wymiarze tego zapisu zob. wyżej R. 3. 1.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Nakel) z płacenia połowy cła, podobnie jak to uczynił Henryk Brodaty w stosunku do krośnian[327]. Temu samemu celowi służył kolejny, wystawiony najpóźniej w 1233 r. dyplom Odonica zatwierdzający cystersom z Lubiąża darowiznę terytorium nakielskiego oraz zwalniający przybywających i wyjeżdżających stamtąd od cła na lat 10 począwszy od 1233 r.[328] Dnia 21 lipca 1233 r., ten sam klasztor otrzymał od przebywającego w Kaliszu księcia wielkopolskiego potwierdzenie nadania z 1225 r., wraz z rozszerzeniem uzyskanych wtenczas swobód. Odonic chcąc, ażeby miasto zostało lokowane na obszarze kasztelanii nakielskiej, nadał przyszłym mieszkańcom tego miasta oraz wsi, które klasztor zdoła lokować, prawo niemieckie, zwalniając przy tym ich wszystkich od prawa polskiego i wszelkich wynikających z niego posług lub zwyczajów[329]. Było to więc całkowite zwolnienie od ciężarów prawa polskiego. Zniesiony został również obowiązek

[327] SUB, T. 2, nr 56=KDW, T. 1, nr 155. Dokument ten za falsyfikat uznał F. Piekosiński, *Kodeks,* s. 457. Nie zgodził się z tym K. Maleczyński, dowodząc jego autentyczności. Zob. tegoż, *Studia,* s. 51–54, 99–100, 102–104. Brak na nim daty, stąd K. Maleczyński uznał, że wystawiono go w 1233 r. po 21 lipca. Zob. tamże, s. 232. Inaczej Z. Kozłowska-Budkowa, której zdaniem sporządzony mógł on zostać nawet w 1239 r. (po KDW, T. 1, nr 157). Zob. tejże, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 49. Zdaniem wydawcy SUB należy go datować na czas przed 1233 rokiem. Zob. SUB, T. 2, nr 56. O zwolnieniu krośnian z połowy cła informuje dyplom Henryka Brodatego z 29 czerwca 1232 r. Zob. tamże, nr 19.

[328] SUB, T. 2, nr 57=KDW, T. 1, nr 157. Dokument ten za falsyfikat uznał F. Piekosiński i K. Maleczyński. Zob. F. Piekosiński, *Kodeks,* s. 457; K. Maleczyński, *Studia,* s. 52–53. Pogląd ten zakwestionowała Z. Kozłowska-Budkowa według której ów dyplom jest autentykiem wystawionym zapewne w 1232 lub 1233 r. Jej sprzeciw – z oczywistych względów – wzbudziło przyjęte przez K. Maleczyńskiego datowanie fałszerstwa dopiero na około 1251 r., skoro sam dokument przedstawiał wartość tylko do 1243 r. Zob. tejże, Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 49.

[329] *volentes, ut civitatem locent in iam dicto deserto. (- -) conferimus habitatoribus civitatis illius et villarum quas domino largiente locare poterunt, ius Theotonicale ab omni eos iure Polonico exhimendo, ita ut nullis omnino angariis seu Polonicis consuetudinibus aggraventur, quia donum deo collatum non expedit legibus principum subiacere,* SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 49–50, 96–98, 102.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

udziału w wyprawach wojennych poza granice kraju[330]. Odonic zastrzegł sobie natomiast, że gdyby zaszła konieczność obrony tych ziem to: *hii, qui mansos in feodo receperunt, ut eo validius hostilis incursio reprimatur, propriis sumptibus adesse tenentur*[331]. Na szczególną uwagę zasługuje zamieszczone w tym dyplomie postanowienie: *Monetam eciam specialem in eadem civitate habendam iam dicto abbati ob fidei argumentum libertate muniendo cum omni utilitate concedere curavimus*[332]. Oznacza ono, że klasztor lubiąski otrzymał prawo bicia w dobrach podnakielskich monety specjalnej (o dowolnym stemplu i stopie zgodnej ze stopą monet książęcych) i czerpania całości pochodzących z tego dochodów[333]. Ponadto książę wielkopolski powiększył uposażenie cystersów w kasztelanii nakielskiej o dalsze 2000 łanów wraz z wszystkimi pożytkami i wolnościami[334]. Uzyskany immunitet

[330] *De expeditionibus autem, que fiunt extra terram, ut habitatores eiusdem deserti communiter omnes sint liberi, constituimus.* KDW, T. 1, nr 152; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 370.

[331] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152. Zapis ten – jak wykazał M. L. Wójcik – jest charakterystyczny dla wielu dokumentów lubiąskich nie tylko Odonica (SUB, T. 2, nr 37, 160), ale również tych wystawionych przez Kazimierza opolskiego (SUB, T. 1, nr 254, 259), Henryka Brodatego (SUB, T. 2, nr 19) i Mieszka II Otyłego (SUB, T. 2, nr 310). Podobieństwa dotyczą także innych sformułowań. Zob. tenże, *Dokumenty,* s. 42–45. Wyniki badań M. L. Wójcika pozwalają ostatecznie odrzucić przypisanie przez K. Maleczyńskiego autorstwa dyplomów lubiąskich Odonica (KDW, T. 1, nr 152, 153, 155, 157, 218, 219, 220) pisarzowi z klasztoru łekneńskiego (K. Maleczyński, *Studia,* s. 100–104, 114), a za miejsce ich sporządzenia uznać skryptorium lubiąskie. Na możliwość taką wskazała wcześniej Z. Kozłowska-Budkowa (Rec.: K. Maleczyński, *Studia,* s. 52–53). Nie jest wykluczone, że dyplom KDW, T. 1, nr 116 (SUB, T. 1, nr 252) jest tej samej proweniencji, choć K. Maleczyński opowiedział się za autorstwem jakiegoś dyktatora arcybiskupiego. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 100–101, 114.

[332] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152.

[333] R. Grodecki, *Przywilej,* s. 13–14; S. Suchodolski, *Moneta,* s. 96–97; B. Paszkiewicz, *Mennictwo klasztorne w średniowiecznej Polsce,* [w:] *Klasztor w kulturze,* s. 326–327.

[334] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152. Dnia 9 września 1233 r. Grzegorz IX zatwierdził cystersów w posiadaniu 3000 łanów wielkich. Zob. SUB, T. 2, nr 40=KDW, T. 1, nr 158; W. Korta, *Rozwój wielkiej własności klasztornej na Śląsku do połowy XIII wieku,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", T. 13, 1958, nr 2, s. 190 przypis 70; K. K. Jażdżewski, *Lubiąż,* s. 38.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sądowy gwarantował opatowi lubiąskiemu wykonywanie własnego sądownictwa nad ludnością osiedlającą się w dobrach podnakielskich[335]. Kwestiom tym więcej uwagi poświęcono w osobnym, niedatowanym dyplomie Odonica, gdzie między innymi szczegółowo rozróżniono sytuacje, w których zastosowanie znajdą przepisy prawa polskiego i niemieckiego[336]. Książę pozostawił sobie jedynie możliwość rozpatrywania apelacji od wyroków zapadających *inter Theotonicum et Polonum* w przypadku, gdy przebywał on w pobliskim grodzie[337].

Życzliwości Odonica względem klasztoru cystersów w Lubiążu dowodzi także inna jego darowizna. 4 kwietnia 1233 r. przekazał on bowiem konwentowi *circa Lupzesko tria milia mansorum* (- -) *cum lacubus, aquis, pascuis, que predictis tribus milibus mansis non debent annumerari, sed pleni per se, cum omni iure et libertate in castoribus, piscariis, moneta, iudiciis et aliis libertatibus, quas contuli cum prima donatione, que sita est in territorio de Nakel. Et hoc desertum, in quo est lacus Lupzesko, cum tribus milibus mansis adiacet castro nostro in Willehn nuncupato*[338]. Przedmiot nadania stanowiło zatem 3000 łanów pustkowia w kasztelanii wieleńskiej. Bliższa identyfikacja owych ziem nastręczała początkowo sporo trudności historykom. Podstawowym błędem jaki przy tym popełniano, było utożsamianie nazwy *Lupzesko* z wsią Lubiesz, położoną w pobliżu Tuczna[339]. Jednakże

[335] SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 274–276.

[336] SUB, T. 2, nr 58=KDW, T. 1, nr 153. Dokument datowany przez K. Maleczyńskiego na 1233 r., po 21 lipca. Zob. tegoż, *Studia,* s. 50–51, 98–100, 232, nr 27.

[337] SUB, T. 2, nr 58=KDW, T. 1, nr 153. Zob. też SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 274–276.

[338] SUB, T. 2, nr 31=KDW, T. 1, nr 147. Autentyczność tego dokumentu nie budzi żadnych wątpliwości. Zob. F. Piekosiński, *Kodeks,* s. 457; K. Maleczyński, *Studia,* s. 47–48, 101. Donację tę zatwierdził w 1235 r. papież Grzegorz IX: SUB, T. 2, nr 95=KDW, T, 1, nr 178; W. P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei,* s. 277.

[339] Zob. KDW, T. 1, s. 110, 129; KDW, T. 4, s. 359; W. Kuhn, *Kirchliche Siedlung als Grenzschutz 1200 bis 1250 (am Beispiel des mittleren Oderraumes),* „Ostdeutsche Wissenschaft. Jahrbuch des Ostdeutschen Kulturrates", T. 9, 1962, s. 29 oraz mapa między s. 16 a 17.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

w oparciu o wzmiankę zawartą w innym dokumencie Odonica z 1239 r. dotyczącym tej darowizny, rozciągającej się *in uno ambitu in territorio Welensi circa Lupzesko et Bytin*[340], uznać należy, że objęła ona swym zasięgiem niezasiedlony obszar położony przy granicy z Pomorzem Zachodnim, na lewym brzegu Drawy w okolicy jeziora Lubie i Bytyńskiego[341]. Z cytowanego wyżej fragmentu dyplomu z 4 kwietnia 1233 r. dowiadujemy się jeszcze, że zastosowanie znalazły tam te same przywileje, jakie uzyskali cystersi w 1225 r. dla przekazanych im włości pod Nakłem[342]. W dziele kolonizacji kasztelanii wieleńskiej z księciem wielkopolskim współdziałał także biskup poznański Paweł, który w 1234 r. zwolnił mnichów lubiąskich z płacenia części należnych mu dziesięcin z tego obszaru[343].

Ostatnie trzy dokumenty na rzecz klasztoru w Lubiążu Odonic wystawił 25 kwietnia 1239 r.[344]. Wszystkie dotyczyły pustkowia wieleńskiego. Pierwszy z nich zawiera potwierdzenie dokonanej w 1233 r. darowizny 3000 łanów ziemi *in territorio Wellensi circa Lubzesko et Bytin*. Dalej powtarza on w dosłownym brzmieniu treść otrzymanego immunitetu sądowego i ekonomicznego z wcześniejszego dyplo-

340 SUB, T. 2, nr 161=KDW, T. 1, nr 219.

341 Tak E. Rymar, *Cystersi,* s. 194, 209 (mapa); C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark,* Berlin 2002 s. 126–128; Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 158; W. P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei,* s. 421; E. Rymar, *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (Dokumentacja, identyfikacja, lokalizacja)*. Cz. VI. *Zlewnia rzeki Drawy (3),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 7, 1992, z. 2, s. 192, nr 185.

342 SUB, T. 1, nr 252=KDW, T. 1, nr 116; SUB, T. 2, nr 31=KDW, T. 1, nr 147. Dokument z 1225 r. nie wspomina nic o prawie do emisji własnej monety na terytorium nakielskim. Przywilej taki nadał Odonic cystersom dopiero 21 lipca 1233 r. (SUB, T. 2, nr 37=KDW, T. 1, nr 152). Tymczasem już omawiany w tym miejscu dyplom z 4 kwietnia 1233 r. uprawniał ich do bicia wolnej monety w posiadłościach wieleńskich (SUB, T. 2, nr 31=KDW, T. 1, nr 147). Zob. S. Suchodolski, *Moneta,* s. 96–97. Tak samo B. Paszkiewicz, *Mennictwo,* s. 326.

343 SUB, T. 2, nr 87=KDW, T. 1, nr 170. Zob. M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 321, BP 5.

344 SUB, T. 2, nr 160, 161, 162=KDW, T. 1, nr 218, 219, 220. Autentyczność tych dyplomów zakwestionował F. Piekosiński, *Kodeks,* s. 457. Słusznie obronił ją jednak K. Maleczyński, *Studia,* s. 57–60.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

mu z 21 lipca 1233 r. Tym razem jednak, książę zezwolił zakonnikom założyć w kasztelanii wieleńskiej aż trzy miasta na prawie niemieckim[345]. Drugim z dokumentów mieszkańcy dóbr wieleńskich zwolnieni zostali na lat 12 z uiszczania cła. Potem mieli płacić podobnie jak krośnianie, tylko połowę stawki. Do przestrzegania tych postanowień książę zobowiązał swych urzędników[346]. Decyzje te powiela trzeci lubiąski dyplom Odonica z 25 kwietnia 1239 r.[347].

Nadania dla klasztoru cystersów w Lubiążu miały swój wymiar polityczny i gospodarczy. W tym pierwszym przypadku, szczególnie chodzi o posiadłości rozciągające się między jeziorem Lubie i Bityńskim. Odonicowi zależało przede wszystkim na zawłaszczeniu poprzez stwarzanie faktów dokonanych spornych, pogranicznych terytoriów położonych między Wielkopolską a Pomorzem. Do sprawowania władzy nad nimi w I połowie XIII w. aspirowało kilka organizmów politycznych[348]. Książę liczył zapewne, że prowadzona przez

[345] SUB, T. 2, nr 160=KDW, T. 1, nr 218. K. Maleczyński dowiódł, że *dokument ten jest zlepkiem dwóch wcześniejszych przywilejów obu z r. 1233.* (SUB, T. 2, nr 31, 37=KDW, T. 1, nr 147, 152). Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 57–58, 96–98.

[346] *Unde quicunque desiderant pro colendis et inhabitandis supradictis mansis terram nostram introire, omnem thelonei solutionem per duodecim annos eis relaxamus; rogantes et precipientes castellanis, baronibus et omnibus thelonearii, ut omnibus terram nostram intrantibus et exeuntibus sigillum abbatis Lubensis ostendentibus absque omni exactione thelonei et gravamine omni tempore libertatis eorum ab anno videlicet illo, quo accesserint pro eisdem sepedictis mansis possessuris, liberam transeundi concedant facultatem. Transactis vero annis libertatis tocius thelonei, prout Crostenses solvunt, solvent medietatem*. SUB, T. 2, nr 161=KDW, T. 1, nr 219.

[347] SUB, T. 2, nr 162=KDW, T. 1, nr 220; K. Maleczyński, *Studia,* s. 99–100.

[348] Myśl tę analizując darowizny dla Kościoła Henryka Brodatego, Władysława Odonica, Barnima I oraz margrabiów brandenburskich sformułowali niezależnie od siebie dwaj badacze: Z. Wielgosz oraz W. Kuhn, który proces ten określił jako *kirchliche Siedlung als Grenzschutz.* Zob. Z. Wielgosz, *Wielka własność,* s. 56–73; W. Kuhn, op. cit, s. 6–55. Ostatnio pogląd ten już dość dobrze ugruntowany w literaturze spotkał się z krytyką C. Gahlbecka. Zob. tegoż, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der politischen Geschichte des Raumes Zwischen Oder (Odra) und Drage (Drawa) vor der Gründung der Neumark,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie,* s. 124–127; tenże, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark,* s. 932–941. Zob. także Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 158–159

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

cystersów akcja kolonizacyjna umocni jego stan posiadania w kasztelanii nakielskiej i wieleńskiej. Będzie to jednocześnie bariera chroniąca tereny właściwej Wielkopolski przed agresywnymi poczynaniami sąsiadów. Zamierzenia polityczne i gospodarcze tego księcia bardzo dobrze oddaje formuła jednego z jego dyplomów lubiąskich: *Ego Wlodizlaus iunior ducis Odonis felicis recordationis filius miseratione divina dux Polonie providam ordinationem spectantem ad amplificationem dominii mei presenti scripto commendare dignum duxi*[349]. W swych planach zagospodarowania pustek osadniczych, wyraźnie wzorował się on na znanych sobie przedsięwzięciach Henryka Brodatego. Dał temu wyraz wspominając, w trzech omówionych już wyżej dokumentach, darowiznę władcy Wrocławia przeznaczoną dla cenobium lubiąskiego, którą stanowiło 500 łanów w okolicach Złotoryi[350]. Analogie dostrzegamy również w zwolnieniach i obowiązkach, jakie książę wielkopolski ustalił w 1233 i 1239 r. w stosunku do osadników pustkowia nakielskiego i wieleńskiego. W tym samym brzmieniu zapisane one bowiem zostały w ustępie dyplomu Henryka Brodatego z 29 czerwca 1232 r., poświęconym powinnościom mieszkańców Lubiąża oraz pobliskich wsi klasztornych[351].

Realizacja przez cystersów uzyskanych przywilejów, przyniosłaby im budowę dwóch niemal samodzielnych władztw (przedzielonych posiadłościami Krzyżaków i templariuszy) położonych na styku Wielkopolski i Pomorza[352]. Wysiłki kolonizacyjne szarych mni-

przypis 73 i s. 174. Zdaniem K. Maleczyńskiego nadania Odonica z 1233 r. przeznaczone na rzecz położonego na Śląsku klasztoru w Lubiążu miały ułatwić porozumienie z Henrykiem Brodatym. Zob. tegoż, *Monarchia Henryków,* s. 348.

349 SUB, T. 1, nr 252=KDŚ, T. 3, nr 306=KDW, T. 1, nr 116. Zwrócił na to uwagę C. Gahlbeck, *Der Oder,* s. 12–13 oraz Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 174–175 przypis 99.

350 *tria milia mansorum talium, qualium [!] sunt circa Aureum Montem in terra fratris mei H (enrici) ducis Zlesie,* SUB, T. 2, nr 31, 160, 161=KDW, T. 1, nr 147, 218, 219. Na temat tego nadania Henryka Brodatego zob. SUB, T. 1, nr 171, 246; B. Zientara, *Henryk,* s. 152, 211–212; W. P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei,* s. 423.

351 SUB, T. 2, nr 19; Z. Wielgosz, *Wielka własność,* s. 123.

352 S. Gawlas, *Polityka,* s. 70. Zob. niżej R. 5. 2. C. E. Rymar wysunął nawet przypuszcze-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

chów spełzły jednak na niczym. Do pozyskania wystarczającej liczby osadników nie doszło, a i skala wszystkich powierzonych im tego typu zadań znacznie przewyższała możliwości jednego konwentu[353]. O braku postępu w pracach nad zagospodarowaniem puszcz w kasztelanii nakielskiej i wieleńskiej, świadczy treść późniejszych dyplomów lubiąskich Odonica, wystawionych w 1233 r. dla terytorium nakielskiego i w 1239 r. dla wieleńskiego. Pomimo znacznego upływu czasu od pierwszych nadań, nie wspomina się w nich nigdzie o żadnych poczynionych przez szarych mnichów inwestycjach, a obszar darowizn nadal nosi miano *desertum*[354].

Drugim konwentem cysterskim, który otrzymał od Odonica znaczny kompleks ziem, położonych na pograniczu wielkopolsko-pomorskim, był klasztor w Kołbaczu[355]. Donacja ta doszła do skutku w 1233 r., podczas pobytu tego Piasta w Drzeniu[356]. Jej celem po-

nie, że zakres otrzymanych przywilejów wskazuje na próbę organizacji nowego opactwa na terytorium wieleńskim. Zob. tegoż, *Cystersi,* s. 194.

353 T. Tyc, *Początki,* s. 114–115; Z. Wielgosz, *Wielka własność,* s. 46–47; S. Trawkowski, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w Polsce w XII i pierwszej połowie XIII wieku,* [w:] *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego,* pod red. H. Łowmiańskiego, Wrocław 1973, s. 125; B. Zientara, *Henryk,* s. 212; K. K. Jażdżewski, *Lubiąż,* s. 37–38. W ostatniej pracy słuszna także krytyka wyrażonego przez J. Heynego poglądu, jakoby planom kolonizacyjnym Odonica sprzeciwiło się duchowieństwo wielkopolskie. Zob. J. Heyne, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau,* T. 1, Breslau 1860, s. 380–381.

354 SUB, T. 2, nr 37, 56, 57, 58, 160, 161, 162=KDW, T. 1, nr 152, 155, 157, 153, 218, 219, 220.

355 Na temat uposażenia klasztoru cystersów w Kołbaczu pisała H. Chłopocka. Darowizny Odonica nie zostały przez nią szerzej omówione. Zob. tejże, *Powstanie i rozwój wielkiej własności ziemskiej opactwa cystersów w Kołbaczu w XIII–XIV wieku,* Poznań 1953, s. 54. K. Guzikowski poświęcił monografię działalności kolonizacyjnej cystersów kołbackich omawiając również donacje Odonica. Zob. tegoż, *Procesy*, s. 79–80, 99.

356 KDW, T. 1, nr 145=PomUB, T. 1, nr 288. Nadanie to zatwierdził ponownie Odonic niedatowanym dokumentem: KDW, T. 1, nr 154=PomUB, T. 1, nr 281. Zdaniem K. Maleczyńskiego, dyplomy te wystawione zostały po 23 kwietnia 1233 r. a sporządził je nieznany z imienia zakonnik kołbacki. Zob. tegoż, *Studia,* s. 54, 92–95, 230–231. Zob. też T. Nowakowski, *Idee,* s. 188–189. Dnia 2 lutego 1237 r. darowiznę tę konfirmował Barnim I. (*Ego Barnym Dei gratia dux Slauorum (- -) notum esse volumus (- -), quod (- -) fratribus Cisterciensibus in Colbas (- -) contulimus (- -) Treben et Doberpol cum Stagno*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

litycznym było przede wszystkim stworzenie przez księcia wielkopolskiego skutecznej zapory przeciwko postępom Barnima I w dorzeczu górnej i środkowej Małej Iny. Cystersi z Kołbacza dostali wówczas Trzebień (*Treben*) i Dobrepole (*Dobrepol*) wraz z jeziorem Stawno (*stagnum Zovina*)[357]. Dokument z 1233 r. szczegółowo zakreśla granicę zewnętrzną tych dóbr. Biegła ona od jeziora Szczucze (*stagnum quod dicitur Stuke*) do nieistniejącego dziś jeziora Gardzko (*stagnum Cartzke*) na północ od Choszczna, a stąd rowem między jeziorami Klukom i Stawno (*ad fossatum inter Klukem et Zovin*), kierowała się na południe do rzeki Słonicy, aby potem wzdłuż jej koryta dotrzeć do Małej Iny (*super rivulum Zloniza qui fluit in Ynam*). Tą ostatnią biegła ona dalej na zachód, po czym opuszczając nurt tej rzeki skręcała ku jeziorowi Brzezina (*stagnum Brizina*), powracając następnie do Małej Iny jej lewobrzeżnym dopływem – Rutnicą (*ad rivulum Rutnica qui fluit in Ynam*), a stamtąd zamykając okrąg osiągała z powrotem wspomniane jezioro Szczucze (*de Yna usque ad Stuke*)[358]. Opisany obszar uzyskał zwolnienia *ab omni decimarum vel cuiuslibet servicii exactione*[359]. W bliskim sąsiedztwie tych ziem położona była również wieś Warszyn, którą Odonic przekazał cystersom kołbackim po 29 maja 1236 r. *cum omnibus attinentiis suis, agris, pratis, aquis, silvis*[360].

Zouina et cum omnibus terminis (- -), sicud in privilegio Wladizlai ducis Polonie noscuntur haberi). Zob. KDW, T. 1, nr 201=PomUB, T. 1, nr 339. Nadanie Odonica zatwierdził też Bolesław Pobożny 29 czerwca 1259 r. w Poznaniu. Zob. KDW, T. 1, nr 377; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 46.

357 KDW, T. 1, nr 145, 154=PomUB, T. 1, nr 288, 281; E. Rymar, *Nazwy wodne,* Cz. V. *Górna i lewobrzeżna środkowa Ina (2),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 6, 1991, z. 1, s. 138, nr 111.

358 KDW, T. 1, nr 145=PomUB, T. 1, nr 288. Zob. K. Ślaski, Granica, s. 94; W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 32 i mapa między s. 16 a 17; E. Rymar, *Cystersi,* s. 194, 209 (mapa); tenże, *Nazwy wodne,* Cz. V (2), s. 138, nr 109, 111, s. 140, nr 123; tenże, *Nazwy wodne,* Cz. V (Ciąg dalszy), „Przegląd Zachodniopomorski", T. 6, 1991, z. 2, s. 196, nr 527, s. 172, nr 298, s. 169, nr 291, s. 187, nr 437, s. 194, nr 507; G. J. Brzustowicz, *Rycerstwo,* s. 25; C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark,* s. 577–583, 584–585.

359 KDW, T. 1, nr 145=PomUB, T. 1, nr 288; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 356.

360 KDW, T. 1, nr 195=PomUB, T. 1, nr 333. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 92–95. W sprawie jego datowania zob. E. Rymar, *Identyfikacja,* s. 135 przypis

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Warto tutaj wspomnieć, że w 1235 r. Barnim I, zatwierdzając stan posiadania klasztoru w Kołbaczu, oprócz Trzebienia, Dobrepola i kilku innych wsi wymienił też osadę Niepołcko (*Nepolske*) koło Pełczyc[361], Nie mamy żadnych informacji, pozwalających ustalić w jaki sposób znalazła się ona w składzie dóbr owego konwentu. Być może jej darczyńcą był także Władysław Odonic[362]. Dzięki tym hojnym nadaniom, Piast wielkopolski zaskarbił sobie przychylność opata kołbackiego. Miało to duże znaczenie w 1237 r., gdy decyzją papieża Grzegorza IX, został on powołany w skład trzyosobowej komisji, której zadaniem było rozstrzygnięcie sporu Odonica z Brodatym[363]. Na bliskie związki łączące Piasta wielkopolskiego z cenobium w Kołbaczu, wskazuje również odnotowanie jego śmierci pod 1239 r. w prowadzonym przez mnichów roczniku[364]. Służyło to realizacji nałożonego na nich w 1236 r. obowiązku wspominania otrzymanych od tego księcia dobrodziejstw[365].

Z innych, położonych poza Wielkopolską, placówek cysterskich donacje od syna Odona otrzymały klasztory w Altenbergu, Dobryługu, Henrykowie i Sulejowie. Pierwszy z nich obdarowany został po 3 lipca 1232 r., wsią Słopanowo, zwolnioną od szeregu ciężarów prawa książęcego[366]. Nadanie dla nadreńskiego opactwa mogłoby stanowić

14; C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark,* s. 132 przypis 19. Według E. Rymara Odonic pragnął uzyskać w zamian ich rezygnację z Zemska skonfiskowanego przez Henryka Brodatego Eustachemu synowi Jana i przekazanego 2 marca 1236 r. przez Jana Magnusa klasztorowi w Kołbaczu (SUB, T. 2, nr 112=KDW, T. 1, nr 186). Zob. E. Rymar, *Identyfikacja,* s. 135, 137–138.

361 PomUB, T. 1, nr 312.

362 Tak K. Ślaski, *Granica,* s. 94. K. Guzikowski, *Procesy*, s. 79–80. Inaczej C. Gahlbeck, który uznał, że klasztor w Kołbaczu otrzymał Niepołcko od Barnima I lub jego przodka. Zob. C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark,* s. 592–593.

363 SUB, T. 2, nr 134=MPV, T. III, nr 39. Zob. wyżej R. 4. 1.

364 *Annales et notae Colbazienses,* [w:] MGH SS, T. XIX, s. 716.

365 KDW, T. 1, nr 195=PomUB, T. 1, nr 333.

366 *contuli ecclesie in Veteri monte in elemosinam villam Slopanowo cum agris, pratis, aquis et omnibus attinenciis suis, liberam a podwoda, a prewoda et swentego Petra, a sla-*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zaskoczenie, gdyby nie fakt, że linię altenberską reprezentowały wówczas w Wielkopolsce klasztory w Łeknie, Lądzie i Obrze[367]. One też mogły pośredniczyć w kontaktach Odonica z Altenbergiem.

Z dokumentu Bolesława Pobożnego z 1259 r. dowiadujemy się natomiast, o przekazaniu przez jego ojca zakonnikom z Dobryługu, 500 łanów ziemi położonych nad rzeką Ponikwą (*Poniqua*) i wokół Sokolej Dąbrowy (*Socola dambroa*) *cum omni utilitate, scilicet agris, pratis, silvis et aquis, cum omni libertate et pleno iure tam proprietatis quam possessionis tranquille possidendos*[368]. Należy się zgodzić z E. Rymarem, iż owa czynność prawna miała miejsce między 1231 a 1233 r.[369]. Nie wiązała się ona jednak – jak wykazał A. M. Wyrwa – z próbą fundacji nowego opactwa na tym terytorium, lecz jedynie utworzeniem nowej grangii klasztoru z Dobryługu. Do powstania odrębnego konwentu w Zemsku doszło dopiero po 1259 r., staraniem Eustachego i Wojcieszka, synów Jana[370].

O darowiźnie Piasta wielkopolskiego dla cystersów henrykowskich informuje z kolei dyplom Przemysła I z 2 listopada 1252 r. Za-

de, a provocatione nisi per sigillium nostrum ad nostram presentiam et cum omni prorsus libertate, qua ego possedi. KDW, T. 4, nr 2054. Dokument ten nie zawiera daty dziennej ani miejsca wystawienia. Za jego datowaniem na czas po 3 lipca przemawia obecność wśród świadków notariusza książęcego Gerarda, który na dyplomie Odonica z 3 lipca 1232 r. występuje jeszcze jako jego kapelan. Zob. KDW, T. 1, nr 138. Miejsca wystawienia nie sposób bliżej oznaczyć. P. Dembiński, *Słopanowo,* [w:] SHGWP, cz. IV, z. 3, s. 547–548.

367 Zob. A. M. Wyrwa, *Procesy,*; tenże, *„Klasztory kolońskie" z linii altenberskiej w Wielkopolsce,* [w:] *Nihil,* s. 521–543; T. Jurek, *Dokumenty,* s. 37–40.

368 KDW, T. 1, nr 381, oraz 439 (tu jest mowa o 50 łanach), 576. Na temat tych dokumentów zob. F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 161, 200; K. Górska-Gołaska, *Sokola Dąbrowa,* [w:] SHGWP, cz. IV, z. 3, s. 589.

369 E. Rymar, *Identyfikacja,* s. 137–138.

370 KDW, T. 1, nr 375, 376, 385, 387; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 212–215, 277–280, B 32, B 33, B 37; A. M. Wyrwa, *Początki,* s. 600–604. W starszej literaturze historycznej przyjmowano, że to Władysław Odonic ufundował to opactwo w 1232 r. w miejscu określanym jako Klosterwinkel, na prawym brzegu Obry. Zob. L. Hertel, *Geschichte des ehemaligen Zisterzienserklosters Blesen,* Blesen 1928, s. 66, 68–71.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pisano tam, że *inclitus dux Wlodislaus beate memorie pater noster olim habuit iuxta Starigrod quatuor sortes sibi invicem infra unum ambitum coniacentes, quarum una vocatur Syracowo, altera Suetnize, tercia Prevodovo, quarta Conarzke, quas idem pater noster in unam hereditatem collegit et (- -) contulit claustro de Henrichow ordinis Cysterciensis in dyocesi Wrat (izlauiensi) existenti et fratribus ibidem deo servientibus perpetuo possidendam, ita ut dicta hereditas ab omni iure castellanorum et officialium suorum omnino esset absoluta. Dedit eciam eisdem fratribus in ipsa sorte libertatem locandi Theutonicos si vellent, quocumque iure ipsis fratribus placeret*[371]. Również w drugim, cztery lata późniejszym dokumencie Przemysła I (z 9 maja 1256), znajduje się wzmianka mówiąca o donacji Odonica dla klasztoru w Henrykowie. Jej przedmiot stanowiła wieś Ochla, którą *idem claustrum ex donatione felicis memorie patris nostris* [tzn. Władysława Odonica] *ac nostra gratia possidet*[372]. Osada ta położona była także w pobliżu Staregogrodu[373]. Obydwa cytowane wyżej przekazy najprawdopodobniej jednak dotyczą tego samego nadania. Przekonująca wydaje się bowiem argumentacja K. Tymienieckiego i Henryka Dąbrowskiego, którzy uznali Sierakowo za wcześniejszą nazwę Ochli[374]. Podstaw do ta-

[371] SUB, T. 3, nr 46=KDW, T. 1, nr 307 (tu wydawca odczytał datę dzienną jako 1 listopad); M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 252–253, P 47; F. Sikora, *Uwagi,* s. 64–65; tenże, *Dokumenty i kancelaria,* s. 160.

[372] SUB, T. 3, nr 179=KDW, T. 1, nr 340; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 259–260, P 67; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 67, 160.

[373] *villa que est sita iuxta Stargrode et vocatur vulgariter Ochla,* SUB, T. 3, nr 97=KDW, T. 1, nr 318.

[374] K. Tymieniecki, *Z dziejów rozwoju wielkiej własności na Śląsku w wieku XIII,* Poznań 1926, s. 24; H. Dąbrowski, *Uformowanie się,* s. 136–137. Inaczej M. Młynarska-Kaletynowa, która cztery źrebia wymienione w dokumencie Przemysła I z 1252 r. (SUB, T. 3, nr 46=KDW, T. 1, nr 307) zlokalizowała na pograniczu wielkopolsko-śląskim około 15 km na zachód od Czestramia, a wieś Ochlę pod Starymgrodem (nad rzeką Orlą). W sumie oba te kompleksy pochodzących z nadań Odonica dóbr miało dzielić w linii prostej 30 km. Zob. tejże, *Pierwsze lokacje,* s. 18 przypis 15, s. 45 przypis 5, s. 71 oraz załącznik mapa 2. Darowizn tych nie utożsamił także K. Maleczyński, *Studia,* s. 243, nr 7, s. 244, nr 14.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

kiego wnioskowania dostarczyła im *Księga henrykowska* i wzmianka znajdująca się w dokumencie Henryka III z 1257 r. Pierwsze źródło informuje, że zakonnikom udało się pozyskać należące do Boguszy i Pawła synów Racława posiadłości w Brukalicach, w zamian za taką samą część ziemi w Ochli pod Starymgrodem[375]. Co istotne jednak, do tej transakcji odnosi się również zwrot z dyplomu Henryka III, który otrzymane przez braci Racławów od cystersów tereny lokalizuje *in villa que Siracovo nuncupatur*[376]. Określeń Ochla i Sierakowo używano więc na oznaczenie tej samej osady. Był to zapewne skutek przeprowadzonej około 1252 r. w miejscu, gdzie położony był źreb Sierakowo, lokacji wsi, która od tego czasu zaczęła występować w źródłach pod nazwą Ochla[377]. W wyniku wojny Odonica z Brodatym, mnisi z Henrykowa porzucili spustoszone w jej trakcie Sierakowo, skutkiem czego źreb ten długi czas był opuszczony[378]. Po 1234 r. obszar ten stał więc pustką i wymagał ponownej kolonizacji.

Pozostaje jeszcze kestia przypuszczalnego czasu przekazania przez Odonica klasztorowi w Henrykowie, położonych w pobliżu Staregogrodu źrebi: Sierakowa (Ochli), Świątnik, Przewodowa i Konarzewa[379]. W tej części Wielkopolski, Piast ów sprawował rządy w latach 1229–1234[380]. Tak określony *terminus ante quem* nadania należy jednak przesunąć na 1232 r. Przemawia za tym fakt zniszczenia Sierakowa podczas wojny Odonica z Brodatym, po kilku zaledwie latach

375 *Liber fundationis,* s. 301; SUB, T. 3, nr 97.

376 SUB, T. 3, nr 251.

377 K. Tymieniecki, *Z dziejów rozwoju,* s. 24; H. Dąbrowski, *Uformowanie się,* s. 137.

378 SUB, T. 3, nr 46=KDW, T. 1, nr 307.

379 Wydawca KDW *Suetnice* zidentyfikował z Żylicami. Zob. tamże, nr 307. Naszym zdaniem bardziej prawdopodobne jest odczytanie tej nazwy jako Świątniki (Tak też M. Młynarska-Kaletynowa, *Pierwsze lokacje,* s. 18, 44 przypis 1). Osada ta jak i Przewodowo obecnie nie istnieje. Konarzewo zaś to – wieś pod Krotoszynem.

380 Zob. wyżej R. 3. 3. i R. 4. 1. Nie bierzemy tu pod uwagę okresu panowania Odonica w kasztelanii przemęckiej i ziemi kaliskiej (1208–1217), gdyż pierwsza informacja o planowanej fundacji cenobium w Henrykowie pochodzi z 1222 r. Zob. S. Kozak, A. Tarnas-Tomczyk, M. L. Wójcik, *Henryków,* [w:] MCP, T. 2, s. 65.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

spokojnego posiadania tego źrebia przez cystersów z Henrykowa[381]. Nieprawdopodobne wydaje się również, aby książę wielkopolski zdecydował się wesprzeć materialnie fundację śląskiego antagonisty w czasie, gdy ten ostatni przymierzał się do zajęcia jego dzielnicy. W naszym przekonaniu, wnioskom tym nie sprzeciwia się, pochodzące z 1236 r., nadanie biskupa poznańskiego Pawła na rzecz klasztoru w Henrykowie obejmujące dziesięciny z Sierakowa[382]. To z nim, według K. Maleczyńskiego i H. Dąbrowskiego, miała być skorelowana w czasie omawiana darowizna Odonica[383]. Nadanie tego hierarchy równie dobrze mogło mieć jednak miejsce kilka lat po donacji Piasta wielkopolskiego. Drugi z wymienionych badaczy, nie wykluczył także możliwości uzyskania przez cystersów czterech źrebi pod Starymgrodem już w 1225 r., współcześnie z terenami położonymi w kasztelanii nakielskiej[384]. W świetle poczynionych wyżej ustaleń, twierdzenie to traci również swoją aktualność. Nadanie zaś księcia wielkopolskiego skłonni jesteśmy ostatecznie datować na lata 1229–1232.

W 1232 r., Władysław Odonic w kilkudniowym odstępie czasu wystawił dwa dokumenty na rzecz cystersów z Sulejowa[385]. Jego bliższe kontakty z tym klasztorem mógł zapośredniczyć Konrad Mazowiecki[386]. W uroczystość św. Piotra i Pawła, książę wielkopolski zatwierdził przybyłemu do Poznania opatowi sulejowskiemu Wilhelmowi, darowiznę Dobrowa wraz z przynależnościami. Terenami tymi rozporządził na wypadek śmierci biskup pruski Chrystian. Otrzymał on je wcześniej od mnicha Boguchwała, a ten z kolei od arcybiskupa Bogumiła[387]. Omawianym dokumentem Odonic potwierdził

[381] SUB, T. 3, nr 46=KDW, T. 1, nr 307.

[382] SUB, T. 1, nr 123=KDW, T. 1, nr 196, M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 322, BP 6.

[383] K. Maleczyński, *Studia,* s. 243, nr 7; H. Dąbrowski, *Uformowanie się,* s. 136.

[384] H. Dąbrowski, *Uformowanie się,* s. 136.

[385] KDW, T. 1, nr 136, 138.

[386] Tak też J. Mitkowski, *Początki,* s. 283.

[387] KDW, T. 1, nr 136. Autentyczności dyplomu dowiódł K. Maleczyński, *Studia,* s. 40–45. Należy wspomnieć, że jego narracja jest przywoływana w literaturze historycznej

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

także wszystkie wolności, które uzyskała Dobrowszczyzna od Mieszka Starego, Władysława Laskonogiego i Odona w zakresie rybołóstwa i bobrownictwa na Warcie i Nerze, a ze swej strony nadał jej szeroki immunitet sądowy i ekonomiczny[388]. Konfirmacja przywilejów poprzedników pozostawała zapewne w związku z niedawnym objęciem przez Odonica rządów w całej wielkopolskiej dzielnicy. Dowodzi ona też nieprzerwanego sprawowania władzy nad dolnym Nerem, wywodzącej się od Mieszka Starego linii Piastów[389]. Drugim dokumentem wystawionym 3 lipca 1232 r., Władysław Odonic nadał natomiast cystersom sulejowskim, położoną w pobliżu Rozprzy wieś Straszów (*Strasowiz*) należącą do naroku grodu w Wieleniu (*Wilem*) *cum omnibus pertinenciis, que ad supranominatum castrum spectabat*[390].

w pracach poświęconych osobie arcybiskupa Bogumiła i misji pruskiej. Zob. np.: T. Wojciechowski, *Arcybiskup Bogumił,* [w:] tenże, *Szkice jedynastego wieku,* Poznań 2004, s. 67–99; W. Semkowicz, *W sprawie arcybiskupa Bogumiła – Dodatek,* [w:] tegoż, *Ród Pałuków,* s. 244–262; B. Bolz, *Wstęp,* [w:] *Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny arcybiskupa Bogumiła w XVII wieku wg rękopisu Ossolineum 220 II,* wyd. tenże, Poznań 1982, s. 24–28; K. Zielińska-Melkowska, *Klucz dobrowski w uposażeniu misji pruskiej,* [w:] *Nihil,* s. 207–220 (dalsza literatura tamże).

388 KDW, T. 1, nr 136; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 278–279; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 407–408; R. Grodecki, *Początki,* s. 69.

389 Inaczej Z. Guldon, J. Powierski, którzy uznali, że Odonic wszedł w posiadanie tych ziem między marcem 1231 a czerwcem 1232 r. kosztem Konrada Mazowieckiego. Zob. tychże, *Podziały,* s. 247–251.

390 KDW, T. 1, nr 138. Dokument znany z transumptu Kazimierza Kujawskiego z 1260 r. Zob. tamże, nr 386. Autentyczność jego nie budzi wątpliwości. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 44, 111–113; J. Mitkowski, *Początki,* s. 41–43, 103–104. Co do identyfikacji Straszowa zob. S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały,* cz. 2, s. 119–120. Za bardziej przekonującą uznajemy argumentację O. Kossmana, który gród *Wilem* utożsamił z Wieleniem. Zob. tegoż, *Polen im Mittelalter. Beiträge zur Sozial-und Verfassungsgeschichte,* Marburg-Lahn 1971, s. 122–131. Tak za nim też G. Labuda, *Wróćmy,* s. 57. F. Dąbrowski, *Uformowanie się,* s. 153 przypis 33. Wcześniej pogląd taki wyraził też między innymi J. Mitkowski, *Początki,* s. 90, 208–209; W. Pałucki, *Narok. Studium z dziejów służby informacyjno-łącznikowej w Polsce wczesnośredniowiecznej,* Wrocław 1958, s. 53; Z. Wojciechowski, *Momenty terytorialne organizacyi grodowej w Polsce piastowskiej,* Lwów 1924, s. 81–84. Inaczej K. Buczek, Z. Guldon, J. Powierski, którzy przyjęli,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Z życzliwości Odonica skorzystały także wielkopolskie klasztory cysterskie. Na pierwszym miejscu wymienić należy cenobium w Łeknie. W 1233 r., na prośbę opata Henryka, wziął on pod swą opiekę Hardegena i poddanych Niemców, którym ów opat powierzył lokację wsi Panigródz wraz z 40 łanami frankońskimi, zwolnionymi od wszelkich ciężarów prawa książęcego za wyjątkiem udziału w wojnie obronnej[391]. Znamy także trzy dokumenty, wystawione przez Piasta wielkopolskiego dla klasztoru w Lądzie. Ponieważ jednak te pochodzące z 1233 i 1236 r., uchodzą obecnie w literaturze historycznej za falsyfikaty[392], naszą uwagę skupimy jedynie na treści trzeciego z nich. Zakazuje on urzędnikom książęcym (kasztelanom, wojskim, mytnikom) pobierania od cystersów lądzkich jakichkolwiek opłat celnych. Dyplom ten wystawiony został zapewne w latach 1229–1239, gdyż tylko wtedy możliwe było użycie przez Odonica tytulatury: *Wladislaus, dei gracia dux Polonie*[393]. W 1232 r., książę wielkopolski wyraził również zgodę na fundację paradyską[394]. Trzy lata później wziął zaś ów

że chodzi tutaj o Wilamowo nad Wartą. Zob. K. Buczek, *Zagadnienie polskiego naroku,* „Przegląd Historyczny", T. 50, 1959, z. 4, s. 676–679; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały,* s. 249–250. Nadanie Odonica zatwierdził papież Grzegorz IX bullą z 11 maja 1234 r. Zob. J. Mitkowski, *Początki,* s. 89–90 oraz dokument nr 9, s. 322–323; BP, T. 1, nr 307. Wymienienie Straszowa wśród wsi z których klasztor sulejowski otrzymał 23 listopada 1232 r. dziesięcinę od arcybiskupa Pełki za J. Mitkowskim uznać należy za wtręt kopisty. Zob. tegoż, *Początki,* s. 24–32 oraz dokument nr 6, s. 319–320; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 304, AG 5.

391 KDW, T. 1, nr 149; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 382. Istniał zapewne jeszcze jeden dokument Odonica dla klasztoru w Łeknie wystawiony w latach 1232–1233, ale jego treść nie jest nam znana. O tym zob. wyżej R. 5. 1. B. przypis 92. W 1258 r. Bolesław Pobożny zatwierdził wszystkie przywileje wydane przez Mieszka Starego i Władysława Odonica dla cystersów z Łekna, *que nostris oculis conspeximus.* KDW, T. 1, nr 367; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 274, B 22; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria,* s. 26–27.

392 KDW, T. 1, nr 148 (fals.), 192 (fals.). Co do pierwszego zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 46–47, 106–107. Odnośnie drugiego literatura podana została w R. 4. 1. przypis 143.

393 Dokumenty kujawskie, s. 350, nr 2=KDW, T. VI, nr 3. Obaj wydawcy datują go na lata 1228–1239. Zdaniem K. Maleczyńskiego do jego wystawienia doszło między 1231 a 1239 rokiem. Zob. tegoż, *Studia,* s. 239.

394 KDW, T. 1, nr 126, 128.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nowo powstały klasztor pod swoją opiekę wraz z wszystkimi mieszkańcami jego dóbr[395]. W 1236 r., nie tylko zatwierdził zakonników w posiadaniu wsi pochodzących z nadania Bronisza, ale także *ipsos et omnia ipsorum sub protectione nostra susceptos et ab omni exactione et ab omni iure Polonicali et a teloneo absolutos, et plenam libertatem ipsius contulisse testamur*[396]. Decyzje te bez wątpienia podyktowane były ówczesnym stanem rywalizacji Odonica z Brodatym o Wielkopolskę, o czym bliżej była mowa w poprzednim rozdziale pracy[397].

Cystersi nie byli jedynym zakonem, z którym kontakty utrzymywał władca Gniezna i Poznania. Bliskie więzi łączyły go z klasztorem benedyktynów w Lubiniu. Swymi początkami sięgały one końca XII w., gdy jako kilkuletni chłopiec wraz matką dokonał darowizny na rzecz tego opactwa[398]. Wiadomo też, że w lutym 1231 r., objeżdżając swoje dominium, zatrzymał się na pewien czas w murach lubińskiego klasztoru[399]. 10–11 sierpnia 1232 r. spotkał się z jego opatem Janem. Właśnie wówczas książę wielkopolski zamienił dwie swoje wsie Ziemięcin (*Zemiczino*) i Upuszczewo (*Hupusczewo*) na miejscowość Lisiec (*Lysszek*) koło Konina, stanowiącą własność konwentu benedyktynów św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem[400]. Pozyskane w ten sposób przez zakonników wsie zwolnione zostały od wszelkich powinności na wzór innej ich osady: Góry (*Spiczinago-*

[395] KDW, T. 1, nr 183. O dokumencie tym zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 78, 88–90. Przeciwko jego autentyczności opowiedzieli się: E. Majkowski, *Odpisy,* k. 83; M. Bielińska, *Kancelarie,* s. 53 przypis 2. Pogląd ten zakwestionował K. Jasiński, *Genealogia Piastów wielkopolskich,* s. 44–45.

[396] KDW, T. 1, nr 194. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 88–92. O immunitecie ekonomicznym J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 399, 401.

[397] Zob. wyżej R. 4. 1.

[398] KboPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 11. Zob. wyżej R. 1. 1. i R. 1. 3. A.

[399] SUB, T. 2, nr 3=KDW, T. 1, nr 592. Zob. wyżej R. 3. 3.

[400] KDW, T. 1, nr 139; *Kościelna Wieś,* [w:] SGKP, T. IV, s. 453–454; S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały,* cz. 2, s. 161, 209. Na temat klasztoru w Kościelnej Wsi zob. G. Kucharski, *Od premonstratensów do benedyktynów. Klasztor św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem do połowy XIII w.,* „Nasza Przeszłość", T. 93, 2000, s. 341–362.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ra)[401]. W 1237 r., książę wielkopolski potwierdził benedyktynom z Lubinia nadanie Wyszona syna Mikołaja z Czerwonego Kościoła (Wsi)[402]. To mnisi lubińscy zanotowali, w prowadzonym przez siebie nekrologu, datę dzienną śmierci Odonica[403], niewątpliwie pamiętając o otrzymanych od niego dobrodziejstwach.

Kolejną wspólnotą klasztorną, której kontakty z księciem wielkopolskim udało się nam wyśledzić w źródłach byli kanonicy regularni z Trzemeszna. 25 czerwca 1224 r., Odonic nadał im immunitet oraz zwrócił wieś Chomiążę, *eis violenter ablatam, cum omni utilitate et iure*[404]. O rozmiarach uzyskanych wtedy przez zakonników zwolnień bardziej szczegółowo informuje dyplom Przemysła I z 1251 r.[405]. Na tej podstawie przypuszcza się, że książę Ujścia zniósł następujące ciężary prawa książęcego: stróżę, podwodę, narzaz i podworowe[406]. Klasztor otrzymał także szeroki immunitet sądowy[407]. 7 grudnia 1233 r. w Żninie, w zamian za należącą do kanoników miejscowość Palędzie (*Palandze*), Odonic przekazał im dwie wsie: Szydłowo (*Szydlow*) i Łososniki (*Lossosnyky*) oraz jezioro Ostrowite[408]. Po 1223 a przed

[401] KDW, T. 1, nr 139; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 357.

[402] KDW, sn, z. 1, nr 7=KDW, T. 1, nr 205 (interpolowany). Literatura na temat tego dokumentu zob. wyżej R. 5. 1. B. przypis 232. Falsyfikatem jest dyplom Odonica zatwierdzający nadanie Henryka Brodatego dla opactwa w Lubiniu. Zob. KDW, sn, z. 1, nr 8; Z. Perzanowski, *Opactwo,* s. 67–68. W 1242 r. Przemysł I potwierdził benedyktynom wolności jakie mieli oni otrzymać od dziadów i ojca. Zob. KDW, T. 1, nr 236=KDW, sn, z. 1, nr 11. Dokument ten jest także falsyfikatem. Zob. F. Sikora, *Krytyka autentyczności,* s. 149–155.

[403] NoPML, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, s. 73. R. 4. 2.

[404] KDW, T. 3, nr 2024.

[405] KDW, T. 1, nr 292.

[406] Tamże; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 411; A. Zajda, *Nazwy,* s. 133–134, 152–155, 188–189.

[407] *omnes inhabitores villarum memorate ecclesie (- -) coram nullo palatino, castellano aut aliquo iudice pro quacunque re voluerit querulari, iudicio principis vel prepositi prefate ecclesie prout iusticia dictaverit expediatur, ius vero quod audiutorium dicitur ad dictam ecclesiam perpetuo pertinebit,* KDW, T. 1, nr 292; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 238.

[408] KDW, T. 1, nr 159. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 111–113, 231; T. Nowakowski, *Idee,* s. 192. Być może jednym ze skutków tej transakcji był spór jaki

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

5 czerwca 1239 r., klasztor w Trzemesznie uzyskał od księcia wielkopolskiego przywilej, pozwalający lokować na prawie niemieckim wieś Wylatowo (*Vyelatovo*), o czym dowiadujemy się z dyplomu Przemysła I z 1247 r.[409].

Należy jeszcze wspomnieć o relacjach Odonica z dominikanami. O ich sprowadzeniu 22 października 1231 r. do Poznania przez biskupa Pawła, informuje w swych *Rocznikach* Jan Długosz. Osiedli oni przy kościele św. Małgorzaty na Śródce, a zatem na prawym brzegu Warty[410]. Po 22 września 1234 r., placówka ta nadal mieściła się więc w części Wielkopolski rządzonej przez Odonica[411]. Na ich prośbę,

z klasztorem w Trzemesznie toczył Janusz, kanclerz arcybiskupa Pełki o prawo połowu ryb na jeziorze Ostrowite. Rozstrzygnięty on został 23 stycznia 1235 r. przez Odonica. Wydanego wyroku nie omawiamy tutaj szerzej, gdyż stanowi on wyraz typowej dla każdego ówczesnego, średniowiecznego władcy działalności sądowniczej. Zob. KDW, T. 1, nr 176.

409 KDW, T. 1, nr 260; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 411.

410 J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 262. Za wiarygodnością tego przekazu opowiedzieli się m.i.: G. Labuda, *Zaginiona kronika,* s. 88; J. A. Spież, *Dominikanie w Poznaniu,* [w:] *Poznańscy dominikanie,* opr. T. Dostatni, Poznań 1997, s. 6–8; D. A. Dekański, *Początki zakonu dominikanów,* s. 160–164; T. Jurek, *Przebieg lokacji Poznania,* [w:] *Civitas,* s. 175 przypis 13. Ten ostatni doszedł jednak do takiego samego wniosku jak H. Likowski (tenże, *Miasto,* s. 9). Uznał bowiem, że J. Długosz zaczerpnął tę informację z dokumentu, a nie zaginionego rocznika dominikańskiego. Jednocześnie przychylił się do wyrażonego przez J. Kłoczowskiego poglądu, zgodnie z którym do powstania w pełni samodzielnego konwentu dominikanów w Poznaniu doszło dopiero w latach czterdziestych XIII w. Zob. J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku,* Lublin 1956, s. 295–296. Tak za nim też J. Wiesiołowski, *Klasztory średniowiecznego Poznania,* [w:] *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonistycznych,* pod red. W. Błaszczyka, Warszawa-Poznań 1977, s. 406. Dla pełnego obrazu dotychczasowego stanu badań nad początkami dominikanów poznańskich wspomnieć należy i o stanowisku jakie zajął Z. Kaczmarczyk, który przekaz J. Długosza uznał za mało wiarygodny. Zob. tegoż, *Przywilej lokacyjny dla Poznania z r. 1253,* „Przegląd Zachodni", T. 6/8, 1953, s. 151. Ostatnio dość ostrożny był w tym względzie także K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów poznańskich w średniowieczu,* „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski", T. 1, 2003, s. 42–43.

411 SUB, T. 2, nr 70=KDW, T. 1, nr 168. Zob. wyżej R. 4. 1. Udział Odonica w sprowadzeniu dominikanów do Poznania szczególnie mocno podkreślił H. Likowski. Zob. tegoż,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zwolnił on kupców przybywających do Poznania w czasie oktawy św. Dominika z płacenia ceł[412]. Przywilej ten musiał być wydany przed śmiercią tego księcia a po kanonizacji założyciela zakonu, czyli między 1234 a 1239 r.[413] Stanowi to dowód na obecność dominikanów w najbliższym otoczeniu Odonica. 15 lutego 1238 r. u jego boku w Gnieźnie przebywał Jacek Odrowąż wraz z innym współbratem – Janem. Wizyta ta miała na celu skłonienie Piasta wielkopolskiego do udzielenia bardziej zdecydowanego poparcia krzyżackim i dominikańskim poczynaniom w Prusach[414].

Spośród odnotowanych wyżej wspólnot klasztornych, największym poparciem Odonica cieszyli się więc cystersi. To w nich upatrywał on siłę zdolną zagospodarować mocno zalesione i niezaludnione obszary Wielkopolski, według nowych wypracowanych na zachodzie Europy wzorów. Miało mu to pomóc w politycznym zawłaszczeniu spornych terenów pogranicznych. Dzięki tym darowiznom zyskiwał również wpływowego sojusznika, szczególnie w okresie toczonego przed Stolicą Apostolską sporu z Henrykiem Brodatym.

Miasto, s. 11–13. W 1231 r. relacje księcia wielkopolskiego z biskupem Pawłem nie były jednak zbyt przyjazne. Zob. wyżej R. 5. 2. A.

412 *beate memorie domini Vladyzlai ducis filii Odonis et domine Hadevygis ducisse Polonye, de consensu nostro et domini Bolezlai ducis fratris nostri, supplicantibus fratribus Predicatoribus de Poznan, ad honorem Dei et beate virginis Marie, pro veneratione etiam beati Dominici, omnibus mercatoribus undecunque venientibus ad civitatem Poznan in die sancto ac per octavas eiusdem mirifici confessoris, de non solvendo theloneo aut alia qualibet exactione libertatem omnimodam liberaliter indulgere.* KDW, T. 1, nr 324 (dokument Przemysła I z 1254).

413 H. Likowski, *Miasto,* s. 10; K. Maleczyński, *Studia,* s. 245; D. A. Dekański, *Początki zakonu dominikanów,* s. 161; M. Brust, *Geneza,* Cz. 1, „Nasza Przeszłość", T. 100, 2003, s. 144.

414 KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127; J. Powierski, *Krzyżacka,* s. 102; D. A. Dekański, *Cystersi i dominikanie,* s. 247.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Odonic zetknął się z Krzyżakami i templariuszami podczas wygnania w latach 1217–1223. Nie bez znaczenia był jego udział w piątej krucjacie u boku Andrzeja II. Zadzierzgnięte wówczas kontakty zaowocowały pierwszymi nadaniami księcia Ujścia dla obu tych zakonów rycerskich w 1224 i 1225 r.[415]. Ich zbieżność z darowiznami uzyskanymi przez cystersów z Lubiąża i Henrykowa, skłoniła P. Hope do wysunięcia przypuszczenia, że około 1225 r. Odonic czynił starania, aby pozyskać sobie Henryka Brodatego. Brak jednak dowodów na przybycie Krzyżaków i templariuszy do Wielkopolski ze Śląska. Bardziej prawdopodobne, że pochodzili oni z Niemiec i mieli pomóc Odonicowi w wojnie prowadzonej przeciwko Laskonogiemu, popierającemu wtedy joannitów[416]. Być może więc, już w orszaku wkraczającego do Wielkopolski Piasta-wygnańca, znaleźli się również pierwsi rycerze obu zakonów.

Syn Odona był drugim z Piastów (po Henryku Brodatym), który postanowił uposażyć Krzyżaków terenami położonymi na ziemiach polskich[417]. Dokumentem z 5 września 1224 r., wystawionym w Nakle, przekazał im *quingentos mansos circa stagnum Hisbitsma et fluvium nomine Pila ex eodem stagno fluentem, cum stagnis adiacentibus perpetua libertate cum omni utilitate et iure*[418]. Z zapisem tym

[415] KDW, T. 3, nr 2025=PrUB, T. 1, nr 109; UuR, nr 1=KDW, T. 11, nr 1700. Tak samo zob. M. Starnawska, *Mnisi,* s. 11–12; tejże, *Między Jerozolimą,* s. 55–56; P. Hope, *Kwestia,* s. 23; J. Powierski, *Krzyżacka,* s. 101–102; Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 186. Z kolei M. Gładysz, odrzucając uczestnictwo Odonica w piątej wyprawie krzyżowej, szczególną przychylność tego Piasta dla zakonów rycerskich wytłumaczył wpływem jaki na niego wywierali krucjatowi kaznodzieje, w tym i arcybiskup Pełka. Zob. tegoż, *Zapomniani,* s. 210.

[416] K. Maleczyński, *Studia,* nr 1, s. 249–252; KDW, T. 1, nr 213; P. Hope, *Kwestia,* s. 24–25.

[417] J. Powierski, *Krzyżacka,* s. 101; B. Zientara, *Henryk,* s. 239–240.

[418] KDW, T. 3, nr 2025=PrUB, T. 1, nr 109. Literatura dotycząca datowania tego dyplomu podana została wyżej. Zob. R. 3. 1. przypis 10. Odnośnie arengii zob. T. Nowakowski, *Idee,* s. 192–193.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

koresponduje fragment bulli Grzegorza X z 1275 r., zatwierdzający Krzyżakom posiadanie tych donacji Odonica[419]. Otrzymany przez mnichów-rycerzy obszar obejmował terytorium 500 łanów w okolicy jezior Izbiczna i Pile na pograniczu wielkopolsko-zachodniopomorskim[420]. Zwolniony on został *ab omni exactione atque servitio et ab universa Polonica consuetudine dandi potwode et priwode et similium libere exemptos*[421]. Krzyżacy nie przystąpili jednak do jego kolonizacji[422]. Wkrótce bowiem, otwarły się przed nimi zupełnie nowe perspektywy na terenie Prus. Tam też skierowali większość posiadanych przez siebie rezerw ludzkich i materialnych. Bardziej odpowiadało to pierwotnej misji, do której powołano zakon w Jerozolimie, niż zagospodarowywanie pustek osadniczych. Świadomy tego faktu Odonic, nie powierzał więcej Krzyżakom kolejnych podobnych zadań, odstępując od ich dalszego obdarowywania[423]. W tym miejscu warto jednak naznaczyć, że o donacji wielkopolskiego Piasta z 1224 r., przypomnieli oni sobie wiele lat później. Mając już mocno ugruntowaną pozycję w Prusach wystarali się w 1275 r. o jej zatwierdzenie przez papieża Grzegorza X, zapewne po uprzedniej odmowie Przemysła II[424].

Władysław Odonic ponownie przysłużył się Krzyżakom dopiero na przełomie 1233 i 1234 r., kiedy to wraz ze swym rycerstwem wziął

[419] KDW, T. 1, nr 457=PrUB, T. 1, nr 327.

[420] Zob. Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 190. Inaczej wcześniej badacze niemieccy, którzy opowiedzieli się za terenami w pobliżu jeziora Bytyńskiego. Zob. np. W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 27 i mapa między s. 16 a 17; C. Gahlbeck, *Der Oder,* s. 20–21 (starsza literatura tamże).

[421] KDW, T. 3, nr 2025=PrUB, T. 1, nr 109.

[422] Wspomnieć należy, że z ich osadnictwem nie można wiązać nazwy żadnej miejscowości położonej na tym obszarze. Zob. C. Gahlbeck, *Der Oder,* s. 20–21; Z. Wiegosz, *Pogranicze,* s. 190–191.

[423] Inaczej J. Powierski, który brak zainteresowania Krzyżaków kolonizacją nadanego obszaru wytłumaczył jego położeniem na niebezpiecznym pograniczu oraz konfliktem darczyńcy z Leszkiem Białym. Zob. tegoż, *Krzyżacka,* s. 102.

[424] KDW, T. 1, nr 457=PrUB, T. 1, nr 327. Por. J. Powierski, *Krzyżacka,* s. 107–108.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

udział w wyprawie książąt polskich do Prus[425]. W poczynaniach tych trudno nam jednak doszukiwać się dowodów jego szczególnej sympatii dla Zakonu Niemieckiego. Książę wielkopolski zaangażował się w to przedsięwzięcie ze względu na arcybiskupa Pełkę, którego poparcie polityczne było mu nadal bardzo potrzebne. Metropolita był bowiem głównym promotorem krucjaty[426]. Jak się też wydaje, udział w wyprawie pruskiej nie zmienił zasadniczo postawy Odonica wobec Krzyżaków. Nadal odnosił się on do nich z wyraźną rezerwą, na co wskazuje chociażby dalszy brak nadań z jego strony. Argumentem przeciwko powyższemu stwierdzeniu nie może być zapiska *Rocznika kapituły poznańskiej* z 1256 r., mówiąca o pokrewieństwie Przemysła I przez matkę Jadwigę, z krzyżakiem Popponem w czwartym stopniu[427]. Chociaż był nim zapewne Poppo von Osternohe, wielki mistrz krzyżacki w latach 1252–1256, to nie sposób na tej podstawie wnioskować o dużej intensywności kontaktów księcia wielkopolskiego z Zakonem Niemieckim przed 1239 r.[428] O ich braku najlepiej świadczy natomiast fakt posłużenia się przez Krzyżaków wstawiennictwem dominikanów przy zabiegach o uzyskanie przywileju celnego[429]. Wy-

[425] Petrus de Dusburgk, *Chronica,* s. 57. Zob. wyżej R. 4. 1.

[426] Zob. M. Gładysz, *Zapomniani,* s. 210, 223. Zob. wyżej R. 5. 2. A. Do odmiennych wniosków doszedł J. Powierski. Badacz ten uznał, że Odonic brał udział w wyprawie po to, aby przy tej okazji umocnić swój sojusz polityczny z innymi jej uczestnikami: Konradem Mazowieckim i Świętopełkiem gdańskim. Zob. tegoż, *Krzyżacka,* s. 102.

[427] Rkp, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 40. Zob. wyżej R. 2. 3. Inaczej T. Jasiński, *Uwarunkowania lokacji Poznania,* [w:] *Civitas,* s. 167.

[428] Poppo von Osternohe pochodził z Frankonii. Krzyżakiem został zapewne przed połową 1228 r. Szerzej o nim zob. M. Dorna, *Bracia,* s. 60, 297–302. W starszej literaturze historycznej alternatywnie z przedstawicielem tego zakonu wymienionym w nocie *Rocznika kapituły poznańskiej* z 1256 r. utożsamiano Poppona, księcia meklemburskiego, syna Jana I i Ludgardy hrabianki henneberskiej. Zob. np. E. Rymar, *Czy Jadwiga,* s. 49–59. Możliwość takiej identyfikacji dość przekonująco odrzucił jednak M. Dorna, *Bracia,* s. 299. Poza tym Poppo meklemburski urodził się około 1235 r., a więc za późno, aby pełnić rolę pośrednika w relacjach Odonica z Zakonem Krzyżackim.

[429] Zob. J. Powierski, *Krzyżacka,* s. 102; D. A. Dekański, *Cystersi,* s. 247. Zob. wyżej R. 4.2. i R. 5.2.B.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

dany on został 15 lutego 1238 r. w Gnieźnie[430]. Umożliwiał swobodny tranzyt nie tylko krzyżowców, ale także osadników udających się z Niemiec do Prus lub ziemi chełmińskiej przez Wielkopolskę. Ocleniu podlegały towary przewożone z powrotem lub na sprzedaż[431]. Mocą tego dokumentu wprowadzone zostały również jednolite zasady poboru myta od soli, suszonych śledzi, sukna i innych towarów. Utworzono też dwie komory celne w Poznaniu i Gnieźnie[432]. W naszej ocenie, umowa ta przyniosła korzyści obu kontrahentom. Krzyżakom zapewniła dogodne warunki dla tranzytu towarów, krzyżowców i osadników z Niemiec, zaś przed należącą do księcia wielkopolskiego dzielnicą otworzyła perspektywę czerpania zysków z obsługi wzmożonej fali migracji ludności do Prus, co niewątpliwie znalazło swoje odbicie w rozwoju położonych na szlaku tej wędrówki miejscowości.

Z Władysławem Odonicem wiązać należy także sprowadzenie templariuszy do Wielkopolski[433]. Doszło do tego w 1225 r. Przeznaczona dla Rycerzy Świątyni darowizna złożona była z trzech wsi: Grzybowo (*Gribowe),* Studzieniec *(Studeniz),* Miłoszewo (*Milossovo)* i jeziora Budziszewskiego *(den See Raduze),* wraz z bobrami i prawem budowy młynów na rzece Małej Wełnie (*Volma),* wraz ze zwolnieniami od posług komunikacyjnych, czyli powody i podwody oraz ceł[434]. Ów kompleks ziem H. Lüpke zlokalizował pomiędzy Rogoź-

[430] KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 134–135.

[431] KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127; M. Dygo, *Studia,* s. 283–284, 324.

[432] KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127. Zdaniem M. Dygo, wprowadzona taryfa celna stanowiła wkład Odonica w misję pruską. Zob. tegoż, *Studia,* s. 324 przypis 1356; H. Samsonowicz, *Handel dalekosiężny na ziemiach polskich w świetle najstarszych taryf celnych,* [w:] *Społeczeństwo, gospodarka, kultura. Studia ofiarowane Marianowi Małowistowi w czterdziestolecie pracy naukowej,* Warszawa 1974, s. 289–302; M. Wyszkowski, *Ustrój,* s. 118–120.

[433] Zapewne z Niemiec. Zob. wyżej w tym podrozdziale.

[434] Dokument znany z trzech regestów. Zob. UuR, nr 1=KDW, T. 11, nr 1700. O jego istnieniu nie wiedział K. Maleczyński, *Studia,* s. 228, 242–245.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nem a Skokami[435]. W literaturze historycznej identyfikację tę powszechnie uznaje się za poprawną, z czym i nam należy się zgodzić[436].

Nie sposób ustalić, czy w następstwie tej darowizny, templariusze otwarcie opowiedzieli się po stronie młodszego Władysława w czasie jego walk ze stryjem o Wielkopolskę. Dowodów dalszej łaski książęcej dla nich dostarczają natomiast kolejne dwa dokumenty Odonica, wystawione w pierwszej połowie 1232 r. (przed 29 czerwca). Decyzją Piasta wielkopolskiego, w posiadanie templariuszy przeszedł szpital gnieźnieński (*hospitale Gniznense*) z nieoznaczonymi bliżej wszystkimi jego przynależnościami oraz wieś *Cinitlo cum alia parva villa adiacente,* jezioro Rogowskie (*Rogov*) na północ od Gniezna i dwie wsie położone w kasztelanii żońskiej (*Zun*): Oporzyn (*Oporino*) oraz zaginiony obecnie Motliszów (*Motlisov*)[437]. Tym samym dyplomem zatwierdził on także, zapewne wcześniejszą swą donację dla tego zakonu[438], składającą się z Wielkiej Wsi (*Velikauetz*) z przyległościami

[435] H. Lüpke, *Beiträge,* s. 49–52.

[436] W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 28–29; E. Rymar, *Powstanie,* s. 193; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 3; M. Starnawska, *Mnisi,* s. 6; tejże, *Między Jerozolimą,* s. 56; T. Jurek, *Milosowo,* [w:] SHGWP, cz. III, z. 1, s. 163; K. Górska-Gołaska, *Radusz*, [w:] SHGWP, cz. IV, z. 1, s. 19–20; I. Skierska, *Studzieniec,* [w:] SHGWP, cz. IV, z. 4, s. 728. E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy na ziemiach Polski piastowskiej i na Pomorzu Zachodnim,* Wodzisław Śląski 2010, s. 107–109. P. Hope wskazał na możliwość identyfikacji tych wsi ze Studzieńcem i Grabowem koło Ujścia oraz Mieleszynem koło Gniezna, a jeziora *Raduz* z jeziorem Radeckim nie odrzucając jednak – jak sam pisze – *zasadniczo lokalizacji autorstwa Helmuta Lüpke.* Zob. tegoż, Kwestia, s. 25–27 i mapa między s. 32 a 33.

[437] UuR, nr 6=KDW, T. 1, nr 141. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 45–46, 104–106, 127–128. Wsi *Cinitlo* jak dotychczas nie udało się zidentyfikować. F. Sikora uznał, że wchłonięta ona została przez Grochowiska położone nad jeziorem Rogowskim. Zob. tegoż, *Najstarsze dokumenty i dzieje klasztoru bożogrobowców w Gnieźnie,* „Studia Źródłoznawcze", T. 19, 1974, s. 55–56, 61. Tak za nim też M. Goliński, *Uposażenie,* s. 4; P. Hope, *Kwestia,* s. 28–29. Odnośnie lokalizacji nadania szerzej w dwóch ostatnich pracach. Na temat uposażenia szpitala gnieźnieńskiego zob. też E. Burzyński, *Zakon,* s. 112–117. Zdaniem E. Majkowskiego, templariusze darowizny szpitala nie przyjęli. Zob. tegoż, *Pogląd na stan majątkowy rycerskiego zakonu templariuszy w Wielkopolsce.* Biblioteka PAN w Krakowie, rps. 3475, k. 11.

[438] Tak P. Hope, *Kwestia,* s. 29.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

oraz Chwarszczan nad Myślą (*Chvartsane villam super Mizzla fluvium*) z tysiącem łanów i prawem założenia wewnątrz tego obszaru targu *iure et more Teutonicali*[439]. Pierwsza z wymienionych wyżej osad, nieistniejąca już dzisiaj, położona była pod Międzyrzeczem na skraju Wielkopolski[440]. Warto wspomnieć, że przy tej darowiźnie Odonicowi w sukurs przyszedł biskup poznański Paweł, który w 1232 r. przekazał templariuszom dziesięciny z dwóch łanów w Wielkiej Wsi[441]. Z kolei biskup lubuski Wawrzyniec, w tym samym roku darował im dziesięcinę z 1000 łanów położonych w okręgu kostrzyńskim nad rzeką Myślą na terenie biskupstwa lubuskiego z obowiązkiem wypłacania katedrze lubuskiej po dwie miary zboża z łanu[442].

Dotykamy w tym miejscu budzącego spory w literaturze historycznej zagadnienia wyrażającego się w pytaniu o fundatora komturii w Chwarszczanach. H. Lüpke wskazał na Henryka Brodatego, a za słusznością tego poglądu opowiedział się także B. Zientara. Według nich, Władysław Odonic znanym nam już dokumentem z 1232 r., roszcząc sobie prawa do sprawowania władzy w ziemi kostrzyńskiej, postanowił zatwierdzić templariuszom posiadanie pochodzących z nadania księcia śląskiego Chwarszczan, tak jakby on sam był fundatorem powstałej tam placówki zakonu. Brak odpowiedniego aktu ze strony Brodatego B. Zientara wytłumaczył ogłoszeniem decyzji na wiecu bez spisania dyplomu. Na ufundowanie komandorii przez władcę Wrocławia mają wskazywać: występowanie ogromnego nadania chwarszczańskiego w dokumencie Odonica jedynie jako do-

[439] UuR, nr 6=KDW, T. 1, nr 141; E. Rymar, *Średniowieczne nazwy miejscowe na obszarze ziemi kostrzyńskiej i gorzowskiej,* [w:] *Droga, znaki, nazwy,* pod red. Z. Czarnucha, Gorzów Wielkopolski 1998, s. 131–132.

[440] Taka identyfikacja zob. H. Lüpke, *Die Wüstungen Grossdorf und giemeln im Lande Sternberg,* „Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark", T. 9, 1932, s. 53–70. Por. P. Hope, *Kwestia,* s. 29–30. Na temat lokalizacji tej osady zob. też ostatnio E. Burzyński, *Zakon,* s. 121–122.

[441] UuR, nr 5=KDW, T. 11, nr 1701; H. Lüpke, *Beiträge,* s. 40–41.

[442] UuR, nr 8.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

datku do nieznacznej darowizny wielkopolskiego Piasta oraz przekazanie rycerzom zakonnym dziesięcin z tego obszaru przez biskupa lubuskiego w 1232 r. To Henryk Brodaty określony został w XIV-wiecznym nekrologu joannitów (spadkobierców templariuszy) fundatorem domów w Chwarszczanach i Leśnicy[443]. Argumentacja ta spotkała się jednak ze słusznym sprzeciwem J. Sporsa. Odrzucił on możliwość panowania Henryka Brodatego w ziemi kostrzyńskiej w latach 1225–1234. Zwrócił też uwagę na dyplom z 1259 r., którym Bolesław Pobożny zatwierdził nadanie swego ojca dla templariuszy obejmujące *totam terram Custeryn*[444]. Na podstawie tej wzmianki uznał, że sam fakt otrzymania przez Rycerzy Świątyni od Odonica dóbr chwarszczańskich jest niepodważalny. W późniejszym czasie skorzystali oni jednak z okazji, aby samowolnie rozszerzyć zasięg darowizny na całą ziemię kostrzyńską[445]. Do ostatecznego uformowania się komturii w Chwarszczanach doszło już za rządów Brodatego (po 22 września 1234), co znalazło swe odbicie w XIV-wiecznym nekrologu. W efekcie – jak pisze kończąc swój wywód J. Spors – „*autorstwo fundacji chwarszczańskiej należy przypisać jedynie księciu wielkopolskiemu Władysławowi Odonicowi*"[446]. Z poglądem tym należy

[443] H. Lüpke, *Die Templerkommende Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templerordens in Ostdeutschland,* „Teltower Kreiskalender", T. 30, 1933, s. 27–32; B. Zientara, *Henryk,* s. 326–327. Tak samo B. Korban, *Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 1, 1986, z. 1, s. 103; C. Gahlbeck, *Der Oder,* s. 10, 26–27. Za ufundowaniem komandorii w Chwarszczanach przez Henryka Brodatego opowiedział się ostatnio E. Burzyński. Zob. tegoż, *Zakon,* s. 60–93.

[444] UuR, nr 44=KDW, T. 1, nr 372; J. Spors, *Początki i stan,* s. 111–115. Odnośnie przynależności terytorialnej ziemi kostrzyńskiej zob. wyżej R. 3. 3 przypis 17 i 197.

[445] Zob. J. Spors, *Początki i stan,* s. 115, 117–123, 126–128; M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 58.

[446] J. Spors, *Początki i stan,* s. 116. Tak za nim E. Rymar, *Powstanie,* s. 194; tenże, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232–1540),* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", Nr 9, 2002, s. 11–16. Od rozstrzygnięcia kwestii autorstwa fundacji chwarszczańskiej uchylili się natomiast: M. Goliński, *Uposażenie,* s. 7–8; K. Wasilkiewicz, *Powstanie, rozwój i upadek komandorii Templariuszy w Chwarszczanach*, „In gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką, T. 5, 2011, s. 16–18; tenże,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

się zgodzić. Rekonstrukcji wymaga natomiast przebieg procesu fundacyjnego komturii w Chwarszczanach.

Wystawionym w 1232 r. (przed 29 czerwca) dokumentem, Odonic zatwierdził swe wcześniejsze nadanie dla templariuszy, składające się z Wielkiej Wsi i Chwarszczan nad Myślą wraz z tysiącem łanów[447]. Ustalenie dokładnej daty pierwotnej darowizny syna Odona nie jest możliwe. Przypuszczamy jednak, że donacja ta pochodzi z lat 1225–1231. Rok 1225 wyznacza nam początek rządów młodszego Władysława w ziemi kostrzyńskiej[448]. Dokonane nadanie mogło służyć umocnieniu pozycji księcia wielkopolskiego w jego nowym nabytku terytorialnym. Z kolei termin końcowy przyjęliśmy kierując się datą dyplomu Odonica konfirmującego pierwotną darowiznę.

Do ufundowania przez Piasta wielkopolskiego komturii templariuszy w Chwarszczanach doszło zatem między 1225 a 1231 r. Po otrzymaniu donacji, rycerze zakonni podjęli starania o jej zatwierdzenie u zwierzchników diecezji, w których granicach położone były pozyskane posiadłości, licząc też na przekazanie dziesięcin z tego obszaru. Zakończyły się one sukcesem w 1232 r. Świadczą o tym wystawione przez Wawrzyńca lubuskiego i Pawła poznańskiego dokumenty[449]. Jednocześnie, przy okazji kolejnej darowizny uczynionej w 1232 r. (przed 29 czerwca), Odonic zatwierdził templariuszy w posiadaniu Chwarszczan i Wielkiej Wsi[450].

Zakon templariuszy na ziemi lubuskiej w XIII i XIV wieku, [w:] SPś, T. 12, s. 97–99; M. Starnawska, *Mnisi,* s. 6. W późniejszej swej pracy badaczka ta stanęła na stanowisku, że niemożliwe jest obecnie ustalenie kto zainicjował sprowadzenie rycerzy zakonnych nad Myślę za sprawą prowadzonej przez templariuszy polityki jednoczesnego zabiegania o potwierdzenie swych posiadłości w ziemi kostrzyńskiej u wszystkich rywalizujących książąt. Zob. tejże, *Między Jerozolimą,* s. 58–59.

447 UuR, nr 6=KDW, T. 1, nr 141. Darowiznę tę konfirmował następnie w 1282 r. Przemysł II. Zob. UuR, nr 5=KDW, T. 1, nr 516. Templariuszy w posiadaniu Chwarszczan w 1234 r. zatwierdził też papież Grzegorz IX. Zob. UuR, nr 13=KDW, T. 11, nr 1703.

448 SUB, T. 2, nr 252=KDW, T. 1, nr 116. Zob. R. 3. 1 i R. 3. 3 przypis 197.

449 UuR, nr 5, 8.

450 Tamże, nr 6=KDW, T. 1, nr 141.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Zapewne z tego samego dnia, co omówiony wyżej dokument, pochodzi drugi dyplom księcia wielkopolskiego, na mocy którego przekazał rycerzom zakonnym całą wieś Koźmin (*Cosmino*) z prawem lokowania Niemców na prawie niemieckim[451]. Osadę tę należy identyfikować z Koźminem nad rzeką Orlą[452].

Charakterystyczna dla Władysława Odonica polityka kolonizacji terenów pogranicznych, znalazła swój wyraz w kolejnym nadaniu tego Piasta dla templariuszy, dokonanym przed 1233 rokiem. Obejmowało ono 3000 łanów pustki osadniczej, ciągnącej się wzdłuż Dobrzycy (*ultra Vuste citra et ultra Dobrizan*), w bliskim sąsiedztwie posiadłości Krzyżaków i cystersów lubiąskich[453]. Darowiznę tę wsparł biskup poznański Paweł, zezwalając w 1233 r., templariuszom na osiedlanie Niemców *in episcopatu Posnaniensi ultra Vuste citra et ultra Dobrizan,* określając jednocześnie wysokość należnej dziesięciny z tego obszaru[454]. Być może w skład wskazanego wyżej kompleksu wchodziła także wieś Witankowo koło Wałcza, wymieniona w spisie posiadłości Rycerzy Świątyni, zamieszczonym w dokumencie biskupa poznańskiego Boguchwała z 1251 r.[455] W 1233 r., Władysław Odonic dodatkowo uposażył ów zakon wsią Krosno (*Crozno*)[456], tożsamą naj-

[451] UuR, nr 7= KDW, T. 1, nr 142=K. Maleczyński, *Studia,* nr 2, s. 252–253. Na temat tego dokumentu zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 45–46, 104–106, 128–129. Niesłuszne jest natomiast wyciąganie stąd wniosku, że Władysław Odonic zezwolił templariuszom na lokację miejską Koźmina. W dokumencie nie użyto bowiem terminu *civitas* tylko *villa*. Zob. Z. Górczak, *Najstarsze,* s. 87–88.

[452] Zob. H. Lüpke, *Beiträge,* s. 53–58; M. Młynarska-Kaletynowa, *Pierwsze lokacje,* s. 65 przypis 64; P. Hope, *Kwestia,* s. 32–33; M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 60. Inaczej M. Goliński, którego zdaniem Koźmin to zaginiona wieś między Wałczem i Witankowem. Zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 5. Tak samo ostatnio E. Burzyński, *Zakon,* s. 118–120. Zdaniem W. Kuhna był to Koźminek koło Babimostu. Zob. tegoż, *Kirchlische,* s. 32. E. Majkowski natomiast utożsamił go z Koźminem koło Obrzycka. Zob. tegoż, *Pogląd,* k. 12.

[453] UuR, nr 9=KDW, T. 11, nr 1702. Informacja o tej darowiźnie pochodzi z regestów dokumentu biskupa Pawła. Potwierdził ją Grzegorz IX w 1234 r. UuR, nr 13=KDW, T. 11, nr 1703.

[454] UuR, nr 9=KDW, T. 11, nr 1702; W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 30–31.

[455] UuR, nr 38=KDW, T. 1, nr 294; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 5–6; P. Hope, *Kwestia,* s. 33.

[456] UuR, nr 10=KDW, T. 1, nr 146. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 105–106, 127–128.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

prawdopodobniej z Krosnem koło Wągrowca[457]. W przywołanym wyżej spisie dóbr templariuszy z terenu diecezji poznańskiej z 1251 r., wymieniona została także wieś Kołczyn (*Colcino*) położona nad Wartą, w miejscu dogodnej przeprawy przez tę rzekę[458]. W literaturze historycznej przyjmuje się, że jej darczyńcą był także Władysław Odonic, a owa czynność prawna doszła do skutku między 1232 a 1238 rokiem[459].

Po kilku latach przerwy, w 1238 r., książę wielkopolski przekazał Rycerzom Świątyni szereg wsi na pograniczu wielkopolsko-zachodniopomorskim. Było to Stare Osieczno (*Ozechno*), Krzęcin (*Cranchino*) koło Choszczna i Tuczępy (?) (*Tuchage*) pod Strzelcami Krajeńskimi. Osady te były położone w okręgu drzeńskim *(im Driesenschen kreyße)* i rozciągały się aż do granicy pomorskiej[460]. W wyniku tej darowizny, w rękach templariuszy znalazła się przesieka w Starym Osiecznie, strzegąca przeprawy przez Drawę, zabezpieczająca od stro-

[457] Zob. H. Lüpke, *Beiträge,* s. 58–69; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 5; M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 56. P. Hope utożsamił ją natomiast z Krosnem w okolicach Kiekrza (zob. tegoż, *Kwestia,* s. 34), co słusznie odrzucił E. Burzyński, *Zakon,* s. 109–110.

[458] UuR, nr 44=KDW, T. 1, nr 372; H. Lüpke, *Beiträge,* s. 89–92 oraz przypis 221; W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 32.

[459] W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 32; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 6; P. Hope, *Kwestia,* s. 32. E. Burzyński, *Zakon,* s. 123.

[460] UuR, nr 17 (regest); H. Lüpke, *Beiträge,* s. 60–92; W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 38–39; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 6; P. Hope, *Kwestia,* s. 35–36; C. Gahlbeck, *Der Oder,* s. 36–39; tenże, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der politischen,* s. 132–133; E. Rymar, *Nazwy miejscowe ziemi choszczeńskiej (w granicach powiatu choszczeńskiego z 1945 roku),* Cz. I: A-L, „Przegląd Zachodniopomorski", T. 17, 2002, z. 1, s. 147; tenże, *Nazwy miejscowe,* Cz. II: Ł-Ż, „Przegląd Zachodniopomorski", T. 17, 2002, z. 2, s. 176; Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 167–168. E. Burzyński, *Zakon,* s. 110–111. Pośród wymienionych wyżej badaczy największe rozbieżności wzbudza identyfikacja osady *Tuchampe (Tuchage)*. M. Goliński, P. Hope i C. Gahlbeck odrzucili lokalizację tej wsi pod Strzelcami Krajeńskimi autorstwa H. Lüpkego i wysunęli własne propozycje. Według M. Golińskiego, było to Tuczno w powiecie wałeckim. Zob. tegoż, *Uposażenie,* s. 6. Zdaniem P. Hope Tuczępy koło Kwilicza. Zob. tegoż, *Kwestia,* s. 36. Natomiast C. Gahlbeck identyfikuje tę miejscowość z osadą Zuchow. Zob. tegoż, *Der Oder,* s. 36–37.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ny północnej dzielnicę wielkopolską[461]. Powierzenie przez Odonica Rycerzom Świątyni kontroli nad tak ważnym strategicznie punktem w strefie granicznej świadczy o dużym zaufaniu, jakim darzył on ów zakon.

Oprócz wymienionych wyżej trzech osad, na mocy tego samego dokumentu templariusze otrzymali także zaginioną obecnie wieś *Venatniki,* położoną nad rzeką Lutynią (*Lutina*) podlegającą jurysdykcji kasztelana czarnkowskiego[462] oraz miejscowość Myślibórz (*Mitzlibore)* należącą do prowincji pyrzyckiej[463]. Dała ona początek komandorii w Myśliborzu[464]. Ponadto – jak dowiadujemy się dyplomu Bolesława Pobożnego z 11 lutego 1259 r. – Odonic darował również templariuszom położone na wielkopolsko-zachodniopomorskim pograniczu dwa jeziora *Bothscowe et Ostrovyz ad castrum Zantoch olim pertinentes*[465]. Należy zgodzić się z P. Hope, że nadanie to miało miej-

[461] Zob. Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 172–173, 176–181.

[462] UuR, nr 17. Zob. P. Hope, *Kwestia,* s. 36–37. E. Burzyński, *Zakon,* s. 111–112.

[463] UuR, nr 17. Zdaniem H. Lüpkego, były to Myśliborki koło Pyrzyc. Zob. tegoż, *Beiträge,* s. 71–78. Identyfikację taką stanowczo odrzucił E. Rymar, opowiadając się za Myśliborzycami położonymi na południowy wschód od Myśliborza. Zob. tegoż, *Nieco uwag o dziejach Nowej Marchii w okresie askańskim,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 15, 1983, z. 1, s. 165. Tak też za nim J. Spors, *Początki i charakter,* s. 109 przypis 42. Ku temu skłonił się też Z. Wielgosz, *Pogranicze,* s. 172 przypis 96, oraz s. 180–181. W późniejszej swej pracy E. Rymar uznał jednak, że osada *Mitzlibore* jest tożsama z Międzyborzem. Zob. tegoż, *Powstanie,* s. 201. Inaczej W. Kuhn, *Kirchlische,* s. 32–33; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 6–7; C. Gahlbeck, *Der Oder,* s. 37–38, którzy doszli do wniosku, że *Mitzlibore* należy łączyć z przedmiotem umowy templariuszy z margrabiami brandenburskimi z 31 grudnia 1261 r. (*curiam quoque et stagnum Soldin cum CCCtis mansis et eorundem distinctionibus ex utraque parte aque Mizle.* Zob. UuR, nr 48). Przesuwanie przez nich daty darowizny (wbrew dacie widniejącej w regestach) z 1238 r. na czas przed 1234 rokiem naszym zdaniem nie wydaje się uzasadnione. Panujący bowiem w sąsiedniej kasztelanii drzeńskiej Odonic wykorzystując śmierć Henryka Brodatego zaakcentował w ten sposób wobec Barnima I swe prawa do spornych obszarów położonych na zachód od rzeki Santocznej. Zob. też wyżej R. 4. 2.

[464] E. Rymar, *Powstanie,* s. 200–204; M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 58.

[465] UuR, nr 44=KDW, T. 1, nr 372. Informacja ta najprawdopodobniej zaczerpnięta została z niezachowanego do dnia dzisiejszego dokumentu Odonica. Zob. K. Maleczyński,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

sce przed 1234 rokiem, zanim Henryk Brodaty zajął Santok lub po 19 marca 1238 r., a przed 5 czerwca 1239 r., kiedy Odonic, wykorzystując śmierć władcy Wrocławia, próbował umocnić swe wpływy na północno-zachodnich rubieżach Wielkopolski[466].

W porównaniu do omówionych wyżej, imponujących swą rozległością i znaczeniem, donacjach księcia wielkopolskiego dla templariuszy[467] skromniejsze są darowizny tego Piasta na rzecz joannitów. Początkowy brak nadań Odonica dla rycerzy z bractwa św. Jana Jerozolimskiego tłumaczyć należy ich związkami z Laskonogim. Książę wielkopolski mógł być przekonany o małej przydatności, sprowadzonego jeszcze w czasach Mieszka Starego do Wielkopolski, zakonu dla prowadzonej przez siebie polityki kolonizacji i zabezpieczania kresów swej dzielnicy siłami cystersów i zakonów rycerskich. Zachowały się trzy dokumenty wystawione przez Władysława Odonica dla joannitów[468]. Dwa z nich zostały wystawione 23 maja 1237 r. w Gnieźnie[469]. Dotyczą one tej samej donacji: kompleksu dóbr wokół Kory-

Studia, s. 243. W istnienie takiego dyplomu wątpi natomiast J. Spors. Zob. tegoż, *Początki i stan,* s. 121 przypis 31. Próba bliższej lokalizacji owych jezior zob. H. Lüpke, *Beiträge,* s. 92–94; M. Goliński, *Uposażenie,* s. 8; P. Hope, *Kwestia,* s. 38; E. Rymar, *Postne (Bothscowe) i Ostrowieckie (Ostrovyz). Dwa jeziora z nadania Bolesława Pobożnego dla chwarszczańskich templariuszy (1259),* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", nr 14, 2007, s. 317–321; tenże, *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry. Uzupełnienia (1),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 24, 2009, z. 2, s. 100–101, 101–102.

466 P. Hope, *Kwestia,* s. 38. Zob. wyżej R. 4. 2.

467 Wszystkie darowizny Władysława Odonica i Henryka Brodatego na rzecz templariuszy zatwierdził (ogólnie) papież Aleksander IV w 1257 r. Zob. UuR, nr 43.

468 K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s. 255–256, nr 5, s. 256–259; KDW, T. 1, nr 213.

469 K. Maleczyński, *Studia,* nr 4, s, 256, nr 5, s. 259. J. Łukaszewicz w pracy poświęconej kościołom parafialnym diecezji poznańskiej podał, że Odonic uposażył joannitów także w 1232 r. Nie zachował się jednak żaden dokument czy inna wzmianka wskazująca na dokonanie takiej donacji. Zob. J. Łukaszewicz, *Krótki opis,* T. 1, s. 75; K. Maleczyński, *Studia,* s. 242, nr 3. Być może J. Łukaszewicz opierając się na późnym źródle za nim błędnie przypisał joannitom darowiznę Odonica dla templariuszy z 1232 r., której przedmiotem była wieś Koźmin. Informujący bowiem o tej donacji dokument księcia wielkopolskiego po likwidacji zakonu Rycerzy Świątyni trafił do domu szpitalni-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

towa koło Choszczna. Jak wykazał niedawno Paweł Stróżyk, do ich powstania nie doszło jednak równocześnie. Najpierw sporządzony został krótszy tzw. „dokument wileński", który posłużył następnie joannitom do wygotowania drugiego dyplomu („krakowskiego"), ściślej określającego granice darowizny Piasta wielkopolskiego i przedstawionego do uwierzytelnienia kancelarii książęcej zapewne w 1238 r.[470]. Miało to być może związek z niepokojami na pograniczu wielkopolsko-zachodniopomorskim po śmierci Henryka Brodatego. Joannici mogli też napotkać trudności chcąc objąć w posiadanie Zamęcin i obszary w pobliżu jeziora Stawno przekazane już w 1233 r. przez Odonica cystersom kołbackim[471]. Drugim z tych dokumentów należy więc posłużyć się, odtwarzając zasięg otrzymanych przez rycerzy zakonnych dóbr. Ich granica biegła zatem od rowu *Bossia* do lasu Starzec (*Stariz*) dochodząc następnie do jeziora Objezierze (*Obzere*), a stąd do kolejnego jeziora zwanego *Procolno* i Małej Iny. Potem podążała ona w górę tej rzeki, skręcając jednak w końcu na północ i dochodząc do lasu Smoleń. Od niego kierowała się ku miejscu, gdzie do Iny wpada Stobnica (*Soueniza*). Dalej biegła rzeką Iną w stronę Recza, a stamtąd do Drawy, jeziora Konotop, jeziora Somite Małe i punktu wyjścia, czyli rowu *Bossia*[472]. Opisany obszar był najprawdopodobniej słabo

ków w Poznaniu, gdzie był przechowywany wraz z dyplomami wystawionymi na rzecz joannitów. Po 1777 r. dokumenty te przewiezione zostały do Stwołowic, a w 1865 r. trafiły do Biblioteki Publicznej w Wilnie. Zob. UuR, nr 7; A. Gąsiorowski, *Najstarsze dokumenty (dokończenie),* „Studia Źródłoznawcze", T. 9, 1964, s. 53; Л. В. Разумовская, *Документы об иоаннитах в Польше (XII-XIII вв.)*, [w:] *Источники и историография славянского средневековья. Сборник статей и материалов*, Москва 1967, s. 236. W związku z tymi spostrzeżeniami, bezprzedmiotowe wydają się rozważania M. Smolińskiego nad okolicznościami wystawienia przez Odonica w 1232 r. dokumentu dla joannitów. Zob. tegoż, *Joannici,* s. 170–172.

470 P. Stróżyk, *Dokumenty,* s. 146–151, 152.

471 KDW, T. 1, nr 145=PomUB, T. 1, nr 288. Zob. wyżej R. 5. 2. B; P. Stróżyk, *Dokumenty,* s. 150. Na temat sporu joannitów z cystersami kołbackimi zob. szerzej G. J. Brzustowicz, *Rycerstwo,* s. 24–30, 91 (mapa).

472 K. Maleczyński, *Studia,* nr 5, s. 258; E. Rymar, *Nazwy wodne,* Cz. V. (2), s. 136, nr 107; tenże, *Nazwy wodne,* Cz. V. (ciąg dalszy), s. 169, nr 170, 292, 294; tenże, *Nazwy wodne,*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

zaludniony. Aby to zmienić, Władysław Odonic zezwolił joannitom *locandi Teutonicos iure Teutonico, habendi tabernas et forum*[473]. Zgodzić się należy z P. Stróżykiem, że nadanie księcia wielkopolskiego uczynione zostało na ręce domu poznańskiego, ale ze względu na bliskość komandorii stargardzkiej, to jej przypadło w udziale administrowanie tymi dobrami. W przypadku bowiem joannitów czy templariuszy, darowizn dokonywano zawsze na rzecz całego zakonu, a nie poszczególnych domów[474]. W 1238 r. joannici otrzymali także od księcia wielkopolskiego zwolnienie jednej ze swoich wsi *ab omni exactione thelonei, monete et targowe* wraz z zatwierdzeniem wcześniejszych nadań Mieszka Starego i Laskonogiego[475].

Władysław Odonic był pierwszym z książąt wielkopolskich, który z tak dużym rozmachem obdarowywał zakony rycerskie, na czym najwięcej skorzystali templariusze. Niektóre z tych donacji dokony-

Cz. VI, *Zlewnia rzeki Drawy (6),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 8, 1993, z. 1, s. 186, nr 525; tenże, *Nazwy wodne,* Cz. VI (7), „Przegląd Zachodniopomorski", T. 8, 1993, z. 2, s. 191–193, nr 715, 716, 720, s. 194, nr 725; G. J. Brzustowicz, *Rycerstwo,* s. 25–26, 91 (mapa).

473 K. Maleczyński, *Studia,* nr 5, s. 258; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 404–405.

474 P. Stróżyk, *Dokumenty,* s. 151. W starszej literaturze przedmiotu nadanie to najczęściej przypisywano domowi poznańskiemu. Zob. K. Maleczyński, *Studia,* s. 81; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 403; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet,* s. 266. Inaczej A. Gąsiorowski, który wskazał na joannitów stargardzkich. Zob. tegoż, *Najstarsze dokumenty, (dokończenie),* s. 47–48. Z kolei M. Starnawska uznała, że nadany przez Odonica kompleks korytowski był związany z domami w Poznaniu i Stargardzie. W zależności od zmieniającej się sytuacji politycznej przechodził on pod władzę placówki poznańskiej lub stargardzkiej. Zob. tejże, *Między Jerozolimą,* s. 36–37.

475 KDW, T. 1, nr 213; J. Matuszewski, *Immunitet,* s. 405. Dokument interpolowany, ale prawdziwość donacji Odonica nie jest negowana. Zob. A. Gąsiorowski, *Najstarsze dokumenty,* s. 85–90; tenże, *Najstarsze dokumenty (dokończenie),* s. 58, nr 7; Л. В. Разумовская, *Документы,* s. 234–235. Warto wspomnieć, że dyplom ten był znany J. Długoszowi, który jego treść przywołał pod 1235 rokiem. Nie wiadomo jednak co spowodowało błąd w dacie rocznej. Zob. J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 273–274; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór,* s. 234; M. Starnawska, *Wiadomości Długosza o templariuszach i joannitach,* [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska,* pod red. D. Gawinowej i innych, Warszawa 1991, s. 474; A. Nalewajek, *Dokument,* s. 114.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wane były nie tylko w celach dewocyjnych, ale także dla pożytku i wsparcia Ziemi Świętej[476]. Nie ulega też wątpliwości, że prowadzona przez zakony rycerskie działalność kolonizacyjna, miała pomóc Odonicowi w utrzymaniu zwierzchnictwa nad terenami pogranicznymi[477].

5.3. Działalność gospodarcza

Szeroko zakrojone plany kolonizacyjne księcia wielkopolskiego, który rękami cystersów lubiąskich, kołbackich i zakonów rycerskich, pragnął zagospodarować puszcze pogranicza wielkopolsko-pomorskiego, nie zostały nigdy w pełni zrealizowane. Przerosły one bowiem możliwości obdarowanych placówek, zajętych często innymi, bardziej atrakcyjnymi przedsięwzięciami. Wybór nie jednej, ale kilku instytucji kościelnych miał sprawić, że efekty ich działalności będą szybciej widoczne. Niosło to jednak ze sobą ryzyko pojawienia się sporów między nimi, szczególnie w sytuacji krzyżowania się darowizn, tak jak to się stało później w przypadku cystersów kołbackich i joannitów korytowskich. W starszej literaturze historycznej funkcjonuje przekonanie, że zapoczątkowana przez Odonica kolonizacja terenów wielkopolsko-zachodniopomorskiego pogranicza, ułatwiła następnie margrabiom brandenburskim stopniowe przejmowanie tych ziem za sprawą proniemiecko nastawionych klasztorów, wyposażonych w rozległy immunitet sądowy i ekonomiczny[478]. Pogląd ten spotkał się z krytyką E. Rymara, który odnalazł w źródłach przekonujące do-

[476] KDW, T. 3, nr 2025=PrUB, T. 1, nr 109; UuR, nr 6=KDW, T. 1, nr 141; UuR, nr 7=KDW, T. 1, nr 142.

[477] Szerzej na temat zagospodarowywania przez templariuszy i joannitów rubieży Wielkopolski zob. M. Starnawska, *Między Jerozolimą,* s. 217–220.

[478] Zob. J. Walachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku,* Warszawa 1980, s. 11–18.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wody, świadczące o wierności nowo utworzonych placówek książętom wielkopolskim[479].

Należy naznaczyć, że dopiero w czasach Władysława Odonica rozpoczęła się recepcja na grunt wielkopolski nowych, efektywniejszych, idących z zachodu sposobów gospodarowania. Dowodzi tego treść omówionych wyżej dokumentów donacyjnych, gdzie pojawiają się pierwsze zezwolenia dla zakonów na tworzenie targów oraz lokację wsi i miast na prawie niemieckim, chociaż – jak wiadomo – nie w każdym wypadku zostały one uskutecznione[480]. Czynnikiem, który negatywnie zaważył na sytuacji gospodarczej dzielnicy wielkopolskiej były ciągłe wojny, jakie toczył Odonic najpierw ze swym stryjem, a potem z Henrykiem Brodatym. Na skutek tego ostatniego konfliktu, w 1234 r. książę śląski opanował tereny aż po linię Warty[481]. Poznań przecięty został więc granicą polityczną, co musiało znacząco zahamować jego rozwój.

Władysław Odonic doskonale zdawał sobie sprawę z pożytków, jakie płynęły z kolonizacji i dlatego przystąpił także do lokacji miast. Przed 25 kwietnia 1239 r. zainicjował on przeniesienie na prawo niemieckie Gniezna. Tego dnia książę wystawił dokument dla klasztoru cystersów w Lubiążu *in Gneznensi civitate*[482]. Drugim organizmem miejskim lokowanym na prawie niemieckim w latach 30-tych XIII w. (zapewne po 1234) przez Odonica była poznańska Śródka. Powstała ona na terenie wcześniejszej osady targowej na wiele lat przed

[479] E. Rymar, *Cystersi,* s. 198–210.

[480] Zob. wyżej R. 5. 2. B. i C.. Oraz wykaz sporządzony przez T. Tyca, *Początki,* s. 126.

[481] Zob. wyżej R. 4. 1.

[482] SUB, T. 2, nr 162=KDW, T. 1, nr 220. Dokładna data lokacji Gniezna nie jest znana ze względu na to, że nie zachował się akt lokacyjny. Jest bardzo prawdopodobne, że wydany on został w 1238 lub na początku 1239 r. Zob. H. Chłopocka, *Lokacja,* s. 135; A. Wędzki, *Rozwój,* s. 28. Inaczej O. Lange, który opowiedział się za 1235 rokiem. Zob. tegoż, *Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich,* Lwów 1929, s. 13–14, 17. Z procesem lokacyjnym nie można jednak łączyć transakcji z 1235 r. (K. Maleczyński, *Studia,* nr 3, s. 253–255). O niej zob. wyżej R. 5. 2. A. Tak A. Wędzki, *Rozwój,* s. 27–28.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

lokacją miasta lewobrzeżnego. Leżała przy szlaku łączącym Halle nad Soławą z ziemiami Zakonu Niemieckiego. Aby zwiększyć jego przepustowość Krzyżacy zawarli w 1238 r. umowę z Władysławem Odonicem regulującą zasady tranzytu towarów[483]. Nie pozostało to zapewne bez wpływu na dalszy rozwój Śródki. Jej miejskiego charakteru dowodzą liczne wzmianki źródłowe[484].

Niewiele wiadomo na temat polityki menniczej Władysława Odonica. Interpretacja zachowanego materiału numizmatycznego nie przynosi jednoznacznych wyników. Te same imiona noszone przez obu wielkopolskich Piastów: Laskonogiego i jego bratanka uniemożliwiają ustalenie, któremu z nich należy przypisać emisję brakteatów z napisem VOD (lub LOD)[485]. Podobnie rzecz się ma z występującymi dość licznie denarami z imionami Władysława i św. Wojciecha[486]. Pojawienie się na rewersie tych monet głowy patrona Polski mogło być wyrazem – jak przypuszcza Witold Garbaczewski – wysokich

[483] KDW, T. 1, nr 207=PrUB, T. 1, nr 127; T. Jasiński, *Uwarunkowania,* s. 163–172. Zob. wyżej R. 5. 2. C.

[484] KDW, T. 1, nr 321=*Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII wieku,* wyd. W. Maisel, Poznań 1994, nr 3; KDW, T. 2, nr 625 (=*Przywileje,* nr 8), 633, 634, 694 (=*Przywileje,* nr 9), 744; Rkg, [w:] MPH, sn, T. VI, s. 8; Rkp, [w:] tamże, s. 32; KW, MPH, sn, T. VIII, s. 99–100, 221, 231; J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 262 (pośrednio). Taka interpretacja wymienionych wyżej źródeł zob. H. Likowski, *Miasto,* s. 7–30; A. Rogalanka, *Poznań u progu lokacji,* [w:] *Dzieje Poznania,* T. 1, pod red. J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1988, s. 148–162; M. Brust, *Geneza*, cz. 1, „Nasza Przeszłość", T. 100, 2003, s. 145–152; Inaczej H. Münch, Z. Kaczmarczyk, którzy opierając się na tych samych przekazach uznali, że Śródka była w tym czasie jedynie osadą targową. Zob. H. Münch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII–XIV wieku,* Kraków 1946, s. 68–69, 150–151; Z. Kaczmarczyk, *Przywilej,* s. 150–151, 154.

[485] K. Stronczyński, *Dawne monety polskie dynastyi Piastów i Jagiellonów,* Cz. II, Piotrków 1884, S 163; S. Kubiak, *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz,* Poznań 1998, nr 186, poz. 14; W. Garbaczewski, *Ikonografia,* s. 135, il. 268 oraz s. 136.

[486] K. Stronczyński, *Dawne,* S 175; S. Kubiak, *Znaleziska,* nr 186, poz. 15; S. Suchodolski, *Kult św. Wacława i św. Wojciecha przez pryzmat polskich monet z wczesnego średniowiecza,* [w:] *Kościół, kultura,* s. 100; W. Garbaczewski, *Ikonografia,* s. 47, il. 63, s. 247–248. Nieco inaczej B. Paszkiewicz, który nie wykluczył ich emisji także przez Przemysła I i Bolesława Pobożnego. Zob. tegoż, *Początki,* s. 12; tenże, *Średniowieczne,* s. 298.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

aspiracji politycznych wielkopolskich książąt[487]. Ciekawe znalezisko stanowi brakteat zawierający rysunek popiersia lwa z wysuniętą do przodu łapą (i umieszczonym u dolu liściem palmy?). Wyobrażenie to znajduje się w łuku, uwieńczonym blankowaną wieżą centralną z flankującymi ją wąskimi wieżyczkami bocznymi, na których szczytach osadzone są półksiężyce, co sprawia, że przypominają one minarety. Na obrzeżu całego przedstawienia umieszczone zostały niewielkie greckie krzyże[488]. Ze względu na analogiczne wyobrażenia spotykane na XII i XIII-wiecznych pieczęciach łacinników w Ziemi Świętej, W. Garbaczewski zaproponował przypisanie tej emisji Odonicowi, który brał udział w piątej krucjacie lewantyńskiej[489]. W późniejszej swej pracy, historyk ten wycofał się jednak z tego stanowiska stwierdzając, że kwestia ta nadal musi pozostać nierozstrzygnięta[490]. W świetle najnowszych badań z osobą Władysława Odonica (lub Laskonogiego), nie można łączyć emisji złotego brakteatu, na którym widnieje czworonożne zwierzę z krótkimi nogami interpretowane zwykle jako kozioł, a w otoku napis: +DUX VLADIZLAVS[491]. Pieniążek ten bez wątpienia został bowiem wybity przez władcę czeskiego panującego na terenie Górnych Łużyc[492]. Podobnie jak inni ówcześni książęta, Odonic czerpał zapewne zyski z przeprowadzanej co

[487] W. Garbaczewski, *Ikonografia,* s. 248.

[488] K. Stronczyński, *Dawne,* XXII, 70; W. Garbaczewski, *Ikonografia,* s. 203, il. 414.

[489] W. Garbaczewski, *Ikonografia krucjatowa na monetach piastowskich,* [w:] *Pieniądz i wojna. Białoruś-Litwa-Łotwa-Polska-Słowacja-Ukraina. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej Supraśl 9–11 września 2004,* Warszawa 2004, s. 63–65.

[490] Tenże, *Ikonografia,* s. 203.

[491] K. Stronczyński, *Dawne,* S 173; W. Garbaczewski, *Ikonografia,* s. 207, il. 422, 423.

[492] Szerzej na ten temat Zob. W. Garbaczewski, *Ikonografia,* s. 207–208 (dalsza literatura tamże). Nieaktualny jest zatem poświęcony tej monecie artykuł A. Mikołajczyka, *Złoty brakteat Władysława Odonica (1202–1239),* „Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria numizmatyczna i konserwatorska", 1986, nr 6, s. 61–64.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

pewien czas renowacji monety. Proceder ten w odniesieniu do Mieszka Starego dość dokładnie opisał Wincenty Kadłubek[493].

Książę wielkopolski dobrze orientował się w korzyściach, jakie płynęły z kolonizacji niemieckiej dla rozwoju jego dzielnicy. Zagospodarowanie bowiem stanowiących własność panującego lasów, pustek i nieużytków przynosiło znaczne dochody władcy – po upływie określonego w przywileju lokacyjnym okresu wolnizny – rekompensując z reguły utratę korzyści, których źródłem było *ius ducale.* Lokowane miejscowości przyczyniały się do rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej, przynosząc nowe, nieznane dotychczas, formy organizacji społeczeństwa. Świadomy tego faktu Władysław Odonic, bardzo często występował z inicjatywami kolonizacyjnymi, dążąc w ten sposób do podniesienia potencjału ludnościowego i materialnego swego władztwa.

[493] ChP, MPH, sn, T. XI, s. 133–134; S. Suchodolski, *Polityka mennicza,* s. 47–52.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ROZDZIAŁ VI

Władysław Odonic w opinii historiografii

Przywołane w tej pracy źródła roczniki i kroniki, podają jedynie same suche fakty dotyczących działalności syna Odona, bez formułowania jakichkolwiek wartościujących sądów. Z przekazów tych nie dowiadujemy się wiele odnośnie jego osobowości i wyglądu zewnętrznego[1]. Jedynie Alberyk z Trois-Fontains określił go niegodziwym człowiekiem[2], zaś piszący w drugiej połowie XIII w. autor *Kroniki polsko-śląskiej* widział w nim Piasta chciwego władzy, gotowego wygubić wszystkich książąt polskich, którzy stanęliby mu na drodze[3]. Sylwetki Władysława Odonica nie przybliżył Jan Długosz. W kilku zaledwie słowach wskazał on na następujące cechy jego charakteru: wrodzoną ambicję, upór i pobożność[4]. Zwrócił też uwagę na hojne nadania księcia wielkopolskiego na rzecz instytucji kościelnych[5]. W tym samym tonie utrzymane są również wypowiedzi historyków nowo-

[1] Zachowały się dwie pieczęcie konne Władysława Odonica. Na pierwszej z nich ukazany został z odkrytą głową, z długimi, bujnymi włosami i wygoloną twarzą (Zob. Z. Piech, *Ikonografia*, s. 207, nr 13 i fot. nr 10). Trudno jednak stwierdzić, na ile przedstawienie to ma walor portretowy. Na drugim z wyobrażeń napieczętnych jego głowę osłania czepiec kolczy i być może hełm (zob. tamże, s. 207, nr 14 i fot. nr 11).

[2] *Chronica Albricii Trium Fontium,* s. 921.

[3] Kpś, [w:] MPH, T. III, s. 640.

[4] J. Długosz, *Annales,* Liber VI, s. 221, 243, 264.

[5] Tamże, s. 218–219, 262–263, 273–274.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

żytnych: Macieja z Miechowa[6], czy Marcina Kromera[7]. Z kolei Marcin Bielski interesował się jedynie Piastami, którzy sprawowali władzę w Krakowie[8].

Do prac wspomnianych wyżej autorów sięgnął Adam Naruszewicz. Korzystał on ponadto z *Kroniki wielkopolskiej*, kroniki Piotra z Dusburga oraz kilku dokumentów, prostując za ich pomocą niektóre błędne stwierdzenia Jana Długosza. Badacz ten konsekwentnie bronił praw syna Odona do Wielkopolski, których niesprawiedliwie zaprzeczali mu Władysław Laskonogi i Henryk Brodaty. W jego ocenie, zawarty z tym ostatnim w 1234 r. niekorzystny dla Odonica pokój *gwałt pisał, a chciwość dyktowała*[9].

W 1862 roku Józef Szujski, na kilku stronach *Dziejów Polski* omówił przebieg walk Odonica ze stryjem oraz Henrykiem Brodatym o Wielkopolskę za haniebny, uznając jego udział w wydarzeniach gąsawskich[10]. Działalność tego księcia marginesowo potraktował Michał Bobrzyński, autor opublikowanej w 1879 r. pracy: *Dzieje Polski w zarysie,* podkreślając przede wszystkim jego uległość wobec Kościoła[11].

W drugiej połowie XIX w., kilku historyków podjęło się pierwszej próby nakreślenia portretu psychologicznego syna Odona. S. Smolka uznał, że Piast ten *był charakterystyczną na owe czasy postacią: obok chciwości, nikczemności i przewrotności występuje w nim niezwykła uległość i hojność względem kościoła, która jeżeli nie zamazała ciężkich jego występków, to przynajmniej zapewniła mu korzystną pomoc tak silnego sprzymierzeńca, jakim był w owych czasach Ko-*

[6] Maciej z Miechowa, *Chronica,* s. CXXI, CXXIII-CXXV, CXXVII, CXXX.

[7] M. Kromer, *De origine et rebus gestis Polonorum librii XXX,* Basileae 1555, s. 180, 192–194, 198–200, 203–204.

[8] M. Bielski, *Kronika wszystkiego świata,* Kraków 1564, k. 357v–360r.

[9] A. Naruszewicz, *Historya Narodu Polskiego od początku chrześcijaństwa,* T. IV, *Panowanie Piastów,* Warszawa 1803, s. 124, 142–144, 149, 162, 168–177, 180–181, 190.

[10] J. Szujski, *Dzieje Polski,* T. 1, z. 1, *Piastowie*, Lwów 1862, s. 137–142.

[11] M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie,* Warszawa 1986, s. 152.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ściół[12]. W 1886 r. zaś A. Semkowicz, w swym studium poświęconym zbrodni gąsawskiej zapisał: *Aż do r. 1227 nie znajdujemy o Odoniczu w kronikach ani ujemnych ani dodatnich rysów, co najwięcej, moglibyśmy z luźnych o nim wzmianek wnioskować, że był to duch niespokojny, nieumiejący uszanować związku krwi, nieumiejący odpłacać wdzięcznością za doznane dobrodziejstwa. Gdybyśmy jednak księcia tego taką chcieli mierzyć miarą, jaką nam dokumenta nastręczają, musielibyśmy mu większą przypisywać wartość moralną aniżeli Laskonogiemu. Był on najwierniejszym synem kościoła, darzył hojną dłonią klasztory i kościoły, był najpowolniejszym poddanym stolicy apostolskiej, której opiece poruczył swoje księstwo kaliskie, opłacając za to rok rocznie daninę.* Charakter Odonica miała wypaczyć jednak krzywda jakiej doznał on od Laskonogiego, który zagarnął należną mu po ojcu dzielnicę. W miarę niepowodzeń w jego duszy budziła się bowiem *namiętna nienawiść* i to nie tylko – jak pisze dalej ów badacz – *przeciw stryjowi, ale przeciw tym, którzy siłą oręża popierali uzurpacyą dokonaną przez Laskonogiego.* Wszystko to pchnęło Odonica w 1227 r. do przygotowania spisku na wrogich mu Piastów[13].

Według Kazimierza Stronczyńskiego, był to książę *rzutki i niespokojnego charakteru, szczodry aż do rozrzutności, szczególną dla duchowieństwa okazywał przychylność. Dobrodziejstw jednak jakie czynił kapitułom i klasztorom, często z krzywdą reszty poddanych, nie można policzyć na karb istotnej pobożności temu, kto się przeciw stryjowi i monarsze w nieprzyjacielskie wiązał przymierza, i na jego życie haniebnie się targnął. Przygotowana przezeń spólnie z teściem Świętopełkiem zdradliwa w Gąsawie zasadzka, której ofiarą padł godzien lepszego losu książę Krakowski Leszek, a z której Szlązki Henryk zaledwie z życiem uszedł, jak z jednej strony najzaciętszego w tym ostatnim zrobiły Odoniczowi wroga, tak z drugiej imię jego w dziejach na hańbę i złorzeczenie podały*[14].

[12] S. Smolka, *Henryk,* s. 49.
[13] A. Semkowicz, *Zbrodnia,* s. 342–343.
[14] K. Stronczyński, *Pomniki,* s. 5.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

W tej ocenie poczynione przez Piasta wielkopolskiego hojne nadania dla Kościoła, nie są więc w stanie zrównoważyć zbrodni, której miał się on dopuścić na Leszku Białym.

Wspomniani badacze, z niechęcią odnosili się do Władysława Odonica, negatywnie oceniając jego politykę i przydając mu wiele odstręczających cech charakteru (chciwość, nikczemność, przewrotność, wiarołomstwo, niewdzięczność, nienawiść, mściwość, zdradliwość). Opinie te formułowane były „na wyrost", bez gruntownej analizy materiału źródłowego, często na zasadzie prostego przeciwieństwa do bardzo szlachetnych władców, za których uważano: Leszka Białego, Władysława Laskonogiego i Henryka Brodatego, chcących zjednoczenia Polski. Zakorzeniły się one jednak na długo w historiografii i trafiły również do XIX wiecznej literatury pięknej[15].

W opublikowanej w 1900 roku rozprawie *Stosunki Laskonogiego z Odonicem w latach MCCII-MCCXXXI,* A. Kłodziński uznał natomiast syna Odona za księcia, *który się przed niczem nie cofał*[16]. Analiza prowadzonej przez obu wielkopolskich Władysławów działalności politycznej, kazała mu przypuszczać, że Odonic wyraźnie przewyższał Laskonogiego zdolnościami[17]. Był to pierwszy poważny wyłom, w funkcjonującym wówczas w historiografii, jednostronnym i bardzo negatywnym wizerunku tego władcy. Inny z dziewiętnastowiecznych historyków – ksiądz Jan Korytkowski – podkreślał zasługi syna Odona dla Kościoła, w czym jego zdaniem mało który z książąt polskich zdołał mu dorównać[18]. Z kolei S. Zachorowski oceniając w początkach XX w. relacje tego Piasta z Kościołem stwierdził: *Odonic (- -) wyrabiał się na księcia po myśli Kościoła, nie wtem znaczeniu,*

[15] Władysław Odonic jest jednym z bohaterów napisanej w 1879 r. przez J. I. Kraszewskiego powieści historycznej pt. „*Waligóra*". Ukazany on został w niej jako człowiek mściwy, zachłanny na cudze ziemie, intrygant.

[16] A. Kłodziński, *Stosunki,* s. 122.

[17] Tamże, s. 112–113.

[18] J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy,* T. 1, Poznań 1887, s. 374–375.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

żeby jego rządy polegały na realizowaniu ideału etycznego Kościoła, ale wtem, że stał on na służbie episkopatu, gotów zawsze na spełnianie jego życzeń. Jako zaś posłuszny wykonawca rozkazów Kościoła, ustępliwy wobec jego życzeń, zasługiwał w pełni na jego poparcie, zwłaszcza, że inni i to właśnie najbliżsi książęta nie spieszyli się z wypełnianiem woli biskupów. (- -) Odonic pracował więc nie tylko nad wzmocnieniem Kościoła w Polsce, wewnątrz dzielnic książęcych, ale i na rachunek światowej polityki kościelnej, zwierzchnictwa papieskiego nad całym chrześcijańskim światem[19]. W 1926 r. spod pióra wspomnianego wyżej mediewisty wyszła kolejna interesująca charakterystyka Odonica, będąca swoistą syntezą prowadzonych badań nad działalnością tego Piasta: *Smutną śmierć miał ten człowiek, którego całe życie było nieprzerwanym dobijaniem się potęgi. Walka znieprawiła nawet jego charakter, wysuwając w nim na plan pierwszy chorobliwą ambicję i egoizm, który dla dogodzenia swym pożądaniom gotów był zawsze zrezygnować z wyższych wartości, godności własnej i prawdziwej samodzielności. Odonic chętnie stawał się narzędziem w rękach biskupów, bez żalu wyrzekał się praw i prerogatyw nie swoich, ale władzy którą dzierżył, skwapliwie ustępował w sprawach zasadniczych, jeżeli mu za to błysnęła nadzieja, że pobije jednego ze swych nieprzyjaciół albo, że zdoła odzyskać jakiś kawał ziemi. Zanadto zaś wyłącznie budował na protekcji kościelnej, za mało zaś sam organizował i pracował nad podniesieniem i wzmocnieniem kraju, nad którym panował; toteż częściej i szybciej od powodzeń przychodziły nań ciosy. Poza niepohamowaną chciwością ziemi i panowania oraz nienawiścią do wrogów, Odonic nie rozwinął w sobie silnych skłonności, natomiast łatwo ulegał złym podnietom; bądź co bądź ciąży na nim krew Leszka, a współcześni uważali go za człowieka zdolnego nawet do usunięcia wrogów przez skrytobójstwo. Ruchliwe życie Odonica skończyło się klęską, a tragizm jej był tym większy, że Odonic osierocił dwóch małoletnich synów, Przemysła i Bolesława, którym pozostawiał nędzną ojcowiznę w postaci kilku grodów*

[19] S. Zachorowski, *Studia,* s. 119.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

nadnoteckich[20]. Autorytet S. Zachorowskiego oraz duża poczytność *Dziejów Polski średniowiecznej,* będących przez wiele lat podręcznikiem akademickim, spowodowała, że wyrażony w tej pracy sąd o Odonicu nie tylko przyjął się w środowisku naukowym, ale trafił także do szerszych kręgów społecznych.

Zaprezentowanemu wyżej ujęciu zdecydowanie sprzeciwił się dopiero w 1947 r. ksiądz J. Umiński. Według niego, Władysław Odonic był bowiem jedynym obok Leszka Białego księciem, *który liczył się z nakazami ustaw i sprawiedliwości. Nie wyciągał nigdy ręki po cudze, a poprzestawał tylko na swoim. Prowadził wojny nawet dość ostre, ale nie były to nigdy wojny zaborcze, lecz wyłącznie obronne. Umiał dzielnie dochodzić i bronić swoich praw i swojego dziedzictwa, ale obcych ziem ani tytułów nie pragnął. Był zawsze nie tylko najoddańszym współstróżem i obrońcą krakowskich uprawnień linii kazimierzowej, ale i najlojalniejszym z książąt dzielnicowych wobec swego krakowskiego zwierzchnika, princepsa, nawet wtedy, kiedy owym princepsem było dziecko. Był on też jedynym z książąt, dla którego przyjęte dobrowolnie zobowiązanie nie było czczym słowem, albo dyktowanym potrzebą chwili dyplomatycznym zabiegiem (- -) nie zasłużył na żadną w ścisłym tego słowa znaczeniu naganę ze strony papieskiego opiekuna Polski (- -) Pożycie rodzinne i domowe Odonicza było również bez zarzutów, podczas gdy na takich większych wtedy dworach i w rodzinie czy to Henryka Brodatego, czy Konrada Mazowieckiego różnie te sprawy wyglądały (- -) I nie miał Odonicz żadnego interesu w śmierci Leszka Białego*[21]. Poglądu tego nie podzielił żaden z późniejszych autorów.

Tymczasem funkcjonujące w historiografii negatywne opinie o Odonicu znalazły swe odzwierciedlenie w „epitetach" przydawanych mu już od połowy XIX w. przez niektórych z badaczy. W 1843 r. Jędrzej Moraczewski, omawiając treść przywileju, jaki od tego Piasta

[20] S. Zachorowski, *Wiek XIII i panowanie Władysława Łokietka,* [w:] *Dzieje Polski średniowiecznej,* T. 1, Kraków 1926, s. 255–256 (reedycja, Kraków 1995, s. 276).

[21] J. Umiński, *Śmierć Leszka,* s. 14–15.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

otrzymało biskupstwo poznańskie, doszedł do wniosku, że był on *popychaczem księżym*[22]. Nieco później S. Smolka ironicznie nazwał go *„nikczemnym pobożnisiem*[23]*,* W. Rubczyński widział w nim *awanturnika i szaławiłę*[24]*,* zaś Kazimierz Krotoski-Szkaradek uznał, że był to człowiek o *burzliwym charakterze, wichrzyciel polityczny*[25]. To ostatnie określenie – co warto odnotować – przewija się także na kartach wiele lat później powstałej monografii B. Zientary, poświęconej działalności Henryka Brodatego[26]. Według tego historyka Odonic to żądny władzy, zdradziecki i posłuszny Kościołowi popi książę[27]. Ten nieprzychylny osąd dopełnia inna charakterystyka zawarta w przywołanej wyżej pracy B. Zientary. Wyraził się on o nim tak: *nie należał do wybitnych ani sympatycznych: był protoplastą tej rzeszy książąt XIII wieku, których jedyną ambicją było wykrojenie sobie możliwie najobszerniejszej dzielnicy i utrzymanie jej dla potomków. Obojętne im było, z czyją pomocą i jakim kosztem osiągają swoje plany, a zresztą ich horyzonty polityczne poza granice dzielnicy już nie wybiegały. Charakterystyczne jest, że mimo swej hojności dla Kościoła i uległości wobec jego przewodników, Odonic nie znalazł przychylnej opinii wśród kronikarzy i rocznikarzy XIII wieku, przecież duchownych. Pogardliwy przydomek – Plwacz, wywodzący się z rażącego nawet ówczesne gusta nieprzystojnego zachowania księcia w towarzystwie, świadczy o tym aż nazbyt dobitnie*[28]. Nieco dalej zaś napisał, że Odonic *walczył tylko „o swoje" – choć właśnie z reguły działał przez zaskoczenie, zarówno w roku 1206, jak w 1223. Nie odbiegał w tym od innych drobnych książąt, choć chyba wśród współczesnego pokolenia od-*

[22] J. Moraczewski, *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku,* Poznań 1843, s. 110–111.

[23] S. Smolka, *Henryk,* s. 49.

[24] W. Rubczyński, *Wielkopolska,* s. 267.

[25] K. Krotoski-Szkaradek, *Stosunki,* s. 142, 143.

[26] B. Zientara, *Henryk,* s. 240, 260.

[27] Tamże, s. 163, 309, 341.

[28] Tamże, s. 175.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

znaczał się ciasnotą horyzontów. Odznaczał się też szczególną uległością wobec Kościoła – i to jest chyba przyczyną pobłażliwości czynników duchownych dla jego występków[29].

W tym miejscu warto wspomnieć, że jeszcze ostrzej potraktował księcia wielkopolskiego Zygmunt Boras, według którego był on podobnie jak Bolesław Rogatka *„zdziczałą płonką szlachetnego rodu Piastów". Miał bowiem ten książę zbyt wiele złych cech charakteru i w jego postępowaniu dostrzec możemy motywy, które nie licowały z godnością księcia z tak starożytnego rodu. Życie niemal całe upływało mu na walkach, które toczył per fas et nefas. Ambicja i chęć władzy były głównym motorem napędowym jego działań zarówno w aspekcie politycznym, jak i w stosunkach prywatnych*[30].

Dopiero w ostatnich latach, postać tę próbowali zrehabilitować dwaj historycy: T. Jurek i Sławomir Gawlas. Pierwszy z wymienionych badaczy – o czym dobrze pamiętamy – odrzucił jego udział w przygotowaniu spisku na życie Leszka Białego. Jako powód kierowanych pod adresem tego księcia oskarżeń, wskazał między innymi fakt, że był to osobnik generalnie nie budzący sympatii: *duch niespokojny, wichrzyciel polityczny, niemile chyba obserwowany nawet przez najbliższe otoczenie, skoro przydano mu mało budujący przydomek Plwacz*[31]. Z kolei S. Gawlas docenił zasługi Odonica dla kolonizacji Wielkopolski, a wystawione przez niego przywileje na rzecz Kościoła uznał za posunięcia taktyczne, mające mu pomóc w utrzymaniu władzy we własnej dzielnicy. Jego zdaniem, ruch immunitetowy próbował on bowiem wykorzystać do przejmowania uprawnień swych urzędników. Zaliczył też tego Piasta do grona typowych, feudalnych książąt-rycerzy przeciwstawiając się zdecydowanie opinii B. Zientary, który posądził Odonica o *ciasnotę horyzontów*[32].

[29] Tamże, s. 275.

[30] Z. Boras, *Piastowie,* s. 93.

[31] T. Jurek, *Gąsawa,* s. 166.

[32] B. Zientara, *Henryk,* s. 275; S. Gawlas, *Polityka,* s. 68–71. Tak za nim K. Ożóg, *Władysław,* s. 136.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Należy zatem stwierdzić, że prowadzona przez księcia wielkopolskiego polityka spotykała się z różną oceną historyków. Szczególnie wiele kontrowersji wzbudziła rola jaką odegrał ten książę piastowski w wydarzeniach gąsawskich. Większość badaczy zarzuciła mu zdradę i doprowadzenie w sojuszu ze Świętopełkiem pomorskim do zabójstwa Leszka Białego[33]. Niewątpliwie więc takie wskazanie winy księcia wielkopolskiego zaciążyło zdecydowanie na negatywnej ocenie jego polityki, kładąc się cieniem na jego osobie i czynionych przez niego wysiłkach zmierzających do utrzymania należnej mu ojcowizny.

[33] Zob. wyżej R. 3.2.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowane w tej pracy losy Władysława Odonica pozwalają stwierdzić, że niemal całe jego życie upłynęło pod znakiem ciągłych zmagań o Wielkopolskę toczonych najpierw ze stryjem Władysławem Laskonogim, a następnie z władcą Śląska Henrykiem Brodatym. Stąd nieustannie musiał on zabiegać to o odzyskanie, to znów później o utrzymanie posiadanego przez siebie wielkopolskiego władztwa. W efekcie otwiera on poczet tych książąt Polski dzielnicowej, którzy nie mieli realnych szans na sprawowanie rządów w Krakowie.

Naznaczyć trzeba, że sytuację urodzonego ok. 1190 r. Odonica poważnie skomplikowała wczesna śmierć obojga rodziców, Odona Mieszkowica i Wyszesławy, księżniczki halickiej. W związku z tym wiele wysiłków kosztowało go już samo „wyjście" spod opieki stryja Władysława Laskonogiego. Zwlekał on z wydzieleniem bratankowi osobnego księstwa, aż do około 1205 r., powierzając mu w końcu rządy w niewielkiej ziemi przemęckiej. To do niej należy odnieść użyty w bulli Honoriusza III z 22 lutego 1217 r. zwrot *terra tua*[1]. Aspiracje Odonica sięgały jednak znacznie dalej. Chciał on objąć władzę nad całością dzielnicy, którą w chwili swej śmierci rządził jego ojciec. Tymczasem ziemia kaliska przeszła pod władanie Henryka Brodate-

[1] KDW, T. 1, nr 93.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

go. Laskonogi przekazał mu ją w zamian za ziemię lubuską. Młody książę piastowski potrafił jednak skutecznie stanąć do walki o należną mu część Wielkopolski, wiążąc się ze skupionym wokół Henryka Kietlicza stronnictwem. Rządy Odonica w dzielnicy przemęcko-kaliskiej usankcjonował zjazd głogowski z końca 1208 r., a gwarantem utrzymania jego stanu posiadania było poparcie arcybiskupa gnieźnieńskiego i życzliwa neutralność Brodatego.

Prowadzona przez księcia kaliskiego w latach 1208–1217 polityka opierała się na ścisłym sojuszu z Kościołem. Na dłuższą metę nie mogła być jednak skuteczna. Przyniosła ona uzyskanie dwóch bull protekcyjnych (w 1211 i 1217) od Innocentego III i Honoriusza III, oraz zawarcie w 1216 r. korzystnego dla Odonica pokoju z Laskonogim na mocy którego, obaj wielkopolscy Piastowie zagwarantowali sobie nawzajem nienaruszalność granic swych księstw. Katastrofa z 1217 r. uświadomiła zapewne Odonicowi na jak kruchych podstawach opierała się jego władza w dzielnicy przemęcko-kaliskiej. Nie dostrzegł on bowiem w porę zagrożeń, jakie niósł dla niego rozpad stronnictwa skupionego wokół arcybiskupa gnieźnieńskiego. Nie udało mu się też zapobiec nawiązaniu współpracy między Brodatym a Laskonogim. Osamotnienie Odonica w 1217 r. to również skutek – jak się nam wydaje – ograniczonych kontaktów księcia kaliskiego, jego bierności w zakresie poszukiwania innych, korzystniejszych sojuszy oraz bardzo trudnej do przezwyciężenia, drugorzędnej roli jaką przyszło mu odgrywać na polskiej scenie politycznej w tym czasie.

Lata pobytu na wygnaniu stanowiły dla niego okres nieustannych zabiegów politycznych podejmowanych w celu uzyskania pomocy przeciwko Laskonogiemu, który w 1217 r. zawładnął całą Wielkopolską. Pozbawiony swego księstwa Odonic zdawał sobie bowiem dobrze sprawę z tego, iż sam, bez pomocy z zewnątrz, nie będzie mógł liczyć na odniesienie znaczącego sukcesu w walce ze stryjem i odzyskanie należnej mu ojcowizny. Dlatego w celu podniesienia swojego autorytetu udał się wraz z królem Węgier, Andrzejem II do Ziemi

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Świętej. Miał przy tym również nadzieję, iż w ten sposób otrzyma poparcie Kościoła dla siebie jako byłego krzyżowca. Po powrocie zaś z wyprawy udało mu się wejść w porozumienie ze Świętopełkiem pomorskim. Nie ulega wątpliwości, że grunt pod zawarcie takiego przymierza przygotowało wcześniejsze małżeństwo Odonica z Jadwigą, córką Mściwoja I. Przebywając w latach 1217–1223 na wygnaniu miał on okazję obserwować różnorodność ówczesnego świata, poszerzyć swe horyzonty polityczne, nawiązać kontakty z zakonami rycerskimi templariuszy i Krzyżaków.

Od 1223 r. konflikt o Wielkopolskę toczony pomiędzy Odonicem a Laskonogim przeniósł się na obszar nadnotecki. Zdobyte przy pomocy Świętopełka przez powracającego z wygnania Piasta dwa grody: Ujście i Nakło stały się doskonałą bazą operacyjną do dalszej akcji zbrojnej przeciwko stryjowi. Z przebiegu prowadzonych w latach 1223–1231 walk widać wyraźnie, że syn Odona konsekwentnie zmierzał do wyparcia swego imiennika z Wielkopolski. Wykazał się przy tym zdolnościami wojskowymi (nagły wypad z Ujścia, obrona Gniezna) i dyplomatycznymi (sojusz z Konradem Mazowieckim). Oczyścić go należy również – w świetle przeprowadzonej przez nas analizy zapisów źródłowych – z winy uczestnictwa w zbrodni gąsawskiej. Nie miał on bowiem motywu, aby pozbawić życia Leszka Białego. Będący gospodarzem wiecu Władysław Odonic jedynie niewystarczająco zatroszczył się o bezpieczeństwo przybyłych do Gąsawy Piastów.

Po 1231 r. księciu wielkopolskiemu wyrósł nowy przeciwnik, książę śląski, Henryk Brodaty. Zmierzenie się z jego potęgą było nie lada wyzwaniem. Mając jednak poparcie Kościoła odparł jego najazd z 1233 r., a po kolejnej wojnie zakończonej pokojem z 1234 r. utrzymał tereny położone na prawym brzegu Warty (bez Śremu i Santoka). Do pogranicznych utarczek pomiędzy zwaśnionymi książętami dochodziło jednak nadal. Ich spór przeniósł się też do Rzymu. Władysław Odonic umiejętnie wykorzystywał swe wpływy w kurii, aby skutecznie paraliżować działania przeciwnika i przewlekać w czasie to-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

czące się postępowanie sądowe. W walce tej wspierali go: arcybiskup gnieźnieński Pełka i biskup poznański Paweł. Dowodzi to talentów dyplomatycznych Odonica, któremu w ten sposób udało się zapobiec wydaniu niekorzystnego dla siebie wyroku.

Prowadzone wojny świadczą jednoznacznie o tym, że nie chciał wyrzec się swojej ojcowizny i nie zrażając się ponoszonymi niepowodzeniami, klęskami, pozyskawszy sojusznika przystępował do ponownej walki o należne mu ziemie, skrzętnie wykorzystując każde potknięcie swych rywali. Po śmierci Laskonogiego, począwszy od 1231 r., występuje jako jedyny książę Wielkopolski (*dux Polonie),* stając w obronie całości politycznej tej dzielnicy przed zakusami Henryka Brodatego, któremu udało się mimo to zagarnąć jej południową część. Dzięki zachowanej jednak przez Odonica północnej Wielkopolsce, jego synowie w sprzyjających okolicznościach zdołali później bardzo szybko odzyskać utraconą część dzielnicy. Naznaczyć należy, że długotrwałe wojny niosły ze sobą jednak spore zniszczenia, osłabiając potencjał ludnościowy i gospodarczy Wielkopolski.

Oczywistym jest, że troska o utrzymanie księstwa, ciągłe zagrożenie, które istniało dla jego władztwa, ale i brak większej liczby wpływowych sojuszników, powodowały, że nie mógł realizować szerszych planów politycznych. Pozostając poza układem Henryka Brodatego, Władysława Laskonogiego i Leszka Białego jawił się, jako jeden z głównych przeciwników prowadzonych przez nich działań, które zdaniem wielu historyków stanowiły próbę zjednoczenia rozbitej na dzielnice Polski[2]. Usprawiedliwić to jednak należy tym, że stale walczył o swoją ojcowiznę, do której jego praw nie respektował Laskonogi, a potem i Brodaty. Z drugiej strony trudno także wyobrazić sobie sytuację, w której Odonic bez walki zrezygnowałby z własnej dzielnicy, dobrowolnie godząc się na los wygnańca.

Śledząc poczynania Władysława Odonica i założenia prowadzonej przez niego polityki dochodzimy do wniosku, iż bardzo ważną

[2] Np. A. Semkowicz, *Zbrodnia,* s. 347–348.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

rolę w jego działalności odgrywały związki z Kościołem. Stanowił on bowiem w przeciągu lat 1206–1217 i 1232–1239 w zasadzie jedynego stale go popierającego sojusznika. Poparcie to Odonic zjednywał sobie licznymi nadaniami, fundacjami, a w końcu także przywilejami, wydawanymi przez siebie, czy to w latach rządów jako księcia kaliskiego, czy też już później w trakcie rywalizacji z Henrykiem Brodatym o władzę nad Wielkopolską. W pełni zasłużył sobie zatem na miano protektora Kościoła. O ile jednak między 1206 a 1217 rokiem wchodził on w skład skupionego wokół arcybiskupa Henryka Kietlicza obozu „młodszych" Piastów i ulegając przemożnemu wpływowi metropolity uczestniczył w życiu politycznym Polski dzielnicowej w dużej mierze jako wykonawca jego programu, to po 1231 r. relacje księcia wielkopolskiego z Kościołem nabrały bardziej równoprawnego charakteru. Od tego też momentu widać wyraźnie, że w swych decyzjach politycznych starał się on być bardziej niezależny od czynników kościelnych.

Pozytywnym aspektem czynionych nadań było to, że niosły one korzyści gospodarcze dla jego dzielnicy. Władysław Odonic wzorując się na sukcesach prowadzonego na Śląsku przez Henryka Brodatego osadnictwa, zezwalał różnym instytucjom kościelnym na zakładanie wsi na prawie niemieckim i jako pierwszy z książąt wielkopolskich poparł lokację czterech miast na przekazanych cenobium lubiąskiemu ziemiach. Plany kolonizacyjne i modernizacyjne Odonica nie zostały jednak w pełni zrealizowane. Na przeszkodzie temu stanęło zaangażowanie obdarowanych przez niego instytucji w inne bardziej atrakcyjne przedsięwzięcia. Spośród ówczesnych wspólnot klasztornych książę ten w szczególny sposób upodobał sobie cystersów i cysterki. To on ufundował w Ołoboku pierwszy w Wielkopolsce klasztor cysterek. Przekazane szarym mnichom i zakonom rycerskim pod kolonizację pustki osadnicze położone na pograniczu wielkopolsko-pomorskim miały w zamyśle Odonica służyć umocnieniu jego władzy nad tymi spornymi terenami. Zasługą tego księcia było również przepro-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

wadzenie lokacji na prawie niemieckim Gniezna i poznańskiej Śródki. Efekty aktywności Odonica na polu gospodarczym byłyby na pewno bardziej widoczne, gdyby nie ciągłe zmiany granic jego dzielnicy.

Nie ulega wątpliwości, że księciu wielkopolskiemu udało się także skupić wokół siebie pewną liczbę rodów możnowładczych, wspomagających go w realizacji jego planów politycznych. Jak wykazały przeprowadzone przez nas badania potrafił on po 1231 r. przeciągnąć na swą stronę większość byłych stronników Laskonogiego oraz skutecznie rozprawić się z nieliczną prośląsko nastawioną opozycją. Władysław Odonic starannie dobierał swych współpracowników. W jego otoczeniu daje się zauważyć wiele sprawdzonych i wiernych mu osób. Byli to między innymi: kanclerz Stefan, a z urzędników terytorialnych: Ciecirad, Domarat, Albert Jankowicz. Po 1231 r. dołączyli do nich: Dzierżykraj, Tomasz i Bogumił Bezdrwowicz. Większość kontynuowała później swe kariery urzędnicze za panowania Przemysła I i Bolesława Pobożnego. W ten sposób Odonic przekazał synom w spadku swój program polityczny, którego głównym celem stało się odzyskanie południowej Wielkopolski zajętej przez książąt śląskich.

Pewnym błędem w polityce wewnętrznej było natomiast to, że zbyt jednostronnie popierając Kościół początkowo nie zwrócił uwagi na rosnące niezadowolenie możnowładztwa, które ponosiło największe ciężary na rzecz sprawowanej władzy. Stało się to powodem skierowanego przeciwko niemu buntu z 1233 r., którego konsekwencją było wkroczenie wojsk Henryka Brodatego do Wielkopolski.

Warto wreszcie wspomnieć, że pomimo prowadzonych wojen Władysław Odonic zadbał o wykształcenie swoich synów. Z *Księgi henrykowskiej* dowiadujemy się, że Przemysł I był *quodam modo litteratus, unde frater Petrus cellerarius huius claustri* [tzn. klasztoru w Henrykowie] *latine semper secum conferebat*[3]. Posiadł też umiejęt-

[3] *Liber fundationis,* s. 303; P. Boroń, *Wizerunki ludzi w Księdze henrykowskiej,* [w:] *Hominem quaerere. Człowiek w źródle historycznym,* pod red. S. Rosika, P. Wiszewskiego, „Acta Universitatis Wratislaviensis", nr 3080, Historia 177, Wrocław 2008, s. 182.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

ność czytania. Jak informuje bowiem *Kronika wielkopolska* często wstawał on nocą i przy blasku świecy czytał psalmy i modlitwy[4]. Dobrze to świadczy o poziomie kulturalnym dworu książęcego, na którym widoczne były również oddziaływania zachodnioeuropejskiej obyczajowości rycerskiej.

Na koniec należy jeszcze raz podkreślić, że Władysław Odonic to książę-rycerz, konsekwentnie i z uporem, dochodzący i broniący swych praw do Wielkopolski, wynikających z rodowych zasad dziedziczenia. Nie miał on powodu by w 1227 r. targnąć się na życie Leszka Białego. Walki jego o Wielkopolskę należy oceniać pozytywnie, bo dzielnica ta znalazłszy się później pod rządami jego synów, a następnie wnuka, Przemysła II, stała się ośrodkiem odrodzenia Królestwa Polskiego.

[4] KW, MPH, sn, T. VIII, s. 108.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła
A. Źródła rękopiśmienne

Annalium Coenobii Byssociensis, seu Coronoviensis, sacri ordinis Cisterciensis dioecesis Wladislaviensis in terra Cujaviae in confinio dominatus Bydgostiensis et Majoris Poloniae situati, T. 1 ab anno Christi 1200 usque ad 1400, conquisitore et collectore P. F. Adam a Szadek ejusdem monasterii professo, anno 1600 et sequentibus. Coronoviae, Miejska Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp. nr 134.

Cathalogus fratrum parentum ac familiarum defunctorum*, series abbatum, numerus professorum, conscriptio confratrum et consororum Paradisiensium,* Archiwum Państwowe w Poznaniu, Cystersi-Paradyż, sygn. 15.

Miscellanea do historyi Cystersów w ogólności, w szczególności zaś do historyi klasztoru wągrowieckiego tegoż zakonu, Miejska Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkp. nr 151=mf 31.

Kodeks lubiński Jana z Dąbrówki, Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkp. nr 3002 IV.

B. Źródła drukowane

Annales et notae Colbazienses, wyd. W. Arndt, [w:] MGH SS, T. XIX, Hannoverae 1866, s. 710–720.

Annales Magdenburgenses, wyd. G. H. Pertz, [w:] MGH SS, T. XVI, Hannoverae 1859, s. 105–196.

Annales Palidenses auctore Theodoro monacho, wyd. G. H. Pertz, [w:] MGH SS, T. XVI, Hannoverae 1859, s. 48–98.

Bielski M., *Kronika wszystkiego świata,* Kraków 1564.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Böhmisch-Schlesisches Necrologium, wyd. W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthums Schlesiens", 5, 1863, s. 107–115.
Bullarium Poloniae, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, T. I, Romae 1982.
Chronica Albricii Trium Fontium, wyd. P. Scheffer-Boichorst, [w:] MGH SS, T. XXIII, Hannoverae 1874, s. 631–950.
Chronica Reinhardsbrunnensis, wyd. O. Holder-Egger, [w:] MGH SS, T. XXX, cz. 1, Hannoverae 1896, s. 490–656.
Chronicon Montis Sereni, wyd. E. Ehrenfeuchter, [w:] MGH SS, T. XXIII, Hannoverae 1874, s. 130–226.
Codex diplomaticus arpadianus continuatus, wyd. G. Wenzel, T. VII, [w:] *Monumenta Hungariae Historica. Diplomataria,* T. XII, Pest 1869.
Codex diplomaticus Brandenburgensis, wyd. A. F. Riedel, T. XX, Berlin 1861, T. XXIV, Berlin 1863.
Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae generalis, wyd. J. K. Kochanowski, T. 1, Warszawa 1919.
Codex diplomaticus Silesiae, T. VII, cz. 1. *Regesten zur schlesischen Geschichte,* wyd. C. Grünhagen, Breslau 1868; T. X. *Urkunden des Klosters Kamenz,* wyd. P. Pfotenhauer, Breslau 1881.
Cronica 1202–1377. Dodatek, [w:] Kętrzyński W., *O rocznikach polskich,* [w:] RAU WHF, Seria 2, T. IX, Kraków 1897, s. 348–353.
Długosz J., *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae.* Liber V-VIII, oprac. tekstu łac. D. Turkowska, M. Kowalczyk, Varsaviae 1973–1975.
Długosz J., *Catalogus archiepiscoporum Gneznensium,* wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, [w:] *Opera omnia,* T. 1, Cracoviae 1887, s. 337–378.
Długosz J., *Catalogus episcoporum Posnaniensium,* wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, [w:] *Opera omnia,* T. 1, Cracoviae 1887, s. 479–513.
Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego.* Księga V-VIII, oprac. tekstu łac. D. Turkowska, M. Kowalczyk, przekł. J. Mrukówna, Warszawa 1973–1975.
Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1887.
Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński i polski, T. II (869–1312), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007.
Ex annalibus Waldemarianis et Vitescolensibus, wyd. G. Waitz, [w:] MGH SS, T. XXIX, Hannoverae 1892, s. 176–181.
Excerpta Ioannis Długossi, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. IV, Lwów 1884, s. 7–15.
Ипатевская летопис, wyd. А. А . Шахматов, [w:] *Полное собрание русскихъ летописей,* T. II, St. Petersburg 1908.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jurek T., *Kilkanaście niedrukowanych dotąd dokumentów wielkopolskich z XIII i XIV wieku,* [w:] *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu,* pod red. T. Jurka, I. Skierskiej, Poznań 2007, s. 91–116.
Kalendarz katedry krakowskiej, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978, s. 109–195.
Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława, wyd. F. Piekosiński, T. 1, Kraków 1874.
Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego, wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, cz. 1, Lwów 1875.
Kodeks dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński, T. 1, 2, 3, Kraków 1876, 1886.
Kodeks dyplomatyczny Polski, T. I, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1847; T. III, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858.
Kodeks dyplomatyczny Śląska, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, T. I–III, Wrocław 1956–1964.
Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, T. 1, wyd. I. Zakrzewski, F. Piekosiński, T. 2–4, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877–1881; T. VI, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Poznań-Warszawa 1982; T. XI, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999.
Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, seria nowa, z. 1. *Dokumenty opactwa benedyktynów w Lubiniu z XIII–XV wieku,* wyd. i opr. Z. Perzanowski, Warszawa-Poznań 1975.
Kromer M., *De origine et rebus gestis Polonorum librii XXX,* Basileae 1555.
Kronika Dzierzwy (tzw. Rocznik franciszkański krakowski), wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 46–52.
Kronika książąt polskich, wyd. Z. Węclewski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 423–578.
Kronika oliwska, wyd. T. Hirsch, [w:] SSRP, T. 5, Leipzig 1874, s. 591–624.
Kronika polsko-śląska, wyd. L. Ćwikliński, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 578–656.
Kroniki staroruskie, wybrał, wstępem opatrzył F. Sielicki, Warszawa 1987.
Kronika wielkopolska, tłum. K. Abgarowicz, opr. B. Kürbis, Warszawa 1965.
Kronika wielkopolska, wyd. B. Kürbis, MPH, sn, T. VIII, Warszawa 1970.
Księga bracka opactwa Panny Marii w Lubiniu, opr. Z. Perzanowski, [w:] MPH, sn, T. IX, Warszawa 1976.
Liber formularum ad ius canonicum spectantium ex actis Jacobi de Kurdwanów episcopi Plocensis maxima parte dempromptarum, wyd. B. Ulanowski, [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej,* T. I, Kraków 1895, s. 1–36.
Liber fundationis claustri Sancte Mariae Virginis in Henrichow czyli Księga Henrykowska, wyd. R. Grodecki, Wrocław 1991.
Liber mortuorum Monasterii Lubinensis, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. V, Lwów 1898, s. 585–652.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Liber mortuorum monasterii Strzelnensis Ordinis Praemonstratensis, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, T. V, Lwów 1888, s. 719–767.
Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum,* Cracovie 1521 [reprint: Kraków 1986].
Magistri Wincenti dicti Kadłubek, *Chronica Polonorum,* wyd. M. Plezia, MPH, sn, T. XI, Kraków 1994.
Matricularum Regni Poloniae Summaria, T. 1, cz. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910.
Maleczyński K., *Kilka nieznanych dokumentów z XIII w. przeważnie z archiwów poznańskich,* „Kwartalnik Historyczny", R. 40, 1926, z. 1, s. 185–196.
Monografia opactwa cystersów w Mogile, cz. 2: *Zbiór dyplomów klasztoru mogilskiego,* wyd. E. Janota, Kraków 1867.
Monumenta Poloniae Paleographica, wyd. S. Krzyżanowski, T. I–II, Cracoviae 1907–1910.
Monumenta Poloniae Vaticana, wyd. J. Ptaśnik, T. III, Cracovie 1914.
Nagrobki książąt śląskich, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 710–714.
Necrolog des Kloster Czarnowanz, wyd. W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens" 1, 1856, s. 226–228.
Necrologium Lubense, [w:] *Monumenta Lubensia,* wyd. W. Wattenbach, Breslau 1861, s. 35–59.
Nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu, opr. Z. Perzanowski, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, Warszawa 1976.
Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu, wyd. K. Maleczyński, MPH, sn, T. IX, cz. 1, Warszawa 1971.
Nicolaus von Jeroschin, *Di Kronike von Pruzinlant,* wyd. v. E. Strehlke, [w:] SSRP, wyd. T. Hirsch, M. Töppen, T. 1, Leipzing 1861, s. 291–648.
Patrologiae cursus completus, series Latina, wyd. J. P. Migne, T. CCXV, Paris 1891.
Petrus de Dusburgk, *Chronica terrae Prusiae,* wyd. J. Wenta, S. Wyszomirski, MPH, sn, T. XIII, Kraków 2007.
Pommerellisches Urkundenbuch, wyd. M. Perlbach, T. 1, Danzig 1882.
Pommersches Urkundenbuch, T. 1, wyd. R. Klempin, Stettin 1868.
Preussissches Urkundenbuch, wyd. R. Philippi, P. K. Wölky, T. 1, Königsberg 1882.
Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII wieku, wyd. W. Maisel, Poznań 1994.
Richeri Gesta Senonensis ecclesiae, wyd. G. Waitz, [w:] MGH SS, T. XXV, Hannoverae 1880, s. 249–344.
Rocznik górnośląski, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 714–716.
Rocznik kapituły gnieźnieńskiej, wyd. B. Kürbis, [w:] MPH, sn, T. VI, Warszawa 1962, s. 1–20.
Rocznik kapituły krakowskiej, wyd. Z. Kozłowska – Budkowa, [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978, s. 19–105.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Rocznik kapituły poznańskiej, wyd. B. Kürbis, [w:] MPH, sn, T. VI, Warszawa 1962, s. 21–78.
Rocznik krakowski, wyd. A. Bielowski [w:] MPH, T. II, Lwów 1872, s. 826–852.
Rocznik krótki, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978, s. 231–244.
Rocznik małopolski, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 135–202.
Rocznik Sędziwoja, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. II, Lwów 1872, s. 871–880.
Rocznik śląski kompilowany, wyd. M. Błażowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 657–679.
Rocznik Świętokrzyski, wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, MPH, sn, T. XII, Kraków 1996.
Rocznik Traski, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. II, Lwów 1872, s. 826–861.
Rodowód xiążąt polskich, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 280–284.
Schlesisches Urkundenbuch, T. I–IV, wyd. H. Appelt, W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1971–1988.
Statuta capitulorum generalium ordinis cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786, wyd. J. M. Canivez, T. I, (dokument elektroniczny), Łódź 2008.
Translacio et miracula sanctae Barbarae, wyd. M. Töppen, [w:] SSRP, T. 2, wyd. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 397–411.
Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen, wyd. W. Irgang, Köln-Wien 1987.
Urkundenbuch des Klosters Pforte, T. 1, wyd. O. Hendel, Halle 1893.
Vetera monumenta historica Hungariam sacram illustrantia (1216–1562), wyd. A. Theiner, T. I, Romae 1859.
Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustriantia, wyd. A. Theiner, T. 1, Romae 1860.
Vita Sanctae Hedwigis, wyd. A. Semkowicz, [w:] MPH, T. IV, Lwów 1884, s. 501–642.
Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, cz. IV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.
Zdarzenia godne pamięci, opr. A. Lorkiewicz, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878, s. 296–313.

2. Opracowania

Abraham W., *Pierwszy spór kościelno–polityczny w Polsce,* [w:] RAU WHF, T. 32, Kraków 1895, s. 280–329.
Arnold S., *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (XII–XIII.),* [w:] tegoż, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism,* Warszawa 1968, s. 233–404.
Arnold S., *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w wieku XIII,* Lwów-Warszawa 1921.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Arnold S., *Z dziejów społecznych Polski średniowiecznej. Ascripticii i ich geneza,* [w:] tegoż, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism,* Warszawa 1968, s. 439–460.
Balzer O., *Genealogia Piastów,* wyd. II, Kraków 2005.
Balzer O., *O następstwie tronu w Polsce,* [w:] RAU WHF, T. 36, Kraków 1897, s. 289–431.
Balzer O., *Walka o tron krakowski w latach 1202 i 1210/1211,* [w:] RAU WHF, T. 30, Kraków 1894, s. 293–350.
Banaszkiewicz J., *Kronika Dzierzwy, XIV-wieczne kompendium historii ojczystej,* Wrocław – Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.
Banaszkiewicz J., *Narrator w przebraniu, czyli Mistrz Wincenty o bitwie mozgawskiej,* [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego,* pod red. A. Dąbrówki i W. Wojtowicza, Warszawa 2009, s. 423–434.
Baszkiewicz J., *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego (na przełomie XIII i XIV w.),* Warszawa 1954.
Baran-Kozłowski W., *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199–1219). Działalność kościelna i polityczna,* Poznań 2005.
Baran-Kozłowski W., *Kiedy Mieszko Plątonogi panował w Krakowie, raz jeszcze. Uwagi na marginesie pracy Edwarda Rymara, Kiedy Mieszko Plątonogi panował w Krakowie?,* „Nasze Historie", 4, 1999, s. 183–188.
Baran-Kozłowski W., *Kto wydał statut łęczycki 1180 roku?,* „Roczniki Historyczne", R. 68, 2002, s. 77–83.
Baran-Kozłowski W., *Skład polskiej delegacji na obrady Soboru Laterańskiego IV,* „Kwartalnik Historyczny", R. 110, 2003, nr 3, s. 15–20.
Baran-Kozłowski W., *Wokół początków fundacji klasztoru cysterek w Ołoboku,* „Nasza Przeszłość", T. 102, 2004, s. 449–460.
Baran-Kozłowski W., *Wybór w 1211 roku Pawła na biskupstwo poznańskie jako przykład pierwszych elekcji kapitulnych w Polsce,* „Nasze Historie", 6, 2001, s. 101–109.
Baranowski T., Gajewski L., *Kaliskie grobowce książąt,* „Roczniki Historyczne", R. 58, 1992, s. 75–78.
Bartnicki M., *Polityka zagraniczna księcia Daniela halickiego w latach 1217–1264,* Lublin 2005.
Bełch S., *Dlaczego Kadłubek zrezygnował z biskupstwa,* [w:] tegoż, *Prace historyczne,* T. 1, Londyn 1967, s. 137–147.
Benyskiewicz K., *Cystersi łekneńscy wobec prawa i własności książęcej w XIII wieku. Krytyka autentyczności dokumentu Przemysła I z 24 II 1243 roku,* [w:] *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym,* pod red. M. Derwicha, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s. 95–110.
Benyskiewicz K., *Ród Jeleni Niałków z Kębłowa i jego rola w procesie jednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku,* Poznań-Wrocław 2002.
Benyskiewicz K., *Władysław Laskonogi wystawcą dokumentów fundacyjnych klasztoru cystersów w Obrze,* „Studia Źródłoznawcze", T. 42, 2004, s. 65–78.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Białoskórska K., *Czy o wyborze miejsca na założenie opactwa cysterskiego decydowały zawsze wskazania reguły? Między teorią a rzeczywistością,* [w:] *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy,* pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1992, s. 149–178.

Bielińska M., *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku,* Wrocław 1967.

Bieniak J., *Doliwowie w XIII wieku (Przesłanki późniejszej świetności rodu w Królestwie Polskim ostatnich Piastów),* [w:] *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej,* Kraków 1995, s. 229–244.

Bieniak J., *Elita kujawska w średniowieczu,* [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym,* pod red. R. Michałowskiego i innych, Warszawa 1997, s. 299–314.

Bieniak J., *Fragment 1333–1341 w twórczości dziejopisarskiej Janka z Czarnkowa,* „Zapiski Historyczne", R. 43, 1983, z. 4, s. 5–29; R. 44, 1984, z. 1, s. 5–28.

Bieniak J., *Głos w dyskusji na sympozjum: Mistrz Wincenty Kadłubek pierwszy uczony polski – w 750-lecie śmierci,* „Studia Źródłoznawcze", T. 20, 1976, s. 123–125.

Bieniak J., *Jan (Janek) z Czarnkowa. Niedokończona kronika polska z XIV wieku,* „Studia Źródłoznawcze", T. 47, 2009, s. 109–143.

Bieniak J., *Mistrz Wincenty o współczesnych mu Piastach,* [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów,* pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 33–52.

Bieniak J., *Mistrz Wincenty w życiu politycznym Polski przełomu XII i XIII w.,* [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej – Kraków 10 marca 2000,* pod red. K. R. Prokopa, Kraków 2001, s. 21–48.

Bieniak J., *Obóz obrońców statutu Bolesława Krzywoustego,* [w:] *Genealogia-polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym,* Toruń 1993, s. 17–33.

Bieniak J., *Pakosław Młodszy h. Awdaniec (zm. 1243), wojewoda sandomierski,* [w:] PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 42–43.

Bieniak J., *Pakosław Stary (Starszy) h. Awdaniec (ok. 1170–1245),* [w:] PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 38–42.

Bieniak J., *Pełka (Fulka) (zm. 1258), arcybiskup gnieźnieński,* [w:] PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 574–577.

Bieniak J., *Polityczne okoliczności śmierci Leszka Białego,* [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620 rocznicą lokacji miasta,* pod red. D. Karczewskiego, Inowrocław 2009, s. 35–60.

Bieniak J., *Polska elita polityczna XII wieku (Część I. Tło działalności),* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 2, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1982, s. 1–61.

Bieniak J., *Polska elita polityczna XII wieku (Część III C. Arbitrzy książąt – pełnia władzy),* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 8, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1999, s. 9–66.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Bieniak J., *Polska elita polityczna XII wieku (Część III D. Arbitrzy książąt – zmierzch),* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 9, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 9–53.
Bieniak J., *Polska elita polityczna XII wieku (Część IVB. Dwa możnowładztwa – starzy i nowi),* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, T. 12, red. Górzyński, Warszawa 2012, s. 11–45.
Bieniak J., *Postanowienia układu kępińskiego (15 lutego 1282),* „Przegląd Historyczny", R. 82, 1991, z. 2, s. 209–232.
Bieniak J., *Powstanie księstwa opolsko-raciborskiego jako wyraz przekształcania się Polski w dzielnicową poliarchię,* [w:] *Sacra Silentii provincia. 800 lat powstania dziedzicznego księstwa opolskiego (1202–2002),* pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2003, s. 37–81.
Bieniak J., *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej,* „Ziemia Kujawska", T. 1, 1963, s. 27–71.
Bieniak J., *Rozmaitość kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej,* [w:] *Genealogia-problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym,* pod red. J. Hertla, Toruń 1982, s. 131–148.
Bieniak J., *Sędziwój z Kępy,* [w:] PSB, T. XXXVI/3, Warszawa-Kraków 1995, s. 404.
Bieniak J., *Siemomysł,* [w:] PSB, T. XXXVII, Warszawa-Kraków 1996, s. 59–61.
Bieniak J., *Statut Krzywoustego*, [w:] *Polska dzieje cywilizacji i narodu,* T. II, *Monarchia Piastów 1038–1399,* pod red. M. Derwicha, A. Żurka, Wrocław 2003, s. 54–59.
Bieniak J., *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306,* „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 74, 1969, z. 2.
Bilska-Ciećwierz M., *Powstanie i organizacja kapituł kolegiackich metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu,* Kraków 2007.
Biniaś-Szkopek M., *Bolesław IV Kędzierzawy – książę Mazowsza i princeps,* Poznań 2009.
Bobowski K., *Fundacja i początki klasztoru cysterek w Trzebnicy,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1471, Historia 106, 1993, s. 31–39.
Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie,* Warszawa 1986.
Bodański R., *Początki hierarchii kościelnej w Prusach (1206–1255),* „Studia Warmińskie", T. 16, 1979, s. 303–353, T. 18, 1981, s. 285–353.
Bogucki A., *Kasztelanie nad dolną Brdą w XII i XIII wieku,* „Roczniki Historyczne", R. 62, 1996, s. 89–112.
Bogucki A., *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 3, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1985, s. 75–133.
Bogucki A., *Polskie nazwy rycerstwa w średniowieczu. Przyczynek do historii ustroju społecznego,* Włocławek 2001.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Bogucki A., *Termin „princeps" w źródłach polskich,* [w:] *Odkrywcy, princepsi, rozbójnicy,* pod red. B. Śliwińskiego, Malbork 2007, s. 45–86.
Bogucki A., *Terminologia polityczna w Kronice mistrza Wincentego,* „Studia Źródłoznawcze", T. 20, 1976, s. 56–63.
Bolz B., *Wstęp,* [w:] *Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny arcybiskupa Bogumiła w XVII wieku wg rękopisu Ossolineum 220 II*, wyd. tenże, Poznań 1982, s. 11–78.
Boras Z., *Piastowie wielkopolscy,* Międzychód 1993.
Borkowska M., *Słownik mniszek benedyktyńskich w Polsce,* Tyniec 1986.
Borkowski O., *Powstanie i rozwój opactwa cysterskiego w Paradyżu-Gościkowie w XIII–XIV wieku,* „Rocznik Lubuski", T. 14, 1986, s. 177–212.
Borkowski O., *Rola rycerstwa ziemi międzyrzeckiej i świebodzińskiej na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim w XIII i XIV w.,* „Rocznik Lubuski", T. 15, 1989, s. 217–235.
Boroń P., *Wizerunki ludzi w Księdze henrykowskiej,* [w:] *Hominem quaerere. Człowiek w źródle historycznym,* pod red. S. Rosika, P. Wiszewskiego, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 3080, Historia 177, 2008, s. 179–193.
Borzemski A., *Kronika Miechowity (rozbiór krytyczny),* [w:] RAU WHF, T. 26, Kraków 1891, s. 1–200.
Brust M., *Geneza i początki miast w dobrach biskupów poznańskich w Wielkopolsce (XIII–XIV wiek),* „Nasza Przeszłość", Cz. I, T. 100, 2003, s. 127–194, Cz. II, T. 101, 2004, s. 79–146.
Bruszewska-Głombiowska M., *Biskup Michał. Działalność kościelna, gospodarcza, polityczna (1220–1252),* Gdańsk 2002.
Brzustowicz J. G., *Rycerstwo ziemi choszczeńskiej XIII–XVI wieku. Polityka – gospodarka – kultura – genealogia,* Warszawa 2004.
Buczek K., *Jeszcze o testamencie Bolesława Krzywoustego,* „Przegląd Historyczny", T. 60, 1969, s. 621–639.
Buczek K., *Zagadnienie polskiego naroku,* „Przegląd Historyczny", T. 50, 1959, z. 4, s. 665–697.
Bujak F., *O wiecach w Polsce do końca XIII wieku ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski,* [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby,* T. 1, Kraków 1938, s. 45–80.
Bukowski W., *Katalog opatów jędrzejowskich. Próba ustalenia chronologii,* [w:] *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego,* pod red. D. Olszewskiego, Kielce 1990, s. 179–204.
Burzyński E., *Wokół zabiegów o władzę zwierzchnią w Polsce w latach 1138–1146,* „Słupskie Studia Historyczne", 2004, nr 11, s. 25–40.
Burzyński E., *Zakon rycerski templariuszy na ziemiach Polski piastowskiej i na Pomorzu Zachodnim,* Wodzisław Śląski 2010.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Cetwiński M., *„Przewodnik wyborny". Początki kryterium imionowego w badaniach nad społeczeństwem Polski piastowskiej,* „Genealogia", T. 5, 1995, s. 87–106.
Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody,* Wrocław 1982.
Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Pochodzenie-gospodarka-polityka,* Wrocław 1980.
Cetwiński M., *Śląskie echa zjazdu gąsawskiego: teraźniejszość a przeszłość – fikcja wyjaśniająca w twórczości kronikarzy,* [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620 rocznicą lokacji miasta,* pod red. D. Karczewskiego, Inowrocław 2009, s. 61–79.
Chłopocka H., *Gniezno głównym ośrodkiem polityczno-administracyjnym Wielkopolski do połowy XIII w.,* [w:] *Dzieje Gniezna,* pod red. J. Topolskiego, Warszawa 1965, s. 118–132.
Chłopocka H., *Lokacja na prawie zachodnioeuropejskim. Rola Gniezna w procesie jednoczenia państwa,* [w:] *Dzieje Gniezna,* pod red. J. Topolskiego, Warszawa 1965, s. 133–156.
Chłopocka H., *Powstanie i rozwój wielkiej własności ziemskiej opactwa cysterskiego w Kołbaczu w XII–XIV wieku,* Poznań 1953.
Czamańska I., *Aspekty ruchu krucjatowego na Węgrzech w XI–XV wieku,* [w:] *Rycerstwo Europy środkowo-wschodniej wobec idei krucjat,* pod red. W. Pelza, J. Dudka, Zielona Góra 2002, s. 131–138.
Dalewski Z., *Władza, przestrzeń, ceremoniał. Miejsce i uroczystość inauguracji władzy w Polsce średniowiecznej do końca XIV w.,* Warszawa 1996.
Dąbrowska E., *Groby członków dynastii piastowskiej we wczesnym średniowieczu. Stan badań,* „Roczniki Historyczne", R. 70, 2004, s. 167–182.
Dąbrowski D., *Rodowód Romanowiczów, książąt halicko-wołyńskich,* Poznań-Wrocław 2002.
Dąbrowski D., *Uczestnicy wydarzeń gąsawskich 1227 roku w świetle przekazów Kroniki halicko-wołyńskiej,* [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620 rocznicą lokacji miasta,* pod red. D. Karczewskiego, Inowrocław 2009, s. 93–118.
Dąbrowski F., *Studia nad administracją kasztelańską Polski XIII wieku,* Warszawa 2007.
Dąbrowski H., *Uformowanie się wielkiej własności feudalnej klasztoru cystersów w Henrykowie,* „Roczniki Historyczne", R. 21, 1953/1954, s. 109–149.
Dąbrowski J., *Dawne dziejopisarstwo polskie (do 1480 roku),* Wrocław 1964.
Dekański D. A., *Cystersi i dominikanie w Prusach- Działania misyjne zakonów w latach trzydziestych XIII wieku. Rywalizacja czy współpraca?,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 227–250.
Dekański D. A., *Początki zakonu dominikanów prowincji polsko-czeskiej. Pokolenie św. Jacka w zakonie,* Gdańsk 1999.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Dekowski P., *Przynależność polityczna Bydgoszczy przed 1238 rokiem,* „Kronika Bydgoska", T. 13, 1991, s. 135–144.
Derwich M., *Fundacja lubińska na tle rozwoju monastycyzmu benedyktyńskiego w Polsce (XI–XII) wieku,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 12–23.
Derwich M., *Janko z Czarnkowa a Kronika wielkopolska,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Historia 50, 1985, s. 127–162.
Derwich M., *Testament Bolesława Krzywoustego w polskiej historiografii średniowiecznej,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 499, Historia 33, 1980, s. 112–153.
Dobosz J., *Arcybiskup Janik i jego następcy. Przygotowanie do reformy Henryka Kietlicza,* [w:] *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Gniezno 2000, s. 81–96.
Dobosz J., *Dokumenty klasztoru cystersów w Łeknie,* [w:] *Cystersi w średniowiecznej Polsce. Kultura i sztuka. Katalog wystawy,* Warszawa-Poznań 1991, s. 15–48.
Dobosz J., *Kazimierz II Sprawiedliwy*, Poznań 2011.
Dobosz J., *Kostrzyn nad Odrą w latach 1232–1536,* [w:] *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe,* pod red. J. Marczewskiego, Poznań 1991, s. 77–110.
Dobosz J., *Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku,* Poznań 2002.
Dorna M., *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309. Studium prozopograficzne,* Poznań 2004.
Doroszewska A., *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne,* Warszawa 1978.
Dowiat J., *Kształcenie umysłów synów książęcych i możnowładczych w Polsce i niektórych krajach sąsiednich w X–XII w.,* [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej,* pod red. J. Dowiata, Warszawa 1972, s. 79–90.
Dowiat J., *Polska – państwem średniowiecznej Europy,* Warszawa 1968.
Drelicharz W., *Annalistyka Małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych,* Kraków 2003.
Dworsatschek M., *Władysław II Wygnaniec,* Wrocław 1998.
Dworzaczek W., *Genealogia,* Warszawa 1959.
Dygo M., *Studia nad początkiem władztwa zakonu niemieckiego w Prusach (1226–1259),* Warszawa 1992.
Dziewulski W., *Bułgarka księżną opolską,* „Sobótka", T. 14, 1969, z. 2, s. 159–183.
Dziewulski W., *Odpowiedź na uwagi krytyczne Wincentego Swobody,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 14, 1981, z. 2, s. 181–182.
Fąka M., *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicza,* „Prawo kanoniczne", R. 12, 1969, nr 3/4, s. 95–127.
Felczak W., *Historia Węgier,* Wrocław 1983.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Feliks W., *Dziedzictwo Władysława Odonica,* „Studia Historyczne", R. 32, 1989 z. 2, s. 195–200.
Friedberg M., *Ród Łabędziów w wiekach średnich,* „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie", T. 7, 1924–1925, s. 1–100.
Frieske J., *Pierwsza fundacja klasztoru w Przemęcie w 1210 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 14, 1938, s. 28–47.
Gahlbeck C., *Der Oder-Drage-Raum in Voraskanischer Zeit. Grosspolen, Schlesien und Pommern im Wettstreit um den Besitz der Späteren Neumark,* „Jahrbuch für die Geschichte Mittel-und Ostdeutschlands", T. 45, 1999, s. 1–97.
Gahlbeck C., *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark,* Berlin 2002.
Gahlbeck C., *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der politischen Geschichte des Raumes Zwischen Oder (Odra) und Drage (Drawa) vor der Gründung der Neumark,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 123–155.
Garbaczewski W., *Ikonografia krucjatowa na monetach piastowskich,* [w:] *Pieniądz i wojna. Białoruś-Litwa-Łotwa-Polska-Słowacja-Ukraina. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej Supraśl 9–11 września 2004,* Warszawa 2004, s. 63–82.
Garbaczewski W., *Ikonografia monet piastowskich,* Warszawa-Lublin 2007.
Gawlas S., *O kształt zjednoczonego Królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski,* Warszawa 2000.
Gawlas S., *Polityka wewnętrzna Przemysła II a mechanizmy społecznych dążeń i konfliktów w Wielkopolsce jego czasów,* [w:] *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego,* pod red. J. Krzyżaniakowej, Poznań 1997, s. 65–80.
Gąsiorowski A., *Najstarsze dokumenty poznańskiego domu joannitów,* „Studia Źródłoznawcze", T. 8, 1963, s. 83–95.
Gąsiorowski A., *Najstarsze dokumenty poznańskiego domu joannitów. Dokończenie,* „Studia Źródłoznawcze", T. 9, 1964, s. 47–59.
Giergiel T., *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku,* Warszawa 2004.
Gieysztor A., *Nad statutem łęczyckim 1180 roku,* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie,* Warszawa 1958, s. 181–205.
Gieysztor A., *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego,* „Nasza Przeszłość", T. 4, 1948, s. 83–102.
Ginter T., *Działalność fundacyjna księcia Mieszka III Starego,* Kraków 2008.
Glemma T., *Misja pruska XIII wieku aż do przybycia Zakonu Krzyżackiego,* „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej", R. 74, 1931, nr 6, s. 377–395.
Gładysz M., *Udział Polski w V krucjacie lewantyńskiej (1217–1221),* [w:] *Szlachta, starostowie, zaciężni,* pod red. B. Śliwińskiego, Koszalin 1998, s. 63–82.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Gładysz M., *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku,* Warszawa 2002.
Goliński M., *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 roku,* „Kwartalnik Historyczny", R. 98, 1991, s. 3–20.
Górczak Z., *Najstarsze lokacje miejskie w Wielkopolsce (do 1314 r.),* Poznań 2002.
Górski K., *Ród Odrowążów w wiekach średnich,* Kraków 1927.
Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290,* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400,* T. 1, pod red. S. Kutrzeby, Kraków 1933, s. 155–326.
Grodecki R., *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.,* [w:] *Polska piastowska,* Warszawa 1969, s. 117–474.
Grodecki R., *Iwo (Iwan lub Jan) Odrowąż,* [w:] PSB, T. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962–1964, s. 187–192.
Grodecki R., *Mistrz Wincenty, biskup krakowski,* „Rocznik Krakowski", R. XIX, 1923, s. 30–61.
Grodecki R., *O charakterystykę Kietlicza. Z powodu pracy ks. dr Józefa Umińskiego, Henryk, arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199–1219, Lublin 1926,* „Kwartalnik Historyczny", R. 44, 1930, t. 2, dod. „Wiadomości Historyczne", s. 21–43.
Grodecki R., *Początki immunitetu w Polsce,* Lwów 1930.
Grodecki R., *Przywilej menniczy biskupstwa poznańskiego z r. 1232,* Poznań 1921.
Grodecki R., Rec.: *Historia Polityczna Polski, cz. I, wieki średnie,* „Kwartalnik Historyczny", R. 35, 1921, s. 1–30.
Grodecki R., *Zjazd łęczycki 1180 r.,* [w:] tegoż, *Polska piastowska,* Warszawa 1969, s. 97–115.
Gromnicki T., *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do roku 1357,* Kraków 1885.
Grudziński T., *O akcie sukcesyjnym z czasów Bolesława Krzywoustego,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 24, 1972, z. 1, s. 35–62.
Grzesik R., *Piotr (II),* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich,* T. 8, pod red. A. Gąsiorowskiego, G. Labudy, A. Wędzkiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 512–513.
Guerquin B., *Zamki w Polsce,* Warszawa 1984.
Guldon Z., Powierski J., *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV wieku,* Warszawa-Poznań 1974.
Guzikowski K., *Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów z Kołbacza w XII–XIV wieku. Przestrzeń i ludzie*, Szczecin 2011.
Hajdukiewicz L., *Biblioteka Macieja z Miechowa,* Wrocław 1960.
Halecki O., *Ród Łodziów w wiekach średnich,* „Miesięcznik Heraldyczny", R. 4, 1911, s. 113–117, 150–160, 185–189; R. 6, 1913, s. 8–17, 41–50, 72–77, 102–106.
Heck R., *Chronica Principium Polonie, a Chronica Polonorum,* „Ślaski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 31, 1976, nr 2, s. 185–196.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Heck R., *Kronika książąt polskich – metoda prezentacji dziejów,* [w:] *Dawna historiografia śląska. Materiały z sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26–27 listopada 1977 r.,* Opole 1980, s. 61–81.
Hertel J., *Czy Wojciech to Adalbert?* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1972, nr 2–3, s. 267–296.
Hertel J., *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wcześniejszym średniowieczu,* Warszawa–Poznań–Toruń 1980.
Hertel J., *Kobieta polska XIII wieku w świetle ówczesnej historiografii,* „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego", ser. C, nr 16, „Prace Komisji Historii", nr 11, 1975, s. 31–53.
Hertel J., *Przezwiska Piastów w średniowieczu,* [w:] Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVI, 1980, s. 151–180.
Hertel L., *Geschichte des ehemaligen Zisterzienserklosters Blesen,* Blesen 1928.
Heyne J., *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau,* T. 1, Breslau 1860.
Hlebionek M., *Bolesław Pobożny i Wielkopolska jego czasów,* Kraków 2010.
Hope P., *Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski. Rozwój uposażenia zakonu w Wielkopolsce,* „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny", R. 1, 1993, s. 15–40.
Horwat J., *Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r.,* Rzeszów 2002.
Jacniacka J., *Walki ks. Konrada Mazowieckiego z Henrykiem Brodatym pod Skałą i Międzybożem oraz ich następstwa,* [w:] *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza 1878–1928,* Lwów 1929, s. 53–70.
Janiak T., *Grobowiec Mieszka III Starego w kolegiacie pw. św. Pawła w Kaliszu – próba rozwiązania problemu,* „Slavia Antiqua", T. 49, 208, s. 121–147.
Jasiński K., *Annales Poloniae Jana Długosza jako źródło do genealogii Piastów,* [w:] tegoż, *Prace wybrane z nauk pomocniczych historii,* Toruń 1996, s. 180–199.
Jasiński K., *Dokumentacyjne funkcje imion w średniowieczu (na przykładzie dynastii piastowskiej),* [w:] tegoż, *Prace wybrane z nauk pomocniczych historii,* Toruń 1996, s. 142–155.
Jasiński K., *Działalność czeskich Dypoldowiców na Śląsku w pierwszej połowie XIII w.,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 4, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1990, s. 171–203.
Jasiński K., *Genealogia Piastów wielkopolskich. Potomstwo Władysława Odonica,* [w:] *Kronika Miasta Poznania,* R. 63, 1995, nr 2, *Nasi Piastowie,* s. 34–66.
Jasiński K., *Głos w dyskusji na sympozjum: Mistrz Wincenty Kadłubek pierwszy uczony polski – w 750-lecie śmierci,* „Studia Źródłoznawcze", T. 20, 1976, s. 87.
Jasiński K., *Kilka uwag o najstarszych dokumentach Pomorza Gdańskiego,* „Studia Źródłoznawcze", T. 2, 1958, s. 147–153.
Jasiński K., *Mieszko,* [w:] PSB, T. XXI, Wrocław 1976, s. 38.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jasiński K., *Odon,* [w:] PSB, T. XXIII, Wrocław 1978, s. 538.
Jasiński K., *Powiązania genealogiczne Piastów (małżeństwa piastowskie),* [w:] *Piastowie w dziejach Polski. Zbiór artykułów z okazji trzechsetnej rocznicy wygaśnięcia dynastii Piastów,* pod red. R. Hecka, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 135–148.
Jasiński K., *Rękopis zwany Nekrologiem czesko-śląskim,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1162, Historia 51, Wrocław 1994, s. 39–71.
Jasiński K., *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich,* Poznań-Wrocław 2001.
Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich,* T. 1, *Piastowie wrocławscy i legnicko-brzescy,* Wrocław 1973.
Jasiński K., *Rodowód pierwszych Piastów,* Poznań 2004.
Jasiński K., *Ryksa,* [w:] PSB, T. XXXIII, Wrocław–Warszawa-Kraków 1991–1992, s. 479.
Jasiński K., Rec.: Z. Kozłowska-Budkowa, *Który Bolesław? Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin,* Warszawa 1960, „Studia Źródłoznawcze", T. 7, 1962, s. 182–184.
Jasiński K., *Salomea,* [w:] PSB, T. XXXIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 368–369.
Jasiński K., *Studia nad genealogią czeskich Dypoldowiców,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 36, 1981, s. 59–68.
Jasiński K., *Studia nad wielkopolskim stronnictwem książęcym w połowie XIII w. Współpracownicy Przemysła I do 1253 r.,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 1, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1981, s. 161–201.
Jasiński K., *Uzupełnienia do genealogii Piastów,* „Studia Źródłoznawcze", T. 3, 1958, s. 199–212.
Jasiński K., *Uzupełnienia do genealogii Piastów. Dokończenie,* „Studia Źródłoznawcze", T. 5, 1960, s. 89–111.
Jasiński K., *Wielkopolskie reminiscencje w tzw. godzinkach św. Jadwigi,* „Zapiski Historyczne", T. 52, z. 4, 1987, s. 35–45.
Jasiński K., *Z problematyki zjednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku,* „Zapiski Historyczne", T. 21, 1955, z. 1–2, s. 198–241.
Jasiński K., *Związki rękopisu zawierającego tzw. nekrolog czesko-śląski z Czechami,* [w:] *Venerabiles, nobiles et honestii. Studia z dziejów społecznych Polski średniowiecznej,* Toruń 1997, s. 477–492.
Jasiński T., *Henryk II Pobożny wobec podziałów politycznych w Europie Środkowowschodniej,* [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów,* pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 53–61.
Jasiński T., *Okoliczności nadania ziemi chełmińskiej Krzyżakom w 1228 roku w świetle dokumentu łowickiego,* [w:] *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XIII wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992, s. 153–163.
Jasiński T., *Pierwsze lokacje miast nad Wisłą. 75 lat Torunia i Chełmna,* Toruń 1980.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jasiński T., *Przebieg lokacji Poznania,* [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* pod red. Z. Kurnatowskiej, T. Jurka, Poznań 2005, s. 173–190.
Jasiński T., *Stosunki śląsko-pruskie i śląsko-krzyżackie w pierwszej połowie XIII w.,* [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski,* Poznań 1976, s. 394–403.
Jasiński T., *Uwarunkowania lokacji Poznania,* [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* pod red. Z. Kurnatowskiej, T. Jurka, Poznań 2005, s. 163–172.
Jaskulski J., *Władysław Odonic,* [w:] *Słownik władców polskich,* pod red. J. Dobosza, Poznań 1997, s. 421–423.
Jażdżewski K. K., *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642),* Wrocław 1993.
Jureczko A., *Przydomki królów i książąt polskich w „Rocznikach" Jana Długosza,* [w:] *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24–25 V 1980),* pod red. F. Kiryka, Olsztyn 1983, s. 125–140.
Jurek T., *Dokumenty fundacyjne opactwa w Lądzie,* „Roczniki Historyczne", R. 66, 2000, s. 7–52.
Jurek T., *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274–1309),* Kraków 2006.
Jurek T., *Gąsawa – w obronie zdrajcy,* „Roczniki Historyczne", R. 62, 1996, s. 151–167.
Jurek T., *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku,* Poznań 1996.
Jurek T., *Obce rycerstwo w średniowiecznej Wielkopolsce,* [w:] *Wielkopolska-Polska-Europa. Studia dedykowane pamięci A. Karłowskiej-Kamzowej,* pod red. J. Wiesiołowskiego, „Prace Komisji Historii Sztuki", T. 34, Poznań 2006, s. 45–56.
Jurek T., *Panowie z Wierzbnej,* Kraków 2006.
Jurek T., Rec.: B. Nowacki, *Przemysł II 1257–1296. Odnowiciel korony polskiej,* „Roczniki Historyczne", R. 63, 1997, s. 191–193.
Jurek T., Rec.: K. Tanaś, *Społeczeństwo wielkopolskie w procesie kształtowania tożsamości regionalnej (1202–1314),* Poznań 2006, „Kwartalnik Historyczny", R. 115, 2008, z. 1, s. 81–84.
Jurek T., *Sędziwój (zm. po 1238),* [w:] PSB, T. XXXVI/3, Warszawa-Kraków 1995, s. 391–392
Jurek T., *Slesie stirps nobilissima. Jeleńczycy ród biskupa wrocławskiego Tomasza I,* „Roczniki Historyczne", R. 58, 1992, s. 23–58.
Jurek T., *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice,* [w:] *Szamotuły. Karty z dziejów miasta,* T. 1, pod red. A. Gąsiorowskiego, Szamotuły 2006, s. 11–64.
Kabacińska I., *Kaplica grobowa w kościele klasztornym oo. Benedyktynów w Lubiniu,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 76–92.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Kabaciński R., *Lubiński grobowiec Władysława Laskonogiego,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 108–120.
Kaczmarczyk Z., *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku,* Poznań 1936.
Kaczmarczyk Z., *Przywilej lokacyjny dla Poznania z roku 1253,* „Przegląd Zachodni", 1953, nr 6–8, s. 143–166.
Kaczmarek K., *Konwent dominikanów poznańskich w średniowieczu,* „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski", T. 1, Poznań 2003, s. 35–54.
Kaczmarek K., *Nieudana fundacja cysterska księcia Władysława Odonica z 1210 roku,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 273–289.
Kara M., *Domniemany grób księcia Władysława Laskonogiego w opactwie benedyktynów w Lubiniu k. Kościana – głos w dyskusji,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 93–107.
Karczewski D., *Nieznany dokument księżnej krakowskiej Grzymisławy z roku 1228,* [w:] *Venerabiles, nobiles et honestii. Studia z dziejów społecznych Polski średniowiecznej,* Toruń 1997, s. 89–99.
Karczewski D., *W sprawie pochodzenia Jadwigi pierwszej żony księcia kujawskiego Kazimierza Konradowica,* [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów,* pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 235–240.
Karwowski S., *Gniezno,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", T. 19, 1892, s. 75–545.
Karwowski S., *Klasztor PP Cysterek w Ołoboku,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", T. 26, 1900, s. 3–114.
Katalog archiwum opactwa cystersów w Mogile, opr. K. Kaczmarczyk, G. Kowalski, Kraków 1919.
Kętrzyński S., *O imionach piastowskich do końca XI w.,* „Życie i Myśl", R. 2, 1951, nr 5–6, s. 680–735.
Kętrzyński S., *Wiadomość o udziale Polski w IV Soborze Lateraneńskim,* „Przegląd Historyczny", T. 3, 1906, s. 139–142.
Kętrzyński W., *O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada,* [w:] RAU WHF, T. 45, Kraków 1903, s. 125–230.
Kiełbasa A., *Święta Jadwiga śląska,* Warszawa 1990.
Kiełbasa A., *Związki św. Jadwigi z cystersami – starania o fundację trzebnicką,* [w:] *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczpospolitej i Europy środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, A Kiełbasy, J. Swastka, Poznań 2004, s. 275–286.
Kiełtyka S., *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (ok. 1150–1223),* „Nasza Przeszłość", T. 16, 1962, s. 153–212.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Klimecka G., *Ród potomków Sieciecha w wiekach XII i XIII,* „Studia Źródłoznawcze", T. 28, 1983, s. 51–68.
Kłoczowski J., *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku,* Lublin 1956.
Kłoczowski J., *Solus de Polonia… Polacy na soborach powszechnych XII–XIII wieku,* [w:] *Cultus et Cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury,* Warszawa 1976, s. 259–265.
Kłoczowski J., *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich,* [w:] *Kościół w Polsce,* T. I: *Średniowiecze,* pod red. tegoż, Kraków 1966, s. 373–582.
Kłodziński A., *Stosunki Laskonogiego z Odonicem MCCII–MCCXXXI,* [w:] *Księga pamiątkowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego,* Kraków 1900, s. 97–165.
Koczy L., *Bronisz,* [w:] PSB, T. II, Kraków 1936, s. 473–474.
Kołodziejski S., *Castrum Scala – zamek księcia śląskiego Henryka Brodatego,* [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek,* pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1996, s. 101–111.
Könighaus W. P., *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts,* Wiesbaden 2004.
Korban B., *Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 1, 1986, s. 101–116.
Korta W., *Historia Śląska do 1763 roku,* Warszawa 2003.
Korta W., *Rozwój wielkiej własności klasztornej na Śląsku do połowy XIII wieku,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", T. 13, 1958, nr 2, s. 179–205.
Korta W., *Średniowieczna annalistyka śląska,* Wrocław 1966.
Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy,* T. I, Poznań 1887.
Kossman O., *Polen im Mittelalter. Beiträge zur Sozial-und Verfassungsgeschichte,* Marburg-Lahn 1971.
Kosztolnyik Z. J., *Hungary in the thirteenth century,* New York 1996.
Kowalska A., *Papieskie apele do Polski w sprawie pomocy dla Ziemi Świętej (XII–XIV w.),* [w:] *Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych,* pod red. S. M. Zajączkowskiego, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica", T. 67, 2000, s. 129–145.
Kozierowski S., *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski,* T. 1, „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", T. 47, 1920.
Kozierowski S., *Fundacje klasztorne rodów rycerskich zachodniej Wielkopolski w dobie piastowskiej,* Poznań 1914.
Kozierowski S., *Leszczyce i ich plemiennik arcybiskup gnieźnieński św. Bogumił z Dobrowa,* Poznań 1926.
Kozierowski S., *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami,* „Slavia Occidentalis", T. 3/4, 1923/24, s. 1–129.
Kozierowski S., *Ród Doliwów,* Poznań 1923.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Kozierowski S., *Ród Porajów-Różyców,* „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego", T. IX, 1928–1929, s. 97–190.
Kozierowski S., *Ród Wczeliczów,* Lwów 1915.
Kozierowski S., *Studia nad pierwotnym rozsiedleniem rycerstwa wielkopolskiego,* cz. 7: *Ród Jeleni-Niałków-Brochwiczów,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", T. 45, 1918, s. 87–124.
Kozierowski S., *Szemantyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej,* Poznań 1935.
Kozłowska B., *Posiadłości joannitów na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej (XII–XV w.),* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego", nr 140, 1994, „Szczecińskie Studia Historyczne", nr 8, s. 5–23.
Kozłowska-Budkowa Z., *Bolesław (1159–1195),* [w:] PSB, T. II, Kraków 1936, s. 262.
Kozłowska-Budkowa Z., *Gerard,* [w:] PSB, T. VII, Kraków 1948–1958, s. 390.
Kozłowska-Budkowa Z., *Przyczynki do krytyki dokumentów śląskich z pierwszej połowy XIII wieku,* [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone F. Bujakowi,* Lwów 1921, s. 1–19.
Kozłowska-Budkowa Z., Rec.: K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego 1202–1239,* Lwów 1228, „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 46–61.
Kozłowska-Budkowa Z., *Replika p. K. Maleczyńskiemu,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 276–277.
Kozłowska-Budkowa Z., *Repertorjum polskich dokumentów doby piastowskiej, Z. 1 (do końca wieku XII),* Kraków 1937.
Kozłowska-Budkowa Z., *Rezygnacje biskupów Wincentego i Iwona,* „Nasza Przeszłość", T. 33, 1970, s. 35–44.
Krafl P., *Přehled provinciálních synod Hnezdna z let 1206–1503,* „Slovanské Historické Studie", T. 25, 1999, s. 5–34.
Krasoń J., *Uposażenie klasztoru cystersów w Obrze w wiekach średnich,* Poznań 1950.
Krawiec A., *Kilka uwag na temat genezy Kroniki wielkopolskiej,* [w:] *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu,* pod red. Z. Górczaka, J. Jaskulskiego, Poznań 2009, s. 199–215.
Krotoski K., *Stosunki polskie po śmierci Leszka Białego,* „Rocznik Filarecki", R. 1, 1886, s. 139–231.
Krzyżanowski S., *Dyplomy i kancelaryja Przemysława II. Studyjum z dyplomatyki polskiej XIII wieku,* „Pamiętnik Akademii Umiejętności Wydziału Filologicznego i Filozoficzno-Historycznego", T. 8, Kraków 1890, s. 122–192.
Kubiak S., *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz,* Poznań 1998.
Kubin P., *Blahoslavený Hroznata. Kritický životopis,* Praha 2000.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Kubin P., *Rodina blahoslaveného Hroznaty (Přispěvek k česko-polským vztahům ve 12 století),* [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne,* T. 1, pod red. I. Panica, Katowice 1999, s. 86–106.
Kucharski G., *Immunitety klasztoru cysterek w Ołoboku do końca XIII wieku,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 52, 2000, z. 1–2, s. 197–208.
Kucharski G., *Od premonstratensów do benedyktynów. Klasztor św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem do połowy XIII wieku,* „Nasza Przeszłość", T. 93, 2000, s. 321–342.
Kucharski G., *Początki klasztoru cysterek w Ołoboku,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 314–340.
Kucharski G., *Początki rządów księcia Kazimierza Konradowica na Kujawach (1230–1237),* [w:] *Biskupi, lennicy, żeglarze,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 2003, s. 51–91.
Kucharski G., *Rozwój gospodarczy majątków klasztoru cysterek w Ołoboku w XIII w.,* [w] *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, A. Kiełbasy, J. Swastka, Poznań 2004, s. 569–597.
Kucharski G., *Rywalizacja kujawsko-wielkopolska o kasztelanię lądzką w połowie XIII wieku,* „Ziemia Kujawska", T. 18, 2005, s. 5–27.
Kuczyński M. S., *Stosunki polsko-ruskie do schyłku XII,* [w:] tegoż, *Studia z dziejów Europy wschodniej X–XVIII w.,* Warszawa 1965, s. 7–31.
Kuhn W., *Kirchlische Siedlung als Grenzschutz 1200 bis 1250 (Am Beispiel des mitteleren Oderraumes),* „Ostdeutsche Wissenschaft. Jahrbucht des Ostdeutschen Kulturrates", T. 9, 1962, s. 6–55.
Kujot S., *Dzieje Prus Królewskich.* Cz. 1. *Do roku 1309,* dokończenie wyd. po śmierci autora M. Rzewuski, „Roczniki Towarzystwa Nauk w Toruniu", R. 20, 1913, s. I–IV, 1–423, R. 21, 1914, s. I–IV, 425–822, R. 22, 1915, I–IV, 822–1166.
Kujot S., *Najnowsze prace doktora Kętrzyńskiego o biskupie Chrystianie i o Krzyżakach,* „Przegląd Historyczny", R. 1, 1905, s. 282–304, 418–469.
Kujot S., *Samodzielność książąt pomorskich i„ zbrodnia" pod Gąsawą roku 1227,* „Warta", R. 1, 1874, nr 24, s. 217–219, nr 25, s. 225–227.
Kulecki M., *Polacy wśród krzyżowców XII i XIII wieku,* „Mówią Wieki", R. 20, 1977 nr 1, s. 6–10.
Kurnatowska Z., *Pochówki w obrębie kościoła i klasztoru OO. Benedyktynów w Lubiniu,* [w:] *Śmierć w dawnej Europie. Zbiór studiów,* pod red. M. Derwicha, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1863, Historia 129, 1997, s. 107–122.
Kurtyka J., *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu,* Kraków 1997.
Kürbis B., *Roczniki Wielkopolskie jako źródło do dziejów rozdrobnienia feudalnego,* „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", R. 17, 1955 (druk) 1956, nr 2, s. 250–251.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Kürbis B., *Studia nad Kroniką wielkopolską,* Poznań 1952.
Kürbisówna B., *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wiek,* Warszawa 1959.
Kwak J., *Viola Bułgarka (1200–1251), księżna opolska,* [w:] *Książęta i księżne Górnego Śląska,* pod red. A. Barciaka, Katowice 1995, s. 109–110.
Labuda G., Dwa zamachy stanu w Polsce (1177–1179, 1202–1206), „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", Nr 82, 1969, s. 102–104.
Labuda G., *Dwaj rywale Władysław Laskonogi (1202–1231) i Władysław Odonic (1206 – 1231),* [w:] *Dzieje Wielkopolski,* T. 1, pod red. J. Topolskiego, Poznań 1969, s. 288–293.
Labuda G., *Czy książęta gdańscy dynastii Subisławiców byli w XII i w początkach XIII wieku namiestnikami krakowskich książąt-pryncepsów?* „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis" Folia 21, Studia Historica, III, 2004, s. 17–32.
Labuda G., *Fragmenty dziejów słowiańszczyzny zachodniej,* T. 3, Poznań 1975.
Labuda G., *Nowe spojrzenie na Kronikę polską,* [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. J. Chrobaczyńskiego, A. Jureczki, M. Śliwy, Kraków 1993, s. 25–40.
Labuda G., *O polemicznych poprawkach do dziejów Polski w XI i XIII stuleciu,* „Roczniki Historyczne", R. 60, 1994, s. 203–209.
Labuda G., *O sprawcach zabójstwa księcia Leszka Białego w Gąsawie w 1227 roku – po raz drugi,* „Zapiski Historyczne", T. 68, 2003, z. 4, s. 145–167.
Labuda G., *O źródłach „Kroniki Pruskiej" Piotra z Dusburga (Na marginesie pracy Marzeny Pollakówny „Kronika Piotra z Dusburga"),* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1971, nr 2–3, s. 217–243.
Labuda G., *Paweł (zm. 1242), biskup poznański,* PSB, T. XXV, Wrocław 1980, s. 363–364.
Labuda G., *Podbój Prus (1230–1283),* [w:] *Historia Pomorza,* pod red. G. Labudy, T. 1, cz. 1, Poznań 1972, s. 444–453.
Labuda G., *Polska i krzyżacka misja w Prusach do połowy XIII wieku,* Poznań 1937.
Labuda G., *Przynależność terytorialna Ziemi Lubuskiej w XII i XIII wieku,* „Roczniki Historyczne", R. 35, 1969, s. 19–32.
Labuda G., *Stanowisko prawno-polityczne książąt Pomorza Nadwiślańskiego na przełomie XII i XIII wieku,* „Zapiski Historyczne", T. 66, 2001, z. 2–3, s. 7–37.
Labuda G., *Stanowisko ziemi chełmińskiej w państwie Krzyżackim w latach 1228–1454,* „Przegląd Historyczny", T. 45, 1954, s. 280–337.
Labuda G., *Śmierć Leszka Białego (1227),* „Roczniki Historyczne", R. 61, 1995, s. 7–36.
Labuda G., *Testament Bolesława Krzywoustego,* [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenerio dedicata,* Poznań 1959, s. 171–194.
Labuda G., *Wojna z Tatarami w roku 1241,* „Przegląd Historyczny", R. 50, 1959, s. 189–224.
Labuda G., *Wróćmy jeszcze do… Naroku,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 7, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 45–70.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Labuda G., *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza,* Poznań 1983.
Labuda G., *Z badań nad genealogią książąt Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku,* „Rocznik Gdański", T. 41, 1981, z. 1, s. 5–35.
Labuda G., *Ze studiów nad najstarszymi dokumentami Pomorza Gdańskiego,* „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", T. 18, 1953, s. 105–155.
Labuda G., *Zmagania Mieszka o utrzymanie władzy monarszej w Polsce w latach 1173–1202,* [w:] *Dzieje Wielkopolski,* T. 1, pod red. J. Topolskiego, Poznań 1969, s. 286–288.
Lange O., *Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich,* Lwów 1929.
Le Goff J., *Czy historia polityczna nadal jest kośćcem historii?,* „Kwartalnik Historyczny", R. 81, 1974, s. 289–302.
Le Goff J., *Święty Ludwik,* Warszawa 2001.
Lewicki A., *Piastowie,* „Przegląd Polski", 121, 1896, s. 229–263.
Likowski H., *Klasztor cysterek w Ołoboku (1211–1292),* Poznań 1928 [maszynopis w Archiwum UAM w Poznaniu, wydział humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego, prace doktorskie, sygn. nr 250].
Likowski H., *Miasto książęce Śródka. Kartka z dziejów Poznania w latach 1231–1253,* Poznań 1922.
Likowski H., *Najdawniejsze dzieje klasztoru cysterek w Ołoboku (1211–1292)* „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności", T. 26, 1921, z. 7, s. 5–9.
Lüpke H., *Beiträge zur Geschichte des Templerordens in der Neumark,* „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark", 1934, z. 9, s. 39–94.
Lüpke H., *Die Templerkommende Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templerordens in Ostdeutschland,* „Teltower Kreiskalender", T. 30, 1933, s. 21–34.
Lüpke H., *Die Wüstungen Grossdorf und giemeln im Lande Sternberg,* „Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark", T. 9, 1932, s. 53–71.
Łaguna S., *Dwie elekcje,* „Ateneum", T. II, 1878, s. 1–30; T. III, 1879, s. 322–347.
Łaguna S., *Rodowód Piastów,* „Kwartalnik Historyczny", R. 11, 1897, s. 745–788.
Łaguna S., *Wiece w Mąkolnie,* [w:] tegoż, *Pisma,* Warszawa 1915, s. 321–325.
Łodyński M., *Opat Gotfryd i biskup Chrystian,* „Kwartalnik Historyczny", R. 24, 1910, s. 98–120.
Łodyński M., *Polityka Henryka Brodatego i jego syna w latach 1232–1241,* „Przegląd Historyczny", T. 14, 1912, s. 1–25, 141–163, 273–294.
Łodyński M., *Stosunki w Sandomierskiem w latach 1234–1239,* „Kwartalnik Historyczny", R. 25, 1911, z. 1, s. 1–34.
Łodyński M., *Udział książąt śląskich w zamachu z r. 1177,* „Kwartalnik Historyczny", R. 22, 1908, s. 16–45.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Łojko J., *Dwa przyczynki źródłowe: Zaginiony rocznik mogileński, pamiętnik Wojciecha Jastrzębca,* [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich,* Poznań 1984, s. 313–317.
Łowmiański H., *Początki Polski,* T. VI, cz. 1–2: *Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV,* Warszawa 1985.
Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych w dawnej dyecezji poznańskiej,* T. 1, Poznań 1858.
Maciejewski J., *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320,* Bydgoszcz 2003.
Maciejewski J., Rec.: W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199–1219). Działalność kościelna i polityczna,* Poznań 2005, „Kwartalnik Historyczny", R. 113, 2006, nr 2, s. 159–165.
Majkowski E., *Odpisy dokumentów dotyczących polskich klasztorów cystersów i cysterek,* Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3515.
Majkowski E., *Pogląd na stan majątkowy rycerskiego zakonu templariuszy w Wielkopolsce,* Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3475.
Maleczyńska E., *Próby odbudowy państwowości polskiej w XIII wieku,* [w:] *Szkice z dziejów Śląska,* T. I, Warszawa 1955, s. 120–155.
Maleczyński K., *Henryk I Brodaty (ok. 1163–1238), książę śląski (wrocławski od 1202),* [w:] PSB, T. IX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1960–61, s. 401–404.
Maleczyński K., *Henryk II Pobożny (ok. 1191–1241), książę śląski (wrocławski), wielkopolski i krakowski,* [w:] PSB, T. IX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1960–61, s. 404–405.
Maleczyński K., *Monarchia Henryków śląskich (1202–1241),* [w:] *Historia Śląska,* T. 1 *do roku 1763,* cz. 1 *do połowy XIV w.,* pod red. tegoż, Wrocław 1960, s. 330–355.
Maleczyński K., *Odpowiedź na recenzję p. Kozłowskiej-Budkowej,* „Kwartalnik Historyczny", R. 43, 1929, s. 142–144.
Maleczyński K., *Stanowisko dokumentu w polskim prawie prywatnym i przewodzie sądowym do połowy XIII wieku,* „Studia nad Historią Prawa Polskiego im. Oswalda Balzera", T. 14, z. 4, Lwów 1935.
Maleczyński K., *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego 1202–1239,* Lwów 1928.
Maleczyński K., *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich,* T. 1, Wrocław 1951.
Malepszak S., *Gdzie szukać zaginionej osady,* „Przyjaciel Ludu", 1986, z. 5, s. 5–7.
Małecki A., *Studya heraldyczne,* T. 2, Lwów 1890.
Matusik L., *Związki wrocławskiego opactwa na Piasku z Polską centralną w okresie średniowiecza,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 28, 1973, nr 2, s. 229–259.
Matuszewski J., *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościoła w Polsce do 1281 roku,* Poznań 1936.
Matuszewski J., *O biskupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 2, 1949, s. 29–139.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Mika N., *Imię Przemysł w wielkopolskiej linii Piastów. Niektóre aspekty stosunków książąt wielkopolskich z Czechami do połowy XIII w.,* [w:] *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego,* pod red. J. Krzyżaniakowej, Poznań 1997, s. 247–255.
Mika N., *Mieszko syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski,* Racibórz 2006.
Mika N., *Udział książąt śląskich w wydarzeniach w Gąsawie 1227 roku,* [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620 rocznicą lokacji miasta,* pod red. D. Karczewskiego, Inowrocław 2009, s. 81–91.
Mikołajczyk A., *Złoty brakteat Władysława Odonica (1202–1239),* „Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria numizmatyczna i konserwatorska", 1986, nr 6, s. 61–64.
Mitkowski J., *Konrad (ok. 1187–1247), książę mazowiecki i kujawski, sieradzki i łęczycki, krakowski,* [w:] PSB, T. XIII, Wrocław 1967–68, s. 584–586.
Mitkowski J., *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222,* „Kwartalnik Historyczny", R. 52, 1938, z. 4, s. 645–658.
Mitkowski J., *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku,* Poznań 1949.
Mitkowski J., Rec.: Krasoń J., *Uposażenie klasztoru cystersów w Obrze w wiekach średnich,* Poznań 1950, „Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych", T. 13, 1951, s. 304–312.
Młynarska M., *Proces lokacji Kalisza w XIII i w pierwszej połowie XIV wieku,* [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów Kalisza i regionu kaliskiego,* pod red. A. Gieysztora, K. Dąbrowskiego, T. 1, Kalisz 1960, s. 103–130.
Młynarska-Kaletynowa M., *Pierwsze lokacje miast w dorzeczu Orli w XIII w.,* Wrocław 1973.
Młynarska-Kaletynowa M., *Św. Paweł na grodzie kaliskim,* [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych,* pod red. S. Bylina i innych, Warszawa 2000, s. 77–85.
Monasticon Cisterciense Poloniae, pod red. A. M. Wyrwy, J. Strzelczyka, K. Kaczmarka, T. 2, *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczpospolitej,* Poznań 1999.
Moraczewski J., *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku,* Poznań 1843.
Mosingiewicz K., *Imię jako źródło w badaniach genealogicznych,* [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym,* pod red. J. Hertla, Toruń 1982, s. 72–97.
Mosingiewicz K., Śliwiński B., *Rycerstwo polskie z końca XII wieku w falsyfikacie Kazimierza Sprawiedliwego,* „Kwartalnik Historyczny", R. 88, 1981, z. 3, s. 713–722.
Możejko B., *Ród Świnków na pograniczu polsko krzyżackim w średniowieczu,* Gdańsk 1998.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Mrozowicz W., *Śląska kronika polska. Wstęp do studium źródłoznawczego (cz. 1),* [w:] *Studia z historii średniowiecza,* pod red. M. Golińskiego, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 2512, Historia 163, Wrocław 2003, s. 105–128.
Mularczyk J., *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku,* Wrocław 1977.
Mularczyk J., *Henryk I Brodaty a wydarzenia w Gąsawie,* [w:] tegoż, *Od Bolesława Chrobrego do Bolesława Rogatki (studia polemiczne),* Wrocław 1994, s. 71–115.
Münch H., *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII–XIV wieku,* Kraków 1946.
Nalewajek A., *Dokument w Rocznikach Jana Długosza,* Lublin 2006.
Naruszewicz A., *Historya Narodu Polskiego od początku chrześcijaństwa,* T. IV, *Panowanie Piastów,* Warszawa 1803.
Nowacki B., *Przemysł I,* Poznań 2003.
Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej,* T. I–II, Poznań 1959–64.
Nowacki J., *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem zakonu cysterskiego (ok. 1228–1285–1358). Przyczynek do misji pruskiej biskupa Chrystiana,* Gniezno 1934.
Nowakowski T., *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku,* Bydgoszcz 1999.
Nowakowski T., *Jan Długosz o wydarzeniach gąsawskich 1227 roku,* [w:] *Gąsawa w pamięci historycznej w związku z 620 rocznicą lokacji miasta,* pod red. D. Karczewskiego, Inowrocław 2009, s. 119–139.
Osięgłowski J., *Polityka zewnętrzna księstwa Rugii (1168–1328),* Warszawa-Poznań 1975.
Osiński J., *Zabiegi książąt wrocławskich o panowanie w Małopolsce po śmierci Leszka Białego,* [w:] *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu,* pod red. Z. Górczaka, J. Jaskulskiego, Poznań 2009, s. 129–163.
Ossowska J., *The Polish contribution to the expeditions to the Holy Land in the crusades era,* „Folia orientalia", T. 26, 1989, s. 167–182.
Ożóg K., *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego,* Wrocław 1987.
Ożóg K., *Polityka i kultura odnowionego Królestwa Polskiego (koniec XIII–XV w.) w badaniach historycznych,* [w:] *Pytania o średniowiecze. Potrzeby i perspektywy badawcze polskiej mediewistyki*, pod red. W. Fałkowskiego, Warszawa 2001, s. 19–49.
Ożóg K., *Studium o Roczniku Traski,* „Studia Historyczne", R. 23, 1980, z. 4, s. 517–534.
Pakulski J., *Familia Wawrzyńca z Królikowa herbu Zaremba do połowy XV wieku,* [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej,* Toruń 1997, s. 225–245.
Pakulski J., *Nałęcze wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII–XIV w.,* Warszawa–Poznań–Toruń 1982.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Pakulski J., *Ród Zarembów w Wielkopolsce w XIII i początku XIV wieku,* „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego", ser. C, nr 16, „Prace Komisji Historii", nr 11, 1975, s. 103–137.
Pakulski J., *Stefan (zm. ok. 1244),* [w:] PSB, T. XLIII/1, Warszawa-Kraków 2004, s. 133.
Pakulski J., *Stefan (Szczepan) z Wrześni? (XIII w.),* [w:] PSB, T. XLIII/2, Warszawa-Kraków 2005, s. 182.
Pałucki W., *Narok. Studium z dziejów służby informacyjno-łącznikowej w Polsce wczesnośredniowiecznej,* Wrocław 1958.
Paner A., *Przemyślidzi. Od Borzywoja I do Przemysła II Otokara. Ludzie i wydarzenia w latach 872–1278,* Gdańsk 2008.
Paner A., *Studia czy dyplomacja? Włoska podróż Iwona Odrowąża,* [w:] *Władcy, mnisi, rycerze,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 1996, s. 113–123.
Paszkiewicz B., *Mennictwo klasztorne w średniowiecznej Polsce,* [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski,* pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwicha, Opole 1995, s. 325–331
Paszkiewicz B., *Początki polskiej monety dzielnicowej: Kilka spostrzeżeń,* „Wiadomości Numizmatyczne", T. 48, 2004, z. 1 (177), s. 1–19.
Paszkiewicz B., *Średniowieczne mennictwo poznańskie,* [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* pod red Z. Kurnatowskiej, T. Jurka, Poznań 2005, s. 295–304.
Pawłowski K., *Retoryka starożytna w kronice Wincentego Kadłubka. Sztuka narracji,* Kraków 2003.
Perlbach M., *Preussisch-Polnische Studien zur Geschichte des Mittelalters,* 1 H. *Zur Kritik der ältesten preussischen Urkunden,* Halle 1886.
Perzanowski Z., *Opactwo benedyktyńskie w Lubiniu. Studia nad fundacją i rozwojem uposażenia w średniowieczu,* Wrocław 1978.
Piastowie. Leksykon biograficzny, pod red. S. Szczura, K. Ożoga, Kraków 1999.
Piec B., *Prałaci kapituły katedralnej krakowskiej do początków XIV wieku,* „Roczniki Humanistyczne", T. 42, 1994, z. 2, s. 53–95.
Piech Z., *Ikonografia pieczęci Piastów,* Kraków 1993.
Piekosiński F., *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (recenzja),* „Przegląd Krytyczny", 1877, nr 12, s. 441–464.
Piekosiński F., *Pieczęcie polskie wieków średnich. Doba piastowska,* Kraków 1899.
Pietrowski M., *Władysław Odonic,* „Szkice Koźmińskie", 1995, nr 16, s. 49–54.
Piętka J., *Fałszywe, niepewne i podejrzane dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 88, 1997, z. 2, s. 289–315.
Plisiecki P., *Napomnienia papieża Innocentego III skierowane do Władysława Laskonogiego z 1207 r.,* „Roczniki Humanistyczne", T. 48, 2000, z. 2, s. 431–445.
Pobóg-Lenartowicz A., *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI wieku,* Opole 1994.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Pollakówna M., *Kronika Piotra z Dusburga,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.
Podwińska Z., *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu,* Wrocław 1971.
Powierski J., *Aspekty terytorialne cysterskiej misji w Prusach,* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 251–270.
Powierski J., *Chrystian (zm. 1245), bp pruski,* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego,* T. I, pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1992, s. 214–216.
Powierski J., *Chronologia stosunków pomorsko-krzyżackich w latach 1236–1242,* „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 1970, nr 2, s. 167–192.
Powierski J., *Krzyżacka polityka Przemysła II w pierwszym okresie jego aktywności politycznej,* [w:] *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego,* pod red. J. Krzyżaniakowej, Poznań 1997, s. 101–122.
Powierski J., *O pochodzeniu imienia Władysław w dynastii piastowskiej. Przyczynek do stosunków polsko-ruskich w X–XII w.,* „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego", Nr 14, 1984, s. 37–47.
Powierski J., *Początek walk Krzyżaków o panowanie nad Zalewem Wiślanym i założenie Elbląga,* „Nautologia", R. 28, 1993, nr 3, s. 2–22.
Powierski J., *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski,* T. 1, Malbork 1996.
Powierski J., *Stosunki polsko-pruskie do 1230 roku ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego,* Toruń 1968.
Powierski J., *Z najdawniejszych dziejów Bydgoszczy. Wydarzenia z lat 1238–1239,* „Bydgostiana", nr 3, 1964–1966, s. 7–17.
Powierski J., Śliwiński B., Bruski K., *Studia z dziejów Pomorza w XII wieku,* Słupsk 1993.
Przybył M., *Mieszko III Stary,* Poznań 2002.
Przybył M., *Poznań na tle szlaków komunikacyjnych od X do XIII wieku,* [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* pod red. Z. Kurnatowskiej, T. Jurka, Poznań 2005, s. 111–129.
Przybył M., *Sprawy pomorskie w polityce Władysława Laskonogiego,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 38, 1994, z. 2, s. 37–52.
Przybył M., *„Stare" i „nowe" w systemie władzy książęcej Mieszka III*, [w:] *Stare i nowe w średniowieczu. Pomiędzy innowacją a tradycją. Spotkania bytomskie VI*, red. S. Moździocha, Wrocław 2009, s. 51–69.
Przybył M., *Uwagi w sprawie domniemanego pochówku księcia wielkopolskiego Władysława Laskonogiego,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 121–135.
Przybył M., *Władysław Laskonogi, książę wielkopolski 1202–1231,* Poznań 1998.
Rabiej P., *Dokumenty i kancelaria Bolesława Wstydliwego, księcia krakowskiego i sandomierskiego,* Kraków 2005 (mps pracy doktorskiej w Instytucie Historii UJ)

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Разумовская Л. В., *Документы об иоаннитах в Польше (XII-XIII вв.)*, [w:] *Источники и историография славянского средневековья. Сборник статей и материалов*, Москва 1967, s. 233-242.

Rodzińska-Chorąży, T., Węcławowicz T., *Kolegiata pod wezwaniem św. Pawła w grodzie kaliskim na Zawodziu. Analiza reliktów, rekonstrukcje, relacje porównawcze,* [w:] *Kalisz wczesnośredniowieczny. Materiały z sesji Kalisz 15 czerwca 1998,* pod red. T. Baranowskiego, Kalisz 1998, s. 65–83.

Rogalanka A., *Poznań u progu lokacji,* [w:] *Dzieje Poznania,* T. 1, pod red. J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1988, s. 146–183.

Rosin R., *Panowanie książąt opolskich w Rudzkiem w pierwszej połowie XIII wieku,* „Annales Universatis Mariae Curie-Skłodowska" Sectio F, Vol. 45, Lublin 1990, s. 119–127.

Rosin R., *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu,* Warszawa 1963.

Rosin R., *Ziemia wieluńska w XII–XV w. Studia z dziejów osadnictwa,* Łódź 1961.

Rospond S., *Genealogia Piastów w świetle imiennictwa,* „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego", T. 13, 1982, s. 205–213.

Rubczyński W., *Wielkopolska pod rządami synów Władysława Odonica,* „Rocznik Filarecki", R. 1, 1886, s. 233–330.

Runciman S., *Dzieje wypraw krzyżowych,* T. III, *Królestwo Akki i późniejsze krucjaty,* przełożył J. Schwakopf. Posłowiem opatrzył B. Zientara, Warszawa 1988.

Russocki S., *Posługi komunikacyjne,* [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich,* T. IV, pod red. G. Labudy, Z. Stiebera, Wrocław 1970, s. 246–248.

Russocki S., *Problem rady książęcej w Polsce dzielnicowej,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 27, 1975, z. 2, s. 89–95.

Russocki S., *Świadkowie czy współdecydenci,* „Kwartalnik Historyczny", R. 85, 1978, nr 3, s. 669–673.

Rutkowska G., *Dwór polskich królowych XIV wieku,* [w:] *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu,* pod red. T. Jurka, I. Skierskiej, Poznań 2007, s. 161–202.

Rutkowski H., *Zajęcie Kujaw przez Mieszka Starego,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 5, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1992, s. 109–119.

Rymar E., *Cystersi na terytorium Nowej Marchii przed i w trakcie jej tworzenia oraz ich stosunki z margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej,* [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki,* pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1987, s. 193–210.

Rymar E., *Czy Jadwiga żona Władysława Odonica była księżniczką pomorską?,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 13, 1980, z. 2, s. 35–59.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Rymar E., *Dobrosława księżniczka zachodniopomorska, pani na Sławnie, potem Chockowie oraz Audacja (Eudoksja) Piastówna, hrabina zwierzyńska,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 14, 1981, z. 2, s. 5–38.
Rymar E., *Dzieje ziemi choszczeńskiej w wiekach średnich,* [w:] *Ziemia Choszczeńska. Przeszłość i teraźniejszość,* pod red. S. Laska, Szczecin 1976, s. 39–95.
Rymar E., *Fragmenty najdawniejszych dziejów Santoka,* [w:] *Santok. Początki grodu,* pod red. D. Rymara, Gorzów Wielkopolski 1995, s. 63–81.
Rymar E., *Identyfikacja wsi „Zambrisk" z dokumentu Henryka Brodatego (1236 r.). Przyczynek do początków klasztoru cystersów w Zemsku (Bledzewie),* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 13, 1980, z. 2, s. 133–138.
Rymar E., *Jeszcze w sprawie pogranicza wielkopolsko-pomorskiego między Gwdą i Myślą,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 32, 1988 z. ½ 1989, s. 183–204.
Rymar E., *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232–1540),* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", nr 9, 2002, s. 11–36.
Rymar E., *Kiedy Mieszko Plątonogi panował w Krakowie?,* „Roczniki Historyczne", R. 65, 1999, s. 7–26.
Rymar E., *Klucz do ziem polskich czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich,* Gorzów Wielkopolski 2007.
Rymar E., *Nazwy miejscowe ziemi choszczeńskiej (w granicach powiatu choszczeńskiego z 1945 roku),* Cz. I: A-L, „Przegląd Zachodniopomorski", T. 17, 2002, z. 1, s. 105–151; Cz. II: Ł-Ż, „Przegląd Zachodniopomorski", T. 17, 2002, z. 2, s. 169–217.
Rymar E., *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (Dokumentacja, identyfikacja, lokalizacja).,* Cz. V. *Górna i lewobrzeżna środkowa Ina (2),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 6, 1991, z. 1, s. 133–162; Cz. V (ciąg dalszy), „Przegląd Zachodniopomorski", T. 6, 1991, z. 2, s. 169–212.
Rymar E., *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (Dokumentacja, identyfikacja, lokalizacja).* Cz. VI. *Zlewnia rzeki Drawy (3),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 7, 1992, z. 2, s. 179–200; Cz. VI (6), „Przegląd Zachodniopomorski", T. 8, 1993, z. 1, s. 177–204; Cz. VI (7), „Przegląd Zachodniopomorski", T. 8, 1993, z. 2, s. 175–203.
Rymar E., *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry. Uzupełnienia (1),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 24, 2009, z. 2, s. 91–122.
Rymar E., *Nieco uwag o dziejach Nowej Marchii w okresie askańskim,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 15, 1983, z. 1, s. 161–180.
Rymar E., *Postne (Bothscowe) i Ostrowieckie (Ostrovyz). Dwa jeziora z nadania Bolesława Pobożnego dla chwarszczańskich templariuszy (1259),* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", nr 14, 2007, s. 317–321.
Rymar E., *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśliborzu w XIII wieku. (W związku z rozprawą Bogusława Korbana,*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich, „*Przegląd Zachodniopomorski*" *1986, nr 1),* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 2, 1987, s. 192–204.
Rymar E., *Prawne podstawy ekspansji brandenburskiej na wcześniej pomorskie obszary księstwa wielkopolskiego (Nowej Marchii),* [w:] tenże, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne,* Gorzów Wielkopolski 1999, s. 7–40.
Rymar E., *Primogenitura zasadą regulującą następstwo w pryncypat w ustawie sukcesyjnej Bolesława Krzywoustego,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 48, 1993 nr 1, s. 1–16; R. 49, 1994, nr 1, s. 1–19.
Rymar E., *Rodowód książąt pomorskich,* T. 1, Szczecin 1995; Suplement, Gdańsk 2003.
Rymar E., *Ród Zarembów na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim w XIII–XIV w.,* „Roczniki Historyczne", R. 63, 1997, s. 149–152.
Rymar E., *Średniowieczne nazwy miejscowe na obszarze ziemi kostrzyńskiej i gorzowskiej,* [w:] *Droga, znaki, nazwy,* pod red. Z. Czarnucha, Gorzów Wielkopolski 1998, s. 130–147.
Rymar E., *„Wartizlaus Zlauinie" przyczynek do rodowodu książąt zachodniopomorskich w XII w.,* „Zapiski Historyczne", T. 41, 1976, z. 4, s. 9–26.
Rymar E., *Zjazd w Kamieniu Pomorskim w końcu 1219 roku. Świętoborzyce w ziemi chockowskiej i kołobrzeskiej,* „Materiały Zachodnio-Pomorskie", T. 22, 1979, s. 123–161.
Samsonowicz H., *Handel dalekosiężny na ziemiach polskich w świetle najstarszych taryf celnych,* [w:] *Społeczeństwo, gospodarka, kultura. Studia ofiarowane Marianowi Małowistowi w czterdziestolecie pracy naukowej,* Warszawa 1974, s. 289–302.
Samsonowicz H., *Konrad Mazowiecki (1187/88–31 VIII 1247),* Kraków 2008.
Sawicki T., *Pozostałości zamku książęcego na Górze Lecha,* [w:] *Gniezno. Pierwsza stolica Polski. Miasto świętego Wojciecha. Katalog wystawy,* Gniezno 1995, s. 138–140.
Sawicki T., *Pracownia romańskiej ceramiki architektonicznej na Górze Lecha przy ul. Kolegiaty 4 (stanowisko 15d) w 1984 r. Wstępna analiza stratygraficzno-chronologiczna,* [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 2001, s. 187–217.
Sawicki T., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na Górze Lecha w Gnieźnie,* „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne", T. III, Warszawa-Poznań 1990, s. 309–324.
Sawicki T., *Z badań nad zamkiem książęcym na Górze Lecha w Gnieźnie,* [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 2001, s. 221–241.
Sczaniecki P., *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł z XIII wieku,* „Studia Kościelnohistoryczne", T. 3, 1979.
Semkowicz A., *Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana Długosza (do roku 1384),* Kraków 1887.
Semkowicz A., *Zbrodnia gąsawska,* „Ateneum", T. 43, 1886, z. 3, s. 328–348.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Semkowicz W., *Arnold († 1211), biskup poznański,* [w:] PSB, T. I, Kraków 1935, s. 160–161.
Semkowicz W., *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII w.,* „Kwartalnik Historyczny", R. 24, 1910, z. 1, s. 66–97.
Semkowicz W., *Polityka rodów rycerskich w Polsce w pierwszej połowie XIII wieku,* „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności", T. 24, 1919, z. 1, s. 9–11.
Semkowicz W., *Ród Awdańców w wiekach średnich,* „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego", R. 44, 1917, s. 153–293; R. 45, 1918, s. 161–314, R. 46, 1919, s. 11–239.
Semkowicz W., *Ród Pałuków,* [w:] RAU WHF, T. 49, Kraków 1907, s. 151–268.
Siatkowski J., Basaj M., *Słownik czesko-polski,* Warszawa 1991.
Sielicki F., *Kontakty polsko-ruskie w świetle źródeł XIII wieku,* [w:] *Studia polono-slavica orientalia. Acta Litteraria I,* T. 1, pod red. B. Białokozowicza, Ossolineum 1974, s. 51–77.
Sikora F., *Dokumenty i kancelaria Przemysła I oraz Bolesława Pobożnego na tle współczesnej dyplomatyki wielkopolskiej,* Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
Sikora F., *Janusz, kanclerz arcybiskupa Pełki i księcia Kazimierza Konradowica (1232–1252 i 1252/1253–1258),* „Nasza Przeszłość", T. 24, 1966, s. 87–125.
Sikora F., *Krytyka autentyczności dokumentów Przemysła I,* „Studia Historyczne", T. 11, z. 2, 1968, s. 139–179.
Sikora F., *Najstarsze dokumenty i dzieje klasztoru bożogrobowców w Gnieźnie,* „Studia Źródłoznawcze", T. 19, 1974, s. 47–74.
Sikora F., *Przywileje synów Władysława Odonica,* „Roczniki Historyczne", R. 34, 1968, s. 9–47.
Sikora F., *Uwagi o dokumentach klasztoru cysterek w Owińskach,* „Studia Źródłoznawcze", T. 9, 1965, s. 61–85.
Sikorski Cz., *Uwagi o gnieźnieńskim zamku arcybiskupim,* „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne", T. 3, Warszawa-Poznań 1990, s. 247–266.
Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku do końca w. XIV,* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do 1400,* pod red. S. Kutrzeby, T. 2, cz. 1, Kraków 1939.
Siuchniński M., *Pochodzenie i pierwotna przynależność zakonna konwentu klasztoru cysterek w Trzebnicy,* „Roczniki Historyczne", R. 12, 1936, s. 187–197.
Skibiński E., *Dzierzwa i kronikarz wielkopolski. Powrót problemu,* [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne,* pod red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 225–232.
Skibiński E., *Mieszko czy Kazimierz? W sprawie sporu o inspiratora mistrza Wincentego,* [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 167–174.
Skibiński E., *Problem pochodzenia Kroniki wielkopolskiej,* [w:] *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu,* pod red. Z. Górczaka, J. Jaskulskiego, Poznań 2009, s. 189–198.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Skupieński K., *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce,* [w:] *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty (1919–1999),* Wrocław 2001, s. 125–144.
Ślaski K., *Granica-wielkopolsko-pomorska w okresie wczesnego feudalizmu,* „Przegląd Zachodni", R. 10, 1954, nr 1/2, s. 91–107.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego innych krajów słowiańskich, T. I–XV cz. 1–2, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1880–1902.
Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. I–IV, Wrocław-Poznań 1982–2008.
Smoliński M., *Czy istniał związek pomiędzy planowaną niemiecką wyprawą na Polskę w 1183 r. a wojną domową w Czechach (1182–1185),* [w:] tegoż, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII wieku (1146–1191),* Gdańsk 2006, s. 147–168.
Smoliński M., *Dyplomacja księcia Mieszka III Starego w dobie zamachu stanu z lat 1177–1180/1181,* [w:] tegoż, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII wieku (1146–1191),* Gdańsk 2006, s. 102–146.
Smoliński M., *Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich od połowy XII do pierwszego ćwierćwiecza XIV wieku,* Gdańsk 2008.
Smoliński M., *Kazimierz Sprawiedliwy w wincentyńskiej tradycji o testamencie Bolesława Krzywoustego. Głos w dyskusji*, [w:] *Pielgrzymi, pogrobowcy, prebendarze*, red. B. Śliwiński, Malbork 2009, s. 203–219.
Smoliński M., *Międzynarodowe aspekty buntu krakowskiego z 1191 roku,* [w:] tegoż, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII wieku (1146–1191),* Gdańsk 2006, s. 169–200.
Smoliński M., *Polityka zachodnia księcia gdańsko-pomorskiego Świętopełka,* Gdańsk 2000.
Smoliński M., *Przyczyny wojny piastowsko-wettyńskiej w 1209 roku. Fragment polityki zagranicznej Władysława Laskonogiego w latach 1202/5–1209,* [w:] *Odkrywcy, principesi, rozbójnicy,* pod red. B. Śliwińskiego, Malbork 2007, s. 233–268.
Smoliński M., *Sojusze Mieszka III Starego przed bitwą mozgawską,* „Przegląd Zachodniopomorski", T. 21, 2006, z. 4, s. 83–105.
Smoliński M., *Udział Polski w procesie krzyżacko-węgierskim w latach trzydziestych XIII w.,* „Przegląd Historyczny", T. 93, 2002, z. 1, s. 1–12.
Smolka S., *Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów epoki piastowskiej,* Lwów 1872.
Smolka S., *Mieszko Stary i jego wiek,* Warszawa 1881.
Sobociński W., *Historia rządów opiekuńczych w Polsce,* „Czasopismo Prawno-Historyczne", T. 2, 1949, s. 227–353.
Sochacka A., *Problemy genealogii Półkozów Czyżowskich* [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce,* pod red. P. Dymmela, Lublin 1995, s. 10–33.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Soroka E., *Romańskie płytki ceramiczne z Gniezna,* „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne", T. III, Warszawa-Poznań 1990, s. 59–101.
Sosnowska A., *Tytulatura pierwszej generacji książąt dzielnicowych z dynastii Piastów (1138–1202),* „Historia", 5, 1997, nr 1, s. 7–28.
Spież J. A., *Dominikanie w Poznaniu,* [w:] *Poznańscy dominikanie,* opr. T. Dostatni, Poznań 1997, s. 5–18.
Spors J., *Agresja brandenburska wobec Wielkopolski do 1278 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 40, 1974, s. 107–121.
Spors J., *Początki i charakter kasztelanii drzeńskiej,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza, T. 16, 1987, z. 2, s. 96–110.
Spors J., *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232–1261,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 16, 1987, z. 2, s. 111–128.
Spors J., *Podział dzielnicowy Polski ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy senioralnej,* Słupsk 1978.
Spors J., *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego od XII do początku XIV w.,* Słupsk 1983.
Spors J., *Przynależność administracyjna ziem nad środkową Odrą i dolna Wartą (ziemi cedyńskiej, kinieckiej i kostrzyńskiej w XII i pierwszej połowie XIII w.),* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", R. 41, 1986, nr 1, s. 1–29.
Spors J., *Uwagi nad genezą urzędu wojewody dzielnicowego w Polsce XII–początku XIII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 82, 1991, z. 2, s. 185–208.
Spórna M., *Władysław Odonic (ok. 1190–1239),* [w:] *Słownik władców Polski i pretendentów do tronu polskiego,* pod red. E. Wygonik, Kraków 2003, s. 493–494.
Starnawska M., *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu,* Warszawa 1999.
Starnawska M., *Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim,* „Kwartalnik Historyczny", R. 99, 1992, nr 1, s. 3–31.
Starnawska M., *O składzie społecznym kapituły poznańskiej w okresie rozbicia dzielnicowego,* „Kwartalnik Historyczny", R. 96, 1989, z. 3–4, s. 31–48.
Starnawska M., *Wiadomości Długosza o templariuszach i joannitach,* [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska,* pod red. D. Gawinowa i innych, Warszawa 1991, s. 471–476.
Starnawska M., *Zarys dziejów joannitów na ziemiach polskich w średniowieczu,* [w:] *Zakon maltański w Polsce,* pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2000, s. 7–39.
Stelmach R., *Dokument z 6 lipca 1233 roku kończący spór między benedyktynami a premonstratensami wrocławskimi,* [w:] *Benedyktyni tynieccy w średniowieczu. Materiały z sesji naukowej Wawel-Tyniec 13–15 października 1994,* pod red. K. Żurowskiej, Tyniec-Kraków 1995, s. 147–156.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Stronczyński K., *Dawne monety polskie dynastyi Piastów i Jagiellonów,* Cz. II, Piotrków 1884.
Stronczyński K., *Pomniki książęce Piastów, lenników dawnej Polski, w pieczęciach, budowlach, grobowcach i innych starożytnościach, zebrane i objaśnione,* Piotrków 1888.
Stróżyk P., *Dokumenty Władysława Odonica dla zakonu joannitów z 23 maja 1237 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 71, 2005, s. 137–153.
Stróżyk P., *Płyta księcia Władysława Laskonogiego z klasztoru benedyktynów w Lubiniu,* [w:] *Docendo discimus. Studia historyczne ofiarowane profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. K. Kaczmarka, J. Nikodema, Poznań 2000, s. 147–159.
Subera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich,* Warszawa 1981.
Suchodolski S., *Kult św. Wacława i św. Wojciecha przez pryzmat polskich monet z wczesnego średniowiecza,* [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych,* pod red. S. Byliny i innych, Warszawa 2000, s. 87–102.
Suchodolski S., *Moneta możnowładcza i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej,* Wrocław 1987.
Suchodolski S., *Polityka mennicza a wydarzenia polityczne w Polsce we wczesnym średniowieczu,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 6, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1994, s. 39–52.
Suchodolski S., *W sprawie imienia Władysław-Włodzisław,* „Wiadomości Numizmatyczne", R. 3, 1959, z. ¾, s. 209–213.
Suchoń B., *Św. Jadwiga księżna śląska,* „Nasza Przeszłość", T. 53, 1980, s. 5–132.
Swoboda W., *Księżna kaliska Bułgarką? Przyczynek do rozbioru krytycznego Annalium Długosza,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 13, 1980, z. 2, s. 61–78.
Swoboda W., *Replika na:* W. Dziewulski, *Odpowiedź,* „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza", T. 14, 1981, z. 2, s. 183–184.
Szacherska S. M., *Pierwsi protektorzy biskupa Prus Chrystiana,* [w:] *Wieki Średnie-Medium Aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin,* pod red. A. Gieysztora, Warszawa 1962, s. 129–141.
Szambelan Z., *Najazdy ruskie na ziemię sandomierską w XIII wieku,* „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Historica, T. 36, 1989, s. 7–31.
Szczawiński A., *Genealogia Dypoldowiców. Ze studiów nad rodowodem Przemyślidów w XII–XIII wieku,* „Genealogia", T. 7, 1996, s. 9–56.
Szczur S., *Biskupi krakowscy między tronem a ołtarzem,* [w:] *Katedra krakowska w średniowieczu, Materiały z sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków kwiecień 1994,* Kraków 1996, s. 9–24.
Szczur S., *Traktaty międzypaństwowe Polski piastowskiej,* Kraków 1990.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Szczur S., *Udział Odona w buncie przeciwko Mieszkowi Staremu w 1177,* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", nr 663, Prace historyczne, z. 74, 1985, s. 47–55.
Szczur S., *Zmiany polityczne w Wielkopolsce w latach 1181–1195,* „Roczniki Historyczne", R. 46, 1980 [druk] 1981, s. 1–15.
Szempliński Ł., *Polityka północna Leszka Białego,* [w:] *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu,* pod red. Z. Górczaka, J. Jaskulskiego, Poznań 2009, s. 101–128.
Szujski J., *Dzieje Polski,* T. 1, z. 1, *Piastowie,* Lwów 1862.
Szweda A., *Ród Grzymałów w Wielkopolsce,* Toruń 2001.
Szymaniak M., *Biskup płocki Gedko (1206–1223). Działalność kościelno-polityczna na tle procesu emancypacji Kościoła polskiego spod władzy książęcej,* Toruń 2007.
Szymański J., *Czy kanoniczna elekcja biskupa w pierwszej połowie XIII w. była wolna?,* [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska ofiarowana A. Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej,* Warszawa 1991, s. 615–623.
Szymczak J., *Udział synów Konrada I w realizacji jego planów politycznych,* „Rocznik Łódzki", T. 29, 1980, s. 9–54.
Szymczak J., *Walki o kasztelanię lędzką w połowie XIII wieku,* „Rocznik Kaliski", T. 7, 1974, s. 9–45.
Szymkiewicz T., *Działalność militarna Przemysła I w latach 1241–1256,* „Studia i materiały do historii wojskowości", T. 28, 1985, s. 3–17.
Ślaski K., *Granica wielkopolsko-pomorska w okresie wczesnego feudalizmu,* „Przegląd Zachodni", R. 10, 1954, z. 1/2, s. 91–107.
Ślaski K., *Podziały terytorialne Pomorza w XII–XIII wieku,* Poznań 1960.
Ślaski K., *Z wczesnych dziejów regionu nadnoteckiego,* „Rocznik Nadnotecki", R. 4, 1972, s. 5–14.
Śliwiński B., *Henryk Kietlicz i krakowski zamach stanu w 1177 roku,* [w:] *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75 rocznicę urodzin,* pod red. Z. Piecha, Kraków 2008, s. 185–213.
Śliwiński B., *Kilka uwag o autorstwie Kroniki oliwskiej i opacie Stanisławie,* „Roczniki Historyczne", R. 73, 2007, s. 129–138.
Śliwiński B., *Początki rządów Konrada I Kazimierzowicza na Kujawach,* „Ziemia Kujawska", T. 7, 1985, s. 5–27.
Śliwiński B., *Poczet książąt gdańskich,* Gdańsk 1997.
Śliwiński B., *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku,* Warszawa-Poznań 1989.
Śliwiński B., *Przynależność państwowa ziemi słupskiej w XII i w początkach XIII w., czyli o historiograficznym micie przynależności ziemi słupskiej do księstwa sławieńskiego,* [w:] *Biskupi, lennicy, żeglarze,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 2003, s. 273–289.
Śliwiński B., *Ród Lisów. Problem pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pełki,* [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniaczymi*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym, pod red. J. Hertla, J. Wroniszewskiego, Toruń 1987, s. 33–46.
Śliwiński B., *Ród Lisów w Rocznikach Jana Długosza – przyczynek do zagadnienia zaginionej kroniki dominikańskiej z pierwszej połowy XIII wieku,* „Studia Źródłoznawcze", T. 34, 1993, s. 41–49.
Śliwiński B., *Stefan (Szczepan) Magnus z Wierzbnej (zm. 1241),* [w:] PSB, T. XLIII/2, Warszawa-Kraków 2005, s. 178–181.
Śliwiński B., *Świętopełk (1191/2–1266),* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego,* T. IV, pod red. Z. Nowaka, Gdańsk 1997, s. 351–355.
Śliwiński B., *Zerwanie Świętopełka gdańskiego z księciem krakowskim Leszkiem Białym. Na drodze do Gąsawy,* [w:] *Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze,* pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 2002, s. 191–240.
Świeżawski A., *Kilka uwag w sprawie emendacji dat w dokumentach średniowiecznych na podstawie tytulatury świadków,* [w:] *Venerabiles, nobiles et honestii. Studia z dziejów społecznych Polski średniowiecznej,* Toruń 1997, s. 553–561.
Świeżawski A., *Przemysł król Polski,* Warszawa 2006.
Tanaś K., *Polityczna i gospodarcza rola Okszów w Wielkopolsce XIII wieku,* [w:] *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi,* Poznań-Warszawa 2006, s. 379–383.
Tanaś K., *Społeczeństwo wielkopolskie w procesie kształtowania tożsamości regionalnej (1202–1314),* Poznań 2006.
Tarnas-Tomczyk A., *Ród Wierzbnów do końca XIV wieku. Genealogia i rozsiedlenie,* „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1540, Historia 113, Wrocław 1993.
Taszycki W., *Najdawniejsze polskie imiona osobowe,* Kraków 1925.
Tazbirowa J., *Pierwsze elekcje kanoniczne biskupów w Polsce,* [w:] *Wieki Średnie-Medium Aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin,* pod red. A. Gieysztora, Warszawa 1962, s. 117–123.
Tazbirowa J., *Rola polityczna Iwona Odrowąża,* „Przegląd Historyczny", T. 57, 1966, z. 2, s. 199–211.
Teterycz A., *Małopolska elita władzy wobec zamieszek politycznych w Małopolsce w XIII wieku,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 9, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 65–87.
Teterycz-Puzio A., *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu,* Słupsk 2001.
Teterycz-Puzio A., *Henryk Sandomierski,* Kraków 2009.
Teterycz-Puzio A., *Kilka uwag o działalności politycznej księżnych krakowskich w okresie rozbicia dzielnicowego*, „Res historica", T. 26, 2008, s. 9–30.
Teterycz-Puzio A., *Postawa przedstawicieli elity mazowieckiej i małopolskiej wobec polityki Konrada Mazowieckiego,* „Słupskie Studia Historyczne", 2003, nr 10, s. 15–29.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Teterycz-Puzio A., *Zjazdy książąt oraz możnych małopolskich i mazowieckich w I połowie XIII w. (ze stosunków małopolsko-mazowieckich),* „Studia Historyczne", R. 48, 2005, s. 267–292.
Tęgowski J., *Kontakty rodzinne dynastów polskich i ruskich w średniowieczu,* [w:] *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie,* pod red. T. Chynczewskiej-Hennel i N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 7–36.
Trawkowski S., *Piotr,* [w:] PSB, T. XXVI, Wrocław 1981, s. 361–362.
Trawkowski S., *Rozwój osadnictwa wiejskiego w Polsce w XII i pierwszej połowie XIII w.,* [w:] *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego,* pod red. H. Łowmiańskiego, Wrocław 1973, s. 99–132.
Trupinda J., *Ideologia krucjatowa w kronice Piotra z Dusburga,* Gdańsk 1999.
Tyc T., *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200–1333),* Poznań 1924.
Tymieniecki K., *Misja polska w Prusach i sprowadzenie Krzyżaków,* Toruń 1935.
Tymieniecki K., *Przywilej biskupstwa poznańskiego z roku 1232 na tle rozwoju immunitetu w XIII wieku,* Poznań 1934.
Tymieniecki K., *Z dziejów rozwoju wielkiej własności na Śląsku w wieku XIII,* Poznań 1926.
Ulanowski B., *Wnuk Mieszka Starego,* „Ateneum", T. I, 1884, s. 31–42.
Umiński J., *Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka zwanego Kietliczem,* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama,* T. II, Lwów 1931, s. 137–166.
Umiński J., *Czy istniał Filip biskup poznański z 1211 roku?,* „Kwartalnik Historyczny", R. 49, 1935, s. 104–107.
Umiński J., *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199–1219,* Lublin 1926.
Umiński J., *Odpowiedź na artykuł prof. R. Grodeckiego p. t. „O charakterystykę Kietlicza",* „Kwartalnik Historyczny", R. 44, 1930, z. 2, s. 258–265.
Umiński J., *Śmierć Leszka Białego,* „Nasza Przeszłość", T. 2, 1947, s. 3–36.
Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy, opr. J. Bieniak i A. Szymczakowa, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985.
Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy, oprac. J. Kurtyka, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990.
Urzędnicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy, oprac. M. Bielińska, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985.
Vetulani A., *Statuty synodalne Henryka Kietlicza,* Kraków 1938.
Vetulani A., *Studia nad tekstami i znaczeniem statutu łęczyckiego z r. 1180,* „Studia nad historią prawa polskiego", T. XIII, z. 3, Lwów 1932.
Walachowicz J., *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku,* Warszawa 1980.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wałkówski A., *Czy w latach 1201–1233 diecezją lubuską rządziło dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec?,* „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny", nr 2, 1995, s. 31–40.
Warmiński T., *Urkundliche Geschichte des ehemaligen Cistercienser Kloster-Paradies,* Meseritz 1886.
Wasilewski T., *Helena księżniczka znojemska, żona Kazimierza II Sprawiedliwego. Przyczynek do dziejów stosunków polsko-czeskich w XII–XIII w.,* „Przegląd Historyczny", T. 69, 1978, z. 1, s. 115–120.
Wasilkiewicz T., *Powstanie, rozwój i upadek komandorii Templariuszy w Chwarszczanach*, „Ingremium. Studia nad historią, kulturą i polityką, T. 5, 2011, s. 15–24.
Wasilkiewicz T., *Zakon templariuszy na ziemi lubuskiej w XIII i XIV wieku*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, T. 12, red. S. Górzyński, Warszawa 2012, s. 91–133.
Wąsowicz T., *W sprawie roli konwersów w polskich klasztorach cysterskich (XII–XIII w.),* [w:] *Wieki średnie. Medium aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin,* Warszwa 1962, s. 125–128.
Weber M., *Statut Bolesława Krzywoustego w świetle źródeł,* „Nasze Historie", 6, 2001, s. 83–93.
Weber M., *Źródła wielkopolskie o małżeństwach potomków Mieszka Starego,* „Nasze Historie", 6, 2001, s. 111–120.
Wenta J., *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie na tle porównawczym,* „Studia Gdańskie", T. 7, Seria Studia Olivensia, T. 1, Gdańsk-Oliwa 1990.
Wenta J., *Gnieźnieński dyptych żywych i umarłych z XII wieku? Próba identyfikacji lubińskiej księgi zmarłych,* [w:] *1000 lat archidiecezji gnieźnieńskiej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Górnego, Gniezno 2000, s. 235–243.
Wenta J., *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy,* Toruń 2003.
Wenta J., *O stróżach „testamentu" Bolesława Krzywoustego,* [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 8, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1999, s. 67–112.
Wenta J., *Studien über die Ordensgeschichtsschreibung am Beispiel Preuâens,* Toruń 2000.
Wędzki A., *Od starożytności do drugiego rozbioru Polski,* [w:] *Przemęt. Zarys dziejów,* pod red. K. Zimniewicza, Warszawa-Poznań 1991, s. 37–134.
Wędzki A., *Kalisz w państwie wczesnopiastowskim i w okresie rozbicia dzielnicowego,* [w:] *Dzieje Kalisza,* Poznań 1977, s. 44–62.
Wędzki A., *Rozwój Gniezna w późnym średniowieczu (wiek XIII–XV),* [w:] *Gniezno. Pierwsza stolica Polski. Miasto świętego Wojciecha. Katalog wystawy,* Gniezno 1995, s. 27–44.
Wędzki A., *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi lądzkiej do końca XIV wieku,* „Slavia Antiqua", T. 13, 1966, s. 1–141.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wędzki A., *Władysław Odonic,* [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny,* Warszawa–Poznań 1981, s. 830–831.
Wielgosz Z., *Cystersi w dziejach Wielkopolski południowo-zachodniej. Obra-Wieleń-Przemęt,* [w:] *Nie tylko Beatrycze. Niebieska i ziemska misja cystersów na kresach zachodnich,* pod red. S. Sterny-Wachowiaka, Poznań 1999, s. 125–139.
Wielgosz Z., *Kronika polska. Metoda prezentacji dziejów,* [w:] *Dawna historiografia śląska. Materiały sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26–27 listopada 1977 r.,* Opole 1980, s. 44–60.
Wielgosz Z., *Kronika polska w twórczości dziejopisarskiej klasztoru lubiąskiego,* [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne,* pod red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 233–252.
Wielgosz Z., *Pogranicze wielkopolsko-zachodniopomorskie we wczesnym średniowieczu. Krajobraz naturalny i struktury osadnicze,* Poznań 2006.
Wielgosz Z., *W służbie księcia i Kościoła. Cystersi w Wielkopolsce południowo-zachodniej,* [w:] *Benedyktyńska praca. Studia historyczne ofiarowane O. Pawłowi Szczanieckiemu OSB,* pod red. O. J. A. Spieża, Z. Wielgosza, Kraków 1997, s. 163–171.
Wielgosz Z., *Wielka własność cysterska w osadnictwie pogranicza Śląska i Wielkopolski,* Poznań 1964.
Wielki słownik rosyjsko-polski, Warszawa 1991.
Wiesiołowski J., *Klasztory średniowiecznego Poznania,* [w:] *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonistycznych,* pod red. W. Błaszczyka, Warszawa-Poznań 1977, s. 405–419.
Wiesiołowski J., *Kultura literacka, szkolna i dworska trzynastowiecznego Poznania,* [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* pod red. Z. Kurnatowskiej, T. Jurka, Poznań 2005, s. 193–203.
Wiesiołowski J., *Repertuar Jurzyka, jokulatora księcia Władysława Odonica,* [w:] *Wielkopolska-Polska-Europa. Studia dedykowane pamięci A. Karłowskiej-Kamzowej,* pod red. J. Wiesiołowskiego, „Prace Komisji Historii Sztuki", T. 34, Poznań 2006, s. 59–67.
Wilamowska E., *Kronika polsko–śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego,* „Studia Źródłoznawcze", T. 25, 1980, s. 79–95.
Wilkiewicz –Wawrzyńczykowa A., *Ze studiów nad polityką polską na Rusi na przełomie XII i XIII w.,* „Ateneum Wileńskie", R. 12, 1937, s. 1–35.
Winter F., *Die Cistercienser des nordöstlichen Deutschlands,* T. II, Gotha 1871.
Włodarski B., *Chronologia polska,* Warszawa 1957.
Włodarski B., *O udziale Polski w wyprawie krzyżowej Andrzeja II w 1217 roku,* „Kwartalnik Historyczny", R. 38,1924, s. 29–36.
Włodarski B., *Polska i Ruś 1194–1340,* Warszawa 1966.
Włodarski B., *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego,* „Roczniki Towarzystwa Nauk w Toruniu", R. 76, 1971, z. 1.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Włodarski B., *Rola Konrada I mazowieckiego w stosunkach polsko-ruskich,* Lwów 1936.
Włodarski B., *Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku,* „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", R. 61, 1956, z. 1.
Włodarski B., *Rzekomy dokument Świętopełka pomorskiego z 1180 roku,* „Roczniki Historyczne", R. 5, 1929, s. 1–16.
Włodarski B., *Sąsiedztwo polsko-ruskie w czasach Kazimierza Sprawiedliwego,* „Kwartalnik Historyczny", R. 76, 1969, z. 1, s. 5–19.
Włodarski B., *Świętopełk i Mściwoj II (Z dziejów Pomorza Gdańskiego w XIII wieku),* „Zapiski Historyczne", T. 33, 1968, s. 61–94.
Wojciechowski P. K., *Kiedy odbył się wiec w Korytnicy?,* „Kwartalnik Historyczny", R. 92, 1985, z. 3, s. 641–644.
Wojciechowski Z., *Arcybiskup Bogumił,* [w:] tegoż, *Szkice historyczne jedynastego wieku,* Poznań 2004, s. 67–104.
Wojciechowski Z., *Dalsze losy zatraconej korony. Następcy Stanisława,* [w] tegoż, *Szkice historyczne XI wieku,* Warszawa 1970, s. 298–321.
Wojciechowski Z., *Momenty terytorialne organizacyi grodowej w Polsce piastowskiej,* Lwów 1924.
Wójcik M. L., *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początków XIV wieku,* Wrocław 1999.
Wójcik M. L., *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie,* „Acta Universitatatis Wratislaviensis", Historia 107, Wrocław 1993.
Wolfarth W., *Ascripticii w Polsce,* Wrocław-Kraków 1959.
Wyrozumski J., *Jan,* [w:] PSB, T. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962–64, s. 430–431.
Wyrozumski J., *Kościół i społeczeństwo polskie w świetle bulli papieża Innocentego III,* [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym,* pod red. R. Michałowskiego i innych, Warszawa 1997, s. 109–118.
Wyrozumski J., *Marek (1230/31), wojewoda krakowski,* [w:] PSB, T. XIX, Wrocław 1974, s. 619–620.
Wyrozumski J., *Mikołaj (zm. 1202), wojewoda (palatyn krakowski),* [w:] PSB, T. XXI, Wrocław 1976, s. 80–82.
Wyrozumski J., *Mściwoj,* [w:] PSB, T. XXII, Wrocław 1977, s. 231–232.
Wyrozumski J., *Pontyfikat arcybiskupi i reformy Henryka Kietlicza,* [w:] *1000 lat archidiecezji gnieźnieńskiej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Gniezno 2000, s. 97–105.
Wyrwa A. M., *Alberyk z Trois-Fontaines i jego średniowieczna kronika świata,* [w:] *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi,* Poznań-Warszawa 2006, s. 319–344.
Wyrwa A. M., *„Klasztory kolońskie" z linii altenberskiej w Wielkopolsce,* [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 521–543.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wyrwa A. M., *Początki klasztoru cysterskiego w Zemsku. Próba rekonstrukcji procesu fundacji,* [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum,* pod red. H. Kóčkiej-Krenz, W. Łosińskiego, Poznań 1998, s. 600–612.
Wyrwa A. M., *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów cysterskich linii altenberskiej. Łekno. Ląd. Obra,* Poznań 1995.
Wyrwa A. M., *Rozprzestrzenianie się cystersów w Europie zachodniej i na ziemiach polskich,* [w:] *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy,* pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1992, s. 25–54.
Wyrwa A. M., *Wczesnośredniowieczny gród w Wieleniu w systemie grodów nadnoteckich,* [w:] *Z najdawniejszych dziejów ziemi wieleńskiej,* Wieluń 2002, s. 151–204.
Wyrwa A. M., Kucharski B., *Szlak cysterski w Wielkopolsce,* Poznań 1996.
Wyszkowski M., *Ustrój polityczny Wielkopolski w latach 1138–1296,* Poznań 2009.
Zachorowski S., *Encyklopedia Polska,* Kraków 1920.
Zachorowski S., *Studia do dziejów wieku XIII-go w pierwszej jego połowie,* [w:] RAU WHF, T. 62, Kraków 1921, s. 72–201.
Zachorowski S., *Wiek XIII i panowanie Władysława Łokietka,* [w:] *Dzieje Polski średniowiecznej,* T. 1, Kraków 1995, s. 211–423.
Zajączkowski S., *Dawne ziemie łęczycka i sieradzka w połowie XII wieku,* „Roczniki Historyczne", R. 29, 1963, s. 197–214.
Zajączkowski S., Zajączkowski S. M., *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku,* cz. 2, Łódź 1970.
Zajda A., *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku),* Warszawa-Kraków 1976.
Zakrzewski S., *Nadania na rzecz Chrystiana biskupa pruskiego w latach 1217–1224,* [w:] RAU WHF, T. 42, Kraków 1902, s. 237–332.
Zakrzewski S., *Piast czy Przemyślida,* „Kwartalnik Historyczny", R. 20, 1906, s. 451–482.
Zawadzka J., *Proces fundacyjny opactw cysterskich w XII i XIII wieku,* „Roczniki Humanistyczne", T. 7, 1958, z. 2, s. 121–150.
Zawitkowska W., *O wiecu w Korytnicy raz jeszcze,* „Limes. Studia i materiały z dziejów Europy środkowo-wschodniej", nr 1, 2008, s. 9–18.
Zawitkowska W., *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność Jana Taszki Koniecpolskiego,* Kraków 2005.
Žemlička J., *Čechy v dobe knížeci (1034–1198),* Praha 1995.
Zdanek M., *„Zaginiona kronika dominikańska" z XIII wieku. Próba nowego spojrzenia,* [w:] *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu,* pod red. T. Jurka, I. Skierskiej, Poznań 2007, s. 245–282.
Zielińska-Melkowska K., *Klucz dobrowski w uposażeniu misji pruskiej,* [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesor Jadwidze Krzyżaniakowej,* pod red. J. Strzelczyka, J. Dobosza, Poznań 2000, s. 207–220.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Zielińska-Melkowska K., *Polskie wyprawy krzyżowe do Prus w drugiej połowie XII wieku i pierwszej połowie XIII wieku na tle idei krucjatowej,* [w:] *Rycerstwo Europy środkowo-wschodniej wobec idei krucjat,* pod red. W. Pelza, J. Dudka, Zielona Góra 2002, s. 69–89.

Zielińska-Melkowska K., *Święty Chrystian – cysters – misyjny biskup Prus (próba nowego spojrzenia),* „Nasza Przeszłość", T. 83, 1994, s. 35–60.

Zientara B., *Bolesław Wysoki – tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski XII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 62, 1971, s. 367–396.

Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy,* Warszawa 1997.

Zientara B., *Sprawy pruskie w polityce Henryka Brodatego,* „Zapiski Historyczne", T. 41, 1976, s. 27–42.

Zientara B., *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku,* „Przegląd Historyczny", T. 61, 1970, z. 4, s. 546–573.

Zonenberg S., *Źródła do dziejów Pomorza Gdańskiego, Prus i zakonu krzyżackiego w Rocznikach Jana Długosza (do 1299 roku),* Toruń 1999.

Żmudzki P., *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny,* Warszawa 2000.

Żurek M., *Kościół konwentualny Panny Marii w Lubiniu. Rekonstrukcja kolejnych faz budowy i rozbudowy w XI–XIII wieku,* [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia,* pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996, s. 35–57.

Żurek M., *Patronat rodziny Mieszka III Starego nad klasztorem benedyktyńskim w Lubiniu,* [w:] *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym,* pod red. M. Derwicha i A. Pobóg-Lenartowicz, Opole-Wrocław 1996, s. 347–354.

Żurek M., *Próba identyfikacji grobu w zachodniej części kościoła p. w. Narodzenia NMP w Lubiniu,* [w:] *Śmierć w dawnej Europie. Zbiór studiów*, pod red. M. Derwicha, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Nr 1863, Historia 129, Wrocław 1997, s. 123–131.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

BP – *Bullarium Poloniae,* wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, T. I, Romae 1982.

BSN – *Böhmisch-Schlesisches Necrologium,* wyd. W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthums Schlesiens", 5, 1863.

ChP, MPH, sn, T. XI –Magistri Vincenti dicti Kadłubek, *Chronica Polonorum,* wyd. M. Plezia, Kraków 1994.

CDMaz – *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae generalis,* wyd. J. K. Kochanowski, T. 1, Warszawa 1919.

DW – *Dzieje Wielkopolski,* pod red. J. Topolskiego, Poznań 1969.

KboPML – *Księga bracka opactwa Panny Marii w Lubiniu,* wyd. Z. Perzanowski, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, Warszawa 1976.

KDKK – *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława,* wyd. F. Piekosiński, T. 1, Kraków 1974.

KDKT – *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego,* wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875.

KDM – *Kodeks dyplomatyczny Małopolski,* T. 1, 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, 1886.

KDP – *Kodeks dyplomatyczny Polski,* T. I, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1847; T. III, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858.

KDŚ – *Kodeks dyplomatyczny Śląska,* wyd. K. Maleczyński, T. I–III, Wrocław 1956–1964.

KDW – *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski,* T. 1, wyd. I. Zakrzewski, F. Piekosiniski, T. 2 – 4, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877 – 1881; T. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Poznań – Warszawa 1982; T. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999.

Kkk – *Kalendarz katedry krakowskiej,* wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978.

Kkp – *Kronika książąt polskich,* wyd. Z. Węclewski, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878.

Kpś – *Kronika polsko–śląska,* wyd. L. Ćwikliński, [w:] MPH, T. III, Lwów 1878.

KW, MPH, sn, T. VIII – *Kronika wielkopolska,* wyd. B. Kürbis, Warszawa 1970.

MCP – *Monasticon Cisterciense Poloniae,* pod red. A. M. Wyrwy, J. Strzelczyka, K. Kaczmarka, T. 2, *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczpospolitej,* Poznań 1999.

MGH SS – *Monumenta Germaniae Historica Scriptores.*

MPH – *Monumenta Poloniae Historica.*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

MPH, sn – *Monumenta Poloniae Historica, series nova.*

MPP – *Monumenta Poloniae Paleographica,* wyd. S. Krzyżanowski, T. I–II, Cracoviae 1907–1910.

MPV – *Monumenta Poloniae Vaticana,* wyd. J. Ptaśnik, T. III, Cracovie 1914.

NoPML – *Nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu,* opr. Z. Perzanowski, [w:] MPH, sn, T. IX, cz. 2, Warszawa 1976.

PLB – *Piastowie. Leksykon biograficzny,* pod red. S. Szczura, K. Ożoga, Kraków 1999.

PrUB – *Preussisches Urkundenbuch,* wyd. R. Philippi, P. K. Wölky, T. 1, Königsberg 1882.

PSB – *Polski Słownik Biograficzny*

PomUB – *Pommersches Urkundenbuch,* T. 1, wyd. R. Klempin, Stettin 1868.

PUB – *Pommerellisches Urkundenbuch,* wyd. M. Perlbach, T. 1, Danzing 1881.

RAU WHF – *Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydziału Historyczno Filozoficznego.*

Rkg – *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej,* wyd. B. Kürbis, [w:] MPH, sn, T. VI, Warszawa 1962.

Rk – *Rocznik krótki,* wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978.

Rkk – *Rocznik kapituły krakowskiej,* wyd. Z. Kozłowska- Budkowa, [w:] MPH, sn, T. V, Warszawa 1978.

Rkp – *Rocznik kapituły poznańskiej,* wyd. B. Kürbis, [w:] MPH, sn, T. VI, Warszawa 1962.

SGKP – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,* T. I–XV cz. 1–2, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1880–1902.

SHGWP – *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu,* pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław-Poznań 1982–2008.

SPś – *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów,* T. 1–9, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1981–2001; T. 12, pod. red. S. Górzyńskiego, Warszawa 2012.

SSRP – *Scriptores rerum Prussicarum,* wyd. T. Hirsch, M. Töppen, T. 1, T. 2, T. 5, Leipzing 1861, 1863, 1874.

SUB – *Schlesisches Urkundenbuch,* T. 1–4, wyd. H. Appelt, W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1971–1988.

UrzŁęcz – *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy,* opr. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985.

UrzMp – *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy,* opr. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P. K. Wojciechowski, B. Wyrozumska, Wrocław 1990.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

UrzWp – *Urzędnicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy,* opr. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985.

UuR – *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen,* wyd. W. Irgang, Köln-Wien 1987.

VMPL – *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia,* wyd. A. Theiner, T. 1, Romae 1860.

ZDKM – *Monografia opactwa cystersów w Mogile,* cz. 2; *Zbiór dyplomów klasztoru mogilskiego,* wyd. E. Janota, Kraków 1867.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Indeks osobowo-geograficzny

(W indeksie nie uwzględniono haseł: Władysław Odonic, Wielkopolska)

A

Abraham Władysław 12, 45, 46, 77, 82, 84-88, 90, 92, 94, 95, 97, 100, 105, 108, 142 146, 147, 149, 152-154, 157, 365
Abgarowicz Kazimierz 16
Adam, osoba świecka w otoczeniu Odonica 321, 323
Adam z Szadka, mnich byszewski 20, 130, 132
Adelajda, c. Bolesława Wysokiego, ż. Dypolda III czasławskiego i kourzymskiego 37, 279-281
Adelajda, c. Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny znojemskiej 63
Akka 180
Alberyk z Trois Fontaines, kronikarz 19, 213, 214, 230, 257, 258, 419
Albert, opat klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu 296
Albert, s. Jana, z rodu Zarembów, kasztelan poznański, później sędzia 198, 200, 324, 325, 333-335, 337, 353, 354, 434
Albrecht II, margrabia brandenburski 181
Aleksander III, papież 65
Aleksander IV, papież 411
Aleksander, rycerz 323
Almos, z rodu Arpadów, brat Beli II, króla Węgier 53
Altenberg 267, 389, 390
Ambroży, kapelan z Gniezna 335
Amileus, kanonik krakowski 58
Anastazja, c. Mieszka Starego i Eudoksji 54
Andechs, ród 161
Andrzej, s. Pietrzyka z Łąki 341
Andrzej, s. Wincentego 358
Andrzej II, z rodu Arpadów, król Węgier, s. Beli III 143, 169, 174-181, 192, 400, 430
Appelt Heinrich 18
Arndt Wilhelm 33
Arnold Stanisław 153, 315, 365
Arnold, biskup poznański 95, 96, 99, 112, 118, 149, 150
Arnold, kapelan Odonica 321, 322
Arpadzi, ród 37, 53, 176
Audacja, hrabianka zwierzyńska 29
Awdańcy, ród 13, 114, 234, 298, 331, 344

B

Babimost 408

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Balzer Oswald 23-27, 29-33, 36-38, 40, 48, 49, 53, 54, 63, 73, 77, 80, 81, 100, 116, 142, 144, 145, 182, 183, 185, 187, 204, 206, 226, 242, 243, 257, 258, 276, 317, 370
Bałkany 37
Bamberg 126
Banaszkiewicz Jacek 24, 76, 217, 219
Baran-Kozłowski Wojciech 12, 14, 42, 43, 46-48, 65, 71, 74-76, 80, 81, 84-88, 91, 92, 94-98, 101-104, 112, 113, 127, 129-134, 136-138, 142-157, 163, 164, 169, 173, 254, 362
Baranowski Tadeusz 73, 77, 139
Barbara 27, 51
Barciak Antoni 180
Barnim I, ks. zachodniopomorski, syn Bogusława II 188, 301, 302, 312-314, 316, 385, 387-389, 410
Baron Arkadiusz 152
Bartnicki Mariusz 244
Barto, biskup kujawski 156
Bartochowice, źreb 366
Bartosz, konwers klasztoru trzebnickiego 105
Bartoszewicz Julian 152
Barycz, osada targowa 135
Barycz, rzeka 132, 133, 135, 136
Basaj Mieczysław 35
Baszkiewicz Jan 270, 277, 280, 286, 299, 300, 306, 311, 343
Bazylea 420
Bejsce 235
Bela II, król Węgier, z rodu Arpadów, s. Almosa 53
Bela IV, król Węgier, z rodu Arpadów, s. Andrzeja II 174, 176, 179
Bełch Stanisław 164
Benedykt, biskup poznański 67
Benedykt św. 124
Beniamin z Popowa, z rodu Zarembów 324
Benyskiewicz Krzysztof 13, 90, 247, 251-255, 299, 323, 326, 329, 331, 344, 347, 348, 351, 352, 357
Berlin 268, 337, 384
Białokozowicz Bazyli 244
Białoruś 417
Białoskórska Krystyna 116
Białośliwie 358
Biechów 280
Biecz 235
Bielińska Maria 13, 125, 128, 253, 286, 323, 337, 339, 354-356, 362, 363, 370, 380, 384, 390, 391, 393, 395, 396
Bielejewicze, zbiegli chłopi 222
Bielowski August 17, 50, 210, 217, 257
Bielski Marcin 420
Bieniak Janusz 13, 24, 27, 28, 30, 33, 34, 38, 44, 48, 49, 51-53, 56-60, 62, 66, 84, 90, 111, 112, 114, 185, 194, 195, 202, 207, 208, 225, 229, 236, 238, 240, 241, 243, 271, 278, 292, 299, 302, 323, 326, 336-338, 340-342, 352, 357, 364
Bilska-Ciećwierz Magdalena 112, 139
Biniaś-Szkopek Magdalena 10, 44, 49, 51
Biskup Marian 228
Bitynia 180
Blesen 390
Błaszczyk Włodzimierz 398
Błażowski Mieczysław 17
Bnin 264, 270, 277, 278, 280, 335, 354
Bobowski Kazimierz 105
Bobrownik 312
Bobrzyński Michał 420
Bodański Roman 137, 138
Bodzęta, podczaszy Odonica, z rodu Dryjów (?) 340
Boguchwał 113
Boguchwał, biskup poznański 408

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Boguchwał, mnich 393
Bogucino, wieś 189
Bogucki Ambroży 65, 113, 315, 356
Bogumił, osoba świecka w otoczeniu Odonica 113
Bogumił, osoba świecka w otoczeniu Odonica 341
Bogumił, arcybiskup gnieźnieński 329, 393, 394
Bogumił Bezdrwowicz, z rodu Leszczyców, kasztelan bniński, później gnieźnieński 114, 328, 329, 335, 354, 361, 434
Bogusław, namiestnik Pomorza Gdańskiego 218
Bogusław, syn Iwona, z rodu Odrowążów 89, 99, 110
Bogusław I, ks. zachodnio-pomorski, zięć Mieszka Starego 57, 68, 69
Bogusław II, ks. szczeciński, s. Bogusława I 188
Bogusza, kasztelan lądzki 353
Bogusza, kasztelan wieleński 357
Bogusza, s. Czesława 342
Bogusza, s. Racława 392
Boguszek, konarski Odonica 340
Bohma, rycerz węgierski 176
Bolesław (?), s. Henryka Brodatego i Jadwigi 98
Bolesław, s. Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny znojemskiej 63
Bolesław Kędzierzawy, ks. krakowski i mazowiecki, s. Bolesława Krzywoustego, 10, 27, 50, 51, 54-57, 65, 88
Bolesław, ks. kujawski s. Mieszka Starego i Eudoksji 27, 29, 52, 53, 72, 73, 76
Bolesław, ks. sandomierski i mazowiecki, s. Konrada Mazowieckiego 222, 276
Bolesław Chrobry, król Polski 75, 194, 372
Bolesław Krzywousty, ks. Polski 7, 47-51, 53, 58, 143
Bolesław Pobożny, ks. wielkopolski, s. Władysława Odonica 10, 33, 125, 128, 141, 182, 184-187, 249, 253, 286, 310, 318, 342, 358, 361, 372, 388, 390, 395, 399, 406, 410, 411, 416, 423, 434
Bolesław Rogatka, ks. legnicki, s. Henryka Pobożnego 194, 426
Bolesław Szczodry, król Polski 38
Bolesław Wstydliwy, ks. krakowski, s. Leszka Białego 165, 218, 232-237, 241, 263, 266, 271, 273, 276, 293
Bolesław Wysoki, ks. wrocławski, s. Władysława II Wygnańca 30, 32, 57, 60, 61, 65, 71, 72
Bolz Bogdan 394
Bonifacy, prezbiter 336
Boras Zygmunt 9, 426
Borek 130
Borkowska Małgorzata 127
Borkowski Olgierd 291
Boroń Piotr 434
Borzemski Antoni 128
Borzykowa 87, 112, 118, 119, 143-148, 153, 161
Borzykowo śląskie 143
Borzywoj I, ks. Czech 64
Bossia, rów 412
Boździoch, s. Gorzysława 346
Bożęta ze Szczańca, ojciec Krystyna i Stępoty 340
Bożęta, z rodu Porajów, ojciec Stefana 111
Bóbr, rzeka 272
Brandenburgia 181, 192
Bratostowo, wieś 105, 124
Brda, rzeka 289, 314, 315
Brodnica 335, 338
Brody, wieś 69
Bronisław, kanonik płocki 267

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Bronisz, łowczy Laskonogiego 328, 330, 336, 345
Bronisz, z rodu Powałów, kasztelan Czechowa 330, 351
Bronisz, z rodu Wieniawów, kasztelan gnieźnieński Laskonogiego 90, 336
Bronisz, z rodu Wieniawów, wojewoda Odonica, później kasztelan Rudy 281, 286, 292, 330, 333, 335-338, 345, 347, 348, 350-353, 371, 396
Brukalice 392
Bruski Klemens 212
Brust Mieczysław 254, 373, 374, 399, 416
Bruszewska-Głombiowska Monika 222, 228, 240
Brzeg 214
Brzezina, jezioro 388
Brzeźce, jezioro 117
Brzustowicz Grzegorz Jacek 301, 302, 313, 388, 412, 413
Buczek Karol 51, 282, 394, 395
Budziszewskie Jezioro 403
Budziwoj Więcymirowic 346
Bujak Franciszek 171, 262, 361
Bukowiec 120
Bukowski Waldemar 304
Bułgaria 37
Burzyński Edmund 51, 404-406, 408-410
Busk, klasztor 144
Bydgoszcz 20, 84, 288, 314
kasztelania 314-316
Bylina Stanisław 140
Byszewo, klasztor 20
Bytom 331, 346
Bytyńskie jezioro 384, 385, 401

C

Canivez Joseph Maria 82
Cedynia, ziemia 246
Ceków, wieś 74, 138, 139, 161, 170
Celestyn III, papież 67, 68
Cetwiński Marek 33, 34, 114, 179, 209, 219, 228, 342, 346
Chełm 271
Chełmno 228, 235
– ziemia 228, 235, 274, 316, 403
Cherubin, biskup poznański 61
Chlebowski Bronisław 126
Chłopocka Helena 367, 368, 387, 415
Chmielewski Stefan 105, 124
Chockowo 29
– ziemia 177
Chomiąża 195, 397
Choszczno 302, 388, 409, 412
– ziemia 301, 302, 409
Chotynino 132, 134
Chrobaczyński Jacek 215
Chrystian, cysters z Łekna, biskup pruski 74, 109, 111, 137-139, 161, 170, 393
Chwał, z rodu Nałęczów 329
Chwarszczany 15, 405-407
Chynczewska-Hennel Teresa 32
Cichowo 359
Ciecirad, kasztelan zbąszyński, później poznański, gnieźnieński 249, 323, 325, 326, 334, 335, 354, 355, 361, 434
Cienia 233, 236, 237, 363, 370
Cieszęta, z rodu Ołoboków, s. Wawrzyńca ze Stawu 114, 132-134 299,
Cinitlo (zaginiona wieś) 404
Czamańska Ilona 180
Czarnków 282
kasztelania 410
Czarnuch Zbigniew 405
Czechy, kraj 24, 72, 85, 136, 175, 181, 184, 186, 187, 239, 279
Czersk 241
– ziemia 370
Czerwińsk 56, 151
Czerwony Kościół (wieś) 294, 359, 397

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Czesław, notariusz Odonica 339, 350, 352, 353
Czesław z Brodnicy 335, 338, 342
Czesław z Brodnicy, s. Marcina 338
Czestram 391
Czyrnek, kasztelan kołobrzeski 189

Ć

Ćwikliński Ludwik 16

D

Dalewski Zbigniew 62, 240
Dania 69
Daniel, ks. włodzimierski, s. Romana Mścisławowicza 212, 229, 243, 244
Danków koło Krzepic 164, 276
Dąbrowska Elżbieta 73
Dąbrowski Dariusz 39, 209, 212, 221, 229
Dąbrowski Franciszek 340, 377, 394
Dąbrowski Henryk 345, 380, 391-393
Dąbrowski Jan 24, 209
Dąbrówka Andrzej 77
Dekański Dariusz Aleksander 316, 398, 399, 402
Dekowski Piotr 314, 315
Dembiński Paweł 390
Detleb 187
Detwig, kapelan Odonica 340, 355
Derwich Marek 24, 28, 40, 48, 49, 51, 55, 240, 253, 318
Dębnica 345, 370
Długosz Jan, historyk 16, 24, 34, 35, 40-42, 53-55, 65, 68, 73, 77, 80, 84, 96, 128, 132, 136, 139, 147, 168, 174, 175, 179-181, 184, 190, 192, 194, 198-199, 201-204, 209, 220, 225, 226, 232, 238, 239, 241, 245, 255-259, 264, 266, 267, 270-273, 275, 276, 278, 280, 281, 289-292, 300, 305, 309, 310, 317, 318, 321, 324, 325, 336, 361, 362, 364, 368, 370, 372, 398, 413, 416, 419, 420
Dłubna 110
Dłużyn 120
Dobosz Józef 9, 10, 14, 40, 68, 84, 97, 140, 150, 246, 318
Dobrepole 301, 388, 389
Dobrogost, wojski wrocławski 151
Dobrogost, z rodu Nałęczów 328, 329
Dobrogost, z rodu Nałęczów, wojewoda Laskonogiego 90, 111, 190, 198,199, 201, 202, 321, 330, 334, 340
Dobrogost, z rodu Ołoboków, s. Wawrzyńca ze Stawu 114, 132-134
Dobrosława, ż. Bolesława Mieszkowica, księżniczka zachodniopomorska 29
Dobrowo 393
Dobryług 389, 390
Dobrzec, wieś 110
Dobrzyca, rzeka 408
Dobrzynka, rzeka 314
Dobrzyń, ziemia 242
Doliwowie, ród 13, 336, 340, 352
Dolsk 70
Domarat, z rodu Grzymałów, kasztelan ujski, sędzia 113, 114, 288, 327, 328, 333, 354, 361, 434
Domastrin 342
Dominice 117, 119
Dominik, św. 399
Dorna Maciej 186, 402
Doroszewska Anna 282
Dostatni Tomasz 398
Dowiat Jerzy 39, 49
Drawa, rzeka 301, 313, 384, 409, 412, 413
Drelicharz Wojciech 24, 149, 209-211, 219
Drogomir, s. Piotra ze Słup 342, 358
Drużkowo 132, 133
Dryje, ród 340, 342, 357
Drzeń 282, 313, 387

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

– kasztelania 301, 312, 313, 410
Dudek Jarosław 180
Duńczycy 143
Dworsatschek Mariusz 44, 48, 51
Dworzaczek Włodzimierz 31, 41, 64
Dygo Marian 195, 235, 274, 403
Dymmel Piotr 114
Dypold III, ks. czasławski i kourzymski, szwagier Henryka Brodatego, 37, 279, 280
Dypold-Borzywoj, ks. Śremu, siostrzeniec Henryka Brodatego 280-283, 289-291
Dypoldowicze, ród 37, 38
Dziedzice 315
Dzietrzniki 70, 120, 141
Dzierzgonia, rzeka 275
Dzierzwa, kronikarz 17, 24, 165, 211, 217, 219
Dzierżek 113
Dzierżykraj, kasztelan poznański 305
Dzierżykraj, ojciec Rożka 342
Dzierżykraj, z rodu Nałęczów (?) 113
Dzierżykraj, z rodu Nałęczów, wojski kaliski, następnie sędzia, a później wojewoda Odonica 89, 99, 110, 111, 113, 189-191, 320, 321, 328, 329, 332, 334, 351, 354, 361, 434
Dzierżykrajowice, ród 342
Dziewulski Władysław 143, 177-180, 311

E

Ehrenfeuchter Ernst 43
Ekkehard, biskup merseburski 297
Elbląg 316
Elżbieta, c. Mieszka Starego i Elżbiety, ż. ks. czeskiego Sobiesława, a później margrabiego Łużyc, Konrada 30, 42, 53, 142, 181
Elżbieta, królewna węgierska, ż. Mieszka Starego 53-55, 176
Eppon prepozyt kapituły katedralnej praskiej 302
Eudoksja, c. wielkiego księcia kijowskiego Izasława, druga ż. Mieszka Starego 25, 53
Eufemia, c. Władysława Odonica i Jadwigi 183
Eufrozyna, ż. Świętopełka II gdańskiego 38, 39, 186, 187
Eukratydes, król Baktrianów 59
Eustachy Jankowic, możny wielkopolski 287, 358-360, 389, 390
Europa, kontynent 8, 13, 14, 30, 32, 34, 40, 49, 94, 105, 115, 118, 204, 211, 311, 318, 399
Ewernand, rycerz 342

F

Fałkowski Wojciech 9
Fąka Marian 94, 96, 113, 145-147, 152, 153
Felczak Wacław 181
Feliks Wojciech 12, 46, 47, 68, 71, 73-76
Filip, biskup poznański 149, 150
Filip, misjonarz w Prusach 137
Frankonia 402
Friedberg Marian 330
Frieske Józef 14, 116, 118-122, 126
Fryderyk Barbarossa, z rodu Hohenstaufów, król niemiecki, później cesarz 56
Fryderyk I, hrabia Bitsch, zięć Mieszka Starego 204
Fryderyk II, z rodu Hohenstaufów, król Sycylii i Jerozolimy, cesarz 181

G

Gahlbeck Christian 363, 384-386, 388, 389, 401, 406, 409, 410
Gajewski Leszek 73, 77

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Garbaczewski Witold 373, 416, 417
Gardzko jezioro 388
Gawinowa Danuta 413
Gawlas Sławomir 52, 79, 237, 240, 365, 378, 386, 426
Gąsawa 8, 34, 165, 187, 192, 199, 204-207, 210-212, 214-222, 224, 226, 227, 229-232, 247, 279, 421, 431
Gąsiorowski Antoni 13, 18, 37, 67, 68, 70, 80, 84, 111, 220, 330, 412, 413
Gdańsk 15, 39, 56, 64, 96, 137, 142, 155, 165, 185-187, 189, 200, 207, 222, 225, 228, 230, 242, 273, 286
Gedko, biskup krakowski 52, 57, 60, 61
Gedko, biskup płocki 87, 94, 97, 156, 163
Gerard, archidiakon poznański 112, 113, 150
Gerard, notariusz Odonica, kanonik poznański 339, 376, 390
Gerwig, kapelan Odonica 340, 355
Gertruda, c. Henryka Brodatego, ż. Bolesława I ks. mazowieckiego 276,
Giecz 279, 280, 295, 298-300, 305, 346
Giergiel Tomisław 56, 57, 115, 235, 238, 330
Gierszewski Stanisław 137
Gieysztor Aleksander 65, 97, 300
Ginter Tomasz 32, 51, 52, 68, 69, 77, 83, 84, 140
Glemma Tadeusz 138
Gładysz Mikołaj 154, 155, 166, 169-171, 176-180, 192, 272, 274, 275, 288, 293, 400, 402
Głogów 70, 89, 98-100, 109, 119, 123, 142
Gniewowo 287, 294
Gniezno 28, 50-52, 57, 58, 61, 62, 66, 67, 71, 75, 88, 91, 102, 104, 121, 142, 175, 213, 216, 247, 250, 252, 255-257, 272, 275, 279, 281, 282, 292-295, 298, 301, 305-310, 316, 318, 335, 351, 356, 357, 360, 361, 366-371, 374-376, 396, 399, 403, 404, 411, 415, 431, 434
– archidiecezja 28, 100, 287, 288, 289, 292, 362-365, 369, 370, 372, 375, 378
– kasztelania 354, 355
– szpital 404
– zamek 246, 277, 278, 309, 357, 367
– ziemia 46, 62, 328
Gobelbud, włodarz 353
Goliński Mateusz 15, 215, 404, 406, 408-411
Godzisław, wojski Odonica 114, 340
Gościkowo › Paradyż
Gościsław 113, 340
Gościsław, s. Budziwoja 358
Gotard, komes, z rodu Nałęczów 341
Gotard, notariusz Bronisza 335, 336
Gotard, podkomorzy Odonica, kasztelan wieleński a później poznański 339, 341, 355, 357
Gotard, s. Wojciecha 358
Gotard z Kamieńca pod Kościanem 341
Gotha 126
Gotfryd, opat cystersów w Łeknie 137
Gotpold, z rodu Zarembów, s. Alberta 341, 353
Gorzów Wielkopolski 197, 301, 405
Góra 396
Górczak Zbyszko 15, 24, 367, 368, 408
Górki Dąbskie 367
Górki Zagajne 367
Górny Janusz 28
Górska-Gołaska Krystyna 70, 137, 249, 250, 287, 294, 341, 359, 390, 404
Górski Karol 89, 99, 110
Górsko 120
Grabowo 404
Graz 18
Grochowiska 404
Grodecki Roman 11, 12, 46, 61, 77, 80, 82, 87, 90, 92, 93, 95, 97, 101, 102, 108, 120, 135, 138, 142, 146, 147, 149, 152, 153, 156, 157, 159, 163, 165, 168, 171, 174, 177, 185, 206,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

221, 226, 232, 233, 237, 238, 244, 245, 247, 249, 255, 261-265, 268-270, 277, 278, 280, 282, 283, 286, 287, 295, 299, 300, 306, 307, 309, 311, 365, 371, 373-375, 382, 394
Gromnicki Tadeusz 143
Grudziński Tadeusz 51
Grünhagen Colmar 306
Gryfici, ród 218, 236, 298, 299, 341
Gryżyna 286
Grzegorz IX, papież 19, 200, 264-266, 268, 271, 276, 278, 281, 285, 287, 290, 292, 296, 297, 302, 303, 343, 380, 382, 383, 389, 395, 407, 408
Grzegorz X, papież 401
Grzegorzew, wieś 368
Grzesik Ryszard 84
Grzybowo 132, 133
Grzybowo pod Rogoźnem 195, 403
Grzymałowie, ród 13, 113, 327, 328, 331-333
Grzymisław, ks. świecki 315
Grzymisława, ż. Leszka Białego 212, 214, 234, 235, 238, 239, 241, 266, 276
Guerquin Bohdan 367
Guldon Zenon 242, 316, 368, 394, 395
Gumbert, dziekan krakowski 304
Gunter, biskup płocki 222
Gunter, opat klasztoru w Lubiążu 82, 99, 124, 296
Guzikowski Krzysztof 117, 387, 389
Gwda, rzeka 189, 313

H

Hajdukiewicz Leszek 128
Halecki Oskar 281, 286, 336, 338, 353
Halicz 31, 32
Halle 70, 138, 416
Hanower 19, 33, 43, 47, 81, 197, 204
Hardegen, zasadźca wsi Panigródz 395
Harkembold, z rodu Zarembów, s. Albrechta 325, 333, 335, 341
Heck Roman 217, 242, 279
Helena, c. Konrada II znojemskiego, ż. Kazimierza Sprawiedliwego 55, 64
Hendel Otto 70
Henryk, biskup lubuski 267, 268
Henryk, mnich z Trzemeszna 151
Henryk, opat klasztoru w Lehnin 335, 336
Henryk, opat klasztoru w Łeknie 395
Henryk Brodaty, ks. śląski, s. Bolesława Wysokiego 7, 8, 10, 11, 19, 34, 47, 75, 77-79, 83, 91-93, 97, 98, 100-104, 107, 108, 112, 118, 121, 125, 126, 137, 142-146, 150, 151, 156, 160-162, 164, 167, 170-172, 174, 175, 181, 193, 194, 196, 204-208, 213, 215, 216, 218, 220, 221, 226, 227, 230, 233, 235, 238-240, 244-246, 255, 257-259, 261-271, 273-311, 313, 316, 324, 330, 331, 339, 343-347, 349, 350, 352, 353, 360, 361, 364, 366, 369, 370, 374, 375, 377, 378, 380-382, 385, 386, 389, 392, 393, 396, 397, 399, 400, 405, 406, 410-412, 415, 420-422, 424, 425, 429-434
Henryk Kietlicz, arcybiskup gnieźnieński 7, 12, 19, 42, 43, 46, 78, 83-88, 91, 92, 94-101, 103, 104, 106, 107, 113, 118, 123, 129, 130, 133, 134, 136-138, 143-161, 163, 164, 287, 362, 364, 365, 368, 430, 433
Henryk Kietlicz, kasztelan krakowski, ojciec (?) arcybiskupa 60, 84, 85
Henryk II Pobożny, ks. śląski, s. Henryka Brodatego i Jadwigi 102, 176, 221, 264, 265, 268, 272-274, 276, 278, 285-287, 305-316, 318, 346, 350, 352
Henryk III, ks. wrocławski, s. Henryka Pobożnego 392
Henryk IV Probus, ks. wrocławski i krakowski, wnuk Henryka Pobożnego 214, 216

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Henryk, wojewoda kujawski Bolesława Mieszkowica 85
Henryk, ks. głogowski 10
Henryk, ks. sandomierski, s. Bolesława Krzywoustego, 10, 50, 54-56
Henryków, klasztor 195, 295, 345, 362, 379, 380, 389, 391-393, 400, 434
Herman, kusznik, właściciel Karnina 324
Herman, proboszcz z Tempelhofu 336
Hertel Jacek 32, 33, 35-37, 41, 50, 64, 80, 90, 132, 182, 325
Hertel Leo 390
Heyne Johann 387
Hirsch Theodor 212, 273
Hlebionek Marcin 10, 141
Holder-Egger Oswald 197
Hołownia Ryszard 106, 124, 335, 336
Honoriusz III, papież 19, 75, 91-93, 139, 140, 153, 155, 158, 159, 161-163, 166, 169, 170, 178, 429, 430
Hope Piotr 15, 400, 404, 405, 408-411
Horwat Jerzy 180
Hroznata Tepelski, możny czeski 85
Hugon, z rodu Łodziów, 281, 335, 338, 353

I

Idzi, kapelan Odonica, kanonik poznański 356
Idzi, św. 373
Idzisław 113
Imisław, kasztelan rudzki 111, 141
Ina, rzeka 301, 388, 412
Ingarda, ż. Kazimierza II, księcia pomorskiego 189, 190
Innocenty III, papież 19, 43, 48, 86, 89, 91, 94, 97, 103, 139, 142, 143, 146-149, 152, 153, 155, 161, 163, 248, 430
Inowrocław 34
Irgang Winfried 18, 105
Iwon Odrowąż, kanclerz Leszka Białego, następnie biskup krakowski 95, 96, 164, 200, 222, 236
Iwon, s. Sieciesława, z rodu Odrowążów, kasztelan kaliski 89, 99, 110,
Izasław, ks. kijowski 53
Izbiczna jezioro 195, 401

J

Jacek Odrowąż św., dominikanin 316, 399
Jacniacka Joanna 239
Jadwiga, c. Bertolda VI hr. Andechs, ż. Henryka Brodatego 98, 105, 161, 239, 273, 282, 309, 310
Jadwiga, c. Mściwoja I, ks. gdańskiego, ż. Władysława Odonica 13, 33, 39, 174, 182-188, 191, 192, 253, 310, 317, 357, 399, 402, 431
Jadwiga, c. Władysława Odonica i Jadwigi, ż. Kazimierza Kujawskiego 183, 242
Jadwiga Turska › Turska Jadwiga
Jagiellonowie, ród 237, 416
Jaksa z Miechowa, zięć Piotra Włostowica 65
Jakowenko Nanalia 32
Jakub, kapelan Odonica 355
Jakub, kasztelan poznański 337, 338
Jakub, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Jan, cześnik Władysława Odonica 109
Jan, dominikanin 399
Jan, kapelan Odonica, kanonik poznański 355
Jan, kasztelan rudzki 341
Jan I, ks. meklemburski 186, 402
Jan Magnus z Wierzbnej 303, 360, 389
Jan, opat klasztoru w Lubiniu 396
Jan, podkomorzy Odonica 337, 340
Jan, przeor klasztoru w Łeknie 337, 338
Jan, s. Kromoły 299

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Jan, s. Teodoryka, kasztelana międzyrzeckiego 335, 336
Jan Taszka Koniecpolski › Koniecpolski Jan Taszka
Jan z Dąbrówki 258, 317
Jan, z rodu Gryfitów, s. Klemensa 341
Jan, z rodu Nałęczów, s. wojewody Dobrogosta, kasztelan śremski 292, 330, 340, 342, 354, 358
Jan, z rodu Zarembów, s. Janka 89, 99, 109, 198, 200, 324
Janek, wojewoda kaliski 294, 353
Janiak Tomasz 77
Janik, arcybiskup gnieźnieński 84
Janko z Czarnkowa 24
Janusz, kanclerz arcybiskupa Pełki 288, 368, 398
Janusz, chorąży Odonica 357, 358
Janusz, s. Sezemy 352
Janusz, z rodu Niałków, s. Henryka 299, 328, 329, 345-348, 357
Janota Eugeniusz 110
Janowiec 203
Jaromir I, ks. Rugii 99
Jarosław Ośmiomysł, ks. halicki 31
Jarosław, s. Gorzysława 346
Jarost, kasztelan poznański 337, 338
Jasiński Kazimierz 23, 25, 29, 31, 33, 35-38, 47, 50, 53-55, 62-64, 72, 77, 98, 102, 114, 136, 149, 165, 177, 180-183, 185, 187, 189, 198, 226, 227, 242, 243, 255, 257, 258, 262, 266, 276, 280, 291, 294, 300, 304, 305, 306, 308-310, 317, 320, 343, 344, 349, 354, 361, 370, 396
Jasiński Tomasz 37, 228, 235, 272, 274, 293, 311, 402, 416
Jaskulski Jacek 9, 24
Jastrzębiec Wojciech 199
Jażdżewski Konstanty Klemens 14, 105, 123, 124, 140, 382, 387
Jelenie-Niałkowie, ród › Niałkowie ród
Jeleń jezioro 367
Jerozolima 15, 401
Jędrzejów 275
– opactwo 53, 163, 164, 304
Joannici 179, 302, 308, 313, 323, 356, 376, 400, 406, 411-414
Józef, s. Dobiesława, komes 359
Judyta, c. Mieszka Starego i Elżbiety 53
Junosze, ród 329, 330, 331, 342, 344
Junosze-Barany, ród 341
Jureczko Andrzej 34, 35, 41, 215
Jurek Tomasz 10, 11, 14, 20, 37, 39, 68, 84, 85, 90, 116, 120, 140, 192, 195, 197, 199, 202-205, 207-209, 211-213, 215, 216, 220, 222-227, 229-231, 249-252, 255, 288, 294, 315, 323, 327, 329, 330, 333, 336, 347, 348, 351, 358, 360, 379, 390, 398, 404, 426
Jurzyk, jokulator Donica 356, 375

K

Kabacińska Izabela 318
Kabaciński Ryszard 41, 318
Kaczmarczyk Kazimierz 130
Kaczmarczyk Zdzisław 127, 153, 365, 366, 373, 376, 377, 383, 394, 397, 398, 413, 416
Kaczmarek Krzysztof 14, 42, 71, 82, 90, 106, 116-119, 122, 124, 126, 257, 335, 336, 398
Kalisz 47, 50, 51, 73-75, 77, 78, 92, 93, 98, 100, 101, 107, 109, 110, 112, 120, 126, 131, 138, 139, 141, 146, 150, 151, 162, 164-169, 171-174, 195, 201-203, 243, 244, 258, 265, 269, 270, 274, 279, 280, 286, 295, 308, 312, 352, 381, 396
– archidiakonat 288
– dzielnica 47, 73, 93, 97, 98, 113, 157, 164, 421
– kolegiata św. Pawła 73, 77, 112, 139, 140, 169, 170

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

– ziemia 39, 45-47, 62, 72-78, 83, 93, 97, 100, 107-109, 114, 126, 141, 159-162, 169, 170, 172, 173, 217, 236, 262, 263, 280, 285, 299, 305, 311, 342, 352, 392, 429
Kaliszanie 244
Kaliszkowice ołobockie 132, 134
Kamieniec, klasztor 262
Kamieniec pod Kościanem 341
Kamienieckie jezioro 315
Kamień 152, 173
Kamień nad Kamionką 379, 380
Kamień Pomorski 177, 190, 191, 321, 334
Kamionka, rzeka 314, 379
Katowice 85, 180
Karczewski Dariusz 33, 34, 177, 183, 234, 235, 241, 242
Karłowska-Kamzowa Alicja 204
Karnino 324
Karwowski Stanisław 15, 116, 126, 134, 135, 367
Kaszubi 218
Kaszuby 218
Kazimierz, ks. kujawski, s. Konrada Mazowieckiego 34, 183, 242, 274, 312, 314, 316, 368, 394
Kazimierz I, ks. opolsko-raciborski, s. Mieszka Plątonogiego 153, 156, 175, 176, 177, 179, 180, 221, 235, 245, 311, 352, 382
Kazimierz II, ks. pomorski, s. Bogusława I 176, 189
Kazimierz, s. Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny znojemskiej 63
Kazimierz Odnowiciel ks. Polski 63
Kazimierz Sprawiedliwy, ks. sandomierski, krakowski i mazowiecki, s. Bolesława Krzywoustego 10, 32, 39, 40, 50, 55, 57-67, 72, 76, 79, 84, 85, 87, 145, 147, 149, 218
Kazimierz, koło Konina 282, 300
Kcynia 194, 197, 198, 328, 363, 367
Kębłów 13
Kętrzyński Stanisław 37, 156
Kętrzyński Wojciech 25, 59, 137, 138, 209, 242, 257
Kępno 203
Kiekrz 409
Kielce 304
Kiełbasa Antoni 105
Kiełtyka Stanisław 164
Kijakowo 326, 327
Kiniec, ziemia 246
Kiryk Feliks 34, 215
Klemens Klemensic, z rodu Grafitów 299
Klemens IV, papież 105
Klempin Robert 69
Klimecka Grażyna 236, 239
Kluczewo 120
Klukom jezioro 388
Kłoczowski Jerzy 127, 156, 398
Kłodziński Adam 11, 24, 25, 46, 59, 61, 62, 71, 73, 82, 88, 90, 93, 97, 98, 100, 108, 138, 148, 157, 161, 162, 165, 167, 169-175, 185, 194, 197, 199, 201, 202, 204, 206, 232, 233, 238, 239, 244, 255, 422
Kochanowski Jan Karol 19
Koczy Leon 336
Köln 18, 105
Kołbacz, klasztor 69, 117, 190, 301-303, 353, 360, 387-389, 412, 414
Kołczyn 409
Koło, osada 120
Kołobrzeg 189
– ziemia 177
Kołodziejski Stanisław 239
Konarowo 132, 133
Konarzewo, źreb 392
Koniawy 380
Koniecpolski Jan Taszka 237

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Könighaus Waldemar 14, 124, 379, 383, 384, 386
Königsberg 137
Konin 109, 300, 396
Konotop, jezioro 412
Konrad, margrabia Łużyc 30, 42, 142
Konrad, rycerz 321, 323
Konrad II, ks. znojemski 85
Konrad I Mazowiecki, ks. mazowiecki i kujawski, s. Kazimierza Sprawiedliwego, 10, 19, 79, 80, 85, 87, 113, 137, 144-146, 152, 153, 167, 200, 212, 214-216, 221, 222, 227-230, 232-235, 237-245, 254, 256, 259, 261, 263, 265-267, 271-276, 298, 331, 358, 370, 393, 402, 424, 431
Konrad III Otto, król Czech 64
Konstancja, c. Henryka Pobożnego, ż. Kazimierza Kujawskiego 312
Konstantynopol 180
Koprzywnica 131
Korban Bogusław 15, 406
Korta Wacław 210, 211, 240, 306, 382
Korytkowski Jan 422
Korytnica, wieś 115, 225
Korytowo 411-412
Kossmann Oskar 394
Kostrzyn 196, 246
– ziemia 15, 196, 246, 301, 405-407
Kosztolnyik Zoltan J 176, 180, 181
Kościan 341
Kościelna Wieś 373
Kościelna Wieś pod Kaliszem 396
Kowalczyk Maria 40
Kowalewicz Henryk 18
Kowalska Anna 155
Kowalski Gerard 130
Kozak Stanisław 392
Kozielsk 358
Kozierowski Stanisław 13, 111, 326-329, 336, 338, 342, 347, 357, 378, 380
Kozłowska Beata 69
Kozłowska-Budkowa Zofia 17, 18, 29, 34, 40, 58, 63, 65, 67, 68, 115, 128, 140, 164, 173, 209, 226, 253, 262, 294, 309, 337, 339, 345, 359, 376, 379, 381, 382
Koźmin nad Orlą 408, 411
Koźmin koło Obrzycka 408
Koźminek koło Babimostu 408
Krafl Pavel 96, 143, 152, 153, 269
Krajna 315
Kraków 8-13, 17, 19, 23, 24, 29, 32, 36, 38, 42, 44, 48-50, 52-54, 57-62, 65, 69, 76-81, 83-85, 87, 88, 94-97, 110-112, 120, 127, 128, 130, 137, 142-146, 149, 150, 152, 154, 171, 174, 175, 182, 183, 189, 205, 207, 209-213, 215-218, 222, 226-230, 232-234, 236-240, 242, 243, 245, 249, 252, 254, 256, 258, 261-264, 269, 272-274, 276, 284, 285, 287, 290, 292, 293, 299, 306, 311, 323, 327, 330, 336, 339, 343, 355, 360, 365, 404, 416, 420, 424, 429
ziemia 88, 256, 271, 273, 275, 307
Krasoń Jerzy 250, 326, 329, 331, 342, 346-348
Kraszewski Józef Ignacy 422
Krawiec Adam 24
Krobia 371-373
Kromer Marcin 420
Kromoła, s. Przybysława 299
Krosno 304
Krosno koło Kiekrza 409
Krosno koło Wągrowca 409
Krośnianie 381, 385
Krotoski Kazimierz 11, 165, 232-236, 238, 239, 244, 425
Krotoszyn 392
Krystyna, ż. Bolesława Wysokiego 30, 32
Krzepice 276
Krzęcin 409
Krzywin 294, 359

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Krzyżacy 137, 138, 195, 198, 228, 235, 270, 272, 273, 308, 316, 321, 361, 386, 400-403, 408, 416, 431
Krzyżaniakowa Jadwiga 84, 184
Krzyżanowski Stanisław 94, 127
Książ 109, 203, 294
Księgniki, wieś 70, 120
Kubiak Stanisława 416
Kubin Petr 85
Kucharski Gerard 14, 112, 126, 127, 129, 131, 134, 135, 162, 242, 276, 312, 396
Kuczyński Stefan Krzysztof 27, 37, 44, 52, 56, 68, 72, 234, 282, 320, 356
Kuczyński Stefan Maria 32
Kuhn Walter 383, 385, 388, 401, 404, 408-410
Kujawy 72, 79, 85, 88, 166, 241, 242, 272-274, 338
– księstwo 72
Kujot Stanisław 137, 138, 165, 194, 205, 272, 274
Kulecki Michał 177
Kuligowo 132-134
Kunowo 379
Kutrzeba Stanisław 12, 171, 269
Kuraś Stanisław 293
Kürbis Brygida 16, 17, 24, 25, 32-34, 74, 79, 97, 164, 167, 202, 211, 246, 247, 279, 373
Kurnatowska Zofia 28, 39, 318, 357
Kurtyka Janusz 80, 236
Kwak Jan 180
Kwiatek, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Kwidzyn 275, 293
Kwieciszewica (Noteć Zachodnia), rzeka 315
Kwilicz 409

L

Labuda Gerard 16, 29, 38, 39, 46, 48-51, 59-61, 66, 71-73, 77, 80, 81, 84, 93, 99, 102, 108, 127, 137, 142, 154, 157, 159, 160, 165, 169, 171, 175, 177, 186, 187, 191, 193-203, 205, 207-209, 211-216, 219-221, 224-226, 231-233, 235, 239, 241, 265-267, 269, 271-274, 276-279, 281-283, 290-292, 299, 300, 312, 321, 370, 379, 394, 398
Lahn 394
Lange Oskar 15, 415
Lasek Stanisław 302
Laskowo 287, 303, 360
Lateran 152
Ląd 282, 353
– kasztelania 299, 300, 312, 368
– klasztor 14, 18, 68, 294, 337, 338, 390, 395
Le Goff Jacques 9
Lehnin, klasztor 335, 336
Leszczyce, ród 329, 331, 344
Leszek, ks. mazowiecki, s. Bolesława Kędzierzawego 57, 65, 88
Leszek Biały, ks. krakowski, s. Kazimierza Sprawiedliwego 8, 11, 19, 34, 63, 78-81, 86, 87, 94-97, 112-115, 143-146, 149, 151-153, 164, 165, 167, 174, 175, 180, 181, 184, 187, 189, 193, 200, 205-219, 221, 222, 225-230, 232-235, 237, 243, 257, 331, 401, 421-424, 426, 427, 431, 432, 435
Leszek Czarny 10
Leśnica w ziemi lubuskiej 406
Leśniewo 377-378
Leustah, rycerz węgierski 176
Lewicki Anatol 36
Likowski Henryk 14, 15, 121, 126, 127, 129, 131, 134, 398, 399, 416
Lipsk 212, 273
Lisiec 396

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Lisowie, ród 80
Lissa (Leśnica) koło Wrocławia 262, 347
Litwa 417
Londyn 164
Lotaryngia 203, 213
Lorkiewicz Antoni 210
Lubiąż 50, 118, 124, 386
– klasztor 14, 18, 57, 70, 105, 106, 119, 123, 140, 148, 195, 196, 274, 309, 317, 324, 328, 342, 362, 379-386, 400, 408, 415, 433
Lubie jezioro 384, 385
Lubiesz 383
Lubin 26-29, 31, 38, 40-42, 51, 54, 55, 71, 73, 83, 110, 117, 249, 250, 299, 318, 326, 359
– klasztor 17, 26, 28, 31, 40-42, 55, 187, 253, 257, 286, 294, 299, 317, 318, 359, 396, 397
Lublin 12, 32, 56, 114, 128, 244, 312, 373, 398
Lubogoszcz 70, 105, 119, 123
Lubno, wieś 346
Lubusz 47, 169, 171, 196, 197, 363
– biskupstwo 99, 300, 301, 405
– ziemia 69, 77, 100, 107, 170, 171, 196, 197, 200, 263, 279, 305, 313, 316, 380, 407, 430
Luchania 276
Luciński Jerzy 341, 373
Ludgarda, hrabianka hanneberska 186, 402
Ludwik IV, landgraf Turyngii 197, 363
Ludwik IX Święty, król Francji 9
Lüpke Helmut 15, 403-406, 408-411
Lupus, biskup płocki 57
Lutek, kmieć, mieszkaniec źrebia Łęg 125
Lutek, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Lutogniew, z rodu Doliwów, łowczy kaliski 340, 341, 350, 352
Lutold, wojski gnieźnieński 357, 358
Lutynia, rzeka 410
Lwów 13, 15-18, 25, 59, 90, 120, 153, 210, 232, 238, 239, 257, 262, 283, 336, 394, 415, 420

Ł

Łabędzie, ród 299, 330, 331, 344
Łaguna Stosław 31, 33, 41, 97, 138, 243
Łąka 341
Łekno 203
– klasztor 14, 18, 90, 115, 140, 250, 253, 267, 275, 322, 335, 337, 338, 358, 382, 390, 395
Łęczyca 54-56, 65, 66, 263, 369
– ziemia 51, 88, 242, 245, 263, 286, 338, 368
Łęg, źreb 105, 124, 125
Łodyński Marian 11, 57, 61, 137, 138, 255, 271, 274, 276-278, 280, 282, 285-288, 298, 300, 305, 307, 311, 333
Łodziowie, ród 90, 281, 286, 336, 338, 353
Łojko Jerzy 199
Łososińki 397
Łotwa 417
Łowicz 154
Łowmiański Henryk 51, 127, 387
Łódź 82, 111, 368
Łucja, c. Jaromira I, ks. Rugii, ż. Władysława Laskonogiego 99
Łukasz z Borku, podprzeor wągrowiecki 130, 132
Łukaszewicz Józef 378, 411
Łuków 15
Łużyce Dolne (Marchia Łużycka) 30, 42, 181, 192
Łużyce Górne 84, 417

M

Maciej, z rodu Zarembów (?) 341

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Maciej z Miechowa, historyk 128, 132, 133, 420
Maciejewski Jacek 84, 97, 99, 102, 138, 150, 222, 268, 271, 302, 362-364, 369, 370
Maisel Witold 416
Majkowski Edmund 182, 396, 404, 408
Makary, dostojnik wielkopolski 323
Malbork 65, 272
Maleczyńska Ewa 306
Maleczyński Karol 17, 18, 36, 50, 73, 99, 103, 105, 106, 110, 115, 116, 118-120, 124, 128, 134, 140, 142, 149, 171, 179, 182, 195, 196, 248-253, 261, 262, 270, 275, 277, 283, 284, 288, 293, 294, 299, 302, 306, 308, 309, 322-324, 330, 333, 337-339, 341, 345, 346, 351, 353-356, 358, 359, 362, 364, 367, 368, 370, 376, 379, 381-388, 391, 393-397, 399, 400, 403, 404, 408, 410-413, 415
Malepszak Stanisław 116, 117
Mała Ina, rzeka 301, 388, 412
Mała Wełna, rzeka 403
Małecki Antoni 336
Małopolska 52, 58, 60, 78, 85, 86, 166, 232, 234, 235, 237-240, 243, 255, 256, 259, 261-263, 267, 272, 275
Małopolanie 239, 298
Małowist Marian 403
Manteuffel Tadeusz 97
Marburg 394
Marchia Brandenburska › Brandenburgia
Marchia Łużycka › Łużyce Dolne
Marcin, kapelan Odonica, kanonik gnieźnieński (?) 321, 322,
Marcin, prepozyt trzebnicki 130
Marcin, wojski Odonica 340, 358
Marcin Bielski › Bielski Marcin
Marcin Kromer › Kromer Marcin
Marcin z Brodnicy 338
Marcinkowo 205, 206, 218, 226
Marczewski Jerzy 246
Marek, z rodu Grafitów, wojewoda krakowski 236, 239-241, 266
Marsz, dostojnik 323
Mateusz, kantor krakowski 304
Mateusz, ks. lotaryński, biskup Toul, wnuk Mieszka Starego 203, 204
Matusik Leokadia 137, 151
Matuszewski Józef 120, 127, 300, 365, 373, 375, 377, 380, 382, 388, 394-398 413
Matylda, ż. Albrechta II margrabiego brandenburskiego, wnuczka Mieszka Starego 181
Mazowsze 10, 50, 51, 79, 88, 166, 229, 234-236, 239, 241, 244, 256, 263, 271, 272
Mąkolno 112, 138, 152, 273
Mechlin pod Dolskiem 70
Mechlin pod Śremem 70, 136, 151
Meinner, cześnik Odonica 340
Meseritz 127
Michał, biskup włocławski 222, 226, 240
Michałowski Roman 85
Mieleszyn 404
Mierzawa, rzeka 239
Mieszko, s. Bolesława Szczodrego 38
Mieszko Młodszy, ks. kaliski, s. Mieszka Starego, 27, 28, 34, 46, 52, 53, 57, 72, 73
Mieszko II Otyły, ks. opolski, s. Kazimierza opolsko-raciborskiego 382
Mieszko Plątonogi, ks. raciborski, opolski i krakowski, s. Władysława II Wygnańca, 10, 41, 44, 57, 60, 61, 65, 79, 142-145, 149, 153
Mieszko Stary, ks. wielkopolski, krakowski, s. Bolesława Krzywoustego 10, 13, 25, 27-32, 34, 36, 40-45, 50-62, 64-69, 71-74, 76-80, 83-86, 139, 148, 165, 176, 184, 204, 255, 308, 321, 327, 336, 345, 370, 394, 395, 411, 413, 418
Międzybórz 238, 239

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Międzychód 9
Międzyrzecz 308, 405
– kasztelania 359, 360
– ziemia 291
Migne Jacques-Paul 94
Mika Norbert 10, 36, 41, 44, 57, 60-62, 142-144, 149, 184, 186-188, 221, 225, 227, 229
Mikołaj 113
Mikołaj Jeroschin, kronikarz 273
Mikołaj, kapelan Odonica 356
Mikołaj, kustosz 378
Mikołaj, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Mikołaj Wojciechowic 256
Mikołaj z Czerwonego Kościoła, ojciec Wyszona 294, 359, 397
Mikołaj, z rodu Lisów, wojewoda krakowski 80, 86, 87
Mikołaj IV, papież 128, 129, 134, 136
Mikołajczyk Andrzej 417
Milesza, kasztelan ostrowski 341, 357
Milesza, kasztelan nakielski 306
Milesza, komes 337, 338
Milicz pod Wrocławiem 244
Miłoszewo 195, 403
Mitkowski Józef 14, 164, 240, 250, 348, 369, 393-395
Miron, s. Henryka, z rodu Niałków 328, 329, 345, 347
Mirosław 113, 115
Mirosław, cześnik kaliski 115
Mirosława, c. Mściwoja I, ż. Bogusława II 188
Młynarska-Kaletynowa Marta 139, 286, 391, 392, 408
Mochy 120
Mogilno, klasztor 94, 198-201, 324, 364
Mogiła, klasztor 110, 130, 236
Moraczewski Jędrzej 424
Mosina 71, 141
Mosingiewicz Krzysztof 85, 114
Moskwa 412
Motliszów (zaginiony) 404
Moza, rzeka 214
Mozgawa, rzeka 76
Moździoch Sławomir 52
Możejko Beata 286
Mrozowicz Wojciech 215
Mrukówna Julia 40
Mstów 96
Mścigniew, łowczy Odonica 357
Mścigniew z Żodynia 326
Mściwój, z rodu Pobogów, kasztelan, a później wojewoda wiślicki 212, 236, 237, 244
Mściwój I, książę gdański 113, 152, 188, 191, 192, 315, 431
Mściwój II, książę gdański, s. Świętopełka II 184, 185
Muczkowski Antoni 234
Mularczyk Jerzy 193, 194, 207, 211, 213, 320
Münch Henryk 416
Murzynowo Kościelne 249, 378
Murzynowo pod Skwierzyną 249
Mutina 187
Myslakowo 132, 133
Myśla, rzeka 189, 405, 407
Myśliborki koło Pyrzyc 410
Myśliborzyce 410
Myślibórz 15, 410

N

Nakło 192, 194-196, 205, 206, 215, 216, 218, 220, 222-225, 230, 231, 275, 279, 282, 288, 295, 305-307, 310, 315, 321, 323, 340, 353-354, 362-364, 366, 380, 384, 400, 431
– kasztelania 195, 289, 306, 314, 369, 379, 381, 382, 386, 387, 393

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Nalewajek Agnieszka 128, 413
Nałęcze, ród 13, 89, 90, 110, 113, 190, 292, 321, 329-332, 334, 337, 340, 342, 344, 354
Naruszewicz Adam 420
Nedan 187, 355
Ner, rzeka 242, 394
Neufmouster nad Mozą 214
New York 176
Niałek 7, 90, 99, 106, 130, 136, 197, 200, 229, 231, 236, 270, 299, 322, 346-348, 357, 362-364, 370, 380
Niałkowie ród 13, 252, 326, 329, 331, 332, 344
Nicea 180
Nidomie 378
Niebora 113
Niebora, kasztelan obrzycki 114, 357
Niestąp, kasztelan starogrodzki 340
Niedźwiady koło Książa (zaginione) 203
Niedźwiady koło Rogowa 203
Niedźwiedziny koło Skoków 203
Niedźwiedź 198, 199, 203
Niemcy 313, 408
Niemcy (Rzesza niemiecka), kraj 36, 52, 79, 175, 188, 316, 400, 403
Niemcza 262
Niemierza, cześnik Odonica 340
Niepołcko koło Pełczyc 389
Niesobia, rzeka 269, 274, 327, 342, 360
Nikodem Jarosław 257
Ninkowo pod Poznaniem 377
Noteć, rzeka 45, 71, 77, 88, 157, 159, 301, 315
Nowa Marchia 301, 379, 410, 414
Nowacki Bronisław 11, 24, 38, 39, 46, 139, 141, 162, 173, 187, 194, 196, 255, 297, 308, 313, 315
Nowacki Józef 82, 112, 117, 121, 146, 150, 336, 374, 378
Nowak Zenon Hubert 187, 228
Nowakowski Tomasz 209, 220, 288, 338, 359, 387, 397, 400
Nowogród Bobrzański 326
Nysa, rzeka 272

O

Objezierze jezioro 412
Oborzany, wieś 346
Obra 120, 250, 252, 253, 254, 286
klasztor 14, 247, 250, 251, 254, 255, 326, 328, 390
Obra, rzeka 71, 141, 251, 347, 348, 352, 390
Obrzycko 114, 408
Ochla (Sierakowo) 295, 391-393
Odon, opat kluniacki 55, 64
Odon, s. Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny znojemskiej 62-64
Odon, ks. poznański, kaliski, s. Mieszka Starego 23, 26-41, 44-47, 51-62, 64-69, 71-76, 169, 181, 188, 196, 208, 216, 249, 323, 328, 331, 342, 353, 355, 360, 372, 394, 400, 419, 420, 422, 429, 431
Odra, rzeka 196, 246, 272, 384, 411
Odrowąże, ród 89, 99, 110, 234
Ojerz, biskup wrocławski 94
Oksze, ród 189, 331, 334, 342
Olbracht, kasztelan ujski 325
Oliwa, klasztor 197, 273
Olszewski Daniel 304
Olsztyn 34
Oława 91
Ołbin, klasztor 91
Ołobok 113, 125, 126, 129, 132, 134, 135
– klasztor 14, 73, 116, 121, 126, 128, 130-136, 152, 162, 433
Ołobok, rzeka 126, 132, 133, 136
Ołobokowie, ród 114, 299
Ołomuniec 64
Opatowice, klasztor 187
Opatów 94
Opole 28, 44, 137, 142, 214, 253

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Opolsko-raciborskie księstwo (dzielnica) 41, 44, 79, 175, 177, 179, 192, 311
Opolszczyzna 342
Oporzyn 404
Orla, rzeka 286, 391, 408
Orłowo 235
Osecina, rzeka 287
Osięgłowski Janisław 81, 99
Osiński Jacek 235, 239, 256, 263, 271
Osłonin 120
Ossowska Jadwiga 177
Ostrowieckie jezioro 410, 411
Ostrowite jezioro 397, 398
Ostrowite Prymasowskie 368
Ostrowskie jezioro 288
Ostrów 203
Ostrów Lednicki 283, 284
Ostrzeszów, powiat 203
Otton Dypoldowic, proboszcz magdeburski, siostrzeniec Henryka Brodatego 37
Otton III (Detleb), ks. ołomuński 64
Otton Konradowic 346
Otton, s. Kazimierza Odnowiciela 63
Owińska (Owieńska) 125
Ożóg Krzysztof 9, 11, 20, 24, 32, 46, 53, 54, 57, 61, 72, 104, 127, 157, 159, 160, 165, 172, 177, 182, 183, 209, 210, 232, 243, 257, 270, 272, 277, 282, 291, 292, 297, 426

P

Pakosław Młodszy, z rodu Awdańców, wojewoda i kasztelan sandomierski 278
Pakosław Stary, z rodu Awdańców, wojewoda krakowski 212, 236, 244, 299
Pakulski Jan 13, 89, 90, 99, 109-113, 189, 190, 200, 202, 249, 274, 292, 321, 323-325, 329-331, 333-335, 340-342, 344, 352-354, 358
Palędzie 397
Palno, opat Kołacki 303
Pałucki Władysław 394
Pałuki 328, 342
Pałukowie, ród 13, 88, 358
Paner Anna 64, 96
Panic Idzi 85
Panigródz 395
Pantyn, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Papée Fryderyk 27
Paradyż (Gościkowo) 20, 130, 182, 286, 288, 294, 295, 335-337, 347, 348, 350-352, 371, 395, 396
Paryż 94
Paszkiewicz Borys 69, 382, 384, 416
Pauli Żegota 42, 290
Paweł, biskup płocki 303
Paweł, biskup poznański 12, 102, 112, 150, 151, 156, 163, 164, 222, 231, 233, 236, 237, 241, 254, 267-269, 281, 283-285, 289-291, 296, 333, 335, 337, 345, 350, 353-355, 370-379, 384, 393, 398, 399, 405, 407, 408, 432
Paweł, s. Racława 392
Paweł, św. 360, 369, 393
Pawłowo 378
Pawłowski Krzysztof 59
Pelz Wojciech 180
Pełczyce 371-373, 389
Pełka, arcybiskup gnieźnieński 7, 12, 270, 271, 274, 275, 281, 283-285, 288, 289, 292, 295-297, 302-304, 311, 363, 364, 367-370, 374, 379, 380, 395, 398, 400, 402, 432
Pełka, biskup krakowski 87, 94, 97
Pentskowo 132-134
Peregryn, kapelan, prokurator Odonica 356
Peregryn, włodarz Odonica 340

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Peregryn z Wiesenburga, rycerz śląski 215, 227
Perlbach Max 23, 138, 187
Pertz Georg Heinrich 43, 47, 50
Perzanowski Zbigniew 17, 18, 26-29, 83, 110, 247, 248, 287, 319, 345, 359, 397
Pest 176
Peszko, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Petersburg 19
Pfotenhauer Paul 262
Pforta, klasztor 82, 88, 118, 119, 122
Philippi Rudolf 137
Piastowie, ród 9, 13, 23, 25, 30-32, 34, 36, 37, 39, 43, 44, 48-50, 54, 55, 63, 66, 69, 73, 75, 77, 79, 86, 88, 98, 142, 143, 145-147, 153, 154, 156, 158, 167, 184, 187, 189, 197, 216, 221, 222, 225, 227, 228, 230, 231, 242, 248, 254, 271, 275, 285, 295, 308, 330, 345, 346, 350, 365, 394, 416, 420, 421, 426
Piec Bogdan 304
Piech Zenon 60, 69, 196, 252, 253, 419
Piekosiński Franciszek 18, 19, 97, 115, 254, 309, 379, 381, 383, 384
Pietrowski Michał 9
Pierzyska 378
Piętka Jan 235, 271
Pile jezioro 401
Piotr, archidiakon 377
Piotr, arcybiskup gnieźnieński 84
Piotr, kasztelan santocki 114, 340
Piotr, komornik księżny Jadwigi, ż. Odonica 357
Piotr, opat premonstratensów w Strahowie 302
Piotr, osoba świecka w otoczeniu Odonica 321, 323
Piotr, skarbnik 357
Piotr, s. Czesława, z rodu Porajów, kasztelan śremski 89, 99, 111
Piotr, s. Detleba, z rodu Junoszów 187, 328, 330, 345, 346
Piotr, św. 360, 369, 375, 376, 393
Piotr, świadek na dokumencie Odonica 113, 115
Piotr, świadek na dokumencie Odonica 115
Piotr, wojski gnieźnieński 115
Piotr Ogier, z rodu Porajów 328, 329, 345
Piotr z Dusburga, kronikarz 19, 33, 236, 272-275, 293, 402, 420
Piotr ze Słup 342
Piotr, z rodu Zarębów (?) 341
Piotrków 254, 416
Pietras Henryk 152
Pietrzyk 114
Pietrzyk z Łąki, ojciec Andrzeja 341
Piława, rzeka 195
Pista, kmieć, mieszkaniec źrebia Łęg 125
Plezia Marian 30
Plisiecki Piotr 91
Płock 212, 235, 239, 243, 254, 256, 331
Płytwica, rzeka 289, 314, 315
Pobiedziska 295, 298
Pobogi, ród 236
Pobóg-Lenartowicz Anna 28, 44, 137, 253
Pobzin 298
Podwała 113
Podwińska Zofia 117, 119, 120
Pole 132,134
Policko 315
Polkowski Ignacy 42, 290
Polska 10, 12, 15, 24, 26, 27, 39, 40, 44, 48, 49, 51, 52, 55, 57, 59, 62, 66, 68, 71, 72, 79, 80, 81, 84, 85, 90, 94, 95, 102, 114, 127, 137, 142, 143, 147, 155, 169, 171, 178, 195, 204, 206, 213, 214, 228, 234, 240-242, 271, 284, 311, 315, 331, 340, 356, 360, 365, 367, 373, 379, 382, 387, 394, 404,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

412, 416, 417, 420, 421-425, 429, 432, 433
Ponikwa, rzeka 390
Pollakówna Marzena 273
Pomianowie, ród 336
Pomorzanie 210-212, 214-217, 219
Pomorze 15, 29, 49, 69, 77, 78, 81, 143, 166, 174, 175, 184, 190, 211, 212, 217, 218, 272, 273, 301, 309, 313, 385, 386
– Gdańskie 49, 137, 165, 181, 182, 185, 189-192, 197, 198, 200, 206-208, 222-224, 228, 273, 310, 315, 321, 324
– Nadwiślańskie 49, 137, 187
– Sławieńsko-słupskie 165
– Zachodnie 66, 69, 177, 181, 189, 192, 197, 384, 404
Poppo z Osternohe, wielki mistrz krzyżacki 186, 402
Poppon, ks. meklemburski, s. Jana I i Ludgardy hrabianki henneberskiej 186, 402
Popowo 324
Porajowie, ród 89, 111, 329, 331, 338, 342
Postne jezioro 410, 411
Powałowie, ród 330
Powierski Jan 36, 37, 137, 138, 166, 193, 195, 200, 242, 272, 314-316, 368, 394, 395, 399-402
Poznań 8-16, 18-20, 24, 25, 28, 29, 32, 37-40, 46, 48, 50, 51, 61, 62, 64, 67-69, 71, 74-76, 81, 82, 84, 105, 106, 114, 120, 125, 127, 130, 137, 140, 142, 157, 165, 184, 186, 199, 201-204, 212, 213, 220, 242, 246, 247, 249, 250, 257, 258, 264, 269, 272, 279, 280, 282, 294, 295, 298, 301, 305, 307-310, 313, 314, 318, 325, 329, 333, 335-338, 351, 356, 360, 361, 367, 369, 371, 374, 377-379, 387, 388, 391, 393, 394, 396, 398, 399, 403, 412, 413, 415, 416, 422, 425
– biskupstwo 12, 113, 263-265, 268, 343, 350, 356, 362, 367, 370-378, 409, 411, 425
– dzielnica 44, 46, 47, 69, 76
– katedra 40, 75, 317
– kasztelania 71, 355
księstwo 67, 71
– szpital św. Michała 68
– ziemia 47, 62, 75, 76, 101, 159, 217, 280
Półkozowie, ród 114
Praga (Praha) 64, 85, 302, 323
Prandocin 275
Prandota 114
Prochy 379
Procolno, jezioro 412
Prokop Krzysztof Rafał 44
Prosna, rzeka 74, 126, 135
Prusowie 137, 166, 200, 270, 272, 275
Prusy 74, 109, 111, 137, 166, 186, 191, 193, 195, 267, 272-275, 293, 316, 321, 369, 399, 401-403
Przedpełk, s. Hugona, z rodu Łodziów 281, 286, 353
Przemęt 26, 41, 47, 71, 73, 83, 107, 116, 117, 120, 141, 308
– kasztelania 14, 46, 47, 52, 392
– ziemia 29, 39, 41, 42, 45, 47, 70, 73-76, 82, 83, 90, 93, 101, 106-108, 116, 118, 119, 121, 123, 124, 126, 142, 159, 285, 429
Przemysł I, ks. wielkopolski, s. Władysława Odonica 38, 125, 128, 182-187, 203, 286, 295, 308, 310, 318, 320, 322, 323, 326, 354, 355, 358, 359, 361, 372, 373, 377, 390, 391, 397-399, 402, 416, 423, 434
Przemysł II, ks. wielkopolski, pomorski, król Polski, s. Przemysła I 10, 11, 127-130, 136, 184, 195, 228, 253, 365, 401, 407, 435
Przemysł II Otokar, król Czech 64
Przemysł Ottokar I, król Czech 181, 187

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Przemyślidzi, ród 37, 38, 64, 188
Przewodowo, źreb 392
Przybył Maciej 11, 24, 28, 46, 52, 54, 61, 68, 69, 77, 80-82, 98, 104, 144-146, 149, 153, 157, 160, 164, 165, 169-171, 175, 191, 193, 194, 197, 199, 207, 208, 238, 245, 248, 255, 317, 319, 325
Przybysław, s. Lutogniewa (?) 341
Przybysław, s. Kromoły, ojciec Radzima, Kromoły, Przybysława, mąż Bozany 299,
Przyczyna Górna 120
Ptaśnik Jan 19, 94
Ptowo 120
Pysząca, wieś 105
Pyszyno, wieś 105, 124
Pyrzyce 410
ziemia 312
Pyzdry 109, 280, 282, 305, 310
ziemia 279, 280

R

Rabiej Piotr 276
Racibor 113
Racibórz 10, 61, 142, 144, 245, 246, 257, 261
Radeckie jezioro 404
Radomierz 120
Radosław, archidiakon praski 302
Radusz jezioro 404
Radwan, biskup poznański 68
Radziechowo 119
Radziechowskie jezioro 70, 105, 123
Radzim 378
Rajman Jerzy 311
Rawicze, ród 234
Đàçóîîâñèàÿ Ë. Â. 412, 413
Recz 412
Renald, biskup Toul 203
Riedel Adolf Friedrich 268, 337
Rodzińska-Chorąży Teresa 139
Rogalanka Anna 416
Rogowo 203
Rogowskie jezioro 404
Rogoźno 195, 403-404
Roman, ks. halicki 81
Romanowicze ród, ks. halicko-wołyńscy 39
Rosik Stanisław 434
Rosin Ryszard 111, 120, 127, 129, 134, 141, 312, 342
Rospond Stanisław 37
Rozprza 394
Rozwarowo 120
Rożek, s. Dzierżykraja 196, 327, 333, 341, 342
Rubczyński Witold 175, 181, 189, 191, 292, 321, 425
Ruda 70, 120, 141, 308, 311, 312, 352
– kasztelania 111, 340, 351
Rugia, wyspa 81
Runciman Steven 180
Rusini 244
Russocki Stanisław 154, 320, 360
Ruś 67, 81, 85, 143, 212
Rutkowska Grażyna 114, 357, 373, 374
Rutkowska-Płachcińska Anna 17
Rutkowski Henryk 72
Rutnica, rzeka 388
Ryksa, c. Odona Mieszkowica 33, 38, 41, 136
Rymar Dariusz 301
Rymar Edward 15, 29, 39, 48, 51, 66, 69, 142, 144, 149, 168-170, 175-177, 183, 186-191, 196, 197, 301-303, 313, 314, 321, 324, 334, 360, 379, 384, 386, 388-390, 402, 404-406, 409-412, 414, 415
Rzesza niemiecka › Niemcy
Rzeszów 180
Rzetnia 342
Rzym (Stolica Apostolska) 19, 47, 68, 94-96, 142, 143, 146, 147, 150, 153, 156, 159, 161, 163, 170, 176, 281, 287, 290-292,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

295, 297, 302, 304, 369, 375, 399, 421, 431
Rzyszczewski Leon 234

S

Salomea, c. Mieszka Starego i Eudoksji 54
Salomea, c. Władysława Odonica i Jadwigi 183
Sambor, ks. lubiszewski, s. Mściwoja I gdańskiego 273, 274
Samsonowicz Henryk 10, 240, 403
Sandomierz 34, 81, 263, 271, 278
– ziemia 79, 88, 245, 263, 273
Santoczna, rzeka 301, 312, 410
Santok 61, 77, 269, 281, 282, 301, 310, 312, 313, 324, 352, 374, 410, 411, 431
– kasztelania 316, 324, 353
Sawicki Tomasz 356, 357, 367
Sądowel 164
Scheffer-Boichorst Paul 19
Schwakopf Jerzy 180
Sczaniecki Paweł 56, 120
Semkowicz Aleksander 13, 25, 65, 128, 165, 168, 175, 199, 201, 205, 219, 224, 226, 234, 239, 241, 246, 255, 256, 264, 267, 271, 278, 281, 290, 300, 310, 317, 361, 372, 373, 413, 421, 432
Semkowicz Władysław 53, 88, 114, 150, 235, 256, 291, 330, 331, 338, 342, 344, 358, 359, 394
Serawa 358
Serwacy, kasztelan nakielski 340
Sestremil, mieszkaniec wsi Pyszyno i Bratostowo 105, 124
Sędziwój, kantor gnieźnieński, brat arcybiskupa Wincentego, z rodu Niałków 90, 99, 250-252, 328, 329, 345, 348
Sędziwój, rycerz, zginął w czasie walk o Śrem 290, 291
Sędziwój z Czechla 210
Sędziwój z Kępy, z rodu Wieniawów, kasztelan kaliski 292, 335, 337
Sędziwój, z rodu Nałęczów 340
Sępolno 380
Siatkowski Janusz 35
Sieciech 236
Sieciech Konradowic 179
Sieciechów 267
Sieciesław z Dłubnej 110
Siekowo 120
Sielicki Franciszek 81, 244
Siemion Dziwiszowic 27, 51
Siemomysł, s. Konrada Mazowieckiego 243
Siemomysł, s. Władysława Odonica i Jadwigi 182, 242
Sieradz 50, 152, 266, 269, 271
– ziemia 51, 88, 143, 236, 245, 263, 286, 338, 368
Sierakowo › Ochla
Siewierz 269
Sikora Franciszek 125, 128, 140, 253, 281, 286, 324, 345, 353, 354, 359, 361, 368, 377, 388, 390, 391, 395, 397, 404
Sikorski Czesław 367
Silnicki Tadeusz 269
Siuchniński Mateusz 105
Skalbmierz 275
Skała 238, 239, 256, 293
Skarbimir 329, 331, 345
Skaryszew 234, 235, 263
Skibiński Edward 24, 84, 219
Skierska Izabela 37, 105, 124, 125, 195, 220, 404
Skoki 203, 404
Skrzyńsko,
kasztelania 263, 271
ziemia 370
Skupieński Krzysztof 240
Sława Śląska 123

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Sławno 29, 379
Sławno w Wielkopolsce 368
Sławosz 144
Sławosz, kanonik kapituły krakowskiej 162
Słonica, rzeka 388
Słopanowo 389, 390
Słowiańszczyzna zachodnia 29
Słowacja 417
Słup 342
Słupca 315
Słupsk 51, 165, 212, 238
– ziemia 189
Smardzewice 256
Smogulec koło Kcyni 328
Smoleń, las 412
Smoliński Marek 15, 56, 68, 72, 76, 81, 85, 142, 155, 165, 181, 271, 272, 412
Smolka Stanisław 10, 57, 59-62, 66, 283, 298, 420, 421, 425
Sobiesław 113
Sobiesław II, ks. czeski, s. Sobiesława I, zięć Mieszka Starego 30
Sobociński Władysław 25, 40
Sochacka Anna 114
Sochaczew 241
– ziemia 370
Sokola Dąbrowa 390
Soława, rzeka 416
Somite Małe, jezioro 412
Soroka Ewa 356
Sosnowska Aleksandra 66
Spędowo, źreb 366
Spież Jan Andrzej 120, 398
Split 176
Spors Józef 15, 51, 85, 165, 196, 246, 301, 314, 315, 336, 406, 410, 411
Spórna Marcin 9
Spytkowice 239
Sroczewo 352
Sroka Stanisław Andrzej 20, 176
Stanisław, opat 273
Stare Miasto, dzielnica Poznania 377
Stargard nad Iną 69, 413
Starnawska Maria 15, 68, 69, 112, 177-179, 302, 313, 314, 355, 356, 377, 378, 400, 404, 406-410, 413, 414
Stare Osieczno 409
Starogród 244, 283, 284
Starygród 340, 391-393
Starzec, las 412
Staw 114, 134
Stawno jezioro 301, 302, 388, 412
Stefan, kanclerz Odonica 249, 321, 322, 333, 355, 356, 434
Stefan, z rodu Lisów, urzędnik Mieszka Starego 84
Stefan, s. Mieszka Starego 53, 55, 57
Stefan II, król Węgier 53
Stefan z Wierzbnej, kasztelan niemczański 287, 299, 359
Stefan z Wrześni, z rodu Porajów, wojewoda Odonica 111, 112
Stelmach Roman 269
Sterny-Wachowiak Sergiusz 120
Stieber Zdzisław 154
Stobnica, rzeka 412
Stojgniew Konradowic, kasztelan raciborski 179, 342
Stolica Apostolska › Rzym
Strahów, klasztor 302
Straszów 394, 395
Strehlke Ernst 212, 273
Stronczyński Kazimierz 254, 416, 417, 421
Stróżyk Paweł 257, 323, 339, 356, 376, 412, 413
Struga, rzeka 373
Strzelce Krajeńskie 409
Strzelczyk Jerzy 28, 84, 106, 213, 379

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Strychowski Zygmunt, przeor wągrowiecki 130-133
Studzieniec 195, 403
Studzieniec koło Ujścia 404
Stwołowice 412
Subera Ignacy 266, 269
Subisławice, ród 49
Suchodolski Stanisław 37, 52, 373, 382, 384, 416, 418
Suchoń Benigna 161
Sulejów 14, 118, 240, 369, 389, 393, 395
Sułkowice 374
Sułkowska-Kuraś Irena 19, 293
Supraśl 417
Swastek Józef 105
Swoboda Wincenty 177-180, 311
Sygeriusz podprzeor 336
Syrcha, rzeka 124, 125
Szadek 130
Szacherska Stella Maria 137
Øàõìàòîâ Aëåęńåé A. 19
Szambelan Zdzisław 81
Szamotuły 330, 334, 358
Szczawiński Arkadiusz 38, 280, 291
Szczecin 29, 69, 117, 188, 302
Szczedrzyk, z rodu Awdańców (?) 113, 114
Szczucze jezioro 388
Szczur Stanisław 9, 12, 13, 46, 53, 56, 58, 59, 61, 67-74, 127, 141, 284
Szempliński Łukasz 152, 165
Szpetal, opactwo 121
Szujski Józef 420
Szweda Adam 13, 113, 328, 333, 354
Szydłowo 397
Szymaniak Marek 87, 94, 97, 163
Szymański Józef 97
Szymczak Jan 245, 263, 312
Szymczakowa Alicja 111
Szymkiewicz Tadeusz 308, 313, 315
Szymon, z rodu Zarembów, s. Alberta, marszałek Wioli, cześnik kaliski 341, 352

Ś

Ślaski Kazimierz 196, 313, 314, 362, 379, 388, 389
Śląsk 7, 11, 14-16, 37, 50, 71, 84, 91, 92, 104, 107, 121, 141, 171, 213, 214, 216, 217, 218, 220, 227, 230, 239, 244, 245, 257, 261, 262, 264-266, 269, 273, 277-279, 282, 285-287, 290, 292, 296, 304-306, 312, 343, 345, 349, 382, 386, 391, 398, 400, 429, 433
– Górny 180
– Dolny 196
Ślesin 254, 370
Śliwa Michał 215
Śliwiński Błażej 60, 65, 80, 84, 85, 96, 155, 165, 166, 185, 193, 198, 200, 201, 207, 208, 212, 223, 226, 242, 272, 273, 299, 314, 315, 360
Śrem 70, 71, 105, 120, 125, 136, 141, 187, 189, 278-282, 289-295, 305-307, 310, 354, 374, 431
– kasztelania 70, 111, 306
Środa 257, 282
ziemia 279, 280
Środa śląska 257, 350
Śródka 15, 398, 415, 416, 434
Świątniki, źreb 392
Świebodzin, ziemia 291
Świeżawski Aleksander 10
Świętoborzyce, ród 177
Świętobór 190
Świętopełk morawski, s. Władysława II, króla Czech 184, 186-188
Świętopełk II, ks. gdański, s. Mściwoja I 38, 39, 142, 165, 184-189, 191-194, 196-198, 200, 201, 205-208, 212, 214, 217- 219,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

221-225, 228, 230, 231, 233, 245, 256, 272-275, 281, 288, 289, 309, 310, 314-316, 366, 369, 402, 421, 427, 431
Świętosław komes, s. Piotra Włostowica 65
Świnkowie, ród 286

T

Tanaś Karol 14, 251, 319, 322, 329, 337, 342, 347, 353
Tarnas-Tomczyk Agata 359, 360, 392
Taszycki Witold 36
Tatarzy 272
Tazbirowa Julia 95, 97, 164
Tempelhof 336
Templariusze 195, 196, 198, 301, 312, 313, 336, 346, 386, 400, 403-411, 413, 414, 431
Teodor, mnich 50
Teodor, z rodu Gryfitów, wojewoda krakowski 299
Teodoryk, kasztelan międzyrzecki, późniejszy wojski santocki (?) 335, 336, 338, 349, 350, 353
Teodoryk, kapłan lotaryński 203, 204
Teodoryk, kantor krakowski 304
Teodoryk, opat jędrzejowski 304
Teterycz-Puzio Agnieszka 10, 234, 236, 238, 245, 256, 263, 271, 276
Tęczyńscy, ród 236
Tęgowski Jan 32
Theiner Augustyn 19, 176
Tolisław, s. Miłosta 358
Tomasz 113
Tomasz, archidiakon gnieźnieński 42
Tomasz I, biskup wrocławski 90, 267, 268, 295, 296, 302-304
Tomasz, z rodu Nałęczów, s. wojewody Dobrogosta, kasztelan wieleński 114, 329, 330, 334, 335, 337, 341, 358, 361, 434
Tomisław, z rodu Nałęczów 330, 337
Tonin 379
Topolski Jerzy 46, 367, 416
Topory, ród 235, 236
Töppen Max 212, 273
Toruń 13, 30, 34, 37, 53, 80, 87, 90, 136, 137, 213, 228, 234, 235, 273
Toul 203
Trawkowski Stanisław 84, 196, 387
Trupinda Janusz 273
Trzebień 301, 388, 389
Trzebnica, klasztor 103, 105, 124, 125, 126, 136, 148, 279
Trzemeszno, klasztor 151, 194, 195, 218, 221, 274, 288, 397, 398
Trzeszczyoko 110
Tuczępy koło Kwilicza 409
Tuczno 383, 409
Tuczno jezioro 70, 105, 123
Tum 56
Turkowska Danuta 40
Turska Jadwiga, opatka klasztoru w Ołoboku 128
Turyngia 197, 363
Tyc Teodor 15, 122, 333, 379, 387, 415
Tykadłów 132, 134
Tymieniecki Kazimierz 12, 48, 137, 264, 366, 373, 374, 377, 391, 392
Tyniec 127, 269, 276

U

Ubysław, z rodu Ołoboków 299
Ujście 45, 71, 159, 190, 193, 194, 196, 197, 200, 201, 204, 207, 223, 224, 246, 282, 295, 306, 307, 310, 313, 322, 323, 328, 330, 354, 362-364, 397, 400, 404, 431
– kasztelania 195, 306
Ukraina 417
Ulanowski Bolesław 54, 85, 204, 242
Umiński Józef 12, 46, 84, 86-88, 90, 92, 94-98, 102, 103, 105, 121, 126, 127, 137-139,

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

142-154, 156-158, 160-163, 166, 168, 171, 177, 178, 206, 219, 226, 229, 254, 362, 424
Upuszczewo 396
Uznam, wyspa 188

V

Venatniki (zaginione), wieś 410
Vetulani Adam 87, 152, 173

W

Wachowski Krzysztof 239
Wacław, prepozyt głogowski 334
Wacław, św. 416
Waitz Georg 81, 204
Walachowicz Jerzy 414
Waldemar II, król duński, s. Waldemara I 77
Walenty, kanonik krakowski 58
Walenty, mnich z Trzemeszna 151
Walewski Władysław 126
Walter, opat sulejowski 130
Walter, subdiakon klasztoru w Lehnin 336
Wałcz 408
– ziemia 195
Wałkówski Andrzej 99, 268
Warmiński Teodor 127, 132
Warszawa 8-10, 13, 15-19, 24, 27, 32, 35, 37-40, 44, 49, 51, 52, 56, 62, 65, 68, 71, 72, 80, 81, 84, 85, 95, 97, 105, 111, 126, 128, 138, 140, 149, 152-156, 180, 183, 195, 196, 213, 226, 234, 242, 243, 249, 252, 253, 261, 266, 270, 273, 282, 284, 292, 293, 299-301, 306, 314, 315, 320, 327, 340, 355, 356, 367, 373, 398, 403, 413, 414, 416, 417, 420
Warszyn 301, 303, 360, 388
Warta, rzeka 68, 71, 77, 124, 125, 141, 196, 246, 269, 274, 276, 279, 281, 282, 289, 294, 298, 300, 307, 310, 315, 318, 346, 352, 374, 394, 395, 398, 409, 415, 431
Wasilewski Tadeusz 55, 64
Wasilkiewicz Kamil 406
Wasylko, ks. włodzimierski, s. Romana Mścisławowicza 212, 229, 243
Wattenbach Wilhelm 33, 149, 267
Wawel 58, 269
Wawrzyniec, biskup lubuski 99, 156, 164, 222, 267, 405, 407
Wawrzyniec, biskup wrocławski 99, 103, 104, 156, 161, 164, 222, 262
Wawrzyniec, z rodu Zarembów, s. Jana, łowczy Odonica 198, 200, 324, 325, 333
Wawrzyniec ze Stawu, z rodu Ołoboków 114, 132-134
Wawrzyniec z Królikowa, z rodu Zarembów 334
Wąchock 131
Wągrowiec 20, 409
Wąsowicz Teresa 105
Wąsowo 286, 294
Wczele ród 13, 338, 342
Weber Mariusz 51, 184, 185
Wełna, rzeka 45, 88, 157
Wełna, wieś 375, 376
Wełna, wieś kustosza Mikołaja 378
Wenta Jarosław 19, 28, 49, 54, 55, 213, 273, 274
Wenzel Gusztav 176
Werner Konradowic, palatyn opolski 179
Wettinowie, ród 181
Węclewski Zygmunt 17
Węcławowicz Tomasz 139
Wędzki Andrzej 8, 24, 46, 71, 84, 116, 117, 120, 127, 301, 316, 367, 368, 415
Węgrzy 178
Węgry 85, 143, 167, 168, 173-176, 178-181, 192, 430

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Widzim 346, 347, 357
Wiedeń 18, 105
Wieleń 106, 120, 282, 313, 335, 341, 394
– kasztelania 383-387
Wieluń 141, 335
– ziemia 111
Wielgosz Zbigniew 15, 119, 120, 122, 123, 214, 257, 301, 313, 384-387, 400, 401, 409, 410
Wielka Wieś 404, 405, 407
Wieniawowie, ród 90, 336
Wierzbowski Teodor 128
Wierzchosława Ludmiła, c. Mieszka Starego i Elżbiety 53, 204
Wierzchuje, wieś 70, 82, 83, 88, 106, 116, 117, 119, 141, 144, 147
Wierzbięta Klemensie 129, 132-134
Wierzbna 299, 359, 360
Wierzbnowie, ród 359, 360
Wiesbaden 14
Wiesenburg 215
Wiesiołowski Jacek 39, 204, 356, 357, 398
Więcbork 380
Więcesław, scholastyk gnieźnieński 189, 334
Wilamowo nad Wartą 395
Wilamowska Elżbieta 214, 215
Wilhelm, opat sulejowski 393
Wilhelm, proboszcz z Gościkowa 335, 336
Wilhelm z Modeny, legat papieski 292, 296, 297, 299, 300
Wilkiewicz-Wawrzyńczykowa Alina 67
Wilno 412
Wincenty Kadłubek, kronikarz, biskup krakowski 30, 31, 44, 48, 52-54, 56, 58, 59, 61, 65-68, 71, 76, 80, 84, 85, 87, 97, 156, 163, 164, 418
Wincenty z Niałka, arcybiskup gnieźnieński 7, 90, 99, 106, 130, 136, 197, 200, 222, 229, 231, 236, 270, 322, 362-364, 370, 380
Wincenty z Szamotuł, z rodu Nałęczów, s. wojewody Dobrogosta, kasztelan zbąszyński 328, 330, 334, 335, 358
Winemar, opat Pforty 88, 118, 119, 121, 122
Winter Franz 126
Wiola, ż. Kazimierza I opolsko-raciborskiego 114, 115, 180, 311, 312, 341, 346, 350-352
Wisła, rzeka 235, 272
Wisław, chorąży Odonica 326, 327, 335
Wisław, kasztelan Nowogrodu Bobrzańskiego 326
Wiszewski Przemysław 434
Wit, komes 358
Witankowo 408
Witga 113
Witosław, opat kanoników regularnych z Czerwińska 151
Witów 152, 157
Władysław (?), s. Henryka Brodatego i Jadwigi 98
Władysław II, król Czech 186
Władysław Herman, ks. Polski 35
Władysław Kormiliczyc, bojar halicki 81
Władysław Laskonogi, ks. wielkopolski i krakowski, s. Mieszka Starego 7, 8, 11, 19, 23-25, 28, 30, 33-36, 41-43, 46, 47, 53, 54, 68, 69, 75, 77-81, 83, 85, 87, 88, 90-97, 99-108, 110-112, 115, 119, 139-142, 144-146, 148-150, 154, 156-161, 164, 165, 167-173, 175, 178, 181, 189-191, 193, 194, 196-205, 207, 208, 213, 214, 216, 221-223, 225, 227, 228, 231-238, 240, 241, 243-252, 254-259, 261-263, 265, 274, 277, 302, 308, 315, 318, 319-322, 325-327, 329-332, 334-337, 339, 344-349, 362-365, 368, 370, 378, 394, 400, 411, 413, 415-417, 420-422, 429-432, 434

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Władysław Łokietek, król Polski 128
Władysław II Wygnaniec, ks. krakowski i wrocławski, s. Bolesława Krzywoustego 10, 35, 36, 44, 48, 50, 51, 142
Włocławek 113, 121
Włodarski Bronisław 67, 81, 165, 169, 170, 174, 176, 178, 185, 189, 234-236, 238, 239, 241, 243-245, 247, 256, 261, 263, 265, 266, 270-272, 274-276, 284, 314, 316
Włodzimierz, ks. halicki 31
Włodzimierz, z rodu Łabędziów 299
Włost, z rodu Łabędziów, sędzia 299, 328, 330, 345, 346, 349
Włókna 368
Wodzisław Śląski 404
Wojciech 113, 114
Wojciech 114
Wojciech Jastrzębiec › Jastrzębiec Wojciech
Wojciech, św. 360, 367, 416
Wojciech (Albert), wojewoda krakowski 111, 112
Wojciechowski Piotr K. 115, 225
Wojciechowski Tadeusz 44, 49-51, 394
Wojciechowski Zygmunt 394
Wojcieszek, s. Jana, brat Eustachego 390
Wojsława, siostra Hroznaty Tepelskiego, ż. Henryka Kietlicza, kasztelana krakowskiego 85
Wojtowicz Witold 77
Wolbórz 147, 152-156, 166, 178
kasztelania 222
Wolfarth Włodzimierz 365
Wölky Carl Peter 137
Wójcik Marek L. 236, 299, 312, 341, 382, 392
Wrocieryż nad Mierzawą 239
Wrocisz, mieszkaniec Lubogoszczy 105, 123
Wrocław 13, 24, 26, 28, 36, 38, 39, 44, 47, 49, 50, 52, 62, 72, 79, 80, 84, 95, 97, 98, 102, 103, 111, 117, 121, 128, 136, 142, 145, 154, 161, 162, 169, 171, 172, 175, 179, 181, 183, 193, 194, 209, 210, 213, 215, 220, 226, 230, 236, 239, 240, 242, 244, 253, 255, 261-263, 265-267, 270-273, 277, 278, 281, 283, 285, 286, 293, 298, 301, 306, 312, 318, 320, 323, 327, 341-343, 347, 349-351, 355, 360, 365, 373, 374, 387, 394, 405, 411, 434
– biskupstwo 247-249, 378, 386
– klasztor kanoników regularnych na Piasku 70, 136, 137, 151
– opactwo św. Wincentego 149, 296
Wroniszewski Jan 53, 80
Wrosla 132, 134
Wróblowo, źreb 367
Września 111, 249
Wygonik Edyta 9
Wylatowo 398
Wyrozumska Bożena 60
Wyrozumski Jerzy 13, 80, 86, 91, 94-96, 236, 240, 355
Wyrzysk 358-359
Wyrwa Andrzej Marek 14, 105, 106, 118, 123, 127, 213, 251, 252, 294, 335, 348, 359, 390
Wysoki Brzeg pod Krakowem 293
Wyszek, podkomorzy Odonica 338, 339-340
Wyszesława, księżniczka halicka, ż. Odona, matka Władysława Odonica 23, 26, 28, 30-32, 38, 40, 41, 62, 71, 83, 429
Wyszkowski Michał 264, 293, 327, 331, 357, 360, 403
Wyszogród (obecnie część Bydgoszczy) 315
Wyszogród w Smardzewicach 256
Wyszon, s. Mikołaja 294, 359, 397
Wyszomirski Sławomir 19, 273, 274

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Wyszota, s. Hugona, z rodu Łodziów (?) 335, 338, 353
Wzgórze Lecha 255, 356, 357, 367
Wzgórze Panieńskie 255

Z

Zabawa 236
Zachorowski Stanisław 11, 46, 70, 73, 78, 82, 88, 92, 93, 98, 101, 105, 108, 116, 121, 129, 137, 138, 141, 142, 146, 148, 154, 157, 165-167, 171-174, 185, 199, 202, 206, 240, 246, 247, 251, 257, 264, 265, 268, 270, 272, 277, 280, 282, 283, 290-292, 294-300, 306, 311, 333, 374, 375, 378, 422-424
Zadowice 135
Zajączkowski Stanisław 51, 368, 394, 396
Zajączkowski Stanisław Marian 155, 368, 394, 396
Zajda Aleksander 154, 366, 397
Zakrzewski Ignacy 18, 37, 323
Zakrzewski Stanisław 37, 137, 138
Zalew Wiślany 316
Zamęcin 412
Zanotecki kraj 196
Zapowiednik jezioro 117
Zarembowie, ród 13, 89, 99, 109, 200, 324, 325, 331-333, 341, 342, 352-354
Zawadzka Józefa 82, 117
Zawitkowska Wioletta 115, 225, 237
Zbąszyń 249, 251, 308
Zbylut 358
Zbylut z Kozielska, kasztelan ostrowski 358
Zbylut II, z rodu Pałuków 358
Zbylut IV 358
Zdanek Maciej 220, 290
Zdzisław, arcybiskup gnieźnieński 42, 57
Žemlièka Josef 64
Zemsko (Zambrisk) 287, 303, 359, 360, 389, 390
Zgierz 240-242, 254, 256
Zielińska-Melkowska Krystyna 30, 34, 137, 191, 272, 274, 394
Ziemia Święta 155, 166, 177-179, 414, 417, 430-431
Ziemięcin 396
Zielona Góra 180
Zientara Benedykt 10-12, 57, 61, 66, 77, 79, 86, 93, 101, 105, 121, 142-144, 146, 157, 159, 161, 164-167, 171, 173, 177, 180, 185, 193, 196, 197, 204, 206, 219, 221, 222, 225, 226, 233-239, 243-246, 255-257, 261-263, 265-268, 270-272, 274-277, 280, 282, 284-287, 289-300, 302-304, 306, 307, 310-312, 314, 331, 344, 363, 373-375, 378, 386, 387, 400, 405, 425, 426
Zimniewicz Kazimierz 71
Złotoryja 386
Zonenberg Sławomir 273
Zuchow, osada 409
Zwola 352
Zydorek Danuta 24
Zygmunt Stary, król Polski 128

Ż

Żarnowiec, kasztelania 263, 271
Żmudzki Paweł 10
Żnin 195, 204, 218, 274, 369, 397
kasztelania 45, 46, 157, 365, 366
Żodyń 326
Żoń, kasztelania 404
Żurek Adam 49
Żurek Magdalena 28, 40, 55
Żurowska Klementyna 269
Żydów 132, 134
Żylice 392

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 1490323A38353364